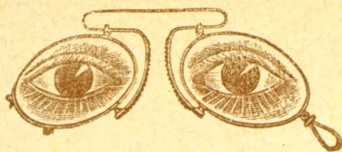


Rocznik 3.

KLUG
Osekuracyjno-Ekonomiczny

Rok 1894



Optyk i mechanik
BENEDYKT KOPERNICKI

w Lwowie

„Pod Kopernikiem“

Plac św. Ducha — ulica Teatralna l. 6., naprzeciw głównego odwachu

poleca

w wielkim wyborze

✧ i po cenach najtańszych:

okulary, cwikiery, lornety, binokle, dalekowidze,
barometry, ciepłomierze, różne Aräometry, mi-
kroskopy, lupy, kompas, rajscajgi, taśmy mier-
nicze, piony, libele, manometry itp.

— ♦ — ♦ — ♦ —
Urządzenie dzwonków elektrycznych.

Wszelkie reperacye uskuteczniają się najrychlej i najtaniej.

Zamówienia z prowincyi załatwia odwrotnie.

ADRES:

B. Kopernicki, Lwów

ul. Teatralna l. 6.



ROCZNIK III.

Handwritten initials
Kalendarz
Assekuracyjno-Ekonomiczny

1894.

Wielmożnemu Panu

Nazimierzowi Langiemu

Szefowi Statystyki

w dowód wysokiego poważania

Za Wyduwnictwo:

J. M. Lang

KALENDARZ

ASEKURACYJNO-EKONOMICZNY

na rok

1894,

który jest rokiem zwyczajnym mającym 365 dni.



EX. NA OKAZ

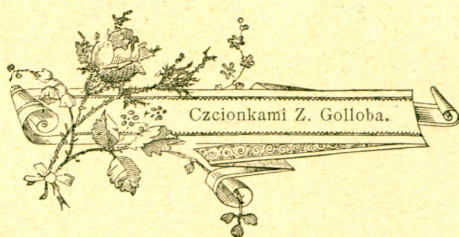
Za Wydawnictwo
Kazimierz Michałewski.

ROCZNIK III.

L W Ó W.

Główny skład w księgarni Jakubowskiego i Zadurowicza
ul. Karola Ludwika 1. 3.

1894.



Gz. 21520



CZĘŚĆ I.

Kalendarz astronomiczny.

„ świąteczny.

„ łowiecki.

„ stuletni.

Wykaz ciągnięć losów loteryjnych Państwa austriackiego w r. 1894.

Skale stempłowe.

Spis patronów.

Spis adwokatów we Lwowie.

„ „ w Krakowie.

„ „ w Galicyi i na Bukowinie.

„ c. k. Sądów w Galicyi i na Bukowinie.

„ notaryuszów „ „

„ rządowo-cywilnych techników w Galicyi i na Bukowinie.

Najnowszy poradnik telegraficzny.

Ogólne przepisy pocztowe.

Przepisy kolejowe.

Jarmarki i targi w Galicyi.

Służba zdrowia w Galicyi.

Delegacja galicyjska w Wiedniu.

CZĘŚĆ II.

zestawił Bolesław Lewicki.

A) Banki i Asekuracje krajowe.

Banki	do strony	1—22
Asekuracje		23—29
Towarzystwo Wzajemnego kredytu	„	30—35
Spis agentów i lekarzy Tow. wz. ub. w Krakowie	„	36—44
Spis Sub-Agencyj „ „ „ „ „	„	45—46
Zakład ubezpieczenia robotników od wypadków	„	47—49

B) Asekuracje po-zakrajowe.

1) Stowarzyszenie przemysłowców celem asekuracji od wypadków nieszczęśliwych	„	49—53
2) Towarzystwa ubezpieczeń: Dniestr, Austriya, Phönix austr., Anker, Dunaj, Slavia, Fonciere, Janus, Concordia, Adriatica di Sicurta, Equitable, Mutual.	„	54—57

CZĘŚĆ III.

Kasy Oszczędności w Galicyi, opracował T. Łopuszański . . .	strona 58—69
Stowarzyszenia kredytowe w Galicyi opracował Narcyz Ullmer . . .	" 70—89
Gal. Towarzystwo gospodarskie	" —90
Towarz. Oficjalistów prywatnych	" 90—91
Towarz. Kółek rolniczych	" 92—93
Komisya przemysłowa	" —94
Towarz. leśne	" —94
Towarz. łowieckie	" —94

C Z E Ś Ć IV.

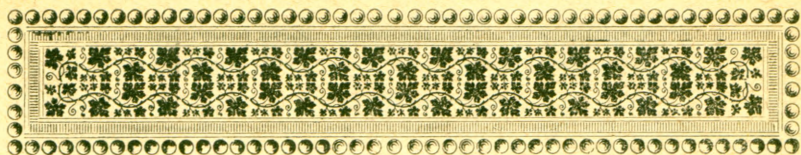
Fachowo-literacka.

Wiersz: Rolnik, M. Rodoć	strona 89—
Wystawa krajowa we Lwowie, J. hr. Łubieński	" 90— 94
Nowa waluta austriacka, Prof. dr. Głabiński Stan.	" 95—112
Pan Marcin, A. Wilczyński	" 113—118
Słódko o Towarzystwie „Kółek rolniczych“, T. Merunowicz . . .	" 119—123
Spółkowe kasy oszczędności i pożyczek, dr. F. Stefczyk . . .	" 124—140
O środkach ograniczenia ryzyka przy sprzecie pól rolnych, prof. dr. J. Pawlikowski	" 141—149
Pogląd na stan ubezpieczeń budynków mieszkalnych, Józef Mrazek	" 150—157
Rozwój ustawodawstwa austriackiego w dziedzinie ubezp. robo- tników od nieszczęśliwych wypadków, dr. Witołd Lewicki	" 158—166
Wiersz: Rada, M. Rodoć	" —167
Szkoły przemysłowe w Galicyi, Z. Korosteński	" —168
Nieszczęśliwe wypadki w r. 1892	" —174

CZĘŚĆ V.

Anonse i ogłoszenia.





Kalendarz astronomiczny.



Obraz ogólny na rok 1894.

Rok 1894. jest rokiem zwyczajnym mającym dni 365 i zaczyna się w stosunkach kalendarzowych d. 1. Stycznia o północy.

Pod względem astronomicznym dzieli się rok 1894. na cztery pory astronomiczne, które są: wiosna, lato, jesień i zima.

Wiosna mokra, przeplatana przymrozkami.

Lato ciepłe, częściej jednak chłodne.

Jesień miernie chłodna i słotna.

Zima niestała i dosyć ostra.

Panującym planetą w roku 1894. jest Księżyc.



Zaćmienia słońca przypadające w roku 1894.

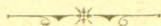
W roku 1894 przypadają dwa zaćmienia słońca, z których atoli żadne w naszych okolicach widzialne nie będzie.

1. Zaćmienie słońca dnia 6. kwietnia zaczyna się o godz. 2 minut 49 rano, a kończy się o godz. 8 minut 5.

2. Zaćmienie słońca dnia 29. września zaczyna się o godz. 4 min. 34 rano, a kończy się o godz. 9 minut 50.



Kalendarz świąteczny powszechny.



Suchedni.

We Środę, w Piątek i w Sobotę, to jest: 22, 24 i 25 Lutego.
" " " " " 24, 26 i 27 Maja.
" " " " " 20, 22 i 23 Września.
" " " " " 20, 22 i 23 Grudnia.

Wigilie z postem ścisłym.

W dniu krzyżowe — do uroczystości Zielonych Świąt — do śś. Apostołów Piotra i Pawła — do Wniebowzięcia N. P. Maryi — do Wszystkich Świętych — do Niepokalanego Poczęcia N. Maryi P. — do Bożego Narodzenia.

Uwaga: Jeżeli która z tych wigilij przypada w Niedzielę, wtedy przenosi się na Sobotę poprzedzającą, a jeżeli uroczystość Bożego Narodzenia przypadnie w Piątek lub Sobotę, wtedy postu nie ma żadnego.

Dnie krzyżowe.

W Poniedziałek, Wtorek i Środę przed Wniebowstąpieniem Pańskim, to jest 8, 9, i 10 Maja.

Święta ruchome.

Według kalendarza rzymskiego.

Popielec . . .	7 Lutego.
Wielkanoc . . .	25 Marca.
Wniebowstąp. P.	3 Maja.
Zielone Świąta .	13 Maja.
Niedz. ś. Trójcy	20 Maja.
Boże Ciało . . .	24 Maja.
I. Niedz. Adw. . .	1 Listopad.

Według kalendarza grecko-kat.

Nedila miasopust.	6. Marcia.
Nedila syrop.	27 Marcia.
Woskres Chrysta	17 Aprila.
Woznes. Hospoda	26 Czerwcia
Soczeſtwie ś. Ducha	5 Czerwcia

Posty ruskie nakazane.

Post wełykij od Nedili syropustnoj do Woskresenia.

Post pered śś. Petrom i Pawłom od perwoj Nedili po Soſzczestwi św. Ducha do 29. Junija czerez 2 nedili.

Post do Uspenyja Bohorodycy Diwy od 2 do 15 Awhuſta.

Post pered Roźdeſtwom Chryſtowom, od 15. Nowembrja do 25. Dekemwria.



Styczeń — Januarij.

ma dni 31.

Dnie tygodn.	Rzymsko-katolickie	Grecko-katolickie	Odmiany księżycy i domyślny stan powietrza
1 P. 2 W. 3 Ś. 4 C. 5 P. 6 S.	Nowy Rok Makarego opata Genowefy panny Tytusa biskupa Telesfora męcz. Trzech Króli	20 Ihnatyja 21 Jułyanny m. 22 Anastazyi m. 23 10 muez. w Kreti. 24 Naw. C. R. Jewh. 25 Różd. Chrysta	☾ Nów d. 7 o g. 4 min. 41 rano. Zamiecie śnieżne.
1.	Ew. u Łuk. ś. w R. 2. O Chrystusie w 12 latach.	Isus uchodyt do Ehyptu. Mat. 2.	☽
7 N. 8 P. 9 W. 10 S. 11 C. 12 P. 13 S.	G. 1 po 3 Król. ☼ Seweryna opata Mareyanny panny Pawła pustelnika Higiniusza Honoraty panny Hilarego biskupa	26 N. Sobor P. Boh. 27 Stefana m. 28 2000 muez. 29 SS. Mładańciw 30 Anysyi m. 31 Mełanyi 1 Henwar 1894	Pierwsza kwadra d. 15 o g. 1 m. 42 rano. Mrožno i wietrzn.
2.	Ew. u Jana ś. w R. 2. O godach w Kanie galilejskiej	Joan przepowiadajet w opust Mark 1.	☼ Pełnia d. 21 o g. 4 m. 45 wieczór Jasno i mrožno.
14 N. 15 P. 16 W. 17 S. 18 C. 19 P. 20 S.	G. 2 po 3 Kr. Im. Jez. Maura opata ☽ Marcelego I. pap. Antoniego pusteln. Pryski panny Ferdynanda Fabiana i Sebastyana	2 N. przed Bohoj. 3 Malachia pr. 4 Sobor 70 apost. 5 Fteopempta † 6 Bohoy. Hospod. 7 Sobor ś. Joana 8 Hryhory	☾ Ostatnia kwadra d. 28 o g. 6 m. 24 wieczór. Deszcz z śnieg.
3.	Ew. u Mat. ś. w R. 20. O robotnikach w winnicy.	Josyf opuszczajet Nazaret. Mat. 4.	
21 N. 22 P. 23 W. 24 S. 25 C. 26 P. 27 S.	G. Starozapustn. ☼ Wincentego m. Zaślubienie NMF. Tymoteusza bisk. Nawrócenie ś. Pawła Polikarpa biskupa Jana Chryzostoma	9 N. 1 po Boh. Hł. I. 10 Hryhorya ep. 11 Teodozya pr. 12 Tatianny m. 13 Jermyla i Str. 14 SS. Oteć w Syn 15 Pawła Ftew.	W Styczniu przybywa dnia o 1 g. Długość dnia w przecięciu 9 godz.
4.	Ew. u Łuk. św. w R. 18. O nasieniu i wielorak. roli.	O bohatim Junoszy. Łuk. 18.	
28 N. 29 P. 30 W. 31 S.	G. Mięsopest. ☾ Franciszka Salez. Martyny panny Piotra Nolaski	16 N. 2 po Boh. Hł. 2. 17 Antonya wł. 18 Aftanazyja 19 Makarya prep.	Księżyc oddala się od ziemi dnia 5 a przybliża się 20.

KALENDARZ ŻYDOWSKI

8 Stycznia — 1 Szebat 5654.

Styczeń 1894.

Jeżeli możesz ubezpieczyć się dziś, nie odkładaj tego do jutra.

Należy odnowić ubezpieczenie, które się kończy:

W folwarku	Budyn- ków	rucho- mości	inwen- tarzy	kresten- cyi	wołów opas.	spiry- tusu		Od nie- szczęśli- wych wypad.	Na życie
	dnia	dnia	dnia	dnia	dnia	dnia	dnia	dnia	dnia

Podano do ubezpieczenia w Agencji

Dnia	Ilość	Przedmiot	Cena pojedyn- cza		Wartość tego na	złożono zadatek		Otrzymano Nr. policy	Zapłacono nale- żytość			
			złr.	ct.		złr.	ct.		dnia	złr.	ct.	gotówka lub weks

Wskazówki gospodarcze:

Dom i gumno (zajęcie domowe). W najzimniejszych dniach młócić koniecznie na nasienie i nasienie lniane. Kopce z ziemniakami i burakami doglądać, w piwnicy ziemniaki przebierać, suchą paszę wiązać, zboże w spichrzu szuflować. Nawóz sztuczny sprowadzać. Łód do lodowni wozic. Młocka i czyszczenie zboża.

Stajnia. Stajnie ciepło utrzymywać, obficie podściółkę dawać, w południe przy słońcu trochę przewietrzać, a bydło na oborę wypędzać. Zimno nie poić, podczas ostrego mrozu zbyt często gnoju nie wnosić, jeżeli silny zapach amoniakowy czuć się daje, przesypać nawóz gipsem, bydło i konie starannie czyścić i dobrze karmić. Woły robocze używać do wywozu obornika lub drzewa z lasu przy dobrej sannej drodze. — Krowy się ciela, jałówki od krów najmleczniejszych przeznaczać do chowu, byczki od mniej mlecznych na woły robocze, jałówki zaś sprzedawać rzeźnikom.

Ogród warzywny i owocowy. Drzewa czyścić i obcinać, pale przygotowywać, wieczorami pleść słomiane sznury do przywiązywania drzew, maty do inspektów robić, żywe płoty obcinać, inspekta zakładać.

Pola i łąki. W dniach nie mroźnych orkę ukończyć, wody śniegowe z pól ob-
sianych odprowadzać i nawóz wozic, krzaki wycinać.

Chmielarnie. Kompost i tyki do chmielu przygotować.

Gospodarstwo stawowe. (Rybactwo). Jeżeli lód gruby, robią się przereźble w sta-
wach do łowienia ryb siecią.

Pszczelnictwo. Dbałość o spokój pszczół, ochrona przed zimnem.

Las i łowiectwo. Drzewo budulcowe i opałowe ścinać i wywozić, zagajenia chronić od uszkodzenia przez zwierzyne. W lasach niskopiennie hodowa-
nych, wstrzymać się z cięciem, gdyż w czasie mroźnym pień łatwo się
szczepi i odrósłi dawać nie będzie. — Wilki ciekac się zaczynają i wło-
czą się gromadami. Lis szuka myszy po polach, można go podjechać
sankami z ukrytymi w nich hartami. Urządzają się obławy i wielkie po-
lowania na dziki, jelenie, łosie, sarny. Małe polowanie na zająca trwa cią-
gle. Paszę dla zwierzyny rozsypywać, tropić kuny i tchórze.

S t y c z e ń .

1.		9.	
2.		10.	
3.		11.	
4.		12.	
5.		13.	
6.		14.	
7.		15.	
8.		16.	

S t y c z e ń .

17.		25.	
18.		26.	
19.		27.	
20.		28.	
21.		29.	
22.		30.	
23.		31.	
24.			

Luty — Fewral.

ma dni 28.

Dnie tygodn.	Rzymsko-katolickie	Grecko-katolickie	Odmiany księżyca i domyślny stan powietrza
1 C. 2 P. 3 S.	Ignacego bisk. NPM. Gromniczej Błażeja biskupa	20 Eufymija w. 21 Maksyma 22 Tymofteja ap.	☾ Nów d. 5 o g. 11 m. 18 wieczór. Pogodnie i mroźn.
5.	Ew. u Łuk. św. w R. 18. O uzdrowieniu ślepego.	O śliporożdennym w Jerycho. Łuk. 18.	
4 N. 5 P. 6 W. 7 S. 8 C. 9 P. 10 S.	G. Zapust. Weroniki Agaty panny ☾ Doroty panny <i>Popielec</i> Romual. † Jana z Malty Apolonii panny Scholastyki panny	23 N. 3 po Boh. Hł. 3 24 Xenyi prep. 25 Hryhorya 26 Ksenefonta 27 Joana Chryst. 28 Jefrema 29 Ihnatyja ep.	☽ Pierwsza kwadra dnia 13. o godz. 0 m. 16 wieczór Deszcz i śnieg.
6.	Ew. u Mat. św. w R. 4. O czarcie kusząc. P. Jez.	O Zakcheji. Łuk. 19.	☾ Pełnia d. 20 o g. 3 m. 49 rano Wietrzno i śnież.
11 N. 12 P. 13 W. 14 S. 15 C. 16 P. 17 S.	G. I. Wstępna. Luc. Eulalii p. m. Katarzyny Ricci ☽ <i>Such.</i> Walentego † Faustyna Juliany panny † Konstancyi †	30 N. 4 Trech Św. 31 Kyra i Joan 1 Fewr. Tryfona 2 Strytenje Hosp. 3 Symeona i Anny 4 Izydora 5 Ahaftyi mucz.	☾ Ostatnia kwadra d. 27 o godz. 2 minut 1 wieczór. Powietrze łagodn.
7.	Ew. u Mat. św. w R. 17. O przemienieniu Pańskim.	O Mytary i Farysei. Łuk. 18.	
18 N. 19 P. 20 W. 21 S. 22 C. 23 P. 24 S.	G. 2 Sucha. Flawiana Konrada pustel. Nicefora męcz. ☾ Eleonory królowej Piotra katedry Romany panny Macieja apostoła	6 N. 5 o Myt. i F. 7 Parftenija 8 Fteodora m. 9 Nykyfora m. 10 Charlampyja 11 Wasyla mucz. 12 Meletyja arch.	☾ W lutym przyby- wa dnia o 1 godz. i 27 minut. Długość dnia w przecięciu 10 g. i 10 minut.
8.	Ew. u Łuk. św. w R. 11. O wyrzuceniu djabłów.	O obłudnym syni. Łuk. 15.	
25 N. 26 P. 27 W. 28 S.	G. 3 Głucha Anast. Wiktora z Ar. Aleksandra ☾ Leandra	13 N. 6 o S. obłud. 14 Kiryła 15 Onysyma 16 Pamfyłyja m.	☾ Księżyc oddala się od ziemi dnia 1., a przybliży się d. 17.

KALENDARZ ŻYDOWSKI.

7 Lutego 1 Adar. — 20 Lutego 14 Adar Purim mały.

Luty.

Ubezpieczenie nakłada skromne ciężary na wszystkich, by chronić od groźnych klęsk jednostki.

Należy odnowić ubezpieczenie, które się kończy:

W folwarku	Budyn- ków	rucho- mości	inwen- tarzy	kresten- cyi	wołów o. as.	spiry- tusu		Od n e- szczęśli- wych wypad.	Na życie
	dnia	dnia	dnia	dnia	dnia	dnia	dnia	dnia	dnia

Podano do ubezpieczenia w Agencji

Dnia	Ilość	Przedmiot	Cena pojedyn- cza		Wart-ść ogół na	złoż no zadatek		Otrzymano Nr. policy	Zapłacono nale- żytość		
			złr.	et.		złr.	et.		dnia	złr.	et. gotówka lub weks

Wskazówki gospodarcze:

- Dom i gumno.** Dalszy wymłot, czyszczenie i odstawa zboża, nasienie przygoto-
wywać, zaległe roboty styczniowe wykończyć, narzędzia rolnicze do do-
brego stanu doprowadzić. Siano zwozić z brogów stojących na łąkach.
- Stajnia.** Wołom roboczym dawać pożywniejszą paszę. Kłacze żrebcze ostrożnie
do roboty używać, dobrze karmić, równie jak i krowy cielne. Stanowienie
klaczy się rozpoczyna. Cielęta od krów wcześniej wycielonych oddzielić
i zagrody dla cieląt urządzić.
- Ogród owocowy i warzywny.** Zrazy do szczepienia zdejmują się z drzew owo-
cowych, młode drzewka przesadzać, żywe płoty zakładać, szpalerowe
drzewa owocowe chronić od mrozu, drzewa z mchu oczyszczać, starą
korę zdrapywać. Zasiać w inspektach sałatę, rzodkiewkę i ogórki.
- Pola i łąki.** Rowy wodne (bruzdy spadowe) oczyszczać, nawóz dalej wozić.
- Chmielarnie.** Jeżeli możliwem jest, dołować ziemię na 50—75 ctm. pod nowo
zakładać mające się chmielarnie, gdzie spodnia warstwa ziemi nieodpo-
wiedna, należy wywozić.
- Gospodarstwo stawowe.** (Rybactwo). Szczupaki trzeć się zaczynają; nie powinno
to jednak wstrzymywać od ich połowu, zwłaszcza, że w tym miesiącu,
jako w porze początku wielkiego postu, ryby są poszukiwane. Przeręble
zostawić otwarte. Nadzorować przypływ i odpływ wody w stawach.
- Pszczelnictwo.** Pszczółom słabym trzeba dodać miodu przechowanego na ten cel
w plastrach. Przeprowadzenie ulów zakupionych lub przestawić się mających.
- Las i łowiectwo.** Młode lasy przecinać. Usuwać drzewo ze zrębów. Zbiór na-
sion z olszyny, sosny i brzozy siać i sadzić. Zające w łągodnych zimach
zaczynają się parzyć, również i lisy lenią się i tracą swe futra, dla tych
powodów polowanie ustaje. Ptaki drapieżne strzelają.

L u t y .

1.		9.	
2.		10.	
3.		11.	
4.		12.	
5.		13.	
6.		14.	
7.		15.	
8.		16.	

L u t y .

17.		25.	
18.		26.	
19.		27.	
20.		28.	
21.			
22.			
23.			
24.			

Marzec — Mart.

ma dni 31.

Dnie tygodn.	Rzymsko-katolickie	Grecko-katolickie	Odmiany księżycy i domyślny stan powietrza.
1 C. 2 P. 3 S.	Albina biskupa Symplicyusza Kunegundy ces.	17 Fteodora 18 Lwa pap. rym. 19 Zadusz. Archipa	☾ Nów dnia 7 o g. 3 minut 52 wieczór Pogodnie.
9.	Ew. u Jana ś. w R. 6. O nakarmieniu 5000 ludzi.	O strasznym sudi. Mat. 25.	
4 N. 5 P. 6 W. 7 S. 8 C. 9 P. 10 S.	G. 4 Środop. Kazim. Fryderyka opata Kolety panny Tomasza z Ak. ☾ Jana Bożego Cyr. i Met. i Fran. 40 Męczenników	20 N. Miasop. Hł. 7. 21 Tymofteja 22 ŚŚ. Mucz. w Ef. 23 Połykarpa 24 Obr. hoł. ś. Joana 25 Tarasia arch. 26 Porfyrja	☽ Pierwsza kwadra dnia 14 o godz. 8 min. 1 wieczór. Deszcz ze śnieg.
10.	Ew. u Jana ś. w R. 8. O żydach ch. ukam. Jez.	O posti i myłostyni. Mat. 6.	☼ Pełnia d. 21 o g. 3 m. 44 wieczór Powietrze łagodne.
11 N. 12 P. 13 W. 14 S. 15 C. 16 P. 17 S.	G. 5 Czarna Konst. Grzegorza Wielk. Rozyny i Rodryk Matyldy panny ☽ Longina męcz. 7 boleści NMP. Gertrudy panny	27 N. Syrop. Hł. 8. 28 Wasylija ep. 1 Marta. Ewdokii 2 Fteodota 3 Eutropia m. 4 Harasyrna 5 Konona mucz.	☾ Ostatnia kwadra dnia 29 o g. 10 minut 1 rano. Mroźno i wietrzne.
11.	Ew. u Mat. ś. w R. 21. O wszędzie Jez. do Jeroz.	O Naftanaizy. Joan 1.	
18 N. 19 P. 20 W. 21 S. 22 C. 23 P. 24 S.	G. 6. Kwietnia. Edw. Józefa Oblub. Joachima, Klaudyi Benedykta op. ☼ Wieczerza Pańska Wielki Piątek Wielka Sobota	6 N. I. Post. Hł. 1. 7 Wasylija m. 8 Fteofylakta 9 ŚŚ. 40 mucz. 10 Kondrata m. 11 Sofronya p. 12 Fteofona	☽ W marcu przy- bywa dnia o 1 g. 47 minut.
12.	Ew. u Marka św. w R. 16. O zmartwychwst. Jezusa.	O rozśląbionom w Kafarnaum. Mark. 2.	☼ Długość dnia w przecięciu 11 g.
25 N. 26 P. 27 W. 28 S. 29 C. 30 P. 31 S.	G Wielkanoc. Poniedz. Wielkanoc. Ruperta bisk. Sykstusa papieża Cyryla dyak. ☾ Kwiryna Balbiny	13 N. 2 Post. Hł. 2. 14 Wenedykta 15 Ahapia mucz. 16 Sawyna m. 17 Aleksya pr. 18 Kiryła 19 Chryzanfta	☾ Księżyc oddala się od ziemi d. 1 i 29, a przybliża się d. 17.

KALENDARZ ŻYDOWSKI.

9 Marca 1 Weadar.
21 „ 13 „ Post Estery.

22 Marca 14 Weadar. Purim czyli Haman.
23 „ 15 „ Szuszan Purim.

Marzec.

Ubezpieczenie jest przeciwne zasadom komunistycznym, gdyż ono rozdziela szkodę, a nie własność na ogół.

Należy odnowić ubezpieczenie, które się kończy:

W folwarku	Budyn- ków	rucho- mości	inwen- tarzy	kresten- cyi	wołów opas.	spiry- tusu		Od n-e- szczęśli- wych wypad.	Na życie
	dnia	dnia	dnia	dnia	dnia	dnia	dnia	dnia	dnia

Podano do ubezpieczenia w Agencji

Dnia	Ilość	Przedmiot	Cena pojedyn- cza		Wartość ogólna	złoż mo zadatek		Otrzymano Nr. policy	Zapłacono nale- żytość			
			złr.	ct.		złr.	ct.		dnia	złr.	ct.	gotówka lub weks

Wskazówki gospodarcze.

Dom i gumno. Kończyć młóckę, przygotować nasienie, opatrzyć narzędzia, opatrzyć groble i opusty w młynach. Gdy lody puszcza, nawadniać łąki ująć ziemi z kopców kartoflanych, wywożony nawóz zaraz rozrzucić.

Stajnia. Woły robocze, jako też konie dobrze karmić. Klaczy wyżrebionych do roboty nie używać. Owczarnie dniem i nocą nie odstępywać. Klacze się stanowią, sadzą się kury, kaczki i indyki.

Ogród owocowy i warzywny. Gałęzie uschłe u drzew owocowych upiżować, pnie z mchu oczyszczać, kopać doły na młode drzewka, zimowych okryć z młodych drzew nie zdejmować. — Grządki ogrodowe uprawiać, zakładać rozsadniaki, przesadzać agrest, porzeczki i maliny.

Pole i łąka. Początek robót w polu, skoro ziemia rozmarznie i należyście obesznie, siać owies, groch i jęczmień, jeżeli rola zbyt obsiadła, wzruszyć ekstrypatorem. Zasiew koniczyny w oziminach w miejscowościach równych, na łąkach kretowiny zrównać.

Chmielarnie. Kontynuować rygolowanie pod chmielarnie.

Gospodarstwo stawowe. Czas tarła szczupaków, miętusów, łososi, ślizów, i td. z łowieniem tych gatunków wstrzymać się z wyjątkiem szczupaka.

Pszczelnictwo. Pasieki powinny być chronione od szkody, ale ocienione, aby promienie słońca padające na wyloty nie pobudzały pszczoł do wylatywania, co dla nich w tej porze, z przyczyny chłodnego powietrza byłoby zgubnem: słabe pnie karmić miodem.

Las i łowiectwo. Wyrób drzewa towarowego i budulcu kończyć, drzewo z lasu oprzątnięte, drzewo opałowe porządnie w sęgi ułożone. — Wysiew nasion drzew iglastych: sosny, modrzewie, jodły i świerki: przy cieplej porze zasiewać nasiona drzew iglastych, dębu, buku, jesionu, klonu, Pręty użytecznych gatunków wierzb, jakoto: wierzba łoża, w. wiklina i w. łożina rzyznać i niemi obsadzać groble i rowy.

Polowanie na wszelkiego zwierza, z wyjątkiem wilków, wzbrania się. Następuje paszenie się zajęcy, tokowanie głuszców i cietrzewi, przylot kaczek dzikich i czajek, rozpoczyna się ciąg skomek i bekanie bekasów.

Marzec.

1.		9.	
2.		10.	
3.		11.	
4.		12.	
5.		13.	
6.		14.	
7.		15.	
8.		16.	

Marzec.

17.		25.	
18.		26.	
19.		27.	
20.		28.	
21.		29.	
22.		30.	
23.		31.	
24.			

Kwiecień — Aprilij

ma dni 30.

Dnie tygodn.	Rzymsko-katolickie	Grecko-katolickie	Odmiany księżycy i domyślny stan powietrza.
13.	Ew. Jana ś. w R. 20. O ukaz. się Jez. uczniom	O hradeniy po Chrysti. Mark. 8.	☉ Nów d. 6 o g. 5 min. 33 wieczór. Burze z śnieżycą.
1 N.	G. 1 Biała Hug.	20 N. 3 Post. Hł. 3.	
2 P.	Franciszka z Pauli	21 Jakowa	
3 W.	Ryszarda bisk.	22 Wasyłya	
4 Ś.	Izydora bisk.	23 Nykona prep.	
5 C.	Wincentego Ferar.	24 Zacharya prep.	
6 P.	Celestyna pap. ☉	25	☽ Pierwsza kwadra dnia 13. o g. 2. minut 6 rano. Posepno i wietrzn.
7 S.	Hermana	26 Sobor Hawr.	
14.	Ew. u Jana ś. w R. 10. O Chrystusie dobr. pasterz.	O iscićenji nimoho. Mark. 9.	
8 N.	G. 2 po Wielk.	27 N. 4 Post. Hł. 4.	
9 P.	Maryi Egip.	28 Iłaryona	
10 W.	Ezechiela proroka	29 Marka	☉ Pełnia d. 20 o g. 4 m. 35 rano Deszcz i zimno.
11 Ś.	Leona Wielk. pap.	30 Joana Łyst.	
12 C.	Juliusza papieża	31 Ipatya ep.	
13 P.	Justyna męcz. ☽	1 Apryłya Maryi	
14 S.	Waleryana męcz.	2 Tyta prep.	
15.	Ew. u Jana ś. w R. 16. O odej. Chryst. do ojca.	O synach Zewedowych Mark 10.	☾ Ostatnia kwadra dnia 28 o g. 4 m. 59 rano. Dżdżysto.
15 N.	G. 3 po Wielk.	3 N. 5 Post. Hł. 5.	
16 P.	Lamberta	4 Josyfa	
17 W.	Rudolfa biskupa	5 Fteodula m.	
18 Ś.	Apoloniusza m.	6 Ewtychyja	
19 C.	Emmy wdowy	7 Hrehorya Mełyt.	
20 P.	Agnieszki ☽	8 Irydiona ap.	
21 S.	Anzelma biskupa	9 Jewpsyehya	W kwietniu przybywa dnia o 1 godzinę 36 minut.
16.	Ew. u Jana ś. w R. 16. O przyczynie odej. Chr.	O hradenji Jisusa wo Jerusałem. Joan 12.	
22 N.	G. 4 po Wielk.	10 N. 6. Cwit Hł. 6.	
23 P.	Wojciecha bisk.	11 Antypy	
24 W.	Jerzego męcz.	12 Wasyłyja pr.	
25 Ś.	Marka ewangelisty	13 Artemona m.	
26 C.	Kleta i Marcelina	14 Czetwer wełyki	
27 P.	Peregryna wyzn.	15 Piatok wełyki	
28 S.	Witalisa męcz. ☾	16 Subota wełyka	
17.	Ew. u Jana ś. w R. 16. O skutku prośby w im. Jez.	O bożestwi Isusa. Joan 1.	☾ Długość dnia w przecięciu 13 g. Księżyc przybliża się do ziemi d. 11. a oddala się d. 26.
29 N.	G. 5 po Wielk.	17 Woskres Hosp.	
30 P.	Katarzyny S. <i>Dzień †</i>	18 Poned. Woskres.	

KALENDARZ ŻYDOWSKI.

7 Kwietnia	1 Nisan.	27 Kwietnia	21 Nisan	Siódme św. Wielk.
21 "	15 " Początek Wielkan.	28 "	22 "	Koniec Wielkan.
22 "	16 " Drugie Św. Wielk.			

Ubezpieczenie wszczepia poczucie do obowiązku, gdyż istotą tegoż są wzajemne zobowiązania.

[illegible][illegible]

Łom i gumno. Młockę i czyszczenie zboża do siewu kończyć. Im klimat surowszy, a więc i wiosna późniejsza, tem więcej robót się gromadzi. dlatego pilnie na to uważać należy, aby z robotami zimowemi zawczasu się ułatwić, ażeby wiosennym nie przeszkadzały.

Stajnia. Woty i konie mają teraz dużo pracy, nogą być tury obficie żywione zdrową i posiłną paszą. Ciętka obsadzone karmią się papką, owsem i dobrem sianem, klacze w marcu wyżrebione używać do lekkich robót. W inwentarzu samce nie mające przeznaczenia do rozrodu, wyczyszczyć należy.

Ogród owocowy i warzywny. Roboty z marca kończyć. Zasadzać i zasiewać jarzyny, grzędy szparagowe przekopać, wycinać zeszłoroczne pędy w malinach.

Pole i łąka. Zasiwy trwają dalej, sadzą się ziemniaki. Bronuje się pszenica i koniczyna, z lucernika zgrabia się zimowe przykrycia, lucernia się bronuje. Rzepak zimowy podgartuje się. Łąki suche i żyźne równają się grabiami i przechodzą walcem i lekką broną, nawożą się popiołem i skrapiają gnojówką.

Chmielarnia. Rozpocząć obcinanie pędów.

Gospodarstwo stawowe. Czas tarła prawie wszystkich gatunków ryb, więc szczupaków, jeliców, karasi, okoni, sandaczy, jesiotrów, łososi, złowione przy połowie ryby powyższych gatunków napowrót do wody wpuszczać. — Chronić sadzawki i stawy od odróstów, od wodnego płactwa domowego i dzikiego. abv ikry i młodego narybku nie pożerało.

Pszczelnictwo. W dniach ciepłych obszyszyć wyloty, aby się pszczoły obleniły i wyczyściły, obczyścić ule pszczoł pomarłych, zrewidować stan i siłę pszczoł; nie zaniedbywać karmienia pszczoł miodem.

Las i łowiectwo. Wierzby i osiki puszczać zaczynają, późno tedy jest brać z nich pędy. Zagajniki troskliwe ochraniać. Karczowanie rozpocząć; wypalanie węgli, pędzenie smoły, wyrób gontów, klepek, rznięcie tarcic, w tym miesiącu rozpocząć. Głuszcze i cietrzew kończą tokowanie, jarząbki znoszą jaja, kuro-patwy wywodzą młode, czajki i inne błotne ptactwo niesie się. Dla saren, jeleni i łosi urządzają lizawki (z soli). Polowanie odbywa się tylko na słomki w ciągu, na głuszcze i cietrzewie na łakach.

K w i e c i e ń .

1.		9.	
2.		10.	
3.		11.	
4.		12.	
5.		13.	
6.		14.	
7.		15.	
8.		16.	

K w i e c i e ń .

17.		25.	
18.		26.	
19.		27.	
20.		28.	
21.		29.	
22.		30.	
23.			
24.			

Maj — Maj

ma dni 31.

Dnie tygodn.	Rzymsko-katolickie	Grecko-katolickie	Odmiany księżycy i domyślny stan powietrza
1 W. 2 Ś. 3 C. 4 P. 5 S.	Filipa i Jak. } Dnie Zygmunta } krzyż. Wniebowst. Pańskie Floryana męcz. Piusa V. pap. ☸	19 Wtor. Woskres. 20 Fteodora Syk 21 Januaria 22 Fteodora Syk 23 Hryhora	☸ Nów d. 5. o g. 4. minut 15 wieczór. Pogodnie i ciepło.
18.	Ew. u Jana ś. w R. 15. i 16. O przyjściu pocieszyciela.	O newirnym Ftomi. Joan 20.	☾ Pierwsza kwadra dnia 12 o godz. 7 minut 54 rano. Dżysto i wietrzno.
6 N. 7 P. 8 W. 9 Ś. 10 C. 11 P. 12 S.	G. 6. po Wielk. Jana Domiceli panny Stanisława biskupa Grzegorza Izydora oracza Beatryksy p. Pankracego † ☾	24 N. 1 po Woskr. 25 Marka ewang. 26 Wasyłyja 27 Symeona 28 Jasona arch. 29 Dewiat mucz. 30 Jakowa apost.	☽ Pełnia d. 19 o g. 6 m. 56 wieczór. Deszcz.
19.	Ew. u Jana ś. w R. 14. O zestaniu Ducha św.	O Josyfi z Arymatei. Mark. 15.	☾ Ostatnia kwadra dnia 27 o g. 9 m. 38 wieczór. Pogodnie.
13 N. 14 P. 15 W. 16 Ś. 17 C. 18 P. 19 S.	G. Zielone Święta Poniedz. Zielone Św. Zofii i 3 córek <i>Such.</i> Jana Nep. † Paschalisa wyz. Feliкса spow. † Piotra Cel. † ☸	1 Maja N. 2 po W. 2 Aftanazyja 3 Tymofteja 4 Pełahyi mucz. 5 Iryny mucz. 6 Jowa mucz. 7 Znam. cz. kresta	☾ W Maju przyby- wa dnia o 1 godz. i 15 minut.
20.	Ew. u Mat. ś. w R. 28. O władzy Chrystusa.	O rozstąblennom. Joan 5.	☾ Długość dnia w przecięciu 15 g.
20 N. 21 P. 22 W. 23 Ś. 24 C. 25 P. 26 S.	G. po Św. Ś. Trójcy Heleny królowej Julii panny Dezyderyusza Boże Ciało Urbana I. pap. Filipa Nereusza	8 N. 3 po Woskr. 9 Isaji prep. 10 Symona ap. 11 Mokija 12 Epyfanyja ep. 13 Hłyhoryi m. 14 Izydora mucz.	☾ Księżyc przybliża się do ziemi d. 8. a oddala się d. 24.
21.	Ew. u Łuk. ś. w R. 14. O wezw. na wieczerzę.	O samarytani Joan 4.	
27 N. 28 P. 29 W. 30 Ś. 31 C.	G. 2. po Świąt. ☾ Wilhelma Maksyma w. Feliкса papieża Petroneli panny	15 N. 4 po Woskr. 16 Fteodora Ośw. 17 Andronika 18 Fteodota m. 19 Patrykia	

KALENDARZ ŻYDOWSKI

7 Maja 1 Ijar. — 24 Maja 18 Ijar Szkolne święto (Lag Beomer).

Wielkie nieszczęście powstaje często z małego zaniedbania.

[illegible][illegible]

Dom i gumno. Bielić płótna, zboże w spichlerzach, szczególnie z omłotów zimowych pilnie przerzucać. Przygotować co potrzeba, do zbioru siana i konicznej. Pamiętać o ubezpieczeniu od gradu.

Stajnia. Inwentarz roboczy dostаточно żywić, krowom dojnym zacząć podawać zieloną paszę i przeznaczyć pastwiska. Jeżeli ciepła pora na to pozwala, owce się myją i strzyga.

Ogród owocowy i warzywny. W tym czasie wymagają ogrody i sady wiele starań i pracy: pielniecie i obsypywanie, okopywanie warzyw, przesadzanie, rozsady i podlewanie flanc. Drzewa owocowe kwitną, wszystkie tedy czynności: około ich oczyszczenia powinno być przed tym czasem ukończone. — Chłabaszce tłumnie teraz obsiadają drzewa, trzeba je więc niszczyć, otrząsając je rąkami na podestane płachty i parząc gorącą wodą.

Pole i łąka. Koniec zasiewów. Zaczyna się siew kukurydzy, prosa i hreczki, włączenie ziemniaków. Jeżeli pszenica nadto wybuja, trzeba ją zżąć. Plewienie pszenicy! Główną czynnością jest wywożenie nawozu na ugory czyste, pod rzepak i oziminy. Ugory podorane, w jesieni bronuje się teraz.

Chmielarnie. Początek tyczenia chmielu, okopywać i dołki gnoić.

Gospodarstwo stawowe. Trą sę karasie, karpie, lence, liny i sumy, chronić stawy przed szkodami przez samą wodę wyrządzonemi.

Pszczołnictwo. Pszczoły w tym miesiącu, jeżeli pogoda sprzyja, obfite mają pożywienie, z kwiatów, drzew owocowych, drzew i krzewów ogrodowych i lesnych, z rzepaku kwitnącego. W końcu tego miesiąca wylęgają się trutnie i zaczynają wylatywać z ulów, co zapowiada, że pora rójki bliska. W drzyśtej porze, gdy pszczoły nie mogą wylatywać, karmić je.

Las i łowiectwo. Karczowanie drzew zbutwiałych, odzieranie kory garbarskiej. Nasienie wiązu (*Ulmus campestris*) dojrzewa, chcąc je zbierać, należy pilną na nie zwracać uwagę, gdyż z końcem maja samo się rozsiewa. Największe dawać należy baczenie na ochronę ptaków spiewających, które najbardziej przyczyniają się do tepienia szkodliwych lasom owadów.

Łanie i sarny ciętą się zające kość się, głuszcze, ciernie, jarząbki, słomki, bekasy, kaczki znoszą jaja i siedzą na gniazdach, wszelkie tedy polowanie najzurowiej wzbronione

M a j.

1.		9.	
2.		10.	
3.		11.	
4.		12.	
5.		13.	
6.		14.	
7.		15.	
8.		16.	

M a j.

7		25.	
13		26.	
19.		27.	
20.		28	
21.		29	
22.		30.	
23		31.	
24.			

Czerwiec — Junij

ma dni 30.

Dnie tygodn.	Rzymsko-katolickie	Grecko-katolickie	Odmiany księżyca i domyślny stan powietrza
1 P. 2 S.	<i>Serce Jezusa</i> Nikod. Erazma bisk.	20 Ftałaļaja 21 Konstantyna	☾ Nów dn. 4. o g. 0 m. 30 rano. Pogodnie i ciepło.
22.	Ew. u Łuk. ś. w R. 15. O zgub. owcy i groszu.	O śliporożdennom. Joan 9.	
3 N. 4 P. 5 W. 6 Ś. 7 C. 8 P. 9 S.	G. 3 po Świątk. Flawiana biskupa ☾ Floreneyi panny Norberta biskupa Robert a m. Medarda biskupa Felicjana	22 N. 5 po W. Hl. 5 23 Mychaila 24 Symeona prep. 25 Obr. hoł. ś. Joana 26 Wózn. Hospod. 27 Fteraponta 28 Nykyty ep.	☽ Pierwsza kwadra d. 10 o g. 2 m. 47 wieczór. Powietrze niestał.
23.	Ew. u św. Ł. w R. 5. O obfitym połowie ryb P.	O prośławieny Isusa. Joan 17.	☾ Pełnia d. 18. o g. m. 39 rano. Wietrzno i dżysto.
10 N. 11 P. 12 W. 13 Ś. 14 C. 15 P. 16 S.	G. 4 po Świątk. ☽ Barnaby apost. Onufrego wyzn. Antoniego z Padwy Bazylego b. Wita i Modesta Franciszka Regis	29 N. 6 SS. Ot. Hl. 6 30 Isaakija 31 Jeremia ap. 1 Junij Justyna 2 Nykyfora m. 3 Łukyłyana m. 4 Subota zadusz.	☾ Ostatnia kwadra d. 26. o god. 11 minut 36 rano. Dżysto i chłodno.
24.	Ew. u Mat. ś. w R. 5. O sprawiedliwości.	O Duchu światom. Joan 7.	
17 N. 18 P. 19 W. 20 Ś. 21 C. 22 P. 23 S.	G. 5 po Świątk. Marka i Marc. ☾ Gerwazego i Prot. Sylweryusza Alojzego Gonzagi Paulina biskupa Zenona biskupa	5 Sosz. ś. Ducha 6 Poned. Sosz. 7 Fteodota 8 Fteodora 9 Kyryła arch. 10 Tymofteja 11 Warftołomeja	☾ W czerwcu przybywa dnia do 20. o minut 19, a po 20. ubywa o m. 5.
25.	Ew. u Marka ś. w R. 8. O nakarm. 4000 ludzi.	O yspowidaniu Isusa Mat. 10.	
24 N. 25 P. 26 W. 27 Ś. 28 C. 29 P. 30 S.	G. 6 po Świątk. Prospera bisk. Jana i Pawła ☾ Władysława kr. Leona II. pap. † Piotra i Pawła Wspomn. ś. Pawła	12 N. i W. ŚŚ. Hl. 8 13 Akiłyny 14 Elyseja prep. 15 Amosa i Jer. 16 Tychona 17 Manuila m. 18 Łeontyja mucz.	☾ Długość dnia w przecięciu 16 g. Księżyc przybliża się do ziemi d. 5. a oddala się d. 20.

KALENDARZ ŻYDOWSKI

5 Czerwca — 1 Siwan.

10 Czerwca 6 Siwan Zielone Świąta.
11 „ 7 Drugi dzień Ziel. Świąt.

Czerwiec.

Zaniedbania jednej chwili, często całe życie wynagrodzić nie zdoła.

Należy odnowić ubezpieczenie, które się kończy:

W folwarku	Budyn- ków	rucho- mości	inwen- tarzy	kresten- cyi	wołów opas.	spiry- tusu		Od nie- szczęśli- wych wypad.	Na życie
	dnia	dnia	dnia	dnia	dnia	dnia	dnia	dnia	dnia

Podano do ubezpieczenia w Agencji

Dnia	Ilość	Przedmiot	Cena pojedyn- cza		Wartość ogólna	złożono zadatek		Otrzymano Nr. policy	Zapłacono nale- żytość			
			złr.	ct.		złr.	ct.		dnia	złr.	ct.	gotówka lub weks

Wskazówki gospodarcze:

Dom i gumno. Najważniejszą czynnością w tym miesiącu jest zbiór siana, należy zatem powtórnie opatrzyć narzędzia i maszyny do oprzędu siana służące. — Szpichlerz i stodoły wietrzyć.

Stajnia. Krowy przy obfitej a poważnej paszy, najwięcej teraz dają mleka. Stajnie czysto utrzymywać, wyrzucać często gnój. Konie robocze, stadninę i bydło przy suchej pogodzie pławić, należy 3 razy dziennie poić. Owce po strzyżu brakować.

Ogród owocowy i warzywny. Grządki pielą i oczyszczają się, drzewka owocowe okulizują się. Okna z inspektów zdejmują się, kończy się wycinanie szparagów. Sady się wydzierżawiają.

Pole i łąka. Na ziemiach ściśtych rozpoczyna się powtórna orka ugoru, który dotąd służył na pastwisko, ugor nawożony przyoruje się zaraz po roztrząśnięciu nawozu, a więc jeszcze z Maja, na gruntach lekkich teraz dopiero się podoruje. Żyto kwitnąć zaczyna. Ziemniaki obsypują się po raz 2gi i 3ci, jeżeli czas pozwoli. Koniczyna, nim jeszcze kwiatowe jej główki błękitnej barwy nabiorą, zdążyć już jest pod kosę, dość wcześniej skoszona, nim na wszystkich łądogach ukaże się kwiat da 2gi pokos obfitszy. — Wyka siana, jako przedplon powinna być także skoszona. Pielenie, przeorywanie buraków cukrowych powtarza się, kośba łąk jest w pełnym rozwoju. Na łąki nawadniane puszcza się woda zaraz po zżęciu siana, aby tym sposobem zapewnić bujny odrost potrawu.

Chmielarnie. Przywiązywanie pędów, powrotne okopywanie.

Gospodarstwo stawowe. Trą się karpie, liny — wywożenie szlamu.

Pszczelnictwo. Przypilnować rójki, zbieranie i osadzanie młodych rojów.

Las i łowiectwo. Ochrona lasów, szczególnie przed pożarem; staranna uprawa w szkółkach. — Z końcem miesiąca rozpoczyna się polowanie na dzikie kaczki po zarosłych stawach i jeziorach. — Tępienie drapieżnego ptactwa.

C z e r w i e c .

1.		9.	
2.		10.	
3.		11.	
4.		12.	
5.		13.	
6.		14.	
7.		15.	
8.		16.	

Czerwiec.

17.		25.	
18.		26.	
19.		27.	
20.		28.	
21.		29.	
22.		30.	
23.			
24.			

Lipiec — Julij

ma dni 31.

Dnie tygodn.	Rzymsko-katolickie	Grecko-katolickie	Odmiany księżyca i domyślny stan powietrza
26.	Ew. u Mat. ś. w R. 7. O fałszywych prorokach.	Petr ide wo ślid Isusa. Mat. 4.	☉ Nów d. 3 o g. 7 m. 19 rano. Wietrzno i dzysto ☽ Pierwsza kwadra d. 9 o g. 11 m. 48 wieczór. Pogodnie.
1 N. 2 P. 3 W. 4 Ś. 5 C. 6 P. 7 S.	G. 7 po Św. Teob. <i>Nawiedzenie NMP.</i> Heliodora ☉ Józefa Kalasantego Filomeny panny Izajasza pror. Pulcheryi panny	19 N. 2 Tił. Ch. Hł. 1 20 Meftodyja 21 Juljana m. 22 Jewsewya 23 Ahrypiny 24 Rožd. ś. Joana 25 Fewronyi	
27.	Ew. u Łuk. ś. w R. 16. O niespraw. szafarzu.	Nykto ne może dwom hosp. służyty. Mat. 6.	
8 N. 9 P. 10 W. 11 Ś. 12 C. 13 P. 14 S.	G. 8 po Św. Jana z D. Cyryla ☽ Amalii panny Pelagii męcz. Henryka Małgorzaty p. Bonawentury	26 N. 3 po So. Hł. 2 27 Samsona 28 Kyra i Joana † 29 Petra i Pawła 30 Sobor SS. 12 Ap. 1 Julij. Kosmy i D. 2 Poł. Ryzy Boh.	☉ Pełnia d. 17 o g. 11 m. 36 wieczór. Pogoda i wielkie upały.
28.	Ew. u Łuk. ś. w R. 19. O zburzeniu Jerozolimy	O sotnyci. Mat. 8.	
15 N. 16 P. 17 W. 18 Ś. 19 C. 20 P. 21 S.	G. 9. po Świątk. <i>NMP. Szkaplerznej</i> Aleksego ☽ Szymona z Lipnicy Wincentego z Pauli Czesława i Kasyana Praksedy panny	3 N. 4 po So. Hł. 3 4 Andreja 5 Aftanazyja 6 Szyzona węzyk. 7 Ftomy prep. 8 Prokopija m. 9 Pankratya ep.	☾ Ostatnia kwadra d. 25. o godz. 10 m. 40 wieczór: Pogoda trwa dal.
29.	Ew. u Łuk. ś. w R. 18. O Faryzeuszu i celniku	O dwóch bisnujuszczych. Maft. 8.	W lipcu ubywa dzień o minut 57.
22 N. 23 P. 24 W. 25 Ś. 26 C. 27 P. 28 S.	G. 10 po Św. M. Mag. Apolinarego Krystyny Jakóba apost. ☾ Anny matki M. P. Natalii panny Inocentego p.	10 N. 5 po So. Hł. 4 11 Jewłymyja 12 Prokła 13 Sobor ś. Hawr. 14 Akyły apostoła. 15 Kyryka 16 Aftynohena.	Długość dnia w przecięciu 15 g. i min. 26.
30.	Ew. u Marka ś. w R. 7. O uzdrow. głuchoniem.	O osłableniom żyłamy. Mat. 9.	Księżyc przybliża się do ziemi d. 31 i 31, a oddala się dnia 17.
29 N. 30 P. 31 W.	G. 11 po Św. Marty Abdona i Senny Ignacego wyzn.	17 N. 6 po So. Hł. 5. 18 Jemylyana 19 Makryny	

KALENDARZ ŻYDOWSKI.

5 Lipca 1 Tamuz. 22. Lipca 18 Tamuz Post. Zdobycie świątyni.

Lipiec.

„Niechaj nie będzie Szyzmy w ciele, którego jesteście częścią, ale niechaj wszystkie członki sprzysięgają się wzajemnie dla wspierania jedne drugich“. (L. św. Pawła do Korynt. R. XII. w 25).

Należy odnowić ubezpieczenie które się kończy:

[illegible]

Podano do ubezpieczenia w Agencji

[illegible]

Wskazówki gospodarzze:

Dom i gumno. Zbiór i zwózka rzepaku. Polewać pilnie gnojówką nawóz. Jeżeli w spichlerzu są zapasy ziarna, szuflować. — Przy zwózce wytrzesiony w płachty rzepak użyć na nasienie, uważać jednak, by się nie zgrzał i często go przerzucać. Ubezpieczyć rzepak i siano od ognia.

Stajnia. Konie robocze dobrze karmić, pławienia nie zaniedbywać, owce od rupa-
łów chronić.

Ogród owocowy i warzywny. Zbieranie jagód, ogórków, wczesnych gatunków gruszek i jabłek. Porzeczki i agrest obcina się, czas okulizowania!

Pole i łąka. Bronowanie odwrótki ugoru; perz bronami wydobyty zgrabia się na wały i wywozi się z pola, używając do poprawy dróg i grobel. Początek żniw, równocześnie ze żniwem rozpoczyna się orka siewna ugoru, tak, aby przy najwcześniejszym siewie żyta, rola miała dostatecznie czasu do odleżenia się. Zżęty rzepak zwozić do stodół na wozach płachtami wysłanych. Rzepaczysko podrzucić. Zbiór siana ukończyć o ile możliwości przed żniwami, aby zamieszczenia wśród nawału robót nie dopuścić. — Łąki nawadniać.

Chmielarnia. W drugiej połowie miesiąca ponowne podgartywanie.

Gospodarstwo stawowe. Czyszczenie stawów z trawy — wśród wielkich upałów doprowadzić świeżą wodę; tra się jeszcze liny i karpie.

Pszczołnictwo. Jest to pora najobfitszego miodobrania dla pszczół, teraz bowiem kwitną lipy, których kwiaty dostarczają pszczołom najwyborniejszego gatunku miodu. Jednocześnie jest to pora najsilniejszego naturalnego rojenia się pszczół.

Las i łowiectwo. Ochrona lasów od szkód przez ludzi, zwierzęta i owady wyrządzonych. Polewanie w szkółkach. — Polowanie na dzikie kaczki w połowie miesiąca rozpoczyna się, polowanie z wyżłem na młode cietrzewie, w końcu na bekasy i dubeltv.

Lipiec.

1.		9.	
2.		10.	
3.		11.	
4.		12.	
5.		13.	
6.		14.	
7.		15.	
8.		16.	

Lipiec.

17.		25.	
18.		26.	
19.		27.	
20.		28.	
21.		29.	
22.		30.	
23.		31.	
24.			

Sierpień — Awhust

ma dni 31.

Dnie tygod.	Rzymsko-katolickie	Grecko-katolickie	Odmiany księżycy i domyslny stan powietrza
1 Ś.	Piotra w okowach ☉	20 Ilyi pror.	☉
2 C.	<i>NMP. Anielskiej</i>	21 Symeona prep.	Nów d. 1 o g. 1
3 P.	Znal. ś. Szczepana	22 Maryi Mahdał.	m. 37 wieczór.
4 S.	Dominika wyz.	23 Trofyma	Dżdżysto.
31.	Ew. u Łuk. ś. w R. 10. O miłosier. Samarytanie.	O dwóch ślipcach. Mat. 9.	☽
5 N.	G. 12 po Św. NP. S.	24 N. 7 po So. Hł. 6.	Pierwsza kwadra
6 P.	<i>Przemien. Pańskie</i>	25 Uspenje ś. Anny	dnia 8. god. 11
7 W.	Kajetana wyz.	26 Jermołaja	minut 38 rano.
8 Ś.	Cyryaka wyz. ☽	27 Pantalejmona.	Pogodnie.
9 C.	Romana i Śek.	28 Prohora i Nik.	☾
10 P.	Wawrzyńca m.	29 Kałynyka	Ppełnia d. 16 o g.
11 S.	Zuzanny panny	30 Jyły apostoła	2 m. 50 wieczór.
32.	Ew. u Łuk. s. w R. 17. O uzdraw. 10 trędow.	O piaty chlibach i dwój ryb. Mat. 14.	Powietrze nie- stałe.
12 N.	G. 13 po Św. Klary	31 N. 8. po So. Hł. 7	☾
13 P.	Hipolita m.	1 Awh.	Ostatnia kwadra
14 W.	Euzebiusza m. +	2 Stefana mucz.	d. 24. o godz. 7
15 Ś.	Wniebowzięcie NMP.	3 Izaakija	minut 13 rano.
16 C.	Rocha wyz. ☉	4 7 Otrok w Efez.	Deszcz i wiatr.
17 P.	Anastazego	5 Ewsychnia	
18 S.	Heleny	5 Preobr. Hosp.	
33.	Ew. u Mat. ś. w R. 6. O służ. Bogu i mamonie.	O małowi. stwi Petrowom. Mat. 14.	☉
19 N.	G. 14 po Św. Lud.	7 N. 9. po So. Hł. 8.	Nów dn. 30 o g.
20 P.	Stefana kr. węg.	8 Jemyłjana	9 min. 38 wiecz.
22 W.	Joanny Fremiot	9 Małteja ap.	Pogodnie.
21 Ś.	Filiberta opata	10 Ławrentya m.	
23 C.	Filipa biskupa	11 Jewpła	
24 P.	Bartłomieja ☾	12 Fotya m.	
25 S.	Ludwika króla	13 Maksyma p.	
34.	Ew. u Łuk. ś. w R. 7. O wsk z. syna w Naim.	O bisnuzyszczymia na no- wom misiacy. Mat. 17.	☉
26 N.	G. 15. po Św. Zefir	14 N. 10 po So. Hł. 1.	W Sierpniu uby- wad. o 1 g. i m. 33.
27 P.	Przenies. ś. Kazim.	15 Uspenje Bohor.	Długość dnia w przecięciu 14 go- dzin i 12 min.
28 W.	Augustyna bisk.	16 Neruk. Obr.	Księżyc oddała się od ziemi d. 13,
29 Ś.	Ścięcie ś. Jana Chrz.	17 Myrona mucz.	a przybliży się dnia 29.
30 C.	Róży z Limy ☉	18 Flora i Ławra	
31 P.	Rajmunda wyzn.	19 Andreja Str.	

KALENDARZ ŻYDOWSKI

6 Sierpnia 1 Abh. — 12 Sierpnia 10 Abh. Post Spalenie Świątyni.

Sierpień.

„Łączcie się jedni do drugich w celu wzajemnego wspierania się,
tak jak Chrystus was złączył ze sobą na chwałę Bożą“ (List św.
Pawła do Rzymian R. XV. w 7).

Należy odnowić ubezpieczenie, które się kończy:

[illegible]

Podano do ubezpieczenia w Agencji

[illegible]

Wskazówki gospodarcze:

Dom i gumno. Przygotować ziarno na nasienie, szuflować świeżo młócone zboża w spichlerzu. Ziemiopłody ubezpieczyć od ognia.

Stajnia. Konie mają zwiększoną pracę przy zwozie zboża, młóce na nasienie, przy bronach i siewnikach, karmić tedy obficie. Krowy dojne pasą się po ścierniskach. Kupują się woły na opas, aby po pracy wypoczęły i odkarmiły się na pastwisku. Drób znajduje na ścierniskach obfite pożywienie.

Ogród owocowy i warzywny. Zbiór owoców, dojrzałych nasion, kopanie wczesnych ziemniaków. Przy wilgotnej porze okulizowanie, sadzenie pestkowych owoców.

Pole i łąka. Żniwo w pełnym toku, poczem następuje zwózka, należy zatem zasieki w stodołach wyprzątać, oczyścić, wyłożyć słomą. — Młocka żyta i pszenicy na nasienie, poczem następuje siew, najprzód rzepaku, potem żyta. Zbyt wczesna si jba żyta i pszenicy ma swoje niedogodności, zwłaszcza, jeżeli po siewie trwa posucha, ziarno wtedy dla braku dostatecznej wilgoci kiełkować nie może i często w ziemi próchnieje. — Następuje rwanie lnu. Potraw zbierać.

Chmielarnie. W drugiej połowie miesiąca zbiór chmielu.

Gospodarstwo stawowe. Wszystkie prawie ryby tarło ukończyły, można je więc łowić, z uwagą, by złowiony młody narybek lub niezupełnie wyrosłe ryby napowrót wpuszczać do wody.

Pszczelnictwo. Pożywienie dla pszczoł coraz ubywa. Następuje wyrzucanie z ula trutniów, jako już niepotrzebnych.

Las i łowietwo. Przygotowanie gruntu pod zasiewy leśne, oznaczenie drzew w porębach do cięcia przypadających. Nasienie brzozy dojrzewa, może być zbierane.

Polowanie z wyżłem na cietrzewie, bekasy i kuropatwy.

S i e r p i e ń .

1.		9.	
2.		10.	
3.		11.	
4.		12.	
5.		13.	
6.		14.	
7.		15.	
8.		16.	

S i e r p i e ń .

17.		25.	
18.		26.	
19.		27.	
20.		28.	
21.		29.	
22.		30.	
23.		31.	
24.			

Wrzesień — Septembryj

ma dni 30.

Dnie tygodn.	Rzymsko-katolickie	Grecko-katolickie	Odmiany księżycy i domyślny stan powietrza
1 S.	Idziego opata	20 Samuila prep.	»
35.	Ew. u Łuk. ś. w R. 14. O uzdraw. opuchłego.	O dwóch dołżnykach. Mat. 18.	Pierwsza kwadra d. 7 o godzinie 2 minut 36 rano. Dżysto i chłodno.
2 N.	G. 16 po Św. A. st.	21 N. 11 po S. Hl. 2.	Pełnia d. 15 o g. 5 m. 55 rano. Deszcz.
3 P.	Bronisławy i Izabeli	22 Ahaftonika	
4 W.	Rozalii panny.	23 Lappa mucz.	
5 Ś.	Wawrzyńca	24 Jewtychija m.	
6 C.	Zacharyasza pr.	25 Warftołomeja	
7 P.	Reginy pan. ☾ †	26 Adryana m.	
8 S.	Narodzenie NMP.	27 Pymena	
36.	Ew. u Mat. ś. w R. 22. O miłości Boga i bliżn.	O Junoszi bohatim. Mat. 19.	☾
9 N.	G. 17 po Św. Im. NMP.	28 N. 12 po So. Hl. 3.	Ostatnia kwadra d. 22 o godz. 2 minut 5 wieczór. Powietrze niest.
10 P.	Mikołaja z Tol.	29 Usikł. hl. Joana	☽
11 W.	Prota męcz.	30 Aleksandra	
12 Ś.	Gwidona wyzn.	31 Poł. Poj. P. Boh.	
13 C.	Tobiasza	1 Sept. Symeona	
14 P.	Podwyższenie ś. †	2 Mamanta m.	
15 S.	Nikodema m. ☼	3 Anftyma m.	
37.	Ew. u Mat. ś. w R. 9. O uzdraw. paralityka.	O złych diatelach wo wynohradi. Mat. 21.	
16 N.	G. 18. po Św. Ludm.	4 N. 13 po S. Hl. 4.	
17 P.	Lamberta biskupa	5 Zacharya	
18 W.	Tomasza z Wil.	6 Wosp. cz. Mych.	
19 Ś.	Such. Januar †	7 Sozanta m.	
20 C.	Eustachyusza	8 Rożd. Bohorod.	
21 P.	Mateusza ewang. †	9 Joakima	
22 S.	Maurycego † ☾	10 Mynodory pr.	We Wrześ. uby- wa dnia o 1 godz. i minut 32.
38.	Ew. u Mat. ś. w R. 22. O wezwaniu na gody.	O zwanych na braki. Mat. 22.	Długość dnia w przecięciu 12 g. i 32 minut.
23 N.	G. 19. po Św. Tekli	11 N. 14 po S. Hl. 5.	
24 P.	Gerarda b.	12 Awtomona	
25 W.	Kleofasa m.	13 Kornyla Sot.	
26 Ś.	Cypryana	14 Wozn. cz. kresta.	
27 C.	Kosmy i Damiana	15 Nykity węł.	
28 P.	Wacława króla	16 Josafata	
29 S.	Michała Archan. ☼	17 Sofii mucz.	
39.	Ew. u Jana ś. w R. 4 O chorym synie król.	O mołosty Boha i bliźniaho. Mat. 22.	Księżyc oddala się od ziemi d. 10, a przybliży się dnia 26.
30 N.	G. 20 po Św. Hier.	18 N. 15 po S. Hl. 6.	

KALENDARZ ŻYDOWSKI

2 Września 1 Elul.

Wrzesień.

Żal po stracie, sikawki pożarne i dobre zamiary przychodzą zwykle po niewczasie.

Należy odnowić ubezpieczenie, które się kończy:

W folw rku	Budyn- ków	rucho- mości	inwen- tarzy	krosten- cyi	wołów o as.	spiry- tusu		Od n e- szczęśli- wych wypad.	Na życie
	dnia	dnia	dnia	dnia	dnia	dnia	dnia	dnia	dnia

Pobud do ubezpieczenia w Agencji

Dnia	Ilość	Przedmiot	Cena pojedyn- cza		Wart ść ogół na	złoż no zadatek		Otrzymano Nr. policy	Zapłacono nale- żytość			
			złr.	et.		złr.	et.		dnia	złr.	et.	gotówka lub weks.

Wskazówki gospodarcze:

Dom i gumno. Nawał robót zmniejsza się! Zaczyna się przysposabianie zapasów zimowych na zimę.

Stajnia. Inwentarz roboczy karmić obficie — zasiewy trwają dalej, więc praca ciężka w bronach i siewnikach. W owczarniach, w których wiosenna kotelnia się utrzymuje, puszczają się tryki do maciorek. Krowom pastwiska ubywa przez zaorywanie ścierniska, dodawać liście buraczane i kapuściane, koński ząb. Cielęta tegoroczne wypędzają się podczas pogody na świeże powietrze dla ruchu.

Ogród warzywny i owocowy. Zbieranie owoców i dojrzałych nasion. Kopanie buraków, marchwi, obłamywanie liści kapusty na karm dla bydła.

Pola i łąki. Po ukończeniu siewu żyta następuje siew pszenicy. W gospodarstwach, uprawiających poplony, jak n. p. rzepę ścierniskową, sporek jesienny t. j. podorywka ścierniska następować powinna zaraz po siewie. W drugiej połowie miesiąca następuje kopanie kartofli wczesnych, bułki cukrowe i pastwne kopią się także, pierwsze odstawiają się do cukowri, według kontraktu, drugie składają się podobnie jak ziemniaki w kopce lub groble, okrywają się słomą i lekko ziemią. Sprzęt potrawu.

Chmielarnie. Kończy się zbiór chmielu, starannie przypilnować suszenie.

Gospodarstwo stawowe. Trą się pstrągi i niektóre gatunki łososi. Połów siecią na stawach ułatwiony, ponieważ zielsko wodne ginie i nie okręca sieci.

Pszczelnictwo. Pszczoły w dnie ciepłe i pogodne wylatują jeszcze na wrzosi; w ulach trzeba zmniejszyć wyloty, dla zapobieżenia rabunków, słabe roje łączyć z silniejszymi, zachowując młodszą i płodniejszą matkę.

Las i łowiectwo. Zbiór żołądzi, nasienia brzozy, drzewa uschłe lub przez wiatry obalone wycinają się i z lasu uprzążają. — Rozpoczyna się polowanie na zające z ogarami lub nagonką po gajach i zaroślach, z chartami w polu. Ciąg bekasów, dubeltów trwa jeszcze, kurapatwy przesiadują w zaroślach polnych, cietrzewie można strzelać rankami.

W r z e s i e ń .

1.		9.	
2.		10.	
3.		11.	
4.		12.	
5.		13.	
6.		14.	
7.		15.	
8.		16.	

W r z e s i e ń .

17.		25.	
18.		26.	
19.		27.	
20.		28.	
21.		29.	
22.		30.	
23.			
24.			

Październik — Oktowryj

ma dni 31.

Dnie tygodn.	Rzymsko-katolickie	Grecko-katolickie	Odmiany księżycy i domyślny stan powietrza
1 P.	Remigiusza b.	19 Tryfoma	☽
2 W.	Leodegara	20 Eustafia m.	Pierwsza kwadra
3 Ś.	Kandyda męcz.	21 Kodrata	d. 6 o godz. 8
4 C.	Franciszka Śerafina	22 Fokii m.	m. 14 wieczór.
5 P.	Placyda męcz.	23 Zacz. św. Joana	Pogodnie.
6 S.	Brunona wyzn. ☽	24 Ftekły muez.	
40.	Ew. u Mat. ś. w R. 18. O dłużn. i złoś. sędze.	O rozdzieleniu talentów. Mat. 25.	☾
7 N.	G. 21 po Św. NMP.	25 N. 16 po S. Hł. 7.	Pełnia d. 14 o g. 8
8 P.	Brygidy wdowy	26 Joanna b.	m. 14 wieczór
9 W.	Wincentego Kadł.	27 Kalistrata	Pogodatrwadalej.
10 Ś.	Franciszka Borgia	28 Charytona	
11 C.	Placydy męcz.	29 Kyriaka	☾
12 P.	Maksymiliana	30 Hryhoria	Ostatnia kwadra
13 S.	Edwarda króla	1 Okt. Pokr. P. B.	d. 21. o godz. 8.
41.	Ew. u Mat. ś. w R. 18. O oddaw. mon. czynsz.	O żeni chananejkiej Mat. 15.	m. 29 wieczór.
14 N.	G. 22 po Ś. ☾ Kalik.	2 N. 17. po S. Hł. 8.	Dżdżysto.
15 P.	Jadwigi i Teresy	3 Dyonyсія	☾
16 W.	Gawła apost.	4 Jerefteja	Nów d. 28 o g. 7
17 Ś.	Florentyna	5 Charytyny m.	m. 30 wieczór.
18 C.	Łukasza ewang.	6 Ftomy apost.	Deszcz ze śniegiem.
19 P.	Piotra z Alkantary	7 Serhya	
20 S.	Felicyana	8 Pełahii m.	
42.	Ew. u Mat. ś. w R. 9. O wskrz. córki księcia.	O łowytwi ryb. Łuka 5.	
21 N.	G. 21 po Ś. ☾ Pośw. kość.	9 N. 18 po S. Hł. 1	W październiku
22 P.	Korduli panny	10 Jewłampia	ubywa d. o 1 g.
23 W.	Jana Kapistrana	11 Fyłypa apost.	i m. 44.
24 Ś.	Rafała archanioła	12 Prowa muez.	
25 C.	Jana Kantego	13 Karpa muez.	Długość dnia w
26 P.	Ewarysta papieża	14 Nazarya	przecięciu 10 g.
27 S.	Sabiny męcz.	15 Ewfymya	i 48 minut.
43.	Ew. u Mat. ś. w R. 8. O uzdraw. trędowatego	O lubwy wrahow. Łuk. 6.	
28 N.	G. 24 po Ś. Sz. i J. ☾	16 N. 19 po S. Hł. 2.	Księżyc oddala
29 P.	Narecyza bisk.	17 Osy pr.	się od ziemi d.
30 W.	Klaudjusza	18 Łuki apost.	8., a przybliża
31 Ś.	Wolfganga b. †	19 Joła pror.	się d. 22.

KALENDARZ ŻYDOWSKI.

1 Paźdz.	1 Tiszri	Nowy rok 5655	16 Paźdz.	16 Tiszri	Drugie św. Kuczek.
2 "	2 "	Drugie ś. Now. roku.	21 "	21 "	Palmowe święto.
3 "	3 "	Post Gedalja.	22 "	22 "	Zgrom. cz. kon. kucz.
10 "	10 "	Święto pojednania.	23 "	23 "	Radość z prawa.
15 "	15 "	Pierwsze św. Kuczek.	31 "	1 Marcheswan.	

Październik.

Zabezpieczenie tworzy pewność, bez której nie ma ani oszczędności, ani produkcyjnej pracy.

Należy odnowić ubezpieczenie, które się kończy:

W folw. rku	Budyn- ków	ruchomo- ści	inwen- tarzy	kresten- eyi	wołów o, as.	spiry- tusu		Od n- szczęśli- wych wypad.	Na życie
	dnia	dnia	dnia	dnia	dnia	dnia	dnia	dnia	dnia

Podano do ubezpieczenia w Agencji

Dnia	Ilość	Przedmiot	Cena pojedyn- cza		Wartość ogół- na	złoż no zadatek		Otrzymano Nr. policy	Zapłacono nale- żytość			
			złr.	et.		złr.	et.		dnia	złr.	et.	gotówka lub weks

Wskazówki gospodarcze:

- Dom i gumno.** Suszenie i tarcie konopi i lnu. Opatrzeć na zimę domy mieszkalne. W oborach, stajniach i chlewach pułapy z żerdzi nasłać słomą, mchem lub wrzosem. Kopce ziemniaczane obsypać lekko ziemią, grubsze nałożenie ziemią do pierwszych mrozów odkładając.
- Stajnia.** Woły mają robotę aż do ukończenia jesiennych podorywek. Owcom daje się przed wypędzeniem na pastwisko słoma lub łubin. Woły, krowy i owce wybrukowane sprzedają się. Za nastaniem silniejszych przymrozków, chociażby jeszcze śniegu nie było, zaprzestać wyganiania na pastwisko, gdyż przemarzła i szronem pokryta trawa spowoduje porzucanie krów.
- Ogród, owocowy i warzwny.** Kończy się zbiór owoców nasion i ogrodowizn. Kapusta się wycina. Grzędy szparagowe przykrywają się drobnym, przegnitym gnojem. Przesadzają się młode drzewka, kopią się doły na drzewka, które mają być na wiosnę sadzone. Drzewka młode obwiązują się słomą; rośliny delikatne nachylają się i przykrywają ziemią i gnojem.
- Pole i łąka.** Kopanie kartofli i buraków kończy się. Po ukończeniu podorywek na zasiewy jare, podorać ugory na gruntach gliniastych, przez co odwrócona skiba wystawiona na działanie mrozów, traci zbyt dużą swą spójność. Lucerniki pokryć mierzwiastym gnojem. Wodę, gromadzącą się po deszczach na obsianych polach spuszczać.
- Chmielarnie.** Tyki złożyć w kupy; chmielarnie przepakać.
- Gospodarstwo stawowe.** Łososie oszczędzać z powodu tarła.
- Pszczelnictwo.** Ule na zimę opatrywać, chronić przed wilgocią i innymi szkodliwymi wpływami.
- Las i łowiectwo.** Cięcie opałowego drzewa rozpoczyna się, budulcu wstrzymać do Listopada. Drzewa iglaste i liściaste przesadzają się. Jałowiec się zbiera. Miesiąc ten jest właściwym do polowania, polowanie z chartami na zajęce najładniejsze. Futro lisa test już dobre. Cietrzewie strzelają się, z ptactwa błotnego mały gatunek bekasów (figlasy) trzyma się po błotach.

Październik.

1.		9.	
2.		10.	
3.		11.	
4.		12.	
5.		13.	
6.		14.	
7.		15.	
8.		16.	

P a ź d z i e r n i k .

17.		25.	
18.		26.	
19.		27.	
20.		28.	
21.		29.	
22.		30.	
23.		31.	
24.			

Listopad — Nojemwrij.

ma. dni 30.

Dnie tygodn.	Rzymsko-katolickie	Grecko-katolickie	Odmiany księżycy i domyslny stan powietrza.
1 C.	Wszystkich Świętych	20 Artymija	» Pierwsza kwadra d. 5. o g. 4 m. 49 wieczór. Pogodnie.
2 P.	<i>Dzień Zaduszny</i>	21 Iłaryona	
3 S.	Huberta biskupa	22 Awerkija	
44.	Ew. u Mat. ś. w R. 8. O Iódce Chrystusa.	O woskr. syna wdowy w Naim. Łuk. 7.	Ⓜ Pełnia d. 13 o g. 9 min. 23 rano. Śnieg z wiatrem.
4 N.	G. 25 po Św. Karola	23 N. 20 p. S. Hł. 3.	
5 P.	Elżbiety m. »	24 Arefty	
6 W.	Leonarda w.	25 Markiana	
7 Ś.	Engelberta	26 Dymetryja	
8 C.	4 Koronatów	27 Nestora m.	
9 P.	Teodora m.	28 Terentya m.	
10 S.	Andrzeja z Awel.	29 Anastazyi	
45.	Ew. u Mat. ś. w R. 13. O nasieniu dobr. i kłakolu.	O rozsianii simena. Łuk. 8.	
11 N.	G. 26 po Św. Op. NP.	30 N. 21 po S. Hł. 4.	
12 P.	Marcina papieża	31 Staehyja	» Ostatnia kwadra dn. 20 o godz. 3 minut 41 rano. Pośepno i wietrz.
13 W.	Eugeniusza Ⓜ	1 Noj. Kos i Dam.	
14 Ś.	Serafina wyzn.	2 Akindyna	Ⓜ Nów d. 27 o g. 10 m. 27 rano. Mroźno i wietrz.
15 C.	Leopolda wyzn.	3 Akepsymy	
16 P.	Otmara opata	4 Joannyka	
17 S.	Salomei panny	5 Hałaktiona	
46.	Ew. u Mat. ś. w R. 13. Król. jest podobne ziarnu.	O bohatim i łazari. Łuk. 16.	
18 N.	G. 27 po Św. St. Kostki	6 N. 22 po S. Hł. 5.	
19 P.	Elżbiety król.	7 Jerona	
20 W.	Feliksa de Val »	8 Mychała arch.	
21 Ś.	<i>Ofiarowanie NMP.</i>	9 Onysifora m.	
22 C.	Cecylii panny	10 Erasta ap.	
23 P.	Klemensa papieża	11 Myny m.	
24 S.	Jana od Krzyża	12 Joana Mył.	
47.	Ew. u Mat. ś. w R. 24. O okropności spustos.	Isus ishaniajet bisow. Łuk. 8.	» Długość dnia w przecięciu 9 g. 17 minut.
25 N.	G. 28 po Św. Kat. rz.	13 N. 23 po S. Hł. 6.	
26 P.	Konrada m.	14 Fyłypa ap.	
27 W.	Waleryana i W. Ⓜ	15 Hurya m.	
28 Ś.	Krescentego	16 Małteja apost.	
29 C.	Saturnina m.	17 Hryhorya	
30 P.	Andrzeja	18 Platona	

KALENDARZ ŻYDOWSKI.

29. Listopada — 1 Kislew.

Listopad.

Zniszczenie kapitału jest klęską, która ciąży nie tylko na człowieku zrujnowanym, ale na całym społeczeństwie,

Należy odnowić ubezpieczenie które się kończy:

W folwarku	Budyn- ków	rucho- mości	inwen- tarzy	kresten- cy	wołów opas.	spiry- tusu		Od n-e- szczęśli- wych wypad.	Na życie
	dnia	dnia	dnia	dnia	dnia	dnia	dnia	dnia	dnia

Podano do ubezpieczenia w Agencji

Dnia	Ilość	Przedmiot	Cena pojedyn- cza		Wartość ogólna	złoż no zadatek		Otrzymano Nr. policy	Zapłacono nale- żytość			
			złr.	ct.		złr.	ct.		dnia	złr.	ct.	gotówka lub weks

Wskazówki gospodarcze:

Dom i gumno. Początek zimy, jakkolwiek miesiąc ten do jesiennych się zalicza, częste przymrozki i słyty kładą kres wszelkim robotom w polu, zaczyna się młocka, kopce ziemniaczane przykrywa się grubo ziemią. Kapusta się kwasi.

Stajnia. Stajnie na zimę dobrze opatrzyć. Bydło idzie na suchą paszę, za nastaniem mrozów i ślizgawicy konie na ostro przekuć, owce i krowy dobrze karmić. Woły opasowe po poprzedeniu przeważeniu postawić na wypas przyrost wagi co 14 dni obliczać.

Ogród owocowy i warzywny. Jeżeli stan pogody pozwala, kończą się roboty sadzenia drzewek, kopanie dołów, zakładanie żywych płotów. Przekopywanie i gnojenie grząd.

Pole i łąka. Wyjątkowo, gdy mrozu i słyty nie ma, prowadzą się dalej podorki gdy ziemia zamarznie, wozi się nawóz. Na niedostępnych zatem a teraz zamarzłych bagnach i stawach koszą się suche trawy błotne i sitowie na podściół.

Chmielarnie. Wywozić nawóz.

Gospodarstwo stawowe. Przeręble się robią; — trą się łososie w jeziorach.

Pszczelnictwo. Chronić ule przed zimnem; zabezpieczyć pszczoły od myszy. Wyrabiają się nowe ule i inne przyrządy.

Las i łowiectwo. Po wycięciu drzewa opałowego, przystępuje się do wyřębu towarowego i budowlanego. Jeżeli stan dróg pozwala, drzewo się wywozi na skład. Rozpoczyna się polowanie na dziki, strzelają się jelenie, sarny, zające i lisy.

Listopad.

1.		9.	
2.		10.	
3.		11.	
4.		12.	
5.		13.	
6.		14.	
7.		15.	
8.		16.	

Listopad.

17.		25.	
18.		26.	
19.		27.	
20.		28.	
21.		29.	
22.		30.	
23.			
24.			

Grudzień — Dekemwryj

ma dni 31.

Dnie tygodn.	Rzymsko-katolickie	Grecko-katolickie	Odmiany księżycy i domyslny stan powietrza.
1 S.	Eligiusza biskupa	19 Awdyja	☽
48.	Ew. u Łuk. ś. w R. 21. O znak. na niebie i ziemi.	O woskreseniy doczki Jaira. Łuk. 8.	Pierwsza kwadra d. 5 o godz. 1 m. 49 wieczór. Deszcz i śnieg.
2 N.	G. 1. Adw. Bibianny	20 N. 24. po S. Hł. 7.	☿
3 P.	Franciszka Ksaw.	21 Wowed Bohor.	
4 W.	Barbary panny	22 Fylymona ap.	
5 Ś.	Sabby opata ☽	23 Amfyłokia	
6 C.	Mikołaja biskupa	24 Ekateryny	
7 P.	Ambrożego †	25 Klymenta	
8 S.	Niep. Pocz. NMP.	26 Ałypa	
49.	Ew. u Mat. ś. w R. 11. O posel. Jana do Chryst.	O wpadłom meży roz- bijnyki. Łuk. 10.	Pełnia d. 12. o g. 9 min. 19. wieczór. Pow. mroźne.
9 N.	G. 2. Adw. Leokad.	27 N. 25 po S. Hł. 8	☾
10 P.	NMP. Loretańskiej	28 Stefana M.	
11 W.	Damazego pap.	29 Paramona i Fił.	
12 Ś.	Aleksandra Żoł. ☿	30 Andreja apost.	
13 C.	Łucyi i Otylii	1 Dek. Nauma	
14 P.	Nikazego i Spir.	2 Awakuma	
15 S.	Fortunata	3 Syfonia	
50.	Ew. u Jana ś. w R. 1. O posel. żydów do Jana.	O bohatim kotor. nywa mnoho zarod. Łuk. 12.	☼
16 N.	G. 3. Adw. Adelajdy	4 N. 26. po S. Hł. 1.	☼
17 P.	Łazarza biskupa	5 Sawwy ośw.	
18 W.	Gracyan. męcz. ☾	6 Nykołaja Nyk. ep.	
19 Ś.	Such. Nemez. †	7 Amwrozya	
20 C.	Teofila M.	8 Patapia Pr.	
21 P.	Tomasza apos. †	9 Zaczat Bohor.	
22 S.	Zenona męcz. †	10 Myny i Erm.	
51.	Ew. u Łuk. ś. w R. 3. W 15 r. pan. ces. Tyber.	Isus iscilajet w Sabat. Łuk. 13.	W grudniu uby- wa dnia o 16 m.
23 N.	C. 4. Adw. Wiktora	11 N. 27 po S. Hł. 2.	☼
24 P.	Adam. i E. Wig. †	12 Spirydyona	
25 W.	Boże Narodzenie	13 Ewstratia	
26 Ś.	Szczepana męcz.	14 Ftyrsa muez.	
27 C.	Jana ewang. ☼	15 Ełewterya	
28 P.	Młodzianków męcz.	16 Ahhea	
29 S.	Tomasza biskupa	17 Danyła P.	
52.	Ew. u Mat. ś. w R. 2. W onym czasie gdy Herod	O mnoho zwannych na weczeru. Łuk. 14.	Długość dnia w w przecięciu 8 g. i 30 min.
30 N.	G. po B. Nar. Dawida	18 N. 28. po S. Hł. 3.	☼
31 W.	Sylwestra P.	19 Wonyfatya	

KALENDARZ ŻYDOWSKI

23 Grudnia 25 Kislew Poświęcenie świątyni Chanuka. | 28 Grudnia 1 Tebet.

Grudzień.

**Kto niechce opłacać haraczy tysiącnym przypadkom losowym,
niech się ubezpiecza.**

Należy odnowić ubezpieczenie, które się kończy:

● W folwarku	Budyn- ków	rucho- mości	inwen- tarzy	kresten- cyi	wołów opas.	spiry- tusu		Od n o- szczęśli- wych wypad.	Na życie
	dnia	dnia	dnia	dnia	dnia	dnia	dnia	dnia	dnia

Podano do ubezpieczenia w Agencji

Dnia	Ilość	Przedmiot	Cena pojedyn- cza		Wartość ogółna	złoż no zadatek		Otrzymano Nr. policy	Zapłacono nale- żytość			
			złr.	ct.		złr.	ct.		dnia	złr.	ct.	gotówka lub weks

Wskazówki gospodarcze:

Dom i gumno. Młocka i czyszczenie zboża. Przędzenie włókna. Opatrzyć strychy i piwnice, by śniegu nie nawiało. W pogodne dni przewietrzyć piwnice, gdzie jarzyna złożona, przebierać i otrzacać nadgnite. — Młode wieprze biją się na szynki i kiełbasy.

Stajnia. Czysto utrzymywać inwentarz; jeżeli sucho można owce wypuścić na wczesne i wybijać żyta. Krowy cielić się zaczynają.

Ogród owocowy i warzywny. Przy sprzyjającej pogodzie powykopywać drzewa nieurodzące; z gąsienic szyszczać drzewa.

Pole i łąka. Nawóz się wywozi.

Gospodarstwo stawowe. Połów ryb po lodach, na jeziorach, stawach i rzekach. Popyt na ryby za nastaniem adwentu i zbliżaniu się Wigilii Bożego Narodzenia znacznie się zwiększa.

Pszczelnictwo. Pszczoły pozostają w zimowym spoczynku, nieчем więc niepokojone być nie powinny.

Las i łowiectwo. Ścinanie i wywózka drzewa, jak w Listopadzie — chronić przed kradzieżą. Zwierzyna w młodych zagajnikach i szkółkach wyrządza szkody, strzedz tedy należy. Drzewa wyrosłe mogą być teraz przesadzane po wydobyciu ich z miejsca, na którym rosły, wraz ze zamrożoną koło korzeni ziemią.

Dziki, łosie, jelenie, dają się łatwo po śniegu wytropić. Zające strzelają się albo na wytropionego, albo w kniei z nagórką, albo też w polach szczują się chartami po ponowie. — Lisy łapią się w żelaza. — Kuropatwom należy posypywać koło stodoł poślady i łowienia ich w sidła surowo zabraniać.

Grudzień.

1.		9.	
2.		10.	
3.		11.	
4.		12.	
5.		13.	
6.		14.	
7.		15.	
8.		16.	

G r u d z i e ń .

17.		25.	
18.		26.	
19.		27.	
20.		28.	
21.		29.	
22.		30.	
23.		31.	
24.			

KALENDARZ MYŚLIWSKI.

(Pole ☐ oznacza czas polowania, pole † czas ochrony).

Dla Galicji wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem

wedle ustawy kr. z 30. stycznia 1875.

Rodzaj zwierzyny	Miesiąc											
	S yczeń	Luty	Marzec	Kwiecień	Maj	Czerwiec	Lipiec	Sierpień	Wrzesień	Paźdz.	Listopad	Grudzień
Jeleń	†	†	†	†	†	†						
Koziół (Rogacz)			†	†	†							
Łanie, kozy, cieleńta i szpiczaki	†	†	†	†	†	†	†	†	†	†	†	†
Zając		†	†	†	†	†	†	†				
Borsuk	†	†	†	†	†	†	†	†				
Lis		†	†	†	†	†	†					
Jarzabek		†	†	†	†	†	†					
Słomka				†	†	†	†					
Cietrzewie i głuszece . . .					†	†	†					
Kury głuszców i cietrzewi	†	†	†	†	†	†	†		†	†	†	†
Bażanty i kuropatwy . . .	†	†	†	†	†	†	†	†				
Przepiórki i dzikie gołębie .	†	†	†	†	†	†	†				†	†
Drobie i pardwy				†	†	†	†					
Ptactwo błotne w ogólności				†	†	†						
Ptactwo wodne w ogólności				†	†	†						

Dla Bukowiny

wedle ustawy kr. z 20. grudnia 1874.

Samiec jeleń	†	†	†	†	†	†					†	†
Samica Jeleń ciele	†	†	†	†	†	†	†	†	†	†	†	†
Samiec jeleń ciele						†	†	†				
Koziół		†	†	†	†							
Sarna, koza i kozłę	†	†	†	†	†	†	†	†	†	†	†	†
Samiec, kozłę					†	†	†	†				
Zając		†	†	†	†	†	†					
Głuszece		†	†	†	†	†	†					
Głuszece kura	†	†	†	†	†	†	†	†	†	†	†	†
Cietrzew		†	†	†	†	†	†					
Cietrzew kura	†	†	†	†	†	†	†	†	†	†	†	†
Jarzabek		†	†	†	†	†	†					
Kuropatwa	†	†	†	†	†	†	†					
Dzika kaczka, dubelt, krzyk				†	†	†	†					
Przepiórka				†	†	†	†	†				

KALENDARZ 100-letni

wskazujący jaki dzień w tygodniu przypadał, a względnie przypadać będzie na każdą datę poczynwszy od r. 1801 do 1899.

Data i rok każdego ważniejszego zdarzenia czy to historycznego w bieżącym stuleciu czy też familijnego jest najczęściej znaną — zachodzi jednak pytanie nieraz bardzo interesujące, jaki był dzień w tygodniu owego roku, w którym ten wypadek się zdarzył. Następująca tablica daje w tej mierze wyjaśnienie, wskazując każdy pojedynczy dzień w każdym tygodniu poczynwszy od r. 1801—1899 tak, że komu znanym jest rok i data pewnego wypadku, ten za pomocą niniejszej tabeli i informacji umieszczonej na następnej stronie oznaczy czy ten wypadek zdarzył się w niedzielę, czy w poniedziałek, czy we wtorek itd.

Tabela lat.												Tabela miesięcy											
Lata zwyczajne.																							
Rok tysiąc ośmset												Siec.	Luty	Marzec	Kwiec.	Mai.	Czerw.	Lipiec	Sierp.	Wrześ.	Pozd.	Listop.	Grudz.
1	7	18	29	35	46	57	63	74	85	91		4	7	7	3	5	1	3	6	2	4	7	2
2	13	19	30	41	47	58	69	75	86	97		5	1	1	4	6	2	4	7	3	5	1	3
3	14	25	31	42	53	59	70	81	87	98		6	2	2	5	7	3	5	1	4	6	2	4
5	11	22	33	39	50	61	67	78	89	95		2	5	5	1	3	6	1	4	7	2	5	7
6	17	23	34	45	51	62	73	79	90			3	6	6	2	4	7	2	5	1	3	6	1
9	15	26	37	43	54	65	71	82	93	99		7	3	3	6	1	4	6	2	5	7	3	5
10	21	27	38	49	55	66	77	83	94			1	4	4	7	2	5	7	3	6	1	4	6
Lata przestępne						4	32	60	88			7	3	4	7	2	5	7	3	6	1	4	5
						8	36	64	92			5	1	2	5	7	3	5	1	4	6	2	6
						12	40	68	96			3	6	7	3	5	1	3	6	2	4	7	4
						16	44	72				1	4	5	1	3	6	1	4	7	2	5	2
						20	48	76				6	2	3	6	1	4	6	2	5	7	3	7
						24	52	80				4	7	1	4	6	2	4	7	3	5	1	5
tysiąc ośmset.....						28	56	84				2	5	6	2	4	7	2	5	1	3	6	1

Tabela tygodniowa							
Data	1.	2.	3.	4.	5.	6.	7.
	Poniedz.	Wtorek	Sroda	Czwartek	Piątek	Sobota	Niedziela
1	Poniedz.	Wtorek	Sroda	Czwartek	Piątek	Sobota	Niedziela
2	Wtorek	Sroda	Czwartek	Piątek	Sobota	Niedziela	Poniedz.
3	Sroda	Czwartek	Piątek	Sobota	Niedziela	Poniedz.	Wtorek
4	Czwartek	Piątek	Sobota	Niedziela	Poniedz.	Wtorek	Sroda
5	Piątek	Sobota	Niedziela	Poniedz.	Wtorek	Sroda	Czwartek
6	Sobota	Niedziela	Poniedz.	Wtorek	Sroda	Czwartek	Piątek
7	Niedziela	Poniedz.	Wtorek	Sroda	Czwartek	Piątek	Sobota
8	Poniedz.	Wtorek	Sroda	Czwartek	Piątek	Sobota	Niedziela
9	Wtorek	Sroda	Czwartek	Piątek	Sobota	Niedziela	Poniedz.
10	Sroda	Czwartek	Piątek	Sobota	Niedziela	Poniedz.	Wtorek
11	Czwartek	Piątek	Sobota	Niedziela	Poniedz.	Wtorek	Sroda
12	Piątek	Sobota	Niedziela	Poniedz.	Wtorek	Sroda	Czwartek
13	Sobota	Niedziela	Poniedz.	Wtorek	Sroda	Czwartek	Piątek
14	Niedziela	Poniedz.	Wtorek	Sroda	Czwartek	Piątek	Sobota
15	Poniedz.	Wtorek	Sroda	Czwartek	Piątek	Sobota	Niedziela
16	Wtorek	Sroda	Czwartek	Piątek	Sobota	Niedziela	Poniedz.

Tabela tygodniowa.							
Da- ta	1.	2.	3.	4.	5.	6.	7.
17	Sroda	Czwartek	Piątek	Sobota	Niedziela	Poniedz.	Wtorek
18	Czwartek	Piątek	Sobota	Niedziela	Poniedz.	Wtorek	Sroda
19	Piątek	Sobota	Niedziela	Poniedz.	Wtorek	Sroda	Czwartek
20	Sobota	Niedziela	Poniedz.	Wtorek	Sroda	Czwartek	Piątek
21	Niedziela	Poniedz.	Wtorek	Sroda	Czwartek	Piątek	Sobota
22	Poniedz.	Wtorek	Sroda	Czwartek	Piątek	Sobota	Niedziela
23	Wtorek	Sroda	Czwartek	Piątek	Sobota	Niedziela	Poniedz.
24	Sroda	Czwartek	Piątek	Sobota	Niedziela	Poniedz.	Wtorek
25	Czwartek	Piątek	Sobota	Niedziela	Poniedz.	Wtorek	Sroda
26	Piątek	Sobota	Niedziela	Poniedz.	Wtorek	Sroda	Czwartek
27	Sobota	Niedziela	Poniedz.	Wtorek	Sroda	Czwartek	Piątek
28	Niedziela	Poniedz.	Wtorek	Sroda	Czwartek	Piątek	Sobota
29	Poniedz.	Wtorek	Sroda	Czwartek	Piątek	Sobota	Niedziela
30	Wtorek	Sroda	Czwartek	Piątek	Sobota	Niedziela	Poniedz.
31	Sroda	Czwartek	Piątek	Sobota	Niedziela	Poniedz.	Wtorek

Przykłady do zastosowania powyższego Kalendarza :

Pierwsze zgromadzenie ogólne Tow. wzaj. ubezpiecz. w Krakowie odbyło się dnia 1 Marca 1860 roku. Na który dzień w tygodniu przypadało to zgromadzenie?

Szukaj w tabeli lat rok 1860. W tabeli lat zwyczajnych nie ma tego roku. Szukaj go przeto w tabeli lat przestępnych. Znajdziesz go w pierwszej linii. W tejże samej linii znajdziesz w rubryce „Marzec“ cyfrę 4. Szukaj w tabeli tygodniowej rubrykę oznaczoną cyfrą 4 i datę 1 a znajdziesz, że pod rubryką 4 zapisany jest w tej linii gdzie jest data 1 Czwartek. To znaczy, że powyższe posiedzenie odbyło się we Czwartek.

Dnia 26 Maja 1831 roku stoczona była nieszcześliwa dla Polski bitwa pod Ostrołęką. W którym dniu tygodnia ponieśliśmy tę klęskę?

W tym samym rzędzie w którym zapisany jest rok 1831, zapisaną jest w rubryce »Maj« liczba 7. W rubryce 7 tabeli tygodniowej zapisany jest pod datą 26 „Czwartek“. Bitwa pod Ostrołęką była przeto we Czwartek.

Bitwa pod Racławicami odbyła się 4 Kwietnia 1794. Na który dzień przypadnie stuletnia rocznica tej bitwy w roku 1894?

W tym samym rzędzie w którym zapisany jest rok 1894 zapisaną jest w rubryce »Kwiecień« liczba 7. W rubryce 7 tabeli tygodniowej zapisany jest pod datą 4 dzień „Środa“. Rocznicą bitwy Racławickiej przypada tedy w roku 1894 na Środę.

Wykaz ciągnięć losów loteryjnych Państwa Austr. w r. 1894.

Dzień i miesiąc ciągnięcia	Nazwisko Losu	Wartość nominalna Losu	Trafne	
			najwyż.	najniż.
2 Stycznia	Losy kredytowe	100	150.000	200
2 "	5% Losy uregulowania Dunaju . .	100	80.000	100
2 "	Losy miasta Krakowa	20	25.000	30
2 "	Losy Lublańskie	20	25.000	30
2 "	4% Losy państwa z r. 1854 Serye	262,5	000	—
2 "	4% Losy miasta Tryestu	50	10.000	50
2 "	Losy miasta Wiednia	100	200.000	140
2 "	Losy austr. Czerwon. Krzyża . .	10	50.000	50
4 "	Losy miasta Insbruka	20	25.000	30
5 "	Losy miasta Salzburga	20	25.000	31
15 "	Losy księcia Salm	42	42.000	63
1 Luteo	5% Losy państwa z r. 1860 Serye	500	—	—
1 "	Losy hr. St. Genois	42	52.500	63
15 "	Losy miasta Stanisławowa	20	9.000	25
1 Marca	Losy węgiers. Czerw. Krzyża . .	5	25.000	25
1 "	Losy państwa z r. 1860	100	150.000	200
1 "	Losy Bazylika Buda-Peszt.	5	15.000	25
1 Kwietnia	Losy zakładowe Rudolfa	10	20.000	12
1 "	4% Losy Ciszkańskie	100	100.000	120
1 "	4% Losy państwa z r. 1854 Numera	262,5	105.000	315
1 "	Losy miasta Wiednia	100	200.000	140
16 Maja	Losy prem. węgierskie	100	120.000	152
2 "	Losy kredytowe	100	150.000	200
2 "	5% Losy państwa z r. 1860 Nra.	500	300.000	600
2 "	Losy austr. Czerw. Krzyża	10	25.000	50
1 Czerwca	Losy państwa z r. 1864	100	150.000	200
1 "	4 1/2% Losy miasta Tryestu	100,5	21.000	105
15 "	Losy miasta Budy	40	21.000	63
1 Lipca	Losy żeglugi parowej na Dunaju .	105	63.000	105
1 "	4% Losy państwa z r. 1854 Serye	262,5	—	—
1 "	Losy miasta Wiednia	100	200.000	140
1 "	Losy węgiersk. Czerwon. Krzyża .	5	15.000	25
15 "	Losy księcia Salm	42	21.000	63
12 "	Losy hr. Waldsteina	21	21.000	31
30 "	Losy księcia Clary	42	26.250	63
1 Sierpnia	5% Losy państwa z r. 1860 Serye	500	—	—
1 Września	Losy austr. Czerwon. Krzyża . . .	10	15.000	50
1 "	Losy Bazylika Buda-Peszt	5	10.000	25
15 "	Losy księcia Palffy	42	42.000	63
1 Paźdz.	4% Losy Ciszkańskie	100	100.000	120
1 "	Losy zakładowe Rudolfa	10	10.000	12
1 "	4% Losy państwa z r. 1854 Nra.	262,5	31.000	315
1 "	Losy miasta Wiednia	100	200.000	140
2 Listop.	Losy węgiersk. Czerwon. Krzyża .	5	10.000	25
2 "	5% Losy państwa z r. 1860 Nra .	500	300.000	600
15 "	Losy prem. węgierskie	100	150.000	152
1 Grudnia	Losy państwa z r. 1864	100	150.000	200
1 "	Losy księcia Windischgrätz . . .	21	21.000	37

Skale stemplowe w Austrii.

Skala I.

na weksle i asygnały pieniężne.

	Zfr. ct.
Do sumy	75 zfr. — 5
nad 75 zfr. do	150 „ — 10
„ 150 „ „	300 „ — 20
„ 300 „ „	450 „ — 30
„ 450 „ „	600 „ — 40
„ 600 „ „	750 „ — 50
„ 750 „ „	900 „ — 60
„ 900 „ „	1000 „ — 70
„ 1050 „ „	1200 „ — 80
„ 1200 „ „	1300 „ — 90
„ 1350 „ „	1500 „ — 1
„ 1500 „ „	3000 „ — 2
„ 3000 „ „	4500 „ — 3
„ 4500 „ „	6000 „ — 4
„ 6000 „ „	7500 „ — 5
„ 7500 „ „	9000 „ — 6
„ 9000 „ „	10500 „ — 7
„ 10500 „ „	12000 „ — 8
„ 12000 „ „	13500 „ — 9
„ 13500 „ „	15000 „ — 10
„ 15000 „ „	16500 „ — 11

i tak dalej za każde 1500 zfr. o 1 zfr. więcej, przy czem resztę nie przenoszącą 1500 zfr. jako pełną przyjąć należy.

Skala II.

na kwity i dokumenta.

	Do	Zfr. ct.
nad 20 zfr. „	40 „ — 40	7 — 13
„ 40 „ „	60 „ — 60	13 — 19
„ 60 „ „	100 „ — 100	19 — 32
„ 100 „ „	200 „ — 200	32 — 63
„ 200 „ „	300 „ — 300	63 — 94
„ 300 „ „	400 „ — 400	94 — 125
„ 400 „ „	800 „ — 800	125 — 250
„ 800 „ „	1200 „ — 1200	250 — 375
„ 1200 „ „	1600 „ — 1600	375 — 500
„ 1600 „ „	2000 „ — 2000	500 — 625
„ 2000 „ „	2400 „ — 2400	625 — 750
„ 2400 „ „	3200 „ — 3200	750 — 1000
„ 3200 „ „	4000 „ — 4000	1000 — 1250
„ 4000 „ „	4800 „ — 4800	1250 — 1500
„ 4800 „ „	5600 „ — 5600	1500 — 1750
„ 5600 „ „	6400 „ — 6400	1750 — 2000
„ 6400 „ „	7200 „ — 7200	2000 — 2250
„ 7200 „ „	8000 „ — 8000	2250 — 2500

Nad 8000 zfr., od każdych 400 zfr. opłaca się nadwyżki po 1 zfr. 25 ct. — ilość nie dochodząca 400 zfr. uważaną jest za całkowitą.

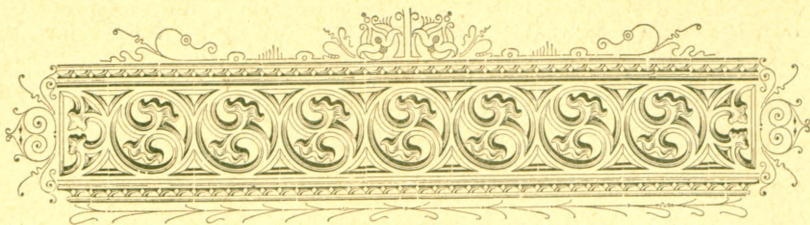
Skala III.

na kontrakty kupna lub zamytany.

	Do	Zfr. ct.
nad 10 zfr. „	20 „ — 20	7 — 13
„ 20 „ „	30 „ — 30	13 — 19
„ 30 „ „	50 „ — 50	19 — 32
„ 50 „ „	100 „ — 100	32 — 63
„ 100 „ „	150 „ — 150	63 — 94
„ 150 „ „	200 „ — 200	94 — 125
„ 200 „ „	400 „ — 400	125 — 250
„ 400 „ „	600 „ — 600	250 — 375
„ 600 „ „	800 „ — 800	375 — 500
„ 800 „ „	1000 „ — 1000	500 — 625
„ 1000 „ „	1200 „ — 1200	625 — 750
„ 1200 „ „	1600 „ — 1600	750 — 1000
„ 1600 „ „	2000 „ — 2000	1000 — 1250
„ 2000 „ „	2400 „ — 2400	1250 — 1500
„ 2400 „ „	2800 „ — 2800	1500 — 1750
„ 2800 „ „	3200 „ — 3200	1750 — 2000
„ 3200 „ „	3600 „ — 3600	2000 — 2250
„ 3600 „ „	4000 „ — 4000	2250 — 2500

Nad 4000 zfr. od każdych 200 zfr. opłacana ma być należność wraz z nadzwyczajnym dodatkiem po 1 zfr. 25 ct. przy czem sumy niżej 200 zfr. uważają się jako pełne.

 Rachunki, konta, odpisy, kopie lub jakkolwiek nazwane wykazy należności do 10 zfr. nie podlegają stemplowi; od zfr. 10 do 50 zfr. 1 ct., nad 50 zfr. od każdego arkusza 5 ct. — Rachunki nieostemplowane podlegają karze 50 krotniej.



PATRONOWIE KRAJÓW

PAŃSTWA AUSTRYACKO-WĘGIERSKIEGO.



W Austrii Dolnej: św. Leopold	15. listopada.
„ „ Gornej: św. Leopold	15. listopada.
„ „ „ Floryan	4. maja.
„ Bukowinie: św. Jan z Suczawy	14. czerwca.
„ Chorwacyi (Kroacyi): św. Eliasza	20. lipca.
„ „ „ św. Roch.	16. sierpnia.
„ Czechach: św. Jan Nepomucen	16. maja.
„ „ „ św. Wacław	28. września.
„ Dalmacyi: św. Hieronim	30. września.
„ Galicyi: św. Michał	29. września.
„ „ W. Ks. Krakowskiego: św. Stanisław	8. maja.
„ Karyntyi: św. Józef	19. marca.
„ Krainie: św. Józef	5. lipca.
„ Morawii: św. Cyryl i Metody	19. marca.
„ Pobrzeżu: św. Józef	19. marca.
„ „ Tryeście z okr.: św. Just.	2. listopada.
„ „ dyecez. Goryckiej: św. Hermagoras i Fortunat	12. lipca.
„ Siedmiogrodzie: św. Władysław	27. czerwca.
„ Sławonii: św. Jan Chrzyciel	24. czerwca.
„ Solnogradzie (Salzburg): św. Rupert	24. września.
„ „ „ św. Józef	19. marca.
„ Styrii: św. Józef	19. marca.
„ Szlązku: św. Jadwiga	15. października.
„ Tyrolu i kraju Przedaurlańsk.: św. Józef	19. marca.
„ „ dyec. i mieśc. Tryent.: św. Wirgil.	26. czerwca.
„ Węgrzech: św. Stefan	20. sierpnia.



Spis adwokatów lwowskich.

- | | |
|-------------------------------------|-----------------------------------|
| Ambes Maurycy, Jagiellońska 15. | Lill Jakób, św. Stanisława 10. |
| Balko Władysław, Sykstuska 46. | Lisiewicz A., Kopernika 9. |
| Bieliński Stanisław, Trzec. Maja 2. | Loewenstein N., Teatralna 1. |
| Bliziński K., Jagiellońska 17. | Łękawski, Chorażczyzna 7. |
| Błażejowski B., Halicka 20. | Łoziński August, Pańska 2. |
| Bodek Maks., Łukasińskiego 4. | Majewski Wł., Teatralna 12. |
| Bund Salamon, Sobieskiego 20. | Małachowski G., Kościuszki 20. |
| Byk Emil, Jagiellońska 11. | Maryański A., Trzeciego Maja 21. |
| Byk Maurycy, Sykstuska 20. | Maks Henryk, Sykstuska 52. |
| Czarnik K., Karola Ludwika 5. | Menkes A., Trzeciego Maja 8. |
| Czaykowski J., Trzec. Maja, 21. | Nurkowski F., plac Bernard. 12 A. |
| Czaykowski R., Kopernika 20. | Obudziński St., Akademicka 11. |
| Czemeryński I., Sykstuska 29. | Ostrożyński Wł., Słowackiego 5. |
| Czeszer Józef, Teatralna 7. | Paják Józef, Kraszewskiego 13. |
| Dąbrowski P., Kościuszki 7. | Paździera Karol, pl. Kapitulny 3. |
| Dobrzański J., Chorażczyzna 4. | Pawęcki Leon, Skarbkowska 19. |
| Dornbach Julian, Kopernika 7. | Pohl Samuel, Hetmańska 24. |
| Dulęba Wł., plac Marjacki 9. | Pomianowski A., Grodzickich 1. |
| Dziędzielewicz A., Jagiellońska 8. | Popiel Juliusz, Ratusz. |
| Dziubiński M., plac Maryacki 10. | Raabe Jakób, Sykstuska 14. |
| Fedak Stefan, plac Kapitulny 3. | Rares Adolf, Skarbkowska 7. |
| Feiles Edward, Sykstuska 16. | Reiss Albert, Kościuszki 2. |
| Feiles Izidor., Sykstuska 16. | Reiss Jakób, Jagiellońska 13. |
| Flaeschner S., Kołłątaja 10. | Rogalski Aleks., Kościuszki 5. |
| Gorecki Wł., Słowackiego 3. | Roiński Emanuel, Teatralna 1. |
| Gottlieb H., Kościuszki 17. | Romanowski E., Jagiellońska 22. |
| Holzer W., Trzeciego Maja 10. | Schaff Szymon, Hetmańska 21. |
| Horwath Adam, Hetmańska 4. | Semilski Teobald, Teatr. |
| Horowitz Jakób, Ormiańska 2. | Sietnicki Marian, Sykstuska 21. |
| Jekeles Maurycy, Kościuszki 5. | Skałkowski T., Karola Ludwika 1. |
| Klarfeld Leon., Sykstuska 28. | Skowroński Zygmunt, Rynek 3. |
| Kohn Józef, Sykstuska 20. | Smolka Józef, Sykstuska 31. |
| Kopecki Henryk, Skarbkowska 5. | Sokal M., Jagiellońska 11. |
| Kosiński Ad., Trzeciego Maja 17. | Sołowij T., Sykstuska 42. |
| Kostrakiewicz M., Ormiańska 37. | Soroń Franc., Brajerowska 12. |
| Kratter F., Mickiewicza 12. | Srokowski Teofil, Teatralna 7. |
| Kraus Maks., Karola Ludwika 7. | Stand O., Karola Ludwika 9. |
| Krosiński Wł., Mickiewicza 6. | Starczewski St., Mickiewicza 17. |
| Krygowski K., Trzeciego Maja 10. | Steczkowski Jan, Kościuszki 2. |
| Krzyżanowski St., Jagiellońska 5. | Stromenger K., Jagiellońska 14. |
| Kuczkiwicz J., plac Bernard. 11. | Święcicki W., Trzeciego Maja 7. |
| Kulikowski W., pl. Bernardyn. 15. | Szydlowski H., Sykstuska 38. |
| Kwiatkowski F., Czarneckiego 2. | Szydlowski T., Sykstuska 38. |
| Landesberger S., Kopernika 11. | Szwedzicki Bazyli, Pańska 23. |
| Lewicki K., Korniaktów 1. | Tabaczyński St., Kopernika 15. |
| Lilien Edward, Hetmańska 12. | Tenner Berl, Kościuszki 10. |

Till Ernest, Pańska 7.
Waldmann S., Trzeciego Maja 13.
Weiss Adolf, Krakowska 14.
Weissstein Michał, Hetmańska 10.

Wüllerstorf M., Jagiellońska 15.
Zbyszewski St., Hetmańska 14.
Zion Leon, Sykstuska 17.

Spis adwokatów krakowskich.

Dr. Abłamowicz Stanisław
» Berman Henryk
» Blatteis Zygmunt
» Bogusz Adam
» Boroński Lesław
» Brümmer Herman
» Chmurski Serafin
» Czesznak Feliks
» Czerny Bolesław
» Dadlez Wilhelm
» Deiches Izidor
» Deiches Jakób
» Dobija Antoni
» Doboszyński Adam
» Eibenschütz Zygmunt
» Eichhorn Stefan
» Fiszler Adolf
» Gross Adolf
» Grudziński Stefan
» Guńkiewicz Bronisław
» Hajdukiewicz Jan
» Horowitz Leon
» Hubaczek Eugeniusz
» Ichheiser Michał
» Jakubowski Faustyn
» Jakubowski Jan
» Jakubowski Roman
» Kapiszewski Ludwik
» Kastory Władysław
» Kaufmann Daniel
» Kaufmann Józef
» Kirchmayer Kazimierz

Dr. Klein Zygmunt
» Kopff Józef
» Koy Michał
» br. Lewartowski Adam
» Lisowski Władysław
» Ławrowski Roman
» Markiewicz Władysław
» Olearski Bronisław
» Paszkowski Franciszek
» Pieniążek Karol
» Propper Jan Albert
» Raczyński Tadeusz
» Retinger Józef
» Rosenblatt Joachim
» Rosenblatt Józef
» Rothwein Leon
» Schoen Henryk
» Schoenberg Maurycy
» Smolarski Kazimierz
» Staniszewski Walenty
» Starzewski Rudolf
» Stycz eń Wawrzyniec
» Szaflarski Jan
» Szalay Ludwik
» Szlachtowski Feliks
» Tomik Stanisław
» Unger Samuel
» Wechsler Maurycy
» Weigel Ferdynand
» Wędrychowski Władysław
» Wilkosz Ferdynand
» Wilkosz Władysław

Spis adwokatów w Galicyi i na Bukowinie.

Andrychów: Malec Jan.

Biała: Aronsohn Maurycy, Cieszyński Jan, Ichheiser Bernard, Peterek Ferdynand, Reich Samuel, Rosner Jan.

Bochnia: Maiss Ferdynand, Michnik Władysław, Serafiński Ant., Trybulec Józef, Weisło Andrzej, Zakrzewski Ferdynand.

Brzesko: Parvi Ludwik, Górski Piotr.
Bóbrka: Kahane Mojżesz.
Bolechów: Rabinowicz Jakób.
Borszczów: Komeriner N., Orłowski St.
Brody: Braun M., Dołżycki Jan, Gros B.
Brzeżany: Czajkowski A., Ma-dejski L., Schaetzel S., Schüssel A.
Brzozów: Festenburg Eugeniusz Gerard.
Buczacz: Ausschnitt I., Didoszak B., Hubrich T., Reiss E.
Busk: Schorr A.
Bursztyn: Lehman A., Affe M.
Chodorów: Kleczyński Ignacy.
Czerniowce: Allerhand J., Auslaender J., Beiner I., Billig N., Chodorower J., Dornbaum J., Fechtner J., Fleischer J., Fraenkel M., Freundlich O., Funkenstein B., Goldenberg M., Grabscheid L., Horn A., Horowitz D., Klesler H., Kehlman S., Katz J., Klimkiewicz R., Kohn I., Pietey M., Neweczereł R., Paszkes M., Reiss E., Rott J., Schaetz B., Selzer K., Solecki E., Straucher B., Strzelbicki A., Salter M., Tabora A., Ulrich M., West E., Wachtel J.
Czortków: Czackowski A., Diamant I., Lewandowski Ludomir, Horbaczewski A.
Chrzanów: Gaszyński Antoni, Keppler Zygmunt, Kremer J.
Dobromil: Byk Józef.
Dąbrowa: Datka Józef, Z Psar Psarski Emil.
Dębica: Friedberg Sydon.
Dolina: Dobrowolski Józef.
Dorna: Hauslich J., Fein A.
Drohobycz: Apfel N., Frucht-mann J., Gelehrter H., Popławski L., Rosenbusch H., Tie-

germann I., Wollerner M., Wolski Wł.
Dukla: Agatstein Ignacy.
Gródek: Ozarkiewicz Longin.
Gurahumora: Jolles A., Köhsler J.
Gorlice: Neumann Karol, Radomyski Józef, Robinsohn Henryk, Ślęczkowski Czesław.
Grybów: Wład. Junosza Sule-rzeski.
Horodenka: Białkowski B., Mar-kus N., Okuniewski T.
Husiatyn: Nathanson H.
Jarosław: Grabowski Wł., Jahl Wł., Segall M., Ruczka J.
Jasło: Adamski Roman, Chwa-libóg Władysław, Gaszyński Feliks, Steinhaus Ignacy, Wiediger Franciszek.
Jaworów: Hibl Józef.
Jordanów: Kutrzeba Wiktor.
Kalusz: Stanecki M., Wittlin Baruch.
Kamionka strum.: Krówczyński M., Kałiński Waleryan.
Kimpolung: Juster M., Stern-berg M.
Kolomyja: Allerhand A., Dani-łowicz S., Dudykiewicz W., Haczewski S., Kraśnicki T., Dębicki T., Freudenberg J., Goldfarb L., Herdliczka A., Il-nicki P., Kaweckie W., Kro-bicki M., Maramorosz K., Mil-grom E., Rittigstein J., Schu-ster E., Stauber W., Trachten-berg M., Zipser Ł.
Kossów: Wilkowski E., Korpiński M.
Kopyczyńce: Braun Józef.
Kalwarya: Bresiewicz Tadeusz, Silberfeld Feliks.
Kęty: Affe Maurycy, Chrzano-wski Franciszek.
Kolbuszowa: Bryk Adolf.
Krosno: Czajkowski Feliks, Ju-gendfein Jan, Lewakowski K.
Krzeszowice: Bąkowski Klemens.

Lisko: Strutyński Jan.
Lubaczów: Turzański Albin.
Leżajsk: Gaberle Ernest.
Łimanowa: Żelechowski Kaz.,
 Młodzik Karol.
Łańcut: Herbst Jak., Szpunar
 Walenty.
Łopatyn: Brzechowski Franc.
Mielec: Brandt Henryk, Brzeski
 Mieczysław.
Milówka: Grabowski Roman.
Mościska:
Mszana dolna: Młodzik Karol.
Myślenice: Adelman E. nil, Kła-
 kurka Mikołaj.
Nadwórna: Alter L., Bardach.
Niepolomice: Dzikowski Adam.
Nisko: Rotblum Józef.
Nowy Sącz: Barbacki Wład.,
 Bersohn Leon, Chlebowski
 Mieczysław, Gałkiewicz Ta-
 deusz, Kalman Dawid, Ol-
 szewski Włodzimierz, Schorn-
 stein Henryk, Sterkowicz Jan,
 Wąsikiewicz Henryk.
Nowy Targ: Gřeissler Ernest,
 Kozłowski Marcin. *Nowotny*
Oświęcim: Gąsiorowski Ludwik,
 Nowak Gustaw.
Pilzno: Krudzielski Tomasz.
Podgórz: Chajes Adolf, Feuerstein
 Iz., Peiper Mar., Fiderkiewicz T.
Podhajce: Pawlikowski Kazi-
 mierz, Roth M.
Przemysł: Baumfeld J., Blumen-
 feld Osk., Czajkowski Wł.,
 Dawid S., Dawid M., Doliński
 F., Freyberger H., Gans B.,
 Glanz J., Hillel H., Kozłowski
 M., Łużecki J., Mendrochowicz
 L., Niemczyński J., Rosenbach
 W., Skórski W., Smutny F.,
 Suleszycki W., Tarnawski L.,
 Wajgart W.
Przemysłany: Kohl Izak.
Przeworsk: Żborowski Bolesław.
Radowce: Brunstein L., Kübel E.,
 Menkes M., Trompeter J.

Radziechów: Alter Bernard M.
Rawa ruska: Segal A., Bern-
 feld H.
Rohatyn: Lipiner M., Mańko-
 wski W.
Ropczyce: Ujejski Gustaw, Bo-
 lesław Prus Strowski.
Rozwadow: Reichman Wiktor.
Rzeszów: Als Roderyk, Binder
 Noe, Fechtdegen Józef, Kop-
 pel Otto, Lecker Herman, Pi-
 liński Włodzimierz, Reich Sa-
 muel, Reines Maurycy, Reiner
 Izidor, Zbyszewski Wiktor.
Sadagóra: Ebermann W., Hul-
 les L.
Skalat: Ehrlich Aron.
Suczawa: Frisch E., Finkler A.,
 Isepepskul S., Lupu M., Ro-
 binson Z.
Stary Sącz: Szayer Edward.
Sanbor: Błoński-Silberstein A.,
 Bryliński J., Budzynowski I.,
 Chłopecki W., Irzycek K.,
 Kohn J., Nanke F., Pawliński
 K., Steuermann J., Witz L.,
 Witz J.
Sanok: Affe A., Gaweł J., Iskrzy-
 cki A., Flakowicz J., Łoba-
 czewski E., Słaczka W., Gold-
 hammer A.
Szczerzec: Lityński Jan.
Seret: Hatschek J., Brillant A.
Sokal: Filipowski W., Fraenkel
 S., Hahn Stanisław, Wejda
 Wł., Pawłowski R.
Stanisławów: Bardach, Liebes-
 mann B., Lorsch E., Sager
 M., Buczyński M., Fischler E.,
 Fischler M., Gelehrter S., Hau-
 ser F., Hauslich B., Katzen-
 ellenbogen L., Kwiatkowski K.,
 Majeranowski J., Mandycze-
 wski J., Rosenberg J., Szy-
 dłowski W., Wurzel M., Zins Z.
Storożyniec: Tittinger W., Weis-
 stein E.
Stryj: Aichmüller W., Altmann E.,

- Baczyński H., Bylina F., J., Fink L., Fruchtmann F., Oleśnicki E., Popiel.
- Sniatyn:** Dawidowicz A., Rosenheck W., Schaefer E.
- Tarnopol:** Binder J., Blaustein C., Csillik B., Delinowski A., Gloger St., Gromnicki F., Horowitz J., Kwiatkowski A., Landau M., Landesberg J., Langer A., Leiplinger Z., Łoszniów, J., Łuczakowski Wł., Mantel J., Parnas M., Pohorecki St., Schmidt B., Schwarz H., Trzciniecki T., Weisstein J., Zarzycki Wł., Żywicki K.
- Thumacz:** Schweizer K.
- Trembowla:** Blaustein J., Frisch A.
- Tarnobrzeg:** Reben Wilhelm, Surowiecki Antoni, Winkler Samuel.
- Tarnow:** Buś Wojciech, Chodacki Juliusz, Foebus Salamon, Foryst Piotr, Gałęcki Br., Gałęcki Mieczysław, Glaser Ludwik, Goldhammer Elias, Holzer Gustaw, Kronhelm-Nordheim Henryk, Malawski Alojzy, Mikuciński Jan, Pietrzycki Ludwik, Ringelheim Adolf, Rost Józef, Stec Jan, Stojalowski Stanisław, Szancer Wiktor, Tokarz Stanisław.
- Tuligłowy:** Illasiewicz Stanisł.
- Tysmienica:** Słotwiński Zdzisł.
- Uhnów:** Jamiński Dionizy.
- Wadowice:** Daniel Izydor, Iwański Jan, Korn Józef, Łazarski Stanisław, Marek Andrzej.
- Wieliczka:** Borzewski Feliks, Dziewoński Jakób.
- Wiśnicz:** Sulerzyński Junosza,
- Wygńnica:** Kostenband B., Perl B. Tittinger J., Loria L.
- Zablótów:** Simonowicz P.
- Zaleszczyki:** Letz M., Stoklasa E.
- Zator:** Biegański Karol.
- Zbaraż:** Kosser B. J.
- Zborów:** Kiniower H.
- Złoczów:** Billet D., Heyne L. Luka A., Kołaczkowski E., Rożankowski L., Mijkowski A. a Wittlin B.
- Żółkiew:** Karcz M., Korol M.
- Żurawno:** Rosenthal Jan.
- Żywiec:** Bogdani Władysław, Raschke Władysław, Udziel Edmund.



Sądownictwo w Galicyi i Bukowinie.

Sądy wyższe krajowe są: w Krakowie i we Lwowie.

Sądy krajowe znajdują się: w Krakowie, we Lwowie i w Czerniowcach.

Sądy obwodowe: w Brzeżanach, w Kołomyi, w Przemyśle, w Samborze, w Sanoku, w Stanisławowie, w Tarnopolu, w Złoczowie, w Tarnowie, w Jaśle, w Nowym Sączu, w Rzeszowie, w Suczawie, w Wadowicach.

Sądy powiatowe: w Andrychowie, Baligródzie, Bełzie, Białej, Bieczu, Birczy, Bóbrce, Bochni, Bohorodczanach, Bolechowie, Borszczowie, Boryni, Brodach, Brzesku, Brzostku, Brzozowie, Buczaczu, Budzanowie, Bukowsku, Bursztynie, Busku, Chodorowie, Chrzanowie, Cieszanowie, Ciężkowicach, Czarnym Dunajcu, Czort-

kowie,, Dąbrowie, Dębicy, Delatynie, Dobeczycach, Dobromilu, Dolinie, Dornie, Drohobyczu, Dubiecku, Dukli, Dynowie, Frysztaku, Glinianach, Głogowie, Gorlicach, Gródku, Grybowie, Grzymałowie, Górahumorze, Gwoźdźcu, Haliczu, Horodence, Husiatynie, Janowie, Jarosławiu, Jaworowie, Jordanowie, Kałuszu, Kalwaryi, Kamionce strumiłowej, Kętach, Kimpolungu, Kolbuszowy, Komarnie, Kopyczyńcach, Kosowie, Kocmaniu, Kozowej, Krakowcu, Krościenku, Krośnie, Krzeszowicach, Kulikowie, Kutach, Łące, Łańcucie, Leżajsku, Limanowie, Lisku, Liszkach, Łopatynie, Lubaczowie, Lutowiskach, Makowie, Medenicach, Mielcu, Mielnicy, Mikołajowie, Mikulińcach, Miłówce, Monasterzyskach, Mościskach, Mostach wielkich, Mszanie dolnej, Muszynie, Myślenicach, Nadwórnice, Niemirowie, Niepołomicach, Nisku, Niżankowicach, Nowemsiolce, Nowym, targu, Obertynie, Olesku, Oświęcimiu, Peczeniżynie, Pilźnie, Podbużu, Podgórzu, Podhajcach, Potoku złotym, Przemyślanach, Przeworsku, Putilly, Radłowie, Radomyślu, Radowcach, Radymnie, Radziechowice, Rawie, Rohatynie, Ropczycach, Rożniatowie, Rozwadowie, Rudkach, Rymanowie, Sapogórze, Sądowej wiszni, Seletynie, Serecie, Sieniawie, Skałacie, Skawinie, Skolem, Slemieniu, Sniatynie, Sokalu, Sokołowie, Solcu, Sołotwinie, Stanowcach, Starejsoli, Staremmieście, Starymsączu, Storożyni, Stryju, Strzyżowie, Szczercu, Tarnobrzegu, Tłumaczu, Tłustem, Trembowli, Tuchowie, Turce, Tyśynie, Tyśmienicy, Uhnowie, Ulanowie, Ustrzykach dolnych, Wieliczce, Winnikach, Wiśniczu, Wiśniowczyku, Wiźnicy, Wojnicz, Wojniłowie, Zabłotowie, Zabnie, Zaleszczykach, Założcach, Zastawnej, Zbarażu, Zborowie, Zmigrodzie, Zółkwi, Żurawnie, Zydaczowie, Żywcu.



Notaryusze w Galicyi i na Bukowinie.

Andrychów. Gajczak Marcin.
Baligród. Lisowski.
Bełz. Kuryś Jan dr.
Biała. Stiasny Edward dr.
Biecz. Meus Stefan.
Bircza. Rawski Jan.
Bóbrka. Wajdowski Teofil.
Bochnia. Ramułt Konstanty.
Bohorodczany. Kuryś Piotr.
Bolechów. Krupiński Jan Kanty.
Borynia. Jurkiewicz Jan.
Borszczów. Witosławski Teofil.
Brody. Gromnicki Józef.
„ Janiszewski Władysław.
Brzesko. Kurlata Antoni.

Brzeżany. Morwitz Karol.
„ Marynowski Łucyan.
Brzostek. Twigolski Antoni.
Brzozów. Witkiewicz Tomasz.
Buczacz. Teliszewski Konstanty.
Budzanów. Widawski Konstanty.
Bukowsko. Żukowski Seweryn.
Bursztyn. Burzyński Franciszek.
Busk. Szumpeter Jan.
Cieszanów. Długoszewski Wieniawa St.
Ciężkowice. Remiszewski A.
Chodorów. Paśławski Wład. dr.
Chrzanów. Romanowicz Leon.
Czerniowce. Wexler K. dr.

Czerniowce Ingwer Adolf.
 „ Wechsler Karol, dr.
 Czortków. Vacat.
 Dąbrowa. Trzeciecki Władysław.
 Dębica. Wiśłocki Aleksander.
 Delatyn. Gruński Franciszek,
 Dobczyce. Rogalski Bruno.
 Dobromil. Mikułowski Józef.
 Dolina. Gumiński Bronisław.
 Dorna-Watra. Bayer Edward.
 Drohobycz. Błażowski Wiktor.
 Dubiecko. Pędracki Artur.
 Dynów. Narajewski Józef.
 Dukla. Minkusiewicz Floryan.
 Frysztak. Stenzel Franciszek.
 Gliniany. Koerber Rudolf.
 Głogów. Machowski Mikołaj.
 Gorlice. Vacat.
 Gródek. Henze Adolf.
 Grybów. Klemensiewicz Edm.
 Grzymałów. Manaczyński Stef.
 Gurahumora. Prunkol Teodor.
 Gwoździec. Jaremicz Porfiry.
 Halicz. Przesmycki Tytus dr.
 Horodenka. Bosakowski Jan.
 Husiatyn. Zawadzki Władysław.
 Janów. Wiesenberg Abr. dr.
 Jarosław. Bartoszewski Karol.
 Jasło. Prochaska Karol.
 Jaworów. Hołub Mikołaj.
 Jordanów. Vacat.
 Kałusz. Baczyński Michał.
 Kalwarya. Jaworski Wiktor.
 Kamionka. Lenartowicz Karol.
 Kęty. Sporn Julian.
 Kimpolung. Drohomirecki Ho-
 wora Mik.
 Kolbuszowa. Lityński Józef.
 Kołomyja. Kraus Ignacy.
 — Praschill Antoni.
 Komarno. Gromnicki Józef.
 Kopyczyńce. Polański Felicjan.
 Kossów. Łuszczyński Włodzim.
 Kocmań. Niementowski Tad. dr.
 Kozowa. Lewicki Włodzimierz.
 Krakowiec. Deller Ludwik.
 Kraków. Brzezki Wiktor.
 „ Niemczewski Francisz.

Kraków. Muczkowski Stefan.
 „ Rudolfi Karol.
 Krościenko. Gabryel Sylw.
 Krosno. Jaciewicz Sylwester.
 Krynica. Runge Aleksander.
 Krzeszowice. Lipowski Aleks.
 Kulików. Sawicki Michał.
 Kutry. Zareba Mieczysław.
 Łańcut. Hanusz Antoni.
 Łąka. Madejski Poraj Artur.
 Leżajsk. Nowiński Bronisław.
 Limanowa. Gross Franciszek.
 Lisko. Kokurewicz Antoni.
 Liszki. Jendl Filip.
 Łopatyn. Holzer Leon.
 Lubaczów. Kapko Józef.
 Lwów. Jasiński Aleksander.
 „ Kwaśnicki Samuel.
 „ Wurst Karol, dr.
 „ Piszek Franciszek.
 „ Lenartowicz Michał.
 „ Kukawski Leopold.
 „ Witosławski Antoni.
 Maków. Paczoski Aleksander.
 Medenice. Fellner Michał.
 Mielec. Fibich Antoni.
 Mielnica. Zubek Józef.
 Miłówka. Kusionowicz Józef.
 Mikołajów. Adamski Robert.
 Mikulińce. Sadowski Władysław.
 Monasterzyska. Błonarowicz Jan.
 Mościska. Krokowski Wiktor.
 Mosty wielkie. Tabiński Józef.
 Mszana dolna. Wysocki Jan.
 Myślenice. Romanowicz Leon.
 Nadwórna. Skwarczyński Jan.
 Niemirów. Puszczyński Antoni.
 Niepołomice. Gatty Teofil.
 Nisko. Rucki Zygmunt dr.
 Nowe Sioło. Hordyński Michał.
 Nowy Sącz. Marynowski Jan.
 „ Lipiński Łucyan.
 Nowy Targ. Trybulec Jan.
 Obertyn. Ambros- Rechtenberg E.
 Oświęcim. Vacat.
 Olesko. Reis Leon, dr.
 Peczeniżyn. Scheib Henryk.
 Pilzno. Bujnowski Tytns.

Podgórze. Adamski Wacław.
 Podhajce. Borowski Michał.
 Podbuż. Hordyński Michał.
 Przemyśl. Frankowski Ignacy.
 " Rokicki Julian.
 Przemyślany. Zaleski Aleksand.
 Przeworsk. Wodecki Jan.
 Putilla. Kluger Ludmił.
 Radłów. Macyzszyn Jan.
 Radomyśl. Krasicki Władysław.
 Radowce. Ratsay Karol.
 Radymno. Janicki Władysław.
 Radziechów. Więckowski Wacł.
 Rawa ruska. Kuryłowicz Eug.
 Rohatyn. Manasterski Wład.
 Ropeczyce. Strzelbicki Stanisław.
 Rozwadów. Martynowicz Jan.
 Rożniatów. Minkusiewicz Mar.
 Rudki. Dembowski Stanisław.
 Rymanów. Rzewuski Ludwik.
 Rzeszów. Pogonowski Jan.
 " Midowicz Ludwik.
 Sadogóra. Ingwer Adolf.
 Sądowa Wisznia. Stronczak Wł.
 Sambor. Budzynowski Sabin.
 " Kasperek Wilhelm.
 Sanok. Vacat.
 " Schneider Alojzy.
 Seletyn. Soniewicki Adrian.
 Sereth. Zajac Antoni, dr.
 Sieniawa. Zielonka Władysław.
 Skałat. Biliński Tadeusz, dr.
 Skawina. Paszkowski Bronisł.
 Skole. Nartowski Bronisław.
 Ślemień. Huze.
 Śniatyn. Stupnicki Konstanty.
 Sokal. Wolski Franc.
 Sokołów. Aweyde Jarosław.
 Solka. Mayer Phaebus., dr.
 Sołotwina. Studziński Teofil Ad.
 Stanisławów. Zathay Hen. dr.
 " Zdrassil Ignacy.
 Stanowce. Kuźniarski Stanisł.
 Staremiasto. Władczyński Marc.
 Stary Sącz. Meissner Hen. dr.

Stara-Sól. Mokrzycki Norbert.
 Storożyniec. Sachnowicz Lucjan.
 Stryj. Opolski Edmund.
 Strzyżów. Holzer Zygmunt.
 Suczawa. Prunkul Abraham.
 " Isseczeskul Piotr.
 Szozerzec. Matkowski Stanisł.
 Tarnobrzeg. Hinzinger Gustaw.
 Tarnopol. Vacat.
 " Promiński Adolf.
 Tarnów. Brzeski Bron. dr.
 " Vayhinger Adolf.
 Tłumacz. Orski Alfred.
 Tłuste. Rubczyński Władysł.
 Trembowla. Berhard Karol.
 Turka. Teliszewski Konstanty.
 Tuchów. Gojski Kazimierz.
 Tyczyn. Kaschnitz Karol, baron.
 Tyśmienica. Szelewski Franc.
 Uhnów. Celewicz Julijan.
 Ulanów. Jarema Kazimierz.
 Wadowice. Wilczyński Kazim.
 " Pawlikowski Józef.
 Wleliczka. Przychodzki Kaz. bar.
 Winniki. Groblewski Zygmunt.
 Wiśnicz. Runde Aleksander.
 Wiśniowczyk. Krasowski Józef.
 Wojnicz. Bartman Stan. dr.
 Wojniłów. Czechowicz Wincen.
 Wyżnica. Rutkowski Józef.
 Zabłotów. Szapira Adolf.
 Zaleszczyki. Gross Antoni.
 Załóżce. Mejseowicz Marcin.
 Zastawna. Macieliński Karol.
 Zbaraż. Sobol Franciszek.
 Zborów. Onyszkiewicz Józef.
 Złoczów. Bodyński Wład. dr.
 " Misky Feliks, dr.
 Złoty potok. Rudnicki Konst.
 Żmigród. Obmiński Floryan.
 Żółkiew. Hejda Józef.
 Żurawno. Ludkiewicz Jan.
 Żydaczów. Waniek Karol.
 Żywiec. Sądecki Bronisław.

Izby notaryarne znajdują się: we Lwowie, Krakowie, Przemyślu, Tarnowie i Czerniowcach.

Spis wszystkich rządownie upoważnionych cywilnych*) techników

w Królestwie Galicyi i Wielkiem Księstwie Krakowskiem.

Inżynierowie cywilni

dla wszystkich zawodów technicznych.

Bodaszewski Łukasz, Lwów,
Chorążczyzna 12 A.
Cieślikowski Jan, Stryj.
Długoszowski Bolesław, Lwów,
Trzeciego Maja 8.
Hubl Ludwik, Przemyśl.
Jaegermann Józef, Stanisławów.
Kędzierski Zygmunt, Lwów, O-
chronek 4.
Miszke Juliusz, Nowy Sącz.
Radwański Ludwik, Lwów, Syk-
stuska 23.
Reiniger Juliusz, Przemyśl.
Uderski Edward, Kraków, ulica
Dolne młyny 2.
Zajączkowski Michał, Przemyśl.
Zakrzewski Jan, Tarnopol.
Zarzycki Andrzej, Kraków, Zwie-
rzyńska 29.
Ziembicki Mieczysław, Lwów,
Krasickich 12.

Cywilni inżynierowie budowy

dla wszystkich zawodów technicznych
z wyjątkiem działu budowy maszyn i
architektury.

Dzieślewski Walery, Lwów, A-
kademicka 19.
Grzegorzewski Stan., Borszczów.
Grzybiński Jan, Lwów, Trzecie-
go Maja 2.
Jasiński Zygmunt, Lwów.

Jaegermann Józef, prof., Lwów,
Garncarska 24.

Kopystyński Piotr, Jarosław.
Lisiewicz Karol, Horodenka.
Maślanka Marcin, Lwów, Czar-
neckiego 26.
Pfeiffer Eugeniusz, Lwów, Osso-
lińskich 17 A.
Rypuszyński Janusz, Tarnów.
Stroński Kajetan, Nowy Sącz.
Swierzyński Stanisław, Kraków,
Smoleńsk 24.
Szczepański Ludwik, Lwów, ul.
Batorego 36.
Widt Seweryn, Lwów, gmach
politechniki.
Olszański Józef, Podwołoczyska.

Cywilni inżynier. dla bud. maszyn

dla działu mechanicznego, włącznie z
budynkami stojącymi w bezpośrednim
związku z urządzeniem maszyn.

Tuszyński Józef, Lwów, plac
św. Jura 7.
Niemeksza Władysław, Lwów,
ul. Trzeciego Maja 1. 7.

Cywilni architekci

dla wszelkich budynków prywatnych i
publicznych tak zwyczajnie jak i arty-
stycznie wykonać się mających.

Janowski Józef, Lwów, Rynek 3.
Kuhn Adolf, Lwów, Zimorowi-
cza 9. A.
Rawski Wincen., Lwów, Pańska 4.
Stryeński Tad., Kraków, Bator. 2.

*) Używanie tytułu »cywilny« przysłuży jedynie rządowo upoważnionym
cywilnym technikom, kreowanym na mocy rozporz. ministerstwa z dnia 11 gru-
dnia 1860 l. 36413 i z dnia 8 listopada 1886 l. 8152, jak to orzeczenie minister-
stwa z dnia 11 września 1887 l. 19000 wyjaśnia, co również c. k. Namiesznictwo
okólnikiem swem z 13 października l. 58799 ustęp 3. do wiadomości podało.

Frantsek Jan, Kołomyja.
 Hackbeil Franciszek, Tarnów.
 Hauser Mieczysław, Lwów, Teatralna 16.
 Hellebrandt Sante, Przemyśl.
 Jakubowski Alojzy, Kraków, pl. Dominikański 6.
 Lang Józef, Kraków, Niecała 9.
 Mierka Fryderyk, Przemyśl.
 Marxen Julian, Bochnia.
 Pawlinkowski Antoni, Stryj.
 Sieber Maurycy, Kraków, Sławkowska 30.
 Sokoll Józef, Łańcut.
 Krzyżanowski Mikołaj, Krzeszowice.

Inżynierowie górniczy
 dla pomiarów i robót górniczych.
 (zamianowani na mocy rozp. minist. rolnictwa z dnia 23 maja 1872 l. 5420).

Syroczyński Leon, Kopernika 23.
 Zaremba Karol, Kraków.
 Zubrzycki Jan, Kraków.
 Cybulski Juliusz, Lwów.

Cywilni Geometry
 dla wszelkich robót mierniczych.
 Andrószewski Wincenty, Lwów, Zygmuntowska 17.
 De Laveaux Henryk, Kraków, Mikołajska 20.

Oprócz powyższych posiadają jeszcze rządowe upoważnienie**

Inżynierowie cywilni: Hawliczek Józef w Stryju; Miczyński Kazimierz w Nowym Sączu; Wdowiszewski Wincenty w Krakowie.

Cyw. Inżynierowie budowy: Mały Józef we Lwowie; Ott Józef w Ispie p. Żywiec; Pragłowski Aleksander w Komarowicach p. Dobromil; Spalke Henryk we Lwowie.

Cyw. Geometry: Bilski Jan, Ropczyce; Daniłowicz Feliks, Żółkiew; Godzieliński Seweryn, Słotwina; Jaworski Franciszek, Brody; Kiessvetter Antoni, Brzeżany; Noah Wilhelm, Sokal; Nowakowski Adam, Gorlice; Pistol Abraham, Rzeszów; Pytlik Jan, Rzeszów; Wiśniowski Stefan, Jasło; Zygmuntowski Józef, Kraków; Cytron Jacob, Jasło; Lityński Alojzy, Stanisławów; Kusiba Sylwester, we Lwowie; Schloss Mendel, w Kosowie.



Najnowszy poradnik telegraficzny.

Telegraf przeznaczony do publicznego użytku, może być przez każdego użyty. — Rząd jest jednakowoż uprawnionym wedle potrzeby na pewnych liniach telegraficznych i na pewien przeciąg czasu wstrzymywać prywatną korespondencję.

Prywatna korespondencja, której treść sprzeciwiałaby się bezpieczeństwu państwa, ustawom krajowym, publicznemu porządkowi lub obyczajności, jest wykluczona.

***) Za dokładność adresów się nie poręcza, gdyż panowie ci dotąd do Izby nie przystąpili.

Urzędowi telegraficznemu przysługują prawo zażądania uwierzytelnienia podpisu nadawcy na depeszy. — Nadawcy przysługują tak samo prawo swój podpis uwierzytelnić.

Należności za depesze w Austrii wynoszą za każde słowo lub liczbę z 5 cyfer 3 ct.	Taksa zasadnicza	Taksa słowna
	centów	
Do Anglii i Irlandyi via Niemcy	30	13
„ Belgii via Niemcy	30	11
„ Francyi	30	8
„ Hiszpanii via Włochy	30	14
„ Niemiec	30	4
„ Norwegii via Niemcy.	30	16
„ Portugalii via Francya	30	17
„ Rosyi europejskiej via Rumunia	30	12
„ Szwecyi via Niemcy	30	12
„ Szwajcaryi	30	4
„ Serbii via Węgry lub Bośnia	30	4
„ Turcyi via Bośnia	30	14

Depesze mają być doręczane adresatowi, jego rodzinie, służbie, wogóle temu, kto w mieszkaniu adresata się znajduje, a w razie nieobecności tychże, także oddźwiernemu. Jeżeli nie adresat odbierze, tylko kto inny, to tenże ma podpisać na rewersie prócz nazwiska adresata, także i swoje.

Depesza ma być doręczona bezwarunkowo do własnych rąk adresata tylko wtenczas, jeżeli takie doręczenie jest z góry zastrzeżone.

Depesza spóźnioną jest wtenczas, jeżeli później nadeszła do miejsca przeznaczenia. Jak gdyby to pocztą nastąpić mogło, wogóle jeżeli w Europie w przeciągu 48 a do innych części świata w 144 godzinach do miejsca przeznaczenia nie nadejdzie.

Reklamację wnieść można do urzędu nadawczego lub do urzędu w miejscu przeznaczenia; podanie w tym celu nie ulega ostemplowaniu.



OGÓLNE PRZEPISY POCZTOWE.



Adresy. Wszystkie listy powinny być opatrzone jak najdokładniejszym adresem. Na listach wysyłanych za granicę musi adres łacińskimi literami być napisany i dodać należy prowincję. Napisu *franco* skrobać, odmieniać i przekreślać nie wolno.

Listy zwyczajne. Pod firmą listu nie wolno wysyłać cięższej paczki nad 15 łutów cł. (250 gr.).

Należność za listy zwyczajne w całym państwie austr. do wagi 20 gr. ($\frac{20}{16}$ ł. cł.) jest 5 ct., nad 20 do 250 gr. (15 ł. cł.) 10 ct., listy takie mogą być przy oddaniu opłacone lub nie, a wtenczas za listy niefrankowane do 20 gr. 10 ct., od 20 do 250 gr. 15 ct. płaci odbiorca. Listy za mało frankowane podlegają tej samej opłacie, z tą różnicą, że wartość przyklepionych marek odlicza się.

Za listy, które w miejscu doręczane bywają, opłaca się: do 20 gr. 3 cnt., od 20 do 250 gr. 6 cnt. Za nieopłacone opłaca odbiorca 6 cnt. do 20 gr., 9 cnt. do 250 gr.

Listy kartkowe po 3 cnt. dla doręczenia adresatom w miejscu nadania zamieszkałym, jakoteż listy kartkowe po 5 cnt., które do wszystkich krajów monarchii austriackiej, Prus i Niemiec przesyłane być mogą.

Listy poste restante mogą zalegać przy urzędach pocztowych przez 2 miesiące, adresowane być mogą nie tylko pod imieniem i nazwiskiem, lecz także pod rozmaitymi znakami, cyframi, literami i t. d. natenczas adresat powinien się sam zgłosić po odbiór tychże, jednakowoż listy pod znakami, literami, liczbami *rekomendowane* być nie mogą.

Karty korespondencyjne po 2 ct. mogą być przesyłane do wszystkich krajów monarchii austriackiej, Prus i Niemiec — karty te można wysyłać zagranicę z dolepieniem odpowiedniej należności. Karty korespondencyjne mogą być rekomendowane jak listy za opłatą 10 ct. na rekomendację, lub przyklepieniem marki 10 cnt.

Na listy rekomendowane otrzymuje się receptis. Należność rekomendacyjna do wszystkich krajów europejskich wynosi 10 ct.

Jeżeli nadawca po upływie pewnego czasu nie otrzymał odpowiedzi, natenczas ma prawo przy urzędzie nadawczym zrobić

Taryfa opłaty listów.

Należność za opłatę												
Do	Listy		kor.kar	Druki		Próbki		Należ. rekom.	za recep. zwrot.	Należ. ekspres.	Za nieopłacone listy za każde	centów
	za każde	cnt.		za każde	cnt.	za każde	cnt.					
Belgii	15 gr.	10	5	50 gr.	3	50 gr.	3	10	15	15 gr.	20	
Danii i Islandyi	"	10	5	50 "	3	50 "	3	10	15	15 "	20	
Niemiec z Alzacyą i Lotaryngią Helgoland i Luxemburg	do 15 gr.	5		do 50 gr.	2	bez różnicy	5	10	15	15 gr.	10	
	nad 15	10	2	" 250 "	3	do				250 gr.		
	— 250			" 500 "	10	250 gr.	3	10	10	15	15	
Francyi z Algierem	15 gr	10	5	" 1 kil.	15	50 gr.	3	10	10	15	15	
Gibraltar przez Niemcy	15 "	10	5	50 gr.	3	50 "	3	10	10	15	20	
Grecyi i wysp Jonskich: Korfu, Cefalonii, Zante	15 "	10	5	50 "	3	50 "	3	10	10	15	20	
Wielkiej Brytanii i Irlandyi	15 "	10	5	50 "	8	50 "	3	10	10	15	20	
Włoch	15 "	10	5	50 "	3	50 "	2	10	10	15	20	
Czarnogóry	15 "	7	4	50 "	2	50 "	3	10	10	15	15	
Niderlandów	15 "	10	5	50 "	3	50 "	3	10	10	15	20	
Norwegii	15 "	10	5	50 "	3	50 "	3	10	10	15	20	
Portugali	15 "	10	5	50 "	3	50 "	3	10	10	15	20	
Rumunii (Moldawii i Wołoszczyzny)	15 "	10	5	50 "	3	50 "	3	10	10	15	25	
Rosyi z Polską	15 "	10	5	50 "	3	50 "	3	10	10	15	20	
Szwajcaryi	15 "	10	5	50 "	3	50 "	3	10	10	15	20	
Serbii (z Węgier	15 "	5	4	50 "	2	50 "	2	10	15	15	15	
(z Austrii	15 "	7	4	50 "	3	50 "	3	10	10	15	14	
Hiszpanii	15 "	10	5	50 "	3	50 "	3	10	10	15	20	
Turcyi e urop. przez Tryest, Belgrad, Orsową	15 "	10	5	50 "	3	50 "	3	10	10	15	20	

zapytanie (reklamacyę) z opłatą 10 cnt. Jeżeli zaś był doręczony receptis zwrotny, natenczas reklamacya nie podlega żadnej opłacie; jeżeli pokaże się, że list zaginął, wtenczas ma prawo żądać wynagrodzenia 20 złr., gdy list był do miejsca w obrębie monarchii położonego, adresowany; zaś 21 złr., gdyby był za granicę wysłany.

Na listach rekomendowanych nie można kłaść żadnej wartości; za granicę muszą być pieczętowane jedną lub dwoma pieczętkami, w kraju zaś mogą być tylko zalepiane. Listy rekomendowane do Prus i Niemiec mogą być posyłane na koszt adresata. Przy listach rekomendowanych, jakoteż i zwykłych, zaleca się także: na odwrotnej stronie listu podać imię i nazwisko oddawcy (aby w razie jeżeli taki list zwrócony zostanie, mógł być doręczonym oddawcy).

Na listy rekomendowane, przesyłane w kraju służy reklamacya w przeciągu 6 miesięcy, do urzędów zagranicznych rok cały od dnia oddania listu; po upływie określonego terminu, chociażby list zaginął, oddawca nie ma prawa do wynagrodzenia.

Druki. Przedmioty drukowane, litografie, sztychy, fotografie przesyłają się pod przepaskami, których można nabyć w urzędzie pocztowym; są one opatrzone marką 2 cnt., sprzedawane bywają tylko po 5 sztuk za 10 cnt., można je także nabyć w paczkach po 50 sztuk za 1 złr. jednakże nie jest to przymusowem, mogą być także robione w domu; frankowanie cięższej przesyłki dopełnia się markami 2 cnt. Należytość za przesłane druki do państwa Austriackiego oraz Niemiec wynosi: do 50 gr. 2 cnt., do 250 gr. 5 cnt. do 500 gr. 10 cnt. do 1 kilogr. 15 cnt. Waga nie może przenosić kilogr. (2 funt. cł.). Niedostatecznie opłaconych druków nie wysyła się, lecz zwraca się oddawcom; niekiedy taksowane są jak list zwyczajny, od każdego łąta 10 cnt. Pod przepaską posyłać nie wolno listów; adres pisze się na przepasce. Pod jedną przepaską można kilka przedmiotów posyłać, jeżeli pochodzą od jednej osoby i do jednej są adresowane. Cyrkularze, od kilku osób pochodzące, posyłać wolno, jeżeli są drukowane na jednym papierze. Oprócz adresu, daty i podpisu, żadnych innych dopisków robić nie wolno.

Próby towarów nie powinny mieć wartości kupieckiej. Płynów, szkielek i narzędzi ostrych, jako próbek, nie wolno posyłać. Opakować tak należy, aby urząd pocztowy mógł sprawdzić, iż to są próbki. Sukna, płótna i wszelkie tkaniny pod opaską krzyżową; zboże i wogóle rzeczy sypkie w woreczkach obwiązanych, lecz nieopieczętowanych. Adres na mocnym papierze winien zawierać dopisek: *próbki (Muster)*.

Do wszystkich tych krajów mogą być listy, korespondencyjne kartki, druki, próbki towarów rekomendowane. Do Francyi zaś tylko listy i karty korespondencyjne.

Marki i koperty. Marki pocztowe znajdują się po 1, 2, 3, 5, 10, 12, 15, 20, 24, 30 i 50 centów i po 1 i 2 złr. Przylepiać je należy na górnym krańcu listu, przy prawym narożniku.

Listy pilne. Jeżeli oddawca życzy sobie, ażeby list natychmiast po odejściu do miejsca przeznaczenia był doręczonym, winien dopisać na kopercie po lewej stronie u dołu „*doręczyć zaraz przez umyślnego posłańca*“ (expresa). Za to dopłaca się 15 ct., jeśli adresat mieszka w miejscu, gdzie się znajduje urząd pocztowy. Za każde $7\frac{1}{2}$ kilometra (mille) odległości od urzędu pocztowego płaci się posłańcowi 50 ct., zawsze jednak a tresat jest odpowiedzialny za uiszczenie przypadającej kwoty.

Listy z pieniędzmi winny być zaopatrzone w kopercie trwałej pięcioma pieczęciami, w urzędowej zaś kopercie dwiema, lub też jeżeli wartość przenosi 500 złr. a waga 250 gramów, przynieść je można na pocztę, ale nie zapieczętowane, aby urzędnik mógł sprawdzić kwotę znajdującą się w nich; wtenczas jednak portoryum musi być zaraz uiszczone i wynosi więcej niż zwyczajne. Koperty nie mogą być kratkowane i nie powinny być na nich jekielkolwiek podkreślenia. Banknoty wybierać trzeba jak największe do wypełnienia przesłanej kwoty, a drobne tylko do uzupełnienia dodawać można, nie przekraczając ilości 1 złr. w. a.

Gotówkę brzęczącą posyłając, należy obwinąć w papier i przypieczętować wewnątrz kowerty, aby się nie poruszała. Ciężkie przesyłki pieniędzy mocno upakować w pakiety, worki, skrzynki lub beczułki. Kwoty nie przeważające 3 funtów, których wartości nie przenosi 5.000 złr. w banknotach, a 500 w monecie, można posyłać w papierze grubym, kilkakrotnie obwiniętym i obwiązanym. Większe ilości tylko w mocnem płótnie, ceracie lub skórze dobrze obszyte lub obwinięte, a na węzłach i szwach opieczętowane. Cerata powinna być na zewnątrz stroną lakierowaną obrócona. Jeżeli moneta brzęcząca nie jest spakowana w rulony, trzeba używać podwójnych worków płóciennych; szew powinien znajdować się wewnątrz, a koniec worka po zawiązaniu dosyć długi, oba zaś końce sznurka obwiązującego przypieczętowane. W beczułkach skrajne obrączki gwoździami przybite, a beczułka obwiązana i tak opieczętowana, aby bez uszkodzenia otwartą być nie mogła. Pieczętować można tylko pieczęciami grawirowanymi.

Opakowanie. Przedmioty małej wartości, którym przyciśnięcie nie szkodzi, nie przepuszczając tłuszczu lub wilgoci, nie przynoszące ciężaru 2 — 3 kilgr. na niewielką odległość pakować można w papier mocny i obwiązać sznurkiem. Przesyłki cięższe kilkakrotnie obwinąć należy grubym papierem i obwiązać sznurkiem. Przesyłki większej wartości mogące być uszkodzone przez wilgoć, tarcie lub przyciśnienie, należy starannie pakować w skrzyneczki.

Flaszki z płynami należy posyłać w skrzyneczkach lub faskach i po obwiązaniu sznurem tak opieczętować, aby bez uszkodzenia obwiązania nie mogły być otworzone. Posyłki większej wartości od $3\frac{1}{2}$ do 20 kilog. tylko w mocnem płótnie lub skórze dobrze opakowane, sznurkiem grubszym opasane, opieczętowane mogą być przyjęte.

Do wszystkich wartościowych posyłek, jako to: listów, pakunków, może być na żądanie oddawcy wydany receptis zwrotny za opłatą 10 ct., również za reklamacje przypada tasama należytość do uiszczenia. *Czas reklamacyjny przy wszystkich wartościowych przesyłkach* tak w kraju jak i zagranicą jest 6-cio miesięczny. *Za doręczenie posyłek wartościowych do wagi 1½ kil.* płaci się w Wiedniu 5 ct., we wszystkich innych miejscowościach 5 centów, w Krakowie i Lwowie 3 ct., za doręczenie kartek awizowych 2 ct.

Za przesyłkę w miejscu za każde 150 złr. po 2 centy.

Powziątki pocztowe w kraju (Nachnahme). Wolno wysyłać przesyłki do wszystkich w kraju poczt monarchii austr., jakoteż węgierskiej za pobraniem do wysokości 500 złr. Służy do tego list frachtowy z papieru ciemnego, opatrzone marką stempłową 5 ct., który jest zarazem połączony z przekazem powziątkowym, a nie może być inny, jak tylko w urzędzie pocztowym kupiony za 6 ct. Osoba wysyłająca ma wszystkie linie na liście frachtowym oraz górny przedział na przekazie powziątkowym dokładnie wypełnić. Pieczęć ma być w miejscu oznaczonem(kółko). Skrobania i poprawki są wzbronione. Jeżeli list powziątkowy zepsuty zostanie, a stempel niejest przestemplowany, natenczas może być wymieniany na nowo z dodaniem 1 centa. Gdy przekaz powziątkowy zaginie przed odebraniem należytości, natenczas należy wnieść prośbę o pozwolenie wypłaty, 50-centową marką stempłową zaopatrzoną, do krajowej Dyrekcyi poczt w drodze urzędu pocztowego, gdzie przesyłka nadaną została, następnie załączyć do prośby przekaz powziątkowy.

Prócz należytości za przesyłkę opłaca się jeszcze bez względu na odległość, prowizję do

10	złr.	6	cnt.
25	"	15	"
40	"	24	"
55	"	32	"

Wszelkie przesyłki pobrania (Nachnahme) jeżeli w przeciągu 14 dni nie zostaną odebrane przez adresata, odesłane zostaną napowrót do miejsca nadania. Należytości zaś w przeciągu 2 miesięcy muszą przez nadawcę być uiszczone, w przeciwnym razie po upływie tego czasu, tylko dyrekcyja pocztowa może zezwolić na wydanie. Ten sam termin odnosi się i do podniesienia należytości powziątkowej (Nachnahmebetrag). (Podanie 50 centów i stempl).

Pobrania pocztowe za granicę mogą być do Anglii, Belgii, Danii, Francyi, Irlandyi, Nederlandów, Norwegii, Szwecyi, północnej Ameryki, całych Niemiec (Luxemburgu i Holandyi), Szwajcaryi przy wszystkich urzędach pocztowych monarchii austr. oraz Węgier, do wysokości 75 złr. w. a. nadawane jak również z całego państwa niemieckiego do 150 marek, z Szwajcaryi 187½ franków do Austrii i Węgier przesyłane. Wypłata pobrań z państw niemieckich i Szwajcaryi skutecznia się monetą austryacką

z obliczeniem podług dziennego wiedeńskiego kursu. W Niemczech zaś lub Szwajcaryi w markach lub frankach. Do wszystkich posyłek pobraniowych mogą być użyte tesame przekazy pobraniowe co i w kraju (za 6 cnt.), z wyjątkiem Szwajcaryi. Przesyłki te muszą być w przeciągu 7 dni wykupione, w przeciwnym razie zwrócone będą; na żądanie mogą być także przez umyślnego posłańca doręczone, a wtenczas strona nadawcza musi uiścić za doręczenie w miejscu 15 centów, poza obręb miasta za każdą milę 50 centów.

Przekazy pieniężne (Postanweisungen). Za pośrednictwem urzędów pocztowych można przekazywać wypłaty w kraju do wysokości 500 złr. w. a. W tym celu używa się drukowanych przekazów, udzielanych za $\frac{1}{2}$ ct. z odpowiednią sumie marką przez urzędy pocztowe. Na kuponie należy kwotę, złożoną do przesłania wpisać liczbami i słowami. Przesyłający opłaca porto przyklepieniem marki do 10 złr. 5 cnt., od 10 do 50 złr. 10 cnt., do 150 złr. 20 cnt., od 150 do 300 złr. 30 cnt., od 300 do 500 złr. 50 cnt.

Drogą zaś telegraficzną przyjmują i wypłacają przekazy pieniężne i zaliczki pocztowe (Postanweisungen) do wysokości 500 złr. w. a. Przy posyłkach przekazów drogą telegraficzną opłata pocztowa jest tasama, co przy przekazach zwykłych, z dodatkiem opłaty depeszy zawisłej od ilości słów w całym państwie austr.

Przekazy za granicę mogą być przesyłane do całych Niemiec, Szwajcaryi, Bawaryi i Wirtembergii, Bułgaryi, Rumunii, Turcyi i Egiptu, jako też do Stanów zjednoczonych Ameryki, jak również ze wszystkich tych krajów do Monarchii aust. i węgierskiej. Blankiety są inne jak w kraju, opatrzone 10 ct. marką. Kwoty mogą być przesyłane do wysokości 200 złr. albo 400 marek czyli 500 franków.

Przekazy do Włoch można również przysyłać; takowe mają być wypełniane na blankietach zwyczajnych (do przekazów za granicę używanych).

Kwoty przekazane tak w kraju jak i zagranicą, muszą być w przeciągu 14 dni, a we Francyi w przeciągu 3 miesięcy podniesione; w przeciwnym razie wypłata nie nastąpi, lecz nadawcy przekazaną zostanie.

Do Belgii, Niemiec, Egiptu, Francyi, Helgolandu i Luxemburgu, Włoch, Nederlandów, Norwegii i Szwajcaryi można posyłać pieniądze do wysokości 200 złr. drogą telegraficzną.

Przesyłki z deklarowaną wartością. List frachtowy ma być nabyty w urzędzie pocztowym za 6 cnt., który jest już opatrzony marką stemplową 5-cnt., i taki list ma być opatrzony tąsamą pieczęcią co i paczka. Rubryki muszą być jak najdokładniej wypełnione. Jeżeli list frachtowy, kupiony w urzędzie pocztowym zostanie zepsuty, a marka nie jest przestemplowaną, wtedy może być za dodaniem 1 centa wymieniony na nowy. Na przesyłkach pieniężnych muszą być wyraźne pieczętki; w żaden sposób nie

mogą być pieczętowane czemś takim, coby liter nie zawierało. Na liście frachtowym oprócz adresu należy wymienić: co przesyłka zawiera, z dodatkiem w czym jest zapakowaną (np. w skrzyni, beczulce, koszu, pakiecie, i t. d.), dalej znak frachtowy i wartość. Znak ten ma być z dużych, czytelnych głosek lub jakiegoś narysowanego godła.

Wyłączone od przesyłania przedmioty. Przedmioty, zagrażające niebezpieczeństwu, wyłączone są od przesyłania, mianowicie: ciała zapalające się łatwo przez tarcie, przystęp powietrza lub uciśnienie, nadto rzeczy łatwo zapalne i płynne, gryzące.

Żywe zwierzęta także są wyłączone, lecz warunkowo. Pijawki np. w ilości nieprzenoszącej 3 kilogr. wolno posyłać tylko w woreczkach mokrych lub skrzyneczkach podziurkowanych.

Przesyłki do Królestwa i Cesarstwa Rosyjskiego można i bez wartości posyłać; należy je tylko w płótno opakować.

Listy z pieniędzmi do Rosyi muszą pięcioma pieczętkami być opatrzone; urzędowe koperty również pięcioma. Wartość na kopercie ma być w wal. austr. i frankach wyrażona. Paczki wartościowe muszą być w płótno lub ceratę opakowane i dwiema deklaracyami zaopatrzone.

Listy pieniężne, pakiety z rosyjskiem złotem, srebrem i papierami wartościowymi bez względu na wartość mogą być przyjmowane i tak: listy pieniężne do wysokości 250 gr., pakiety pieniężne do 8 kilogr. 190 gr.



Przepisy kolejowe,

dotyczące przewozu osób i pakunków na zasadzie taryfy strefowej.

W Galicyi i na Bukowinie obowiązuje taryfa strefowa na wszystkich szlakach kolejowych z wyjątkiem kolei lokalnych: Lwów-Belzec, dalej lokalnych kołomyjskich i bukowińskich.

I. Przewóz osób.

Podróżny, będący w posiadaniu biletu jazdy (karty wolnej, zniżenia itp.), ma temsamem prawo bezpłatnego przewozu pakunku ręcznego.

I. ceny jazdy.

A) Ceny zwykłe (jazdy jednorazowe).

Zasadą obliczenia dla przewozu osób jest, że pobiera się za kilometr jazdy III-cią klasą 1 centa, II-gą klasą 2 centy, I-szą klasą 3 centy.

Według tych zasad oblicza się należitości za przewóz osób:

Strefa	Kilometry	Płaci się od osoby przy pociągu					
		pospiesznym			osobowym lub miesz.		
		I.	II.	III.	I.	II.	III.
		złr. łącznie należności za stempel.					
1	1— 10	045	030	015	030	020	010
2	11— 20	090	060	030	060	040	020
3	21— 30	135	090	045	090	060	030
4	31— 40	180	120	060	120	080	040
5	41— 50	225	150	075	150	100	050
6	51— 65	293	195	098	195	130	065
7	66— 80	360	240	120	240	160	080
8	81— 100	450	300	150	300	200	100
9	101— 125	563	375	188	375	250	125
10	126— 150	675	450	225	450	300	150
11	151— 175	788	525	263	525	350	175
12	176— 200	900	600	300	600	400	200
13	201— 250	1125	750	375	750	500	250
14	251— 300	1350	900	450	900	600	300
15	301— 350	1575	1050	525	1050	700	350
16	351— 400	1800	1200	600	1200	800	400
17	401— 450	2025	1350	675	1350	900	450
18	451— 500	2250	1500	750	1500	1000	500
19	501— 550	2475	1650	825	1650	1100	550
20	551— 600	2700	1800	900	1800	1200	600
21	601— 650	2925	1950	975	1950	1300	650
22	651— 700	3150	2100	1050	2100	1400	700
23	701— 750	3375	2250	1125	2250	1500	750
24	751— 800	3600	2400	1200	2400	1600	800
25	801— 850	3825	2550	1275	2550	1700	850
26	851— 900	4050	2700	1350	2700	1800	900
27	901— 950	4275	2850	1425	2850	1900	950
28	951— 1000	4500	3000	1500	3000	2000	1000

Pierwsze 50 kilometrów dzieli się na 5 stref, po 10 kilometrów,

dalsze 20 kilometrów obejmuje 1 strefę,

dalsze 100 kilometrów dzieli się na 4 strefy po 25 kilometrów, każda dalsza strefa obejmuje 50 kilometrów odległości.

B) Bilety abonamentowe.

Ważne na cały rok bieżący.

Za bilet upoważniający do jazdy na wszystkich szlakach, na których taryfa strefowa obowiązuje, bez różnicy ile kilometrów pojedyncze jazdy obejmują, płaci się:

I. kl. zhr. 300 — II. kl. zhr. 200 — III. kl. zhr. 100.

Ilośćjazd odbytych za biletem abonamentowym nie jest ograniczoną.

Bilet abonamentowy ważny jest tylko dla osoby, na której nazwisko opiewa — do tego biletu musi być dołączona podobizna (fotografia) tejże osoby i podpis jej własnoręczny.

Bilety abonamentowe zamówić można w c. k. Jeneralnej Dyrekcyi kolei państwowych we Wiedniu, lub też w c. k. Dyrekcyach ruchu, a otrzymać je można bądź to wprost pod wskazanym adresem bądź to za pośrednictwem którejkolwiek stacyi kolei państwowej.

W dyrekcyach odebrać można zamówiony bilet w 48 godzinach po zamówieniu, na stacyi zaś dopiero w przeciągu 4 dni.

Zamawiając bilet, załączyć trzeba należytość (*franco*) i fotografię osoby, dla której bilet ma być wydany.

Za biletem abonamentowym jeździć można każdym pociągiem, przeznaczonym do przewozu osób, z wykluczeniem pociągu: Orient-Express.

C) Zniżenia ceny za bilet.

I. Bez opłaty jechać mogą dzieci niżej dwóch lat, jeżeli towarzyszy im osoba dorosła. W towarzystwie jednej osoby dorosłej, może tylko dwoje dzieci niżej dwóch lat jechać bezpłatnie — za resztę opłacać trzeba połowę ceny jazdy od każdego dziecka.

II. Za opłatą połowy ceny jazdy jechać mogą:

a) Dzieci liczące od 2—10 lat.

b) Uczniowie i uczennice publicznych zakładów naukowych, celem uczęszczania do zakładu.

Legitymacye upoważniające do tego zniżenia, ważne są tylko na przeciąg jednego roku szkolnego. Formularz takiej legitymacyi nabyć można na każdej stacyi kolei państwowych. Legitymacya w rubrykach swych odpowiednio wypełniona, winna być sprawdzoną i potwierdzoną przez dotyczący zarząd zakładu naukowego i musi być podana do c. k. Dyrekcyi kolejowej, celem widowania. Osoba zaopatrzona w taką legitymacyę, winna ją okazać konduktorowi przy pociągu.

Legitymacya taka może być wydana tylko na odległość jazdy do 50 km.

Zniżenia *sub a)* i *b)* wymienione, mogą być żądane dla którejkolwiek klasy wagonu i dla dowolnego pociągu.

c) Robotnicy i robotnice (towarzysze, terminatorzy, robotnicy i robotnice fabryk i t. p.), przy wykazaniu się legitymacyą, wystawioną przez swego chlebodawcę i potwierdzoną przez urząd gminy miejsca zamieszkania — jeżeli jazda nie przekracza odległości 50 km.

d) Robotnicy i robotnice przy wykazaniu się jako osoby należące do stanu robotniczego, jechać mogą za opłatą połowy ceny jazdy na odległość nad 300 km., jeżeli odbywa całą podróż przynajmniej 10 osób w jednym gronie. Jeżeli mniej niż 10 korzystać zechce z tego zniżenia, natenczas opłacić muszą wspólnie cenę za 10 biletów zniżoną do połowy.

e) osoby odstawiane przymusowo do miejsca przynależności;

f) osoby ze zakładów poprawczych;

g) aresztowani, więźnie i konwoje tychże;

h) konwoje wracające.

Osoby *sub e—h* wyliczone, wykazać się muszą odpowiednią legitymacyą dotyczącą władzy.

Zniżenia ceny jazdy dla osób *c—h* oznaczonych, udziela się tylko dla jazdy III. klasą i dla pociągów osobowych lub mieszanych.

C. i k. wojskowi w mundurze i c. k. funkcjonariusze, wykazujący się legitymacyą urzędową opłacają:

Za bilet I klasy dla pociągu pospiesznego, 1 bilet II i pół biletu III klasy dla pociągu osobowego.

Za bilet I klasy dla pociągu osobowego, bilet II kl. dla pociągu osobowego.

Za bilet II klasy przy pociągu pospieszno-osobowym, jeden bilet III klasy, dla pociągu pospieszno-osobowego.

Za bilet III klasy przy pociągu pospiesznym, półtora biletu wojskowego III klasy.

Za bilet III klasy przy pociągu osobowym, jeden bilet wojskowy III klasy.

Bilet wojskowy oblicza się po 0·8 centa od kilometra — a ilość kilometrów, liczy się na podstawie taryfy osobowej, nie zaokrąglając jej w ten sposób, jak przy taryfie strefowej.

D) Zamówienie osobnych pociągów dla przewozu osób.

Osobne pociągi osobowe zamówić można na każdej stacyi kolei państwowych.

Zamówienie takie zgłosić trzeba w stacyach wyposażonych w ogrzewalnie maszyn co najmniej na 2 godz., a w mniejszych stacyach 24 godzin przed żądaniem odejściem pociągu. Zamó-

wienie to, kolej tylko o tyle urzeczywistni, o ile na to kurs innych pociągów i t. p. okoliczności zezwalają.

Należytość za taki pociąg oblicza się według ilości kilometrów, a mianowicie:

Za parochód pobiera się 60 cnt. od km.

Za każdą oś wozów przeznaczonych do przewozu osób, pobiera się 20 cnt. od km.

Za każdą oś wozu zamówionego oprócz wozów osobowych, lub wstawionego do pociągu na zasadzie obowiązujących przepisów, pobiera się 10 cnt. od km.

Summaryczna opłata od kilometra wynosić musi co najmniej 2 złr. w. a., względnie od pociągu 45 złr.

Jeżeli pociąg czekać musi z odjazdem z przyczyn od zamawiającego zawisłych, pobiera zarząd 40 złr. za każde 30 minut czekania.

Zamawiający nie może czasu odjazdu dowolnie lecz tylko w przybliżeniu oznaczyć; w tej mierze musi się z zarządem kolejowym porozumieć i temu przysługuje prawo decyzji.

Można sobie także z góry zamówić, aby pociąg czekał z odjazdem. W takim razie zaraz przy zamówieniu złożyć trzeba kwotę przypadającą za zamówiony czas czekania.

W razie gdyby zamawiający nie użył pociągu zamówionego, musi zarządowi zwrócić kosztą spowodowane zamówieniem, ewentualnie zapłacić musi należytość za czekanie, gdyby już był minął umówiony czas odjazdu.

E) Zamówienie osobnego przedziału (coupee).

Aby otrzymać przedział o dwu ławkach dla swego wyłącznego użytku, zapłacić trzeba za każdą osobę jadącą w tym przedziale, lecz pod tym warunkiem, że zapłaci się co najmniej:

za przedział	I klasy	za 2 miejsca	tejże klasy.
»	»	II	» » 3 » » »
»	»	III	» » 4 » » »

Za dzieci niżej 2 lat, nie opłaca się żadnej należytości — dwoje dzieci od 2 do 10 lat, liczy się jako jedną dorosłą osobę.

Zarząd dostarcza przedziały do wyłącznego użytku, o ile stosunki na to zezwalają.

F) Zamówienie całych wozów.

Zarząd oddaje całe wozy do wyłącznego użytku, jeżeli się takowe zamawia: w stacyi, w której pociąg kurs rozpoczyna conajmniej na dwie godziny przedtem. W innej stacyi, conajmniej na 24 godzin przed nadejściem pociągu, do którego wozy zamówione dodać trzeba.

Za dostawę wozu salonowego, uiścić trzeba należytość taryfową za każdą osobę, jadącą w tym wozie, a conajmniej zapłacić

trzeba bilety I klasy dla 9 osób. Bilety tych osób, oznaczone są stampilą *Coupé* i należy wszystkie razem pokazać organom kolejowym rewizyjnym.

Chorym dostawi zarząd, jeśli to w ogóle jest możebnem, wóz kryty towarowy do wyłącznego użytku za opłatą 6 biletów I kl. W tym wozie może się także mieścić osoba towarzysząca choremu, łóżka i inne dla wygody potrzebne sprzęty i naczynia bez dalszej opłaty. Za kufry, kuferki i t. p., opłacać trzeba należytość według taryfy.

Wóz dla chorych musi się zamówić na 24 godzin przed nadejściem pociągu i złożyć trzeba kaucję w kwocie złr. 480. Przed odjazdem trzeba się uiścić z należytości, a kaucya przepada, jeżeli zamówiony wóz nie został zużytkowany. Wozy z chorymi nie mogą być transportowane pociągami pospiesznymi.

2. Zakaz dokupywania dwóch lub więcej biletów strefowych.

Nie wolno podczas podróży dokupywać biletów strefowych na dalsze strefy w tym celu, aby przez to ominąć opłatę wyższą, dla stref dalszych oznaczoną. Jeżeli n. p. jedzie podróżny wprost ze strefy pierwszej do strefy 24 pociągiem osobowym III klasą, natenczas powinien zapłacić 8 złr.; jeżeli zaś poczynając podróż kupi tylko bilet do 12 strefy za 2 złr. mimo tego, że jego cel podróży leży w 24 strefie — a przyjechawszy do strefy 12 do tego samego pociągu znowu kupuje za 2 złr. bilet do 12 strefy, licząc od tej stacyi, w której znowu bilet kupuje, natenczas ten podróżny zapłaci tylko 4 złr., a ujechał bez przerwy 24 stref, za co powinien był zapłacić 8 złr.

Takie dokupywanie biletów jest wzbronione, a pasażera, któremu się to udowodni, uważa się jako jadącego bez biletu i wdraża się przeciw niemu dla takich wypadków *sub 8)* wymienione postępowanie.

Pasażer powinien albo odrazu bilet kupić do tej strefy, do której bez przerwy jechać zamierza i faktycznie jedzie, lub powinien podczas jazdy zgłosić u konduktora, że bez przerwy dalej jedzie niż bilet opiewa, a konduktor przeprowadzi dopłatę w ten sposób, że suma obu zapłat równa się kwocie, którą pasażer by zapłacił, gdyby odrazu wziął bilet do strefy, do której wprost dojeżdża.

3. Wsiadanie do wagonu bez biletu.

Podróżny wsiadający do wagonu bez biletu, powinien bezwzględnie konduktorowi oznajmić, iż biletu nie ma. Natenczas pobiera się od niego za bilet przynależną kwotę z dodatkiem 50 centów, bez względu na wysokość ceny biletu.

Nie pobiera się tej dopłaty 50 centów, jeżeli pasażer przyjechał innym pociągiem, który tak późno przybył, że między jego

przyjazdem a odjazdem drugiego dalej idącego pociągu, nie ma dostatecznego czasu do zakupienia biletu przy kasie.

4. Zaniedbanie pociągu.

Podróżny, który się spóźni tak, że pociąg go odjechał, nie może żądać zwrotu pieniędzy za zapłacony już bilet, lub jakiegokolwiek odszkodowania ze strony zarządu. Przysługuje mu jednak prawo za tym biletem pojechać tego samego lub następnego dnia do tej stacji, do której bilet opiewa i takim pociągiem, za jaki należytość zapłacił.

Również nie należy się żadnego zwrotu, chociażby podróżny pojechał pociągiem, za który przypada niższa należytość taryfowa, niżeli bilet opiewa.

Bilet trzeba wszakże okazać naczelnikowi stacji, aby zanotował przedłużenie ważności tego biletu.

5. Przerwanie jazdy.

Podróżnemu przysługuje prawo jednorazowego przerwania jazdy na którejkolwiek stacji, a bilet nie traci swej wartości na przeciąg 24 godzin i do pociągu, za który przypada taka sama, lub niższa opłata.

Jeżeli podróżny jedzie pociągiem nie zatrzymującym się w stacji, do której opiewa, natenczas w poprzedniej stacji na której pociąg stanął, wysiąść należy.

Aby bilet ważności nie stracił, trzeba wysiadłszy celem przerwania jazdy, udać się do naczelnika stacji, aby ważność tego biletu przedłużył.

6. Przejście do przedziału wyższej klasy, lub do pociągu pospiesznego.

Podróżnemu przysługuje prawo przejścia z przedziału niższej do wyższej klasy za opłatą różnicy i jeżeli w przedziale klasy wyższej są jeszcze wolne miejsca.

Również za odpowiednią dopłatą przesiąść się można do pociągu pospiesznego.

Posiadający bilet abonamentowy (roczną kartę), także może przejść z niższego przedziału do wyższego, a dopłata oblicza się odpowiednio do tego pociągu, którym ten pasażer właśnie jedzie.

7. Dopłacanie za dalszą jazdę.

Podróżny może tym samym pociągiem dalej jechać niż bilet wskazuje, za dopłatą należnej kwoty. W takim razie pobiera się dodatkową różnicę za bilet między już pobraną należytością, a kwotą przypadającą za podróż do stacji, w której podróżny wsiadł, aż do tej, do której dalej jechać zamierza.

Zamiar przedłużenia jazdy należy oznajmić konduktorowi, nim się minie stację, do której bilet pierwotnie kupiony jest ważnym. W przeciwnym razie, podróżny podlega postępowaniu *sub* 8.

8. Postępowanie przeciw pasażerowi bez biletu, albo posiadającemu nieważny bilet.

Pasażer bez biletu, albo posiadający nieważny lub na inne nazwisko wystawiony bilet, zapłacić musi podwójną opłatę, przypadającą za drogę już przebytą, a co najmniej 3 złr. w. a.

Jeżeli nie da się skonstatować, ile drogi ten pasażer już przebył, natenczas zapłacić musi wspomnianą należność za całą drogę przez użyty pociąg ujechaną.

Pasażer jadący w przedziale wyższej klasy, niż mu się należy według okazanego biletu, zapłacić musi różnicę w należnościach za te klasy i za całą drogę przebytą w przedziale wyższej klasy. W razie gdyby długości tej drogi nie można skonstatować, zapłaci pasażer rzeczoną różnicę w należnościach, za całą drogę, na jaką opiewa pierwotny jego bilet, a co najmniej zapłaci 3 zł. w. a.

9. Zwrot opłaty za bilet.

Opłatę uiszczoną za bilet, zwraca się tylko w następujących wypadkach:

a) Jeżeli podróżnego dla braku miejsc wolnych przy pociągu nie można umieścić w klasie mu przynależnej według biletu, tylko w przedziale niższej klasy, a tenże nie chce miejsca wskazanego zająć. W takim razie zwraca się mu cała należność.

Jeżeli zaś pasażer zajmie miejsce wskazane mu w przedziale niższej klasy, zwraca mu się tylko różnicę w należnościach.

b) Podróżnemu wykluczonemu od jazdy z powodu choroby lub z innej przyczyny, zwraca się kwotę przypadającą za drogę jeszcze nieprzebytą.

c) Jeżeli pociąg, do którego bilet zakupiono, wcale nie kursuje, lub podczas drogi dalszy bieg zaniecha — zwraca się pasażerowi kwotę przypadającą za drogę nie przebytą.

10. Ogólne uwagi.

Bilety sprzedaje się w mniejszych stacjach przez pół godziny, a w większych przez godzinę przed odejściem pociągu.

Po drugim dzwonienu, podróżny już nie ma prawa żądać sprzedania biletu.

Na biletach strefowych oznaczone są: stacja wyjścia i stacja, aż do której jest bilet ważnym, liczba strefy, klasy i ceny.

Bilet strefowy ważny jest tylko dla najkrótszej ruty. Chcący dalszą rutą do tejsamej stacji jechać, winnien to przy kasie oznajmić.

II. Przewóz pakunków.

Za pakunek ręczny nie pobiera się żadnej należności, ale zarząd wcale nie odpowiada, jeżeli zostanie uszkodzony lub zagubiony.

Pod nazwą „pakunek ręczny“ rozumieć trzeba: przedmioty małej objętości, które łatwo przenieść można nie zawadzając towarzyszom podróży i które w siatkach dla pakunków przeznaczonych tylko tyle miejsca zajmują, ile stosunkowo do zakupionych miejsc w przedziale dla każdego pasażera przypada. Inne pakunki muszą być według taryfy opłacone.

I. Taryfa pakunkowa.

Za każde 10 kilo wagi i za każdy kilometr drogi, płaci się 0·2 centa; a co najmniej 10 centów.

Należność zapłacić trzeba przy nadawaniu. Jako pakunek uważa się tylko przedmioty, które pasażerowie dla swoich potrzeb podczas podróży wiozą, a mianowicie w kufrach, walizkach, pudełkach, tłumoczkach, skrzyneczkach i t. p., również kuferki z wzorami.

Nie przyjmuje się jako pakunek: rzeczy łatwo zapalnych, strzelb nabitych, płynów, przedmiotów, mogących inne uszkodzić i t. p. Przedmiotów takich nie wolno brać ze sobą jako ręczny pakunek. Tylko strzelcom (myśliwym) i osobom, będącym w publicznej służbie, wolno trzymać przy sobie mały zapas amunicji.

Pakunki nadać trzeba co najmniej 15 minut przed odejściem pociągu.

Zarząd może wyjątkowo i później pakunek przyjąć, lecz w takim razie nie wydaje na razie żadnego potwierdzenia i uważa się ten pakunek, jakoby jeszcze nie był nadany, aż do tej chwili, kiedy zarząd potwierdzenie (recepis) wyda.

Po ukończeniu podróży, wydaje zarząd pakunek, odbierając w zamian dotyczące potwierdzenie.

Jeżeli zarząd potwierdzenie odebrał, ustaje wszelka gwarancja i zobowiązanie co do tego pakunku.

Można także nadać towary jako pakunek, chociażby nadający nie jechał tym pociągiem, lub wcale nie jechał.

2. Dopłata za deklarowanie wartości.

Za deklarowanie wartości dopłacić trzeba 2 % sumy deklarowanej za każde 150 kilometrów drogi, a co najmniej 10 centów.

Suma deklarowana musi być zapisaną na potwierdzeniu (recepis na pakunek), wydanem ze strony zarządu.

3. Dopłata za deklarowanie interesu w dotrzymaniu terminu dostawy.

Dopłata za dotrzymanie terminu dostawy wynosi 2⁰/₀ kwoty deklarowanej przez nadawcę — a co najmniej 50 centów.

Przez deklarowanie kwoty, zabezpiecza sobie nadawca od-szkodowanie aż do wysokości tej kwoty, za straty poniesione, gdyby pakunek w terminie przez przepisy określonym nie nadszedł.

Suma deklarowana musi być uwidoczniona na potwierdzeniu (recepis na pakunek), a nadać trzeba takie pakunki co najmniej pół godziny przed odejściem pociągu.

4. Składowe.

Pakunki odebrać należy w przeciągu 24 godzin po przyby-ciu pociągu; w przeciwnym razie pobiera zarząd po 6 centów od każdej sztuki i za każdą dobę, chociażby tylko zaczęłą.

5. Grzywny konwencyonalne.

Nadający przedmioty, które według przepisów wykluczone są od nadania jako pakunek, podlega karom policyjnym, lub przez prawo karne oznaczonym; odpowiada za wszelkie szkody przez nadanie tych przedmiotów powstałe i płaci w każdym razie 6 złr. w. a. od kilograma wagi nadanych przedmiotów.

Przesyłka psów.

Jako pakunek można także psy przesyłać i płaci się od psa i od kilometra po 0.7 centa, a co najmniej 10 centów. Należytość zapłacić trzeba zaraz przy przesyłce.

Psy muszą być zaopatrzone w kagańce i w sznurek do przy-wiązania; w porze zimowej kocyk lub t. p. dodać należy.

Wartości deklarować nie można.



TARYFA I ROZKŁAD JAZDY KOLEI KONNEJ (Tramwayu) we LWOWIE.

Za przejazd jednej sekcji 1-szą klasą 4 cnt., za przejazd jednej sekcji II-gą klasą 3 cnt.

SEKCYE:

PRZESTANKI:

SEKCYE.

1) Dworzec Karola-Ludwika	Ulica Leona Sapiehy (Nowy Świat)	Koszary Ferdynanda
2) Koszary Ferdynanda	kościół św. Anny	Piac Brygidek
Plac Gołuchowski	Kasa oszczędności	Pl. Maryacki
Pl. Krakowski	Pl. Krakowski	cerk. ś. Mikołaja
Podzamcze	Podzamcze	ulica Zborowskich
		Rogatka
		Rogatka Żółkiewska

Za jazdę pod górę w sekcji I, wsiadając koło koszar Ferdynanda lub wyżej, płaci się 6 a względnie 8 cnt.

Przejeżdżając część sekcji, opłaca się należytość za całą sekcję.

Przedmiotów ulegających opłacie akcyzowej, przed uiszczeniem takowej, nie należy brać z sobą do wagonu.

JARMARKI I TARGI.

(Opracowane wedle źródeł urzędowych po koniec lipca 1893)

W królestwie Galicyi i w Wielkiem księstwie Krakowskiem.

- Aluernia* powiat Chrzanów. Co trzecią środę każdego miesiąca targ.
- Andrychów* pow. Wadowice. Co 15. każdego miesiąca w dniu wtork., jeżeli w dniu 15. przypada inny dzień, to w następującym dniu wtork. Targi co wtorek.
- Babice* pow. Chrzanów. Co drugiego poniedziałku każdego miesiąca targ.
- Babice* pow. Przemyśl. 4. maja, 6. czerwca, 24. sierpnia i 29. września jarmarki.
- Baligród* pow. Lisko. Każdego poniedziałku targ tygod.
- Baranów* pow. Tarnobrzeg. Każdego wtorku targ.
- Barysz* pow. Buczacz. Co poniedziałku targ tygodniowy.
- Belz* pow. Sokal. 9. i 31. stycz. 17. mar., 28. kwiet., 24. czerw., 2. lipca, 1. sierp., 13. paźdz., 26. listop., 12. grud. Co poniedziałku targ zwycz. połącz. z targiem na bydło rogate, konie i nierogaciznę.
- Biała* miasto pow. Jarmarki na towary kramarskie, 3-go ponied. po trzech królach, 2-go ponied. po św. Janie Nep. 1-go ponied. po św. Jakóbie Ak. Co ponied. po św. Szymonie i Judzie. (Trwają po 3 dni). Co wtorek, czwartek i sobota targ tygodn.
- Białymkamień* pow. Złoczów. Jarmarki 2. stycznia, w poniedz. po niedz. zapust., w Środoposie, w poniedz. po niedz. św. Tomasza, we wtorek po Zielon. świąt, 2go dnia po św. Piotrze i Pawle, 2go dnia po św. Krzyżu, na św. Filipa 13. sierp. (wszystkie wedle kalend. rusk.). Co drugą środę targ.
- Biecz* pow. Gorlice. Jarmarki na bydło każdego 1go poniedziałku po 25. styczn., po 24. lut., po 24. marca, po 20. kwietn., po 25. maja, po 29. czer., po 10. sierp., po 15. wrześn., po 17. paźdz., po 11. list., po 6. grud. Co poniedz. targ tygodn.
- Bircza* pow. Dobromil. 2. styczn., 29. czerw., 4. paźdz. Co środę targ tygodniowy.
- Bieżowa* pow. Rzeszów. 7. stycznia, 12. marca, 8. maja, 2. i 27. lipca, 30. wrześn., 12. list. jarmarki. Co poniedziałku targ tygodniowy.
- Bobowa* pow. Grybów. Co czwart. targ tygodniowy.
- Bóbrka* miasto pow. 14. stycznia, 7. marca, 8. maja, 26. lipca, 30. październ., 6. grudnia. Co czwartek targ tygodniowy.
- Bochnia* miasto pow. 2. styczn., w poniedz. po niedz. mięsopust., w poniedz. po 3ej niedz. postu (trwa przez 4ry dni), potem jarmark co czwartek każdego tygodnia aż do Wniebowstąpienia Pańskiego, w piątek po Bożem Ciele, 24. i 30. czerwca, 22. lipca, 10. sierpnia, w poniedz. po Podwyższeniu św. Krzyża, w poniedz. po Różańcu, 11. i 25. listopada. Co czwartek targ tygodniowy.
- Bohorodczany* miasto pow. Jarmarki 14. stycznia w środoposie (ruskie), 7. lipca, 8. listop.

- Co wtorek i piątek targ tygodniowy.
- Bolechów** pow. Dolina. Jarmarki 18. stycz., 5. maja, 11. lipca, 26. września. Co poniedziałek targ tygodniowy.
- Bolechowice** powiat Kraków. W drugą niedz. po 3 Królach, 25. marca, 7. maja, 16. sierp., we wrześniu w 1 niedzielę po Suchedniach, w grud. w 1 niedz. po Suched.
- Boleszowce** pow. Rohatyn. 2. i 28. stycz., 15. lut., 16. lipc., 27. sierp., 20. list. Co poniedz. targ.
- Borowa** pow. Mielec. Co 2 wtorek targ.
- Borszczów** miasto powiat. Co poniedz. targ.
- Borysław** powiat Drohobycz. Co czwartku targ.
- Brody** miasto pow. Jarmarki 10. stycz., 19. marca, 5. maja, 10. sierp., 10. września, 30. paźdz. i 15. grudn. Co poniedziałku targ tygodniowy.
- Brzesko** miasto pow. Co trzeci wtorek w miesiącu jarmark, a w każdy inny wtorek targ tygodniowy.
- Brzeżany** miasto pow. 13. stycz., 3. lut., 16. i 24. kwiet., 21. maja, 6. sierp., 20. września, 13. paźdz., 26. listop., 18. grud. Targi tygodniowe co poniedz. i piątek.
- Brzostek** pow. Pilzno. Co drugi wtorek targ.
- Brzozów** miasto pow. 6. stycz., 6. lutego, 16. marca, 23. kwietnia, 26. maja, 29. czerwca, 22. lipca, 24. sierp., 14. wrześn., 4. paźdz., 1. listop., 4. grudnia (w razie święta w dniu następnym). Co poniedz. targ tyg.
- Buczacz** miasto pow. Co czwartek targ tygodn. na T. K. B. i P.
- Budzanów** pow. Trembowla. Co czwartku targ tygodn.
- Bukaczowce** pow. Rohatyn. Jarmarki 30. marca, 7. lipca, 10. wrześn., 2. listopada.
- Bukowsko** pow. Sanok. W tygodniu którym przypada popielec przez 4 dni (poniedz., wtorek, środ. i czwart.); w czwartek po św. Piotrze i Pawle.
- Bursztyn** pow. Rohatyn. 18. stycznia, 23. kwiet., 27. sierpnia, 12. grudn. Co poniedz. targ tygodniowy.
- Busk** pow. Kamionka strum. Jarmarki (według starego kalendarza), 7. stycz., 8. lut., w poniedz. po niedzieli zapustnej (Serkierka), we środę w środku świąt Wielkiejnoey, 26. marca, 9. maja, 12. i 30. czerwca, 20. lipca, 7. sierp., 1. i 18. paźdz., 22. listop. i 6. grudnia. Co drugi wtorek targ jarmareczny.
- Chochółów** pow. Nowy Targ. Co czwarty wtorek targ miesięczny.
- Chocimierz** pow. Tlumacz. Na nowy rok, w poniedziałek zapustny, na św. Aleksego, we czwartek przed Ziel. świątk., w dzień narodzenia św. Jana, na św. Michała, w święto Różańca św., na św. Mikołaja (wszystkie podług kalendarza ruskiego). Co poniedz. targ.
- Chodorów** pow. Bóbrka. 14. stycznia, 5. maja, 13. lipca, 12. paźdz. Co czwartku targ.
- Chorostków** pow. Husiatyn. Co poniedz. targ.
- Chotołów** pow. Kamionka strum. Jarmark roczny dnia 6. lipca. Co poniedziałek walny targ tygodniowy.
- Chrzanów** miasto pow. Jarmarki w drugi poniedziałek po 3 Król, w pon. po Oczyszcz. N. P. M., w dzień św. Grzegorza, w dzień

- św. Jakóba i Filipa, w dzień św. Małgorzaty, w dzień św. Jana Chrz., w dzień Wniebowzięcia P. M., w dzień św. Jakóba apost., w dzień św. Franciszka Borgiusza, w dzień św. Szymona i Judy, w dzień św. Marcina apost., w dzień św. Mikołaja biskupa. Co czwartku targ tygodniowy.
- Chyrów* pow. Staremiasto. Co wtorku targ.
- Cieszanów* miasto pow. 2. styc., w pierwszy poniedz. paźdz. Co wtorku targ.
- Cieśkowice* powiat Grybów. Co poniedziałek targ.
- Czchów* pow. Brzesko. Targ miesięczny co 3ci wtorek każdego miesiąca.
- Czarny Dunajec* patrz Dunajec.
- Czernelica* pow. Horodenka. Co poniedziałku targ.
- Czernichów* pow. Kraków. Jarmark miesięczny w pierwszą środę po pierwszym każdego miesiąca.
- Czortków* miasto pow. 3. lut., 21. marca, 21. maja, 12. lipca, 28. sierpnia, 8. listop., 20. grudn. Co czwartku targ tyg.
- Czudec* pow. Rzeszów. Co czwartek targ tygodniowy.
- Czyszki* pow. Lwów. 2. lipca, 14. września, 6. listopada.
- Dąbrowa* miasto pow. Co drugi poniedziałek targ.
- Dębowiec* pow. Jasło. Co poniedz. targ.
- Delatyn* powiat Nadwórna. 25. marca, 1. czerwca, 27. sierpnia, 30. listopada, 21. grudnia, na T. K. B. i P.
- Dembica* pow. Pilzno. 2. stycznia, 2. lutego, 19. marca, 23. kwietnia, w drugi dzień po B. Ciele, 13. lipca, 24. sierp., 17. paźdz., 4. grud. Co czwartku, targ tygodniowy.
- Derewacz* pow. Lwów. 5. kwiet., 19. maja, 23. czerw., 9. wrześ., 1. października.
- Dobczyce* pow. Wieliczka. Jarmarki zawsze w pierwszą środę każdego miesiąca, targi zaś w każdą drugą środę po jarmarku odbytym.
- Dobromił* m. pow. 19. stycznia, 24. czerwca, od 1—8 sierpn. (na bydło i konie), 26. paźdz., 9. listop. Co poniedz. targ.
- Dobrotwór* pow. Kamionka strumiłowa. 19. stycznia, 8. maja, 10. września. Co drugi wtorek targ.
- Dolina* miasto pow. Jarmarki 14. lutego, (z powodu św. ruskiego, d. 15.), 13. maja, 6. lipca (z powodu św. ruskiego dnia 7.), 1. sierp., 13. paźdz., 21. grudnia (św. ruskie 22.). Każdego czwartku targ.
- Droginia* pow. Myślenice. 14. lutego, 23. kwietn., 16. li c.
- Drohobycz* m. pow. Co czwartku targ.
- Dubiecko* pow. Przemyśl. Każdego wtorku targ.
- Dukla* pow. Krosno. 7. stycznia, 25. lutego, 19. marca, na Wniebowstąpienie Pańskie, na Boże Ciało, 24. czerwca, 22. lipca, 29. sierpnia, 25. listopada, 24. grudnia. Co czwartku targ.
- Dunajec czarny* pow. Nowy Targ. W każdy czwarty poniedziałek a mianowicie w poniedziałek po jarmarku w Nowym Targu.
- Dunajów* pow. Przemyślany. 3. lutego, na ruskie śródoपोście, na ruską przewodnią niedzielę, na ruskie zielone święta, 30. października.
- Dynów* pow. Brzozów. 3. lutego, 19. marca, 2. maja, 9. wrześn.,

25. listopada, 6. grudnia. Co poniedziałku targ.
- Fredropol* powiat Przemyśl. 2. stycznia, 25. marca, 12. sierpn., 19. listopada.
- Frysztak* powiat Jasło. Co 2-gi czwartek jarmark na bydło i płody.
- Gułów* pow. Wieliczka. Co trzeci wtorek targ.
- Gliniany* pow. Przemyślany. 15. lutego, 8. maja, 8. listopada. Co wtorku targ.
- Głogów* pow. Rzeszów. Każdego poniedziałku targ.
- Gologóry* pow. Złoczów. Jarmark na nowy rok ruski, na święto Gromnicznej, na 40 męczenników, na Zwiastowanie, po niedzieli przewodniej, na św. Jura, na Wniebowstąpienie, w drugi czwartek po Bożem Ciele, na św. Anny, na Przemienienie Pańskie ruskie, na św. Pokrowę, na św. Michała rusk., na św. Jędrzeja ruskiego.
- Grab* pow. Krosno. 3. stycznia, 26. kwietnia, 27. sierpnia, 1. października.
- Gródek* miasto pow. 19. marca, 19. grudnia, (przez 4 dni), w poniedziałek po Bożem Ciele, 14. września, (przez 2 dni). Co czwartku targ tygodniowy.
- Grybów* miasto pow. Każdego poniedziałku targ.
- Grzymałów* powiat. Skalat. 17. marca, 4. maja, 17. września. Każdego czwartku targ.
- Gwoździec* pow. Kołomyja. 28. stycznia, 28. marca, 26. lipca, 4. października. Co piątku targ.
- Halič* pow. Stanisławów. 7. stycznia, 5. kwietnia, 5. lipca, 12. października. Co piątku targ tygodniowy.
- Hołosko* pod Lwowem. 6. sierpn. i w dzień śmierci św. Anny.
- Horodenka* miasto pow. 13. stycznia, 14. lutego, 1. marca, 6. kwietnia, 7. maja, 2. czerwea, 11. lipca, 27. sierpnia, 7. listopada. Co wtorku i piątku targ.
- Hussaków* powiat Mościska. 8. maja, 27. sierpnia, 8. październ., 18. grudnia. Każdego czwartku targ.
- Husiatyn* miasto pow. 13. czerwca, w razie święta następnego dnia. Co czwartku targ.
- Jabłonów* powiat Kołomyja. 31. stycznia, 15. lutego, 14. maja, 29. sierpnia, 14. października, 30. grudnia.
- Jaćmierz* pow. Sanok. Środopostny w 3 tygodniu postu, t. j. 27. 28. lutego, 1. marca (3 dni), 8., 9. maja, na św. Jana, t. j. 26., 27. i 28. czerwca (3 dni).
- Janów* pow. Gródek. 13. stycznia, na Wniebowstąpienie (wedle kalendarza ruskiego), 20. listop. Co czwartku targ.
- Janów* pow. Trembowla. Co piątku targ tygodniowy.
- Jarosław* miasto pow. 12. styczn., 10. marca, 13. czerw., 2. wrześn. Co poniedziałku i piątku targi tygodniowe.
- Jaryczów* pow. Lwów. 21. stycznia, 31. maja, 19. września, 11. grudnia. Co środy targ tygodn.
- Jasienica* pow. Brzozów. 5. lipca, 9. sierpnia, 13. grudnia. Co czwartku targ tygodniowy.
- Jasło* miasto pow. 7. stycznia, 3. lut., 23. kwietnia, 21. września, 2. listopada, 1. grudnia. Co piątku targ.
- Jawornik* pow. Rzeszów. 2. stycznia, 24. lutego, 1. maja, 24. czerwca, 10. sierpnia, 21. września, 28. paźdz., 1. grudnia. Co poniedziałku targ.
- Jaworów* miasto powiat. Jarmark 6. maja, 1. września, 26. paź-

- dziennika, 12. grudnia. Co po-
niedziałku targ tygodniowy.
- Jaworzno* powiat Chrzanów. Co
wtorku targ.
- Jazłowiec* powiat Buczac. Co
wtorku targ tygodniowy.
- Jedlicze* pow. Krosno. Co środy
targ tygodniowy.
- Jeleń* pow. Chrzanów. W pier-
wszy wtorek po Nowym roku,
we wtorek po Gromniczej, w
poniedziałek po niedzieli zapust-
nej, we wtorek po św. Józefie,
we wtorek po Znalezieniu św.
Krzyża, we wtorek po św. Janie
Chrzciecielu, 3. czerw., we wtorek po
św. Wawrzyńcu, we wtorek po
Podwyższeniu św. Krzyża, we
wtorek po św. Franciszku Seraf.,
we wtorek po Wszystkich Św.,
we wtorek po św. Mikołaju.
- Jeleśnia* pow. Żywiec. Co czwartku
targ.
- Jezierna* pow. Złoczów. 12. stycz-
nia, w dzień po Wielkiejnocy
obrz. rusk., 20. lipca, 20. paź-
dziernika. Co poniedziałku targi
tygodniowe.
- Jezierzany* pow. Borszczów. Co
środy targ.
- Jezupol* powiat Stanisławów. 27.
czerwca, 28. lipca, 29. wrześn.
- Jodłowa* pow. Pilzno. Co drugi
wtorek targ.
- Jordanów* powiat Myślenice. 25.
lutego, 23. kwietnia, w 7my
poniedziałek po Ziel. Świątkach,
29. grudnia, 15. każdego mie-
siąca, jeśli 15ty przypada na
poniedziałek, w przeciwnym ra-
zie w następny poniedziałek.
- Kąkolniki* powiat Rohatyn. 24.
marca, 22. lipca, 20. września,
13. paźdz., 7. listop., 21. grudn.
- Kalwarya* pow. Wadowice. 25.
styczn., 19. marca, 4. maja, 13.
czerwca, 17. sierpnia, 19. listop.
Co drugą środę targ.
- Katusz* miasto pow. 18. styczn.,
11. lut., 13. marca, 20. kwiet-
nia, 16. maja, 6. czerwca, 20.
lipca, 1. paźdz., 18. listop., 10.
grudnia (przez 2 dni), 27. sierpn.
(przez 5 dni), 28. września (przez
3 dni). Co piątku targ.
- Kamienica* powiat Limanowa. Co
3-ci wtorek jarmark.
- Kamionka strum.* miasto powiat.
Jarmark 2. styczn., 21. marca,
7. kwietnia, 24. czerwca, 11.
lipca, 18. sierpn., 15. paż., 21 list.
Co wtorku targ.
- Kančuga* pow. Łańcut. We wto-
rek po Ziel. święt., 30. września,
4 grudnia. Targi zaś na bydło i
trzodę we wtorek, w razie święta
w dzień następny.
- Kęty* pow. Biała. W poniedziałki,
mianowicie przed św. Agnieszka,
po Oczyszczeniu N. P. M., po
zapustach, w 4tym tygodniu po-
stu przed Wielkanocą, po znale-
zieniu św. Krzyża, po Wniebo-
wstąpieniu Pańskim, po Bożem
Ciele, po św. Małgorzacie, po
św. Maryi Anielskiej, po Wnie-
bowzięciu N. M. P., po pod-
wyższeniu św. Krzyża, przed i po
św. Janie Kantym, po św. Kata-
rzynie i po Niepokal. Poczęciu.
- Knihynicze* powiat Rohatyn. 19.
styczn., 11. lutego, 21. marca,
w poniedz. po niedzieli Kwieśn.
obrz. rusk., 21. maja, 6. lipca,
18. sierpnia, 20. września, 7. list.,
18. grudnia.
- Kolbuszowa* miasto pow. Co wtor-
ku targ.
- Kolaczyce* powiat Jasło. Targi co
drugi poniedziałek.
- Kotomyja* miasto pow. 6. lut., 24.
kwietnia, 15. czerwca, 3. i 28.
sierpnia, 13. września, 30. paźdz.,
18. grudnia. Co poniedziałku i
piątku targ.

Koropiec pow. Buczacz. Co wtorku targ.

Komarno pow. Rudki. Co poniedziałku targ tygodniowy.

Kopczyńce powiat Husiatyn. Co środę targ tygodn.

Korczyzna pow. Krosno. 15. stycznia, 3. kwietnia, 30. sierpnia, 1. grudnia. Co piątku targ.

Korolówka pow. Borszczów. 29. stycznia, we środę środopostną obrz. rusk., na Wniebowstąpienie obrz. rusk., 24. czerw., 8. sierp., 10. września, 9. listop., 18. grud. Co czwartku targ tygodniowy.

Kosów miasteczko pow. Jarmarki (podług ruskiego kalendarza) we czwartek pierwszego tygodnia w wielkim poście, we wtorek przed Wniebowstąpieniem Pańskim, 25. sierpn., 11. paźdz. W razie święta w tym dniu następnego dnia. Co poniedziałku i piątku targi tygodniowe.

Kozłów pow. Brzeżany. 9. styczn., 15. lutego, we wstępny tydzień ruskiego postu, po święcie Błahowiszczenia, w przewodni poniedziałek ruski, 24. czerwca, 12. lipca, 28. sierpn., 21. wrześn., 8. listop., 4. grudnia. Targi co wtorku.

Kraków miasto. Jarmark 23. kwietnia, 29. września po 14 dni, w poniedział. po 4 niedzieli postu, 10. marca 5 dni, 23. września 5 dni, 1. paźdz. na bydło i konie. Co wtorku i piątku targ tygodn. na żywność i zboże.

Krakowiec powiat Jaworów. 14. stycznia, w pierwszy poniedz. po Wielk. noccy obrz. rusk., 25. lip., 27. wrześn., 10. paźdz., 25. list. Co czwartku targ.

Krosno miasto powiat. Jarmarki przez 3 dni: Na nowy rok, na białą niedz., na św. Szymona i Judy. Jarmarki odbywają się w

następny poniedziałek po święcie; jeżeli święto wypadnie w poniedziałek, to w ten sam dzień z wyjątkiem Nowego roku.

Krukienice pow. Mośeiska. 18. stycz., 5. marca, 23. kwietnia, 11. lipca, 13. wrześ. 13. paźdz. (5. marca na ruskim środoposćie gdy środopost weześniej lub później przypada, wtedy przypada jarmark).

Krynica pow. Nowy Sącz. Co drugą środę targ.

Krystynopol pow. Sokal. 14. stycznia, 5. maja, w piątek po rusk. Wniebowstąpieniu, 13. września.

Krzeszowice pow. Chrzanów. Co poniedziałku targ.

Krzywcza pow. Przemyśl. 13. stycznia, 25. marca, 31. lipca, 18. grudnia.

Krzywcze pow. Borszczów. 18. stycz., 30. kwietnia, 10. lipca, 8. grudnia.

Kudryńce pow. Borszczów. Kaźdego czwartku targ.

Kulaczkowce pow. Kołomyja. 9. stycz., 15. lutego, 6. marca, 19. kwietnia, 24. maja, 6. czerwca, 18. i 27. sierp., 6. września, 12. 21. i 29. grudnia.

Kulików pow. Żółkiew. 2. stycz., 5. lutego, 13. kwietnia, 7. lipca, 28. sierp., 20. października.

Kuty pow. Kossów. 30. stycznia, 24. dnia po Wielkiej noccy rusk., 26. wrześ., 13. listop. Co wtorku i piątku targ.

Kutyska pow. Tłumacz. Co poniedziałku targ.

Lanckorona pow. Wadowice. 21. stycz., 8. maja, 24. czerwca, 4. września. Co drugi poniedziałek targi.

Leżajsk pow. Łańcut. 21. stycz., 23. kwietnia, 9. maja, 5 i 24.

- sierpnia, 4. października, 6. grudnia.
- Limanowa** miasto pow. Jarmarki co 3ci poniedziałek.
- Lipnica murowana** pow. Bochnia. Co 3ci poniedziałek jarmark.
- Lisko** miasto pow. Co wtorku targ tygodniowy.
- Liszki** pow. Kraków, maja 12 jarmarków, zawsze w pierwszy poniedziałek każdego miesiąca.
- Lubień** pow. Myślenice. W każdą 1szą środę każdego miesiąca jarmark.
- Lubaczów** pow. Cieszanów. 21. marca, 21. maja, 29. czerwca, 8. sierpnia, 20. września, 13. grudnia. Co wtorku targ tygodniowy.
- Lutowski** pow. Lisko, (podług kalen. rusk.), 13. stycznia, we środę środopost., w poniedział. Zielonych Świątek, 11. lipca, 18. sierpnia, 20. września. Oprócz środopostu odbywają się targi z powodu święta obrzędu rusk. zawsze w dniu następnym. Co czwartek targ tygodniowy.
- Lwów** miasto stołeczne w Galicyi. Jarmarki: 21. stycz., 24. maja, 12. paź., targ walny co wtorku i piątku, zwykły codziennie; w poniedziałki, środy i piątki targ na zboże, w środy na bydło opasowe, w piątki na bydło pożytkowe czyli do chowu.
- Łabowa** pow. Nowy Sącz. 3 stycznia, we czwartek po M. Grom. 25. kwietnia, w ostatni czwartek wielk. postu, w trzeci czwart. wielk. postu rusk., we czwartek po św. Janie Chrzc., we czwartek po 6 sierp., we czwartek po św. Łucyi.
- Łanczyn** pow. Nadwórna. 18. stycznia, 5. maja (przez 8 dni), 11 lipca, 13. paźdz. (przez 3 dni) Co poniedziałku i czwartku targ.
- Łapanów** pow. Bochnia. Co 3 tygodnie jest regularnie jarmark, a co drugie 3 tygodnie targ.
- Łańcut** miasto pow. Jarmarki następ. dnia po 3 królach, po N. P. M. Gromnicznej, środop. poniedz. (2 dni), po Wniebowstap., 13. czerwca, 13. lipca, 26 lipca, 24. sierpnia, pierwszej niedzieli w październiku po Różnicowej Maryi, 11. i 30. listopada. Co wtorku i piątku targi tygodniowe.
- Łącko** pow. Nowy Sącz. Co trzeci czwartek targ.
- Łopatyn** pow. Brody. W 1szy dzień po ruskich Zielonych św., 11. lipca, 27. sierpnia, 20. września, i co 2gą środę każdego miesiąca targ.
- Lukawica** pow. Limanowa. W każdy 3ci poniedz. po jarmarku w Limanowej.
- Lysiec** pow. Bohorodeczany. 2. stycznia, 11. lutego, 8. marca, 24. czerwca, 11. lipca, 18. sierpnia, 26. paźdz., 26 listopada.
- Magierów** pow. Rawa. 9. stycznia, 15 lutego, 17. i 29. marca, 4. kwiet., 5. maja, 23 czerwca, 12 i 27. lipca, 21. wrześ., 30. paź., 26. list., 19. grudnia.
- Majdan** pow. Kolbuszowa. Co poniedziałku targ.
- Maków** pow. Myślenice. Co 2 tygodnie we czwartek, a to 28. lipca, 11. i 25. sierpnia i t. d.
- Małechów** pod Lwowem. 30 września.
- Manaster kreichowiecki** pow. Żółkiew. 21 maja jarmark.
- Mielec** miasto pow. Pięć jarmarków w następujące czwartki: po Gromnicz., po św. Trójcy, po Wniebowzięciu, po św. Mateusza, po św. Marcynie. Co czwartku targ tygodniowy.

- Mielnica* pow. Borszczów. Co drugi wtorek naprzemian z Uściem bisk.
- Mikołajów* pow. Bóbrka. Dnia 9 stycz., nazajutrz po ruskim św. Stefanie, dnia 12. lutego, nazajutrz po św. „Trech Światylej“, w poniedz. po ruskiej palmowej niedzieli, w dzień po św. „Tiło Chrysta“ obrz.gr. kat. dnia 6. sierpnia w „Uszenie sw. Anny“, dnia 13 października na św. „Pokrowy“. Co wtorku targ tygodniowy.
- Mikołajów* pow. Żydaczów. 14. stycz., 6. sierpnia, 9. września. Co wtorku targ tygodniowy.
- Mikulince* pow. Tarnopol W każdy poniedziałek targ.
- Milatin nowy* pow. Kamionka strum. Co czwartku targ.
- Milówka* pow. Żywiec. Jarmarki co pierwszy wtorek w miesiącu w razie św. w następny wtorek.
- Modlnica* pow. Kraków. Każdego miesiąca w czwartą niedzielę jarmark.
- Monasterzyska* powiat Buczacz. Co środy targ.
- Mszana dolna* powiat Limanowa. Co wtorku targ.
- Mościska* miasto pow. 25 lut., 24 czerw., 10. sierpnia, 2. listopada jarmark na konie. Co czwartku i piątku targ.
- Mosty wielkie* pow. Żółkiew. 15 lut., 5. kwiet., 10 września, 12. grudnia. Co piątku targ.
- Mrzyglód* pow. Sanok. 19. stycz., w dzień po Bożem Ciele, 16. sierpnia.
- Muszyna* pow. Nowy Sącz. W poniedziałek po Gromn., w poniedziałek po Wniebowstap., w poniedziałek po św. Małgorzacie, w poniedz. po św. Michale, w poniedz. po Poświęceniu Kościół, w poniedz. po Ofiarowa-
- niu N. M. P. Co poniedziałku targ.
- Myślenice* miasto pow. Co drugi poniedziałek targ.
- Nadwórna* miasto pow. 18. stycznia, 11. lipca, 13. paźdz. (przez 3. dni), 5. maja (przez 8 dni). Co poniedziałku i czwartku targ.
- Narajów* pow. Brzeżany. 18. stycznia, 26. marca., 6. kwietnia, 14. maja, 6. lipca, 6. sierpnia, 26. wrześn., 3. grudnia. Co piątku targ tygodniowy.
- Narol* pow. Cieszanów. 19. marca, 24. sierpnia. Co czwartku targ tygodniowy.
- Nawarya* pow. Lwów. 18. stycznia, 14. lut., 11. lipca, 16. sierpn., 26. wrześn., 10. listop. Co środy targ. Jarmarki zaś odbywają się w dniu następnym, w razie święta rzymsko- lub grecko-katolickiego i żydowskiego.
- Niebylec* pow. Rzeszów. 15. lut., 1. wrześn., 7. listop., 28. grudn. Co poniedziałku targ tygodn.
- Niedźwiedz* pow. Limanowa. Co środy targ.
- Niegowic* pow. Wieliczka. Co 4-tą środę każdego miesiąca jarmark.
- Niemirów* pow. Rawa. 19. stycznia, 8. listop. Co czwartku targ tygodniowy.
- Niepolomice* pow. Bochnia. 7. stycznia, 24. lut., 4. marca, w poniedz. przed Popielcem, w poniedz. po niedzieli Kwietniej, w poniedz. po św. Trójcy, 24. czerwca., 26. lipca, 24. wrześn., 4. i 13. listop., 4. grudn., Co wtorku targ.
- Nieznajowa* pow. Gorlice. Na ruskie Wniebowstap., 13. sierpn., 10. wrześn., 30. października.
- Niżankowice* pow. Przemyśl. 16. stycz., 1. marca, w poniedz. po

- św. Trójcy ruskiej, 26. wrześn., 18. grudnia. Co środy targ.
- Niżniów* pow. Tłumacz. 19. stycznia, 11. lut., 29. marca, 4. maja, 24. czerwca, 6. lipca, 13. sierpnia, 10. wrześn., 7. paźdz., 20. listopada, 3. grudnia. Co czwartku targ.
- Nowe miasto* pow. Dobromil. 11. listop. Targi tygod. co czwartku.
- Nowotaniec* pow. Sanok. 1. maja, w poniedziałek po św. Trójcy, 2. sierpnia, 11. listop. Co poniedz. targ.
- Nowy Sącz* miasto pow. Jarmarki: w pierwszy wtorek miesiąca stycz., w pierwszą środę i czwartek po dniu 19. marca, w pierwszą środę i czwartek, miesiąca września (także na konie) i w pierwszy wtorek miesiąca lipca. Co wtorku i piątku targi tygodn.
- Nowy Targ* miasto pow. Co 2-gi poniedziałek jarmark.
- Obertyn* powiat Horodenka. 18. stycz., w ostatni dzień po ruskich Zapust., 6. kwietn., 7. maja, 24. czerwca, we wtorek po rusk. Ziel. Św., w środopost. rus. 13. lipca, 1. i 18. sierpnia, 20. września, 13. paźdz., 9. listop., 12 i 29. grudnia. Co czwartku targ.
- Olesko* pow. Złoczów. 14. lut., 14. kwietn., 21. maja, 6. lipca, 20. wrześn. 7. i 20. listopada, 18. grudnia. Co niedzieli i piątku targ.
- Oleszyce* pow. Cieszanów. 13. stycznia, w rusk. Trech Świątych, 11. lutego, wstępny tydzień wielkiego rusk. postu, 6. i 23. kwietn., 5. maja, 24. czerwca, 1. i 27. sierpn., 26. wrześn., 13. paźdz., 13., listop., 6. grudnia. W razie święta w następną środę.
- Olpiny* pow. Jasło. Co 2-gi czwart. targ.
- Osiek* pow. Jasło. Co czwartku jarmark na bydło i płody.
- Oświęcim* pow. Biała. Jarmarki w pierwsze 2 czwartki każdego miesiąca, targi zaś w resztę czwartków miesiąca.
- Ottynia* pow. Tłumacz. 16. stycz., 2. lut., 8. maja, 11. lipca, 6. sierpnia, 20. paźdz. Co wtorku targ.
- Peczeniżyn* pow. Kołomyja. 19. stycz., 7. kwietn., 4-go dnia po Ziel. Świątach rusk., 28. sierpn., 27. wrześn., 8. listopada.
- Perehińsko* pow. Dolina. W 2-gi poniedziałek Wielk. Postu rusk., 5. maja, 24. czerwca, 27. lipca, 9. listop., 4. grudnia.
- Piaski* (przedmieście Krakowa). Co wtorku targ.
- Pilzno* miasto powiatowe. 7. i 28. stycz., 24. lut., 19. i 31. marca, 23. kwietn., 8. i 19. maja, 24. czerwca, 22. lipca, 15. i 28. sierpnia, 28. września, 28. paźdz., 30. listop., 15. grud. Każdego poniedziałku targ.
- Pistyn* pow. Kossów. 29. marca, w poniedz. po Zielonych Świąt. ruskich, 8. sierpn., 10. wrześn. Co wtorku targ tygodn.
- Piwniczna* pow. Nowy Sącz. 2. stycz., w poniedz. po niedzieli środopostnej, we wtorek po Ziel. Św., 5. lipca, 4. sierpn., Co 2-giej środy targ.
- Pobiedr* czyli *Pobiedro* pow. Wadowice. We środę po N. P. M. Gromnicznej, we środę po św. Wojciechu, we środę po św. Janie Chrzcicielu, we środę po Wnieb. N. P. M. we środę po św. Michale we środę po św. Łucyi.
- Podgórze* pow. Wieliczka. W każdą pierwszą środę każdego miesiąca. Co wtorek i piątek targ tygodn.
- Podhajce* miasto pow. 13. stycz., 11. lutego, na środoposćcie rusk., w poniedz. po 1-szej niedzieli po Wielkiejnoocy ruskiej, na Wnie-

- bowstąpienie (ruskie), 11. lipca, 27. sierpnia, 26. września, 30. paźdz., 20. listop., 18. grudnia. Co czwartku targ tygodn.
- Podkamień* pow. Rohatyn. Co wtorku targ tygodn.
- Podwoleczyńska* pow. Tarnopol. Co czwartku targ tygodn.
- Pomorzany* pow. Złoczów. 13. stycz., 14. lutego, 17. i 29. marca, 5. i 29. maja, 23. czerwea, 21. lipca, 18. sierpn., 22. września, 8. października, 12. listopada, 19. grudnia.
- Potok złoty* pow. Buczac. W poniedziałek Zapustny, we wtorek po Zielonych Świąt., w następny dzień po Spasie, po „Striteniju“, po św. Janie Bohosłowie, wszystkie według kal. rusk. Co środy targ.
- Probużna* powiat Husiatyn. Co wtorku targ tygodniowy.
- Pruchnik* powiat Jarosław. 21. stycznia, 26. lipca. Co czwartku targ tygodniowy.
- Przeclaw* pow. Mielec. Co środy targ.
- Przemysł* miasto pow. 26. czerwea, 9. grudnia. Co poniedz. i piątku targi tygodn.
- Przemyslański* miasto powiat. 1. stycznia, 14. lutego, 28. marca, 29. maja, 11. czerwea, 11. listopada. Co poniedziałku targ tygodniowy.
- Przeworsk* pow. Łańcut. 2. stycznia, 18. marca, 1 maja, 25. lipca, 4. października, 19. listopada. Co poniedz., środy i piątku targi tygodniowe.
- Rabka* pow. Myślenice. Co drugi poniedziałku targ.
- Radtów* pow. Brzesko. Co środy targ.
- Radomyśl* pow. Mielec. We czwartek przed św. Piotrem, we czw. przed św. Wawrzyńcem, we czwartek przed Narodz. Maryi P., we czwartek przed św. Mikołajem. Co czwartku targ tygodniowy.
- Radomyśl* pow. Tarnobrzeg. Co poniedziałku targ.
- Radymno* pow. Jarosław. 20. maja, 20. sierpnia, 20. września, 20. grudnia. Co poniedziałku i piątku targ.
- Radziechów* pow. Kamionka strumiłowa. Co drugi czwartek targ.
- Raniżów* powiat Kolbuszowa. Co czwartku targ.
- Rajcza* pow. Żywiec. We czwartek po 15ym każdego miesiąca.
- Rawa ruska* miasto powiat. 21. stycznia, 7. lipca, 27. sierpnia, 22. grudnia. Co poniedz. targ.
- Rogi* powiat Sanok. 26. lipca, 27. sierpnia, 6. grudnia. Co środy targ tygodniowy.
- Rohatyn* miasto pow. Jarmark 19. stycznia, 15. lutego, 1. marca na bydło i konie, 19. czerwea, 26. lipca, 27. września. Co środy i piątku targi tygodniowe.
- Rozdół* pow. Żydaczów. 19. marca, 16. lipca, 29. listopada. Co poniedziałku targ tygodniowy.
- Rozniatów* pow. Dolina. We środę środopostną, we wtorek po Zielonych świątkach wedle ruskiego kalendarza, 14. stycznia, 12. lipc., 13. sierpnia, 20. września, 21. listopada. Co środy targ.
- Roznów* pow. Sniatyn. Co czwartku targ.
- Rozwadów* pow. Tarnobrzeg. Co wtorku targ.
- Ruda* pow. Żydaczów. 13. stycznia i 6. lipca.
- Rudki* miasteczko pow. 2. lipca, 15. sierpnia, 8. września. Co wtorku targ tygodniowy.
- Rudnik* powiat Nisko. Każdego czwartku targ.

- Pybotycze* pow. Dobromil. 14. września, 10. grud. Co czwartku targ tygodniowy.
- Rymanów* pow. Sanok 25. lipca, 9. wrześ., 6. grud. Co poniedz. targ tygodniowy.
- Rzepiennik strzyżowski* powiat Gorlice. Co środy targ.
- Rzeszów* miasto powiat. Jarmark 19. marca, 23. kwietnia wielki jarmark św. Wojciecha na konie szlachetne 5-dniowy, na świętą Trójcę, 22. lipca, 21. września wielki jarmark na konie rasy szlachetnej 3-dniowy, 2. listop., 21. grudnia. Co wtorku i piątku targi tygodniowe.
- Sądowa Wisznia* pow. Mościska. Jarmark 1 stycznia, w 2gi dzień Ziel. Świątek grecko katolickich, 26. lipca, 20. września. Co środy targi tygodniowe.
- Sambor* miasto pow. Co czwartku targ tygodniowy.
- Sanok* miasto powiat. We wtorek przed Ziel. Świat., w poniedział. przed Bożem Narodzeniem. W każdy piątek targ.
- Sassów* pow. Złoczów. 14. lutego, 24. czerwca, 30. września, 6. grudnia. Co środy i soboty targ.
- Sędziszów* powiat Ropczyce. Co piątku targ tygodniowy.
- Sieniawa* pow. Jarosław. 2 stycznia, 4. kwietnia, 24. czerwca, 2. listopada. Co czwartku targ tygodniowy.
- Siępraw* pow. Wieliczka. Co wtorku targ.
- Skala* pow. Borszczów. Co czwartku targ.
- Skalat* miasto pow. Każdego wtorku targ tygodniowy.
- Skawina* pow. Wieliczka. Każdego czwartku targ.
- Skole* pow. Stryj 13. stycznia, w środoposćcie, 13. października, 18. grudnia.
- Stemień* powiat Żywiec. Co drugi poniedziałek targ.
- Smorze* pow. Stryj. 8. i 9. marca, 2. i 3. czerwca, 4. i 5. lipca, 30. i 31. lipca, 16. i 17. sierpnia, 9. 10., 24., 25. września, 28. i 29. października, 18. i 19. listopada, 19. i 20. grudnia.
- Skrzydlna* powiat Limanowa. Co 2gi czwartku targ.
- Śniatyn* miasto pow. W środoposćcie na Zielone Święta, na św. Eliasza, na św. Jana Chrzciciela, na Narodzenie N. M. P. (według kalendarza rusk.). Co poniedz., środy i piątku targ.
- Sokal* miasto pow. 19. stycznia, 24. lutego, 23. kwietnia, 18. lipca, 8. września, 4. października 2. i 21. listopada, 12. i 18. grud
- Sokolów* powiat Kolbuszowa. 25. marca, 29. czerwca, 25. lipca i 11. października. Co wtorku targ.
- Sokołówka* pow. Brody. W każdą drugą środę jarmark.
- Solotwina* powiat Bohorodeczany. (Jarmarki na bydło podług gr. kat. kalendarza). 2. lutego, w pierwszy poniedziałek po Wielkiejnoocy, we czwartek po Wniebowstąpieniu, 20. lipca, 8. listopada, 6. grudnia. Każdego piątku targ tygodniowy.
- Stanisławów* miasto pow. 15. lut., 29. marca, w piątek po Bożem Ciele, 13. września, 4. grudnia. Co czwartku targ.
- Starasól* pow. Staremiasto. 2. stycznia, 20. września. Co piątku targ.
- Staremiasto* miasto pow. 24. czerwca. Każdego wtorku targ tygodniowy.
- Stary Sącz* pow. Nowy Sącz. Co drugą środę targ.
- Strussów* pow. Trembowa. Każdego czwartku targ tygodniowy.

Strzeliska nowe pow. Bóbrka. 19. stycznia, we wtorek po Zielonych Sw., 16. sierpnia, w dzień po Zaprowadzeniu Chrystusa i Maryi do kościoła. Co poniedz. targ.

Stryf miasto pow. Od 8. do 13. maja, od 15. do 22. sierpnia, od 7. do 20. września, od 6. do 13. grudnia. Co czwartku targ.

Strzyków pow. Rzeszów. W poniedz. po 3 Królach, 8. lut., w poniedziałek zapustny, w poniedziałek przedśrodoportny, w poniedz. po Wielkiejnoey, 8. maja, 25. lipca, 14. sierpnia, 8. września, 21. października, 6. i 25. listop. Co poniedz. targ.

Sucha pow. Żywiec. Co drugi wtorek targ.

Szczawnica pow. Nowy Sącz. Targ co wtorku w czerwcu, lipcu, sierpniu i wrześniu.

Szczerzec pow. Lwów. 2. stycznia, we Wtorek po Ziel. Świąt., 13. lipca, 30. września. Każdego czwartku targ tygodniowy.

Szczyrzyce pow. Limanowa. Co wtorku targ.

Szczucin pow. Dąbrowa. Co środy targ.

Szczurowice pow. Brody. 7. stycznia, 24. czerwca, 14. września. Co wtorku targ.

Szerzyny pow. Jasło. W każdy drugi i ostatni czwar. każdego miesiąca targ.

Stojanów pow. Kamionka. Co drugi wtorek targ.

Szczepanów pow. Brzesko. Co piątku targ.

Szczurowa pow. Brzesko. Co 3-ci czwartek każdego miesiąca jarmark.

Tarnobrzeg (Dzików) miasteczko pow. Każdej środy targ.

Tarnopol miasto pow. 2. stycznia, 14. lutego, w środoposie obrz.

rusk., w poniedziałek po ruskiej Wielkiejnoey, 24. czerwca, 26. lipca (jarmark na konie), 18. sierpnia, 26. września, 20. listopada. Co środy targ.

Tarnów miasto pow. Jarmarki: w pierwszy poniedziałek w styczniu, 3. lut. przez 8 dni, drugiego poniedziałku w maju, drugiego poniedziałku w czerwcu, 22. lipca przez 8 dni, drugiego poniedziałku w sierpniu, drugiego poniedziałku w październiku, drugiego poniedziałku w listopadzie, drugiego poniedziałku w grudniu. *Na konie* 18. marca przez 8 dni, 28. kwietnia (zakupno remont dla c. i k. armii i ogierów na stadniki rządowe, jakoteż państwowe premiiowane konie) i 14. wrześn. Co wtorku i piątku targi tygodniowe (w targi piątkowe trzoda w wielkiej ilości, a co drugi piątek było i konie robocze).

Tarnoruda pow. Tarnopol. Co niedzieli targ tygodniowy..

Tartaków pow. Sokal. 14. lutego, 30. marca, 30. paźdz. 18. grudnia.

Thumacz miasto pow. W piątek po Wniebowstąpieniu rusk., 6. grudn. Każdej środy targ.

Thuste pow. Wieliczka. Każdego czwartku targ.

Toporów pow. Brody. Co drugi czwart. każdego miesiąca walny jarmark.

Touste pow. Skałat. Co środy targ.

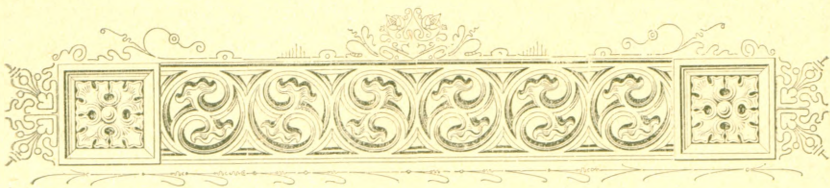
Trembowla miasto pow. 6. i 16. lipca. Co wtorku targ.

Trzciana pow. Bochnia. 26. marca, 13. lipca, 30. września, 11. listopada. Co wtorku targ.

Trzebinia pow. Chrzanów. W poniedziałek po Trzech Królach, w poniedziałek po N. M. P.

- Grom., w poniedziałek po niedzieli Białej, 23. kwietnia, 8. maja, 29. czerwca, w poniedziałek po św. Jakóbie, 25. sierp., 21. wrześn., w poniedz. po św. Szymonie i Judzie, w poniedziałek po św. Katarzynie, 21. grud. Co środy targ.
- Tuchów* pow. Tarnów. Co poniedziałku targ.
- Turka* miasto pow. 11. i 12. stycznia, 13. i 14. lutego, w poniedz. i wtorek 4-go tygodnia ruskiego wielkiego postu, we czwartek i piątek przed rusk. Ziel. św., 9. i 10. lipca, 25. i 26. sierpnia, 18. i 19. wrześn., 11. i 12. paździer., 22. i 23. listop. Co środy targ.
- Tyczyn* pow. Rzeszów. 2. i 25. stycz., 4. i 26. marca, 3. maja, w piątek po Bożem Ciele, 22. lipca, 17. sierpnia, 21. wrześn., 28. październ., 25. listop. Co poniedziałku targ.
- Tylicz* pow. Nowy Sącz. W następne poniedziałki: po 3 królach, po niedzieli palmowej, po Ziel. Świątkach, po św. Piotrze i Pawle, po św. Jędrzeju, po Wszystkich Świętych. Co 2-gi czwartek targ na bydło i krowy.
- Tymbark* pow. Limanowa. W każdy 3-ci poniedz. po targu w Łukawicy.
- Tyrawa wołoska* pow. Sanok. 16. lipca, jarm. Każdej środy targ tygodniowy.
- Tysmienica* pow. Tłumacz. W poniedz. po ruskim Nowym roku, we środę przed ruską Wielkanocą, we czwartek przed rusk. Ziel. Świąt., 26. czerwca. Co poniedz. targ.
- Uhnów* pow. Rawa. Na święto gr. kat. Uspen. Bohor. 27. sierpnia, rozpoczyna się 22. i trwa do końca sierpnia.
- Ułucz* pow. Dobromil. Każdego czwartku targ.
- Ulanów* pow. Nisko. Co poniedz. targ.
- Ulaszkowce* pow. Czortków. Od 24. czerwca do 12. lipca wielki jarmark.
- Uścierzko* pow. Zaleszczyki. Każdego piątku targ.
- Uście biskupie* pow. Borszczów. Co drugi wtorek walne jarmarki, na przemian z Mielnią.
- Uście ruskie* pow. Gorlice. 19. stycznia, 5. maja, we wtorek po rusk. Zielon. Świątk., 12. lipca, 28. sierp., 21. wrześn. 13. paźdz., 21. list., w następny dzień po rusk. Zaczatiu Pr. Bohorodyci, 15. lutego, w 1. środę wielkiego rusk. postu, w środopost. środę wielk. ruskiego postu, w wielką środę przed ruską Wielkanocą.
- Uście solne* pow. Bochnia. 24. kwietn., 24. czerw., 24. sierpn., 1. października.
- Uście zielone* pow. Tłumacz. 12. stycz., 21. mar., 5. maja, 6. paź., 3. gruda. Co czwartku targ.
- Ustrzyki dolne* pow. Lisko. 2. stycz., 4. kwietn., 8. lipca, 4. październ. Co środy targ.
- Wadowice* miasto pow. Jarmark każdego miesiąca w 1. czwart. Co czwartku targ.
- Wareż* pow. Sokal. 14. lut., 24. czerwca, 24. sierpn., 7. listop.
- Wieliczka* miasto pow. Jarmark w każdy 4. poniedz. w miesiącu, w razie święta w dzień następny. Co czwartku targi tygodn., w razie św. w dzień poprzedni.
- Wielkie Oczy* pow. Jaworów. 16. lut., 29. kwietn., 30. paźdz. 24. grudnia. Co środy targ.
- Wielopole* pow. Ropczyce. Co 2-gi poniedziałek targi.
- Winniki* pow. Lwów. Co soboty

- targ tygodn., jarmark na bydło jakoteż jarmark na konie.
- Willamowice** pow. Biała. Każdego miesiąca w 1-szą środę jarmark. Co środy targ.
- Wiśnicz Nowy** pow. Bochnia. Co miesiąca w 3-cią środę jarmark. Co środę targ.
- Wiśniowa** pow. Wieliczka. Co 2-gi czwartek targ.
- Wojnicz** pow. Brzesko. Co 3-ci poniedziałek każdego miesiąca jarmark, a co poniedz. targ.
- Wojniłów** pow. Kałusz. 6. i 7. maja, 12. i 13. lipca, 19. i 20. sierpnia, 14. i 15. stycznia.
- Wolkow** pow. Lwów. 3. grudnia.
- Zabłotów** pow. Śniatyn. 18. stycznia, 11. lutego, 6. kwietn., 5. maja, 11. lipca, 10. i 28. wrześn., 7. listop., 12. grudnia, (w razie święta w następny dzień). Co wtorku targ.
- Zakliczyn** pow. Brzesko. Co 3-ci poniedz. jarmark.
- Zaleszczyki** miasto pow. (Jarmark na bydło) 4. styczn., 4. marca, 4. maja, 10. lipca, 4. paźdz., 4. grud. Co piątku targ.
- Zarszyn** pow. Sanok. 12. marca, w piątek po Wniebowstąpieniu, 17. lipca, 12. paźdz. Co środy targ.
- Zassów** pow. Pilzno. Jarmarki każdego wtorku.
- Zator** pow. Wadowice. 28. styczn., 11. marca, 28. kwietn., 30. czerwea, 22. wrześn., 12. listop. Co poniedziałku targ.
- Zawalów** pow. Podhajce. Co wtorku targ.
- Zbaraż** miasto pow. W ostatni dzień 1-go tygodnia rusk. Wielk. Postu, 23. kwietn., 6 lipca, 13. wrześn., 30. paźdz., 18. grudn. Co poniedziałku i piątku targ.
- Zborów** pow. Złoczów. 5. lipca, 17. sierpn., 25. wrześn., 31. grudnia. Co wtorku targ.
- Zbyszyce** pow. Nowy Sącz. 12. styczn., 14. lutego, 19. marca, 25. kwietn., 16. maja, 24. czerwea, 26. lipca, 25. sierpn., 21. wrześn., 18. paźdz., 25. listop. i 23. grudnia.
- Żdźnia** pow. Gorlice. Ma 9. jarmarków: 14. styczn., 12. lutego, 21. marca, 7. maja, 7. lipca, 6. sierpn., 27. wrześn., 13. list., 1. grudnia, na bydło, owce i nierogaciznę.
- Złoczów** miasto pow. 19. styczn., 12. lut., 7. maja, 1. sierpn., 10. wrześn., 8. i 28. listop., 22. grudn. Co środy i soboty targ.
- Żmigród** pow. Krosno. 2. lutego, 23. kwietnia, 24. czerwea 25. lipca, 17. października, 13. grudnia. Co poniedziałku targ.
- Żółkiew** miasto pow. 9. stycznia, we środę 4-go tygodnia ruskiego wielk. postu, 8. maja, 30. czerwea, 14. września, 5. paźdz., 12. listopada. Co poniedziałku i piątku targ.
- Żołynia** pow. Łańcut. W poniedziałek po niedzieli kwietnej, w poniedz. po św. Trójcy, 10. sierpn., 21. grudnia.
- Żurawno** pow. Żydaczów. 29. stycznia, w 4-tą środę postu, w poniedz. po św. Tomaszu, we wtorek po Ziel. Świąt., 27. lipca, 21. wrześn., 13. paźdz., 21. listop. Co środy targ.
- Żydaczów** miasto pow. 18. stycznia, 10. wrześn., 7. listop.
- Żywiec** miasto pow. W poniedz. po następujących uroczystościach: Trzech Królach, po Nawróceniu św. Pawła, po Wniebowstąpieniu Pańskim, po Zielonych Świątkach, po św. Piotrze i Pawle, 24. sierpnia, po św. Michale. Co środy targ tygodn.
- Zagórz** pow. Sanok. Co środy targ.



Służba zdrowia w Galicyi.

I. Służba sanitarna przy c. k. Władzach politycznych.

LWÓW.

A) Biuro sanitarne c. k. Namiestnictwa.

- Dr. Merunowicz Józef**, c. k. Radca Namiestnictwa i Protomedyk Galicyi, Kawaler orderu żelaznej korony III kl. i t. d.
„ **Rosenbusch Leon**, c. k. koncepista sanitarny.

B) C. k. lekarze powiatowi I kl.

- | | |
|--|--|
| Dr. Cassina Ferdynand , Przemyśl. | Dr. Wolański Kajetan , Stanisławów. |
| „ Bińczewski Aleksander , Dobromil. | „ Krzyształowicz Adam , Żółkiew. |
| „ Biesiadecki Jan , Jasło. | „ Zawadziński Stanisław , Wadowice. |
| „ Stanko Wojciech , Tarnów. | „ Janowski Ignacy , Drohobycz. |
| „ Skalski Władysław , Sambor. | „ Serkowski Bolesław , Stryj. |
| „ Zaleski Eustachy , Złoczów. | „ Obtułowicz Ferdynand , Lwów. |
| „ Werner Karol , Sniatyn. | „ Rosner Maksymiljan , Kołomyja. |
| „ Waligórski Albin , Przemyślany. | „ Skibicki Adam , Brzeżany. |
| „ Barzycki Józef , Rzeszów. | „ Knichynicki Klemens , Myślenice. |
| „ Gładyszowski Emil , Tarnopol. | „ Pietrzycki Antoni , Brzesko. |
| „ Przybylski Wacław , Nowy Sącz. | „ Broniowski Antoni , Sokal. |
| „ Wągrowski Karol , Czortków. | „ Lachowicz Zdzisław , Lwów, przy Namiestnictwie. |
| „ Lisiński Ludwik , Rawa. | |
| „ Wroński Bartłomiej , Gorlice. | |

C) C. k. lekarze powiatowi II kl.

- | | |
|---|---|
| Dr. Hordyński Andrzej , Jaworów. | Dr. Męciński Konstanty , Bohorodczany. |
| „ Dembowski Mieczysław , Lisko. | „ Ciepielowski Kazimierz , Turka. |
| „ Wurst Adolf , Kałusz. | „ Marynowski Mieczysław , Jarosław. |
| „ Bielański Gustaw , Bochnia. | |
| „ Litwinowicz Orest , Tłumacz. | |

Dr. Frydman Zenon, Husiatyn.
 „ Ponikło Stanisław, Kraków.
 „ Dorożyński Jakób, Borszczów.
 „ Nycz Wincenty, Biała
 „ Czyżewicz Władysław, Sanok.
 „ Kronenberg Karol, Grybów.
 „ Berggrün Alfred, Chrzanów.
 „ Lic Henryk, Brzozów.
 „ Jendl Ignacy, Trembowla.
 „ Filewicz Jan, Kolbuszowa.
 „ Tarnawski Apolinary, Kosów.
 „ Dzikowski Zygmunt, Podhajce.
 „ Wasylewski Tytus, Rohatyn.
 „ Jabłoński Hyac., Cieszanów.
 „ Hirschler Mieczysław, Buczac.
 „ Coghen Antoni, Krosno.
 „ Goldhaber Adolf, Zydaczów.

Dr. Danielski Jan, Gródek.
 „ Kramarzyński Mieczysław, Dąbrowa.
 „ Wyszatycki Franciszek, Ropczyce.
 „ Balicki Stanisław, Staremiasto.
 „ Sobolewski Franciszek, Brody.
 „ Blumenfeld Henryk, Nowy-targ.
 „ Głowiński Wincenty, Bóbrka.
 „ Zelazowski Wiktor, Rudki.
 „ Krokiewicz Antoni, Lwów, przy Namiestnictwie.
 „ Witkowski Edward, Łańcut.
 „ Najedło Feliks, Skałat.
 „ Kownacki Józef, Wieliczka.
 „ Loewy Alojzy, Nisko.

D) C. k. asystenci sanitarni.

Dr. Lebedowicz Emil, Mościska.
 „ Janiszewski Antoni, Kamionka.
 „ Ściborowski Kazimierz, Limanowa.
 „ Schmidt Filip, Horodenka.
 „ Węgrzynowski Władysław, Zbaraż.
 „ Szajna Józef, Żywiec.
 „ Czesznak Juliusz, Stanisławów.
 „ Bednarski Jan, Nadwórna.
 „ Lachowicz Eugeniusz, Rzeszów.
 „ Warzycki Bronisław, Mielec.
 „ Momidłowski Walery, Tarnobrzeg.

Dr. Peters Józef, Dolina.
 „ Friedberg Józef, Zaleszczyki.
 „ Januszkiewicz Ignacy, Pilzno.
 „ Szczepański Włodzimierz, Rzeszów.
 „ Opieński Jan, Lwów, Nam.
 „ Krzyżanowski Kalikst, Lwów, przy Namiestnictwie.
 „ Kuhn Adolf, Lwów, Nam.
 „ Ślaczka Antoni, Przemyśl.
 „ Pohorecki Władysław, Kraków.
 „ Gold Józef, Złoczów.
 „ Teodorowicz Tadeusz, Lwów, przy Namiestnictwie.

II. Służba zdrowia we Lwowie.

Dr. Aschkenazy Zygmunt, Chorążczyzna 11 (w lec. Krynica).
 Auerbach Emanuel, Skarbk. 2.
 Barański Antoni, prof. szkoły weter., Chorążczyzna 24.
 Barącz Roman, Teatralna 11.
 Berezowski Kazimierz, prym. w zakł. karnym ul. Brajera.
 Berthlef Karol, pl. ś. Ducha 3.
 Bett Maks, Skarbkowska 3.

Dr. Błotnicki Teod., pl. Smolki 3.
 Bogdański Wład., Blacharska 1.
 Bory Julian, szpital powsz.
 Bylicki Wład., Kościuszki 7.
 Chądzyński Jan, prof. sz. p. Kopernika 3.
 Chomin Ant., Zimorowicza 3.
 Czerkawski Stanisław.
 Czyżewicz Ad., pr. sz. r. z. Cłowa 2.

- Dr. Dębicki Kl., plac Bernard. 13.
 Dekanski Stan., Czarnecki. l. 4.
 Dobiński Włodz., Puławs. 1.
 Dubanowicz Paweł, Ormiańska 32.
 Durst Adolf, Kaźmierz. 23.
 Ebers Henryk, (w lecie w Krynicy), Janowska 16.
 Ehrlich Dawid, Grodecka 54.
 Elektorowicz Emil, Lwów l. m., Łyczakowska 6.
 Feigel Longin. pros. sz. p., pl. Bernardyński 11.
 Festenburg Edward, Dominińska 11.
 Fiałkowski Lud., Syxtuska 13.
 Frankowski Walery, asys. Szp. krajow.
 Fuchs Franc., dentysta, plac Maryacki 9.
 Gesang Bernard, Jagielloń. 2.
 Gluziński Lesław, Wałowa 14.
 Głowacki Bol., dr. sz. p., Batorego 24.
 Gołębiowski Karol, Szp. kraj.
 Gońka Andrzej, dentysta, Kopernika 4.
 Gostyński Józef, lekarz sądowy ul. Kościuszki 2.
 Gussmann Izaak, em., lekarz wojsk. Żółkiewska 38.
 Gross Karol, ul. Boimów 9.
 Hellmann, ul. Jagiellońska 16.
 Hoszard Franc., czł. W. kraj. Ossolińskich 4.
 Jana Stan. Czarneckiego 8.
 Janda Franc., Pańska 25.
 Jasiński Wł., c. k. radca rząd. Kurkowa 3.
 Jendel Teodor, Akademicka.
 Kadyj Henryk, prof. sz. w. ul. Zielona 15.
 Kicki Tytus, Kopernika 3.
 Kilarski Józef, Rynek 35.
 Kniaziolucki Zygmunt, Kopernika 15.
 Kobyłański Ant., Strzelecka 2.
 Konarzewski Jan, Pańska 6.
- Dr. Kosiński Franc., em. fiz. m. ul. Skarbkowska 37.
 Kossak Leon, Wałowa 29.
 Kozierowski Eugen.
 Krobicki Tadeusz, l. m. Skarbkowska 2.
 Krokiewicz Ant., Kopernika 8.
 Krygowski Tadeusz, ulica 3go Maja 10.
 Krzyżanowski Kalikst, plac Bernardyński.
 Kucharski Piotr, sek. szpitala dziec. Akademicka 24.
 Kuhn Adolf, Szpital p.
 Lachowicz Zdzisław, plac Hallicki 14.
 Landau Salamon, Karola Luidwika 29.
 Latainer Em., sekr., szp. plac Maryacki 10.
 Legeżyński Wiktor, 3go Maja 10.
 Lukas Ad. l. sąd. Blachar. 8.
 Łopacki Ludw., l. m. Chorażczyzna 13.
 Machek E m., Wałowa 4.
 Mahl Jakób, Jagiell. 24.
 Majewski Ad., l. z. hydr. Kąpielna 4.
 Mehrer Henryk, Jagiell. 13.
 Meller Dawid, Jagiellońska 6.
 Merczyński Em., pr. s. d. Ossolińskich 10.
 Merunowicz Józef, c. k. Protomedyk, Wałowa 31.
 Mosing Kaz., Wałowa 13.
 Mukowicz Edward, Szpital.
 Nowiński Sewer., Sykstusk. 48.
 Obtułowicz Ferdynand plac Smolki 5.
 Opieński Jan, przy Namiestn.
 Opolski Wiktor, pr. szp. p. rad. zdr. Wałowa 13.
 Papée Jan. Zielona
 Pawlikowski Ant., fiz. m. Chorażczyzna 2.
 Piotrowski Gustaw, Akadem. 5.
 Pisek Wilhelm, Jagiell. 12.
 Podlewski K., Chorażczyzny 16

Dr. Prus Jan, Kościuszki 7.
Rapp Leon, Piekarska 15.
Rapaport Józef, Karola Ludwika 31.
Reitzes D., Skarbkowska 27.
Riwczes Filip, Kazimierzowska 51.
Roicki Ant., Sokoła 1.
Rosenbusch L., Kopernika 14.
Rosenzweig Leo, Sykstuska 6.
Rosner Jan, Cłowa 2. (latem w Francensbadzie).
Rosner Ig., l. m., Sykstuska 14.
Rożański Józef, prym. szpitala Sykstuska 36.
Sawicki Edward, prym. szp. Batorego 32.
Schmidt Edm., l. m. Akademicka 11.
Schram Hilary, Halicka 20.
Seifman Piotr, dr. sz. w.
Sielski Szczęs., Akademicka 8.
Sieradzki Antoni, Chorążczyzna 12. B.
Singer Menele, Krasickich 20.
Skałkowski Wł., Teatralna 16.
Skałkowski Bronisław, Kościuszki.
Smitowski Miecz., Sobiesk. 7.
Smutny K., Chorążczyzna 14.
Sochanik Stanisław. pl. Bernad.
Sochański J., Pańska 3.
Sokal Mayer
Stachiewicz Teofil, plac Maryacki 8.
Stahlberger Teod. Sobiesk. 9.
Stark J., Karola Ludwika 37.
Steinhaus Józef, em. lek. pow., Kamińskiego 6.
Stella-Sawicki Jan, insp. szp. Kurnicka 13.
Strojnowski Edw., plac Maryacki 6 i 7.
Szuszkiewicz Piotr, Chorążczyzny 18, lek. polic.
Świątkiewicz Mich., ul. Grodzickich l. 1.

Dr. Szpilman Józef, doc. szk. wet. Sztembarth Celestyn, sek. szp. Batorego 26.
Szydłowski Zdzisław. Teat. 5.
Taschmann Albert, Rynek 43.
Tatańczuch Władysław, l. m., Kołataja 3.
Teodorowicz Tad., Chorążczyzna 12.
Tomanek Józef, Teatralna 21.
Tyszkowski Leon.
Uhma Czesław, Lindego.
Wachtel Ant., Wałowa 11.
Wagner Arnold, l. k. Kopernika 10.
Wechsler Emil, Kilińskiego 2.
Wehr Wiktor, Sykstuska 19.
Weigel Józef, Akademicka 22.
Weiss Adolf, Akademicka 3. (dentysta).
Wernicki Józ. Mickiewicza 3.
Wiczkowski Józef, chem. szp. p., Skarbkowska 4.
Widman Oskar, pr. szp., Grodzickich 2.
Wiktor Jan, l. m., plac Strzelecki 2.
Willer Abr., Kazimierzow. 5.
Chir. Zakreys Franc., Grodecka 50.
Zavadił Teofil, Pańska 20.
Ziembicki Grzeg. syn, pr. szp. 3. Maja 5.
Zion Oswald, Kościuszki 5.
Beßchloss Manisch v. Maksym. Żółkiewska 29.
Chilf Sam., Sobieskiego 13.
Dokupil Jan, 3-g. Maja l. 19.
Gabel Hil, Sobieskiego 24.
Gallasch Józef, Janowska 32.
Gąsiorowski Juliusz, l. k. Dworzec.
Grabsheid Max, plac Krakowski 19.
Haynrich Józef, Czackiego 6.
Knopf Salam., dom inwalidów.
Krainer Eman., Krakowska 7.
Lateiner Jak., Żółkiewska 65.

Dr. Latainer Leon, Kar. Ludw. 31.
 Letz Samuel, plac Gołuchowski 15.
 Lisowski Maryan, dentysta pl. Trybunalski 1.
 Madeyski Edw., ortoped. Prof. Mark Sal., Halicka 1.
 Rosenkranz Maur., plac Halicki 13.
 Szymonowicz Jan, Teatr. 23.
 Weis Ign., Karola Ludwika 11.
 Zawirski Konst., Halicka 34.
 Zrogowski Jan Halicka 26.
 W. Barański Ant., Prof. Dr. Cielenkiewicz Wojc.

Dr. Kadyi Henryk, Prof. Dr. Kubicki Leon, w. m. Bat. 7.
 Kretowicz Paweł, n. szk. w. Kulczycki Włodzim.
 Królikowski Stanisław.
 Krwawicz Dr. w. p.
 Langhauz Józef. w. p.
 Markowski Tomasz.
 W. Miziura Andrzej.
 Nowicki Józef.
 Pilch Antoni.
 Prus Jan, Dr.
 Seifman Piotr, Dyr. sz. w.
 Szpilman Józ. D.

III. Służba zdrowia w Krakowie *).

Dr. Bandrowski Jul., Rynek Nr. 7 (dent.).	Dr. Domański Stanisław, Szczepańska 9 (3—4).
Beck Adolf, Dietla 68 (2—4).	Doskowski Józef, Bracka 4 (9—10).
Biesiadzki Ant., Garbarska 12.	Drobner Jak., Stradom 25 (1—3).
Blatteis Jakób, Krupnicza Nr. 16; w lecie w Krynicy.	Drożdż Bolesł., ś. Jana 11 (2—4).
Blatteis Stefan, Krupnicza 16.	Eichhorn Ferd., Dietla 47.
Bobkiewicz Henryk, Mały Rynek 3 (3—4).	Filimowski Antoni, Grodzka 42 (2—4).
Borzęcki Eug., Floryańska 37.	Filipkiewicz Stef., Grodzka 7.
Bossowski Aleksander, Floryańska 35 (3—4).	Gabryszewski Antoni, Klinika chirurgiczna.
Braun Stanisław, Długa 5.	Garbiński Kazim., Floryań. 30.
Braunstein Fryderyk, Krakowska 25.	Gawlikowski Stanisław, ś. Tomasz 27.
Browicz Tadeusz, Krupnicza 5 (3—4).	Gluziński Władysław Antoni, Franciszkańska 1 (3—5).
Buszek Jan, Fizyk miasta, Rynek A—B 39 (2—4).	Gold Józef, Zielona 1 (3—4).
Buzdygan Mikołaj, Bracka 8 (3—4).	Gwiazdomorski Jan, Łobzowska 32 (Dom zdrowia).
Cercha Maks., Jagiellońska 11.	Grabowski Kazim., Bracka 11.
Chmielecki Jul., Floryańska 49.	Habicht Kaz., Sławkowska 15.
Cholewicz Franciszek, ś. Jana 4 (3—4).	Haim Leopold, Krakowska 17.
Czapliński Stanisław, Szpital św. Łazarza.	Halban Leon, Podwale 10.
Cybulski Napoleon, Szczepańska 11.	Harajewicz Jan.
	Harajewicz Władysław, Podwale 14 (2—4).
	Hirsch Herman, Jasna 4.

*) Mimo kilkakrotnych odezwo nie otrzymaliśmy nowych adresów.

- Dr. Hyżycki Stanisław., Szewska 6 (3—4).
- Jakubowski Maciej Leon, Podwale 10 (3—4).
- Jaworski Walery, Sławkowska 31 (4—6).
- Jordan Henryk, Wiślna 5 (3—4).
- Junger Jakób, Krakowska 7 (2—4).
- Jurowicz Izydor, Stradom 17.
- Kaden Kazimierz, Kolejowa 1. (3—4). Latem w Iwoniczu.
- Karpiński Stan., Kopernika 12.
- Kaufmann Mich., Grodzka 32.
- Kirschner Aron, Dietla 55.
- Kohn Maksymil., Floryańska 19 (3—4).
- Komorowski Bolesław, Zwierzyniec 24.
- Kopff Leon, Szczepańska 1 (3—4); w lecie w Krynicy.
- Korczyński Edward, ś. Krzyża 5 (3—5).
- Korczyński Ludomił, Klinika.
- Kosiński Leopold, Szp. ś. Lud.
- Koźmiński Franciszek, Szpital ś. Łazarza (3—4).
- Koy Stan., Floryańska 3 (3—4).
- Kozłowski Bron., Kl. chirurg.
- Kozłowski Sykstus.
- Kramarzyński Karol, Mały Rynek 6 (3—4).
- Krasowski Stan., Klin. Chir.
- Krongold Wilh., Dietla 49.
- Kryński Leon, Klinika chir.
- Krzyształowicz Franc., Basztowa 9.
- Kuźniar Win., Krowoderska.
- Kwaśnicki August, Basztowa 4 (3—4).
- Lange Adam, Garbarsk 5 (3—4).
- Lustgarten Ludw., Grodzka 62.
- Lustig Samuel, Krakowska 35.
- Łazarski Józef, Grodzka 62.
- Łepkowski Wincenty, Straszewskiego 27 (dentysta).
- Madurowicz Maurycy, Bracka 6 (3—4).
- Dr. Majer Józef, Krupnicza 9.
- Malinowski Gustaw, Starowiślna 15.
- Marcisiewicz Feliks, Wiślna 10 (3—5).
- Mars Ant., Szpitalna 19 (2—4).
- Mączka Tomasz, Floryańska 24 (2—4).
- Madejski Bol., Szewska 7.
- Mayzel Tadeusz, ś. Gertrudy 8 (3—4).
- Mendelsburg H., Szewska 21.
- Milewski Tad., Mały Rynek 1.
- Momidłowski Stanisław.
- Münz Emil, Grodzka 69.
- Murdziński Franciszek, Floryańska 53 (3—4).
- Nycz Henryk.
- Obaliński Allred, Kolejowa 7 (3—4).
- Oettinger Józef, Rynek główny 10 (3—5).
- Olszewski Bronisław, Szpitalna 20 (3—4).
- Paleczny Bronisław, Szewska 12 (3—4).
- Pareński Stanisław, ś. Jana 1 (3—4).
- Paszkowski Stanisław, ś. Anny 7 (3—4).
- Piasecki Wenanty, Sławkowska 31.
- Piątkowski M., Floryańska 17.
- Pieniążek Przemysław, Bracka 10 (3—5).
- Piotrowski Edw., Mikołajska 5.
- Pohorecki Władysław, Szpital ś. Łazarza.
- Ponikło Stan., Bracka 5 (3—4).
- Puchacki Edmund, Sławkowska 24.
- Raczyński Jan, Szpital św. Ludwika (3—4).
- Radecki Paweł, Grodzka 39.
- Regiec Jan, Floryańska 39.
- Rościszewski Erazm, Basztowa 26.
- Rosenzweig Józef, Klinika.

- Dr. Rosenberg Antoni, Kanon. 16. Rosenblatt Emanuel, Basztowa 25 (3—4).
 Rosner Aleksander, Rynek 21.
 Rosner Antoni, Rynek 21 (3—5).
 Rutkowski, Pawia 20.
 Rutowski Klemens, Szewska 6.
 Rydel Lucyan, Sławkowska 20 (10—12).
 Rydygier Ludwik, Wielopole 4 (3—4).
 Schaitter Ignacy, Grodzka 62 (3—4).
 Schoengut Stefan, Wiślna 10.
 Schuman Franciszek, Rynek 7.
 Schneider Ludwik, Rynek Kleparski 2 (3—3).
 Schwarz Albin, Sławkowska 8 (3—5) I p.
 Ściborowski Wład., Franciszkańska 3 (3—4); w lecie w Szczawnicy.
 Siedlecki Jan, Rynek 45.
 Skobel Stanisław, Rynek gł. 23 (3—5).
 Skórczewski Bol., Batorego 24, w lecie w Krynicy.
 Skrzyński Stef., Szczepański plac 7 (3—4).
 Śliwiński Michał, Mały Rynek 4 (3—4).
 Słupa Wilh., Kolejowa 4.
 Smorągiewicz Kazim., Szpital ś. Łazarza (3—4).
 Sokołowski Henryk, Szewska 11 (2—4).
 Spira Rafał, Dietla 62.
 Sroczyński Franciszek, Klinika okulistyczna.
 Starachowicz Jan, Plac WW. SS. 10 (dentysta).
 Stopczański Aleksander, Kopernika, zakład chem.
 Surzycki Józef, Floryańska 13 (3—3).
 Dr. Süsskind Albert, Stradom 18 (3—4).
 Switalski Ludwik, Mikołajska 7 (3—4).
 Szewczyk Józef, Franciszkańska 1.
 Szymkiewicz Kazim., Rynek gł. 26 (dentysta).
 Teichmann Ludwik, Floryańska 53.
 Torczyński Teofil, Batorego 22.
 Trzebicki Rudolf, św. Anny 4 (3—4).
 Tuszyński Ferd., pl. Szczepański 9.
 Tyszkiewicz Wincenty, Basztowa 8.
 Wachholz Leon, ś. Anny 11.
 Walentowicz Andr., pl. Dominikański 1.
 Wilkosz Aleksander, Mały Rynek 4 (3—4).
 Wiszniewski Ludw., Krupnicza 5 (3—4).
 Wohlfeld Maur., Szpital ś. Łazarza.
 Zarewicz Aleksander, Floryańska 40 (2—4).
 Zieleniewski Michał, Szpitalna 32.
 Ziembicki Jan, Sławkowska 21.
 Zoll Józef, Kolejowa 7.
 Żuławski Karol, Długa 82.
 Dłużyński J., dentysta, Floryańska 12 (9—1, 3—5).
 Dr. Hrebenda Władysław, lekarz-dentysta, Szpitalna 17 (9—1, 2—5).
 Łukaszewicz Karol, Sławkowska 16 (9—1, 3—5).
 C. Matuszewski, dentysta-technik, plac Dominikański 3.
 Dr. Szymkiewicz Kazimierz, Rynek gł. 26 (9—1, 3—5).
 Starachowicz Jan, plac WW. ŚŚ. 10, lekarz-dentysta.

Delegacya galicyjska we Wiedniu.

- Abrahamowicz Dawid, I. (Stadt), Spiegelgasse 6.
Abrahamowicz Eugeniusz VIII. (Josefstadt), Schmidgasse 4.
Barwiński Aleksander IV. (Wieden), Technikerstrasse 3.
Benoe Atanazy I. (Stadt), Kärntnerstrasse 31 (Hotel Erz. Carl).
Bloch Samuel Józef Dr. I. (Stadt), Franz Josef-Quai 3.
Borkowski Dunin Mieczysław Ignacy hr. I. (Stadt), Schottenring 3.
Bryliński Józef VIII. (Josefstadt), Auerspergstrasse 13.
Byk Emil Dr. I. (Stadt), Rathhausstrasse 7.
Ks. Chotkowski Władysław Dr. I. (Stadt), Schottenring 3.
Chrzanowski Leon I. (Stadt), Schottenring 3 (Hotel de France).
Cieński Stanisław I. (Stadt), Seilerstätte 11.
Czaykowski Władysław Wiktor I. (Stadt), Seilerstätte 11.
Czech Lindenwald Herman Dr. I. (Stadt), Graben 31.
Czerkowski Euzebiusz Dr. I. (Stadt), Schottenring 3.
Gniewosz z Oleksowa Edward VIII. (Josefstadt), Laudongasse 37.
Gniewosz z Oleksowa Włodzimierz I. (Stadt), Kärntnerstrasse 31.
Gołuchowski Adam hr. I. (Stadt), Schottenring 3 (Hotel de France).
Henzel Seweryn VII./2 (Neubau), Burggasse 2 (Hotel Höller).
Hofmokr Michał VIII. (Josefstadt), Auerspergstrasse 7.
Hompesch Ferdynand hr. I. (Stadt), Grashofgasse 3.
Jaworski Apolinary I. (Stadt), Kärntnerstrasse 31.
Jędrzejowicz Adam I. (Stadt), Kärntnerstrasse 16 (Hotel Imperial).
Kluccki Stanisław I. (Stadt), Kärntnerstrasse 31.
Kopyciński Adam Dr. I. (Stadt), Schottenring 3 (Hotel de France).
Kozłowski Bolesta Włodzimierz Dr. VIII. Langeasse 16.
Kraiński Władysław Dr. I. (Stadt), Reichsrathstrasse 3.
Lewakowski Karol Dr. I. (Stadt), Schulestrasse 22.
Lewicki Witold Dr. VIII. (Josefstadt), Laudongasse 40.
Łoś August hr. IV. (Wieden), Mayerhofgasse 16.
Madeyski Poray Stanisław Dr. VII. (Josefstadt), Schlüsselgasse 10.
Mandyczewski Kornel VIII (Josefstadt), Florianigasse 8.
Ochrymowicz Xenofont III./1 (Landstrasse), Beatrixgasse 14 b.
Piniński Leon hr. Dr. I. (Stadt), Kärntnerstrasse 31.
Płazek Edwin Dr. VIII. (Josefstadt), Florianigasse 19.
Podlaszecki Adolf VIII. (Josefstadt), Florianigasse 22.
Podlewski Edward Dr. III./3 (Landstrasse), Jacquingasse 4.
Popowski Józef VIII. (Josefstadt), Georggasse 4.
Potoczek Jan VIII. (Josefstadt), Josefstädterstrasse 34.
Rapaport Porada Arnold Dr. IV. (Wieden), Plösslgasse 8.
Romańczuk Juljusz VIII. (Josefstadt), Schlüsselgasse 2.
Rosenstock Maurycy Dr. I. (Stadt), Rathhausstrasse 11.
Roszkowski Gustaw Dr. VIII./2 (Neubau), Burggasse 2.
Rozwadowski Jordan Tomisław I. (Stadt), Wallnerstrasse 7.

Ks. Ruczka Ludwik I. (Stadt), Schottenring 3 (Hotel de France).
 Rutowski Tadeusz Dr. I. (Stadt), Amalienstrasse 6.
 Skarszewski Żuk Faustyn VII./2 (Neubau), Burggasse 2.
 Skrzyński Adam I. (Stadt), Kärntnerring 16 (Hotel Imperial).
 Sokołowski August Dr. VIII. (Josefstadt), Buchfeldgasse 12.
 Stadnicki Jan hr. I. (Stadt), Kärntnerring 16 (Hotel Imperial).
 Straszewski Maurycy Dr. VIII. (Josefstadt), Wickenburggasse 16.
 Struszkiewicz Władysław VIII. (Josefstadt), Florianigasse 3.
 Szczepanowski Stanisław I. (Stadt), Graben 19 (Hotel Müller).
 Teliszewski Konstanty III./2 (Landstrasse), Custozzagasse 6.
 Tyszkiewicz Zdzisław hr. I. (Stadt), Schottenring 3.
 Tyszkowski Antoni I. (Stadt), Opernring 9.
 Weigel Ferdynand Dr. I. (Stadt), Himmelpfortgasse 19.
 Wielowieyski Henryk Dr. VIII. (Josefstadt), Josefstädterstrasse 16.
 Wodzicki Antoni hr. I. (Stadt), Kärntnerring 16 (Hotel Imperial).
 Wolański Mikołaj hr. I. (Stadt), Schottenring 2 (Hotel de France).
 Wolfarth Franciszek (niema stałego mieszkania).
 Zaleski Filip III./3 (Landstrasse) Strohgasse 11.

Uwaga. Dwóch delegatów w miejsce Exc. Fr. Smolki i ś. p.
 Wł. Koziebrodzkiego do 10 września 1893 nie wybrano.





Banki krajowe.



Bank krajowy

Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Komisarz bankowy: Edward Jędrzejowicz, członek Wydziału krajowego; **Zastępcy:** Dr. Damian Sawczak, członek Wydziału krajowego, Dr. Józef Ekielski, radca Wydziału krajowego.

Rada nadzorcza: Hipolit Bochdan (prezes), August Gorayski (wiceprezes), Adam Jędrzejowicz, Henryk Kieszkowski, Karol Kisielka, Józef hr. Męciński, Dr. Gustaw Romer, Karol hr. Scipio, Dr. Klemens Żywicki; **Zastępcy:** Adolf br. Brunicki, Dr. Władysław Kraiński, Dr. Stanisław Krzyżanowski, Karol Schayer.

Dyrekcya: Dr. Alfred Zgórski, Dr. Wacław Domaszewski. Jedna posada nie zajęta.

Prokurzyści: Bogusław de Berier Longchamps, Julian Horoszkiewicz, Michał Majewski, Józef Padewski.

Firmę, w polskim, niemieckim i francuskim języku protokołowaną, podpisuje dwóch dyrektorów lub jeden dyrektor i prokurysta.

Zastępstwa: Biecz, Eóbrka, Pochnia, Borszczów, Brzesko, Brzeżany, Cieszanów, Dąbrowa, Delatyn, Dobromil, Drohobycz, Dukla, Gliniany, Jarosław, Jasło, Jaworów, Kamionka strumiłowa, Kołomyja, Kraków, Krosno, Lwów (powiat), Łańcut, Limanowa, Maków, Mielec, Mościska, Myślenice, Nowy Sącz, Nadwórna, Oświęcim, Podhajce, Przemyśl, Przemyślany, Radziechów, Rohatyn, Ropczyce, Rzeszów, Rudki, Sambor, Sanok, Śniatyn, Sokal, Stanisławów, Stryj, Tarnobrzeg, Tarnopol, Tarnów, Tłumacz, Trembowa, Wadowice, Wieliczka, Zaleszczyki, Zbaraż, Złoczów, Zółkiew. Dalsze Zastępstwa są w organizacyi tak, że z czasem ustanowi Bank dla poszczególnych 74 powiatów swe pomocnicze i wykonawcze organa. Zastępstwo spełniają dobrze akredytowane instytucje miejscowe, jak powiatowe, zaliczkowe i kredytowe Towarzystwa, lub Kasy oszczędności i przy każdym urzęduje komisarz bankowy i jego zastępca. Zastępstwa stoją pod nadzorem Reprezentacyi powiatowej.

Bank krajowy składa się z trzech oddziałów: hipotecznego, komunalnego i bankowego.

A. Oddział hipoteczny uprawia interes pożyczkowy hipoteczny, wydaje listy zastawne w 5-ciu seryach (I. do V.) w sztukach po zł. 50, 100, 500, 1000 i 5000 zł w. a. opatrzonych dwoma półrocznymi, każdego roku dnia 30 czerwca i 31 grudnia, płatnymi kuponami przedstawiającymi $4\frac{1}{2}\%$ odsetki, płatne w dwóch równych ratach z dołu.

Za wypłatę odsetek i kapitału poręcza posiadaczom listów zastawnych w pierwszym rządzie Bank swymi wierzytelnościami hipotecznymi i innym majątkiem, następnie galicyjski fundusz krajowy po myśli postanowienia Wysokiego Sejmu z 21 października 1881 (§. 25 statutów.)

Kupony zadawniają się po upływie lat trzech, wylosowane listy zastawne po upływie lat trzydziestu (§. 22 statutów.)

Listy zastawne Banku krajowego mogą być użyte jako kapitały zakładowe i fundacyjne instytucyj stojących pod nadzorem publicznym, niemniej jako kapitały pupilarne, fideikomisowe i depozytowe, wreszcie po kursie giełdowym jako kaucyje służbowe i umowne (§. 35 stat.)

Kurs listów zastawnych z końcem r. 1892: 99 — $99\frac{1}{2}\%$. Miejsca płatności dla zapadłych kuponów i wylosowanych sztuk: we Lwowie kasa Banku krajowego, we Wiedniu c. k. uprz. austriacki Bank dla krajów koronnych i w Pradze Zivnostenska Banka pro Cechy a Moravu (i filiach tejże instytucyi w Bernie i Pilźnie); prócz tego u wszystkich zastępstw Banku w Galicyi.

Pożyczki na dobra ziemskie udziela się na przeciąg czasu najdłuższego 51 lat, zresztą na lat $37\frac{1}{2}$, $30\frac{1}{2}$, 23, $18\frac{1}{2}$, $15\frac{1}{2}$, $13\frac{1}{2}$; na domy na lat $30\frac{1}{2}$, 23, $18\frac{1}{2}$, $15\frac{1}{2}$, i $13\frac{1}{2}$, zwrotne w półrocznych każdego roku dnia 30 czerwca i 31 grudnia z góry płatnych ratach. Pożyczki na grunta włościańskie udziela się na lat 23, $18\frac{1}{2}$, $15\frac{1}{2}$ i $13\frac{1}{2}$, zwrotne w ratach półrocznych o różnych terminach, według wskazówek Wydziałów powiatowych.

Pożyczki te bywają bądź bezpośrednio, bądź za pośrednictwem instytucyj miejscowych udzielane. Pożyczki udzielone na podstawie osobnego oszacowania, wymagają zezwolenia Rady nadzorczej, skoro takowe przy dobrach ziemskich kwotę 50.000 zł, zaś przy domach kwotę 25.000 przekraczają (§. 7 stat.)

W myśl ustawy z 21. czerwca 1882 (Dz. p. P. N. 8) jest Bank uprawnionym żądać egzekucyi politycznej, celem ściągnięcia zapadłych odsetek i rat półrocznych.

B. Oddział komunalny wydaje obligi komunalne na podstawie i do wysokości pożyczek udzielanych gminom i powiatom (§. 41 statutu) a II. emisya tych obligacyi obejmująca 5 milionów w 5% sztukach po zł. 100, 500, 1000, i 5000 została unormowaną postanowieniami Wydziału krajowego z dnia 8 marca 1890.

Emisya I. 5% komunalnych obligacyi została w roku 1889 zamkniętą, zaś emisya II. w ciągu roku 1890 w obieg puszczoną.

Do ściągnięcia obligacyi komunalnych I. emisji ustanowiony jest termin 30 czerwca, 1909 jako termin nieprzekraczalny.

Obligacye komunalne są opatrzone półrocznymi na dniu 1 kwietnia i 1 października każdego roku płatnymi kuponami. Za wypłatę procentów i kapitału poręcza Bank posiadaczom obligacyi komunalnych, przede wszystkim szczegółowo dla tych obligacyi utworzonym funduszem rezerwowym, następnie swoimi aktywami, a o ileby te fundusze na pokrycie zobowiązań płynących z tej emisji nie wystarczały, wchodzi w zastosowanie gwarancya kraju w myśl postanowień Sejmu z 21 października 1884 i 21 października 1889 (§. 3 B. al. 3 i § 37 al. c. stat.)

Pożyczki komunalne mogą być udzielane tylko za uchwałą Rady Nadzorczej, powziętą na wniosek Dyrekcyi a zatwierdzoną przez Wydział Krajowy.

Kupony i obligacye komunalne zadawniają się podobnie jak kupony i listy zastawne krajowe w 3, względnie w 30 latach.

Kurs obligacyi komunalnych z końcem r. 1892: 101 — 101½ %

C. Oddział bankowy obejmuje następujące interesa:

a) nabywanie wierzytelności i ściąganie tychże na własny i obcy rachunek, umawianie się z dłużnikami i wierzycielami o ich spłatę w ratach;

b) kupno i sprzedaż własnych listów zastawnych, obligacyi komunalnych i obligacyi krajowych;

c) eskontowanie wylosowanych własnych listów zastawnych, obligacyi komunalnych, oraz kuponów od tych listów i obligacyi;

d) udzielanie zaliczek na własne listy zastawne, obligacye komunalne, urzędownie na giełdzie notowane listy zastawne innych w kraju istniejących zakładów hipotecznych, na obligacye krajowe i w ogóle na papiery wartościowe, w których kapitały pupilarne lokowane być mogą;

e) eskontowanie weksli, w szczególności weksli przedkładanych przez kasy oszczędności, powiatowe i gminne kasy pożyczkowe, stowarzyszenia zaliczkowe i inne oparte na ustawie z 9 kwietnia 1873 D. u. p. N. 70 jak również przez koła kredytowe, tudzież reeskontowanie weksli;

f) udzielanie pożyczek gminom i powiatom, kasom pożyczkowym gminnym i powiatowym stowarzyszeniom zaliczkowym (jak pod e) na skrypta dłużne;

g) udzielanie zaliczek na płody rolnicze, górnicze i przemysłowe na podstawie listów składowych (warrantów) wystawionych przez zarządy składów publicznych, oraz udzielanie pożyczek na zastawy;

h) przyjmowanie gotówki na wkładki oszczędności, asygnaty kasowe i na rachunek bieżący. Przy wkładkach oszczędności, najmniejsza wkładka może wynosić 5 złr. a. w. Wkładki z odsetkami do wysokości jednego miliona złr. w. a., posiadają gwarancją funduszu krajowego. Asygnaty nie mogą na mniejsze od 100 złr. kwoty opiewać, a suma wydanych asygnat nie może przekraczać kwoty 1,000.000 złr. w. a.

- i) przyjmowanie depozytów;
- k) prowadzenie towarowego interesu komisowego;
- l) pośredniczenie w zakładaniu i prowadzeniu przedsiębiorstw rolniczych, przemysłowych i handlowych oraz udzielanie im pożyczek;
- m) udzielanie pożyczek na przedsiębiorstwa melioracyjne, ułatwianie na drodze kredytu tworzeniu się spółek melioracyjnych, a względnie wykonywanie robót melioracyjnych na rachunek osób trzecich.

Bank krajowy wyposażony z funduszków krajowych kapitałem zakładowym w kwocie jednego miliona podlega zwierzchnictwu Wydziału Krajowego, któremu Dyrekcyja Banku z końcem każdego roku przedstawia zamknięcia rachunkowe, bilans i inwentarz, opatrzone sprawozdaniem Rady Nadzorczej dla udzielenia absolutorium, — celem przedłożenia onychże na najbliższej sesyi sejmowej.

Nadwyżka dochodów obliczona w myśl postanowień prawa handlowego obracaną będzie zgodnie z §. 62 stat.: a) w $\frac{4}{10}$ na pomnożenie zakładowego majątku Banku, dopóki ten majątek nie osiągnie wysokości 2,200.000 zł. w. a.; b) w $\frac{3}{10}$ na utworzenie funduszu rezerwowego; c) w $\frac{2}{10}$ na utworzenie specjalnej rezerwy dla listów zastawnych; d) w $\frac{1}{10}$ na utworzenie specjalnej rezerwy dla obligacyi komunalnych II. i następnych emisji.

Skoro kapitał zakładowy Banku dojdzie do wyżej wspomnianej kwoty 2,200.000 zł. a. w. nadwyżka coroczna przychodów Banku krajowego, o ile nie będzie potrzebną na utrzymanie w powyższej wysokości kapitału zakładowego, oddaną będzie do dyspozycji Sejmowi krajowemu.

Rok obrotowy 1892. W ciągu roku 1892 umieścił Bank 5,521.600 swoich emisji z zyskiem 28.340.11 zł. w. a.; otworzył osobny dział zaliczek na towary w magazynach kolejowych; sfinansował budowę kolei Tłumacz-Paľahicze; dostarczył funduszków fabryce maszyn Kazimierza Lipińskiego w Sanoku na budowę wagonów dla kolei państwowych w Galicyi; uczestniczył przy parcelacyi kilku większych majątków (Hołosków, Mołodółów, Strupków, Wiszniów, Laszki górne, Motycze); rozszerzył udzielanie poręki dla kredytu od podatku spożywczego także na przemysł piwny i cukrowniany. Bank krajowy brał udział w obradach austriackiej ankiety walutowej, w krajowej ankiecie kolejowej i w pracach przygotowawczych do konwersyi galicyjskiego długu indemnizacyjnego.

W roku 1892 wpłynęło 1223 podań o pożyczki hipoteczne na łączną kwotę 10,273.600 zł. w. a., wydano promes 813 na kwotę 5,538.850 zł. w. a. Wypłacono 650 pożyczek w kwocie 3,534.800 zł. w. a. co łącznie z pożyczkami w poprzednich latach wypłaconymi czyni 3900 pożyczek w ogólnej sumie zł. 26,210.050.

W oddziale komunalnym udzielił Bank w r. 1892, 50 pożyczek w obligacyach komunalnych w ogólnej sumie 1,148.600

zł. w. a. co łącznie z pożyczkami w poprzednich latach wypłaconymi czyni 240 pożyczek w ogólnej sumie 3,542.700 zł. w. a.

Całkowity obrót z wszystkich operacji Banku w roku 1892 wynosi sumę 322,720.900 zł. 84 ct. w. a. Obrót kasowy wynosił 90,446.813 zł. 45 ct w. a. Eskontowano 15,857 weksli na sumę 12,512.105 zł. 04 ct w. a. Czysty zysk w r. 1892 wynosił 127.461 zł. 93 ct. w. a. Obecny majątek Banku w kapitale zakładowym i rezerwach wynosi 1,796.754 zł. 48 ct. w. a., strącając zaś kwotę 25.425 zł. będącą własnością dłużników komunalnych, wynosi zwiększenie majątku Banku po nad pierwotną jednomilionową dotację krajową, kwotę 771.329 zł. 48 ct. w. a. uzbieraną przez Bank w ciągu dziewięciu lat jego istnienia.

Bilans Banku z 31 grudnia 1892.

Stan czynny.

Stan bierny.

Kasa	319,946.60	Kapitał zakładowy z zys-	
Efekta fund. rezerw. . .	185,362.60	kiem r. 1892	1,249.503.33
„ „ emeryt . . .	25,103.—	Rezerwy	547,249.15
„ „ własne i eskont		Fundusz emerytalny . .	25,103.—
„ w kom.	288.067.97	Emisye banku	24,510,650.—
Pożyczki w 4 $\frac{1}{2}$ % list. z.	22,257.612.64	Wylosowane efekta własn.	
„ w obl.kom. I i II emis.	2,572,309.20	emisyi	214,450.—
Weksle i warranty . . .	4,206,715.64	Kupony w obiegu . . .	304,754.95
Zaliczki na zastaw efekt.	77,601.21	Obce kapitały	4,375,981.29
Rachunek bież. pokr. ef.	595,163.52	Lokacje zastępstw . .	58,776.56
Zaliczki na towar. w ma-		Żyro obligo	561,072.45
gazynach kolejow.	36.522.—	Różne rachunki	133,251.39
Dłużnicy w rach. bież.	1,317,671.28	Procenta przenośne . .	164,882.51
Ruchomości	7,277.54		
Różne rach. z oddz. hip.	76,050.91		
„ „ kom.	5,933.33		
„ „ „ bank.	174,339.19		
Razem	32,145.676.63	Razem	32,145.676.63

Depozyta obce: 7,738.265 zł. 52 ct.

Czysty zysk przydzielony do kapitału zakładowego i rezerw. 127.461 zł. 93 ct.

Urzednicy.

Prokurzyści j. w.

Thilsch Juljan, referent szacunkowy.

Kozakiewicz Leon, zastępca buchaltera.

Małaczyński Alexander Dr., sekretarz oddziału hipotecznego.

Nartowski Antoni, kasyer.

Matkowski Antoni, korespondent.

Stachiewicz Ludwik, „

Drohojowski Jan Dr., hr. sekretarz Rady i Dyrekcyi.

Marszałkiewicz Wiktor likwidator.

Białaczeński Władysław, „

Erlacher Walery, „

Sędzimir Mieczysław, „

Kratochwil Emil, rewident.

Kossak Stefan, saldokontysta.

Łoziński Roman, adjunkt I. kl.	Krassowski Bronisław, asystent.
Pieńczykowski Stanisław, „	Trzeński Emil, „
Strzyżowski Józef, „	Dzikowski Maryan, „
Krzyszkowski Ignacy, „	Gajewski Marcin, „
Gawroński Ludwik „	Wilusz Tadeusz, „
Hamerski Maryan „ II. kl.	Narajewski Włodzimierz, „
Hanke Artur, „	Eminowicz Włodzimierz, „
Armółowicz Jan, „	Reiner Julian, „
Woyciechowski Julian, „	Czauderna Karol, „
Rump Fryderyk, „	Krug Emil, praktykant.
Köves Aleksander, „	Biesiadecki Franciszek, „
Rzepecki Jan Dr., „	Wolski Jan, „
Świeżawski Stefan, „	Grolle Józef, „
Nowicki Maksymilian, „	Wiśłocki Włodzimierz, „
Królikowski Aloizy, „	Kocowski Teofil, „
Sobek Józef, archiwista.	Jaszek Edmund, „
Kowalski Mieczysław, archiwista.	



C. k. uprz. galic. akcyjny Bank hipoteczny we Lwowie.

C. k. uprzyw. galic. akcyjny Bank hipoteczny został otwarty dnia 15. lipca 1867 roku na mocy statutów przez Najjaśn. Pana dnia 12. stycznia 1867. roku zatwierdzonych.

Kapitał zakładowy wynosi 3,000.000 zł. w. a., podzielony jest na 15.000 akcji po złr. 200 w. a. od końca lipca 1873 roku pełno wpłaconych.

Bilans sporządzony z dniem 31. grudnia 1892 roku wykazuje 455 267 zł. 60 ct., w. a. czystego dochodu, czyli nad 15 17 $\frac{100}{100}$ % kapitału akcyjnego.

Zakład działa także przez filie, mianowicie utworzoną w roku 1868 filię Krakowie i w roku 1869 filię w Czerniowcach i Tarnopolu.

Galicyski akcyjny Bank hipoteczny zajmuje się udzielaniem pożyczek hipotecznych, w 4 $\frac{1}{2}$ % listach hipotecznych i w 5 % listach hipotecznych premiowanych, wypłacalnych w razie wylosowania po 110 zł. za każde 100 zł. (dalsza emisja 5 % listów hipotecznych [bez premii] została zastrzeżoną), nabywaniem wierytelności hipotekowanych, tudzież wszelkimi interesami bankowymi, wekslarskimi, zaliczkowymi, niemniej wydaniem asygnacykasowych i udzielaniem zaliczek na produkta gospodarskie.

Działalność jego rozciąga się na cały obszar Galicji i Łódzkiej z Wielkim Księstwem Krakowskim, na Księstwo Śląskie

skie i Bukowińskie, oraz Margrabstwo Morawskie. Ma prawo zakładać filie i ustanawiać agencje w innych miastach krajów, na które się rozciąga jego działalność, a oprócz tego agencję we Wiedniu.

Z Bankiem hipotecznym połączona jest kasa zaliczkowa, która za poręczeniem lub na zastawy udziela pożyczki od 5 do 1000 zł. w. a. za spłatą kapitału w ratach tygodniowych, miesięcznych lub kwartalnych.

Każdy $4\frac{1}{2}\%$ list hipoteczny musi być wylosowany w przeciągu 50 lat, zaś każdy 5% list hipoteczny, jakoteż 5% premiovany list hipoteczny w ciągu 40 lat od daty wystawienia. Kupony $4\frac{1}{2}\%$ listów hipotecznych płatne są dnia 1. maja i 1. listopada każdego roku.

Kupony 5% premiovanych listów hipotecznych płatne są dnia 1. marca i 1. września, zaś kupony 5% listów hipotecznych dnia 1. maja i 1. listopada każdego roku.

Kupony listów hipotecznych wolne są od podatków.

Kupony listów hipotecznych w przeciągu 6 lat po terminie do wypłaty nieprezentowane, ulegają przedawnieniu.

Rada nadzorcza: Prezydent. Siemieński-Lewicki Wilhelm, hr.,

Wiceprezydent. Czajkowski Jan, dr. pr.,

Komisarz rządowy: Kleeberg Juliusz Dr. pr.

Zastępca komisarza rządowego. Klusik Tadeusz,

Członkowie rady nadzorczej. Chamiec-Jaxa Antoni, Horowitz Samuel, Niezabitowski Włodzimierz, wł. d., Roiński Emanuel, dr. pr., Smolka Franciszek, dr. pr., Stadnicki Tomasz, hr., wł. d., Tchórznicki Kazimierz, kaw. ord. żel. kor. III. kl., wł. d., Torosiewicz Emil, wł. d.

Dyrekcya. Lazarus Maurycy, dyr. oddz. handl., Rybicki Alojzy dr. pr., dyr. oddz. hipot.

Sekretarz. Lewakowski Aleksander.

Prokurzyści. Bielański Bolesław, nac. kancel. wym., Blumenfeld Adolf, nac. buchalt., Herschmann Edwin, dr., nac. biur oddz. hip., Jędrzejowski Franciszek, nac. likwid. oddz. hipotecz., Miłaszewski Jan, główny kasyer., Sekler Wilhelm, nac. oddz. wekslowego.

Urzędnicy. A. Oddział hipoteczny. a) Biuro hipoteczne. Herschmann Edwin, dr. nacelnik biura, prokurzysta. Rutkowski Wojciech, koncep., Boziewicz Maryan, koncep., Rudyński Jan, koncep., Morawiecki Kazimierz., Dr. Kolischer Karol, Moldauer Henryk.

b) Likwidatura hipoteczna. Jędrzejowski Franciszek, nac. biura, prokurzysta. Lipiński Roman., Baczewski Arnold, kasyer., Mendrochowicz Wiktor., Teppa Michał.

c) Protokół. Kostro Władysław.

B. Oddział handlowy. a) Kasa główna. Miłaszewski Jan kasyer, prokurzysta.

b) Kantor wymiany. Bielański Bolesław, nacelnik, prokur. Dożycki Karol., Mościskier Simel. Wohlfeld Maurycy.

c) *Kasa depozytów.* Hoppen Herman.

d) *Likwidatura weksli i asygnat kasowych.* Sekler Wilhelm, naczel., prokur., Czapelski Kazimierz., Praun Paweł, Bartmański Józef, praktykant.

e) *Korespondencya.* Baslewy Marek. (z prawem podpisywania firmy filii „per procura“.) Mokrzycki Wit., Glixelli Juliusz., Feiles Karol dr., praktykant.

f) *Rewizya.* Mehrer Aron, Sendzimir Zdzisław.

g) *Buchalterya.* Blumenfeld Adolf, naczel., prokur. Winiarz Wincenty, Simon Rudolf, Szydłowski Marcei, Borzecki Antoni, Lefski Andrzej.

h) *Likwidatura kuponów.* Karlsbad Izydor.

i) *Kasa zaliczkowa.* Mravincsics Czesław, naczelnik, Orzechowski Feliks, kasyer, Kolischer Herman, Nunberg Aleksander, Köppel Eugeniusz, praktykant., 12 woźnych.

Filia w Krakowie. Cenzorowie. Grosse Juliusz, Kaufmann Józef, dr. pr., Straszewski Maurycy, dr.

Biuro Dyryg. Tchórznicki Konstanty.

Współfirm. Szanzer Zygmunt.

Urzednicy. Theobald Teodor, br., buch., prokur., Weissmann Maksymilian, Stein Artur, kasyer. Szumski Kazimierz, Stroynowski Alfred, Ryszard Stanisław, prakt., 2 woźnych.

Filia w Czerniowcach. Cenzorowie. Barber Leibuka. Rott Józef, dr. pr. adw. kraj., Stefanowicz Stefan, dr., Tittinger Dawid.

Biuro. Dyryg. Mayer Ferdynand.

Współfirm. Tittinger Wilhelm.

Urzednicy. Kindler Jakób, prokur., Góra Wilhelm, buchhalter, Birnberg Filip, Braun Gabryel, kasyer, Gruder Jerzy, Bodenstein Gustaw, Neschel Herman, Barasch Edward, Mester Szymon, Mann Dawid, Grünberg Gustaw, Kotlar Maksymilian, prakt., Bein Leon, Mittelmann Salamon prakt., 3 woźnych.

Filia w Tarnopolu. Cenzorowie. Korytowski Juliusz hr. wł. d. Kwiatkowski Alfred, dr. pr., Łuczakowski Włodzimierz, dr., pr.,

Biuro. Dyryg. Winiarz Jan.

Współfirm. Nikorowicz Antym.

Urzednicy. Brandeis Henryk, buchh., prokurzysta, Frenkl Leon naczeln. oddz. zbożow., prokurzysta, Kahane Maurycy, Tapkowski Mieczysław, Hauswald Edmund, Patraszewski Wacław, kasyer, Rieger Kazimierz, Markheim Jakób, Parnass Jakób, Zazułiński Leonard, prakt., Brandeis Otton, prakt., Bernstein Mojżesz, prakt., 2 woźnych.

Galicyjski Bank kredytowy

założony w r. 1873.

Prezes. Adam ks. Sapiecha, tajny radca.

Zastępca. Dr. Piotr Gross, poseł na sejm kraj.

Członkowie Wydziału. Hr. Dunin Borkowski Mieczysław, wł. dóbr, Brykczyński Stanisław, wł. dóbr, Jabłonowski Prus Józef, wł. dóbr, Marchwicki Zdzisław dr., Krzyżanowski Stanisław dr.

Dyrekcya. Marchwicki Zdzisław dr., Gross Piotr dr., Krzyżanowski Stanisław dr., adwokat krajowy.

Prokurzyści. Goldmann Bernard dr., poseł na sejm kraj. kasyer., Grzybowski Edward naczelný buchalter, Marynowski Edward, generalny sekretarz.

Urzędnicy oddziału bankowego. Józef Lang, zastępca buchaltera, Jan Kaz. Zieliński, korespondent, Juliusz Zdanowski, Karol Pinder, Franciszek Garczyński, Feliks Czermiński, Wiktor Terlecki, Henryk Śliwiński, Franciszek Bayer.

Naczelnik oddziału zastawniczego i wkładkowego. Leszek Dąbczański.

Urzędnicy. Sękowski Włodzimierz, Petrykiewicz Antoni, Kinelski Franciszek, Kisslinger Henryk, Pieniążek Jarosław, Emmott Ryszard, Hrabacz Franciszek.

Galic. Zakł. kredytowy ziemski w likwidacyi,

założony w r. 1872.

Likwidacją od 1. lipca 1888 objął Bank Krajowy.

Zarząd Zakładu stanowią:

Komitet likwidacyjny. Każdoczesna Dyrekcyja Banku krajowego.

Kurator Listów Zastawnych. Dr. Stanisław Krzyżanowski.

Komitet rewizyjny. Adam Jędrzejowicz, Dr. Jan Jeleń, Karol hr. Scipio.

C. k. komisarz rządowy. Radca dworu Franciszek Karasiński.

Urzędnicy:

Syndyk. Dr. Teobald Semilski.

Naczelnik biura. Karol Jaskłowski.

Likwidator. Kazimierz Lebensztejn.

Buchalter. August Nowakowski.

Urzędnicy w oddziale prawnym. Dr. Tadeusz Tarasiewicz, Marcin Karasiński.

Bilans z d. 31 grudnia 1892.

Stan czynny.		Stan bierny.	
Kasa i efekta	29.463 złr. 61 ct.	Kapitał akcyjny	600.000 zł. — ct.
Pożyczki	1,562.508 " 89 "	Rezerwy	147.655 " 86 "
Odsetki	172.123 " 79 "	Listy w obiegu	1.250.000 " — "
Dłużnicy	808.010 " 53 "	Wylosowane efekta i kupony	290.526 " 15 "
Różne	23.245 " 88 "	Wkładki oszczęd. i wierzycieli	258.688 " 02 "
Razem	2,595.352 złr. 70 ct.	Różne	40.718 " 95 "
		Zysk	7.763 " 72 "
		Razem	2,595.352 złr. 70 ct.

C. k. uprz. galic. Zakład kredyt. włościański w likwidacyi.

Likwidatorowie. Dr. Marchwicki Zdzisław, Dr. Zgórski Alfred, Dyr. Zima Franciszek.

Zastępcy. Dr. Górecki Władysław. Dr. Krzyżanowski Stanisław. Dr. Pająk Józef.

Kurator listów, Dr Jan Czaykowski .

Szef bióra. Klein Jerzy.

Naczelny buchalter. Majewski Zygmunt.

Ostateczny rezultat z przebiegu dotychczasowej działalności Komitetu likwidacyjnego, jest następujący:

	31. Stycznia 1884	31. Grudnia 1892	czyli zmniejszenie
Asygnaty kasowe w obiegu	697.350.—	1.550.—	695.800.—
6 ^o / _o i 5 ^o / _o listy zastawne	6,895.200.—	—.—	6,895.200.—
Obligacye komun. w obiegu	83.400.—	—.—	83.400.—
Wylosowane listy przed r. 1884	346.800.—	12.900.—	333.900.—
Wylosowane oblig. komunalne z r. 1884	6.300.—	—.—	6.300.—
Kupony list. stycz. 1884	36.244.50	—.—	36.244.50
Zaległe odsetki od asygn.	12.763.06	244.94	12.518.12
Weksle w obiegu	356.780.18	—.—	356.780.18
Wierzyciele w rach. bież.	357.401.62	4.914.14	352.487.48
Razem złr.	8,792.239.36	19.609.08	8,772.630.28

Bilans z d. 31. grudnia 1892.

Stan czynny.		Stan bierny.	
Kasa	349.007 zł. 31 ct.	List. wylos. i kupon.	551.665 złr. — ct.
Pożyczki	933.553 " 37 "	Asyg. na dopł. listów i obligacyi	1,181.050 " — "
Dłużnicy i depoz.	168.928 " 19 "	Do przeniesienia	1,732.715 złr. — ct.
Do przeniesienia	1,451.488 złr. 87 ct		

Z przeniesienia	1,451,488 złr. 87 ct.	Z przeniesienia	1,732,715 złr. — ct.
Odsetki . . .	588,065 " 05	Asygnate kasowe :	1,550 " — "
Różne . . .	31,817 " 22	Asygn. na dopłatę	
Strata . . .	14,561 " 21	asyg. kasowych	347,400 " — "
		Różne . . .	14,267 " 35 "
Razem	2,085,932 złr. 35 ct.	Razem	2,095,932 złr. 35 ct.

Bank zaliczkowy

stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką,
ulica Hetmańska I. 12, I piętro.

Prezes Rady nadzorczej. Dr. Tadeusz Skatkowski.

Zastępca. Wybranowski Leoncyusz.

Członkowie Rady. Bykowski J.²⁾, Dr. Sołotwij T.³⁾, Bauer B.³⁾, Czapczyński P.¹⁾, Dąbcański L.¹⁾, Dr. Dziubiński M.¹⁾, Fechter M.³⁾, Dr. Loewenstein N.¹⁾, Machayski E.³⁾, Dr. Merunowicz J.³⁾, Niemczynowski S.²⁾, Orłowski J.²⁾, Dr. Romanowski E.²⁾ Ross J.¹⁾, Słotwiński W.²⁾, Solecki A.¹⁾, Starkel J.³⁾, Dr. Widmann O.³⁾, Dr. Zajączkowski W.¹⁾.

Komisja rewizyjna. Dr. Goldmann B., Dr. Lewakowski M., Mravincsics C.

Członkowie dyrekcyi. Dr. Adam Czyżewicz, Władysław Terenkoczy, Franciszek Kuczyński.

Zastępcy dyrektorów. Dr. Dulęba Br.³⁾, Nikorowicz St.³⁾, Dr. Lisiewicz A.³⁾.

Urzednicy. Karol Gilatowski, Gwido Ruszczyński, Marcin Grodzicki, Julian Kwiatkowski, Mieczysław Ławski.

Bank zaliczkowy we Lwowie (poprzednio Towarzystwo zal. we Lwowie, stow. zarej. z nieogr. por. założone w r. 1881) zmienił porękę na ograniczoną i pod firmą Bank zaliczkowy od 1. stycznia 1891. czynności rozpoczął.

Bank zaliczkowy udziela pożyczek na skrypta i weksle, przyjmuje wkładki oszczędności, oprocentowuje takowe po 4½% od sta rocznie.

Bank rolniczy we Lwowie.

Stowarzyszenie zarejestrowane o poręce ograniczonej.

Rok założenia 1881.

Rada nadzorcza, uzupełniona w dniu 23 kwietnia 1892. Bolesław Augustynowicz prezes, Władysław Tustanowski wiceprezes, JE. Włodzimierz hr. Dzieduszycki, Józef Gizowski, Seweryn Henzel, Aleksander Hulimka, Józef Kellerman, Emil hr. Potocki,

¹⁾ Występują w r. 1896. ²⁾ Występują w r. 1895. ³⁾ Występują w r. 1894.

Roman hr. Potocki, Ksawery Porceri, Władysław Rieger, August Schellenberg, Bolesław Śmiałowski, Dr. Józef Wereszczyński.

Dyrekcya. Władysław Bogdański, Dr. Paweł Dąbrowski.

Prokuratorysta. Leopold Wilimowski.

Firmę podpisują dwóch dyrektorów lub też jeden dyrektor i prokuratorysta, ten ostatni z dodatkiem »per procura« pod wydrukowaną firmą.

Celem stowarzyszenia jest:

a) pośredniczenie przy zakupnie i sprzedaży produktów rolnych i leśnych, jakoteż produktów przemysłu rolniczego i leśnego, niemniej zakupno i sprzedaż takichże produktów tak na obcy jak i na własny rachunek;

b) pośredniczenie w zakupnie sprzedaży dóbr nieruchomości, parcelacyi takowych, jakoteż przy zawieraniu umów dzierżawnych, konwersyi pożyczek hipotecznych i t. p.;

c) pośredniczenie w zakupnie maszyn, narzędzi gospodarskich i t. p.;

d) pośredniczenie i współdziałanie przy wszelkich czynnościach i przy tworzeniu Spółek i Towarzystw dla podniesienia kultury (melioracyjnych) jak n. p. drenowanie i t. p.;

e) pośredniczenie w uzyskaniu kredytu dla podatków konsumcyjnych;

f) udzielanie zaliczek na produkta Towarzystwu do komisyjnej sprzedaży oddane, jakoteż kredytów na podkład produktów, papierów wartościowych i zapisów hipotecznych, o ile stoją w związku z komisowym handlem produktów;

g) przyjmowanie pieniędzy za oprocentowaniem na rachunek bieżący.

Przychody i rozchody kasy.

Przychód wynosił w ogóle w r. 1892	w. a. zł. 430.064 ct. 40	
Rozchód " " " " " "	" " 423.679 " 65	
Ogólny obrót kasowy	" "	853.744 ct. 05
Pozostało gotówki z d. 31. grudnia 1892	w. a. zł. 6.384 ct. 75	
Obrót ogólny wynosił w r. 1892 . .	w. a. zł. 1,747.916 ct. 47	
Według zaś zestawienia rachunku strat i zysków osiągnął Bank rolniczy zysk brutto w kwocie	w. a. zł. 15.341 ct. 02	
Wydał na koszt administr. i amort. " " "	" " 12.990 " 64	
Okazał się zatem czysty zysk w r. 1892	w. a. zł. 2.350 ct. 38	

Uprzyw. Zakład zastawniczy „Pius Mons“

założony w r. 1792 przy kościele archikatedralnym ormiańskim we Lwowie.

Cel zakładu. Wspieranie ubogich narodowości ormiańskiej.

Dyrektor. X. Mardyrosiewicz Jan, kanonik kap.

¹⁾ Występują w r. 1894.

Kontrolor. X. Steindl Jan.

Kasyer. X. Szymonowicz Grzegorz.

Bank galicyjski dla handlu i przemysłu w Krakowie,

założony w roku 1869.

Prezes. Hr. Zamoyski Andrzej.

Zastępca. Wenzl Konrad.

Dyrektor. Morelowski Ludwik.

Prokurzyści. Woysym Antoniewicz Bolesław, Woynarowski Franciszek.

Buchalter. Antoniewicz Bolesław.

Korespondent. Libmann Adolf.

Kasyer. Wańkowicz Jan.

Urzednicy. Miszkiewicz Wiktor, Libmann Adolf, Riedl Stanisław, Tiemberg D.

Filia: w Tarnowie (Dom komisowy).

Prokurzyści. Mianowski Juliusz, Starzewski Mieczysław.

Galicyjskie Towarzystwo kredytowe ziemskie

we Lwowie (ul. Karola Ludwika 1. 1).

Rada Nadzorcza: *Prezes.* Pietruski z Siemuszowa Oktaw.

Członkowie: Wybranowski Leoncyusz, Lekczyński Czesław.

Dyrekcya: *Prezes:* Dembowski Zygmunt.

Zastępca Prezesa: Gniewosz Stanisław.

Dyrektorowie: Hr. Golejewski Antoni, Łępkowski Rafał, Rozwadowski Franciszek.

Syndyk: Dr. Skałkowski Tadeusz.

Zastępcy Syndyka: Dr. Krzyżanowski Stanisław, Dr. Ostrożyński Władysław.

Sekretarz: Dr. Budzynowski Włodzimierz.

Buchalter: Welichowski Jan.

Likwidator: Posada opróżniona.

Kasyer: Deryng Władysław.

Oficyalowie: Biliński Teodor, Lang Justyn, Obertyński Juliusz, Biliński Edmund.

Adjunkci: Dr. Wiktor Artur, Smutny Jan, Kluczenko Bolesław, Łuczakowski Stanisław, Leszczyński Bronisław, Mrozowski Stanisław, Girtler Ernest, Mazanowski Aleksander, Borkowski Oktaw, Ramułt Stefan, Sadowski Stefan, Reindl Włodzimierz, Lewicki Julian.

Asystenci I klasy: Olszewski Leon, Stoiński Stanisław, Podhorecki Piotr.

Asystenci II klasy: Hołyński Marian, Eminowicz Marian.

Praktykanci: Parylewicz Michał, Mosch Ryszard, Podoski Aleksander, Dimmel Marian, Jełowicki Szczesny, Kruszewski Walenty, Suchodolski Aleksander, Rudnicki Zdzisław, Klimke Józef.

Urzednicy manipulacyjni: Miśniakiewicz Włodzimierz, Wallek Alojzy, Müller Rudolf, Kulczycki Edward, Wojtowicz Julian.

Galicyjskie Towarzystwo kredytowe ziemskie założone w roku 1841, trudni się udzielaniem pożyczek w listach zastawnych na większą własność zapisaną w urzędach hipotecznych przy sądach kolegialnych w Galicyi, Bukowinie i W. Księstwie krakowskiem.

Przeprowadziwszy w r. 1890 ogólną konwersyę 5% listów zastawnych na $4\frac{1}{2}\%$, a w roku 1893, konwersyę wszystkich $4\frac{1}{2}\%$ listów zastawnych na 4%, wydaje obecnie tylko te ostatnie opiewające na walutę koronną z okresem 56-letnim.

Pożyczki w tych listach zaciągane, mogą być umarzone w 41 lub 56 latach, a w pierwszym razie półroczna rata procentowa i amortyzacyjna wynosi razem $2\frac{1}{2}\%$, w drugim zaś razie $2\frac{1}{4}\%$. Wszystkie w obiegu będące $4\frac{1}{2}\%$ listy zastawne zostały wypowiedziane i w dniu 31 grudnia 1893 do wypłaty przedłożone być winny, gdyż z tymże dniem dalsze ich oprocentowanie ustaje.

Wypłata tak listów zastawnych, jakoteż i kuponów odbywa się w kasie Towarzystwa we Lwowie, albo w następujących domach bankowych:

W Warszawie: u Leopolda Kronenberga.

„ Krakowie: u Augusta Raczyńskiego.

„ „ „ Blau & Epsteina.

„ Poznaniu: w Banku rolniczo-przemysłowym, Kwilecki, Potocki & Spółka.

W Poznaniu: u Hartviga Mamrotha & Sp.

„ Rzeszowie: u Matznera & Holzera.

„ Przemysłu: w Towarzystwie zaliczkowem rolnem.

„ Stanisławowie: u Kornblüha & Kanner.

„ Kołomyi: w Spółce handlowej rolniczo-przemysłowej.

„ Wiedniu: w Banku dla Krajów koronnych.

„ „ w Niż. Austr. Towarzystwie eskontowem.

„ Berlinie: w Banku niemieckim.

„ „ w Banku drezdeńskim.

„ Frankfurcie: u Erlangera & Sp.

„ Grazu: u Mayera & Sp.

Bilans Towarzystwa za r. 1892 przedstawia się jak wskazuje stronica następna:

Winiem.

Bilans Galicyjskiego Tow. kredytowego ziemskiego za rok 1892.

Ma.

L. ciągła.	Stan czynny.	W. A.		L. ciągła.	Stan bierny.	W. A.	
		zfr.	ct.			zfr.	ct.
1	Gotówka w kasie	195,119	32 ¹ / ₂	1	Listy zastawne w obiegu będące 82,822,215—	82,899,850	96
2	Zapasy własny Listów zastawnych podług kursu z 31. Grudnia 1892.	967,856	42 ¹ / ₂	2	Fundusz powstały z wykupna Listów zastawnych w miejsce losowania . . . 77,635-96	101 02	—
3	Zapasy własny Losów rządowych podług kursu U domów bankowych na wypłatę wylosowanych Listów zastawnych i kuponów	13,000	—	3	Reszty pozostałe od losowania	443,835	—
4	Reszty kapitałów niespłaconych z pożyczek hipotecznych	361,289	44	4	Niewykupione wylosowane Listy zastawne Nieodebrane odsetki za kupony od listów zastawnych	1,086,833	40 ¹ / ₂
5	Do tego reszty pozostałe od losowania 101-02	82,899,850	96	5	Wpłata rat na przyszły rachunek	83 082	86 ¹ / ₂
6	Rachunek dopłat konwersyjnych	218,652	40	6	Niepodniesione płace	112 50	—
7	Zalegiłość w ratach hipotecznych	944,845	35	7	Przeżytki pocztowe nieprzeprowadzone	21 261	90 ¹ / ₂
8	» w prowizjach od Listów zastawnych z własnego zapasu na składach	1,290	75	8	Zaliczki na rachunek dóbr	495,623	78 ¹ / ₂
9	Zaliczki udzielone na zastawy	14 242	46	9	» różne	35,411	20
10	» urzędników	18,107	30	10	Pożyczka na realności nowel	92 000	—
11	» pocztowe	6 23	—	11	Fundusz na pokrycie możliwych strat	1,724,891	89 ¹ / ₂
12	» czynszowego podatku	395	75	12	Fundusz rezerwowi jak w roku 1891	46,627	79
13	» różne	917,078	49 ¹ / ₂	13	Zwyzka tegoroczna czynna		
14	Sprzęty kancelaryjne	2,211	—	14			
15	Konfekty materyały	4,581	28				
16	Realność własna dawna podług kosztu 250,523-75	313,343	75				
17	» » nowa » » 62,820—	5,810	39				
18	Czynsze z gmachu zaległe	52 296	53				
19	Wątpliwe należności (masa kirchmayera)						
		86,939,957	83 ¹ / ₂			83,929,957	83 ¹ / ₂

Towarzystwo kredytowe ziemskie w Bukowinie.

(Bukoviner Boden-Credit-Anstalt) założone w r. 1882 w Czerniowcach.

Prezes: Aleksander br. Petrino.

Zastępca: Wiktor br. Styrcea.

Dyrekcya: Langenham Frydryk, Bruck K.

Prokurzyści: Demand M., Gorczyński E.

Syndyk: Dr. Paschkis M.

Kapitał akcyjny: 8,000.000.



Galicyjskie akcyjne Towarzystwo handlowe.

Galizische Handels-Actien-Gesellschaft
Société anonyme galicienne de commerce

Lwów, rok założenia 1891.

Rada zawiadowcza: Prezes: Franciszek Zima, Wiceprezesi: Stanisław hr. Badeni, Stanisław Polanowski. Członkowie: Dawid Abrahamowicz, Hipolit Bochdan, Jan Bertemilian Breuer, Dr Wacław Domaszewski, August Gorayski, Dr. Stanisław Krzyżanowski, Dr. Zdzisław Marchwicki, Stanisław Matkowski, Tadeusz Romanowicz, Dr. Alfred Zgórski.

Komitet wykonawczy: Jan Bertemilian Breuer, Dr. Zdzisław Marchwicki, Dr. Alfred Zgórski.

Dyrektor: Zygmunt Majewski.

Sekretarz: Dr. Henryk Baczewski.

Firma jest protokołowaną w polskim, niemieckim i francuskim języku; podpisuje ją dwóch członków Rady zawiadowczej lub też jeden członek Rady zawiadowczej i prokurzysta, ten ostatni z dodatkiem »per procura« pod wydrukowaną lub wypisaną firmą.

Kapitał akcyjny ustanowiono na razie do wysokości 500.000 zł. w. a. Akcje opiewają na imię, każda po tysiąc zł. w. a. — Kapitał ten może być podwyższony w miarę potrzeby do wysokości 2,500.000 zł. w. a.

Celem Towarzystwa jest według §. 3. statutu w szczególności:

- 1) Kupno i sprzedaż surowców i towarów na rachunek własny.
- 2) Komisyjne kupno i sprzedaż surowców i towarów;
- 3) Zajmowanie się dostawami dla skarbu państwa, krajów, powiatów i gmin, jak niemniej dla osób prywatnych i dla firm krajowych i zagranicznych, czy to na własny rachunek, czy też w spółce lub na rachunek osób trzecich;
- 4) Organizowanie i prowadzenie spółek producentów celem korzystniejszego zbytu ich produktów i przetworów;

5) Zakładanie bazarów, agencji i biur komisowych dla zbytu w kraju i po za krajem wyrobów przemysłu krajowego, urządzenie domów aukcyjnych, składów wzorowych okazów, organizowanie wystaw krajowych, albo też branie udziału w tych czynnościach;

6) Urządzanie zastępstw i biur informacyjnych kupieckich, pośrednictwo i udzielanie wskazówek w sprawach handlowych, cłowych i taryfowych;

7) Udzielanie zaliczek na produkta i towary na podstawie zastawu lub na podstawie listów składowych (warrantów), wydawanych przez uprawnione do tego w myśl ustawy z dnia 28 kwietnia 1889 l. 64 Dz. u. p. przedsiębiorstwa;

8) Zakładanie, urządzenie, prowadzenie, wynajmowanie i odnajmowanie domów składowych.

Do tej pory Galicyjskie akcyjne Towarzystwo handlowe zorganizowało i wprowadziło w życie:

1) Centralny Bazar wyrobów krajowych, wraz z nieustającą wystawą przemysłu krajowego. Według specjalnej instrukcyi, wydanej dla producentów, nadesłało w komisową sprzedaż do Bazaru przeszło 100 producentów, wyroby swoje — które nagromadzone w pięknym lokalu dają możność szerszej publiczności nabywania wyrobów krajowych tanich, a dobrych, a producentom ułatwiają zbyt i podnoszą tem samem produkcję krajową.

2) Celem rozwoju produkcyi płócień krajowych przystąpiło Towarzystwo z udziałem do Towarzystwa tkackiego »Prządka« w Krośnie, i objęło część handlową tego interesu, jak niemniej dostawy przędzy dla krajowych spółek tkackich.

3) Dział nawozów sztucznych. Nawozy sztuczne sprowadza Towarzystwo od firm krajowych i zagranicznych, ręcząc za rzeczywistą zawartość składników chemicznych.

4) Kupno i sprzedaż spirytusu na rachunek własny i komisowy.

5) Kupno i sprzedaż maszyn rolniczych na rachunek własny i komisowy.

6) Kupno i sprzedaż przyborów i narzędzi pożarnych.

7) Kupno i sprzedaż ziemiopłodów, jak zboża, nasiona i to na rachunek własny i komisowy.

8) Dział komisowy dla interesu chmielowego oraz sprzedaż wantuchów, siatek i worków na chmiel, nawozy sztuczne, zboże i mąkę.

9) Biuro spedycyjne zwłaszcza dla rozwożenia soli krajowej.

Organizacya innych działów jest w pełnym toku — pierwszy bilans Towarzystwa, zestawiony z 31. grudnia 1892:

A. Obroty w r. 1892.

Targ Centralnego Bazaru krajowego	69.495 złr.
Nawozy sztuczne, sprzedaż kl. 1,215.100	65.291 „
Spirytus, sprzedaż 189½ wagonów	278.058 „
Maszyny rolnicze, sprzedaż	2.425 „
Chmiel, sprzedaż klgr. 53.531	94.117 „
Inne towary, sprzedaż	29.330 „

B. Rachunek strat i zysków z r. 1892.

Wydatki		Dochody	
Administracja . . .	11.588 zł. 89 ct.	Zysk handlowy . . .	28.738 zł. 15 ct.
Podatki	2.423 „ 65 „	Odsetki i prowizye .	7.373 „ 67 „
Odpisy	1.908 „ 40 „		
Zyski	20.190 „ 88 „		
Razem	<u>36.111 zł. 82 ct.</u>		<u>36.111 zł. 82 ct.</u>

C. Bilans z 31. grudnia 1892.

Kasa	3.711 zł. 53 ct.	Kapitał akcyjny . . .	250.000 zł. — ct
Lokacya gotówki .	42.348 „ 39 „	Komisanci	59.038 „ 06 „
Koszta założenia . .	8.454 „ 30 „	Spirytus	11.341 „ 58 „
„ ruchomości . . .	8.721 „ 30 „	Wierzyciele	24.506 „ 07 „
Centralny Bazar . .	78.486 „ 51 „	Różne rachunki . . .	5.662 „ 43 „
Nawozy sztuczne . .	10.873 „ 70 „	Zyski	20.190 „ 88 „
Spirytus	23.746 „ 50 „		
Chmiel	31.784 „ 80 „		
Maszyny	9.750 „ 05 „		
Weksle	12.124 „ 40 „		
Dłużnicy	138.732 „ 19 „		
Różne zapasy . . .	1.239 „ 84 „		
„ rachunki	765 „ 51 „		
	<u>370.739 zł. 02 ct.</u>		<u>370.739 zł. 02 ct.</u>

D. Zużycie czystego zysku z r. 1892.

5% Dywidendy	12.500	zł. — cnt.
Fundusz rezerwowy	1.167	„ 36 „
Tantiemy i remuneracye	5.578	„ 08 „
Przeniesienia na rok 1893	945	„ 44 „
Razem	<u>20.190</u>	<u>złr. 88 cnt.</u>

KRAJOWY SKŁAD PUBLICZNY

dla zboża i spirytusu połączony ze składem wolnym we Lwowie.

Wiadomości o obrocie zboża i spirytusu w krajowym składzie we Lwowie za rok 1892 (od 1. stycznia do 31. grudnia 1892).

Krajowy Skład publiczny dla zboża i spirytusu, połączony ze składem wolnym we Lwowie.

Własność: funduszu krajowego.

Zarządca: Wydział krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Kierownikiem: przez Wydział krajowy mianowany Dyrektor.

I. Oddział zbożowy.

	Ctn. metr.		Złr. w. a.
Zapas 31 grud. 1891 zboża kraj. i zakr.	14.384	w wart. ubezp.	153.863
Przyjęto w r. 1892 krajow. zakraj.	22.547	" "	237.809
	<u>36.931</u>	" "	<u>392.172</u>
Wydano w r. 1892 zboża kraj. i zakraj.	29.672	" "	316.920
Zapas d. 31. grudnia 1892 " "	7.289	" "	75.252
	<u>36.931</u>	" "	<u>392.172</u>

II. Oddział spirytusowy.

			w wart. ubezp. Złr.
Zapas d. 31 grudnia 1891 spirytusu	451	Hl. ¹⁰⁰ / ₁₀₀	9.401
Przyjęto w r. 1892 " "	9.107	" "	191.787
	<u>9.558</u>	" "	<u>201.188</u>
Wydano w r. 1892 spirytusu	8.762	" "	183.634
Zapas d. 31 grudnia 1892 spirytusu	796	" "	17.554
	<u>9. 558</u>	" "	<u>201.188</u>

III. Poświadczeń składowych.

			Złr.
Pozostało w obiegu z dn. 31 grud. 1891	18	w wart. ubezp.	59.870
Wydano w r. 1892	40	" "	47.701
	<u>58</u>	" "	<u>107.571</u>
Ściągnięto w roku 1892	52	" "	102.811
Pozostało w obiegu z d. 31 grud. 1892	6	" "	4.760

IV. Urzędnicy Składu krajowego.

Dyrektor: Ksawery Porceri.

Buchalter: Franciszek Granatowski.

Likwidator: Kazimierz Mierzejewski.

Kasyer: Ludwik Zbyszewski

Magazynier składu spirytusowego: Władysław Hordyński.

Magazynier składu zbożowego: Jan Ortyński.

Zakres działania i bliższe warunki podane są osobno w dziale anonsowym.

Krajowy Skład publiczny dla zboża i spirytusu w Krakowie.

Obrotu na rok 1892 i personaliów nie otrzymaliśmy (list Zarządu nr. 271.)

Zarząd Składów krajowych sprawuje:

Dyrekcya Towarz. Wzaj. Kredytu.

ZAMKNIĘCIE RACHUNKOWE
TOWARZYSTWA WZAJEMNYCH UBEZPIECZEŃ
w Krakowie
☞ za rok 1892 ☜

w dziale ogniowym, gradowym i życiowym.

Dział ubezpieczeń od

W roku administracyjnym od 1-go kwietnia 1892 do 31. marca 1893 wydano ważnych polic 317.678 (+ 17.978 jak w r. 1891) Zabezpieczono wartości za zł. 501,494.038. Zebrano zaliczki zł. 3,450.459.25 (+ 141.463.29 jak w r. 1891).

Przychód

Fundusz asekuracyjny

Zaliczka przeniesiona z r. 1891 po potrąceniu prowizyi agencyjnej i kontrasekuracyjnej . .	852.822	04
" zebrana w r. 1892	3,450.459	25
Procenta i dochód z realności	125.373	71
Z ewaluacyi monet	1.107	37
Fundusz asekuracyjny przeniesiony z r. 1891 .	7.000	—
" na szkody nieuregul. przenies. z r. 1891	139.959	61
	4,576.721	98

Stan czynny.

Rachunek bilansu z

Zapas gotówki z dniem 31-m Marca 1893 . . .	219.355	70
Gotówka lokowana na procenta	1,128.999	53
Weksle od stron ubezpieczonych	169.168	58
Zaległości u Agentów i Reprezentacyi	633.160	22
Na rachunku stron różnych	120.969	41
Towarzystwa asekuracyjne	118.611	89
Papiery wartościowe własność fund. rezerwowego Nom. fl. 1,289.400 i Rbl. 120.000 po kursie z dnia 31 Marca 1893	1,432.727	—
Wartość kuponów bieżących	13.912	17
" realności w Krakowie i Lwowie	429.000	—
" inwentarza	10.916	07
Papiery wartościowe własność fun. emerytalnego Nom. fl. 229.700 po kursie z dnia 31 Marca 1893	231.378	—
Wartość kuponów bieżących	2.235	45
Efektu funduszu kalek straży ogniowych . . .	2.683	35
" " Pawła Przedpeńskiego	8.572	49
" " Białego Krzyża	5.688	52
	4,527.378	38

ognia. Rok XXXII.

Fundusz rezerwowy powiększył się o zł. 69.267.22 i wynosi zł. 2,419.493.70. — Pozostałość wynosi zł. 474.914 (— 136.345 jak w r. 1891.).

ogniowy na rok 1892/93.

Rozchód

Premia kontrasekuracyjna	1,000.385	86
Szkody i koszty likwidacyi, netto	1,491.575	24
Fundusz na szkody nieuregulowane, netto . . .	154.264	36
Zaliczka na dalsze lata po potrąceniu prowizyi agencyjnej i kontrasekuracyjnej	914.686	50
Koszta administracyi mniej prowizya kontrasekur.	487.261	65
Podatki rządowe	13.062	51
Restauracya domu i odpis wartości domów . .	7.663	42
Na cele humanitarne z funduszu dyspozycyjnego		
Rady Nadzorezej	5.000	—
Odpis przypadłych zaległości	4.465	78
Fundusz na remuneracye	23.441	80
Czysta pozostałość	474.914	86
	<u>4,576.721</u>	<u>98</u>

dniem 31. Marca 1893.

Stan bierny.

Rezerwa zaliczki na dalsze lata po potrąceniu prow. ag. i premii kontrasekurac.	914.686	50
» na szkody nieuregulowane netto	154.264	36
Fundusz na zwroty lat poprzednich	149.644	86
» kalek straży ogniowych	2.683	35
» na należitości skarbowe	12.893	75
» emerytalny	255.218	46
» dla straży ogniowych	5.312	53
» na różnicę kursu papierów wartościowych	95.112	59
» na remuneracye	23.587	91
» Pawła Przedpełskiego	9.114	49
» Białego Krzyża	6.218	52
» zapomogowy dla wdów po Urzędnikach		
» Towarzystwa	877	50
» dyspozycyjny dla Rady Nadzorezej . . .	3.355	—
» rezerwowy	2,419.493	70
Saldo: 18 % zwrotu dla członków zł. 468.037.36		
dla funduszu zapomog. dla wdów » 877.50		
na Wystawę krajową we Lwowie » 6.000.—	474.914	86
	<u>4,527.378</u>	<u>38</u>

Dział ubezpieczeń od

W dziale gradowym wydano w roku 1892 ważnych polic 4.405
(— 5.423 jak w r. 1891), zabezpieczono wartości za złr. 20,185.913
(— 4,815.900 jak w r. 1891), zebrano zaliczki złr. 461.418·25
(— 54.555·05 jak w r. 1891).

Przychód.

Zaliczka zebrana	461.418	25
Procenta	10.814	82
	472.233	07

Stan czynny.

Bilans z dniem

Zaległości u Agentów	47.940	45
Gotówka lokowana na procenta	48.827	22
Weksle od stron ubezpieczonych	48.999	81
Papiery wartościowe Nom. fl. 435.400 po kursie z dnia 31 Marca 1893	437.828	—
Kupony bieżące	5.006	80
Niedobór z lat 1890 i 1891 . . . zł. 344.698.12		
Pozostałość z roku 1892 . . . » 213.547.81	131.150	31
	719.752	59

gradu. Rok XXIX.

Pozostałość wynosi zł. 213.547·81, którą użyto na pokrycie niedoborów z roku 1890 i 1891. Niedobory te wynosiły zł. 344.698 et. 12, niepokryty niedobór z lat 1890 i 1891 wynosi jeszcze zł. 131.150 et. 31. Fundusz rezerwy gradowy wynosi nominalnie z dniem 31. grudnia 1893 zł. 666.575 et. 51 — a obciążony jest pożyczką zhr. 131.150 et. 31.

Rozchód.

Premia kontrasekuracyjna	10.205	83
Szkody i koszty likwidacyi netto	181.412	97
Prowizya agencyjna i koszty administracyi mniej prowizya kontrasekuracyjna	67.066	46
Czysta pozostałość za rok 1892	213.547	81
	472.233	07

31. marca 1893.

Stan bierny.

Fundusz na zwroty z r. 1889	929	08
Towarzystwo ogniowe	46.681	23
Fundusz na różnicę kursu papierów wartościow.	5.183	15
Różni wierzyciele	383	62
Fundusz rezerwy	666.575	51
	719.752	59

Dział ubezpieczeń

W dziale ubezpieczeń na życie z końcem roku 1892 było ważnych polic 12.889 (+ 630 jak w r. 1891), któremi zabezpieczono kapitał 24,460.823·39 (+ 889.099 jak w r. 1891) i renty 107.678·36 (+ 9.464 jak w r. 1891).

Przychód.

Rachunek zy-

Przeniesienie rezerw i premii z r. 1891	5,312.042	64
„ funduszu na nieuregulowane szkody		
z r. 1891	49.900	—
„ funduszu na dywidendę	57.378	53
„ „ „ różnicę kursu	66.000	—
Zebrałe premie i wpisowe z polic	911.555	80
Procenta i czynsze z nieruchomości itd.	313.422	54
Zysk na papierach publicznych	56.750	99
	6,767.050	50
W myśl statutu przydzielono do fund. rezerwowego	13.144	39
Z pozostałości przeznaczono na dywidendę dla Człon-		
ków pierwszych lat ośmnastu 12 ⁰ / ₀ dla ubezpie-		
czeń pośmiertnych i 5 ⁰ / ₀ dla ubezpieczeń do-		
żywotnich, razem	46.335	51
przydzielono do rezerwy zysków i rezerwy specyal.	6.242	08
	65.721	98

Stan czynny.

Stan ma-

Zapas gotówki na dniu 31 grudnia 1892	34.787	78
Rozporządzalne należitości w instyt. kredyt. . . .	332.043	92
Papiery wartościowe według kursu d. 31 grudnia		
1892 i kupon bieżący	1,962.560	93
Wartość nieruchomości	2,000.000	—
Pożyczki	2,548.956	21
Różni debitorowie *)	255.379	84
Rezerwa premii u Towarzystw reasekuracyjnych .	283.401	13
	7,417.129	81

*) Do 15 maja 1893 r. spłacono przeszło $\frac{2}{3}$ zaległości.

na życie. Rok XXIII.

Pozostałość w tym dziale wynosi zł. 65.721.98, z której przypada zł. 46.335.51 na dywidendę dla Członków ubezp. w pierwszych 19 latach, przydzielono zł. 131.44.39 do funduszu rezerwowego, zł. 4.346.11 do rezerwy zysków, a zł. 1.895.97 do rezerwy specjalnej.

sków i strat.

Rozchód

Premie kontrasekuracyjne	44.226	64
Szkody, renty, zwrot premii i fundusz na nieuregulowane szkody	444.172	47
Wykup polic	44.202	91
Rezerwy i przeniesienia premii od kapitałów i rent	5,857.730	58
Koszta administracyi	141.980	31
Należytości rządowe i koszty prawne	16.281	03
Wypłacona dywidenda i fundusz na dywidendę	55.734	58
Na fundusz emerytalny urzędników	2.000	—
Fundusz na różnicę kursu	95.000	—
Saldo zysk	65.721	98
	6,767.050	50

jątku.

Stan bierny.

Rezerwy i przeniesienia premii zabezpieczonych kapitałów i rent	6,141.131	71
Fundusz na nieuregulowane szkody	29.462	50
Różni kredytorowie	61.255	79
Fundusz na dywidendę	11.397	52
Fundusz na różnicę kursu	95.000	—
Fundusz rezerwowy i inne fundusze	714.292	95
Obciążenie dóbr ziemskich	298.867	36
Saldo zysk	65.721	98
	7,417.129	81

Towarzystwo Wzajemnego Kredytu

W KRAKOWIE

założone w roku 1874.

Liczba Członków z końcem 1892 r. 1.102

Wkładki na książeczki wynosiły z końcem r. 1892 zł. 1,448.181
ent. 02.

Bilans za rok 1892

Stan czynny.

Weksle eskontowane . zł. 2,824.801.40
Gotówka w kasie . . » 75.733.05

Stan bierny.

Udziały Członków . . zł. 777.867.04
Wkładki na książeczki » 1,448.181.02
Rachunek bieżący . . » 165.455.07
Weksle reeskontowane » 392.835.—
Procent od weksli, po-
brany na r. 1893 . » 19.951.21
Fundusz rezerwowy . » 18.548.17
Zysk za rok 1892 . . » 77.696.94

zł. 2,900.534.45

zł. 2,900.534.45

Ogólny obrót kasowy złr. 44,312.634.34



Personalia Tow. Wzajemnych Ubezpieczeń

w Krakowie.

Rada nadzorcza.

Prezes: **Zygmunt Dembowski**, prezes Tow. kr. ziem., poseł na Sejm krajowy, właściciel dóbr.

Wice-Prezes: **Józef hr. Męciński**, poseł na Sejm kraj., wł. dóbr.

Członkowie Rady nadzorczej:

Hr. Badeni Stan., Członek Izby panów.

Balieki L., wł. dóbr.

Benoë A., poseł do Rady państwa, wł. dóbr.

Bielański J., wł. dóbr.

Bohdanowicz G., wł. dóbr.

Cieński L., wł. dóbr.

Dobrzyński A., wł. dóbr.

Garapich M., wł. dóbr.

Głazewski Ignacy, wł. dóbr.

Gniewosz F., wł. dóbr.

Gniewosz Wł., poseł do Rady p. wł. dóbr.

Gostkowski A., wł. dóbr.

Henzel S., poseł do Rady p.

Homolacs St., wł. dóbr.

Komornicki St., wł. dóbr.

Dr. Kraiński Wł., poseł do Rady państwa, wł. dóbr.

Dr. Marchwicki Z., poseł na Sejm krajowy.

Obertyński Z., wł. dóbr.

Prek St., wł. dóbr.

Starowieyski S., wł. dóbr, Członek Izby panów.

Dr. Straszewski M., poseł do Rady państwa, wł. dóbr.

Hr. Wodzicki A., wł. dóbr, poseł do Rady państwa.

Żaba Stanisław, wł. dóbr.

Dyrekcya Towarzystwa:

Dyrektor I. **Słonecki Zenon**.

Dyrektor II. **Hr. Scipio del Campo Karol**.

Dyrektor-Referent **Kieszkowski Henryk**.

Zastępca Dyrektora I. **Dr. Paszkowski Franciszek**.

Zastępca Dyrektora II. **Dr. Lisowski Władysław**.

Reprezentant we Lwowie **Gnoiński Wincenty**.

Syndycy Towarzystwa:

Dr. Lisowski Władysław, w Krakowie, adwokat kraj.
Dr. Bieliński Stanisław, we Lwowie, adwokat kraj.

Urzednicy Towarzystwa

przy Dyrekeji w Krakowie i przy Reprezentacyach we Lwowie
i w Czerniowcach

w dziale ogniowym i gradowym.

Przełożeni i urzednicy do specjalnych czynności:

Sekretarz i Naczelnik wydziału ogniowego i gradowego w Krakowie: **Mrazek Józef**.

Naczelnik centralnego wydziału rachunkowego w dziale ogniowym i gradowym w Krakowie: **Geisler Jan**.

Naczelnik wydziału szkód w Krakowie: **Hubaczek Adolf**.

Naczelnik centralnej statystyki w Krakowie: **Langie Kazimierz**.

I. Sekretarz Reprezentacji we Lwowie: **Klipunowski Karol**.

II. " " " " **Krasucki Mikołaj**.

I. " " w Czerniowcach: **Witkowski Karol**.

Szef biura rachunkowego we Lwowie: **Łonicki Wiktoryn**.

Szef biura ubezp. ogn. i grad. we Lwowie: **Bieleński Wład.**

Zastępca szefa rachunkowego w Krakowie: **Adam Gustaw**.

" " biura ubezp. ogn. w Krakowie: **Krzyształowicz W.**

Zastępca szefa biura ubezp. grad. w Krakowie: **Dzikowski Leon**.

Korespon. i zast. szefa manip. ogn. we Lwowie: **Kieszkowski Zygm.**

Zastępca szefa manip. gradowej we Lwowie: **Gójski Roman**.

Inspektor we Lwowie: **Wygrzywalski Jan**.

Inspektor w Krakowie: **Wolański Dyonizy**.

Kierownik sekcji B. we Lwowie: Inspektor **Szwejkowski Jan**.

Kierownik sekcji B. w Krakowie: **Piotrowski Ginwił Edmund**.

Kasyer w Krakowie: **Kozubowski Wincenty**.

Kasyer we Lwowie: **Henzel Tadeusz**.

Buchalter w Krakowie: **Zarembski Teofil**.

Saldokontysta w Krakowie: **Filochowski Hipolit**.

Saldokontysta we Lwowie: **Smalawski Julian**.

Korespondent w Krakowie: **Stefański Edward**.

Kierownik biura agenc. w Krakowie: **Truskolaski Kazimierz**.

Adjunkt I. (sekr.) w Krakowie: **Machniewicz Stanisław**.

Likwidatorowie I. klasy.

Dąbrowski Włodzimierz we Lwowie.

Jordan Jan we Lwowie.

Krauze Bronisław w Krakowie.

Marcoin Juliusz w Krakowie (z tyt. inspektora technicznego).
 Marcoin Tadeusz w Krakowie.
 Sochacki Zygmunt we Lwowie.

Likwidatorowie II. klasy.

Nowak Adolf w Krakowie.
 Szczepański Piotr we Lwowie.
 Znamirowski Włodzimierz w Krakowie.

Adjunkci I. klasy.

Banaszkiewicz Jan w Krakowie.	Piasecki Jan we Lwowie.
Cwiklicer Ignacy w Krakowie.	Pilecki Mateusz we Lwowie.
Kalinowski Franc. we Lwowie.	Ryszkowski Karol w Krakowie.
Korytko Walery we Lwowie.	Splawiński Maks. w Krakowie.
Dr. Molicki Ant. w Krakowie.	Studentowicz Józef we Lwowie.
Mameżyński Józef w Krakowie.	Szatkowski Henryk we Lwowie.
Niżyński Franc. w Krakowie.	

Adjunkci II. klasy.

Bereżyński Ludwik we Lwowie.	Piotrowski Kazim. w Krakowie.
Gablenz Wiktor w Krakowie.	Prebendowski Ludw. we Lwowie.
Gaydziez Teodor w Krakowie.	Szukiewicz Bolesław w Krakowie.
Gebhard Ksawery we Lwowie.	Toth Dyonizy we Lwowie.
Gollob Edward we Lwowie.	Turski Stanisław w Krakowie.
Górnisiewicz Antoni w Krakowie.	Weyda Stan. w Czerniowcach.
Łonicki Ludwik "	Żarliński Antoni w Krakowie.
Malik Wincenty "	Żelechowski Witold w Krakowie.

Asystenci I. klasy.

Bocheński Antoni w Krakowie.	Kodrębski Julian we Lwowie.
Bilozor Jan we Lwowie.	Korytko Adam "
Butrymowicz Tad. w Krakowie.	Małuszyński Julian "
Chudzikiewicz Teofil we Lwowie.	Mikucki Julian w Czerniowcach.
Chwalibogowski Wł. w Krakowie.	Romański Franc. we Lwowie.
Faliszewski Wład. we Lwowie.	Rybicki Miecz. "
Gałdeński Aleks. w Krakowie.	Romaszkan Antoni w Krakowie.
Goliński Adam "	Rydel Jan "
Kamieński Czesław "	Szołginia Kazim. we Lwowie.
Kamiński Józef "	

Asystenci II. klasy.

Biernacki Mikołaj we Lwowie.	Demetrykiewicz Mieczysł. w Kra-
Biskupski Ignacy "	kowie.

Faszczeński Tytus w Czerniowcach.
 Fedorski Wład. we Lwowie.
 Gulkowski Jan w Krakowie.
 Haniszewski Ludwik we Lwowie.
 Komarowski hr. Józef „
 Kwiciński Józef w Krakowie.
 Kuźmierz Jan we Lwowie.
 Leszczyński Tad. „
 Lewicki Bolesław „
 Miński Stefan w Krakowie.

Plutyński Teofil we Lwowie.
 Ritterschild Zdzisł. w Krakowie.
 Rutkowski Stefan „
 Sapalski Władysław w Krakowie.
 Sierodski Franciszek „
 Tyszkiewicz hr. Janusz „
 Ullmann Edmund we Lwowie.
 Wencsek Julian „
 Wewirowski Marjan w Krakowie.
 Wysocki Szczepny „ „
 Zaleski Kazimierz „

Praktykanci egzaminowani.

Bieńkowski Witold we Lwowie.
 Biliński Roman „
 Borecki Tadeusz w Krakowie.
 Dąbrowski Piotr „
 Filipkiewicz Jan „
 Gołkowski Andrzej „
 Horodyski Roman we Lwowie.
 Isakowicz Antoni „
 Jarosz Bronisław w Krakowie.
 Kuczyński Stan. w Czerniowcach.
 Liptay Maksymilian we Lwowie.
 Łączyński Zdzisław „
 Majewski Tadeusz w Krakowie.

Olszewski Bolesław we Lwowie.
 Podlewski Celestyn „
 Podwin Jan w Krakowie.
 Podwyżyski Gust. we Lwowie.
 Potkański Wład. w Krakowie.
 Rogawski Jan w Krakowie.
 Sochański Jan we Lwowie.
 Sroczynski Józef we Lwowie.
 Truszkowski Konst. w Krakowie.
 Wajda Kazimierz we Lwowie.
 Wannenmacher Lud. „
 Żarnowiecki Lud. w Krakowie.
 Żurowski Maryan we Lwowie.

Dział życiowy :

Naczelnik działu ubezp. na życie: **Kieszkowski Czesław.**
 Naczelnik biura ubezp., matematyk: **Jaugustyn Franciszek.**
 Zastępca Naczelnika biura rach.: **Homolacs Edward.**
 Saldokontysta: **Cmiekiewicz Jan.**
 „ (korespondent): **Traczewski Gustaw.**
 Inspektor agentów: **Rozmarynowicz Teofil.**
 Adjunkt I. kl. **Gąsiorowski Władysław.**
 „ „ „ **Krasucki Antoni.**
 Adjunkt II. kl. **Steibelt Adolf.**
 „ „ „ **Szczerbiński Ludomir.**
 Likwidator (kasowy): **Szancer Edward.**
 Asystent I. kl.: **Bukowski Ignacy.**
 „ „ „ **Kostecki Władysław.**
 „ „ „ **Skwirczyński Mieczysław.**
 „ II. „ **Baumann Bolesław.**
 „ „ „ **Cybulski Apolinary.**
 „ „ „ **Rogowski Walery.**
 „ „ „ **Szyszkiewicz Andrzej.**

Naczelnny lekarz Towarzystwa.

Dr. Zarewicz Aleksander, Kraków, docent Uniw. Jag.

Praktykanci egzaminowani.

Bielecki Stanisław.
Elterlein Zdzisław.
Korzeniowski Zygmunt.

Morawetz Stanisław.
Stasiński Tadeusz.
Żuliński Edward.

Akwizytorzy

w dziale ubezpieczeń na życie uprawnieni do przyjmowania
wniosków na ubezpieczenie życia w całym kraju.

Rozmarnowicz Teofil

kierownik biura Agencyjnego w dziale życiowym i naczelnny inspektor.

Małeckie Ludwik, Kraków.
Werner Franciszek „
Menczyński Meliton, Lwów.
Teleżyński Alojzy „
Kiełbiński Jan, Stanisławów.

Żurowski Józef, Tarnopol.
Brablec Feliks, Nowy-Sącz.
Kłosiński Bronisław, Brzesko.
Sygiericz Emanuel, Podhajce.
Reiman Maurycy, Sucha.

Towarzystwo Wzaj. kredytu w Krakowie.

Dyrekeya j. w.

Etatowi urzędnicy):*

Reprezentant we Lwowie: **Gnoiński Wincenty.**
Naczelnik Wydziału w Krakowie: **Kroebl Franciszek.**
Naczelnik biura we Lwowie: **Stotwiński Wiktor.**
Korespondent we Lwowie: **Michalewski Kazimierz.**
„ w Krakowie: **Ritterschild Włodzimierz.**
Kasyer we Lwowie: **Henzel Tadeusz.**
„ w Krakowie: **Kozubowski Wincenty.**
Likwidator w Krakowie: **Broniowski Teofil.**



*) Nadto przydzielani są urzędnicy z działu ogniowego.

Spis agentów*)

Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń
w Krakowie,

**z wyszczególnieniem P. P. Dr. Medycyny, upoważnionych
do wystawiania świadectw lekarskich przy ubezpiecze-
niach na życie.**

Miejscowość:	Nazwisko Agenta:	Nazwisko Lekarza
Andrychów	<i>Misko Florjan</i>	Żędzianowski Stanisław Zborowski Józef
" Andrásfalva (Buk.)	<i>Tomaszewski Rudolf</i>	
Bakończyce	<i>Markiewicz Antoni</i>	
Baranów	<i>Bara Piotr</i>	
Bełz	<i>Milkowski Aleksan.</i>	Jastrzębski Julian
Biała	<i>Dotkowski Jan</i>	Bogdanik Józef Nycz Wincenty
"		
Biecz	<i>Ullmann Józef</i>	
Bilecze złote		Jodłowski Jan
Bircza	<i>Lisowski Grzegorz</i>	Bendel Samuel
Błazowa	<i>Rylski Władysław</i>	
Bóbrka	<i>Brzuchowski Teodor</i>	Głowiński Wincenty
Bochnia	<i>Romanowski Rom.</i>	Górski Czesław Roth Alojzy
"		
Bogumin (Szl.)	<i>Januszewski Ignacy</i>	
Bohorodczany	<i>Polluk Michał</i>	Najedło Feliks
Bojan (Buk.)	<i>Jenner Eugeniusz</i>	
Bołszowce	<i>Limanowski Romuald</i>	
Borszczów	<i>Michniewski Józef</i>	Dorożyński Jakób
Brody	<i>Tatarkowski Alojzy</i>	Strumieński Adam Sołtysik Stanisław
"		
Brzesko	<i>Merak Michał</i>	Bernadzikowski Szymon
Brzeżany	<i>Wiszniewski Michał</i>	Teitelbaum Melech Uranowicz Tadeusz Zauderer Albert
"		
Brzostek	<i>Zahler Wilhelm</i>	
Brzozów	<i>Korczyński Józef</i>	Lie Henryk
Buczacz	<i>Czeżowski Jan</i>	Hirschler Mieczysław Krzyżanowski Edward
"		

*) Spis ten sporządzony jest na podstawie organizacji z d. 1. Sierpnia 1893. Siedziby Sub. Agentów wyszczególnione są na str. 45 i 46.

Miejscowość:

Nazwisko Agenta:

Nazwisko Lekarza:

Budzanów	<i>Pastawski Emil</i>	
Bursztyn	<i>Molik Adam</i>	Płochocki Tadeusz
Busk	<i>Tokarzewski Michał</i>	Prochaska Teofil
Bystrzyca (Szl.)	<i>Walach Andrzej</i>	
Chodorów	<i>Paulo Oswald</i>	
Chorkówka	<i>Dudek Franciszek</i>	
Chorostków	<i>Brzuskiewicz Ant.</i>	Auerhahn Wilhelm
Chmielów	<i>Andraszek Jan</i>	
Chrzanów	<i>Janowski Józef</i>	Klein Leon
Chyrów	<i>Strzelecki Polikarp</i>	Mężyk Jan
Cierliczko górne (Szl.)	<i>Michejda Józef</i>	
Cieszanów	<i>Olszański Józef</i>	Jabłoński Jacek
Cieszyn (Szl.)	<i>Macura Andrzej</i>	Fizia Bernard
Cisownica (Szl.)	<i>Ożana Jan</i>	
Ciężkowice	<i>Piotrowski Feliks</i>	Mikołajski Szczepan
Czarny Dunajec	<i>Rytko Ludwik</i>	
Czermin	<i>Olechowski Francisz.</i>	
Czechowice (Szl.)	<i>Kłaptocz Józef</i>	
Czernichów		Michalik Józef
Czerniowce	<i>Reprezentacya</i>	Kluczenko Bazyli
"		Mitkiewicz Eugeniusz
"		Röhmer August
Czortków	<i>Czekoński Stanisław</i>	Stöckel Adolf
"		Wągrowski Karol
Czudec	<i>Krzyś Tomasz</i>	
Dąbrowa	<i>Zakrzewski Ludwik</i>	
Dębica	<i>Zauderer Henryk</i>	Bętkowski Zygmunt
"		Grabowski Maryan
Dębno	<i>Ziętkiewicz Francisz.</i>	
Dobczyce	<i>Kwieciński August</i>	Malinowski Kasper
Dobromil	<i>Tergonde Klemens</i>	Bieńczewski Aleksand.
"		Ćwiklicer Ludwik
Dolina	<i>Grabowski Eustachy</i>	Peters Józef
Dornawatra (Buk.)	<i>Knetzberger Andrzej</i>	
Drohobycz	<i>Barański Adolf</i>	Antoniewicz Włodzim.
"		Jurkiewicz Kazimierz
"		Lechowski Wiktor
Dubiecko	<i>Weiss Alfred</i>	Gąsiorek Franciszek
Duk'a	<i>Łoś hr. August</i>	Reiss Karol
Dynów	<i>Szajter Juliusz</i>	
Dzików	<i>Kuryłto Ludwik</i>	
Feliksówka	<i>Duńczewski Aleksand.</i>	
Frysztak	<i>Stapf Edward</i>	

Miejscowość:

Nazwisko Agenta:

Nazwisko Lekarza:

Frysztat (Szl.)

Prymus Paweł

Gdów

Ślósarczyk Józef

Gliniany

Helm Adolf

Głogów

Chłodnicki Wincenty

Gurahumora (Buk.)

Tintz Emil

Gorlice

Rogawski Walery

Grzybezyk Stanisław

Przesmycki Jan

Grębów

Rogozński Karol

Gródek

Bobowski Franciszek

Danielski Jan

Grybów

Muszyński Alojzy

Jakubowski Adam

Kronenberg Karol

Grzymałów

Juhre Jan

Wojtkowski Jan

Gwoździec

Godlewski Walery

Haczów

Steppek Piotr

Halicz

Krzyształowicz August

Hazlach (Szl.)

Rakus Karol

Hłuboczek W.

Przysiecki Zdzisław

Horodenka

Neuburg Julian

Schmidt Filip

Husiatyn

Czerski Witold

Friedmann Zenon

Jabłonków (Szl.)

Buzek Jerzy

Jarosław

Leszczyński Konst.

Friedwald Abraham

Marynowski Mieczysław

Trzaskowski Julian

Jasienica (Szl.)

Gruszka Jerzy

Jaślicka

Ochęduszek Władysław

Jaśło

Demiński Stanisław

Kadyj Józef

Macudziński Waleryan

Jaworów

Lachowicz Władysław

Hordyński Andrzej

Jazłowiec

Wolański Bolesław

Jezierna

Ostaszewski Kajetan

Jordanów

Köhler Marjan

Dereniowski Bolesław

Jurowce

Butrymowicz Winc.

Kałusz

Zalewski Stanisław

Kurowiec Jan

Wurst Adolf

Kałwarya

Halatek Jan

Kamionka strum.

Szawłowski Jan

Janiszewski Antoni

Stupnicki Władysław

Kańczuga

Wanio Dymitr

Mach Sebastian

Karwin (Szląsk)

Zaklika Tadeusz

Kęty

Neuwerth Francisz.

Długołęski Ferdynand

Kimpolung (Buk.)

Woźniak Wal.

Okuniewski Atanasius

Botezat Demetr

Miejscowość:	Nazwisko Agenta:	Nazwisko Lekarza:
Kirlibaba (Buk.)	<i>Zuckermann Dawid</i>	
Kocmań	<i>Milinkiewicz Antoni</i>	Tittinger Hermann
Kocobęć (Szl.)	<i>Pończa Paweł</i>	
Kolbuszowa	<i>Lityński J.</i>	Filewicz Jan
" "	<i>Zdulski M.</i>	
Końaczyce	<i>Bautro Benedykt</i>	
Klimiec	<i>Malecki Stanisław</i>	
Kołomyja	<i>Jasiński A. Preyer F.</i>	Jaworski Bolesław
"		Orski Jan
"		Piaskiewicz Władysław
"		Sysak Gabryel
Komarno	<i>Kowarzyk Kazmierz</i>	
Kończyce małe (Szl.)	<i>Koczwara Francisz.</i>	
Kończyce wielkie (Szl.)	<i>Szajter Józef</i>	
Końska (Szl.)	<i>Macura Adam</i>	
Kopczyńce	<i>Karwowski Tadeusz</i>	Altman Zygmunt
"		Wilson Ryszard
Kossów	<i>Bursa Stanisław</i>	Tarnawski Apolinary
Kozakowice (Szl.)	<i>Rymorz Paweł</i>	
Kozowa	<i>Newelicz Stanisław</i>	
Kraków	<i>Dyrekcya</i>	Jordan Henryk
"	<i>Loria Szymon</i>	Junger Salamon
"	<i>Niewiarowski i S-ka</i>	Krzyształowicz Franc.
"		Kosiński Leopold
"		Pareński Stanisław
"		Wiszniewski Ludwik
"		Zarewicz Aleksander
Krakowiec	<i>Walczak Feliks</i>	Gracka Józef
Krościenko	<i>Kaczyński Manswet</i>	
Krosno (dz. życiowy)	<i>Budek Jan</i>	Chogen Antoni
"	<i>Zborzil Józef</i>	Mazurkiewicz Dyonizy
Krzeszowice	<i>Etgens Juliusz</i>	Dura Jan
Kulikow	<i>Bogdanowicz Jan</i>	
Kurowice	<i>Kalitu Roman</i>	
Kuty	<i>Moszoro Mikolaj</i>	
Lanckorona	<i>Farbowski Wacław</i>	
Leżajsk	<i>Jabłoński Leopold</i>	Nidecki Apolinary
Lhoty górne (Szl.)	<i>Russina Franciszek</i>	
Ligotka Kam. (Szl.)	<i>Cichy Adam</i>	
Limanowa	<i>Zubrzycki Waleryan</i>	Kruk Kazimierz
Lisko	<i>Jordan Józef</i>	
Liszki	<i>Madej Jan</i>	
Lubaczów	<i>Szydlowski Ignacy</i>	Szymański Henryk
Lubzina	<i>Pieczonka Wincenty</i>	
Lutowiska	<i>Raszowski Wojciech</i>	Dulemba Aleksander

Miejscowość:	Nazwisko Agenta:	Nazwisko Lekarza:
Lutynia niem. (Szl.)	<i>Międybrodzki Józef</i>	
Lutynia polska (Szl.)	<i>Pawlik Karol</i>	
Lwów	<i>Reprezentacya</i>	Berezowski Kazimierz
"	<i>Kruszewski i Strusiń</i>	Bieńkowski Bogumił
"	<i>Menczyński Meliton</i>	Krobiecki Tadeusz
"		Krokiewicz Antoni
"		Lachowicz Zdzisław
"		Merunowicz Józef
"		Obtułowicz Ferdynand
"		Śmitowski Mieczysław
"		Strojnowski Edward
Łańcut	<i>Kahane F. Żardecki</i>	Fleszar Jan
Łopatyn	<i>Grynfeld Stanisław</i>	
Łyżbice (Szl.)	<i>Grycz Jerzy</i>	
Maków	<i>Wroński Karol</i>	Uchacz Błażej
Mazańcowice (Szl.)	<i>Steffek Jan</i>	
Międzyrzecz (Szl.)	<i>Hess Andrzej</i>	
Mielec	<i>Hebda Wiktor</i>	Szafer Władysław
"		Warzycki Bronisław
Mielnica	<i>Czajkowski Wacław</i>	Dawidowicz Emil
Mihoweny (Buk.)	<i>Bodyski Edward</i>	
Mikołajów	<i>Beer Antoni</i>	Kraetschmer Feliks
Mikulince	<i>Lachman Maryan</i>	Brudziński Ludwik
"		Koller Bolesław
Miżyniec	<i>Rutowski Wojciech</i>	
Morawka (Szl.)	<i>Holesz Józef</i>	
Mościska	<i>Masiuk Leopold</i>	
Mosty Wielkie	<i>Fedyński Wawrz.</i>	
Mszana dolna	<i>Wac Michał</i>	
Muszyna		Dziembowski Józef
Myślenice	<i>Finikowa Henryka</i>	Knihynicki Klemens
"		Łodziński Wiktor
Nadwórna	<i>Wilusz Julian</i>	Bednarski Jan
Niedzwiedź	<i>Wisniewski Józef</i>	
Niemirów	<i>Ormeżowski Juliusz</i>	
Nisko	<i>Majer Maciej</i>	Loewy Alojzy
Nowy Sącz	<i>Szyrajew Antoni</i>	Kijas Tadeusz
"		Kozubski Ludwik
Nowy Targ	<i>Goldfinger Jakób</i>	Blumenfeld Henryk
"		Schein Herman
Obertyn	<i>Liskowacki Józef</i>	Bujalski Maryan
Obroszyn	<i>Hilchen Feliks</i>	

Miejscowość:	Nazwisko Agenta:	Nazwisko Lekarza:
Olesko	<i>Smiszkiewicz Ignacy</i>	
Oświęcim	<i>Maykowski Jan</i>	Marynowski Józef
"		Schlink Maurycy
"		Slosarczyk Antoni
Ottynia	<i>Zawadzki Juliusz</i>	
Peczyniżyn		Vinzenz Feliks
Pilzno	<i>Wojcicki Maks.</i>	Mydlarski Władysław
Podgórze	<i>Reczkowska Janina</i>	Skakalski Eugeniusz
Podhajce	<i>Lysakowski Jan</i>	Dzikowski Zygmunt
Podwołoczyska		Swiderski Jan
Pomorzany	<i>Kliszcz Wilhelm</i>	
Poręba (Szl.)	<i>Halfar Franciszek</i>	
Potok złoty		Bobek Jan
Przecław	<i>Bühn Franciszek</i>	
Preginia duch.	<i>Musiak Jacek</i>	
Przemysł	<i>Ritterschild Miecz.</i>	Dudek Józef
"		Kiebusziński Bazyli
"		Smolarski Zygmunt
Przemysławny	<i>Tęczarowski Henryk</i>	Waligórski Albin
Przeworsk	<i>Kamiński Teofil</i>	Końcówicz Jan
Puńców (Sz!.)	<i>Szygut Jan</i>	
Rabka	<i>Ciborowski Franc.</i>	
Radomyśl nad Sanem	<i>Sobolewski Stanisław</i>	
Radomyśl	<i>Strojnowski Jan</i>	Lorenski Jędrzej
Radowce (Buk.)	<i>Ustyanowicz Mikołaj</i>	Offner Karol
"		Poras Hermann
Radymno	<i>Kandler Bronisł.</i>	Schmeidler Leon
Radziechów	<i>Mrozowski Francisz.</i>	Ciuk Aleksander
"		Brand Jul. (chir.)
Rajcza	<i>Serafiński Serafin</i>	
Rawa ruska	<i>Górka Władysław</i>	Dadlez Julian
"		Lisiński Ludwik
"		Wasylewski Tytus
Rohatyn	<i>Hirsch Franciszek</i>	Wyszatycki Franciszek
Ropczyce	<i>Salach Michał</i>	
Ropica (Sz!.)	<i>Skulina Karol</i>	
Rozniatów	<i>Jagielowicz Michał</i>	
Rozwadów	<i>Lapiński Józef</i>	Hochstim Adolf
"		Dumaire Władysław
Rudki	<i>Żyborski Jacek</i>	
Rudnik	<i>Krzyszkowski Michał</i>	
Rymanów	<i>Litwiniszyn J.</i>	Krzyszkowski Erazm
"		Bielecki Ignacy
Rzeszów	<i>Czerwińska Marya</i>	Barzycki Józef

Miejscowość:	Nazwisko Agenta:	Nazwisko Lekarza:
Rzeszów		Bujniewicz Jakób
"		Jabłoński Stanisł.
"		Lachowicz Eugeniusz
"		Zagórski Adam
Sadogóra		Geller
Sądowa Wisznia	<i>Szepietowski Józef</i>	Pordes Majer
Sambor	<i>Admin. Repr.</i>	Markiewicz Henryk
"		Chrzaszczewski Wojc.
Sanok	<i>Rylski August</i>	Czyżewicz Wład.
"		Lemer Tytus
"		Zaleski Karol
Sędziszów	<i>Slagórski Henryk</i>	Sędzielewski Franc.
Seret (Buk.)	<i>Hawelka Ferdyn.</i>	Perl Józef
Sieniawa	<i>Gardziel Floryan</i>	
Skalice (Szl.)	<i>Kozel Jan</i>	
Skafat	<i>Czarnecki Jan</i>	Vorzimmer Hermann
Skawina	<i>Zamorski Zebald</i>	Nawrat Stanisław
Skoczów (Szl.)	<i>Motyczko Józef</i>	
Skole		Michalski Wiktor
Śniatyn	<i>Admin. Repr.</i>	Werner Karol
Sokal	<i>Strzelecki Albert</i>	Broniowski Antoni
Sokołów	<i>Chodziński Bolesław</i>	
Stanisławów	<i>Krechowiecki Stanisł.</i>	Czesznak Julian
"	<i>Borecki Józef</i>	Drzewicki Stefan
"		Machnowski Wacław
"		Wnękowicz Stanisław
Stanowce (Buk.)	<i>Thenen Nat.</i>	
St. Illie (Buk.)	<i>Woloszynoski Leon.</i>	
Straża (Buk.)	<i>Rosignon Aleksand.</i>	
Stare Miasto		Balicki Stanisław
Starasól		Ożarowski Stanisław
Storożyniec (Buk.)	<i>Soniewicki Andrzej</i>	Rudnik Maurycy
Strumień (Szl.)	<i>Lomosik Karol</i>	
Stryj	<i>Puzyna Włodzim.</i>	Jeż Andrzej
"		Serkowski Bolesław
Stryżów	<i>Szmuc Andrzej</i>	Patryn Józef
Sucha	<i>Maszewski Walery</i>	Gawlik Jan
Sucha górna (Szl.)	<i>Paździora Józef</i>	
Suczawa (Buk.)	<i>Orkisz Fel.</i>	Brunstein Wolfgang
Szczerzec	<i>Pelka Jan</i>	
Szobiszowice (Szl.)	<i>Halfar Karol</i>	
Tarnobrzeg	<i>Giżyński Stanisław</i>	Momidłowski Walery
"		Orzechowski Leonard
Tarnopol	<i>Wszelaczyński Stef.</i>	Celewicz Aleksander

Miejscowość:	Nazwisko Agenta:	Nazwisko Lekarza:
Tarnopol		Gładyszewski Emil
"		Leiblinger Izydor
"		Świstun Atanazy
"		Zgórski Kazimierz
Tarnów	<i>Struszkiewicz Lud.</i>	Józefczyk Tadeusz
(dz. życiowy)	<i>Smolik Karol</i>	Pochroń Józef
"		Skowroński Włodz.
"		Waleczyński Józef
Tłumacz	<i>Jasiński Kazimierz</i>	Litwinowicz Orest
Tłuste	<i>Arbesbauer Henryk</i>	
Trembowla	<i>Paszkowski Jarosław</i>	Grünhaut Bernard
"		Olpiński Julian
Trzyniec (Szl.)	<i>Płoszek Franciszek</i>	Hlavatsch Paweł
Tuchów	<i>Węgrzynowicz Jan</i>	
Turka	<i>Nadwodzki Aleksand.</i>	
Tyczyn		Solecki Jan
Tysmienica	<i>Krasowski Karol</i>	Ebersohn Maurycy
Uhnów	<i>Janicki Michał</i>	Zadurowicz Emil
Ulanów	<i>Wroński Jan</i>	
Ustroń (Szl.)	<i>Broda Jędrzej</i>	
Ustrzyki dolne	<i>Szulcowa Francisz.</i>	Dembowski Miecz.
Uście ruskie	<i>Zabierzowski Antoni</i>	
Wadowice	<i>Warzeszkiewicz Stan.</i>	Bukowski August
(dz. życiowy)	<i>Usiekniewicz</i>	Gedl Władysław
"		Opydo Franciszek
Waszkowce (Buk.)	<i>Pokiziak Leopold</i>	
Węgierska górką		Janota Rudolf
Wieliczka	<i>Sokołowski Józef</i>	Kownacki Józef
"		Podobiński Antoni
Więclawice (Szl.)	<i>Cielecki Józef</i>	
Wielopole	<i>Stadnik Aleksander</i>	
Wiśła (Szl.)	<i>Cienciała Andrzej</i>	
Wojnicz	<i>Kuchciński Wład.</i>	
Wyznica	<i>Kapri Antoni</i>	Götzlinger Leopold
Zabłotów	<i>Zarewicz Adam</i>	
Zabrzeg (Szl.)	<i>Londzin Józef</i>	
Zakliczyn	<i>Stoy Wincenty</i>	
Załośce	<i>Malkowski Bron.</i>	Borysiewicz Wiktor
Zaleszczyki	<i>Belański i Bauman</i>	Sobolewski Franciszek
Zastawna (Buk.)	<i>Kraft Józef</i>	
Zator	<i>Stanclik Wład.</i>	Tarchalski Józef
Zakopane	<i>Maniecki Jan</i>	

Miejscowość:	Nazwisko Agenta:	Nazwisko Lekarza:
Zbaraż	<i>Dzierżanowski Zygm.</i>	Węgrzynowski Wład.
Zborów	<i>Raciborski Władysł.</i>	Skórski Maryan
Zebrzydowice (Szl.)	<i>Damek Jan</i>	Gęślak Jan
Złoczów	<i>Jakubowski Karol</i>	Stein Elias
"		Wysocki Aleksander
"		Zaleski Eustachy
Żmigród	<i>Peszkowski Aleks.</i>	Pawlicki Teodor
Żółkiew	<i>Gorecki Włodzim.</i>	Drzymalik Sylwester
"		Krzyształowicz Adam
"		Muszkiet Karol
Żurawno		Gozdecki Józef
Żydaczów	<i>Chotyniecki Ludwik</i>	
Żywiec	<i>Ringel Karol</i>	Seidler Antoni
(dz. życiowy)	<i>Bośniacka Michalin.</i>	



Spis miejscowości

w których ustanowione są Sub-Agencye Towarzystwa wzajem-
nych ubezpieczeń w Krakowie, upoważnione do przyjmowania
ubezpieczeń od ognia i gradu.

Alwernia	Chlewczały	Gręboszów	Kociubińczyki
Barysz	Chocimierz	Grobla	Kocmyrzów
Bartatów	Chodaczków wielki	Grodzisko	Kolendziany
Bełzec	Chomranice	Hadynkowce	Komańcza
Bestwina	Cieplce górne	Halicz	Komarniki
Biała	Cucyłów	Hołodówka	Koniuchy
Białobożnica	Czarnokońce	Horodnica	Korezyn
Białykamień	Czernichów	Horodystawice	Korolówka
Bieniawa	Dąbrowica	Horożanka	Koropiec
Bierzanów	Dachnów	Horożana wielka	Kośmierzyn
Bilcze	Dawidkowce	Horyniec	Kossów
Błędowice dolne (Szl.)	Dębowiec	Hussaków	Koszlaki
Bobowa	Delatyn	Jaćmierz	Kozłów
Bohorodeczany	Dobra (Szl.)	Jadowniki podgórne	Kozy
Bojanów	Dobrków	Jagielnica	Kranzberg
Bolechów	Dobrostany	Janczyn	Krasna
Borowa	Dobrowody	Janowice	Krasne
Bortniki	Dołha wojniłowska	Janów	Krechowice
Borynia	Dolina	Jaryczów nowy	Krukienice
Borynicze	Droginia	Jasienica	Krynica
Borzęcin	Dublany	Jasionów	Krzeszów
Brigidau	Dupliska	Jastrzębia	Krzywenkie
Brzegi	Dydnia	Jastrzębica	Kudryńce
Brzezic	Dziubki	Jaworzno	Kunice
Brzozdowce	Dziekanowice	Jedlicze	Kuryłówka
Buczkowice	Dzików stary	Jezierzany	Kurzany
Budzanów	Dżuryn	Kamień	Lachowice
Bugaj	Felsendorf	Kamionka	Laszki zawiązane
Bukaczowce	Florynka	Kamionka wołoska	Leśniów
Burakówka	Fulsztyn	Kasparowce	Lipinki
Butyny	Gaje niżne	Kawęczyn	Lipnica murowana
Byczkowce	Gładyszów	Kniaże	Lipnica wielka
Capowce	Głębozec	Knihynicze	Lipowice
Celejów	Gołogóry	Kobylnica ruska	Lisowce
Cewków	Gorzyce	Kobyłowski	Litwinów

Litynia	Ośław biały	Ślemień	Ujanowice
Lubycza król.	Osiek	Śledziejowice	Ułaszowce
Lutcza	Ozydów	Sliwki	Unterwalden
Lwów	Parchacz	Słoboda rungurska	Uście biskupie
Łanczyn	Paleśnica	Snowidów	Uściczko
Łanowce	Pcim	Sokołówka	Uście zielone
Łapanów	Peczeniżyn	Sosołówka	Wadowice
Łapczyca	Perechińsko	Stanisławczyk	Wasyłkowce
Łącko	Petlikowce stare	Starasól	Węgrzce
Łąka	Petryłów	Staremiasto	Węldzisz
Łętownia	Piaski wielkie	Staresioło	Werchrata
Łopuszanka chomina	Pieniaki	Stary Sącz	Wielkie-Oczy
Łukawica	Pistyn	Stężnica	Wiśniowa
Magierów	Piwniczna	Stonawa (Szl.)	Wiśniowczyk
Majdan	Płaszów	Straszęcin	Wiszenka
Maksymówka	Podhorce	Stróża	Wojniów
Mariampol	Podkamień	Stratyn	Wola gołego
Markopol	Podstolice	Strusów	Wola rogowska
Medenice	Podwołoczyska	Stryszawa	Wola zarzycka
Miechocin	Połowce	Strzałków	Wólczkowce
Międzybrodzie lipn.	Potok złoty	Strzeliska nowe	Worwolińce
Mielnica	Probużna	Sucha dolna (Szl.)	Wrzawy
Mikuliczyn	Przewłoczna	Suchostaw	Wybranówka
Mikulińce	Pruchnik	Sułkowice	Wyganka
Mogilany	Pustków	Swidowa	Wysocko wyżne
Mogiła	Raciechowice	Synowódzko wyżne	Zabłotce
Mokrzyszów	Radłów	Szczawnica	Zadwórze
Monasterzyska	Rajtarowice	Szczepiatyn	Zakluczyn
Mosty	Reichsheim	Szerszeniowce	Zakopane
Muszyna	Rodatycze	Szczucin	Zalesie
Narajów	Romanów	Szczurowice	Załucze n. Czerem.
Narol	Rosochacz	Szulhanówka	Zapałów
Niebylec	Rozdół	Szczyrzyce	Zarszyn
Niedźwiada	Roźniatów	Tarnawa	Zarudzie
Niepołomice	Roźnów	Tarnopol	Zassów
Niezwiska	Roszniów	Tarnoruda	Zawoja
Niżankowice	Ruda	Tarnów	Zbydniów
Niżborg nowy	Ryglice	Tartaków	Złotniki
Niżniów	Rzuchowa	Toporów	Zwiernik
Nowe sioło	Sassów	Touste	Zwiniacz
Nowica	Schocnanger	Truskawiec	Zabno
Nowosiółka	Sinków	Trzesień	Zółtańce
Olejew	Skała	Turze	Zołynia
Olesza	Skole	Tyrawa wołoska	Zurawno
Oleszyce	Skołyszyn	Uhryń	
Olszanica	Skoryki	Uhrynów	
Olszyny	Skrzydlna	Uhrynów średni	



Zakład ubezpieczenia robotników

od wypadków dla Galicyi i Bukowiny
we Lwowie.

Zakład ten, powołany do życia ustawą państwową z dnia 28. grudnia 1887. l. l. dz. p. p. z r. 1888, ma na celu ubezpieczenie robotników i urzędników, pracujących w pewnych przedsiębiorstwach przeciw następstwom wypadków, zdarzających się w tych przedsiębiorstwach.

Według stanu z końcem roku 1892. (Zakład istnieje od 1. listopada 1889) wypłacił lwowski Zakład ubezpieczenia stale następujące renty:

		złr.	ct.		złr.	ct.
a)	77 rent wdowich, w kwocie	3040	68	wart. kap.	38.945	15
b)	142 „ sierocych, „ „	4064	07	„ „	26.888	84
c)	15 „ ascendent. „ „	444	96	„ „	5.897	58
d)	284 „ trw. niezd. „ „	19.167	66	„ „	255.823	91
raz.	518 „ stałych „ „	26.717	37	„ „	327.055	48

Nadto wypłacił Zakład w czasie od 1. listopada 1889 do 31. grudnia 1892 tytułem rent dla przemijająco niezdolnych do zarobkowania kwotę: 18.959 złr. 48 ct. oraz odpraw wdowich ogółem 1.223 złr. 64 ct. i kosztów pogrzebu 2.420 złr. 88 ct.

Ubezpieczenie robotników od wypadków jest przymusem, a przedsiębiorca niezgłaszający w Zakładzie ubezpieczenia przedsiębiorstwa podlegającego temu ubezpieczeniu, albo nie opłacający premii asekuracyjnej w terminie, ulega karom, których nakładanie należy do władz politycznych.

Ubezpieczenie robotników od wypadków jest zbiorowem nie zaś indywidualnem, to znaczy, że wszyscy robotnicy zatrudnieni w przedsiębiorstwie podlegającym obowiązkowi ubezpieczenia, ipsa lege są ubezpieczeni od wypadków w ten sposób, iż robotnik chociażby tylko chwilowo n. p. dzień jeden w takim przedsiębiorstwie pracował i uległ wypadkowi, ma prawo do wynagrodzenia szkody (renty). Dlatego też do ubezpieczenia od wypadków nie zgłasza się robotników imiennie, jak się to dzieje n. p. w kasach dla chorych, lecz zgłasza się przedsiębiorstwo jako takie np. młyn parowy firmy N. N., podając tylko przeciętne

daty co do personalu robotniczego, a premię asekuracyjną oblicza się, jak to wyżej wykazaliśmy, *ex post*, na podstawie dat konkretnych z ksiąg fabrycznych, a względnie z zapisków przedsiębiorcy z łatwością zebrać się dających.

Z końcem r. 1891 ubezpieczał lwowski Zakład w Galicyi i na Bukowinie razem przedsiębiorstw 8406, a robotników i urzędników 83.363, suma ich zarobków czyli płac wynosi w przybliżeniu 8,100.000. Z końcem r. 1892 ubezpieczał przeszło 9.300 przedsiębiorstw. Nadzór nad lwowskim Zakładem ubezpieczenia wykonuje c. k. Namiestnictwo we Lwowie i c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych.

Zarząd:

Przewodniczący: Dr. Wacław Domaszewski, dyrektor Banku krajowego.

Zastępca przewodniczącego: Mikołaj Krasucki, sekretarz krakowskiego Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń.

Członkowie.

1. mianowani przez c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych:

Dr. Wacław Domaszewski, j. w. Mikołaj Krasucki j. w. Dr. Juliusz Kleeberg c. k. Radca Namiestnictwa, jako komisarz rządowy. Henryk Seiche, c. k. radca rachunkowy gr. or. funduszu religijnego w Czerniowcach. Ignacy Schnirch, kupiec w Czerniowcach. Dr. Tadeusz Skałkowski, adwokat krajowy, poseł na Sejm krajowy i t. d.

2. Wybrani z grona przedsiębiorców:

Franciszek Rozwadowski, dyrektor galicyj. Towarzystwa kredytowego ziemskiego, właściciel dóbr ziem. Dr. Mikołaj Fedorowicz, właściciel kopalni nafty. Stanisław Niezabitowski, właściciel dóbr. Alojzy Liopold, budowniczy w Czerniowcach. F. Zajączek właściciel fabryki sukna w Kętach.

3. Wybrani z grona ubezpieczonych.

Józef Rymiec młynarz w Tyczynie. Tadeusz Zima, kierownik techniczny fabryki nafty. Alojzy Kleszczyński, c. k. nadzorca fabryki tytoniu w Winnikach. Antoni Gruszczyński, murarz. Karol Rödler, tkacz. Antoni Mańkowski, drukarz.

Wydział administracyjny.

Dr. Wacław Domaszewski, j. w. Mikołaj Krasucki, j. w. Antoni Mańkowski, j. w. Franciszek Rozwadowski, j. w. Dr. Tadeusz Skałkowski j. w. Dr. Juliusz Kleeberg j. w. komisarz rządowy.

Urzędnicy.

Dyrektor: Henryk Lam.
Technik asekuracyjny: Jakób Szczyrbała.
Buchalter: Ludwik Pogórski.
Urzędnik buchalteryczny: Karol Witkowski.
Delegaci: Gustaw Horodeński, Dr. Stanisław Dunikowski.
Referent: Jan Prokopowicz.
Inspektor związku kas dla chorych: Ludwik Pogórski.
Adjunkt konceptowy: Stanisław Ehrlich.
Archiwista: Józef Białokórski.
Likwidator: Szymon Chanderys.
Adjunkt: Władysław Żelechowski.
Asystenci: Zyg. Kępiński, Maryan Górski. Izidor Kuncewicz.
Praktykanci: Bazyli Chojnacki, Robert Aigner.
Kancelista: Józef Ludwicki.



II.

Stowarzyszenie Przemysłowców

celem ubezpieczenia od wypadków nieszczęśliwych *)

(założone w r. 1880)

*Główne zastępstwo dla Galicyi i Bukowiny w gmachu
Towarzystwa wzajem. ubezpiecz. w Krakowie.*

Do przyjmowania wniosków na ubezpieczenie upoważnieni są wszyscy Agenci
Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie.

Stowarzyszenie przemysłowców oparte jest na wzajemności, wskutek czego połowa corocznych zysków zwraca się zabezpieczonym Członkom. Na dopełnienie przyjętych zobowiązań służy w pierwszym rzędzie premja zebrana, w drugim rzędzie fundusz rezerwowy, a w 3-cim rzędzie fundusz gwarancyjny.

Fundusze rezerwowy i gwarancyjny, które służą na pokrycie nadzwyczajnych strat, wynoszą 106% rocznej premii.

*) Zwraca się uwagę na artykuł umieszczony w niniejszym Kalendarzu pod tytułem: «Nieszczęśliwe wypadki w roku 1892.»

Prospekt ubezpieczenia pojedynczych osób od wypadków, powodujących kalectwo, śmierć, lub przemijającą niemo- żność zarobkowania.

Pojedyncze osoby ubezpieczać mogą kapitał odpowiedni na tę ewentualność, gdyby przez jakikolwiek nieszczęśliwy wypadek zostali uszkodzeni na ciele i zdrowiu na przykład: Wskutek uderzenia piorunu, powodzi, pożaru, eksplozyi i wybuchów, zderzenia się pociągów i wszelkich wypadków na kolei, przejechania przez konie, zawalenia się budynków, uszkodzenia cielesnego przez spadające z góry odłamy cegieł, grzesów i t. p. ciężkich przedmiotów, przez broń palną; uszkodzeń cielesnych spowodowanych przez gołotę lub na ślizgawce, spadnięcie z budynku, ze schodów, z konia, upadnięcie do wody, do dołu; przy podejmowaniu wycieczek na szczyty górskie, przy ćwiczeniach fizycznych, gimnastyce, przy służbie wojskowej w czasie pokoju, w czasie służby i przy ćwiczeniach straży ogniowych ochotniczych, przy zwykłym polowaniu z amatorsztwa, przy jeździe łódką, w czasie podróży morskich na morzu Śródziemnem i Czarnem parowcami osobowemi na liniach regularnych, jakoteż z jednego do drugiego portu Europejskiego, podczas przejażdżek weloipedowych itd. nadto lekarze ubezpieczeni są na wypadek zakażenia krwi przy sekcjach, następnie objęte są ubezpieczeniem wypadki, spowodowane uprawnioną obroną własną, jako też ratowaniem cudzego życia lub mienia,

Ubezpieczenie może być zawarte stosownie do woli wnioskodawcy:

- a) Tylko na wypadek kalectwa,
- b) Łącznie " " i śmierci
- c) Przy obudwu tych kombinacjach można nadto ubezpieczyć odszkodowanie na wypadek przejściowej niemożności zarobkowania w skutek nieszczęśliwego wypadku.

Nie można się atoli ubezpieczyć *wyłącznie* tylko na wypadek śmierci, albo *wyłącznie* tylko na przejściową niezdolność zarobkowania (t. j. kosztu kuracji podczas przejściowej niemożności zarobkowania.)

Kto chce być ubezpieczonym na wypadek śmierci, musi co najmniej taką samą sumę ubezpieczyć na wypadek kalectwa. Wysokość zaś wynagrodzenia *dziennego* na wypadek niezdolności zarobkowania, nie może wynosić więcej jak 25 centów od każdego 1000 zł. kapitału zabezpieczonego na wypadek kalectwa, albo łącznej sumy ubezpieczonej na wypadek kalectwa i śmierci, w żadnym zaś razie ubezpieczenie takie nie może przenosić 10 zł. dziennie.

Wedle ogólnych warunków ubezpieczeń wynagrodzenie *dziennie* wypłacane będzie w pełnej sumie ubezpieczonej tak długo, jak długo pacjent z polecenia lekarza mieszkania opuścić nie może, od chwili zaś opuszczenia mieszkania aż do zupełnego wyleczenia płaci się tylko połowa ubezpieczonej sumy i to najdłużej przez dni 200. Jeżeli zaś kto życzy sobie, aby mu pełne odszkodowanie *dziennie* przez cały czas aż do zakończenia ku-

racyi (najdłużej jednak przez dni 200) wypłacane było, bez względu na to, czy w mieszkaniu pozostaje, czy też z domu wychodzić może, to, za ubezpieczenie takie opłaca się dodatkowa premja do normalnej taryfy od każdego 1 zł., dziennego odszkodowania (które jednak w takim razie więcej jak zł. 5 dziennie wynosić nie może).

W	I	II	III	IV	V	VI	VII	VIII	IX	(stopniu niebezpieczeństwa.
zł.	1.15	1.50	1.90	2.25	2.65	3.20	4.15	5.25	6.	

PRZYKŁADY.

Przykład 1) Adwokat, profesor, kupiec, notaryusz, urzędnik biurowy itp., jeżeli nie jest narażony na nadzwyczajne wypadki kalectw, miałby na przykład do zapłacenia:

za ubezpieczenie kwoty 10.000 na			
wypadek śmierci po	0.50%	= zł. 5.—	rocznie
za ubezpieczenie kwoty 10.000 na			
wypadek kalectwa po	0.80%	= zł. 8.00	rocznie
Razem na wyp. śmierci i kalectwa		zł. 13.—	rocznie

Gdyby sobie życzył ubezpieczyć się na wypadek przejściowej niezdolności zarobkowania np. w kwocie 5 zł. dziennie, miałby do zapł. á zł. 1.50 za zł. 1.—= czyli

zł. 7.50 rocznie.

Przeto razem na wypadek śmierci, kalectwa, i przejściowej niezdolności zarobkowania . . .

zł. 20.50 rocznie.

Przy ubezpieczeniu, zawartem na lat 10 z opłatą roczną, obniża się premia o 10% rocznie i wynosi tylko zł. 18.45. Gdyby jednak ten ubezpieczony żądał, aby na wypadek przejściowej niemożności zarobkowania była mu pełna kwota zł. 5. — dziennie aż do zupełnego wyleczenia wypłacaną, natenczas dopłaca do powyższej premii 5 razy 1.15 = t. j. zł. 5.75 rocznie.

Przykład 2) Architekt, budowniczy, drzeworytnik, fabrykant fortepianów, geometra, lekarz, litograf, optyk, podróżujący pomocnik handlowy, rzeźbiarz, wyższy urzędnik leśny, chcący ubezpieczyć się na śmierć i kalectwo bez odszkodowania za przejściową niezdolność zarobkowania, miałby do zapłacenia:

za ubezpieczoną kwotę złr. 10.000		
w razie śmierci po	0.700/0	= złr. 7.— rocznie
za ubezpieczoną kwotę złr. 10.000		
na wypadek kalectwa.	1.200/0	= złr. 12.— rocznie
Razem		złr. 19.— rocznie

Przy 10-letnim ubezpieczeniu obowiązują te same opusty, jak wyrażono w przykładzie 1.

Przykład 3) Artysta lub spiewak, lekarz z praktyką wiejską, kierownik kopalni, naczelnik stacyi kolejowej, nadleśniczy, rządcą dóbr, rusznikarz, nauczyciel gimnastyki, szklarz opłacałby:

Za zlr. 5000 na wypadek śmierci à 1.10 =	zlr. 5.50	rocznie
" " 7000 " " kalectwa à 1.60 " "	11.20	"
" " 3 zł.nakoszt. kurac.w skutek wyp. "	10.50	"
Razem	27.20	rocznie

Przy dziesięcioletnim ubezpieczeniu rabat 10 % 2.72

Premja roczna zlr. 24.48

Osoby starsze nad lat 60 mogą być tylko wyjątkowo do ubezpieczenia przyjęte.

Towarzystwo Przemysłowców nie zawiera ubezpieczeń na czas dłuższy jak na lat 10.

Przy zabezpieczeniu niebezpieczeństwa połączonego z jazdą welocypedową doliczają się do premii normalnej następujące dodatki.

Przy używaniu „*niskiego welocypedu bezpieczeństwa*,” albo welocypedu 3-kołowego wynosi dodatek do premii od zlr. 1000 ubezpieczonego kapitału na wypadek

śmierci, kalectwa, przejściowej niezdolności zarobkowania

ct. 10 ct. 15 ct. 30.

Przy używaniu natomiast wysokiego 2-kołowego welocypedu wynosi ten dodatek od zlr. 1000 ubezpieczonego kapitału na wypadek,

śmierci, kalectwa, przejściowej niezdolności zarobkowania

ct. 25 ct. 35 ct. 75.

Poócz ubezpieczenia osób pojedynczych przyjmuje także Stowarzyszenie ubezpieczenia zbiorowe *takich osób, które nie należą do obowiązkowego ubezpieczenia państwowego*, a mianowicie: ubezpieczenia służby rolnej, o ile z maszynami nie mają do czynienia, ubezpieczenie służby leśnej, ubezpieczenie robotników we wszelkich warsztatach rękodzielniczych, ubezpieczenie osób należących do straży ogniowych i t. p.

Jeżeli weźmiemy pod uwagę, że wypadki ciężkiego uszkodzenia zdarzają się nie tylko w zajęciu przy maszynach, ale przy czynnościach innych, szczególnie w służbie lasowej w czasie polowań, w walkach z kłusownikami itp., musimy przyznać, że ubezpieczanie nieuwzględnionych przez ustawę robotników jest konieczną potrzebą, której zadość uczynić należy zarówno we własnym, jak i w interesie ustawą pominiętych robotników.

Stowarzyszenie Przemysłowców jest przeto w tym kierunku niejako prywatnem uzupełnieniem urzędowej ustawy o zabezpieczeniu robotników od wypadków.

Przy ubezpieczeniach tego rodzaju są premje stosunkowo niższe, a ubezpieczenie nie opiewa na nazwisko osób ubezpieczonych, lecz na ilość osób zabezpieczyć się mających.

Dla korporacji straży ogniowych ochotniczych ustanowioną została specjalna premja przy zbiorowem ubezpieczeniu, a mianowicie wynosi opłata roczna od każdego Członka straży ogniowej ochotniczej, ubezpieczonego na złr. 1000 na wypadek śmierci, — na złr. 1000 na wypadek kalectwa i na złr. 1 dziennego odszkodowania, **2 złr. rocznie.**

Uwaga: Kto zamierza zawrzeć ubezpieczenie od nieszczęśliwych wypadków, raczy się zgłosić do najbliższego *Agenta Tow. wzaj. ubezpieczeń w Krakowie*, którzy to PP. agenci mają upoważnienie do przyjmowania ubezpieczeń tego rodzaju. PP. agenci udzielą wszelkich wymaganych objaśnień, dostarczą warunków ubezpieczenia i druków na deklaracje, a na żądanie sporządzą sami deklaracje.

Postępowanie przy zawarciu takiego ubezpieczenia jest bardzo pojedyncze. Oględzin lekarskich nie wymaga się, a opłaty są bardzo skromne, jakto powyższe przykłady udowadniają.



Towarzystwo wzajem. ubezpie. „Dniestr“ we Lwowie

założone na mocy koncesyi wys. c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 8. grudnia 1891 l. 22.751., ukonstytuowało się na walnem zgromadzeniu dnia 29. czerwca 1892 i rozpoczęło swe czynności z dniem 15-go września 1892.

Cel: Ubezpieczenie nieruchomości i ruchomości przeciw szkodom ogniowym.

Kapitał zakładowy: 50.000 złr. rozdzielony na 500 udziałów po 100 złr., złożony w został w gotówce.

W myśl postanowień statutu skończy się pierwszy rok administracyjny z dniem ostatnim grudnia 1893 i najbliższe zwykajne walne zgromadzenie członków, któremu przedłożony zostanie pierwszy bilans, oraz rachunek zysków i strat za powyższy okres administracyjny, ma się odbyć we Lwowie najpóźniej w maju 1894.

Do dnia 15. lipca 1893 ubezpieczyło Towarzystwo budynków i ruchomości łącznej wartości 4,726.268 złr. w 6.280 policach. Zgłoszone do tego czasu szkody zostały wszystkie zlikwidowane i wypłacone w sumie wynoszącej $12\frac{2}{5}\%$ od kwoty zebraanej do tego czasu premji.

Skład organów zarządzających i kontrolujących jest następujący:

Prezydent honorowy: Jego Eksc. ks. Metropolita, Dr. Sylwester Sembratowicz.

Prezydent Rady nadzorczej: Teofil Bereźnicki c. k. Radca wyższego Sądu krajowego.

Wiceprezydent: ks. Aleksy Toroński gr. k. metr. Radca konsystor. i c. k. profesor religii w akademickiem gimnazjum.

Członkowie Rady nadzorczej:

Dr. Stefan Fedak, adwokat kraj. Józef Huryk, włościanin i poseł na Sejm kr. Dr. Michał Korol, adwokat kraj. i poseł na Sejm kraj. Dr. Konstanty Lewicki, adwokat kraj. Dr. Teofil Kormosz, adwokat kraj. Bazyli Nahirny, dyrektor „Narodnej Torhowski.“ Dr. Eugeniusz Oleśnicki, adwokat kraj. Józef Onyszkiewicz, c. k. notaryusz. Ks. Miron Podoliński, kanonik gr. k. kapit. Longin. Rożankowski, c. k. emer. Radca sądu, poseł na Sejm i adwokat. Dr. Damian Sawczak, członek Wydziału kraj. Teodor Stachewicz kupiec, Włodzimierz Szuchewicz c. k. prof. Ks. Szymon Tkaczunyk, kanonik gr. k. kapituły. Ks. Leon Turkiewicz, kanonik gr. k. kapituły. Anatol Wachnianin, c. k. prof. gimn.

Dyrekcya:

Dyrektorowie wybrani z pośród członków Rady nadzorczej:
Dr. Damian Sawczak j. w. Dr. Stefan Fedak, j. w.

Dyrektor kierujący:

Dr. Jarosław Kułaczkowski.

Komisya rewizyjna:

Włodzimierz Hankiewicz, Mikołaj Macieliński, Józef Chłopecki, zastępca Grzegorz Szczerba.

Komisarz rządowy:

Adolf Hut, c. k. Radca Namiestnictwa.

Towarzystwo Wzajemnych Ubezpieczeń „Austria“*)

na zabezpieczenie kapitałów, renty i życia zał. w r. 1860. Ilość członków 34.516, fundusz rezerwowy 3.047 milionów guldenów, wypłacono kapitału 7.862 milionów.

Jeneralna Reprezentacya dla Galicyi we Lwowie.

Ces król. uprzyw. Towarzystwo Ubezpieczeń „Austryacki Feniks“ we Wiedniu.*)

Reprezentacya we Lwowie.

Dyrekcya:

Dyrektor: D. Sieńkiewicz.

Zast. Dyrektora: Henryk Maneles.

Reprezentacya Generalna we Lwowie.

1. sekretarz: Goldberg Izidor. 2. sekretarz: Hrabia Poniński Alfred. 1. Zastępca sekretarza: Marek Franciszek. 2. Zastępca sekretarza: Woliński Józef. Likwidator: Arbesbauer Ksawery. 18 urzędników przy Reprezentacyi.

Towarzystwo ubez. na życie i rentę „Anker“ (Kotwica)*)

założone w r. 1858 we Wiedniu z kapitałem 1,000.000 zł. w 500 akcyach po 2.000 złr.

Reprezentacya we Lwowie:

Szef: August Schellenberg. Sekretarz: Karol Hanke.

C. k. uprz. austr. Towarzystwo ubezpieczeń „Dunaj“*)

zał. we Wiedniu w r. 1867 z kapitałem akcyjnym 1,000.000 w 5.000 akcyach.

Reprezentacya we Lwowie:

Szef: Sokal Jakób; zastępca: Ernest Hoppe.

Reprezentacya w Krakowie:

Szef: L Epstein.

Reprezentacya w Czerniowcach:

Szef: J. Jakowetz.

Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń „Slavia“^(*)

zał. w r. 1869 w Pradze.

Cel: Ubezpieczenie na życie ludzkie — od ognia i gradobicia.

Reprezentacya we Lwowie:

Sekretarz: Czapek Antoni. Likwidator: Swoboda Fryderyk.

Foncière Peszteński zakład ubezpieczeń^(*)

Zakład działa w Galicyi od r. 1867. Ubezpiecza w Galicyi od ognia, na życie ludzkie, od szkód transportowych i od nieszczęśliwych wypadków.

Skład personalu:

Tenner Juliusz, sekretarz i naczelnik filji.

Stand Jakób, referent działu ogniowego.

Stand Karol, „ „ życiowego i wypadkowego.

Barczak Jakób, buchhalter.

Atlass Gustaw nadinspektor działu życiowego.

Rosonfeld Emanuel, inspektor „ „

Goldstaub Izidor

Beck Maurycy

Feldstein Józef

Awin Adolf

Rosengarten Emanuel

} urzędnicy.

Zakres działania:

Galicya i Bukowina:

Główne Agencye: w Białej, Krakowie, Tarnowie, Tarnopolu, Stanisławowie i Czerniowcach.

Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń kapitałów i renty „Janus“^(*)

założone w r. 1839 we Wiedniu.

Reichenbersko-Berneńskie Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń „CONCORDIA“*)

założone w r. 1867 w Reichenbergu.

Cel: Ubezpieczenie budynków, ruchomości, zboża itp. od ognia, kapitałów na życie i rent.

Fundusz rezerwowy 1,300.000 zł. w. a.

Reprezentacya we Lwowie:

Naczelnik: J. K. Lewicki. Inspektor Aleksander Karol Nadwodzki. Sekretarz: Józef Steinberger. Buchalter: Antoni Laurecki.

Ces. król. uprz. Towarzystwo „Adriatica di Sicurta“*)

zał. w r. 1838 w Tryjeście z kapitałem akcyjnym 4,000.000 złr,

Fundusz rezerwowy wynosi 12,000.000 złr.

Reprezentacya we Lwowie:

Szef: Kohn Jakób. Inspektor: Heller Ernest. Prokuryści: Braun Józef, Diamand Maurycy.

Towarzystwo asekuracyjne „Equitable“*)

założone w Nowym Yorku w roku 1859.

Cel: Ubezpieczanie kapitałów i rent na życie ludzkie.

Jeneralna Agencya dla Galicyi i Bukowiny we Lwowie ul. Wałowa 23, pod kierownictwem *Jakóba Piepesa*.

Towarzystwo asekuracyjne w Nowym Yorku „Mutual“*)

założone w r. 1843.

Cel: Ubezpieczanie kapitałów i rent na życie ludzkie.

Reprezentacya we Lwowie:

M. Jonasz, Dom bankowy, we Lwowie, Jagiellońska 1. 3.

Uwaga: Towarzystwa oznaczone *) nie nadesłały nam sprawozdania za r. 1892.

Kasy Oszczędności.

zestawił

Łopuszański Tadeusz.

Rok 1844 jest datą otwarcia pierwszej kasy oszczędności w Galicyi. Była nią gal. Kasa oszczędności we Lwowie.

W dniu jej otwarcia działało już w krajach koronnych stanowiących dziś Przedlitawią 16 kas oszczędności, a kapitał wkładowy nagromadzony przez nie po koniec r. 1843 osiągał już kwoty 45,754.764 zł.

Aż po r. 1861 była gal. Kasa oszczędności we Lwowie jedyną instytucją tego rodzaju dla całej Galicyi i po ten termin, pomimo braku wszelkiej konkurencyi, niezdolała ona zgromadzić więcej wkładów nad 3,672.835 zł., wykazanych jej bilansem z końca r. 1860.

W tym terminie wszystkie Kasy oszczędności Przedlitawji uzbierały już 106,607.756 zł. wkładów, przypadało zatem wówczas na każdego z 19,805.600 mieszkańców tej połowy austrowęgierskiej monarchji około 5.38 zł. wkładki a potrącając z ogólnego rachunku Galicyę z jej ludnością i kwotę wkładów, każdy mieszkaniec Przedlitawji posiadał wkładkę w przeciętnej wysokości około 6.92 zł., kiedy na każdego z 4,912.500 mieszkańców Galicyi przypadała jeno wkładka około 0.75 zł.

Od r. 1861 poczęły powstawać w naszym kraju coraz liczniej nowe kasy oszczędności, zakładane bądź przez reprezentacje znaczniejszych miast bądź przez reprezentacje powiatowe, tak że z końcem r. 1892 posiadała Galicya 15 miejskich i 11 powiatowych kas oszczędności.

Od czasu założenia pierwszej kasy oszczędności w Galicyi do końca r. 1892 pobrały one wkładów w ogólnej kwocie 338,732.777 zł. 09 1/2 ct. a gdy z tej kwoty zwróciły po ten termin 310,189.099 „ 92 „ przeto pozostała nadwyżka w sumie 28,543.677 „ 17 1/2 ct. która, po doliczeniu do niej odsetków od wkładów narosłych, gotówką wkładującym nie wypłaconych a więc skapitalizowanych, w łącznej sumie 30,579.338 „ 45 1/2 „ wzrosła do wysokości 59,123.015 zł. 63 ct. wykazanej bilansami naszych kas oszczędności jako stan wkładów z końcem z. 1892.

Z powyższej sumy było oprocentowanych:

47,234.721 zł.	po 4 0/0	tj. z ogółu 79.80	prct.
7,998.088	„ „ 4 1/2 0/0	„	13.63 „
3,890.206	„ „ 5 0/0	„	6.57 „

a suma od wkładek narosłych bądź gotówką wypłaconych, bądź skapitalizowanych procentów dosięgła kwoty 2,336.289 zł. 5½ ct.

Dwadzieścia lat wstecz tj. z końcem r. 1872 wkładki zgromadzone przez galicyjskie kasy oszczędności stanowiły tylko 2.34⁰/₀ ogółu wkładek zebranych w Przedlitawji. W pięć lat później, z końcem r. 1877, podwyższył się udział Galicyi na 3.04⁰/₀, z końcem r. 1882 podskoczył na 3.88⁰/₀, z końcem r. 1887 znów podniósł się na 3.93⁰/₀ i wynosił z końcem r. 1891 już 4.24⁰/₀, zwiększył się przeto bardzo znacznie w ostatnich dwudziestu latach.

Uwidocznia ten wzrost poniżej umieszczona tabelka:

Stan wkładek oszczędności.

w Przedlitawji w Galicyi
w milionach zł.

Z końcem r. 1872	403·047	9·423
" " " 1877	625·024	19·018
" " " 1882	826·334	32·059
" " " 1887	1054·022	41·444
" " " 1891	1336·374	57·310

Tabelka ta wykazuje zarazem, że w latach 1872 do 1891 wzrósł stan wkładek:

w Przedlitawji o 933.327 mil zł. tj. o 330⁰/₀

" Galicyi " 47.887 " " " " 608⁰/₀

czyli, że u nas postępował wzrost wkładek prawie z dwukrotnie większą chyżością niż w całej Przedlitawji a równolegle z zwiększającą się liczbą kas budził się u nas i potęgował zmysł oszczędności.

Z końcem r. 1891 obiegało w Galicyi 153.425 książeczek wkładowych wystawionych przez krajowe kasy oszczędności. W ciągu r. 1892 umorzono zupełnie 42.406, wystawiono nowych 47.982, było przeto w obiegu z końcem r. 1892 książeczek 159.001, zwiększyła się więc ich liczba, w porównaniu z liczbą obiegającą z końcem r. 1891 o 5.576 książeczek.

Z liczby książeczek pozostających w obiegu z końcem zeszłego roku, zwyż połowa była wystawiona przez dwie stołeczne kasy Galicyi: lwowską (61.531 książeczek) i miejską krakowską, (25.174). Po nich z największą liczbą książeczek następowały: Kasa przemyska (10.497), tarnowska (9.672), samborska miejska (6.816), stanisławowska (6.026), tarnopolska (5.157), krakowska powiatowa (4.618), kołomyjska (3.950) i bialska (3.874). Na tych przeto 10 kas przypadało 135.315 książeczek, tak iż pozostałych 16 kas miało jeno 23.686 książeczek. W szeregu tych kas najniższą liczbę książeczek miała samborska kasa powiatowa (297) a poniżej tysiąca miały kasy: brodzka (341), dolińska (501), ropczycka (522), kałuska (690), trembowelska (878), myślenicka (930), bocheńska powiatowa (959) i drohobycka (969).

Przeciętna wysokość jednej książeczki przedstawiała się z końcem r. 1892 na 371 zł. 81 ct. była przeto niższą od tejże wysokości z końca r. 1891, która wynosiła 373 zł. 54 ct. Wysokość ta u poszczególnych kas była rozmaita, bo gdy najwyższa przeciętna wynosiła 623 zł. 03 ct. (kasa bialska), to najniższa spadała aż do kwoty 184 zł. 1 ct. (kasa stryjska). W dwóch najbogatszych w książeczki kas stołecznych, przeciętna wysokość dochodziła do kwot 392 zł. 87 ct. (gal. kasa oszczędności we Lwowie) i 443 zł. 56 ct. (miejska kasa krakowska). Następných 7 kas, posiadających największą liczbę książeczek wykazywały następnę przeciętnę wysokości wkładek: przemyska 227 zł. 55 ct., tarnowska 307 zł. 82 ct., samborska miejska 237 zł. 12 ct., stanisławowska 293 zł. 82 ct., tarnopolska 338 zł. 86 ct., krakowska powiatowa 502 zł. 76 ct. i kołomyjska 398 zł. 38 ct. W otwartej u schyłku r. 1891 kasie brodzkiej średnia wysokość jednej książeczki przedstawiała się w kwocie 106 zł. 52 ct., była przeto bezwzględnie najniższą w całej Galicyi.

W obec 59,123,015 zł. 63 ct. wkładek leżących w gal. kasach oszczędności z końcem r. 1892 fundusze ich rezerwowe wynosiły kwotę 5,625,265 zł. 40¹/₂ ct., zatem w przeciętnej wysokości 9.52⁰/₁₀₀ stanu wkładek.

Wyżej 10⁰/₁₀₀ stanu wkładek przedstawiały się fundusze rezerwowe następných 8 kas:

1. rzeszowskiej	w wysokości	17.45 ⁰ / ₁₀₀
2. stanisławowskiej	„	12.85 „
3. tarnopolskiej	„	12.45 „
4. bocheńskiej miejsk.	„	11.56 „
5. drohobyckiej	„	11.26 „
6. stryjskiej	„	10.29 „
7. lwowskiej	„	10.25 „
8. krakowskiej miejsk.	„	10.12 „

Wyżej 5 do 10 procent:

1. kasa bialska	w wysokości	9.81 ⁰ / ₁₀₀
2. „ nowosądecka	„	9.45 „
3. „ wadowicka	„	8.62 „
4. „ kołomyjska	„	8.23 „
5. „ tarnowska	„	7.99 „
6. „ przemyska	„	7.71 „
7. „ jasielska	„	7.29 „
8. „ trembowelska	„	7.01 „
9. „ myślenicka	„	6.45 „
10. „ samborska miej.	„	6.19 „

Niżej 5 procent;

1. kasa wielicka	w wysokości	4.22 %
2. „ ropczycka	„	3.66 „
3. „ krakowska pow.,	„	3.29 „
4. „ dolińska	„	2.64 „

5. kasa bocheńska pow. w wysokości	2.36 ⁰ / ₀
6: „ samborska „ „ „	1.24 „
7. „ kałuska „ „ „	0.84 „

Brodzka kasa nieuzbierała dotąd żadnego funduszu rezerwowego.

Prócz funduszków rezerwowych posiadało 10 kas fundusze emerytalne w łącznej wysokości 586.251 zł. 57 ct. i rozmaite odrębne fundusze na właściwe cele, które wraz wadyami i kaucjami służbowemi dosięgły kwoty 732.903 zł. 36¹/₂ ct. Reszta pozycyi stanu biernego stanowiła kwotę 1,436.300 zł. 76 ct. a. w., w sumie tej mieściły się przeważnie należitości powstałe z rachunków bieżących.

W stanie czynnym najpoważniejszą cyfrę przedstawiały pożyczki hipoteczne. Było ich po koniec r. 1892 niespłaconych w sumie 37,097.917 zł. 50 ct. co stanowiło 54.66⁰/₀ całego stanu czynnego. Z kolei szły papiery wartościowe w wartości kursowej 9,228.396 zł. 47 ct. Stanowiły one 13.46⁰/₀ stanu czynnego i prócz 3,626.547 zł. 18 ct. należących do kapitału wkładowego, służyły na pokrycie funduszków: rezerwowego, emerytalnego, kaucyi i wadyów każdej kasy. Portfel wekslowy powstały ze skupu lub reeskontu akceptów przedstawiał z kwotą 8,457.848 zł. 47¹/₂ ct. — 12.51⁰/₀ stanu czynnego, pożyczki udzielone powiatom z kwotą 1,448.487 zł. 56 ct. — 2.15⁰/₀, pożyczki na podkład papierów wartościowych z kwotą 767.003 zł. 86 ct. — 1.13⁰/₀, realności stanowiące część funduszków rezerwowych z wartością 1,166.906 zł. 99 ct. — 1.74⁰/₀, zasoby kasowe w gotówce z kwotą 1,824.302 zł. 75 ct. — 2.69⁰/₀.

Resztę stanu czynnego stanowiły: wierzytelności do osób trzecich, powstałe z rachunków bieżących, otwartych na pokład papierów wartościowych, z kwotą 5,331.541 zł. 20 ct. (w czem lwowska kasa z kwotą 5,293.261 zł. 20 ct.) następnie chwilowe lokacje z cyfrą 563.131 zł. 95¹/₂ ct. a wreszcie rozmaite inne aktywa, składające się przeważnie z zaległych procentów od udzielonych pożyczek, z wartości sprzętów itp. z kwotą 1,908.545 zł. 71 ct.

Różnicę między ogólną sumą aktywów wszystkich kas w wysokości 67,894.082 zł. 48 ct. a sumą wszystkich pozycyi stanu biernego 67,497.243 „ 73 „ dopełniał w kwocie 396.838 zł. 75 ct. czysty zysk osiągnięty przez nasze kasy oszczędności z operacyi roku 1892.

Z tej kwoty przypadało na dwie stołeczne kasy 199.613 zł. 60 ct. a to mianowicie na lwowską 115.102 zł. 76 ct., na miejską krakowską 84.510 zł. 84 ct., co w stosunku do sumy wkładek złożonych, w tych kasach stanowiło nie wiele więcej nad półprocentu.

Reszta zysku szła do podziału między pozostałe 24 kas, a najwyższe tangenty dostały się w udziale kasom: bialskiej 29.503 zł. 08 ct., kołomyjskiej 17.670 zł. 29 ct, przemyskiej 17.481 zł.

73 $\frac{1}{2}$ ct., tarnowskiej 16.142 zł. 67 $\frac{1}{2}$ ct. i powiatowej krakowskiej 16.045 zł. 52 ct. Najniższym zyskiem zadowalniały się: kasa kałuska 51 zł. 01 ct. i świeżo wkońcu r. 1891 otwarta powiatowa kasa brodzka 150 zł. 49 ct. W tych 24 kasach suma ogólna zysku dochodziła do kwoty 197.225 zł. 15 ct. a w stosunku do zebranych przez nie wkładek w sumie 23,783.313 zł. 36 ct. stanowiła 0.83 $\frac{0}{0}$, przeto znacznie była wyższą od zysku osiągniętego przez kasy stołeczne. Na zakończenie podajemy tabelę przedstawiającą zbiorowy obraz bilansów za r. 1892 wszystkich galicyjskich kas oszczędności, zestawiony w dwóch grupach (kasy miejskie i kasy powiatowe) wedle starszeństwa ich działalności.

Kasa oszczędności miasta Biały.

Rok założenia 1883.

Prezes Wydziału: Strzygowski K.

Dyrekcya: Kühn H., Pfister E., Dr. Rossner J., Szächel C. W., Wolf A., i Vogt Z.

Urzędnicy: Schlittermann A., Kolarzik W., Zagórski J., Jalo-wczarz W., Hanzalek J., Kettner H.

Kasa Oszczędności miasta Bochni.

Rok założenia 1873.

Prezes Wydziału: Dr. A. Serafiński.

Dyrekcya: Fakesch Ig., Góra Fr., Dr., Zakrzewski F., Mi-chnik J. i Han R.

Urzędnicy: Borkowski J., Christ A., Kaczmarczyk J.

Powiatowa Kasa Oszczędności w Bochni.

Rok założenia 1885.

Prezes Wydziału: Z. Włodek.

Dyrekcya: Chrzanowski W., Łopacki A., Dr. Serafiński,

Urzędnicy: Strumiłło L., Ossoliński A.

Powiatowa Kasa Oszczędności w Brodach.

Rok założenia 1891.

Prezes Wydziału: Sala O.

Dyrekcya: Kolischer F., Wost. F.

Powiatowa Kasa Oszczędności w Dolinie.

Rok założenia 1890.

Prezes Wydziału: Witosławski W., Zastępca ks. Łopatyński J.

Dyrekcya: Grabowieński A., Minkusiewicz M., ks., Kolankowski Ch.

Urzędnicy: Jaworowski H., Kossakiewicz Wł.

Kasa Oszczędności miasta Drohobycza.

Rok założenia 1879.

Prezes Wydziału: Ochrymowicz K.

Dyrekcya: Goldhammer H., Dąbrowski K., Lindenbaum M., Schrejer J.,

Urzędnicy: Wierzbicki Ig., Łopuszański L.,

Kasa Oszczędności miasta Jasła.

Rok założona 1868.

Prezes wydziału: Metzger A.

Dyrekcya: Przyłęcki A., Palch R., Sękiewicz J., Kosterkiewicz A. i Brąglewicz T.

Urzędnicy: Basiński C. i Rządca F.

Powiatowa Kasa Oszczędności w Kałuszu.

Rok założenia 1883.

Prezes Wydziału: Komornicki S.

Dyrekcya: Dr. Stanecki M., ks. Hubczak J., Załęski S., Kornicki Wł.,

Urzędnicy: Leskovits M., Hellebrand S.

Kasa Oszczędności miasta Kołomyi.

Rok założenia 1875.

Prezes Wydziału: ks., kan. Koblański J.

Dyrekcya: Hr. Starzeński Ed., Dr. Trachtenberg M., Becher K., Biłous M., Brettler M. i Piaskiewicz W.

Urzędnicy: Łopatyński L., Sanojca M., Kropaczek F., Jolles Z., Leibschang L., Laskowski J., Funkenstein M., i Łukaszewicz J.

Kasa Oszczędności miasta Krakowa.

Rok założenia 1866.

Prezes Wydziału: Friedlein J.

Dyrekeya: Jawornicki M. i Słęk F.

Urzędnicy: Opieński J., Walter R., Kowalski Z. Kadlewicz K., Onyszkiewicz T., Krzykowski J., Studziński A., Brzeski J., Popielecki M., Krzyżanowski K., Szymański J., Stankiewicz K., Ularski K., Srokowski Wł., Chęciński J., Kowalski S. i Miłaszewski Ad.

Powiatowa Kasa Oszczędności w Krakowie.

Rok założenia 1882.

Prezes Wydziału: Milieski A.

Dyrekeya: Gawroński S., Szumańczowski L., Bereznicki J.

Urzędnicy: Hordyński S., Gadomski A., Geppert J., Mikucki J.

Galicyjska Kasa Oszczędności we Lwowie.

Rok założenia 1844.

ZARZĄD:

A. Towarzystwo.

Prezes Towarzystwa: *Dr. Antoni Malecki*, poseł na Sej. kr. Cz. I. P.
Zastępca Prezesa Towarzystwa: *Jan Czajkowski*, dr. pr. i adw.

Augustynowicz B., poseł sej.

Badeni S. hr., Dr. praw i fil.,

Członek Izby Panów, poseł
sejmowy.

Biliński Leon, Dr. praw, c. k.
rzech. tajny Radca, Szef sekc.
w Min. handlu i Prezydent
jen. Dyr. kol. państw.

Borkowski Dunin Jerzy hr.

Borkowski Dunin Mieczysław
hr. poseł do Rady Pań.

Bratkowski Leon, kupiec

Breuer J.

Bykowski-Jaxa J.

Czajkowski Damian, kupiec.

Czapczyński P., kupiec.

Drexler I., kupiec.

Dulęba W., Dr. praw i Adw.
kraj.

Duniewicz E., Radca sądu kraj.,
Dzikowski A., kupiec.

Faciewicz Bazyl, kan.

Franke Jan,

Gizowski J., właśc. dóbr.

Gostkowski Roman, br. prof. pol.

Gross P., Dr. filoz., poseł sejm.

Gross F., kupiec.

Gubrynowicz W., kupiec.

Hensel S., poseł do Rady Pań.

Jaegermann Antoni, c. k. Radca
Nam.

Janowski Józef K., architekt.

Jasiński A., c. k. notaryusz.

Jorkasch-Koch A. br., em. Wiceprezydent. kr. Wydz. skarbu.
 Kajetanowicz K., proboszcz.
 Kędzierski Zygmunt, autor. inżynier cyw.
 Kropiowski K., kupiec.
 Krzyżanowski S., Dr. praw, Adw. kraj., Dyrektor gal. Banku kredytowego.
 Laskowski K., c. k. Radca Nam.
 Lewicki Wincenty, Radca c. k. Sądu kraj. wyż.
 Łepkowski R., Dyrektor gal. Tow. kred. ziem.
 Madejewski F., emer. Wiceprezydent Sądu kraj. wyż.
 Małachowski G., Dr. praw i Adw. kraj.
 Mańkowski A., b. kupiec.
 Markiewicz S., kupiec.
 Mikolasch J., b. właściciel fabryki.
 Mochnacki E., Prez. miasta Lw.
 Mochnacki O., Rad. Sąd. kr. wyż.
 Morawski S., Arcybiskup lwow. obrz. łac., Członek Izby Panów i Sejmu kraj.
 Onyszkiewicz Z., właśc. dóbr.
 Opolski W., Dr. med. i prym. pow. szpit.
 Pająk J., Dr. praw i adw. kraj.
 Pietruski z Siemuszowy O., Prezes Rady nadz. gal. Tow. kred. ziemsk.
 Podlewski E., Dr. praw, Radca dworu, poseł do Rady Pań.
 Polanowski S., poseł na Sejm kraj., Członek Izby Panów.
 Radziszewski B., Dr. fil., Profes. uniw.
 Rajski A., poseł na Sejm kraj.
 Roński E., Dr. praw, Adw. kraj.

Romanowicz T. Czł. W. kraj.
 Romanowski E., Dr. praw i Adw. kraj.
 Rożański J., Dr. med. i prym. szpit. pow.
 Schayer K., kupiec.
 Mysłowski Józef, właściciel dóbr.
 Schellenberg A., właśc. domu komis.
 Schubert R., Dr. praw., Radca c. k. Sądu kraj. wyż.
 Skałkowski T., Dr. praw i Adw. kraj., Poseł sejmowy.
 Stanowski A., emer. Radca c. k. Nam.
 Syroczyński L., inżynier.
 Szabel L. Radca c. k. Namiest.
 Szczepanowski S., poseł do Rady Państwa i na Sejm kraj.,
 Szeligowski J., kanonik.
 Tchorznicki-Mniszek A., Dr. pr. Wiceprezydent c. k. wyższego Sądu kraj.,
 Tustanowski W., właśc. dóbr.
 Uhle K., emer. Prezydent c. k. Sądu kraj.
 Wasilewski A., proboszcz.
 Wurst K., Dr. praw, c. k. Notar.
 Winter K., emer. c. k. Rad Nam.
 Zabłocki F., Dr. praw. kan. Dziek. kap. metrop. lwow. obrz. łac.
 Zachariewicz J., Prof. pol.
 Zajączkowski W., Dr. filoz.,
 Zaleski F., c. k. Minister, rzecz. tajny Radca, poseł na Sejm kr.
 Zima F., honorowy obywatel m. Lwowa.
 Żminkowski Z., Radca c. k. sądu kraj.

B. Wydział.

Augustynowicz B.
 Borkowski hr. J.
 Gubrynowicz W.
 Janowski Józef K.
 Kajetanowicz K.

Markiewicz S.
 Mochnacki E.
 Opolski W.
 Polanowski S.
 Radziszewski B.

Rożański J.
Schayer K.
Skałkowski T.
Szczepanowski S.

Tchorznicki-Mniszek A
Winter K.
Książdz Zabłocki F.

C. Dyrekcyja.

Naczelný Dyrektor: *Aleksander Jasiński.*

Zastępca Naczelnego Dyrektora: *Władysław Zajączkowski.*

Członkowie.

Zachariewicz J.
Mikolasch J.
Breuer J.
Romanowski E.

Franke J.
Mochnacki O.
Romanowicz T.
Wasilewski A.

Syndyk: *Małachowski Godzimir.*

Komisarz rządowy: *Dr. Juliusz Kleeberg*, Radca c. k. Nam.

Urzędnicy.

1-szy Dyr. urzęd. Zima F.
2-gi " " Smolka K.
Buchalter Wędrychowski E.
Likwidator: Gąsiorowski F.
Kasyer: Pełczyński A.
Rewidenci: Grużewski E.
Rewidenci: Czerwiński W.
Protokolista: Pazirski J.
Adj. I. klasy Stanuchowski K.
" " " Górski J.

Adj. I. klasy. Ziotecki W.
Adj. II klasy Kaszyński W.
" " " Menda W.
" " " Szulakiewicz Z.
" " " Osiadacz W.
Asyst. I klasy. Bartkowski A.
Asyst. II klasy. Żmudziński F.
Asyst. III klasy. Gołębiowski M.
" " Zeńczuk W.

Powiatowa Kasa Oszczędności w Myślenicach.

Rok założenia 1882.

Prezes Wydziału: Schmidt W.

Dyrekcya: Dr. Adelman E., Dr. Klakurka M.,

Urzędnicy: Schally G., Brylak B.,

Kasa Oszczędności Miasta Nowego Sącza.

Rok założenia 1870.

Prezes Wydziału: Dr. Slavik K.

Dyrekcya: Gutkowski K., Nalepa K., Nebenzahl A., Szaflarski J., Wiśniowski J.

Urzędnicy: Kusz J., Dobrowolski L., Kumor J., Łachecki W.

Kasa Oszczędności miasta Przemyśla.

Rok założenia 1868.

Prezes Wydziału: Dr. A. Dworski.

Dyrekcya: Frankowski I., Dr. Rosenbach W., Monné K., Dr. Skórski W., Dr. Dołęcki F., Dr. Mendrochowicz L., Dr. Ziemański L.

Urzednicy: Amort A., Błocki K., Goebel J., Markowski K.,
Kulczycki T., Filarski W.

Powiatowa Kasa Oszczędności w Ropczycach.

Rok założenia 1882.

Prezes Wydziału: Michałowski J.

Dyrekcya: ks. Dr. J. Krzysiak, Dr. S. Strzelbicki, Dr. G. Ujejski.

Urzednicy: Roller. J.

Kasa Oszczędności miasta Rzeszowa.

Rok założenia 1862.

Prezes Wydziału: Dr. W. Zbyszewski.

Dyrekcya: Kalinowski W., Holzer I., Dr. Jabłoński S., Pelar
J., Pogonowski J., Schaittes L., Dr. Segel E.

Urzednicy: Dreziński A., Staszczak J., Manser J., Jabłoński S.

Kasa Oszczędności miasta Sambora.

Rok założenia 1866.

Prezes Wydziału: Dr. J. Budzynowski.

Dyrekcya: Słotwiński L., ks. Dornwald J., Łaszkiewicz M.,
Marosch K., Dr. Nanko F., Ranunkel N.

Urzednicy: Jedliński P., Skulicz W., Kasprzycki S.

Kasa Oszczędności powiatu samborskiego w Samborze.

Rok założenia 1890.

Prezes Wydziału: Serwatowski M. Z.

Dyrekcya: Balicki L., Baraniecki J., Jwanczyszak J.

Urzednicy: Głogowski A., Lambor M.

Kasa Oszczędności miasta Stanisławowa.

Rok założenia 1868.

Prezes Wydziału: Hausser F.

Dyrekcya: Rembacz M., Halpern H., Kiesler K., Lachowicz.
S., Jägermann J., Piskorz K. i Regenstreif Z.

Urzednicy: Milerowicz F., Nemetz F., Suchanek A., Biliński
A., Baczyński T., Maksymowicz S., Trinczer J., Sponar S., Ko-
marnicki J. i Łucki E.

Kasa Oszczędności miasta Stryja.

Rok założenia 1867.

Prezes Wydziału: Zatwarnicki Z.

Dyrekcya: Stojalowski A., Dr. Fruchtmann F., Długosz S.

Urzednicy: Borodajkiewicz T., Czech T.

Kasa Oszczędności miasta Tarnopola.

Rok założenia 1870.

Prezes Wydziału: Dr. L. Koźmiński.

Dyrekcya: Dr. S. Glogier, Dr. B. Csillik, Dr. W. Łuczakowski, F. Merl i Morgenroth F.,

Urzędnicy: Ingwer J. Strzembosz S., Raczyński W. Samolewicz S.

Kasa Oszczędności miasta Tarnowa.

Rok założenia 1861

Prezes Wydziału: Ks. Walczyński S.

Dyrekcya: Dr. Malawski A., ks., Leśniak F., Kaczkowski M. Breitseer J., Kowalski L.

Urzędnicy: Opatowicz S., Bigo M., Podolecki S., Martusiwicz J., Szafarz A., Kozubowski S., Gogela G., Mikucinski W.,

Powiatowa Kasa Oszczędności w Trembowli.

Rok założenia 1883.

Prezes Wydziału: Hr. Borkowski J.

Dyrekcya: Dr. Olpiński J., ks., Biliński J., Paszkowski J.

Urzędnicy: Tomaszewski T., Serafiński S.

Powiatowa Kasa Oszczędności w Wadowicach.

Rok założenia 1876.

Prezes Wydziału: Haller W.

Dyrekcya: Dr. J. Iwański, P. Dobrodzicki, I. Sławiński.

Urzędnicy: Sołtys K., Grabowski M., Jaworski S.

Powiatowa Kasa Oszczędności w Wieliczce.

Rok założenia 1879.

Prezes Wydziału: Dr. S. L. Niedzielski.

Dyrekcya: Czecz K., Koch W., Nowacki F.

Urzędnicy: Estreicher A., Kompit W.

Kasa Oszczędności miasta Żywca.

Rok założenia 1893.

Prezes wydziału: Dr. Bogdani W.

Dyrekcya: Dr. Udziela. E., Dubowski L., Pawluszkievicz A.

Urzędnicy: Niklewicz A. kasyer, Hałaciński K. buchhalter.



o-
ci
ch
o-

ro-
tal-
aw
ask
ere-
anie
wa-
dytu
ogła-
nych

czko-

ezesa

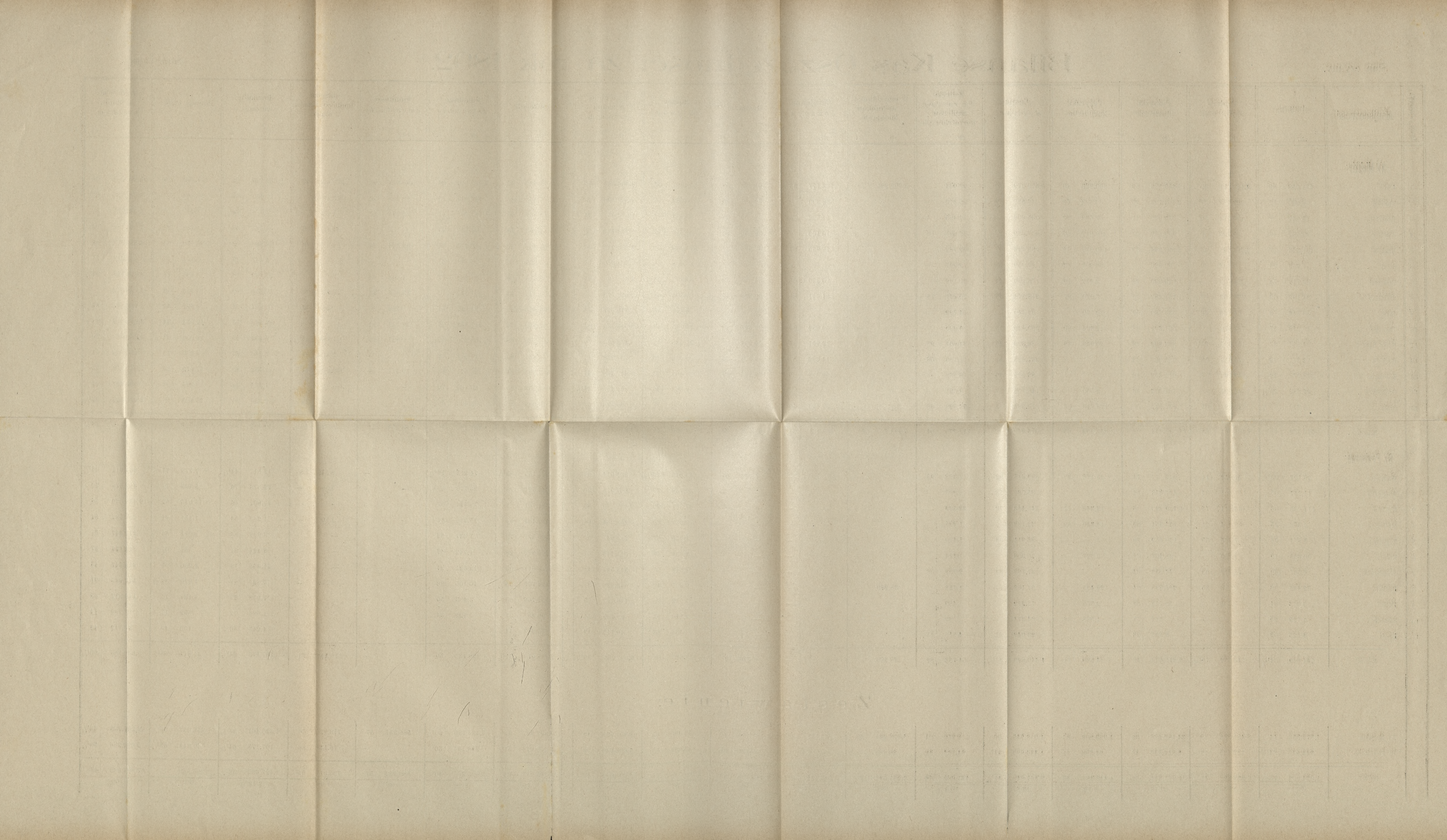
owicz.

Stan czynny.

Bilanse Kas Oszczędności za rok 1892.

Stan bierny.

Lp. porządkowa	Miejscowość	Gotówka		Papiery wartościowe		Pożyczki hipoteczne		Pożyczki komunalne		Portfel wekslowy		Zaliczki na zastaw papierów wartościowych		Wierzytelności z rachunków bieżących		Chwilowa lokacja		Realności		Reszta aktywów		Ogółem w stanie czynnym		Wkładki		Fundusze rezerwowe		Fundusze emerytalne		Odrębne fundusze, kaucye i wadya		Różne ciężary		Czysty zysk		Ogółem w stanie biernym	
		złr.	ct.	złr.	ct.	złr.	ct.	złr.	ct.	złr.	ct.	złr.	ct.	złr.	ct.	złr.	ct.	złr.	ct.	złr.	ct.	złr.	ct.	złr.	ct.	złr.	ct.	złr.	ct.	złr.	ct.	złr.	ct.	złr.	ct.		
	A) Miejskie:																																				
1	Lwów	411.058	88	2,443.611	40	15,359.938	80	690.880	40	3,579.879	60	23.034	—	5,293.261	20	123.177	93	501.223	58	159.997	37	28,586.063	16	24,173.497	97	2,478.110	08	339.376	91	361.450	32	1,118.525	12	115.102	76	28,586.063	16
2	Tarnów	6.200	17	228.682	37½	2,464.725	20	63.198	69	344.587	19	20.373	—	—	—	48.200	—	64.527	15	90.036	92	3,330.530	69½	2,977.175	47½	237.905	16½	69.948	52	13.670	—	15.688	86	16.142	67½	3,330.530	69½
3	Rzeszów	15.962	19	174.774	10	349.945	41	67.669	30	285.809	—	14.495	—	—	—	35.522	—	38.709	95	53.184	62	1,036.071	57	846.969	24½	147.787	41	22.254	52	4.500	—	7.079	66½	7.480	73	1,036.071	57
4	Sambor	22.587	60	59.765	50	749.639	09	219.917	66	507.689	—	36.291	18	—	—	10.100	—	38.356	88	104.440	79	1,748.787	70	1,616.193	76	100.131	85	—	—	23.671	85	1.167	25	7.622	99	1,748.787	70
5	Kraków	431.346	37	3,263.641	45	6,894.344	32	140.379	66	599.443	97	392.782	—	—	—	12.969	67	166.995	—	681.368	54	12.583.270	98	11.166.204	30	1,130.645	54	82.326	25	74.718	75	44.865	30	84.510	84	12,583.270	98
6	Stryj	4.749	94	70.492	30	96.026	—	26.807	63	67.959	98	2.297	—	—	—	—	—	—	—	37.986	26	306.319	11	273.624	66	28.153	75	—	—	—	—	1.199	25	3.341	45	306.319	11
7	Przemyśl	93.719	74	264.700	—	1,829.990	26	2.512	19	178.130	44	81.166	—	—	—	20.360	05	83.265	32	64.279	24½	2,618.123	24½	2,388.625	98½	184.283	77½	4.064	60	—	—	23.667	15	17.481	73½	2,618.123	24½
8	Stanisławów . . .	84.192	02	376.103	77	1,155.487	95	7.070	87	218.544	55	10.441	15	—	—	91.221	81	60.323	87	65.384	01	2,068.770	—	1,770.576	92	227.540	10	25.616	22	20.610	93	10.953	48	13.832	35	2,068.770	—
9	Jasło	50.746	78	51.428	50	535.490	53	30.550	—	83.440	—	14.792	—	—	—	—	—	—	—	8.699	53	775.147	34	705.950	80	51.521	71	799	80	365	29	6.647	32	9.862	42	775.147	34
10	Tarnopol	13.058	57	733.370	—	561.201	88	2.695	90	580.640	16	16.925	—	—	—	50.886	86	36.647	22	59.781	24	2,055.706	83	1,747.492	74	217.553	06	26.319	56	—	—	54.269	13	10.072	34	2,055.706	83
11	Nowy Sącz	23.956	37	154.635	65½	882.993	56	20.956	49	86.899	36	34.607	95	—	—	12.201	25	44.294	41	27.528	65½	1,288.073	70	1,148.280	05	108.470	35½	5.827	55	4.988	15½	8.452	98	12.054	61	1,288.073	70
12	Bochnia	12.371	92	70.059	58	365.303	64	—	—	237.626	51	11.153	08	—	—	14.396	57½	4.618	65	52.428	46	767.958	41½	674.235	85½	77.884	02	—	—	7.310	94	4.146	85	4.380	75	767.958	41½
13	Kołomyja	368.078	32	49.294	—	911.492	16	—	—	88.609	30	18.562	—	—	—	120.672	32	122.168	89	268.501	38	1,947.378	37	1,573.587	84	129.571	83	9.717	64	205.078	14	11.752	63	17.670	29	1,947.378	37
14	Drohobycz	22.613	25½	98.921	—	101.772	16	2.550	—	146.706	67	9.021	—	—	—	—	—	—	—	12.883	36	394.467	44½	347.958	73	39.163	70	—	—	—	—	1.376	94	5.968	07½	394.467	44½
15	Biała	18.710	98½	441.884	05	1,921.917	06	178.718	06	10.983	33	26.329	68	—	—	23.423	49	—	—	73.160	27	2,695.126	92½	2,413.622	98½	238.408	56	—	—	2.562	29	11.030	01	29.503	08	2,695.126	92½
	Razem	1,579.353	11	8,481.863	68	34,180.268	02	1,353.906	85	7,016.949	06	712.270	04	5,293.261	20	563.131	95½	1,161.130	92	1,759.660	65	62,201.795	48½	53,823.997	31½	5,397.130	90½	586.251	57	718.926	66½	1,320.461	93½	355.027	09½	62,201.795	48½
	B) Powiatowe:																																				
1	Wadowice	26.197	03½	71.959	11	372.577	14	25.176	29	399.615	92½	17.398	99	—	—	—	—	5.776	07	45.313	49½	964.014	05½	861.155	85½	74.213	16½	—	—	8.348	88	12.517	44½	7.778	71	964.014	05½
2	Wieliczka	11.255	05	117.201	34½	421.646	52	—	—	85.720	53	993	—	—	—	—	—	—	—	30.758	75½	667.575	20	610.521	13½	25.779	53½	—	—	3.500	—	22.378	76	5.395	77	667.575	20
3	Kraków	111.938	66	463.611	75	1,439.823	06	18.343	17	345.443	72	22.509	—	—	—	—	—	—	—	37.351	20	2,439.020	56	2,321.751	81	76.421	57	—	—	—	—	24.801	66	16.045	52	2,439.020	56
4	Myślenice	9.368	25	56.204	21	134.951	89	12.340	69	33.182	—	1.205	—	—	—	—	—	—	—	10.032	80	257.284	84	237.484	93	15.318	41	—	—	1.800	—	1.269	59	1.411	91	257.284	84
5	Ropczyce	3.971	06	7.325	55	110.669	20	—	—	88.311																											



ski,

lew

Breite

wicz

I
I
U

Pr
Dy
Ur

Pre
Dy
Ur

Prez
Dyre
Ur



Stowarzyszenia kredytowe (zaliczkowe).

Zestawił

Narcyz Ulmer.

Stowarzyszenia zarobkowe i gospodarcze składają się: a.) z zaliczkowych a właściwie kredytowych, w liczbie 218 b.) spożywczych (14), c.) Spółek rolniczych (4), d.) Ochrony własności ziemskiej (5), e.) Handlu skór i obóvia (9), f.) Spółek tkackich (11) i g.) Spółek handlowych, produkcyjnych i innych zarobkowych (33).

Poważną organizację tych towarzystw stanowi:

Związek stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, założony 28. września 1874., z siedzibą we Lwowie, którego działalność na mocy statutów, zatwierdzonych przez Ministerstwo spraw wewnętrznych, rozciąga się na Galicyę W. ks. Krakowskie, Szląsk i Bukowinę. — Celem Związku jest popieranie wspólnych interesów i rozwoju tych stowarzyszeń, przez praktyczne stosowanie zdobytych doświadczeń, ścisłe kontrolowanie czynności i czuwanie nad niemi, przez odpowiednie organa ułatwianie kredytu i obiegu kapitałów pomiędzy stowarzyszeniami, zbieranie i ogłaszanie dat statystycznych i wydawanie czasopisma i potrzebnych publikacji.

Do Związku należy obecnie 122 stowarzyszeń tj. 108 zaliczkowych, a 14 innych zarobkowych i gospodarczych.

Sprawami Związku zawiaduje Wydział, złożony z Prezesa i 12 członków, w następującym składzie:

Prezes: Stanisław Szczepanowski.

Zastępcy prezesa: Wojciech Biechoński i Teofil Merunowicz.

Członkowie: Dr. Boroński Lesław (z Krakowa).

Dr. Dulęba Bronisław (ze Lwowa).

Filasiewicz Hilary (z Cieszyina na Szląsku).

Dr. Jabłoński Jacek (z Cieszanowa).

Dr. Lechowski Wiktor (z Drochobycza)

Rayski Albin (z Rudek).

Ks. Reszetyłowicz Filemon (z Glinian).

Romanowicz Tadeusz.

Terenkoczy Władysław.

Zima Franciszek.

Redaktor czasopisma „Związek“.

Biuro Związku składają:

Sekretarz: Narcyz Ulmer.

Lustrator: Karol Bielański.

Adjunkt: Ryszard Mazowiecki.

Andrychów. Stow. oszczędności i pożyczek*), zał. 1877. Pr. R. n. R. Armatys. Dyr. J. Israeli, F. Zachradnik i F. Szczerski. Bilans 1892: Członków 480. Udziały członków 32.662 Fund. rez. 5.690. Zysk 3.329.

Bełz. Tow. zał.*), zał. 1880. Pr. R. n. ks. Z. Lubomęski. Dyr. ks. L. Kałkowski, A. Gross i E. Jachimecki. Bilans 1892: Członków 1223. Udziały członków 15.754. Fund. rez. 3.482. Zysk 1.541.

Biała. Stow. pożyczkowe i oszczędności „Wzajemna pomoc“ w Białej.*) Zał. 1879. Pr. R. n. B. Strzelbicki. Dyr. W. Gajczak, A. Fischer i I. Krzemiński. Bilans 1892: Członków 628. Udziały członków 21.007. Fund. rez. 4.652. Zysk 967.

Biecz. Tow. wzajemnego kredytu*), zał. 1884. Pr. R. n. A. Skrzyński. Dyr. J. Olszewski, W. Chmielowski i W. Zajączkowski. Bilans 1892: Członków 533. Udziały członków 15.074. Fund. rez. 1.432. Zysk 1.066.

Bircza. Tow. zał.*) zał. 1876. Pr. R. n. W. Löffler. Dyr. K. hr. Łódzia Czarniecki, Mally i K. Baranowicz. Bilans 1892: Członków 1.347. Udziały członków 17.129. Fund. rez. 5.175. Zysk 779.

Bochnia. Tow. zał.*), zał. 1880. Pr. R. n. K. Markiewicz. Dyr. W. Pachucki, W. Machnicki i W. Gębica. Bilans 1892: Członków 805. Udziały członków 18.992. Fund. rez. 574. Zysk 785.

Bolechów. Bank dla handlu i przemysłu, zał. 1889. Pr. R. n. M. Hautmann. Dyr. A. Goldschlag, H. Roth, A. Kurzer i I. Weissbard.

Bołszowce. Bank zał.*) zał. 1892: Pr. R. n. ks. K. Gąsiorowski. Dyr. R. Limanowski, L. Daszyński i A. Reiss. Bilans 1892: Członków 204. Udziały członków 2.518. Fund. rez. 421. Zysk 183.

Kasa zał. „Nadzieja“, zał. 1880. Pr. R. n. ks. B. Gromadka. Dyr. A. Wąsowicz, D. Schneider i W. Kostyk. Bilans 1892: Członków 170. Udziały członków 4.784. Fund. rez. 1.535. Zysk 177.

Bóbrka. Tow. zał.*), zał. 1874. Pr. R. n. K. Rudnicki. Dyr. W. Niezabitowski, A. Godlewski i ks. E. Dżerowicz. Bilans 1892. Członków 592. Udziały członków 8.193. Fund. rez. 2.233. Zysk 867.

Uwaga. Prezes R. n. = Prezes Rady nadzorczej. Dyr. = Dyrekcya. Stowarzyszenia oznaczone gwiazdką *) należą do Związku stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych. Lwów 4. października 1893. Redakcya.

Borszczów. Tow. zal.*), zał. 1883. Pr. R. n. K. Dobrowolski. Dyr. ks. M. Gułła, B. Drozdowski i M. Zieliński. Bilans 1892: Członków 175. Udziały członków 3.254. Fund. rez. 637. Zysk 273.

Tow. kredytowe, zał. 1891. Pr. R. n. B. Blumenthal. Dyr. S. Gottesmann, J. Gottesmann i N. Kark. Bilans 1892: Członków 218. Udziały członków 7.793. Fund. rez. 605. Zysk 787.

Borysław. Tow. kredytowe dla handlu i przemysłu, zał. 1890. Pr. R. n. O. Weiss. Dyr. H. Hescheles, M. Lindenbaum, S. Haul i I. Rotenberg. Bilans 1892: Członków 263. Udziały członków 7.039. Fund. rez. 1.408. Zysk 332.

Tow. oszczędności i kredytu. (Spar- und Credit-Verein), zał. 1890 Pr. R. n. M. Gottesman. Dyr. J. B. Wagmann, dr. Löw, M. J. Kornhaber, M. Pomeranz i M. A. Hauptmann. Bilans 1892: Udziały członków 12.850. Fund. rez. 1.380. Zysk 697.

Brzesko. Tow. zal. zał. 1874. Pr. R. n. J. Götz. Dyr. R. Niwicki, dr. S. Bernadzikowski i F. Kalinowski. Bilans 1892: Członków 728. Udziały członków 59.803. Fund. rez. 14.361. Zysk 4.843.

Brzeżany. Miejskie Tow. zal. zał. 1864. Pr. R. n. K. Merl. Dyr. P. Ogonowski, S. Radecki, J. Sojka, J. Maślij. Bilans 1892: Członków 415. Udziały członków 9.110. Fund. rez. 280. Zysk 474.

Powiatowe Tow. zal.*), zał. 1889. Pr. R. n. J. Jędrzejowicz. Dyr. dr. A. Zauderer, F. Maresch i Dr. S. Schätzel. Bilans 1892: Członków 577. Udziały członków 11.730. Fund. rez. 879. Zysk 1.341.

Brzozów. Powiatowe Tow. zal. zał.*), 1888. Pr. R. n. M. Urbański. Dyr. ks. M. Biały, K. Charzewski i L. Chlebiński. Bilans 1892: Członków 1 255. Udziały członków 14.114. Fund. rez. 25.79. Zysk 2.266.

Buczacz. Credit-Anstalt. (Zakład kredytowy), zał. 1885. Pr. R. n. M. Heller. Dyr. N. Pohorile. H. Aberdam i N. Segel. Bilans 1892: Członków 222. Udziały członków 1.1175. Fund. rez. 2.259. Zysk 1.288.

Stow. komercyalno-kredytowe, (Commerzieler Credit-Verein), zał. 1885. Pr. R. n. S. Herzmann. Dyr. J. Neumann, H. Herzmann, S. Andermann J. Bergman i M. Fadenhecht. Bilans 1892: Członków 231. Udziały członków 11.050. Fund. rez. 2.326. Zysk 1.010.

Kasa oszczędności i zal., (Spar und Vorschusskasse), zał. 1889. Dyr. W. Byk i W. Zeimer.

Budzanów. Tow. kredytowe, (Credit-Verein), zał. 1883. Pr. R. n. M. Schutzman. Dyr. R. Schutzman, S. L. Bergmann i P. Hessel. Bilans 1892: Członków 184. Udziały członków 4.416. Fund. rez. 2.374. Zysk 191.

Vereins-Bank für Handels und Gewerbe-Credit, zał. 1884. Pr. R. n. W. Koffer. Dyr. M. Dressler, M. Hammer O. Getter.

Bukowsko. Tow. kredytowe dla handlu i przemysłu. zał. 1892. Pr. R. n. L. Magulies. Dyr. P. Bart, E. Pinter i S. Kornreich. Bilans 1892: Członków 305. Udziały członków 7.752. Fund. rez. 400. Zysk 1.030.

Bursztyn. Handels- und Gewerbe-Verein, zał. 1884. Pr. R. n. A. Kletter. Dyr. Leib Hammer, M. J. Tobias, T. Weinert, B. Hornik, J. B. Hammer i A. Pineles.

Chorostków. Tow. kredytowe, zał. 1889. Pr. R. n. A. Liebster. Dyr. I. Katz, S. Messite, S. Katz, J. Tenenbaum, M. Weiselberg i A. Aszkenase. Bilans 1892: Członków 227. Udziały członków 1424. Fund. rez. 1.003. Zysk 373.

Chrzanów. Tow. zał., zał. 1881. Pr. R. n. A. hr. Potocki. Dyr. J. Walkowski, J. Janowski i E. Janikowski. Bilans 1892: Członków 2.479. Udziały członków 19.985. Fund. rez. 12.084. Zysk 4.039.

Cieszanów. Tow. zał.*), zał. 1875. Pr. R. n. J. Książ Puzyna. Dyr. dr. J. Jabłoński, M. Gilewicz i A. Towarnicki. Bilans 1892: Członków 1.715. Udziały członków 16.997. Fund. rez. 3.804. Zysk 1.510.

Czernichów. Spółkowa Kasa oszczędności i pożyczek, zał. 1890. Pr. R. n. dr. F. Stefczyk. Dyr. ks. E. Królikowski, P. Cichoń, I. Mika, F. Michno i F. Zabagło. Bilans 1892: Członków 347. Udziały członków 342. Fund. rez. 373. Zysk 258.

Czortków. Tow. zał.*), zał. 1892. Pr. R. n. Dr. S. Rudrof. Dyr. Z. Noss, A. Doszot i J. Urbański. Bilans 1892: Członków 134. Udziały członków 5.007. Fund. rez. 194. Zysk 96.

Darlehens und Handelsverein, zał. 1883. Pr. R. n. H. Axelrad. Dyr. S. Schor, M. Lande i J. Braxmeier. Bilans 1892: Członków 269. Udziały członków 3.215. Fund. rez. 1.638. Zysk 3.599.

Vorschuss- & Credit-Verein, zał. 1887. Pr. R. n. J. Engelbach. Dyr. A. Schwarz, B. Salzmann i C. Hellman. Bilans 1892: Członków 37. Udziały członków 2.032. Fund. rez. 728. Zysk 295.

Bank kredytowy i przemysłowy (Credit- und Gewerbe-Bank), zał. 1887. Pr. R. n. M. Margulies. Dyr. J. Bikel, M. Salzinger, J. Aszkanazy i H. Demian. Bilans 1892: Członków 123. Udziały członków 6.349. Fund. rez. 857. Zysk 585.

Zakład kredytowy dla przemysłu i rzemiosła (Gewerbe und Handwerker Credit-Anstalt), zał. 1889. Pr. R. n. H. Reich. Dyr. H. Platzmann, M. Hellerbach i S. Frendel. Bilans 1892: Członków 47. Udziały członków 2.513. Fund. rez. 396. Zysk 255.

Tow. kredytowe, (Credit-Verein), zał. 1889. Dyr. D. Reich, B. Meinhard i U. Lande.

Tow. oszczędności i kredytowe (Spar & Credit-Verein), zał. 1889. Pr. R. n. M. Margules. Dyr. C. Fränkel, H. Rosenzweig,

A. Ohrenstein i J. Rudner. Bilans 1892: Członków 28. Udziały członków 1.463. Fund. rez. 115. Zysk 123.

Czudec. Tow. zal. zał. 1885. Pr. R. n. K. Pawlikowski. Dyr. L. Śmiałowski, M. Dąbek i W. Margulies. Bilans 1892: Członków 338. Udziały członków 2.050. Fund. rez. 1.137. Zysk 329.

Dąbrowa. Tow. zal.*), zał. 1870. Pr. R. n. ks. L. Kozik. Dyr. L. Zakrzewski K. Michniewski i W. Sroczyński. Bilans 1892: Członków 3.289. Udziały członków 70.663. Fund. rez. 22.481. Zysk 5.581.

Delatyn. Bank zal. „Nadzieja“, zał. 1875. Pr. R. n. ks. T. Błoński. Dyr. F. Jelinek, W. Czajkowski i J. Nikorowicz. Bilans 1892: Członków 358. Udziały Członków 7.528. Fund. rez. 2.238. Zysk 850.

Dębica. Tow. wzajemnego kredytu*), zał. 1886. Pr. R. n. I. Pieniążek. Dyr. H. Zauderer, ks. E. Wolski i H. Weiss. Bilans 1892: Członków 1.008 Udziały członków 20.540. Fundusz rez. 3.591. Zysk 2.725.

Dobczyce. Stow. pożyczkowe i oszczędności „Wzajemna pomoc“*), zał. 1881. Pr. R. n. J. Glazer. Dyr. S. Michalski, L. Paszkowski i K. Mikucki. Bilans 1892: Członków 378. Udziały członków 4.400. Fund. rez. 1.080. Zysk 286.

Dobromil. Tow. zal.*), zał. 1878. Pr. R. n. M. Tustanowski. Dyr. J. Piątkowski, L. Steciak i F. Szanek. Bilans 1892: Członków 1.006. Udziały członków 28.492. Fund. rez. 3.912. Zysk 2.245.

Vorschuss und Credit-Verein für Handel und Gewerbe, zał. 1890. Dyr. H. Blumenfeld, dr. N. Kohn, N. Bovał i Meyer.

Drohobycz. Tow. zal.*), zał. 1867. Pr. R. n. M. Wolski. Dyr. dr. W. Lechowski, J. Niewiadomski i K. W. Szufa. Bilans 1892: Członków 1.121. Udziały członków 37.042. Fund. rez. 8.664. Zysk 4.473.

Spar- & Credit-Verein, (Tow. oszczędności i kredytowe), zał. 1877. Pr. R. n. T. Friedmann. Dyr. dr. H. Gelehrter, J. Sternbach i I. Reich. Bilans 1892: Członków 455. Udziały członków 42.238. Fund. rez. 31.966. Zysk 7.381.

Bank kredytowy dla handlu i przemysłu (Creditbank für Handel & Gewerbe), zał. 1888. Pr. R. n. H. Goldhammer Dyr. M. Gartenberg i W. Goldhammer. Bilans 1892: Członków 363. Udziały członków 31.046. Fund. rez. 6.668. Zysk 2.000.

Tow. kredytowe Zgoda, zał. 1890.

Dubiecko. Tow. zal.*), zał. 1889. Pr. R. n. ks. M. Karakulski. Dyr. dr. F. Gąsiorek, A. Weiss i F. Ficowski. Bilans 1892: Członków 509. Udziały członków 9.760. Fund. rez. 961. Zysk 871.

Dukla. Tow. zal.*), zał. 1892. Pr. R. n. hr. A. Męciński. Dyr. B. Lasociński, F. Lewiński i E. Zieliński. Bilans 1892: Członków 196. Udziały członków 6.738. Fund. rez. 207. Zysk 415.

Dynów. Tow. zal.*), zał. 1891. Pr. R. n. Z. Skrzyński. Dyr. J. Schaitter, W. Biega i S. Trzeciecki. Bilans 1892: Członków 262. Udziały członków 3.405. Fund. rez. 278. Zysk 577.

Gać. Spółkowa Kasa oszczędności i pożyczek, zał. 1890.

Gliniany. Tow. zal.*), zał. 1876. Pr. R. n. F. hr. Potulicki. Dyr. ks. F. Reszetyłowicz, A. Bałtarowicz i S. Burliga. Bilans 1892: Członków 2.625. Udziały członków 65.531. Fund. rez. 17.074. Zysk 5.312.

Tow. kredytowe zał. 1882. Pr. R. n. L. Wolf. Dyr. J. Rosen, M. Mehlmann i M. Schaffer. Bilans 1892: Członków 611. Udziały członków 8.939. Fund. rez. 1.848. Zysk 958.

Głogów. Powiatowe Tow. zal.*), zał. 1885. Pr. R. n. K. Doliński. Dyr. R. Menerka, J. Rymar i M. Kłeczek. Bilans 1892: Członków 2.820. Udziały członków 24.532. Fund. rez. 5.885. Zysk 2.589.

Gorlice. Tow. zal.*), zał. 1870. Pr. R. n. W. Płocki. Dyr. W. Biechoński, K. Dr. Neumann, A. Borowski i J. Chmielewski. Bilans 1892: Członków 1.036. Udziały członków 85.973. Fund. rez. 25.500. Zysk 7.273.

Bank dla handlu i przemysłu, zał. 1892. Pr. R. n. C. Schinagel. Dyr. Dr. H. Robinsohn, G. Weiss, M. Picele E. Ellenberg. Bilans 1892: Członków 133. Udziały członków 8.125. Fund. rez. 334. Zysk 214.

Gródek. Powiatowe Tow. kasy zal., zał. 1874. Pr. R. n. J. Smyk. Dyr. B. Dmuchowski, W. Świszczowski i J. Szturma.

Tow. oszczędności i kredytowe, zał. 1881. Pr. R. n. N. Karp. Dyr. M. Mandelkern, E. Raab i A. Landau. Bilans 1892: Członków 654. Udziały członków 9.567. Fund. rez. 3.347. Zysk 687.

Grybów. Tow. zal.*), zał. 1876. Pr. R. n. ks. F. Jaworski. Dyr. K. bar. Brunicki, A. Dr. Jakubowski i J. Kordecki. Bilans 1892: Członków 547. Udziały członków 17.732. Fund. rez. 5.158. Zysk 2.614.

Grzymałów. Tow. kredytowe dla handlu i przemysłu, zał. 1884. Pr. R. n. B. Genser. Dyr. S. Gottesmann, L. Weinberger, I. Francos i I. Gottesmann. Bilans 1892: Członków 300. Udziały członków 7.812. Fund. rez. 1.278. Zysk 569.

Gwoździec. Tow. kredytowe i oszczędności*), zał. 1892. Pr. R. n. K. Agopsowicz. Dyr. A. Agopsowicz, J. Agopsowicz i J. Schikler. Bilans 1892: Członków 378. Udziały członków 11.732. Fund. rez. 758. Zysk 436.

Halicz. Tow. zal. i oszczędności, zał. 1881. Pr. R. n. D. Weitz. Dyr. B. Fadenhecht, A. Messing i Z. Kirschen. Bilans 1892: Członków 158. Udziały członków 7.979. Fund. rez. 1.857. Zysk 600.

Kasa zal. „Nadzieja“ zał. 1886. Pr. R. n. J. Zasiedwołk. Dyr. K. Kłakowicz, P. Segin i J. Juśkiewicz. Bilans 1892: Członków 110. Udziały członków 6.766. Fund. rez. 503. Zysk 589.

Tow. kredytowe zał. 1890. Pr. R. n. J. Singer. Dyr. S. Lindner i Z. Steinmetr. Bilans 1892: Członków 179. Udziały członków 4.386. Fund. rez. 401. Zysk 307.

Husiatyn. Tow. kredytowe dla handlu i przemysłu, (Credit-Verein für Handel und Gewerbe), zał. 1888. Dyr. N. Wechsler, M. Eisen, J. Eisen i A. Grünberg.

Zakład kredytowy, (Credit-Anstalt), zał. 1889. Pr. R. n. Kawalek. Dyr. N. Czoban, F. Weitmann i L. Auerbach. Bilans 1892: Członków 299. Udziały członków 8.276. Fund. rez. 1.296. Zysk 782.

Stow. kredytowe komercyjne, (Commercieller Credit-Verein), zał. 1890. Dyr. T. Wagehall, S. Łopater i J. Schwager.

Jarosław. Tow. zał.*), zał. 1873. Pr. R. zawiad. E. Micewski. Dyr. M. Marynowski, W. Baczyński i J. Stephan. Bilans 1892: Członków 4.523. Udziały członków 59.678. Fund. rez. 17.437. Zysk 5.477.

Spar Vorschuss und Credit-Verein für Handel und Gewerbe, zał. 1883. Dyr. K. Chamaides i K. Marchler.

Jaryczów nowy. Kasa zał. „Nadzieja“*), zał. 1879. Pr. R. n. A. Borowski. Dyr. P. Andres, T. Harlos i S. Bałborzyński. Bilans 1892: Członków 478. Udziały członków 4.391. Fund. rez. 1.071. Zysk 230.

Tow. zał. „Jedność“, zał. 1884. Pr. R. n. M. Berliner. Dyr. H. Handelsmann, A. Zigler, Ch. Biller i M. Handelsmann. Bilans 1892: Członków 856. Udziały członków 3.744. Fund. rez. 2.375. Zysk 280.

Jasło. Tow. zał.*), zał. 1874. Pr. R. n. S. Kotarski. Dyr. R. Dr. Adamski, B. Steinhaus i F. Bochniewicz. Bilans 1892: Członków 1.118. Udziały członków 51.707. Fundusz rez. 16.239, Zysk 3.771.

Stow. dla oszczędności i zaliczek I. ogólnego Towarzystwa urzędników austro-węgierskiej Monarchii, zał. 1884. Pr. R. n. R. Gabryszewski. Dyr. A. Dr. Graczyński i K. Brzostowicz. Bilans 1892: Członków 28. Udziały członków 1.386. Fund. rez. 179. Zysk 186.

Jaworów. Tow. zał.*), zał. 1880. Pr. R. n. J. Konopka. Dyr. G. Szczyrba, F. Sienicki i J. Pytlik. Bilans 1892: Członków 1.259. Udziały członków 28.924. Fund. rez. 5.439. Zysk 2.291.

Jordanów. Stow. pożyczkowe „Praca i Oszczędność“*), zał. 1880. Pr. R. n. J. Kempner. Dyr. M. Köhler, J. Borowiec i J. Kalczyński. Bilans 1892: Członków 955. Udziały członków 17.306. Fund. rez. 4.443. Zysk 1.673.

Kałusz. Tow. zał.*), zał. 1874. Pr. R. n. K. Rojowski. Dyr. A. Dr. Wurst, L. Fuss i A. Karpiński. Bilans 1892: Członków 1.046. Udziały członków 20.597. Fund. rez. 4.799. Zysk 1.460.

Commercieller Escompt und Credit Verein, zał. 1891. Pr. R. n. D. Likwornik. Dyr. A. Asaerball, A. Schönfeld i S. Spi-

nael. Bilans 1892: Członków 163. Udziały członków 6.600. Fund. rez. 396.

Handel- und Gewerbe-Bank, zał. 1891. Pr. R. n. Falk. Dyr. Dr. B. Willhis, H. Gildener, D. Zarwanitzer i A. Ader. Bilans 1892: Członków 199. Udziały członków 5.348. Fund. rez. 454. Zysk 62.

Kamionka strumiłowa. Pow. Tow. zal.*), zał. 1885. Pr. R. n. A. Stecki. Dyr. S. hr. Badeni. ks. M. Cegielski i A. Thullie. Bilans 1892: Członków 1.345. Udziały członków 12.274. Fund. rez. 4.476. Zysk 1.794.

Kańczuga. Kasa zal. „Nadzieja“*), zał. 1880. Pr. R. n. T. Zaklika. Dyr. J. Chmura, M. Swistek i M. Wołoszyński. Bilans 1892: Członków 181. Udziały członków 2.546. Fund. rez. 828. Zysk 216.

Kęty. Tow. zal., zał. 1875. Pr. R. n. Dr. K. Dmorzawski. Dyr. Z. Kłodziński, E. Krzysztoforski. Bilans 1892: Członków 193. Udziały członków 5.060. Fund. rez. 576. Zysk 851.

Knihynicze. Tow. wzaj. kredytu, zał. 1883. Pr. R. n. L. Baner. Dyr. D. Zimmer i Beif.

Kolbuszowa. Tow. zal. „Szcześć Boże“*), zał. 1884. Pr. R. n. J. Długosz. Dyr. F. Bemben, A. Rewakowicz, ks. L. Klepko J. Buczyk i A. Protywiński. Bilans 1892: Członków 569. Udziały członków 14.767. Fund. rez. 5.092. Zysk 1.493.

Kołomyja. Tow. zal.*), 1875. Pr. R. n. Dr. K. Maramorosz. Dyr. K. Balicki, G. Liebhart i M. Żurakowski. Bilans 1892: Członków 1.289. Udziały członków 33.011. Fund. rez. 10.040. Zysk 2.119.

Kołomyjskie stow. zal. urzędników, zał. 1876. Pr. R. n. A. Czubyty. Przew. Dyr. G. Kulczycki. Bilans 1892: Członków 74. Udziały członków 4.926. Fund. rez. 960. Zysk 470.

Credit- und Spar-Verein, (Stow. kredytowe i oszczędności), zał. 1881. Pr. R. n. Ch. Hülles. Dyr. J. Brettler, Ch. Rosen, S. Knäpper, I. Brettler i A. Schorr. Bilans 1892: Członków 794. Udziały członków 47.642. Fund. rez. 30.913. Zysk 7.553.

Zakład kredytowy komercyjny, (Commerzielle Credit-Anstalt), zał. 1886. Pr. R. n. Dr. M. Trachtenberg. Dyr. J. Funkenstein, S. Kohn, B. Kriss i Dr. Rittigstein. Bilans 1892: Członków 875. Udziały członków 45.265. Fund. rez. 24.757. Zysk 9.932.

Kupieckie stow. eskontowe, zał. 1888. Pr. R. n. E. Teicher. Dyr. M. Hermann, S. Chajes, S. Horowitz i C. Lachs.

Credit-Genossenschaft für Handwerk und Gewerbe, (Stow. kredytowe dla rękodziół i przemysłu), zał. 1889. Dyr. Dr. L. Goldfarb, J. S. Friedmann, W. Goldschlag, E. H. Schreier, A. Knöpper, E. Kriss i C. Brettler. Bilans 1892: Członków 670. Udziały członków 16.116. Fund. rez. 1.672. Zysk 2.469.

Komarno. Tow. zal.*), zał. 1876. Pr. R. n. A. Kowarzyk. Dyr. H. Wąsowski, M. Utrysko i D. Olchowy. Bilans 1892: Członków 3.029. Udziały członków 25.305. Fund. rez. 7.425. Zysk 1.408.

Kopyczyńce. Darlehens- und Handels-Verein, zał. 1883. Pr. R. n. I. Schwarzbach. Dyr. M. Schwarz i S. Rosenberg. Bilans 1892: Członków 194. Udziały członków 815. Fund. rez. 941 Zysk 11.

Handels- & Gewerbe-Bank, (Bank dla handlu i przemysłu), zał. 1886. Pr. R. n. Z. Glinkstein. Dyr. C. Thaler, M. Stoeckel i H. Halbreich. Bilans 1892: Członków 374. Udziały członków 3.283. Fund. rez. 1.718.

Tow. kredytowe, (Credit-Verein), zał. 1889. Dyr. N. Siebner, M. Nagler i I. Aschkenas.

Kossów Tow. komercyalno-kredytowe, (Commerzieller Credit-Verein), zał. 1888. Pr. R. n. S. Schieber. Dyr. D. Eltiss, J. Tannenzapf i J. Schutzmann.

Tow. dla kredytu i oszczędności, (Credit- & Spar-Verein), zał. 1888. Pr. R. n. M. Jägermann. Dyr. S. Jägermann, C. Eltiss i H. Jägermann. Bilans 1892: Członków 453. Udziały członków 17.857. Fund. rez. 4.142. Zysk 587.

Spar- und Vorschuss-Verein für Handel und Gewerbe (Stow. oszczędności i kredytowe dla handlu i przemysłu, zał. 1889. Dyr. M. Tennenrapf, D. Jannerapf i M. Jägermann.

Kozowa. Kasa zał. „Opatrzność*”), zał. 1882. Pr. R. n. Z. Tyszkowski. Dyr. S. Newelicz, R. Durst i G. Mazur. Bilans 1892: Członków 234. Udziały członków 2.717. Fund. rez. 820. Zysk 175.

Tow. kredytowe „Wzajemna Pomoc“, zał. 1883. Pr. R. n. I. Blumenfeld. Dyr. M. B. Kurzrok, J. Jekel i J. Schmütz. Bilans 1892. Członków 384. Udziały członków 17.943. Fund. rez. 2.463. Zysk 2.055.

Kraków. Tow. zał.*), zał. 1870. Pr. R. n. Dr. A. Asnyk. Dyr. P. Kotarski, K. Rząca i M. Gołąb. Bilans 1892: Członków 1.731. Udziały członków 95.497. Fund. rez. 16.814. Zysk 7.212.

Tow. wzajemnego kredytu, zał. 1874. Rada zawiadowcza, Dyr. i skład urzędników oraz bilans za rok 1892 przy Tow. Wzaj. Ubezp. w Krakowie.

Tow. kredytowe rękodzielników i przemysłowców, zał. 1887. Pr. R. n. T. Baranowski. Dyr. W. Łysakowski, J. Maszczyński, I. Miarczyński, S. Michałowski, S. Rehman, R. Chmurski i Z. Wasilkowski. Bilans 1892: Członków 737. Udziały członków 48.890. Fund. rez. 25.743. Zysk 7.487

Tow. kredytowe dla handlu i przemysłu, zał. 1884. Pr. R. n. F. Epstein. Dyr. Dr. L. Horowitz, J. Przeworski, M. Ehrenpreis, Dr. H. Brummer i J. Bober. Bilans 1892: Członków 281. Udziały członków 66.700. Fund. rez. 14.052. Zysk 6.268.

Krakowiec. Stow. zał.*), zał. 1879. Pr. R. n. W. Adamko. Dyr. J. Popławski, J. Szczepak i L. Szeremet.

Krasiczyn. „Własna Pomoc“, Tow. zał.*), zał. 1887. Pr. R. n. Ks. A. Pieńkoś. Dyr. N. Tomżyński, S. Tarnawski i H. Borzdyński.

Bilans 1892: Członków 273. Udziały członków 2.345. Fund. rez. 1.268. Zysk 289.

Krosno. Tow. zal.*), zał. 1874. Pr. R. n. S. Biechoński. Dyr. K. Fidelis, F. Kaczorowski i W. Suryn. Bilans 1892: Członków 1.067. Udziały członków 54.906. Fund. rez. 27.006. Zysk 4.654.

Krzeszowice. Tow. zal., zał. 1877. Pr. R. n. Hr. A. Potocki. Dyr. J. Wałkowski, B. Janicki i F. Brzyk. Bilans 1892: Członków 3.480. Udziały członków 23.030. Fund. rez. 15.400. Zysk 196.

Krynica. Stow. pożyczkowe i oszczędności „Wzajemna pomoc*), zał. 1880. Pr. R. n. J. Znamirowski. Dyr. Ks. I. Daniec, B. Babel i J. Konarski. Bilans 1892: Członków 466. Udziały członków 14.399. Fund. rez. 1.368. Zysk 951.

Krystynopol. Spar- und Darlehens-Verein für Handel und Gewerbe, (Tow. oszczędności i pożyczek dla handlu i przemysłu), zał. 1883. Dyr. F. Weber i M. Brüh.

Kulików. Kasa zal. „Nadzieja*), zał. 1880. Pr. R. n. J. Obertyński. Dyr. F. Szoffer, D. Hoszowski i ks. K. Gruszkiewicz. Bilans 1892: Członków 642. Udziały członków 9.036. Fund. rez. 1.694. Zysk 506.

Kuty. Tow. kredytowe, zal. i oszczędności, (Credit-Vorschuss und Spar-Verein), zał. 1888. Pr. R. n. J. Kozakiewicz. Dyr. M. Mehr, S. Gottlieb i J. Soicher. Bilans 1892: Członków 876. Udziały członków 33.952. Fund. rez. 3.998. Zysk 1.524.

Limanowa. Tow. zal.*), zał. 1878. Pr. R. n. ks. A. Kwietowicz. Dyr. J. Mars, W. Jaworski i J. Macharski. Bilans 1892: Członków 1.528. Udziały członków 46.601. Fund. rez. 15.670. Zysk 2.133.

Lisko. Tow. zal.*), zał. 1873. Pr. R. n. A. Kokurewicz. Dyr. Dr. Z. Strutyński, J. Gromnicki i F. Moszczeński. Bilans 1892: Członków 1.817. Udziały członków 19.274. Fund. rez. 3.841. Zysk 2.176.

Tow. kredytowe dla handlu i przemysłu, zał. 1890. Dyr. I. Lauder, A. Dym i Ramzas.

Lubaczów. Stow. zal.*), zał. 1891. Pr. R. n. ks. W. Sapięha. Dyr. M. Żymirski, Dr. H. Szymański i ks. L. Potorzynowicz. Bilans 1892: Członków 169. Udziały członków 2.905. Fund. rez. 158. Zysk 330.

Tow. kredytowe miejskie, zał. 1882. Pr. R. n. S. Bruner. Dyr. L. Lehrfreund, E. Riss i A. Gärtner. Bilans 1892: Członków 551. Udziały członków 21.221. Fund. rez. 4.100. Zysk 2.088.

Lwów. Tow. zaliczkowe. Vide Bank zaliczkowy*).

Lwowska spółka zal. urzędników, zał. 1865. Pr. R. n. F. Kiernig. Dyr. K. Gracka, S. Bilwin i J. Biczaj. Bilans 1892: Członków 2.747. Udziały członków 224.336. Fund. rez. 30.973. Zysk 14.405.

Tow. zal. urzędników i służb gal. dróg żelaznych*), zał. 1873.

Pr. R. n. R. Br. Gostkowski. Dyr. A. Kerekjarto, E. Hauser i M. Vogel. Bilans 1892: Członków 482. Udziały członków 18.829. Fund. rez. 4.177. Zysk 1.662.

Tow. wzajemnego kredytu*), zał. 1874. Pr. R. n. O. Kreyser. Dyr. W. Kuźniewicz, Dr. K. Krygowski i B. Mrazek. Bilans 1892: Członków 683. Udziały członków 37.799. Fund. rez. 2.542. Zysk 3.789.

Powiatowe Tow. zał.*), zał. 1884. Pr. R. n. D. Abrahamowicz. Dyr. W. Terenkoczy, T. Merunowicz i W. Chaberski. Bilans 1892: Członków 1.146. Udziały członków 12.425. Fund. rez. 1.473. Zysk 893.

Tow. zał. urzędników pocztowych*), zał. 1878. Pr. R. n. L. Pikor. Dyr. J. Czaczka, L. Więckowski i L. Korytowski.

Tow. eskontowe i zał., zał. 1881. Pr. R. n. E. Hescheles. Dyr. R. Kroch i J. Lewin. Bilans 1892: Członków 706. Udziały członków 28.042. Fund. rez. 5.071. Zysk 2.197.

Stow. wzajemnej pomocy rękodzielników mieszczań lwowskich pod wezwaniem błog. Jana z Dukli, zał. 1860. Dyr. M. Walichiewicz, B. Mikuliński i F. Getritz.

Stow. oszczędności i kredytu urzędników i służby c. k. uprz. kolei Karola Ludwika, zał. 1870. Pr. R. n. S. Dębiński. Dyr. J. Lux, M. Frank i A. Filewicz.

Łańcut. Tow. zał.*), zał. 1872. Pr. R. n. J. Kellermann. Dyr. B. Żardecki, J. Gaweł i Dr. Z. Fleszar. Bilans 1892: Członków 3.551. Udziały członków 56.938. Fund. rez. 27.097. Zysk 4.178.

Maków. Stow. pożyczkowe „Wzajemna pomoc“*), zał. 1879. Pr. R. n. Dr. B. Uchacz. Dyr. K. Wroński, L. Kocyan i E. Ullrich. Bilans 1892: Członków 2.010. Udziały członków 51.178. Fund. rez. 14.632. Zysk 3.562.

Maryampol. Kasa zał.*), zał. 1878. Pr. R. n. ks. B. Motiuk. Dyr. I. Spirydowicz, B. Krauzowicz i J. Czerniawski. Bilans 1892: Członków 335. Udziały członków 5.566. Fund. rez. 1.727. Zysk 362.

Mie'ec. Tow. zał.*), zał. 1874. Pr. R. n. P. Dermowski. Dyr. A. Pawlikowski, H. Szanecki i F. Leyko. Bilans 1892: Członków 917. Udziały członków 16.075. Fund. rez. 7.341. Zysk 1.547.

Tow. kredytowe dla handlu i przemysłu, zał. 1892. Pr. R. n. A. Gross. Dyr. M. Horowitz i M. Moses. Bilans 1892: Członków 142. Udziały członków 3.370. Fund. rez. 110. Zysk 200.

Mikołajów. Kasa zał. „Nadzieja“*), zał. 1881. Pr. R. n. W. Włodek. Dyr. P. Łabowski, M. Pitulej i W. Ławrowski. Bilans 1892: Członków 242. Udziały członków 3.063. Fund. rez. 727. Zysk 101.

Mikulińce. Credit-Verein, zał. 1885. Pr. R. n. H. Trembawla. Dyr. F. Vogel i S. L. Bomze. Bilans 1892: Członków 258. Udziały członków 9.039. Fund. rez. 1.690. Zysk 670.

Miłówka. stow. oszczędności i pożyczek. „Opatrzność“*), zał. 1878. Pr. R. n. R. Dr. Janota. Dyr. J. Fox. A. Janko i A. Woźny. Bilans 1892: Członków 973. Udziały członków 19.286. Fund. rez. 2.881. Zysk 593.

Monasterzyska. Tow. zał.*), zał. 1890. Pr. R. n. ks. Z. Podlaszecki. Dyr. W. Lifschitz, J. Motrycz i M. Glazarewicz. Bilans 1892: Członków 345. Udziały członków 7.170. Fund. rez 770. Zysk 800.

Handels- und Darlehensbank, zał. 1890.

Mościska. Tow. zał.*), zał. 1891. Pr. R. n. B. Śmiałowski. Dyr. L. Masiuk, A. Witek i M. Lebedyński. Bilans 1892: Członków 1.600. Udziały członków 22.712. Fund. rez. 10.079. Zysk 2.096.

Nadwórna. Kasa zał.*), zał. 1882. Pr. R. n. J. Döller. Dyr. L. Wojkowski, M. Garbiak i B. Chmurowicz. Bilans 1892: Członków 807. Udziały członków 31.265. Fund. rez. 5.324. Zysk 2.370.

Zakład kredytowy dla handlu i przemysłu, Credit-Anstalt für Handel und Gewerbe), zał. 1889. Pr. R. n. Ch. S. Griffel. Dyr. S. Griffel, L. Griffel i Sekler. Bilans 1892: Członków 561. Udziały członków 22.902. Fund. rez. 3.058. Zysk 2.486.

Bank przemysłowo- komercyalny, zał. 1890. Pr. R. n. Dr. K. Bardach. Dyr. M. Bodnar i L. Meisen. Bilans 1892: Członków 435. Udziały członków 20.221. Fund rez. 2.921.

Nowy Sącz. Kasa zał.*), zał. 1877. Pr. R. n. ks. A. Góralik. Dyr. J. Kosman, Dr. W. Barbacki i W. Wyszynski. Bilans 1892: Członków 1.045. Udziały członków 49.454. Fund. rez. 27.776. Zysk 4.084.

Nowy Targ. Tow. zał., zał. 1877. Pr. R. n. ks. P. Krawczyński. Dyr. J. Goldfinger, H. Dr. Schein i M. Kwieciński. Bilans 1892: Członków 2.354. Udziały członków 88.658. Fund. rez. 16.649. Zysk 11.091.

Olesko. Tow. kredytowe, zał. 1883. Pr. R. n. S. Mayer. Dyr. Ch. Gelbtuch, A. Knoll i N. Hecht.

Oświęcim. Tow. oszczędności i pożyczek*), zał. 1877. Pr. R. n. Dr. L. Gąsiorowski. Dyr. J. Maykowski i F. Knihinicki. Bilans. 1892: Członków 976. Udziały członków 40.715. Fund. rez. 8.838. Zysk 4.721.

Peczyniżyn. Tow. eskontowe kupieckie, zał. 1892. Dyr. F. Baron, S. Tauber i J. Baron. Bilans 1892: Członków 111. Udziały członków 5.040. Fund. rez. 213. Zysk 124.

Tow. kredytowe commercyalne, zał. 1891. Pr. R. n. Z. Sappeter. Dyr. A. Szattner i H. Daugier. Bilans 1892: Członków 166. Udziały członków. 745. Fund rez. 470. Zysk 384.

Tow. kredytowe i oszczędności, zał. 1888. Pr. R. n. M. Zweig Dyr. M. Hessel, M. N. Rottennstreich, I. Kahane, M. Baron i S. Luft

Pilzno. Stow. oszczędności i pożyczek*), zał. 1877. Pr. R. n. M. Biestek. Dyr. J. Jurczyński, W. Hubicki i L. Pawlus. Bilans 1892: Członków 716. Udziały członków 7.003. Fund. rez. 3.684. Zysk 626.

Podgórze. Stow. pożyczkowe i oszczędności „Wzajemna pomoc“), zał. 1879. Pr. R. n. P. Prysak. Dyr. W. Bednarski, W. Cichocki i R. Klein. Bilans 1892: Członków 2.869. Udziały członków 46.784. Fund. rez. 11.830. Zysk 5.623.

Podhajce. Tow. zał.*), zał. 1881. Pr. R. n. E. Hohendorf. Dyr. K. Zaremba, A. Kraus i Dr. K. Pawlikowski. Bilans 1892: Członków 1.578. Udziały członków 19.908. Fund. rez. 2.619. Zysk 1.774.

Potok Złoty. Stow. zał. rzemieślników i rolników, zał. 1883. Pr. R. n. A. Ciołek. Dyr. J. Bartel, A. Pokorny i M. Jastrzębski. Bilans 1892: Członków 83. Udziały członków 1.090. Fund. rez. 120. Zysk 125

Probużna. Darlehens- und Handelsverein, (Stow. pożyczkowe i handlowe), zał. 1883, Dyr. A. Bartfeld, I. Gottesfeld i J. M. Rosenzweig. Bilans 1892: Członków 138. Udziały członków 8.593. Fund. rez. 621. Zysk. 862.

Przemysł. Tow. zał. rolne, zał. 1875. Pr. R. n. Dr. W. Skórski. Dyr. M. Ritterschild i H. Słotwiński.

Stow. dla oszczędności i zaliczek I. Ogólnego stowarzyszenia urzędników austro-węgierskiej Monarchji, zał. 1869. Pr. R. n. J. Kościński. Dyr. W. Nennel, W. Przybylski, ks. Dr. J. Drozd i Dr. M. Szyszkiewicz. Bilans 1892: Członków 360. Udziały członków 39.734. Fund. rez. 4.471. Zysk 3.118.

Przemyska kasa zał. rzemieślników i rolników*), zał. 1869. Pr. R. n. M. Władyczyński. Dyr. A. Rejner Janeczek, M. Osiński i F. Giebułtowicz. Bilans 1892: Członków 1.250. Udziały członków 85.945. Fund. rez. 13.143. Zysk 5.010.

Stow. bankowe dla handlu i przem., zał. 1882. Pr. R. n. J. Reiniges. Dyr. A. Dawid, I. Gans i A. Maneles. Bilans 1892: Członków 515. Udziały członków 31.650. Fund. rez. 8.306. Zysk 3.452.

Przemysłany. Tow. zał.*), zał. 1881. Pr. R. n. R. Wybranowski. Dyr. A. Harasiewicz, J. Rudnicki i J. Grosmann. Bilans 1892: Członków 1.406. Udziały członków 26.374. Fund. rez. 8.183. Zysk 2.070.

Kasa handlowa i przemysłowa, zał. 1883. Pr. R. n. J. Sternberg. Dyr. J. Adler, D. L. Pulver, J. Wachs, J. Schreiber i S. Pulver.

Radłów. Tow. zał.*), zał. 1880. Pr. R. n. W. Dąbski. Dyr. K. Palko, H. Majkowicz i W. Maziarski. Bilans 1892. Członków 164. Udziały członków 1.537. Fund. rez. 907. Zysk 239.

Radomyśl. Stow. oszczędności i pożyczek*), zał. 1.877. Pr. R.

n. ks. Dr. A. Kopyciński. Dyr. T. Kurzweil i W. Krasiecki. Bilans 1892: Członków 383. Udziały członków 5.788. Fund. rez. 1.742. Zysk 388.

Radymno. Kasa zal.*), zał. 1889. Pr. R. n. B. Lewicki. Dyr. ks. L. Pastor, A. Smoleński i A. Reiss. Bilans 1892: Członków 438. Udziały członków 3.971. Fund. rez. 923. Zysk 576.

Radziechów. Tow. zal.*), zał. 1876. Pr. R. n. A. Stecki. Dyr. St. hr. Badeni, J. Brand i R. Ujejski. Bilans 1892: Członków 2.995. Udziały członków 44.534. Fund. rez. 13.446. Zysk 3.577.

Rohatyn. Tow. zal.*), zał. 1875. Pr. R. n. F. Hirsch. Dyr. I. Kowalewski, S. Manasterski i A. Jamrogiewicz. Bilans 1892: Członków 1.452. Udziały członków 21.603. Fund. rez. 5.062. Zysk 1.947.

Rozdół. Tow. zal., zał. 1873. Pr. R. n. ks. A. Jurkiewicz. Dyr. K. Pilc, J. Bedlewicz i J. Czarny. Bilans 1892: Członków 281. Udziały członków 4.475. Fund. rez. 530. Zysk 268.

Rudki. Tow. zal.*), zał. 1875. Pr. R. n. M. Lewicki. Dyr. A. Rayski, P. Zbrożek i J. Paraszczak. Bilans 1892: Członków 1.099. Udziały członków 14.508. Fund. rez. 4.650. Zysk 1.112.

Rymanów. Tow. zal., zał. 1875. Pr. R. n. S. Fedyrkiewicz. Dyr. A. Iwański, W. Wojtynkiewicz i F. Majchrowicz. Bilans 1892: Członków 2.441. Udziały członków 4.686. Fund. rez. 10.151. Zysk 2.836.

Tow. kredytowe dla handlu i przemysłu, zał. 1884. Pr. R. n. S. Galler. Dyr. L. Chill, J. Wolf i S. Katz.

Rzeszów. Tow. zal. i kredytowe, zał. 1870. Pr. R. n. W. Jędrzejowicz. Dyr. L. Schott, F. Schaitter, Dr. R. Als i A. Karpiński. Bilans 1892: Członków 532. Udziały członków 54.717. Fund. rez. 17.724. Zysk 8.274.

Tow. kredytowe dla handlu i przemysłu, zał. 1882. Pr. R. n. Geschwind. Dyr. Dr. J. Fechtdegen, I. Holzer i M. Ekstein.

Towarzystwo kredytowe i oszczędności, zał. 1883. Pr. R. n. J. Hornung. Dyr. S. T. Münz, M. Ekstein i B. Lidenbaum. Bilans 1892: Członków 619. Udziały członków 20.466. Fund. rez. 5.015. Zysk 3.507.

Sambor. Tow. zal.*), zał. 1871. Pr. R. n. L. Balicki. Dyr. J. Haisig, J. Sobota i B. Bukietyński. Bilans 1892: Członków 595. Udziały członków 56.265. Fund. rez. 12.100. Zysk 4.643.

Sanok. Pow. Tow. zal., zał. 1871. Pr. R. n. F. Gniewosz. Dyr. C. J. Ładyżyński, ks. B. Czermanik i L. Swirczyński. Bilans 1892: Członków 4.248. Udziały członków 31.896. Fund. rez. 15.575. Zysk 5.123.

Tow. kredytowe dla handlu i przemysłu, zał. 1891. Pr. R. n. O. Silber. Dyr. N. Hager, S. Schönbach i M. Iron. Bilans 1892: Członków 564. Udziały członków 7.315. Fund. rez. 697. Zysk 1.612.

Sądowa Wisznia Kasa zal. „Nadzieja“*), zał. 1879. Pr. R. n. Z. Gottleb. Dyr. S. Torski, A. Neusser i J. Rozborski. Bilans 1892: Członków 606. Udziały członków 8.809. Fund. rez. 1.806. Zysk 583.

Sędziszów. Tow. wzajemnego kredytu*), zał. 1881. Pr. R. n. ks. P. Sapecki. Dyr. Dr. F. Sędzielowski, I. Deisenberg, H. Ślagórski. Bilans 1892: Członków 1.098. Udziały członków 28.448, Fund. rez. 4.874. Zysk 3.191.

Sieniawa. Tow. zal.*), zał. 1877. Pr. R. n. F. Kwieciński. Dyr. W. Rybotycki, H. Ruebenbauer i F. Stelmachniewicz. Bilans 1892: Członków 1.346. Udziały członków 13.616. Fund. rez. 8.269. Zysk 1.730.

Skałat. Pow. Tow. zal. „Praca“, zał. 1877. Pr. R. n. M. Barski. Dyr. H. Miączyński, E. Veith i M. Eichenkatz.

Tow. zal. i kredytowe*), zał. 1883. Pr. R. n. Dr. A. Ehrlich. Dyr. L. Halpern, S. Halpern i J. Sass. Bilans 1892: Członków 714. Udziały członków 18.528. Fund. rez. 3.435. Zysk 2.049.

Śniatyn. Tow. zal.*), zał. 1876. Pr. R. n. A. Wagner. Dyr. T. Niemczewski, J. Kosowski i A. Hlawaty. Bilans 1892: Członków 520. Udziały członków 15.954. Fund. rez. 5.050. Zysk 1.548.

Tow. zal. i kredytowe dla handlu, przemysłu i gospodarstwa, zał. 1881. Pr. R. n. M. Hermann. Dyr. I. Hermann, D. Chamajdes i J. Rosenkranz. Bilans 1892: Członków 353. Udziały członków 20.897. Fund. rez. 9.000. Zysk 1.000.

Credit-Sparverein für Handel und Gewerbe, (Tow. oszczędności i kredytu dla handlu i przem.), zał. 1883. Pr. R. n. D. Goldes. Dyr. H. Goldes, B. Sternberg i M. Nachmann. Bilans 1892: Członków 572. Udziały członków 27.676. Fund. rez. 20.522. Zysk 1496.

Komercyjarno-kredytowy Zakład dla handlu i przemysłu, (Commerzielle Credit-Anstalt für Handel und Gewerbe) zał. 1889. Pr. R. n. D. M. Schlossberg. Dyr. E. Schnirch, M. Wechsler i L. Brener.

Sokal. Tow. zal.*), zał. 1874. Pr. R. n. W. Kruszewski. Dyr. A. Doening, P. Karpiuk i J. Semetkowski. Bilans 1892: Członków 1.053. Udziały członków 2.847. Fund. rez. 12.887. Zysk 2.333.

Sokołów. Kasa zal.*), zał. 1881. Pr. R. n. S. Jędrzejowicz. Dyr. C. Chodziński, B. Ktamer i W. Partyka. Bilans 1892: Członków 775. Udziały członków 11.810. Fund. rez. 2.616. Zysk 1.372.

Stanisławów. Bank zal.*), zał. 1871. Pr. R. n. J. Zdrassil. Dyr. A. Czołowski, W. Doboszyński i Jan Klimuntowski. Bilans 1892: Członków 911. Udziały członków 40.917. Fund. rez. 6.007. Zysk 2.608.

Tow. wzajemnego kredytu mieszczań*), zał. 1884. Pr. R. n. J. Merunowicz. Dyr. S. Horoszkiewicz, J. Ogiełło i L. Ziarkiewicz. Bilans 1892: Członków 575. Udziały członków 32.900. Fund. rez. 3.626. Zysk 3.191.

Stanisławowskie stow. zal. urzędników zał. 1874. Pr. R. n.

M. Rembacz. Dyr. F. Aksentowicz. Bilans 1892: Członków 147. Udziały członków 10.439. Fund. rez. 1.610. Zysk 690.

Tow. oszczędności i kredytowe, zał. 1876. Pr. R. n. A. Epstein. Dyr. K. Kesler, D. Landy i S. Libesmann. Bilans 1892: Udziały członków 62.166. Fund. rez. 77.296. Zysk 5.242.

Bank dla handlu i przemysłu, zał. 1880. Pr. R. n. Dr. E. Fischler. Dyr. M. W. Aschkenazy, J. Czechowski, L. Halpern, O. Blumenfeld i Boral. Bilans 1892: Udziały członków 65.802. Fund. rez. 58.758. Zysk 5.686.

Commerzielle Creditanstalt, (Komercyjalny Zakład kredytowy), zał. 1885. Pr. R. n. M. Sternhell. Dyr. F. Goldenberg, J. Kiesler, M. Mayer i J. Suplak. Bilans 1892: Członków 3.610. Udziały członków 22.391. Fund. rez. 5.915. Zysk 988.

Credit- und Escompte-Bank, (Bank dla kredytu i eskontu), zał. 1884. Pr. R. n. K. Brenner. Dyr. S. Dr. Gelehrter, C. Kaner, J. Kaufman, L. Mondschein i A. Wittels. Bilans 1892: Członków 518. Udziały członków 24.271. Fund. rez. 7.312. Zysk 1.970.

Bank związku właścicieli realności i gruntów. (Bank des Haus- und Grundbesitzer-Vereines) zał. 1889. Pr. R. n. A. Kochański. Dyr. A. Löwner, Dr. J. Mandyczewski, H. Schorr i Ch. Zecher. Bilans 1892: Członków 335. Udziały członków 21.290. Fund. rez. 2.325. Zysk 2.535.

Stanisławowskie Tow. kredytowe dla handlu i przemysłu, (Stanislauer Credit-Verein für Handel und Gewerbe), zał. 1889. Pr. R. n. Dr. M. Fischler. Dyr. Goldfeld, Ebner, Anderman, Horowitz, Lindenbaum i Lieberman.

Kupieckie Tow. zał. i kredytowe, zał. 1891. Pr. R. n. S. Hecht. Dyr. L. Fischler, L. Weingarten i L. Horowitz. Bilans 1892: Członków 501. Udziały członków 8.402. Fund. rez. 1.133. Zysk 654.

Tow. bankowe, zał. 1892. Pr. R. n. S. Horowitz. Dyr. A. Byk, J. Halpern i M. Halpern. Bilans 1892: Członków 298. Udziały członków 4.316. Fund. rez. 836. Zysk 376.

Stare Miasto. Tow. zał., zał. 1876. Pr. R. n. ks. G. Wasylkiewicz. Dyr. D. S. Balicki, A. Barecki i W. Piotrowski. Bilans 1892: Członków 201. Udziały członków 3.878. Fund. rez. 2.483. Zysk 541.

Spar- & Credit-Verein, (Tow. oszczędności i kredytowe), zał. 1888. Pr. R. n. J. Aberdam. Dyr. A. Aberdam i E. Lam. Bilans 1892: Członków 90. Udziały członków 4.413. Fund. rez. 1.160. Zysk 449.

Stary Sącz. Tow. zał., zał. 1.876. Pr. R. n. F. Gedel. Dyr. F. Schmidt, W. Pawlikowski i S. Ogorzaty. Bilans 1892: Członków 292. Udziały członków 22.173. Fund. rez. 3.300. Zysk 1.848.

Stryj. Tow. zał.*), zał. 1878. Pr. R. n. W. Kniaź Puzyna. Dyr. Praxmayer, J. Mierczuk i F. Zapłatyński. Bilans 1892: Członków 759. Udziały członków 27.740. Fund. rez. 6.546. Zysk 2.383.

Tow. kredytowe i oszczędności, zał. 1881. Pr. R. n. B. Koller. Dyr. Z. Horowitz, Z. Schorr i J. Schön. Bilans 1892: Członków 314. Udziały członków 17.262. Fund. rez. 3.930. Zysk 1.783.

Bank dla handlu i przemysłu, zał. 1884. Pr. R. n. L. Halpern. Dyr. M. Bałaban, N. Ettinger i J. Mintz. Bilans 1892: Członków 227. Udziały członków 8.840. Fund. rez. 679. Zysk 312.

Strzyżów. Tow. zal. i kredytowe, zał. 1874. Pr. R. n. J. Czajowski, Dyr. O. Harmata, A. Schmue, F. Patryn i J. Koczela. Bilans 1892: Członków 906. Udziały członków 11.487. Fund. rez. 6.322. Zysk 2.979.

Szczerzec. Tow. kasy zal.*), zał. 1874. Pr. R. n. W. Łucek. Dyr. P. Müller i C. Malicki. Bilans 1892: Członków 319. Udziały członków 3.498. Fund. rez. 857. Zysk 272.

Tarnobrzeg. Tow. zal.*), zał. 1886. Pr. R. n. JE. J. hr. Tarnowski. Dyr. A. Dr. Reifer, A. Winiarski i W. Gryglewski. Bilans 1892: Członków 758. Udziały członków 9.829. Fund. rez. 3.079. Zysk 1.551.

Tow. kredytowe dla handlu i przemysłu (Creditoren-Verein für Handel und Gewerbe), zał. 1890. Pr. R. n. M. Schüssel. Dyr. A. Ekstein, J. Mozes i M. Last. Bilans 1892: Członków 328. Udziały członków 4.575. Fund. rez. 426. Zysk 529.

Tarnopol. Tarnopolskie stow. zal. urzędników, zał. 1878. Pr. R. n. A. Dr. Delinowski. Dyr. A. Promiński i Topolnicki. Bilans 1892: Członków 50. Udziały członków 2.091. Fund. rez. 1.245. Zysk 118.

Bank pow. zał. 1882. Pr. R. n. Dr. K. Żywicki. Dyr. St. Dr. Glogier, A. Dr. Kwiatkowski i W. Dr. Łuczakowski. Bilans 1892: Członków 451. Udziały członków 9.740. Fund. rez. 6.671. Zysk 911.

Tarnów. Tow. zal.*), zał. 1868. Pr. R. n. A. Dobrzyński. Dyr. J. Stojowski, K. Smolik i T. Fusiarski. Bilans 1892: Członków 1.689. Udziały członków 49.608. Fund. rez. 16.161. Zysk 5.498.

Tow. kredytowe dla handlu i przemysłu, (Credit-Verein für Handel und Gewerbe). zał. 1890. Pr. R. n. H. Merz. Dyr. Dr. Ringelheim, W. T. A. Wielogórski i H. Ringelheim.

Tow. eskontowe, zał. 1888. Pr. R. n. J. Maschler. Dyr. E. Goldhammer, M. Orange, F. Lord, J. Margulies i D. Zins.

Tłumacz. Tow. kredytowe „Oszczędność“*), zał. 1875. Pr. R. n. ks. F. Sawa. Dyr. A. Fuchs, ks. I. Tychowicz i K. Jasiński. Bilans 1892: Członków 414. Udziały członków 9.632. Fund. rez. 3.757. Zysk 1.026.

Tysmienica. Kasa zal. „Wiara“*), zał. 1773. Pr. R. n. L. Harsymowicz. Dyr. P. Małaniuk P. Wołoszczuk i F. Tchórznicki. Bilans 1892. Członków 355. Udziały członków 7.235. Fund. rez. 2.892. Zysk 284.

Ustrzyki dolne. Tow. zal.*), zał. 1873. Pr. R. n. W. Piotrowski.

Dyr. M. Nadziak i W. Głuszkiewicz. Bilans 1892: Członków 347. Udziały członków 3.622. Fund. rez. 868. Zysk 546.

Wielopole. Tow. zal., zał. 1889. Dyr. B. Sturm, A. Katz, S. Braff, O. Teitelbaum i M. Schlesinger.

Wykoty. Tow. zal.*), zał. 1876. Pr. R. n. K. Barański. Dyr. L. Balicki, F. Barański i K. Jędrzejowicz. Bilans 1892: Członków 230. Udziały członków 3.231. Fund. rez. 367. Zysk 122.

Zabłocie ad Żywiec. Spar- und Vorschuss-Verein, zał. 1874. Pr. R. n. S. Kohn. Dyr. M. Kohn, S. Moses, S. Aufricht, A. Werber i M. Seifter. Bilans 1892: Członków 52. Udziały członków 29.100. Fund. rez. 4.355. Zysk —

Zakliczyn nad Dunajcem. Tow. wzajemnego kredytu*), zał. 1891. Pr. R. n. ks. A. Ochmański. Dyr. Dr. Kluczyński Z. Kromkay i K. Baliński. Bilans 1892: Członków 131. Udziały członków 1664. Fund. rez. 188. Zysk 151.

Zakopane. Tow. zal.*), zał. 1882. Pr. R. n. Dr. A. Chramiec. Dyr. hr. J. Tyszkiewicz, J. Hyc i J. Krzeptowski. Bilans 1892: Członków 267. Udziały członków 3.975. Fund. rez. 537. Zysk 615.

Zaleszczyki. Tow. zal.*), zał. 1884. Pr. R. n. T. Cieński. Dyr. A. Bielański, J. Stroner i Z. Pawłowski. Bilans 1892: Członków 191. Udziały członków 5.533. Fund. rez. 706. Zysk 746.

Tow. zal. i kredytowe dla handlu i przemysłu, (Vorschuss und Credit-Verein, für Handel & Gewerbe), zał. 1885. Pr. R. n. M. D. Korn. Dyr. M. Kohn, F. Nissbrauch i A. Harnik.

Żałosce. Tow. kredytowe, zał. 1883. Pr. R. n. M. Alcer. Dyr. B. Frisch i I. Diamand.

Żbaraż. Tow. zal.*), zał. 1874. Pr. R. n. I. Sochanik. Dyr. Z. Dzierżanowski, W. Prytyka i J. Kruh. Bilans 1892: Członków 1.160. Udziały członków 24.150. Fund. rez. 8.255. Zysk 2.472.

Tow. kredytowe, (Credit-Verein), zał. 1890. Pr. R. n. J. Weinsaft. Dyr. I. Perl, J. Schlosser i J. Reichmann. Bilans 1892: Członków 236. Udziały członków 1.776. Fund. rez. 67. Zysk 123.

Żborów. Tow. zal.*), zał. 1881. Pr. R. n. A. Mazaraki. Dyr. W. Raciborski, ks. J. Rudnicki i D. Rogowski. Bilans 1892: Członków 1.449. Udziały członków 11.093. Fund. rez. 2.235. Zysk 890.

Żłoczów. Tow. zal.*), zał. 1875. Pr. R. n. Z. Dr. Uranowicz. Dyr. K. Jakubowski, J. Mironowicz i K. Podgórski. Bilans 1892: Członków 5.464. Udziały członków 62.963. Fund. rez. 16.127. Zysk 5.721.

Kasa zal.*), zał. 1882. Pr. R. n. Dr. E. Zaleski. Dyr. M. Mütter, P. Sienkiewicz i J. Trembecki. Bilans 1892: Członków 2.038. Udziały członków 10.004. Fund. rez. 3.514. Zysk 821.

Tow. kredytowe i oszczędności, (Spar- und Credit-Verein), zał. 1881. Pr. R. n. B. Kofler. Dyr. J. Horowitz, J. Schor i J. Schönfeld.

Bank dla handlu i przemysłu, (Handels- und Gewerbe-Bank), zał. 1884. Pr. R. n. L. Halpern. Dyr. D. Ballaban, H. Ettinger, D. Halpern, A. Müntz i M. Schaff.

Żabie. Gewerbs- und Wirthschafts Bank, Genossenschaft mit beschränkter Haftung, zał. 1890. Pr. R. n. A. Schüßel. Dyr. D. Menschulem, M. Drimer, I. Gärtner i L. Katz.

Żółkiew. Tow. zał.*), zał. 1877. Pr. R. n. Dr. H. Jasiński, Dyr. E. Rozwadowski, A. Dadlec i M. Punicki. Bilans 1892: Członków 571. Udziały członków 15.636. Fund. rez. 18.471. Zysk 1.318.

Tow. kredytowe, zał., 1880. Pr. R. n. S. Spritzer. Dyr. A. Taube, L. Reitzfeld i O. Plapler.

Żywiec. Stow. zał., zał. 1788. Pr. R. n. L. Böhm. Dyr. J. Łazarski, A. Niklewicz i K. Hałaciński. Bilans 1891: Członków 936. Udziały członków 29.444. Fund. rez. 9.608. Zysk 3.458.



Inne stowarzyszenia zarobkowe i gospodarcze.

I. Stowarzyszenia spożywcze

istnieją: w Bochni, Czernichowie, Grodzisku dolnem, Kańczudze, Łataczu, Lwowie, Mikuszowicach, Nowym Sączu, Ruskiej wsi, Sanoku, Ubieszynie i Tarnobrzegu.

II. Spółki rolnicze.

Cel spółek rolniczych: Pośredniczenie w zakupnie i sprzedaży produktów rolnych i leśnych; pośredniczenie w zakupnie maszyn i narzędzi rolniczych; udzielanie zaliczek na produkty rolnicze i leśne — w ogóle finansowa pomoc i pośrednictwo we wszelkich interesach gospodarstwa rolnego i leśnego.

Istnieją one: w Kołomyi, Krakowie, Lwowie, i Sokalu.

III. Stowarzyszenia ochrony własności ziemskiej.

Cel stowarzyszeń ochrony własności ziemskiej: Gospodarskie i finansowe porządkowanie stosunków majątkowych właścicieli ziemskich, przez radę i pomoc pieniężną.

Istnieją: w Bieczu, Jarosławiu, Limanowej, Mielcu i Wadowicach, to ostatnie przeniesione zostało w r. 1893 do Krakowa.

VI. Stowarzyszenia handlu skór.

Celem stowarzyszeń handlu skór jest prowadzenie handlu skórami i innymi artykułami potrzebnymi dla szewców.

Istnieją: w Białej, Dąbrowej, Dobczycach, Drohobyczu, Krakowie, i Pruchniku.

V. Spółki tkackie.

Celem tych stowarzyszeń jest podniesienie produkcji tkackiej przez dostarczanie członkom potrzebnych materyałów i produktów surowych do wyrobu płótna — a z drugiej strony pośredniczenie w sprzedaży tych wyrobów.

Istnieją: w Glinianach, Komarnie, Korczynie, Kossowie, Krośnie, Lwowie, Łużnej, Rabce, Rychwałdzie, Wilamowicach.

VI. Spółki produkcyjne, handlowe i inne zarobkowe.

Do tej kategorii zaliczamy wszelkie inne stowarzyszenia, nie objęte poprzednimi rozdziałami. Cele takich spółek wskazuje już sama firma.

Istnieją: w Białej (2), Dębicy, Glińsku, Gorlicach, Jabłonowie, Jezierzanach, Kolbuszowej, Kołomyi, Krakowie (5), Krośnie, Lwowie (6), Łańcucie, Milówce, Uhnowie, Radymnie, Rzeszowie, Starym Sączu, Sułkowicach, Świątnikach górnych i Zakopanem.



C. k. Galicyjskie Towarzystwo Gospodarskie.

Założone w r. 1845 we Lwowie. (Oddziałów 23), 1596 Członków

Protektor: (vacat).

Prezdydum: Exc. Sapieha Adam, książę prezes, Stadnicki Stanisław, hr. I. wiceprezes. Dr. Pilat Tadeusz II. wiceprezes. Brykczyński Stanisław III. wiceprezes.

Członkowie Komitetu: Pp, Abrahamowicz Dawid, Breuer Jan, Cielecki Zaremba Artur, Dzieduszycki Klemens, Gizowski Józef, Gniewosz Włodzimierz, Dr. Kozłowski Włodzimierz, Lubomirski Adam, książę, Dr. Lubomirski Andrzej, książę, Langie Tadeusz, Onyszkiewicz Mieczysław, Sapieha Władysław, książę, Schellenberg August, Dr. Skałkowski Tadeusz, Tyniecki Władysław, Wiesiołowski Adolf.

Towarzystwo wzajemnej pomocy Oficjalistów prywatnych.

(we Lwowie, plac W. Dąbrowskiego ul. Cicha I. 1).

Towarzystwo istnieje od roku 1868. i ma na celu zabezpieczenie swym członkom rzeczywistym na wypadek niezdolności do pracy, tudzież pozostałym po nich wdowom i sierotom, stałego utrzymania. Naten cel wpłacają członkowie rzeczywisci rocznie pewną ilość (1—20) udziałów po 4 zł., a za to mają na wypadek niezdolności do dalszej pracy (w starości lub kalectwie), a po ich śmierci pozostałe wdowy i sieroty, prawo do utrzymania (eme-rytury) według stałej skali (45—60 % rocznie od całego wpłaconego udziałami kapitału). O nieudolności do pracy orzekają lekarze Towarzystwa. Oprócz tego opłacać winni członkowie wkładki do funduszu rezerwowego (2 zł. od udziału rocznie), (przeznaczonego na zapomogi doraźne) i pogrzebowego 1 zł. rocznie, z którego po śmierci członka wypłaca Towarzystwo 50 zł. na kosztą pogrzebu. Na utrzymanie dla wdów i sierót nie opłaca się osobnych wkładek.

Oprócz członków rzeczywistych ma Towarzystwo uczestników, za których służbodawcy wpłacają udziały, wspierających i dobrodziejów.

W pierwszych 25 latach istnienia miało Towarzystwo dochodu zł. 1,068.944.17., a wydatków zł. 591.906.75¹/₂, z której to kwoty na same emerytury przypada zł. 434.983.63. W roku 1892 pobrało 228 emerytów, 329 wdów, i 29 sierót bez ojca i matki razem kwotę zł. 53.558.86.

Towarzystwo liczy obecnie 2421 członków, rzeczywistych z 10.585 udziałami, a majątek Towarzystwa wynosił z końcem r. 1892 we wszystkich funduszach razem kwotę zł. 554.994.24¹/₂.

Organami Towarzystwa są: **Wydziały powiatowe**, wybierane przez członków w każdym powiecie politycznym, i działające imieniem Towarzystwa, jako tegoż oddziały; **Wydział centralny** we Lwowie; i **Rada nadzorcza**, złożona z delegatów powiatowych.

Przyjęcie na członka rzeczywistego jest ograniczone, a mianowicie może nim być: ofycjalista (urzędnik) prywatny, zatrudniony przy gospodarstwie wiejskiem i połączonych z niem zakładach fabrycznych, chociażby miał zapewnioną emeryturę; ofycjalista (urzędnik) instytucyj i przedsiębiorstw prywatnych, lekarz weterynarz, inżynier i budowniczy prywatny, urzędnik kas zaliczkowych i towarzystw zarobkowych i gospodarczych, dzierżawca dóbr ziemskich, nauczyciel prywatny, ekspedytor pocztowy, dziennikarz zawodowy i urzędnik reprezentacyj gminnych i powiatowych, nauczycielka prywatna, ekspedytorka pocztowa, telegrafistka, buchalterka, egzaminowana, panna lub wdowa.

Wydział centralny:

Prezes: Stefan hr. Zamoyski.

Wiceprezesowie: Dr. Karol Mikuliński Henryk Strzelecki.

Członkowie Wydziału: dziewięciu.

Biuro administracyjne:

Dyrektor: Romuald Makarewicz.

Sekretarz: Stanisław Bał.

Rachmistrz: Teodor Gizowski.

Kancelista: Platon Kołodkiewicz.

Uwaga: W przyszłym roczniku *Kalendarza asekuracyjno-ekonomicznego* będzie umieszczoną obszerniejsza praca, wykazująca pożyteczną i doniosłą działalność Tow. Wz. pom. Ofycjalistów prywatnych. — Redakcja.

Towarzystwo „Kółek rolniczych“.

W osobnym artykule pióra pisma T. Merunowicza, wykazane są cele i zadanie »Kółek rolniczych«. Poprzestajemy przeto tutaj na podaniu nowego Zarządu, wybranego w Krakowie w lipcu 1893 roku, na trzy lata.

Zarząd główny

(z wyboru Walnego Zgromadzenia.)

Bolesław Augustynowicz, Eugeniusz Beneszek, Dr. Szymon Bernadzikowski, Artur Zaremba Cielecki, Dr. Bronisław Dulęba, Dr. Emanuel Dworski, Dr. Roman Kulczycki, Tymoteusz Mandybur, Teofil Mandyczewski, ks. Wojciech Owoc, Jan hr. Potocki, Dr. Adam Prażmowski, Dr. Jan K. Steczkowski, Józef Szczęsny Sikorski, Dr. Franciszek Stefczyk, Stefan Sękowski, Albert Wilczyński, ks. dr. Feliks Zabłocki.

Delegaci Władz i Instytucyj krajowych.

Z Wydziału krajowego: Tadeusz Romanowicz, Teofil Merunowicz.

Z Towarzystwa rolniczego w Krakowie: Karol Czech, Dr. Juliusz Leo.

Z Towarzystwa gospodarskiego we Lwowie: Mieczysław Onyszkiewicz, Adolf Wiesiołowski.

Z Towarzystwa Wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie: Stanisław Brykczyński, Wincenty Gnoiński.

Z Konsystorza Metropol. obrz. łac.: vacat.

Z Konsystorza Metropol. obrz. gr. kat: ks. Emil Biliński.

Z Konsystorza Metropol. obrz. ormiańskiego: ks. Jan Szymonowicz.

Z Konsystorza Biskup. obrz. gr. w Stanisławowie: vacat.

Z Konsystorza Biskup. obrz. łac. w Przemyśle: ks. Antoni Koleński.

Z Konsystorza Biskup. obrz. gr. w Przemyśle: ks. Michał Mryc.

Z Konsystorza Biskup. w Tarnowie: vacat.

Z Konsystorza książęco-biskupiego w Krakowie: vacat.

Zastępcy

(z wyboru Walnego Zgromadzenia.)

Jerzy hr. Dunin Borkowski, Julian Bykowski, Dr. Stanisław Kłobukowski, Mikołaj hr. Rey.

Kancelarya.

Kierownik biura: Zielonka Ludwik.
Koncypista: Dudrewicz Zygmunt.
Lustrator gospodarstwa: Gawarecki Zygmunt.
" " Mielecki Karol.
" " Korol Bazyli.
" " Neustein Feliks.
" " Szybiński Władysław.

Redakcyę »Przewodnika Kółek rolniczych« obejmuje z dniem 1. stycznia 1894 zaszczytnie znany adwokat dr. Jan Kanty Steczkowski, który pismo to ma zupełnie zorganizować, a przez dobranie stosownych współpracowników podnieść. »Przewodnik Kółek rolniczych« wychodzi od 1. stycznia 1894 zamiast raz na miesiąc — co drugi tydzień.

Komisya krajowa dla spraw przemysłowych we Lwowie.

weszła w życie 4. marca 1888 na podstawie statutu wydanego przez Wydział krajowy 21. lutego 1888 do l. 3.481 w myśl uchwały Sejmu z d. 19. stycznia 1888.

Skład Komisyi:

Przewodniczący: Książę Sanguszkowski Eustachy, marszałek krajowy, zastępca przewodniczącego: hr. Dzieduszycki Włodzimierz, książę Czartoryski Jerzy, Romanowicz Tadeusz.

Członkowie: Baranowski Bolesław, Chrzanowski Leon, Fedorowicz Władysław, Franke Jan, Laskowski Kazimierz, Michalski Michał, Mochnacki Edmund, Nawratil Arnulf, Rotter Karol, Szczepanowski Stanisław, Weigel Ferdynand, Dr. Wereszczyński Józef, Wierzbicki Ludwik, Zachariewicz Julian, Zgórski Alfred, Zima Franciszek, Zieleniewski Leon, Sekretarz Starkel Juliusz.

Galicyjskie Towarzystwo leśne we Lwowie.

Zawiązane w roku 1878.

(Sprawozdania nie otrzymaliśmy).

Galicyjskie Towarzystwo łowieckie we Lwowie.

Prezes: Roman hr. Potocki.

Zastępca prezesa: Stefan hr. Szembek.

Członkowie Wydziału: pp. Hipolit Bohdan, Tadeusz Golejewski-Czarkowski, Zygmunt Dembowski, Józef Glanz, Andrzej ks. Lubomirski, Stanisław Matkowski, Edward Oczosalski, Juliusz Starkel, Franciszek Szczerbicki, Stefan hr. Zamoyski, Edward Ziegelbauer i Władysław Zontak, sekretarz Towarzystwa.

CZEŚĆ LITERACKA

ROLNIK.

Dzielny ten, kogo rozgłosu,
I sławy żądza przenika;
Szczęśliwy — kto z ręki losu,
Otrzymał dolę rolnika.

Złoczne poruszy zagony,
Z wiarą garść rzuci nasienia,
I widzi, zadowolony,
Jak praca w plon się zamienia.

Od nieszczęść złowrogiej fali,
Związek ochrania go bratni,
Spokojny, patrzy z oddali,
Na drgania społecznej matni.

Ziemni, w dłoń obcą, złej woli,
Nie dając za cenę wszelką,
Buduje trwale, powoli,
Ojczyznę wolną i wielką.

Drów na umyśle i ciele,
Późnego dojdzie żywota,
Tak to żądając niewiele,
Szczęściu otwiera się wrota.

M. Rodoc



Wystawa krajowa we Lwowie.

W pracy ekonomicznej narodu jedną z najważniejszych rzeczy jest dokładna świadomość celu. Tak jak w każdym przedsiębiorstwie prywatnem koniecznem jest ściśle prowadzenie rachunków i zestawienie coroczne bilansu celem wykazania zysków lub strat, podobnież w pracy całego społeczeństwa pożądanem jest uwidocznienie passywów i aktywów, to jest porównanie dorobku ze stratami. Takim bilansem społecznym powinna być Wystawa krajowa. O właściwem znaczeniu wystawy mamy dotąd dość mylne przekonanie. Jedni upatrują w Wystawie wyłącznie swój własny interes, zdaniem ich wystawa jest wielkim jarmarkiem dającym możność, dzięki napływowi zwiedzających, spieniężenia pewnej ilości towarów. Nie zaprzeczamy, że strona handlowa odgrywać może i powinna pewną rolę. Przedsiębiorca daje się poznać szerszemu kołu publiczności, a zysk jaki osiąga ze sprzedaży wystawionych wyrobów, stanowi dla niego poniekąd kompensatę za ofiary poniesione przy urządzeniu. W każdym jednak razie ten cel handlowy przedstawia tylko cząstkę ogólnego zadania.

Wyliczyć można wielu takich, którzy zaprzeczają Wystawie poważnego znaczenia, w ich przekonaniu jest to na wielką skalę urządzona zabawa dążąca do zwabienia publiczności do pewnego masta. Podług tych panów na Wystawie paryskiej, wiedeńskiej, berlińskiej i. t. d. zarobił Paryż, Wiedeń lub Berlin, podobnież na przyszłej Wystawie lwowskiej tylko jedno miasto Lwów zarobi, dla reszty zaś kraju jest ona obojętną. Jeżeli stanowczo na zdanie to rozdzić się nie możemy, to jednak zaprzeczyc się nie da, że przy urządzaniu Wystawy liczyć się z niem należy.

Nie tylko w naszym, ale w każdym społeczeństwie poważne zagadnienia interesują nie licznych, a ogół przedewszystkiem żąda, ażeby go bawiono. Przedsiębiorstwo takie jak Wystawa połączone jest z olbrzymimi kosztami i opłacać się może tylko w razie napływu zwiedzającej publiczności. Z tego powodu organizatorowie liczyć się muszą z gustami publiczności i przygotować dla niej różne zabawy, fontanny, dekoracye, muzyki, nie mające właściwie żadnego związku

z poważniejszym zadaniem Wystawy, służące wyłącznie do zwabienia zwiedzających. Zabawy i dekoracye są więc potrzebne, stanowią niejako środek urzeczywistnienia, smutnem byłoby jednak gdybyśmy przyznali, że są celem Wystawy. Cel Wystawy jest dużo wznioslejszy. Społeczeństwo pracujące chce się obliczyć ze swemi siłami, chce porównać to, co ma, czyli mówiąc językiem bankierskim swoje aktywa z tem czego mu brakuje, to jest ze swemi passywami. Wystawa jest przede wszystkim bilansem pracy narodowej. Tu znajdujemy odpowiedź na zarzuty stawiane przez pessimistów twierdzących, że wystawy, a zwłaszcza działu przemysłowego u nas urządzać nie warto, gdyż właściwie nie nie produkujemy. Cóż byśmy powiedzieli o Towarzystwie finansowem, które by nie chciało przedstawić bilansu dla tego tylko żeby się nie okazał brak aktywów? Jeżeli w dziale przemysłowym nie wiele możemy zapisać na nasze dobro, to z drugiej strony na karcie aktywów naszych da się zapisać cały szereg materiałów surowych stanowiących podstawę do pracy przemysłowej w przyszłości. Aktywa te równowżyć mogą nasze passywa, a tych nam nie brak. Na karcie naszych passywów zapisać możemy i ten cukier przywozowy od sąsiadów, podezas gdy u nas buraki rodzą się doskonale, i skóry wyprawione w Rosyi, i szkła lub porcelany czeskie, chociaż nie brak w kraju naszym piasku hutniczego, gliny i tym podobnych materiałów. Przykładów podobnych moglibyśmy przytoczyć bez liku. Ażeby więc bilans naszej Wystawy nie wypadł na naszą niekorzyść, starać się powinniśmy o jak najobszerniejsze i najwierniejsze przedstawienie wszystkich naszych zasobów. Tych zaś nam nie brak. U nóg naszych spoczywają skarby bądź nie zużyte, bądź całkiem nawet nie znane. Z tych powodów powitaliśmy wszyscy z zapałem myśl urządzenia powszechnej Wystawy krajowej w 1894 nie dla tego, ażeby dać chwilowy zarobek kilku naszym przemysłowcom, którzy będą mieli sposobność sprzedać swoje towary za kilka lub kilkanaście milionów, nie dla tego również, ażeby hotelnicy, restauratorzy lub dorożkarze lwowscy skorzystali z napływu przyjezdnych i napełnili sobie kieszenie, przyznajemy, że w projekcie tej Wystawy upatrujemy coś więcej. Zapał jaki w całym kraju zapanował jest dla nas rękojmią, że kraj ocknął się nareszcie z letargu, zrozumiał potrzebę pracy, a przed rozpoczęciem jej chce jasno widzieć, w jakim kierunku ma się rozwijać. Społeczeństwo nasze nie może się poszczycić dobytками stu lat pracy tak, jak pobratymcy nasi w Pradze, lecz wstępując na nowe drogi pragnie obliczyć się z siłami, porównać zasoby jakie posiada ze swemi potrzebami. Nie wątpimy, że Wystawa pod tym względem uda się i przyniesie owoce, chociażby pałac przemysłu świecił pustkami, chociażby porównanie z ostatnią Wystawą czeską wypadło na każdym kroku na naszą niekorzyść, najpiękniejszym zaś owocem tej Wystawy będzie to, że kraj po zrobieniu tego bilansu wkroczy śmiało na drogę pracy przemysłowej, a rok 1894 stanie się epoką, od której się rozpocznie w Galicyi nowy okres produkeyjny.

Po tych kilku uwagach ogólnych przechodzimy do krótkiego opisu Wystawy, nie będziemy tu powtarzać czytelnikom programu sumiennie opracowanego przez pojedyncze sekeye, program ten został już od dawna ogłoszony drukiem i mamy nadzieję, że wszystkim jest dostatecznie znany; natomiast sądzę kilka cyfr statystycznych i parę słów opisu samego placu będzie tu na czasie.

Powszechna Wystawa krajowa urządzona będzie na wzgórzach nad parkiem Stryjskim, a chociaż dzień otwarcia naznaczony został dopiero na 1. Czerwca 1894, jednakże od pół roku roboty prowadzone są z całą energią, o ile na to pozwalały długotrwałe słoty. Przysnać też trzeba ze względu na rozmiar robót, że prace przygotowawcze wcale nie zawezesnie zostały rozpoczęte. Ci z naszych czytelników, którzy znają wzgórze położone wzdłuż dawnego *corso* prowadzącego z ulicy Poniatowskiego do toru wyścigowego, przypomną sobie zapewne, jak nierówny i trudny jest ten teren, a zwłaszcza w sąsiedztwie samego toru. Dziś miejscowość ta zmieniła się do niepoznania, z dawnych dołów i pagórków nie pozostało śladu i tylko gdzie-niegdzie pozostawione dwu metrowe kopce świadczą jak głębokie należało wykonać wkopy. Chociaż roboty ziemne nie są jeszcze ukończone, w przybliżeniu obliczyć można, że skopano i wywieziono przeszło 40 tysięcy metrów kubicznych. Linia dawnego *corso* kilkakrotnie wygięta, była być może, dość odpowiednią dla parku, ale stanowczo niewłaściwą dla placu Wystawy, a zwłaszcza dla placu wąskiego i wydłużonego, z którym przy projektowaniu ogólnej sytuacji nie mało było kłopotu. W ogóle pod tym względem plac przeznaczony na Wystawę, nie był zbyt korzystny. Pomijam już nierówności terenu, wymagające nader kosztownych robót ziemnych, oprócz tego cały kształt wzgórza nad parkiem wąski a długi utrudniał znacznie ugrupowanie budynków, lecz są to małe niedogodności sownie wynadgrudzone malowniczym położeniem placu. Na wschód i południe tło obrazu stanowią parowy Zofijówki gęsto drzewami obrośnięte, na zachód i północ u stóp wzgórza leży park Stryjski, a po za nim rozciąga się rozległa panorama Lwowa, w oddali stoi na straży kopiec Unii. Widok z placu Wystawy jest tak piękny, iż zupełnie usprawiedliwiamy tych, którzy bez względu na trudności terenu, miejscowość tę obrali. Nie możemy marzyć nawet o jakimkolwiek porównaniu skromnej naszej Wystawy z Wystawami w Paryżu, Wiedniu lub Pradze, pod jednym tylko względem stoimy wyżej. Takiego placu, takiego horyzontu, tak pięknych widoków nie miał ani Paryż, ani Wiedeń, ani Praga.

Zamiast dawniejszego łuku *corsa* przyjęto przy projektowaniu ogólnej sytuacji za podstawę, oś środkową prostą przecinającą w całej długości cały plac, oś ta mieć będzie około 700 metrów długości i 18 szerokości. Z tej głównej drogi rozchodzą się ścieżki boczne, niektóre proste zbiegające się w pewnych ogniskach i tworzące jakby gwiazdy, inne znów opodal wijące się wężykowo. Nad tą główną drogą ugrupowane są budynki wystawowe. Najpierw od wejścia na prawo wznoszą się mury pałacu sztuk pięknych. Budynek

ten wzniesiony na stoku parku, pozostanie na stałe dla miasta po ukończeniu Wystawy, z tego powodu muirowany jest fundamentalnie, kosztownie i nie w charakterze prowizorycznego, tak jak inne budowle. Rozległa terasa łączy pałac sztuk pięknych z parkiem a z bramy tej rozlega się najpiękniejszy widok. Pałac sztuk pięknych zwrócony jest jednym frontem do miasta, drugim do ogniska na głównej drodze z którego rozechodzą się promienie ścieżek na wszystkie strony prowadzące do różnych budynków. Tym sposobem wytwarza się pierwsza grupa budynków wystawowych. Oprócz wspomnianego pałacu sztuk pięknych, do tej samej grupy należą: gmach przemysłowy, panorama, pawilon ogrodniczy, architektoniczny, pocztowy, dziennikarski, pawilon miasta Lwowa, oraz kilka budynków prywatnych jako to: pawilon Areyksięcia Albreehta, pawilon hr. Romana Potockiego, księcia Adama Lubomirskiego, hr. Mierowej, p. Stanisława Szczepanowskiego, Fedorowicza, Trzemeskiego i. t. d. Drugim ogniskiem będzie fontanna elektryczna; na około niej grupują się następujące budowle: Trzy pawilony szkolne (z których jeden stawiany kosztem hrabiego Namiestnika), dwie restauracye, pawilony spółki naftowej, sala koncertowa przeznaczona w następstwie dla Sokołów, hala maszyn i. t. d. Trzecią wreszcie grupę stanowić będzie rolnictwo, pawilon leśno-łowiecki, stajnie i. t. d. Pomiędzy tymi głównymi budynkami rozsypane będą różne pawilony prywatne. Dziś jeszcze oznaczyć nie można ile ich będzie, zgłoszonych jest dotąd 50.

Na zakończenie dla dania czytelnikom pojęcia o rozmiarach Wystawy, przytaczam kilka cyfr ogólnych. Całkowita powierzchnia zajęta pod Wystawę wynosi z górą 17 hektarów czyli około 28 morgów. Na przestrzeni tej budynki wznoszone przez komitet Wystawy, przedsiębiorstwo akcyjne panoramy, oraz przez restauratorów, eukierników i. t. d. mierzą (wraz z boiskiem dla Sokołów) 49 tysięcy metrów kwadratowych, czyli blisko 8 morgów, a zatem powierzchnia zabudowana stanowi około $\frac{1}{4}$ całkowitej przestrzeni. Główna droga idąca przez środek placu zajmie 15 tysięcy metrów kwadratowych; drogi boczne 26 tysięcy metrów, place 11 tysięcy metrów. Razem droga i place 53.000 metrów kwadratowych a wraz z budynkami 105.000 metrów. Na trawniki, klomby dywanowe, krzewy i inne ozdoby ogrodnicze, pozostaje przeszło 64 tysięcy metrów kwadratowych. Jest to przestrzeń niemała i mamy pewność, że nasi ogrodnicy potrafią z tego skorzystać dla przyozdobienia placu Wystawy.

Nie małą trudność stanowi odprowadzenie wody. Dla odprowadzenia wody deszczowej z tak wielkiego placu należałoby przeprowadzić całą sieć kanałów. Robota ta jednak zbyt kosztowna dla przedsiębiorstwa tak prowizorycznego, jakim jest Wystawa. Z tego powodu trzeba się było zadowolnić urządzeniem staranych spadków, ścieków, miejscami rynien drewnianych a tylko jako uzupełnienie tych środków odwadniających, zbudowany będzie wzdłuż drogi głównej kanał 40 et. średn. (942 metrów długości) oraz kilkanaście kanalików mniejszych 20 etm. (650 metrów długości). Pomimo tak

skromnych a zdaniem naszym niedostatecznych środków, kanalizacya kosztować będzie przeszło 7 tysięcy złr.

Nie mniejszą trudność przedstawia zaopatrzenie placu w wodę. Skromnie obliczona potrzeba wody (kotły, restauracye, skrapianie placu, pojenie bydła i. t. p.) wynosi dziennie około 400 metrów kubiez. W pobliżu placu nigdzie dostatecznej ilości wody niema. Wykopano więc z niemałym kosztem studnię, sprowadzono pompę parową. Wodociąg rozprowadzony po całym placu mierzy przeszło 3300 metrów długości, a kilkadziesiąt hydrantów dostarczać będzie wodę w ilości dostatecznej. Oprócz tego powstała myśl urządzenia na jednym z głównych placów obszernego basenu mieszczącego co najmniej 800 do 1000 metrów kubicznych. Basen taki stanowić może prawdziwą ozdobę placu wystawowego, a oprócz tego koniecznym jest na wypadek pożaru.

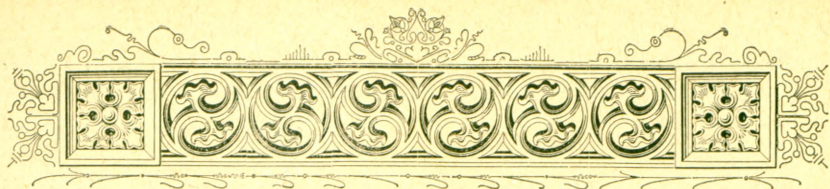
Na tem kończymy krótki nasz opis. Wskazaliśmy czytelnikom zapatrywania nasze na cel i znaczenie jakie Wystawa krajowa dla nas mieć może i powinna, następnie kilku słowami, na podstawie cyfr, podaliśmy ogólny opis. Obecnie dodać możemy to tylko, że roboty prowadzone są z możliwym pośpiechem. Słyszeliśmy od wielu zwiedzających zdanie, że rzeczywiście dużo już zrobiono, czemżeż to jest jednak w obec tego co pozostaje jeszcze do wykonania.

Miejmy nadzieję, że wszystko będzie w porę ukończone.

W Sierpniu 1893.

Inżynier Józef Łubieński.





Nowa waluta austriacka.

I. Stan dzisiejszy waluty austriackiej.

Monarchia austriacko-węgierska znajduje się obecnie pod względem monetarnym w okresie przejściowym, stanowiącym pomost ku ostatecznej regulacyi stosunków pieniężnych i wprowadzeniu nowej waluty złotej. Okres ten zainaugurowały ustawy walutowe pamiętnej daty 2. sierpnia 1892; kiedy zaś doba ta przejściowa się zakończy, tego dzisiaj w obec powikłałych światowych stosunków monetarnych, przewidzieć niepodobna.

Dotychczas obowiązywała i obowiązuje waluta srebrna będąca na podstawie patentów z r. 1857 i 1858 „wyłączną prawną walutą całej monarchii“; faktycznie jednak panowała waluta papierowa not rządowych i banknotów, istniejąca w Austrii z nieznacznymi przerwami jeszcze od czasu patentu z 7. kwietnia 1797, nadającego kurs przymusowy ówczesnym »bankocetlom«. Przed rokiem 1879 miały pieniądze papierowe kurs bardzo chwiejny i niższy od wartości kruszcu, wskutek czego moneta obiegowa kruszczowa w obiegu krajowym rzadkiem była zjawiskiem; od r. 1879 zaś kurs pieniądza papierowego zrównał się wprawdzie z wartością pieniądza srebrnego, ale waluta austriacka nie przestała być „kredytową“, ponieważ w mennicach wstrzymano wybijanie monet obiegowych srebrnych i wskutek tego kurs tych pieniędzy wraz z papierowymi nie trzymał się poziomu ich wartości kruszczowej, lecz zyskał znaczne, lubo chwiejne ażio, zależne od kredytu państwa, bilansu płatniczego i w ogóle konjunktury.

Nowe ustawy walutowe zmierzają do położenia ostatecznego kresu nieprawidłowym stosunkom monetarnym w Austrii, i to w dwojakim kierunku: przez zmianę waluty srebrnej na walutę złotą, lub jak niżej obaczymy, na podwójną „ułomną“, tudzież przez stanowcze uchylenie dotychczasowej waluty papierowej. Na razie wprowadzoną została obok waluty dotychczasowej nowa waluta złota, koronowa; przeprowadzenie zaś ostateczne

reformy pozostawiono ustawom przyszłym, gdyż nie tylko rządy i bank biletowy przygotować muszą potrzebne zapasy złota, ale i ludność przyzwyczaić się musi w okresie przejściowym do nowego systemu monetarnego.

Dzisiejszy stan waluty austriackiej jest więc następującym:

Przedewszystkiem monetą obiegową pozostał gulden srebrny; prócz guldena srebrnego były dotychczas monetą obiegową sztuki dwuguldenowe i ćwierćguldenowe, ale monety te utraciły już charakter pieniędzy i z końcem lipca 1893 zostały w zupełności z obiegu ściągnięte. Nadto zachowały walutę obiegową tudzież przymusową noty rządowe i banknoty banku austriacko-węgierskiego; na podstawie przywileju tego banku zachowują banknoty kurs przymusowy dopóty, dopóki waluta przymusowa not rządowych nie będzie zniesioną.

Ilość krążących guldenów srebrnych nie da się dokładnie oznaczyć. W okresie 1858—1891 wybito w mennicach austriacko-węgierskich razem 385·2 milionów guldenów, w tej liczbie nieznaczną część sztuk dwuguldenowych. Z tej sumy przypada jednak 186·7 milionów złr. na czas przed r. 1878, kiedyto z powodu aże srebro, guldeny srebrne, o ile nie były zatrzymane w zapasach państwowych i bankowych, lub w skarbach prywatnych, wędrowały za granicę, gdzie ulegały zazwyczaj przetopieniu. Na podstawie powyższej sumy nie można więc żadnych budować wniosków o pozostałej ilości guldenów srebrnych.

Wedle wykazu banku austriacko-węgierskiego z 31. lipca 1893 r. miał bank w swych zapasach 163·26 milionów złr. monety obiegowej srebrnej. Ilość guldenów krążących wśród publiczności szacują rozmaicie; w ankiecie walutowej austriackiej przytaczano rozmaite domniemane cyfry, między 30 a 83 milionów złr; doliczywszy do sum tych zapasy kas państwowych i banków, a potrąciwszy od takowych ściągnięte już sztuki dwu- i ćwierćguldenowe, przyjąć można w każdym razie ogólną ilość guldenów srebrnych w sumie przeszło 200 milionów.

Ilość not rządowych zmniejszyła się w ostatnim roku z powodu rozpoczętej regulacji waluty niemal do minimum ustawowego w sumie 312 milionów złr., w zamian za to zaś suma wydanych »kwitów salinarnych« dochodzi niekiedy do ustawowego maximum w kwocie 100 milionów złr. Mianowicie było w obiegu wedle wykazu urzędowego z końcem czerwca r. 1893 ogółem 312,534.085 złr. w notach rządowych, a to:

w notach à 1 złr.	. . .	66·189 mil.
„ „ à 5 „	. . .	132·538 „
„ „ à 50 „	. . .	113·806 „

Ilość pieniędzy papierowych wraz z guldenami srebrnymi przewyższa zatem sumę 512 milionów złr. Banknoty nie wchodzi tutaj w rachubę, ponieważ mimo waluty przymusowej są one jeno przekazami na własne kasy banku i mają w tegoż fundacyi kruszcowej i bankowej zupełne pokrycie.

Obok dawniejszych pieniędzy obiegowych wprowadziły nowe ustawy walutowe dwie nowe monety obiegowe złote, których przeznaczeniem jest wyrugować kiedyś z obiegu jeśli może nie wszystkie guldeny srebrne, to w każdym razie pieniądze papierowe. Są nimi: monety o dwudziestu koronach i dziesięciu koronach. Z jednego kilograma złota menniczego, aligierowanego miedzią w $\frac{1}{10}$ części, wybija mennica (rachunkowo) 2952 koron, czyli 147·6 sztuk o dwudziestu, a 295·2 sztuk o dziesięciu koronach. Na kilogram złota czystego, przypada 3280 koron, czyli 164 sztuk o dwudziestu, a 328 sztuk o dziesięciu koronach.

Moneta dwudziesto-koronowa winna ważyć 6·775 gramów, a co najmniej, w razie niedokładności lub starcia 6·74 gr. (t. zw. »Passirgewicht«); czyste złoto w monecie winno ważyć 6·09756 gr. Moneta ta ma się stać zwykłą monetą obiegową; monety dziesięcio-koronowe bowiem mają być wybijane tylko na rachunek samego państwa. Przy wybijaniu monet dwudziesto-koronowych nie może opłata mennicza przewyższać 0·3% wartości.

Nowych monet złotych jednak nie ma dotychczas w obiegu; wprawdzie na okaz wypuścił rząd w obieg nieznaczłą zresztą ilość takowych, jednakowoż sztuki te częścią zostały przechowywane jako rzadkość, częścią znikły z obiegu z powodu podrożenia złota w ostatnich czasach. W obiegu bowiem gulden równa się prawnie dwu koronom, podczas gdy wartość faktyczna złota jest dzisiaj większą. Z tego powodu wybite dotychczas monety złote przechowują rządy niemal w całości w kasach państwowych. Dotychczas wybito w mennicy wiedeńskiej i kremnickiej około 12 milionów sztuk monet o dwudziestu koronach, wartości łącznej 240 milionów koron.

W stosunku do obcych monet złotych równa się moneta dwudziesto-koronowa 21 frankom, 17 markom i 1 fen., 5 złotym rublom i 25 kop., 16 szylingom i 8 pens., 15 skand. koronom i 12 oerom.*) W chwili, w której słowa te piszę (3 sierpnia 1893) płacą jednak na giełdzie wiedeńskiej za 21 franków 10 zł. 40 kr, tak samo za 17 marek 10 zł. 40 kr., a tem samem i moneta dwudziestokoronowa warta jest w obiegu 10 zł. 40 kr. w. a. mimo formalnego zrównania jej z wartością 10 zł. Z powodu tak wysokiego ažia złota w stosunku do waluty austriackiej (aż 4%) nie może oczywiście moneta złota utrzymać się w obiegu krajowym.

Jak dawna moneta obiegowa, tak i monety zdawkowe dotychczasowego systemu monetowego pozostały dotychczas w obiegu. Obok nich krążą jednak już w znacznej ilości nowe monety zdawkowe, a mianowicie: ze srebra korona, ważąca 5 gramów srebra menniczego, zawierającego na 1000 części, 835 części srebra i 165 części miedzi, z niklu dwudziesto- i dziesięciogroszówki (Heller), i z bronzu dwu- i jednogroszówki. Korony mają walutę podatkową w wysokości nieograniczonej, obie-

*) Szczegółowe zamiany monet znajdują się na str. 109.

gową zaś do wysokości 50 koron; monety niklowe mają walutę podatkową i obiegową do wysokości 10 koron, waluta podatkowa monet brązowych zaś jest taką samą, ale waluta obiegowa takowych ograniczoną do jednej korony.

Wedle dawnej tradycji austriackiej monety zdawkowe mają wartość kruszczową znacznie niższą od nominalnej, a wybijanie ich zapewnia państwu znaczne dochody. Wartość korony zmniejszyła się jeszcze bardziej z powodu nagłej zniżki cen srebra tak dalece, że dzisiaj wartość jej kruszczowa zeszła niżej połowy jej wartości nominalnej i obiegowej. Wedle ustaw walutowych ma być suma monety zdawkowej w całej monarchii skontyngientowaną; mianowicie oznaczono kontyngient srebrnych koron w sumie 200 milionów, z której 70% przypada na Austryę, 30 % na Węgry.

Nakoniec dawne monety handlowe, mianowicie złote dukaty i srebrne talary lewantyńskie, mają być nadal wybijane; natomiast wybijanie złotych monet ośmio- i czteroguldenowych, wprowadzonych ustawą z 9 marca 1870, zostało wstrzymanem.

Tak przedstawia się dzisiejszy stan prawny i faktyczny waluty austriackiej; dwie waluty, dawna srebrna wraz z opartą na niej papierową i nowa złota, istnieją obok siebie równocześnie. Przy obrocie bezpośrednim i przy wypłatach zależy od woli stron, a względnie dłużnika, wybór waluty: faktycznie panuje moneta obiegowa dawniejsza, ponieważ z nowych monet tylko zdawkowe znajdują się w obiegu. Celem wprowadzenia w życie waluty złotej rozporządza monarchia już dzisiaj następującymi zapasami złota: Bank austriacko-węgierski powiększył swe dawne zapasy złota w okrągłej sumie 90 milionów zł. o 40 milionów zł., ma więc razem około 130 milionów guldenów w złocie. Rząd austriacki powiększył swe dawne zapasy kasowe złota, wynoszące około 30 milionów, przez emisję 4% renty złotej o 100 milionów, rozporządza więc także sumą około 130 milionów zł. Rząd węgierski ma wedle niedawnego oświadczenia ministra skarbu Weckerlego około 70 milionów guldenów złotych, razem więc rozporządza monarchia austriacko-węgierska zapasem około 330 milionów guldenów w złocie, w tem rządy obojga państw zapasem około 200 milionów. Zapasy te dla przeprowadzenia regulacji waluty nie wystarczają, ponieważ suma not rządowych przeznaczonych do wykupna wynosi przeszło 312 milionów zł., a nadto znaczna część fundacyi srebrnej banku musi być zastąpiona złotem nawet w takim razie, gdyby państwa zdecydowały się na pozostawienie w obiegu guldenów srebrnych, czyli na t. zw. »walutę ułomną«.

Prócz niedostatecznego jeszcze przygotowania wyłoniły się atoli w najnowszym czasie nowe przeszkody, zagrażające regulacji waluty austriackiej w obranym kierunku. Przeszkody te powstały ze strony światowych stosunków monetarnych, które nie tylko grożą reformie przewłoką, ale nadto nagłą do stanow-

czego zbadania i rozstrzygnięcia wątpliwej dotychczas kwestyi: czy monarchia austriacka dążyć ma do jedynej waluty złotej, czy też do waluty ułomnej, lub może podwójnej? Znaczenie i przyszłość dzisiejszego stanu waluty austriackiej zrozumieć można tylko na tle światowych stosunków monetarnych, które wprawdzie dopiero poznać musimy.

II. Światowe stosunki monetarne.

Walka złota z srebrem na polu monetarnem, tocząca się cicho od niepamiętnych czasów, jawnie zaś szczególnie od lat dwudziestu na obu półkulach ziemi, jest przyczyną ciągle wikłających się i anormalnych stosunków monetarnych w świecie. W stosunkach międzynarodowych handlowych zdobyło sobie złoto i surogaty pieniężne na złoto opiewające od dawna przewagę w Europie i Ameryce. Tylko w stosunkach handlu wschodniego zdołało zachować srebro dotychczas dawne swe znaczenie. Rozwój i doniosłe znaczenie handlu zagranicznego dla gospodarstw poszczególnych krajów wywołały od dawna i ciągle potęgowały dążenie do ujednostajnienia także walut krajowych w kierunku jedynej waluty złotej; dążenie to zaś silnego otrzymało bodźca od czasu, kiedy zgromadzone na pierwszej konferencji monetarnej paryskiej w r. 1867 państwa, oświadczyły się za powszechną walutą złotą, i gdy niebawem niektóre państwa, jak Niemcy, Stany Zjednoczone Ameryki Północnej, państwa skandynawskie, rzeczywiście do waluty złotej przeszły, inne zaś w tym samym celu czyniły przygotowania.

Nakoniec pojawiło się zjawisko, zrazu nieprzewidziane, które wszechwładnie zapanowało nad nowoczesną polityką i nadało jej stanowczy kierunek: zjawiskiem tem jest trwały rozłam w stosunku wartościowym między złotem a srebrem, jaki powstał na niekorzyść srebra przed laty dwudziestu i od tego czasu istnieje i nieustannie się zwiększa. Wprawdzie w kolei wieków zjawisko podobne nieraz już na jaw występowało; wszak w odległej starożytności były podobno kraje, w których złoto i srebro jednakową przedstawiały wartość zamienną, w państwach zaś starożytności klasycznej panował już stosunek wartości obu kruszców jak 1 : 10, w średnich wiekach 1 : 12. W naszym stuleciu atoli, częścią z powodu istnienia we Francyi i w krajach łacińskich waluty podwójnej, opartej na stosunku wartościowym 1 : 15½, dalej z powodu istnienia waluty podwójnej lub jedynej srebrnej w wielu innych krajach, częścią z powodu większych dawniej kosztów produkcji srebra w porównaniu z kosztami dzisiejszemi i mniejszej podaży srebra, szczególnie w Ameryce, nakoniec z powodu mniejszego popytu za złotem tak na cele monetarne, jak przemysłowe, ów stosunek wartościowy 1 : 15½, wyrażony w londyńskiej cenie targowej 60·8 pensów za uncję srebra, mieszczącą w sobie 28·77 gramów czystego srebra, utrzy-

mywał się z nieznacznymi zmianami stale na targach światowych.

Z tego powodu świat naukowy, zarówno jak kupiecki, przyzwyczaił się uważać ów stosunek wartościowy jako normalny, jako *pari* wartości złota i srebra, nazywając wszelkie faktyczne zwiększenie tego stosunku na korzyść jednego z kruszców, *ażiem* tegoż. Także w monetowej polityce i prawodawstwie liczono się z owym stosunkiem normalnym i na nim opierano swe rachuby na przyszłość i projekty reformy monetarnej.

Faktyczny rozwój owego stosunku wartościowego wykazał jednak płonność tych rachub i wiary w jego niezmiennność. Zmieniły się bowiem po r. 1870 stanowczo naturalne czynniki wartości i cen obu kruszców, mianowicie kosztu produkcji, użyteczność, podaż i popyt, a ustąpił także i ustąpić musiał ów sztuczny środek podtrzymywania owego stosunku przez mennice francuskie, wskutek wstrzymania dalszego bicia monet srebrnych w krajach konwencji łacińskiej. Stosunek wartościowy 1 : 15½ czyli 60·8 pensów za uncję, nie mógł się trwale utrzymać już dlatego, że z powodu zastosowania nowszych wynalazków i ulepszeń technicznych w produkcji srebra, kosztu produkcji tego kruszczu nadzwyczajnie się zmniejszyły. Wedle wiarygodnego świadectwa chemika londyńskiej mennicy prof. Austena, złożonego w r. 1887 w angielskiej ankiecie monetarnej, wynoszą średnie koszty produkcji uncji srebra, z rudy srebrnej 18½ pensów, z rudy miedzianej jako produktu ubocznego 23 pensów, z rudy ołowianej 24 pensów, z rudy złotej tylko 2½ pensów. W takich warunkach produkcji zapewniała cena 60·8 pensów za uncję właścicielom kopalń srebrnych niewątpliwie zbyt wielką rentę górniczą i cena ta musiała się obniżyć ze wzrostem produkcji i konkurencji. A właśnie w porównaniu n. p. z okresem 1861 — 1865, w którym produkowano rocznie średnio 1·1 mil. kilogramów srebra, wzrosła produkcja srebra z powodu odkrycia obfitych pokładów w Zachodniej Ameryce i ulepszenia środków produkcji, niemal w czwórnasób, bo wynosi obecnie około 4 miliony kilogramów rocznie!

Równocześnie zmieniły się stosunki podaży złota i popytu obu kruszców na niekorzyść srebra. Nie mamy wprawdzie wiarygodnego świadectwa co do średnich kosztów produkcji złota: z bankructwa jednak, lub lichego wegetowania licznych spółek londyńskich dla poszukiwania złota, wnosić wypada, że koszty te tak w okolicach napływowych, jak i w kopalniach rudy złotej, muszą być stosunkowo znaczne. Podaż złota była największą w okresie 1850 — 1860 z powodu eksploatacji nowo odkrytych bogatych kopalń w Australii i Kalifornii. Produkcją złota w świecie szacuje *Lexis* na podstawie dat Soetbeera i dyrektora mennicy amerykańskiej w milionach marek:

w okresie 1851 — 55

średnio rocznie . . .	557 m. m.
w okresie 1856 — 60 . . .	564 „ „
„ „ 1861 — 65 . . .	516 „ „
„ „ 1866 — 70 . . .	544 „ „

Po r. 1870 spadła roczna produkcya złota stanowczo niżej 500 milionów marek; w r. 1883 wynosiła tylko 393, w r. 1885 410 milionów m., a fachowy geolog *Suess* przepowiada jej od dawna niezbyt daleki upadek z powodu wyczerpania poszukiwań w alluviach. W ostatnich latach dopiero wskutek intensywniejszej produkcyi w Australii i Rosyi, przedewszystkiem zaś wskutek odkrycia nowych kopalń w Transvaalu, wzmożła się znowu produkcya złota i dosięgła w r. 1891 wartości 506, w r. 1892 zaś nawet 551 milionów marek, a więc zbliżyła się do dawnej swej wysokości w okresie 1851 — 60.

Tymczasem popyt za złotem, najpierw na cele przemysłowe, zwłaszcza w Ameryce, wzmagą się nieustannie i dochodzi już dzisiaj do wysokości 300 milionów marek rocznie. Powtórę od czasu stanowczego zwycięstwa złota w międzynarodowych stosunkach handlowych i dążenia państw do zaprowadzenia waluty złotej, strzegą wszystkie banki biletowe usilnie swych zapasów złota i starają się o ich zwiększenie. W dniu 3 sierpnia r. 1893 wykazuje bank Francyi w swych zapasach 1720 milionów franków w złocie, na ogólną fundacyę kruszczową w sumie 2997 milionów franków; w tymże dniu wykazuje bank Anglii 27,523.000 L. fundacyi kruszczowej złotej, bank niemiecki wykazał przed miesiącem, 3 lipca b. r. 813,721.000 marek fundacyi kruszczowej w złocie i w krajowych pieniądzach obiegowych, w części srebrnych, które radby również zastąpić złotem; również inne banki nie tają podobnego dążenia, nie wyłączając banku rosyjskiego, który wraz z państwem miał zgromadzić wedle *H. Mayera* w r. 1892 już 545 milionów złotych rubli czyli 2.180 milionów franków. Jak wielką zaś przywiązują banki wagę do zachowania swych zapasów złota, dowodzą coraz częstsze dzisiaj „wojny banków“ o złoto, objawiające się w częstych i gwałtownych skokach stopy dyskonta.

Nakoniec zwiększa się nieustannie i szybko bezpośredni popyt za złotem ze strony społeczeństw i państw na cele monetarne. Przedewszystkiem pochodzi popyt ten od państw, które mają już walutę złotą, ponieważ doświadczenie i obliczenia statystyczne pouczają, że mimo coraz szybszego i łatwiejszego obiegu pieniędzy, mimo szerokiej organizacyi kredytu w bankach, mimo rozwoju licznych surogatów pieniężnych i systemu kompensacyi za pomocą depozytu żyrowego, czeków i izb obrachunkowych, potrzeba gotowych pieniędzy, nawet w krajach najwięcej cywilizowanych nie tylko się nie zmniejsza, ale przeciwnie z rozwojem stosunków ekonomicznych i wzrostem ludności potęguje się. Wedle obliczeń dyrektora mennicy amerykańskiej *Leecha* przypadało przed rokiem, w sierpniu r. 1892, na głowę ludności w gotówce

lub pieniądzech papierowych we Francyi 43 dolarów, w Holandyi i Belgii po 28 dolarów, w Stanach Zjednoczonych 25½ dol., w Anglii 18 dol., w Niemczech 16., w Austro-Węgrzech 9½, w Rosyi 6½, w Turcyi 2·8, w Chinach 1·75 dolarów. Na razie zatem nie ma widoków, aby rozwój gospodarstwa kredytowego mógł zatamować wzrost popytu za złotem.

Więszym jeszcze jest popyt ten ze strony państw, które bądź otwarcie, jak Austria, do waluty złotej przechodzą, bądź ją cicho, jak Rosya, przygotowują, albo w ogóle radeby się pozbyć swych zapasów srebra za złoto, jak Niemcy, Francya, lub Ameryka północna, która z powodu ucieczki złota, spowodowanej nieostrożną polityką monetarną, popadła w częściowe przesilenie pieniężne. W tym samym stosunku zaś, jak rósł popyt za złotem, zmniejszała się potrzeba srebra na cele monetarne. Z pośród państw zachodnich jedne tylko Stany Zjednoczone Północnej Ameryki podtrzymać się starały popyt za srebrem za pomocą sztucznej polityki monetarnej. Nie naruszały wprawdzie zasadniczo swego systemu monetarnego i waluty złotej, od r. 1878 jednak wybijały nadal dolary srebrne na podstawie billu *Blanda*, którym polecono urzędowi skarbowemu zakupywać miesięcznie na cele monetarne srebro za dwa do czterech milionów dolarów, od połowy zaś sierpnia r. 1890 na podstawie billu *Sherman-Vindom* zakupywały miesięcznie aż 4½ milionów uncyi srebra i wydawały na takowe certyfikaty srebrne zamiast gotówki. Usiłowania te Stanów Zjednoczonych wywarły tylko chwilowo wpływ korzystny na cenę srebra; ostatecznie okazało się, że ów sztuczny środek nie może być trwale skutecznym, na czem najgorzej wyszedł skarb amerykańskiej unii.

Cena srebra spadała tymczasem trwale w dłuższych okresach czasu. W marcu r. 1892 spadła aż do 39 pensów za uncję, nakoniec w dniu 29 czerwca 1893 notowano w Londynie cenę 30½ pensów za uncję t. j. połowę owego pari 60·8 pensów!

W najświeższym czasie dotknął srebro nowy cios, jeden z najdotkliwszych. Oto w dniu 26 lipca 1893 przyjęła rada prawodawcza Indyj angielskich ustawę, mocą której wstrzymano w mennicy indyjskiej dalsze wybijanie rupij na rachunek prywatny; tylko rządowi wolno nadal na własny rachunek wybijać rupie, każdemu zaś wolno wymieniać rupie w mennicach indyjskich na funty szterlingi podług tymczasowego kursu 16 pensów za rupię. Wprawdzie więc dotychczas nie zmieniono w Indjach wcale srebrnej waluty, ale uczyniono pierwszy krok do reformy, podobny jak w Austrii w r. 1879, a nadto posunięto się o tyle dalej, że ustalono minimalny kurs rupij w złocie przez wymianę takowych po 16 pensów. W ten sposób zagraża srebru utrata pewnego dotychczas i najszerzego miejsca zbytu na wschodzie. Jak doniosłem jest to pole odbytu, okazuje się z handlowej statystyki indyjskiej. W okresie 1888 — 1891 wynosił średni dowóz srebra do Indyj rocznie nie spełna 90 milionów rupij, czyli

niemal tyleż guldenów austriackich; prócz tego dowożą Indye, dzięki swemu czynnemu bilansowi handlowemu, znaczne zasoby złota, n. p. w r. 1890/91 wynosiła przewyżka dowozu złota ponad wywóz 42 milionów rupij.

Nie dziwnego, że po tem zarządzeniu rządu indyjskiego, nastąpił zastój chwilowy w handlu srebrem i że nowy prezydent Stanów Zjednoczonych Ameryki *Cleveland* uznał porę za odpowiednią do zwołania na 7 sierpnia b. r. nadzwyczajnej sesji kongresu amerykańskiego, celem uchylenia billu Shermanna. Niepodobna dzisiaj przewidzieć, czy prezydentowi i jego stronnictwu uda się w kongresie pozyskać większość dla swego wniosku; należy bowiem przygotować się na silną opozycję ze strony zwolenników srebra i bimetalistów, którzy może wywalczą chwilową zwłokę lub kompromis. Tyle wszakże pewna, że sprawa monety srebrnej jest dzisiaj nawet w ojczyźnie „królów srebra“ zagrożoną, że nawet Ameryka uznaje swą bezsilność w usiłowaniach podniesienia wartości srebra, w obec obojętności lub bierności państw europejskich.

W podobnych stosunkach nie łatwo nawet teoretycznie rozwiązać międzynarodowej kwestyi monetarnej. Jakoż ostatnia międzynarodowa konferencya monetarna, która obradowała z końcem r. 1892 w Brukseli, odroczyła się do maja r. 1893, nie zdobywszy się na żadną uchwałę, następnie zaś odroczone ją już z góry do jesieni. W teoryi i praktyce widzi większość jasno, że złoto nie może wszędzie stać się jedynym pieniądzem obiegowym, ponieważ produkcyja złota nie może żadną miarą podoląć potrzebie; widzi więc większość, że w jakiejś formie musi być także srebro i to w szerszej mierze przyjętem do systemów monetarnych: ale w jakiej formie ma to nastąpić, na to nie ma zgody i trudno o taką zgodę.

Monometaliści mają na to gotową odpowiedź: dopuścić srebro w szerszej mierze do systemu monet zdawkowych. Otóż nie ulega wprawdzie wątpliwości, że system monetarny, oparty na jedynej walucie złotej, musi w sobie mieścić większe monety zdawkowe srebrne dla zwykłego obiegu drobnego; ale wartość monet zdawkowych stosuje się do wartości monet obiegowych złotych, a ilość ich jest ograniczona potrzebą obrotu drobnego. Niektórzy monometaliści marzyli o podziale krajów na kraje cywilizowane z walutą złotą i niecywilizowane z walutą srebrną. Marzenia te, nie mające zresztą żadnej racyi ekonomicznej, rozwiąły się zapewne po zaprowadzeniu waluty złotej w Japonii i po ostatnim kroku prawodawczym rządu indyjskiego.

Znowu bezwzględni bimetalisci widzą jedyny środek zaradczy w walucie podwójnej. Waluta podwójna jednak oprzeć się musi na pewnym, z góry oznaczonym stosunku wartościowym między złotem a srebrem. Na własną rękę żadne państwo pokusić się nie może o to, gdyż naturalne czynniki produkcyi obu kruszców i konjunktura targowa są dzisiaj potężniejsze od woli i usiłowań jakiegokolwiek,

a nawet kilku państw możliwych. Po smutnem doświadczeniu Stanów Zjednoczonych Ameryki nie mogą mieć pod tym względem wątpliwości nawet najwięksi optymiści. A zatem waluta podwójna międzynarodowa, na podstawie powszechnego układu wszystkich państw, odpowiadają bimetalistom. Owóż wierzymy, że wszystkie państwa razem mogłyby na pewien okres czasu nagiąć wszystkie targi światowe do tego stosunku wartościowego obu kruszców, jaki na wspólnej konferencji uznałyby za odpowiedni, na podstawie gruntownego zbadania stosunków i średnich kosztów produkcji każdego kruszcu z osobna. Miałyby tę moc na pewien, n. p. dziesięcioletni okres czasu, poczem znowu, na podstawie może zmienionych warunków produkcji, musiałyby inny stosunek wartościowy być ustalonym, dawne monety ściągnięte i na koszt państwa musiałyby być przebite. Stan taki byłby możliwym i względnie najlepszym, chociaż łączyłby także wiele niedogodności i prawdopodobnie doprowadziłby do zmonopolizowania produkcji kruszców szlachetnych przez państwa.

Ale, co w praktyce najważniejsza na dzisiaj i na daleką przyszłość, nie widzimy możliwości doprowadzenia do podobnego układu międzynarodowego, nie mówiąc już o braku rękojmii dotrzymywania takowego. Im bardziej spada srebro w cenie, im większym staje się rozłam w owym „normalnym“ stosunku wartościowym jak 1: 15½, tem dotkliwszą i naglejszą staje się wprawdzie potrzeba reformy monetarnej, ale też tem większe piętrzą się przeszkody przeciw podobnej ugodzie międzynarodowej. Francya i kraje konwencji łacińskiej głównie dlatego popierają myśl podwójnej waluty międzynarodowej, ponieważ spodziewają się t. zw. „rehabilitacyi“ wartości srebra, przez co miliardy ich obiegowych monet srebrnych odzyskałyby napowrót swą wartość dawniejszą, równą wartości nominalnej i kursowej. Ta sama idea przyświeca i innym państwom, mającym większe zapasy monety srebrnej, ona jest także sprężyną bimetalistycznej agitacyi wielkich producentów srebra. Tymczasem wszystkie te życzenia nie mogłyby być w podobnym układzie uwzględnione, gdyż nie odpowiadają one dzisiejszym ogólnym warunkom produkcji kruszców. Gdyby zaś konferencya międzynarodowa zmieniła ów stosunek wartościowy bardzo znacznie, n. p. jak 1: 28, odpowiednio do dzisiejszych cen targowych, zachodzi pytanie, czy właśnie najzagorzalsi dzisiejsi bimetalistom nie staliiby się najżarliwszymi przeciwnikami podobnej reformy?

Z tych więc powodów poszczególne państwa nie mogą z założonemi rękami wyczekiwać owej reformy międzynarodowej, lecz powinny same starać się o uregulowanie swych stosunków pieniężnych, o ile takowe niezbędnie wymagają reformy, jak n. p. w Austrii. Dobrze więc uczyniły rządy monarchii, że zawczasu pomyślały o reformie monetarnej, chociaż może zanadto i przedwcześnie przechyliły się ku jedynej walucie złotej i zbyt

wysoko oszacowały w złocie wartość dotychczasowych pieniędzy obiegowych.

Z drugiej atoli strony anormalny stan monetarny w świecie i zawistość oden waluty krajowej wzywają do rozważnego działania i nieustannego oglądania się na ogólne stosunki światowe. Stosunki te nie pozwalają dzisiaj na wprowadzenie waluty podwójnej, ale też nie sprzyjają jedynej i wyłącznej walucie złotej. Chodzi więc o to, aby Austria oraz inne państwa, lubo każde na własną rękę, pozostawiły przecież w pewnej formie także monety srebrne, jako obiegowe, celem uzupełnienia niemi brakującego złota i zapobieżenia zbytniemu podrożeniu tego kruszcu.

III. Ekonomiczny wpływ waluty złotej.

Waluta złota zapewnia dzisiaj państwu i społeczeństwu z jednej strony znaczne korzyści, których nie powinno się lekceważyć. Jest ona faktycznie walutą światową, pieniądz złoty pieniądzem międzynarodowym. Jakoż państwa z walutą złotą mogą nawiązać z sobą stałsze stosunki ekonomiczne i kredytowe. Kapitały pieniężne mają cechę kosmopolityczną i spływają wszędzie tam, gdzie liczą na korzystną i pewną lokację. Kraje więc z ustaloną walutą złotą przyciągają międzynarodowy kapitał łatwiej niż inne, czy to gwoili lokacyi tegoż w krajowych papierach kredytowych, czy też w samoistnych wielkich przedsiębiorstwach. Napływ obcych kapitałów ożywia produkcją i przedsiębiorczość w kraju, podnosi wartość i cenę nieruchomości, produktów i wysokość płacy, popiera organizację tańszego kredytu, w ogóle obniża stopę procentową i zbliża ją do procentu niskiego w krajach zachodnich. Nadto złoto, jako znacznie droższe od srebra, właściwszym jest pieniądzem dla obrotu i wypłat większych niż srebro; wprawdzie większe wypłaty dokonują się obecnie zazwyczaj za pomocą surogatów pieniężnych, atoli także wędrowka kruszcu dla wypłat nie jest dotychczas rzadkiem zjawiskiem. Nakoniec wartość złota, przynajmniej w nowszych czasach, nie okazuje tendencji do zniżki, podczas gdy srebro stale tanieje; jeżeli zaś waluta drożejąca jest dla gospodarstwa społecznego niebezpieczną, to odwrotnie waluta taniejąca nie byłaby zgoła lepszą od drożejącej.

Ala z drugiej strony podaż złota nie odpowiada wzrastającemu ciągle popytowi, a dotychczasowy rozwój surogatów pieniężnych nie starczy na uzupełnienie owego braku. Ztąd pochodzi obawa, że drożenie złota nie jest objawem chwilowym i przemijającym, lecz że przeciwnie złoto w ciągłej progresyi nadal drożeć będzie. Waluta drożejąca niebezpieczną jest dla produkcji, ponieważ obniża ceny towarów i utrudnia eksport do krajów z walutą tańszą; jest ona uciążliwą dla osób i warstw mających stałe zobowiązania pieniężne, jak dłużników, nie wyjmując pań-

stwa jako dłużnika, dla płacących stałe podatki, dzierżawców, najmujących i t. p. Wszystkie te osoby korzystają jako wierzyciele i konsumenci, tracą jako dłużnicy. Swoją drogą niektórzy producenci korzystają pod innym względem przez podniesienie się ceny ziemi i obniżkę stopy procentowej. Z tego powodu niekorzystne skutki waluty złotej znajdują pewną kompensatę szczególnie w krajach nierozwiniętych, w których ziemia niską ma jeszcze wartość, gospodarstwo społeczne nie jest zasyczone kapitałami i procent jest wysokim.

Szkodliwy wpływ waluty złotej na rozwój i kierunek eksportu swojskiej produkcji zagrozić może samejże reformie monetarnej, jeżeliby wskutek tego bilans płatniczy kraju przestał być czynnym i wyrugował za granicę monety z obiegu krajowego. Na okoliczność tę, szczególnie w Austrii, należy mieć baczną uwagę, ponieważ przewyżka bilansu płatniczego na rzecz Austrii jest chwiejną i nieznaczną. Wprawdzie statystyka międzynarodowego obrotu towarów wykazuje na rzecz Austrii corocznie znaczne saldo, n. p. w r. 1888, 195 milionów złr., w r. 1889, 177 mil. zł., w r. 1890 161 mil. złr., ale nie powinno się przedewszystkiem przyjmować owego salda w całej wykazanej wysokości. W obec powszechnie dzisiaj panującej polityki ceł ochronnych jest bardzo możliwem, że właśnie wartość towarów dowożonych jest stale za nisko podawaną, że zresztą część dowozu nie wchodzi wcale w rachubę z powodu przemyslnictwa lub defraudacyj celnych. Przytem bilans płatniczy zależy nie tylko od wyników bilansu handlowego, ale zarazem od rozmaitych innych wypłat między krajem a zagranicą. Pod tym względem wiadomo, że Austria wraz z Węgrami jest w obec zagranicy obdłużoną, t. j. że obcy kapitałiści mają więcej od Austrii do żądania, czy to z tytułu kapitałów w austriackich przedsiębiorstwach, zwłaszcza akcyjnych, ulokowanych, czy też z powodu posiadania rozmaitych papierów giełdowych publicznych i prywatnych jako wierzyciele, niż wzajemnie kapitałiści austriaccy od zagranicy. Jak znacznem jest to obdłużenie Austrii, tego nawet w przybliżeniu podać nie podobna, gdyż domysły praktyków różnią się pod tym względem bardzo. W każdym razie nie należy zapominać, że w ankiecie monetarnej austriackiej, tak poważna osobistość, jak *Taussig* (dyrektor zakładu kred. ziemskiego i prezydent austr. węg. spółki kolei państwowych) oszacował obdłużenie Austrii i Węgier w obec zagranicy na 4 miliardy złr.; w takim razie samo oprocentowanie tej sumy wymagałoby więcej, niż wynosi cała przewyżka bilansu handlowego.

Długi w obec zagranicy są nie tylko niebezpieczne dla czynnego bilansu handlowego z powodu stałego oprocentowania i odpływu gotówki, ale w chwilach krytycznych lub nieprzyjaznej spekulacji na zniżkę, grożą nadto krajowi nagłym powrotem, celem ściągnięcia naraz kapitału dłużnego. Wprawdzie powrót ten zależy od siły nabywczej kraju, bez której byłby niemożliwym;

ale w każdym razie zabiera z kraju istniejące w danej chwili u krajowych kapitalistów zapasy gotówki, a tem samem wpływa ujemnie na wyniki ogólnego bilansu płatniczego w danym roku. Szczęśliwem jest społeczeństwo, które przy podobnej sposobności może skorzystać ze zniżkowej spekulacji zagranicy i przez tanie wykupno części swych długów stale się ich pozbędzie. Ale nie każde społeczeństwo ma właśnie w danej chwili tyle siły nabywczej, a przykład Włoch, które przy podobnej sposobności utraciły znaczną część nagromadzonego złota, jest dla Austrii dostateczną przestrogą.

IV. Przyszłość austriackiej waluty.

Austriackiej ankiecie monetarnej przedłożył rząd między innemi pytanie, czy w razie zaprowadzenia waluty złotej, można pozostawić pewną skontyngientowaną ilość obiegowych monet srebrnych w obiegu, tudzież czy możnaby wypuścić w obieg pewną ilość not rządowych, każdej chwili wymiennych w kruszcu i nie uposażonych w kurs przymusowy?

Pytania te są dotychczas otwarte, bo ustawy walutowe wcale ich nie rozstrzygają. Z intencji rządowych tyle wiadomo, że minister węgierski Weckerle skłania się stanowczo ku czystej walucie złotej, minister skarbu austriacki zaś, radby pewną skontyngientowaną ilość guldenów pozostawić w obiegu.

Dla rządu pytania te mają przedewszystkiem znaczenie skarbowe; w razie pozostawienia bowiem w obiegu pewnej sumy guldenów srebrnych, lub nadto jeszcze not rządowych, wystarczyłaby tymczasowo mniejsza ilość złota, przez co reforma byłaby ułatwioną, mimo nagłego podrożenia złota w ostatnich czasach. Dla przeciwników jednej waluty złotej ma pytanie pierwsze także znaczenie zasadnicze, ponieważ nie wyklucza ostatecznie waluty srebrnej, lecz pozostawia ją nadal, lubo w zakresie bardzo ograniczonym i co ważniejsza nie opartą na wartości własnej, lecz na wartości złota, jako w części walutę „kredytową.“ W razie pozostawienia w obiegu guldenów srebrnych wytworzyłaby się w Austrii waluta analogiczna, jak podwójna waluta „ułamna“ we Francji; prawnie istniałaby waluta złota, faktycznie w kraju krążyłyby przeważnie banknoty i guldeny srebrne.

Jakkolwiek w zasadzie życzyć sobie należy, aby Austria nie wykluczała w zupełności waluty guldenów srebrnych w pewnej ilości z góry oznaczonej i ograniczonej, to z drugiej strony nie można tać niebezpieczeństwa, jakie z tego powodu powstać mogłoby dla utrzymania waluty złotej. Guldeny srebrne mogłyby pozostać w obiegu tylko w ilości nieznacznej, n. p. 100 milionów; nadto jako monety obiegowe powinnyby mieć taką ilość srebra, jaka odpowiada dzisiaj wartości dwóch złotych koron. Albo zatem należałoby je przetopić i powiększyć, przez co jednak byłyby mniej dogodnymi w użyciu, albo też należałoby ich wartość zredukować, n. p. tylko do wartości jednej korony, jeśliby wartość srebra bardziej jeszcze spadła. W ten sposób utworzonoby koronę

srebrną jako monetę obiegową z walutą nieograniczoną, korony zaś dzisiejsze mogłyby być przetopionemi n. p. na pół-korony, jako monety zdawkowe.

W ogólności wybijanie monet lichych, zbyt różniących się w kursie od wartości wewnętrznej kruszcu, jest wprowadzić dla państwa ze względu na zyski mennicy bardzo pożytecznem, ale oraz dla społeczeństwa niebezpiecznem. Rząd bowiem liczyć się powinien z możliwością podrabiania i fałszowania takich monet na wielką skalę, za pomocą doskonałych maszyn i wszelkich środków technicznych. Jeżeli zaś podrabiane monety nie będą wcale gorsze od państwowych i żadnych oznak fałszerstwa mieć nie będą, trudno będzie także winić publiczność, że je przyjmuje i dalej wydaje. Uwagi te są na czasie w obec zapowiedzi ministra Weckerlego, że kontyngient koron, oznaczony w ustawie w sumie 200 milionów, trzeba będzie powiększyć. Jeżeli równocześnie zawartości tych monet się nie ulepszy, można być z góry przygotowanym na uzupełnienie ich zasobu ze strony wcale nie powołanej.

Co do not rządowych, to w kraju tak nawykłym do pieniędzy papierowych jak Austria, mogłyby one z góry otrzymać inne znaczenie, niż ustawa nadać im pragnęła i osłabić całą wartość reformy. Natomiast później, już po dokonaniu reformy, nie będą się zasadnicze względy sprzeciwiały chwilowej emisji nieznacznej ilości not, wymiennych każdej chwili w monecie obiegowej i uposażonych nadto w podatkową fundacyę.

Chwili, w której rządy monarchii wystąpią z projektami ostatecznego przeprowadzenia reformy waluty i podjęcia wypłat, oznaczyć dzisiaj nie podobna. Na teraz nie możnaby rządowi podobnego kroku doradzać, ponieważ stosunki monetarne światowe popadły w stan chwilowej gorączki, a z tego powodu także nabycie potrzebnej reszty złota za pomocą emisji renty złotej jest obecnie utrudnionem. Zresztą przed wypuszczeniem swych zapasów złotych powinny rządy upewnić się także pod tym względem, że przynajmniej na razie niema obawy utraty złota na rzecz zagranicy. W tym celu zaś niezbędnym jest korzystny bilans płatniczy, wsparty przede wszystkim obfitemi zbiorami i korzystnym bilansem handlowym.

Lwów, w sierpniu r. 1893.

Prof. Dr. St. Głabiński.

Przemiana monet waluty koronowej na walutę austriacką i dukaty.

Tablica I.

grosze	krajcary
1	$\frac{1}{2}$
2	1
3	$1\frac{1}{2}$
4	2
5	$2\frac{1}{2}$
6	3
7	$3\frac{1}{2}$
8	4
9	$4\frac{1}{2}$
10	5
20	10
100	50
(1 korona)	

Tablica II.

korony	guldeny srebrne i papier.
1	$\frac{1}{2}$
2	1
3	$1\frac{1}{2}$
4	2
5	$2\frac{1}{2}$
6	3
7	$3\frac{1}{2}$
8	4
9	$4\frac{1}{2}$
10	5
20	10
100	50
1000	500

Tablica III.

dukaty	korony
1	11.29
2	22.58
3	33.87
4	45.16
5	56.45
6	67.71
7	79.03
8	90.32
9	101.61
10	112.90
100	1129.01
500	5.645.05
1000	11.290.13

Uwaga: Dawne monety srebrne z obęgu już ściągnięte, mianowicie dawne monety waluty konwencyjnej, talary związkowe, złote polskie, niemniej $\frac{1}{4}$ guldeny i dwuguldeny, tudzież srebrne talary lewantyńskie, wybijane nadal z popiersiem ces. Maryi Teresy dla handlu ze Wschodem, mają wartość zmienną zależną od wartości zawartego w nich srebra.

Przemiana monet waluty koronowej na monety obce i odwrotnie.

Tablica IV.

Przemiana groszy i koron na centymy i franki i odwrotnie.

grosze	=	centimom
1		1
10		$10\frac{1}{2}$
20		21
30		$31\frac{1}{2}$
40		42
50		$52\frac{1}{2}$
60		63
70		$73\frac{1}{2}$
80		84
90		$94\frac{1}{2}$
100		105

centymy	=	groszom
1		1
10		$9\frac{1}{2}$
20		19
30		29
40		38
50		48
60		57
70		66
80		76
90		86
100		95

(Ciąg dalszy tablicy 4-tej.)

korony	= fran. i centim.
1	1.05
2	2.10
3	3.15
4	4.20
5	5.25
6	6.30
7	7.35
8	8.40
9	9.45
10	10.50
20	21.—
100	105.01
200	210.03
1.000	1.050.13
10.000	10.501'35 $\frac{1}{2}$

franki	= koron. i grosz.
1	0.95
2	1.90
3	2.86
4	3.81
5	4.76
6	5.71
7	6.66
8	7.62
9	8.57
10	9.52
20	19.05
100	95.23
200	190.45
1.000	952.26
10.000	9.522.58

Tablica V.

Przemiana groszy i koron na fenigi i marki i odwrotnie.

grosze	= fenigom
1	1
10	9
20	17
30	26
40	34
50	43
60	51
70	60
80	69
90	77
100	85

fenigi	= groszom
1	1
10	11 $\frac{1}{2}$
20	23 $\frac{1}{2}$
30	35
40	47
50	58 $\frac{1}{2}$
60	70 $\frac{1}{2}$
70	82
80	94
90	105 $\frac{1}{2}$
100	117

korony	= markom i fen.
1	0.85
2	1.70
3	2.55
4	3.40
5	4.25
6	5.10
7	5.95
8	6.81
9	7.66
10	8.51
20	17.01
100	85.06
200	170.12
1.000	850.61
10.000	8.506.10

marki	= koron. i grosz.
1	1.17
2	2.35
3	3.52
4	4.70
5	5.87
6	7.05
7	8.23
8	9.40
9	10.58
10	11.75
20	23.51
100	117.56
200	235.12
1.000	1175.63
10.000	11.756.27

Tablica VI.

Przemiana groszy i koron na kopiejki i ruble w złocie i odwrotnie.

grosze	= kopiejkom w złocie
1	$\frac{1}{4}$
10	$2\frac{1}{2}$
20	$5\frac{1}{4}$
30	8
40	$10\frac{1}{2}$
50	13
60	$15\frac{1}{2}$
70	$18\frac{1}{2}$
80	21
90	$23\frac{1}{2}$
100	$26\frac{1}{4}$

kopiejki w złocie	= groszom
1	4
10	38
20	76
30	114
40	152
50	190
60	229
70	267
80	305
90	343
100	381

korony	= rublom i kopiejkom w złocie
1	$0.26\frac{1}{4}$
2	$0.52\frac{1}{2}$
3	$0.78\frac{3}{4}$
4	1.05
5	$1.30\frac{1}{2}$
6	$1.57\frac{1}{2}$
7	$1.83\frac{3}{4}$
8	2.10
9	$2.36\frac{1}{4}$
10	$2.62\frac{1}{2}$
20	5.25
100	26.25
200	52.50
1.000	262.53
10.000	1.625.30

ruble w złocie	= koronom i groszom
1	3.81
2	7.62
3	11.43
4	15.24
5	19.05
6	22.86
7	26.59
8	30.47
9	34.29
10	38.10
20	76.19
100	380.95
200	761.90
1.000	3.809.52
10.000	38.095.26

Tablica VII.

Przemiana groszy i koron na pency, szylingi i funty sterling i odwrotnie.

grosze	= pensom
1	$\frac{1}{10}$
10	1
20	2
30	3
40	4
50	5
60	6
70	7
80	8
90	9
100	10

pency	= groszom
1	10
2	20
3	30
4	40
5	50
6	60
7	70
8	80
9	90
10	100
11	110

(Ciąg dalszy tablicy 7-mej.)

korony	=	szylingom i pensom
1		0.10
2		1.08
3		2.06
4		3.04
5		4.02
6		4.11
7		5.10
8		6.08
9		7.06
10		8.04
20		16.08

szylingi	=	koronom i groszom
1		1.20
2		2.40
3		3.60
4		4.80
5		6.—
6		7.20
7		8.40
8		9.60
9		10.80
10		12.—
20		24.01

korony	=	funtom ster., szyl. i pensom
100		4.03 ⁰³
200		8.06 ⁰⁶
1.000		41.12 ⁰⁹
2.000		83.05 ⁰⁵
10.000		416.07 ⁰⁴

funt. ster.	=	koronom i groszom
1		24.01
2		48.03
3		72.05
10		240.17
100		2401.74

Tablica VIII.

Przemiana groszy i koron na amer. centy i dolary i odwrotnie.

grosze	=	centom
1		$\frac{1}{5}$
10		2
20		4
30		6
40		8
50		10
60		12
70		14
80		16
90		18
100		20 $\frac{1}{4}$

centy	=	groszom
1		5
10		49
20		99
30		148
40		197
50		247
60		296
70		345
80		395
90		444
100		494

korony	=	dolarom i centom
1		0.20 $\frac{1}{4}$
2		0.40 $\frac{1}{2}$
3		0.61
4		0.81
5		1.01
6		1.21 $\frac{1}{2}$
7		1.42
8		1.62
9		1.82
10		2.02 $\frac{1}{2}$
20		4.05
100		20.26 $\frac{1}{4}$
200		40.52 $\frac{1}{2}$
1.000		202.63
10.000		2.026.30

dolary	=	koronom i groszom
1		4.94
2		9.87
3		14.81
4		19.74
5		24.68
6		29.61
7		34.55
8		39.48
9		44.42
10		49.35
20		98.70
100		493.51
200		987.02
1.000		4.935.10
10.000		49.351.03



PAN MARCIN.

Sylwetka.



Któż nie zna pana Marcina? O której bądź godzinie wyjść na ulicę, wstąpić do jakiejś cukierni, handlu ze śniadankami, lub wieczorem do restauracyi, zawsze można spotkać pana Marcina. Jestto mężczyzna już szpakowaty, okrągłutki, pulchniutki, na cienkich uginających się nóżkach, z twarzą jakby nalaną, trzęsącą się i świecąca, ubrany zawsze wytwornie, choć rażąco, bo musi mieć na sobie coś żółto-zielono kratkowanego. A przytem jest dosyć krzykliwy, szastający się, grzeczny, uniżony, czasem trywialnie wesoły, czasem znów zadzierzysto-impertynencki, w miarę tego z kim ma do czynienia.

Na każdym publicznem zebraniu, czy jakiego towarzystwa, czy przy wyborach, pan Marcin jest, kręci się, agituje, przemawia, piorunuje, bo wszędzie ma jakiś urząd honorowy i obywatelski. Dla niego nie ma żadnej tajemnicy w mieście; wszystko wie co się stało, co się dzieje i to co się stać ma, czy o jakim kielkującym projekcie, czy wyjść mającemu rozporządzeniu, już rozprawa, z góry krytykuje i przyszłe rezultaty przepowiada. „Ja wam mówię, że tak będzie, zobaczycie“.

Człowiek ten wszystko-wiedzący i wszędobylski ma już do tej funkcyi stósownie urządzony nos, porządnie zadarty, z szeroko otwartemi i ruszającemi się wciąż nozdrzami, coś na podobieństwo węszącego legawca.

Ależ wreszcie zapyta się czytelnik, czemuż jest ten pan Marcin? Czem — hm, trudno odpowiedzieć, bo naprawdę jest on po trochu wszystkim i niczem, coś w rodzaju tak zwanego gdzieindziej aferzysty, który nie sieje i nie orze, a pocziwa publiczność galicyjska żywi go i okrywa i daje wygodne schronienie.

Nie ma przedsiębiorstwa, nie ma współki, nie ma interesu, do któregoby Marcin nie chciał należeć i nim komenderować, —

a że głowa jego pełną jest pomysłów, więc też agituje zawzięcie, kojarzy, projekta pisze, obiecując przyszłym współnikom złote góry. Najczęściej jednak pomiędzy argumentami, których używał na poparcie sprawy, figuruje obowiązek obywatelski i przyszłość ojczyzny; piorunuje też na ośpałość naszą, brak wszelkiej inicjatywy, na sknerstwo tchórzliwe, skutkiem którego marnują się miliony kapitałów beczynnie w kasach publicznych na marny procent.

Zdawałoby się więc, że pan Marcin rzucając się tak na wsze strony, sam jest kapitalistą i może dysponować znacznymi sumami. Owoż co do tego, to ja i wielu podobnych mi pesymistów mamy wiele wątpliwości. Podobno kiedyś żeniąc się, wziął za żoną kilkanaście tysięcy reńskich, lecz gdzie one są dzisiaj i czy są, sam pan Marcin nie mógłby tego powiedzieć. On się tak boi wszelkich rachunkowych poszukiwań, tak zamyka oczy i uszy, gdy żona kiedy o sprawach majątkowych napomknie, że musiałaby nie mieć serca, gdyby go podobnemi żądaniami częściej dręczyła. Zresztą jestto kobieta z natury dobra i łagodna, a o rozumie męża ma tak wygórowane pojęcia, że widząc nieograniczoną szczodroblliwość jego w zasilaniu jej kasy, myśli sobie w prostocie niewieściej: jużciż musi mieć, skoro daje.

Jednakże w parę lat, gdy im się urodziła trzecia córka, zaczęła znowu coraz częściej przypominać mężowi, że wartoby przeciw interesa uregulować, i czy kupić dom, czy wieś jaką, abyśmy byli czemś a nie tak ni to, ni owo.

— Czy ci z tem źle? pytał zniecierpliwiony — czy ci czego brakuje? Potrzeba ci dwieście reńskich, trzysta, czy więcej, powiedz, a masz, bierz — kończył wydobywając pugilares i wyjmując z niego kilka stureńskowych papierków.

— Dla siebie nie potrzebuję — ciągnęła dalej z pewnym uporem — ale mamy trzy córki, o których przyszłości wypadałoby pomyśleć.

— Jak będzie trzeba posagu i wyprawy, to pomyślimy....

— Może to być zapóźno mój drogi. Ja bym wolała już teraz zacząć. Interesa jakie ty prowadzisz, różnie się kończą, a to co już jest odłożone na jakiś cel, to jest... My nie wieczni.

— Dobrze, pomyślę o tem. Masz racją, trzeba się obliczyć raz, no bądź spokojna, wezmę się do tego.

— Możeby i te interesa ograniczyć do tych co są, a nie rzucac się na wszystkie strony.

— To widzisz duszko niepodobna. Interesa tworzą interesa, stanowią one łańcuch jakby utworów w naturze, gdzie łączy się ogniwo z ogniwem. Przerwiesz jedno, zrobi się luka i łańcuch może pęknąć.

Pan Marcin dobrze zdefiniował swoją sytuację. U niego był to rzeczywiście nie łańcuch, ale ów legendowy sznur, po którym według bajki ludowej Maciek darł się do nieba, urywając od dołu,

a nawiązując u góry. Rzadko się udaje taka manipulacya w powszednim życiu, ale Marcinowi dotąd się udawała: rwał, nadstawiał, łatał, podpierał kredytem, który, jak wiadomo, możliwy tylko przy interesach, a zatem interesa trzeba prowadzić.

Powiadają ludzie, że w życiu każdego człowieka jest pewna szczęśliwa chwila, którą jak się złapie, można dojść do majątku. Ja mniemanie to inaczejbym wyjaśnił, że każdy człowiek rodząc się, przynosi z sobą pewien dar, czy talent, który jeżeli się potrafi zużytkować, można sobie zapewnić niezawodne powodzenie. Bo proszę tylko rozpatrzyć się w koło, ilu to spotykamy ludzi w ogólnem znaczeniu inteligencji, wcale nie grzeszących rozumem, którzy mimo to, wzorem pracowitych mrówek kręcąc się po ziemi, gromadzą, skupiają, tworząc w najprostszy sposób pokaźne często fortuny. Z fortuną naturalnie idzie ich znaczenie osobiste, idą wpływy, a w końcu ludzie olśnieni powodzeniem i rozum im przypiszą. Przeciwnie znowu, ilu wysoko zdolnych i wykształconych mrze z głodu i ginie w fali życia niepoznanych, bo jak się pokazuje, nie umieli trafić na swoje szczęście.

Co do naszego Marcina, to trzeba przyznać, iż on trafił na swoje i z wiarą we własny spryt, szedł śmiało do walki z losem. On wprzód stwarzał potrzeby, a potem szukał środków na ich pokrycie, trzymając się zasady, że potrzeba niezaspokojona zmusza człowieka do ruchu i do myślenia i wyrabia dar inicjatywy.

A inicjatywa pana Marcina to był kredyt; umieć pożyczyć, znaczy umieć żyć i interesa prowadzić. Pożyczał też, oddawał i znowu pożyczał, chwytany wirem interesów w ową toń zaguby, z której rzadko kto wypłynąć potrafi.

Potrzeba wyrobiła w nim mistrzostwo w sztuce tak zwanego naciągania łatwowiernych. Trzeba się było wciążyć ratować, a to pogotowie ratunku nasuwało mu tysiące pomysłów coraz bardziej śmiałych i oryginalnych, rozwijało spryt, umysłową giętkość, dar spostrzegawczy co do wad i przymiotów ludzi z którymi miał do czynienia, a od których pragnął pożyczyć, lub podpis ich uzyskać. Jakiej to trzeba na to gimnastyki umysłowej i fizycznej, jakiej cierpliwości i ostrożności, jakiej mimiki i modulacji głosu, aby ze skutkiem przemówić do cudzej, zwykle trwożliwej kieszeni. Najwięcej bierze się ludzi na wielkie i niezawodne zyski; jednych zjednywa się groźbą, innych modlitwą; do tego można trafić przez żonę lub kochankę, do innego przez dzieci; temu się schlebia, temu się wysługuje; tego się karmi i poi, innych łapie się na uczucia patryotyzmu i obowiązki. Słowem, gdyby kto chciał wydać kodeks postępowania wyzyskiwaczy dla przestrogi tego rodzaju ofiar, kodeks ten miałby z pewnością trzy razy tyle paragrafów, niż najobszerniejszy ze znanych kodeksów postępowania sądowego.

Gdy najstarsza córka państwa Marcinów skończyła lat ośm, pani Marcinowa znów wystąpiła delikatnie ze sprawą zabezpieczenia przyszłości rodzinie...

— Ach prawda, zapomniałem, masz rację moja duszko. Jutro będzie cała rzecz skończona. Nie pytaj jak, tylko czekaj cierpliwie do jutra. Na razie co mogę zrobić — to zrobię.

Jakoż nazajutrz, przyniósł jej dwa ozdobnie zadrukowane arkusze i rzucając na stół powiada:

— Oto fundusz na wyprawę Maryni jak dojdzie lat dwudziestu, 5000 złr., czy dosyć?

— Dosyć — mówi żona.

— A to kapitał 10.000 złr. wypłacalny tobie po mojej śmierci, ma się rozumieć prócz tego co mamy. No uściskajże mię kobieto i bądź spokojna. Patrz, wszystko to spoczywać będzie w tej szufladce biurka.

Żona dała się uściskać, a nie znając tego rodzaju ubezpieczeń, była przekonana, że kapitały o których mówił, są gdzieś w Towarzystwie złożone i ona w razie potrzeby będzie mogła je podnieść.

I szło znów życie państwa Marcinów zwykłym trybem: interesa płynęły, zakres ich powiększał się i rósł, dom prowadzono nawet wystawniej niż przedtem, przyjmowano wiele osób, bawiono się. P. Marcin jeździł na polowania, które namiętnie lubił, i na których udało mu się czasem zrobić jakiś korzystny interesik, — słowem zdawało się, że powodzenie Marcina jest niewzruszone. Tylko co do zdrowia samego pana, to zaczęło ono jakoś szwankować. Na jednym z błotnych polowań ugrzęznął po pas w błocie, ledwo go wydobyto, zaziębił się, dostał kaszlu i kaszlu tego nie mógł stracić.

Lekarze uznali chorobę za poważną i wyprawili pana Marcina do wód. Żona pozostała w domu, bo trudno było i zbyt kosztownie podróż taką z trojgiem dzieci odbywać.

W kilka tygodni po wyjeździe męża zjawia się u pani Marcinowej jakiś jegomość dotąd jej nieznan, który pragnął widzieć się z mężem w sprawie, jak twierdził, bardzo ważnej. Gdy się dowiedział, że pan Marcin wyjechał do wód na czas dłuższy, wyjawiał powód swego przybycia, a mianowicie wyjawiał, że nieprzekraczalny termin 60-dniowy do zapłacenia raty kwartalnej za ubezpieczenie życia pana Marcina i jego córki na 15.000 złr. upływa za dni kilka, i że w razie niezapłacenia tych rat, ubezpieczenie stanie się nieważnem.

Wówczas dopiero dowiedziała się biedaczka, że owych zapewnionych rzekomo dla rodziny 15.000 złr. zawisłe były od opłaty premii w kwartalnych ratach aż do śmierci pana Marcina i że niepłacenie tej premii czyni całą umowę nieważną. Odczuwając całą grozę swego położenia, spieniężyła niektóre koszty

wności, i uzyskanymi pieniędzmi zapłaciła zaległą ratę premii. Do męża nie pisała wcale o tej sprawie, mając wzgląd na jego chorobę.

Tymczasem choroba Marcina wzmagała się tak raptownie, że pewnego dnia żona otrzymała od lekarza zdrojowego telegram z wezwaniem, aby najprędzej przybyła odwiedzić niebezpiecznie chorego męża. Wyjechała przeto niezwłocznie, i zastała męża w stanie rozpaczliwym, leżał jak Łazarz bezsilny i chorobą zgniekany. Zobaczywszy żonę — podniósł się na łóżku, i ze łzami w oczach, wyrzekł głosem rozpaczliwym:

— Matko — zgrzeszyłem ciężko przeciw tobie i dzieciom ; czy zdołacie mi przebaczyć? Zostawiam was w nędzy. Liczyłem na powodzenie w interesach — na zdrowie, — i dłuższe życie, tymczasem wszystko zawiodło!

— Eh, jeszcze się podźwigniesz i interesa poreperujesz. Czegoż tu rozpaczać, twoja głowa wszystkiemu poradzi.

Machnął tylko ręką i oczy zmrugał.

— Ach, gdybym choć był płacił raty od ubezpieczeń.... ale zapomniało się, a dziś wszystko już przepadło, chorego i umierającego na nowo do ubezpieczenia nie przyjmą.... To już nie lekkomyślność z mej strony, to zbrodnia. Zmarnowałem twój posąg i zostawiam cię z dziećmi bez grosza....

Rzewny, serdeczny płacz wynędzniałego ojca rodziny, połączony z głośnem szlochaniem rozlegał się po pokoju, a grube łyzy przeciskając się przez chude palce rąk, któremi twarz zasłaniał, spadały gradem na poduszkę.... Jaki ja nędznik, jaki ja podły....

— Ależ mój drogi, ty się mylisz! — zawołała rozrzewniona jego boleścią żona, i objawszy drżącemi rękami jego głowę, zaczęła ją całować, ocierając łyzy z twarzy.

— Wszystkie raty są najregularniej płacone. Szukając przypadkiem czegoś na biurku przed kilkoma tygodniami, widziałam ostatni kwit zapłacony do Marca tego roku, a nie chcąc zostawić tak ważnych dokumentów w domu, zabrałam je nawet z sobą. Nie desperuj więc i nie martw się, zapomniałeś, jak cię kocham, tak jest.

I otworzywszy żywo kuferek z którym przyjechała, wyjęła z niego obydwie police z całym pękiem kwitów i pokazała mu ostatni, noszący datę Grudniową.

— Chwała Bogu — wyrzekł, przeczytawszy — mogę już umrzeć spokojnie, choć o ile sobie przypominam, ja już od 6-ciu przeszło miesięcy nie płaciłem.... Co to jest, kto mógł zapłacić... może to ty?

— Ja? — odrzekła udając zdziwioną — ja, nie! Ani się znam na tem, ani wiedziałam czy się to płaci i gdzie płaci. Sam zapłaciłeś pewnie od razu za pół roku i zapomniałeś.... Nie dziwię się nawet, że tak było. Kto miał tyle kłopotów i zmartwień jak

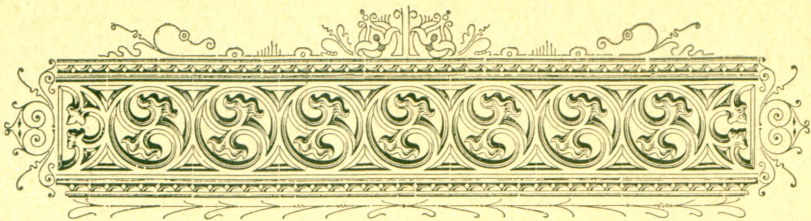
ty w ostatnich czasach, to wszystko mógł zapomnieć. Wiele to razy człowiek przysięgłby, że coś nie zrobił, a zrobił, lub przeciwnie.

— No, niechże i tak będzie — mówił na pół przekonany. Może być, w istocie straciłem pamięć kompletnie. Więc niechże będą dzięki Panu Bogu. Dużo złego zrobiłem w życiu, ale przynajmniej teraz będziecie się mogli o coś zaczepić... lżej umrę, dziękuję ci, żeś mię uspokoiła.

Jakoż w kilka dni umarł rzeczywiście w tem przekonaniu, że obowiązek swój względem rodziny wypełnił.

A. Wilczyński.





Słóvko o Towarzystwie Kótek rolniczych.

Towarzystwo Kótek rolniczych ma na celu — według statutu »pracę nad podniesieniem dobrobytu, oświaty i moralności ludu«, a to przez pouczanie ludu ustne i za pomocą pism o rolnictwie i o przemyśle domowym; przez zakładanie czytelni i bibliotek; kas oszczędności i pożyczkowych, spółek przemysłowo handlowych i sklepików chrześcijańskich po miasteczkach i wsiach, ułatwianie nabycia dobrych nasion, maszyn i narzędzi rolniczych, branie udziału w wystawach, urządzanych przez Towarzystwa gospodarcze, zwiedzanie dobrych gospodarstw i kolejne zwiedzanie gospodarstw członków Kółka; zachęcanie do lepszego gospodarowania, rozbudzanie zamięłowania do oszczędności i pracy — i w ogóle przedsięwzięcie wszelakich czynności, które przyczynić się mogą do podniesienia oświaty, moralności i dobrobytu ludu.

Każdy członek Kółka rolniczego ma obowiązek pracować nad podniesieniem swojego gospodarstwa lub przemysłu, prowadzić życie moralne i przykładne, t. j. unikać pijaństwa, pieniactwa, marnotrawstwa i próżniactwa, zbytkownych uczt weselnych, chrzestnych i pogrzebowych, uczestniczyć w niedzielę i święta w zgromadzeniach członków Kółka, na których roztrząsane bywają różne sprawy bieżące, dotyczące stosunków gospodarczych i dobra powszechnego, oraz czytanie w głos czasopism i książek przez Zarząd główny Towarzystwa do czytania zaleconych.

Członkiem Kółka może zostać każdy członek gminy chrześcijańskiego wyznania, który prowadzi życie nienaganne. Po przyjęciu ma on uiścić jednorazową opłatę wstępną, a potem wkładki roczne, jakie sobie Kółko co roku uchwali, według własnego uznania.

Każde Kółko rządzi się samodzielnie; zarząd główny wykonuje tylko nadzór ogólny nad ruchem, panującym w Kółkach,

i ma im dopomagać według sił i możliwości do wykonania zadań, jakie każde z nich sobie wytknie, tak w interesie swoich członków, jak i w celach dobra publicznego. Jeżeli w której okolicy powstanie więcej Kółek rolniczych, łączą się one w grupy pod zwierzchnictwem zarządów powiatowych, ażeby przez zespolenie sił i wzajemne wspomaganie się, podnieść skuteczność swoich działań.

Obowiązki zarządu Kółka rolniczego, określa statut w następujący sposób:

Ma on dążyć do zdobycia sobie w gminie poszanowania, powagi i wpływu, i zużytkować takowe dla dobra ludu; starać się o jaknajwiększy rozwój Kółka, tak pod względem ilości członków, jak i pod względem zasobów pieniężnych; urządzać w niedzielę i święta zebrania towarzyskie członków Kółka w czytelnicy, w gospodzie chrześcijańskiej lub w innym lokalu przyzwoitym prywatnym lub publicznym, byle nie w karczmie lub w szynku; starać się o zajmujące temata do pogadarek, wykładów i do wspólnego czytania na zebraniach kółkowych; urządzać zwiedzanie celujących gospodarstw w okolicy, tudzież kolejno gospodarstw członków Kółka, tak dobrych jak i złych, roztrząsając na miejscu ujemne i dodatnie strony każdego gospodarstwa; wpajać w członków zamiłowanie ładu i czystości, jakoteż zamiłowania w rolniczym zawodzie; uczyć gospodarności w powszednim trybie życia, staranniejszej uprawy ziemi, należytego obchodzenia się z nawozem, dbałości o bydło; budzić ochotę do pasieki, rybactwa i do sadu; upowszechniać po wsiach rzemiosła użyteczne; karcic na każdym kroku próżniactwo, marnotrawstwo, pijaństwo, pieniactwo, bezbożność i swawolę; obmyślać przedsięwzięcia, które mogą i Kółku dochodu pieniężnego i członkom Kółka pożytku przysporzyć; dążyć do założenia własnego sklepu z towarami, najpotrzebniejszymi dla włościan; bronić członków Kółka od wszelakiego wyzysku przez lichwiarzy, pisarzy pokątnych i t. p. indywidua; dążyć do zakładania spółkowych kas wkładowych i pożyczkowych; ratować rolników radą i czynem od skutków nierozważnego zadłużania się; od pieniatwa lud odwozić — sądy polubowne wprowadzać w zwyczaj itd.

Zarząd główny Towarzystwa Kółek rolniczych we Lwowie jest przedstawicielem Towarzystwa na zewnątrz, a zarazem najwyższym jego organem wykonawczym, administracyjnym i nadzorującym. Składa się on z 18. członków, wybranych przez ogólne zgromadzenie Towarzystwa, których mandat trwa trzy lata; prócz nich mają prawo zasiadać w Zarządzie głównym z głosem stanowczym delegaci konsystorzów biskupich i arcybiskupich wszystkich trzech obrządków katolickich, dwaj delegaci Wydziału krajowego, dwaj delegaci Rady szkolnej krajowej, delegaci obu krajowych Towarzystw gospodarczych: lwowskiego i krakowskiego, a wreszcie dwaj delegaci Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie.

Towarzystwo Kółek rolniczych ukończyło już dziesięcioletni okres istnienia, a w tym czasie rozwinęło się i rozkrzewiło potężnie — zwłaszcza w zachodniej części kraju. Według najnowszego sprawozdania Zarządu głównego, liczy ono około 40.000 członków*); ilość Kółek rolniczych doszła do 825; ma dotąd zorganizowanych 27 Zarządów powiatowych. O wzrastającym rozwoju instytucji świadczy najwymowniej ta okoliczność, iż z roku na rok nie umniejsza się ilość nowowstępujących członków i nowopowstających Kółek i Zarządów powiatowych, ale owszem powiększa się: przyspiesza się więc tempo rozwoju całej organizacji Towarzystwa.

Z końcem r. 1892 wykazywały biblioteczki Kółek rolniczych 53.122 książek; prenumerowały one 2.145 czasopism. Jest wiele Kółek rolniczych, których księgozbiory liczą po kilkaset książek. Ruch w czytelnich Kółek, stanowiących ważny czynnik w oświacie ludowej, wedle zgodnych sprawozdań Zarządów w roku 1892 był bardzo ożywiony, a ochota do czytania czasopism i książek nadzwyczajnie u członków wzrosła, tak dalece, że czytelnie Kółek nie mogą dostatecznie zadowolnić swoich czytelników i dlatego też w r. 1892 coraz częstsze przychodziły do Zarządu głównego zamówienia na nowe książki.

W r. 1892, sprowadziły »Kółka rolnicze« potrzebne do zasiewu nasiona, tudzież wymagane w gospodarstwie maszyny i narzędzia rolnicze, a mianowicie:

za pośrednictwem Zarządu głównego:

Lnu inflantskiego za	3.280 złr. — ct.
Nasion pastewnych, zbożowych i ogrodowych za	6.261 „ 45 „
Maszyn i narzędzi rolniczych za	2.667 „ 70 „

Za pośrednictwem Zarządu powiatowego w Krakowie nasion za	2.466 „ — „
Razem za	14.675 złr. 15 ct.

Zestawiając tę sumę ze sumami zapłaconemi za dostawę z lat poprzednich, przekonamy się, że nabyto w ten sposób przez »Kółka rolnicze« nasion i maszyn za łączną kwotę 100.514 złr. 10 ct., a oprócz tego sprowadziły Kółka rolnicze po koniec roku 1892 nawozów sztucznych za 111.200 złr.

*) Ciekawy stosunek jest członków Kółek rolniczych do Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie. Czterdzieści tysięcy członków ubezpiecza w tem Towarzystwie kapitał 2,218.450 złr., czyli przeciętnie jeden członek po złr. 54 w. a. Z tego wynika, iż zaledwie $\frac{1}{10}$ członków Kółek rolniczych jest ubezpieczoną; gdyż skromnie licząc, mienie ruchome i nieruchome każdego członka musi wynosić przeciętnie co najmniej 500 złr.

W 317 gminach odbyły się w r. 1892 z ramienia Towarzystwa Kółek rolniczych lustracje gospodarstw włościańskich, połączone z wykładami naukowemi, praktycznie do stosunków lokalnych zastosowanemi. Lustracje te dokonywane bywają bądź przez fachowych nauczycieli rolnictwa, bądź też przez inne należyte ukwalifikowane osobistości i wywierają wpływ bardzo skuteczny na podniesienie gospodarstw włościańskich.

Ważny dział czynności Towarzystwa Kółek rolniczych stanowią usiłowania zmierzające do zakorzenienia handlu pomiędzy ludnością chrześcijańską. Liczba sklepów chrześcijańskich, które powstały za staraniem Zarządów Kółek rolniczych dochodzi do 600. Wydział krajowy udzielił z funduszu krajowego w roku 1892 na poparcie rozwoju sklepów, pozakładanych przez Kółka rolnicze w 16 gminach pożyczek w łącznej kwocie 4.650 złr. Za staraniem Zarządu głównego, wydany został sumiennie i ze znajomością rzeczy napisany »Poradnik handlowy dla użytku sklepów Kółek rolniczych i w ogóle handlu mieszanych towarów«. Autorem tej pożytecznej książki jest dr. Franciszek Stefczyk z Czernichowa, wielce zasłużony inicjator i główny popieracz myśli wprowadzenia w naszym kraju instytucji włościańskich kas oszczędności i pożyczkowych systemu Raiffeisena, jako najdzielniejszego środka do popierania różnych przedsięwzięć pożytecznych dla ogółu, a które na wsi tylko zbiorowemi siłami przeprowadzić się dadzą.

Związek handlowy Kółek rolniczych w Krakowie, który wzrasta szybko w bardzo poważne przedsiębiorstwo handlowe, jest także emanacją Kółek rolniczych, jak to sama nazwa wskazuje.

Kółka rolnicze propagują także systematycznie zwyczaj ubezpieczania się od szkód ogniowych. W r. 1892 ubezpieczyli np. członkowie Kółek rolniczych w Towarzystwie wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie swoje mienie w wartości deklarowanej 2,218.450 złr. w. a.

Zarząd główny Towarzystwa posiada własny organ p. t.: *Przewodnik Kółek rolniczych*, który drukuje się w 1.300 egzemplarzach. Redaktorem tego pisma jest dr. Bronisław Dulęba, jeden z najgorliwszych członków Zarządu głównego, dobru instytucji całą duszą oddany.

Na wystawie krajowej, która ma odbyć się w r. 1894 we Lwowie, wystąpi Towarzystwo Kółek rolniczych z własnym pawilonem; będzie to typ wiejskiej Gospody chrześcijańskiej, jaką Towarzystwo zaprowadzić pragnie w miejsce haniebnych karczem żydowskich, które są stekiem i źródłiskiem wszystkiego co tylko u nas na wsi dzieje się złego. Gospoda Towarzystwa Kółek rolniczych będzie obejmowała czytelnię, bibliotekę i sklep wiejski, wystawę nasion i narzędzi postępowych, tudzież okazów nawozów sztucznych, różnych roślin

pożytecznych i t. d. przez Kółka rolnicze w kraju rozpowszechnionych.

Najpiękniejszą cechą Towarzystwa Kółek rolniczych jest ta okoliczność, iż w obec szerzonych teraz przez rozmaite wpływy w masach ludowych rozkładowych doktryn zawiści społecznej, w obec prądów antireligijnych i antinarodowych, Towarzystwo Kółek rolniczych, pozostające pod kierunkiem osobistości światłych i wielkiego doświadczenia w życiu publicznem, prowadzi lud do oświaty rzetelnej, do świadomości jego praw i obowiązków obywatelskich, do miłości wszystkiego co pocziwe, rozumne i szlachetne utartą drogą religijności i patryotyzmu, a wreszcie drogą pracy skierowanej ku sprawom, mającym na celu istotny, realny, dotykalny pożytek ludu.

Oto zadania i istota działań Towarzystwa Kółek rolniczych!

Teofil Merunowicz.





Spółkową kasę oszczędności i pożyczek systemu Raiffeisena.

Przy pomocy środków ustawowych i pod wpływem rozwoju stowarzyszeń zaliczkowych i kas oszczędności powiodło się naszemu krajowi w części przynajmniej ograniczyć pole wyzysku kredytowego ludności włościańskiej przez jej prywatnych wierzycieli, a zniesienie smutnej pamięci Zakładu kredytowego włościańskiego położyło kres publicznej lichwiarskiej gospodarce. Twierdzić atoli, że lichwa, jako pospolity objaw w ekonomicznym życiu ludności włościańskiej, już zupełnie zwalczoną i usuniętą została, znaczyłoby szkodliwemu oddawać się złudzeniu. Kto bliżej wniknąć ma sposobność w stosunki włościańskie, ten własnymi spostrzeżeniami potrafiłby wzbogacić dosyć obfity materiał faktów zestawionych w świeżej dacie studyach Dra L. Caro.¹⁾ W ułożonym z tych faktów obrazie nie występuje lichwa na wsi w barwach tak jaskrawych i krzyczących, jakie uderzają w dawniejszych ilustracjach naszych kredytowych stosunków; nie jest tak jawną i bezwstydną jak dawniej ale zato bardzo zręcznie urozmaiconą w formach i środkach; nie jest tak zorganizowaną i z góry uplanowaną przez lichwiarzy zawodowych, lecz bywa wykonywaną przez amatorów tak izraelitów jakoteż przez samych włościan, jakto poniżej wykażemy; działa z mniejszą niż dawniej świadomością wyzysku ale rujnuje powolniej i nie przestaje być złąbną a co najgorsze, bardzo rozpowszechnioną.

A głównym powodem tego smutnego stanu, jest ta okoliczność, że sprawa organizacyi kredytu włościańskiego nie jest u nas bynajmniej rozwiązana. Boć nie dosyć stłumić ujemne objawy w stosunkach kredytowych wiejskich, nie dosyć zmniejszyć a chociażby nawet usunąć i powstrzymać spustoszenia, jakie kredyt może zrządzać.

1) Dr. Leopold Caro: «Der Wucher», Leipzig 1893. Tenże: Bank włościański „*Ekonomista polski*“ z r. 1892 zesz. za marzec i kwiecień.

lecz należałoby postarać się o to, żeby kredyt stał się tem, czem być powinien, żeby zamiast gnieść i rujnować, dźwigał i budował.

Wszystko niemal, co dotychczas zrobiono w interesie kredytu dla ludności włościańskiej, to są niejako wały i tamy ochronne, które w karby ujęły dziki i do medawna rozkiełzany potok, aby nie siał zniszczenia; więc wśród wytkniętych ustawami granic żłobi sobie nie tylko coraz głębsze koryto, ale czasem przelewa się nawet ponad zapory lub czyni w nich wyłomy. Teraz jednakże nadeszła pora, aby nie tylko te groble i tamy ochronne wzmacniać i podnosić, lecz także siłę tego potoku zużytkować i oddać w usługi ekonomicznej pracy ludności włościańskiej, więc rozprowadzić go kanałami po całym kraju, aby użyźniał drobne gospodarstwa wiejskie; skierować jego prąd na koła i kółka domowego przemysłu włościańskiego, włożyć na jego grzbiet liczne statki, aby je uniósł swojemi falami a przez to w ruch wprowadził i ożywił nasz swojski handel po wsiach i miasteczkach.

*

*

*

Spełnienie takiego zadania wymaga odpowiedniej organizacji kredytowej włościańskiej, której celem powinno być: zasilenie produkcji włościańskiej.

Gotowy zarys takiej organizacji mieści się w zasadach systemu Raiffeisena. System ten w ojezyźnie swojej, w Niemczech, wcielił się już blisko w dwóch tysiącach spółek włościańskich, z których najstarsze mają za sobą prawie półwiekową przeszłość a stały się jedną z najpotężniejszych dźwigni stanu włościańskiego tak na polu ekonomicznem jak w ogóle cywilizacyjnem. System ten przyjął się także i krzewi się pomyślnie wśród polskiej ludności, zwłaszcza na Szląsku, w Prusach wschodnich i zachodnich, a w zasłużonym patronie kółek włościańskich w Poznańskim, znalazł życzliwego zwolennika. Z początkiem lat osmdziesiątych przekroczył granicę Niemiec, przeszczepiony do Włoch, Francji i Austrii. W zachodnich prowincjach monarchii szczególnie żywnym okazał się grunt dla spółek systemu Raiffeisena, tak, że w przeciągu lat dziesięciu (1883-1893) ich liczba wzrosła do 300; ale szerzy się również w Węgrzech tak dalece, że zdobył się już na wspólny a odrębny związek tych spółek. *)

Od organizacji w kraju naszym produktywnego kredytu włościańskiego na zasadach systemu Raiffeisena, nie powinien nas wstrzymywać możliwy zarzut naśladownictwa obcych wzorów i przenoszenia ich z zagranicy na grunt swojski. Boć przecież dla wszystkich innych w kraju istniejących instytucyj i systemów kredytowych, zdobywcze i doświadczenie zagranicy bywało przykładem zachęcającym do naśladowania. Odrębne zaś właściwości naszego ekonomicznego i społecznego ustroju, mogą wywołać potrzebę modyfi-

* Por. moją pracę: „O spółkach systemu Raiffeisena“ Kraków 1890, skład główny w księgarni Gebethnera i Sp.

kacyj w niektórych szczegółach zastosowania i działalności spółek Raiffeisenowskich, ale same zasady systemu uważam za najlepiej odpowiadające warunkom takiej organizacyi kredytowej, któraby najskuteczniej była w stanie podźwignąć i ożywić produktywną pracę naszej ludności włościańskiej.

Bo przedewszystkiem warunkiem takiej organizacyi kredytowej jest to, żeby pieniądze dostarczane w drodze kredytu dostawały się w ręce tych, którzy go chcą i potrafią użyć na cele produktywne, a nie dostawały się w ręce, nie dające rękojmi takiego zużytkowania udzielanego kredytu. Temu najważniejszemu wymaganiu najlepiej są w stanie uczynić zadosyć spółki systemu Raiffeisena, dzięki przyjętej zasadzie terytoryalnego ograniczenia swej działalności na małe okręgi, obejmujące parę sąsiednich gmin a co najwyżej jedną parafię. Wskutek tego spółka ma do czynienia z członkami, których stosunki gospodarcze i moralna wartość są zarządowi dokładnie i osobiście znane. Co więcej nawet, nie trudno jest zarządowi złożonemu z ludzi miejscowych, ocenić nie tylko potrzebę i użyteczność kredytu na cel wskazany przez ubiegającego się o pożyczkę członka, lecz również rozciągnąć kontrolę i nad tem, czy pożyczka zgodnie z zapowiedzią i przeznaczeniem użytą została.

Powtóre zaś kredyt produktywny dla ludności włościańskiej musi być tanim i przystępnym, jeżeli z niego ma korzystać właśnie ta część ludności włościańskiej, która celuje przezornością, zapobiegliwością i gospodarnością. Na te przymioty pożyczającego do dziś dnia kredyt włościański mało zważa i stąd pochodzi że z kredytu korzysta przeważnie mniej przezorna i mniej gospodarna część ludności włościańskiej, która zapożycza się nie w celach produkcyi, lecz z lekkomyślności lub z konieczności; to też w kredycie nie znajduje narzędzia dźwigającego dobrobyt ale narzędzie rujnujące dobrobyt. Kredyt włościański powinien być tanim i przystępnym szczególnie dla tego, że w obecnym stanie ekonomicznego rozwoju ludności włościańskiej rozchodzi się głównie o zasilenie go kapitałem obrotowym, a więc o pożyczki liczne a nie wielkie, przeważnie poniżej 100 złr. Przy takim zaś nieznacznym kredycie, uboczne koszty pożyczki mają większą doniosłość aniżeli przy pożyczkach znacznie szerszych, jakimi są zwykle pożyczki melioracyjne i hipoteczne. Owe koszty uboczne zawisłe są z jednej strony od formy pod jaką kredyt bywa udzielanym, z drugiej zaś strony od większego lub mniejszego oddalenia między wierzycielem a dłużnikiem.

Forma hipotecznego zabezpieczenia kredytu, służącego do zasilenia obrotowym kapitałem drobnych gospodarstw i przedsiębiorstw włościańskich, nie jest stosowną już bodajby dlatego, że powoduje wydatki na wyciąg hipoteczny, na skrypt notaryalny, na intabulacyę i ekstabulacyę. Również nie odpowiednią jest forma pożyczek wekslowych jako połączona z częstem odnawianiem weksli przy ratalnych odpłatach. Oprócz tego przymioty weksla, czyniące zeń nader dogodną formę kredytu kupieckiego, sprzeczne są z naturą produkcyi włościańskiej. W najlepszym bowiem razie pożyczki wekslowe dopusz-

czają spłatę długu w kwartalnych ratach, a więc nie z dochodów gospodarstwa włościańskiego, które nie daje kwartalnych lecz zwykle roczne tylko dochody, a przytem nie tak stale i ściśle unormowane, jak tego wymaga spłata długu wekslowego, surowem prawem unormowana.

A znowu oddalenie siedziby wierzyciela od siedziby dłużnika pociąga za sobą różnorodne koszta i przeszkody, nietylko wtenczas gdy dłużnik stara się o pożyczkę, ale i następnie, gdy podpisuje skrypt dłużny albo weksel, gdy podnosi pieniądze i przy każdej upłacie raty pożyczkowej; koszta te ponosi dłużnik nie tylko za siebie lecz i za swoich ręczycieli albo świadków; ponosi nadto nie dające się niekiedy powetować a bardzo dotkliwe straty, będące zmuszonym częstokroć porzucać pilne roboty gospodarskie dla zadosyćuczynienia przyjętym w obec oddalonego wierzyciela zobowiązaniom. Są to tak przykre i kosztowne niedogodności, jakie zachodziły dawniej przy uiszczaniu podatków przez ludność włościańską w oddalonych urzędach podatkowych, co też skłoniło administracyę skarbową do powierzenia poboru podatków zwierzchnościom gminnym.

Nie więc dziwnego, że rachunek kosztów pożyczkowych u ostrożnego, gospodarnego i rozważnego włościanina, a o takich właśnie się rozchodzi, wypada zwykle ujemnie i zniechęca go do korzystania z takiego kredytu mającego mu posłużyć do wykonania ulepszeń w jego gospodarstwie lub podjęcia przedsięwzięć, o jakich słyszał i uczył się czy to z własnych obserwacyj, czy w szkole, czy od nauczycieli wędrownych lub w zakładanych w tym celu stowarzyszeniach ludowych.

Wszystkie te niedogodności znikają w spółkach systemu Raiffeisena. Cała bowiem ludność, mieszkająca w okręgu działalności spółki znajduje źródło kredytu taniego, łatwego i przystępnego pod ręką, to jest tam, gdzie przebywa i gospodaruje. Miejsce owe kasa pożyczkowa uwalnia pożyczającego od uciążliwego zachodu, od wszelkich niemal ubocznych kosztów połączonych z zabiegami o uzyskanie lub zwrot otrzymanej pożyczki. W miejscu bowiem swego stałego pobytu lub tam, gdzie uczęszcza do kościoła i gdzie jest siedziba urzędu parafialnego, pobiera pożyczkę, tutaj skrypt spisuje, nie potrzebując daleko wodzić ręczycieli i troszczyć się o wiarygodnych świadków, tutaj gdzie zwykle przebywają, odpłaca także raty swojej pożyczki. Te korzyści płynące dla dłużnika z tkwiącej w systemie Raiffeisena zasady ograniczania działalności spółki na mały okrąg, wiążą się z korzyściami praktykowanej w tych spółkach formy kredytu. Jest nią zwyczajny skrypt dłużny poręczony solidarnie przez dwóch uznanych przez zarząd spółki ręczycieli, a podpisany w obec zarządu i miejscowych świadków. Forma ta nie tylko oszczędza kosztów, zmniejszonych nadto przez ustawę z dnia 1. czerwca 1889 r. uprawniającą do używania stempli według skali I., ale zarazem pozwala na swobodne zastosowanie rozkładu rat pożyczki i ter-

minów ich płatności tak do znanego zarządowi celu i przeznaczenia pożyczki, jak również do możności i dochodów dłużnika.

Zadanie zaopatrywania ludności włościańskiej w zdrowy, przystępny kredyt produktywny, jest samo przez się dosyć rozległem i doniosłem, aby zaletom systemu Raiffeisena nie odmawiać zasłużonego uznania. Tymczasem wszakże jestto dopiero połowa usług ekonomicznych,, jakie owym spółkom za cel wytknął Raiffeisen, twórca systemu. Chcąc bowiem ludności włościańskiej podawać pomocną rękę przez rozdzielanie zdrowego kredytu, musi spółka starać się o zbieranie potrzebnych do tego środków, a sposób w jaki je pozyskuje jest dla ekonomicznego podniesienia stanu włościańskiego a tem samem i dla całego kraju niezmiernego znaczenia.

Środków tych dostarczają przedewszystkiem wkładki oszczędności pochodzące głównie od ludności zamieszkałej w okręgu działalności spółki oraz w najbliższem jej sąsiedztwie. Tworzy się zatem kapitał wkładowy najprzód przez lokacyę w spółkowej kasie chwilowo lub na dłuższy czas zbędnych funduszów parafialnych n. p. funduszów brackich, komitetu parafialnego i. t. p., jakich nigdzie nie brak. Zasilają następnie kasę wkładki pieniężne ludzi życzliwych spółce i należących do jej zarządu, a wskutek tego poczuwających się do obowiązku otoczenia jej swoją czynną opieką. Wślad za tymi funduszami wpływają drobne oszczędności lokowane przedtem w najbliższej kasie pocztowej, gdyż lokacya w miejscowej kasie spółkowej jest korzystniejszą tak dla właściciela wkładki, dzięki wyższemu oprocentowaniu, jak w ogóle dla ludności gminy, parafii i całego kraju, gdyż nie pozbawia go kapitałów wywiezionych poza jego granice a zbyt nisko oprocentowanych. Przy stosownej zachęcie i agitacyi do jakiej z urzędu i obowiązku poczuwają się założyciele i kierownicy takiej instytucyi, rośnie jej klientela stopniowo wśród innych także posiadaczy oszczędności tem łatwiej, że ta zachęta i agitacya, znajduje skuteczne poparcie w korzyściach i dogodnościach lokacyi wkładek w miejscowej, podręcznej kasie spółkowej. Zmniejsza się zatem odpływ prywatnych kapitalików do odleglejszych, miejskich kas, owszem przenoszą się dawniej w tych kasach ulokowane oszczędności do nowopowstałej a dogodniejszej kasy spółkowej miejscowej.

W krótkie też daje się spostrzegać inny jeszcze a bardzo pomyślny objaw lokowania w miejscowej kasie spółkowej oszczędności przez tych także włościan, którzy nie byli przywykli dotychczas powierzać swoich funduszów obcym kasom i bankom, i raczej rozpożyczali je prywatnie swoim sąsiadom. Wiadomo zaś, że tego rodzaju prywatne pożyczki włościańskie mnożą się nadzwyczajnie w dzisiejszych stosunkach ludności wiejskiej i najczęściej są rodzajem swojskiej lichwy, a prawie zawsze dla dłużników niekorzystnymi i uciążliwymi. Rzadko bowiem włościański wierzyciel prywatny pobiera od swego dłużnika procent w gotówce, a w takim razie zawsze według wygórowanej stopy procentowej (10—15 % i. wyżej); zwykle zaś powstaje wskutek takich pożyczek stosunek t. zw. „dzierzawy;“ dłużnik oddaje swemu wierzycielowi w posiadanie i użytkowanie

kawałek swego gruntu („zagony,“ łączkę i. t. p.), ziemia stanowi zastaw, a dochód z niej oprocentowanie pożyczki. Tym sposobem dłużnik rozrywa i uszczupla swoje gospodarstwo, a płaci wierzycielowi w naturaliach t. j. w plonach z „dzierżawy“ bez wyjątku lichwiarski procent. Co gorsza, zwrot otrzymanej pożyczki jest bardzo trudny, gdyż wierzyciel żąda od razu zwrotu całej kwoty pożyczonej a jeżeli wyjątkowo zgadza się na spłatę ratami, to trzyma w zastawie cały kawałek „wydzierżawionego“ gruntu i zbiera z niego plony tak długo, dopóki cała pożyczka nie zostanie mu zwróconą. W miarę upłat pożyczki rośnie zatem niepomiernie procent od reszty kwoty dłużnej. Pospolitem wszakże następstwem takiego stosunku dzierżawnego jest zmiana własności gruntowej, ponieważ dłużnik po uszczupleniu swego gospodarstwa rzadko kiedy znajdzie możność zwrotu od razu całej kwoty otrzymanej pożyczki, i wczesniej lub później widzi się zniwolonym zostawić zastaw na własność wierzycielowi. Jeżeli w okresie lat od 1884 do 1883 wykazuje statystyka *) ogromną cyfrę 29.530 zmian dokonywanych corocznie (w przecięciu) w stanie posiadania własności włościańskiej i małomiejskiej wskutek samych ugód zawartych między dawniejszym a nowym właścicielem, to anormalny ten objaw w znacznej części należy przypisać na karb skutków opisanego wyżej stosunku dzierżawnego; zmiany bowiem w stanie posiadania wynikłe wskutek egzekucyi lub śmierci nie są uwzględnione w podanej cyfrze, a wynoszą rocznie w przecięciu 5.941 wypadków. Dla znających stosunki włościańskie nie jest tajemnicą, że takie pożyczki dzierżawne są częstokroć z góry obmyślana spekulacją wierzyciela w zamiarze zagarnięcia gruntu dłużnika pod korzystnymi warunkami.

Wielkie rozpowszechnienie tych prywatnych pożyczek pod formą „dzierżawy“ jest jednym więcej dowodem niedostatku w organizacji kredytu włościańskiego w naszym kraju. Usuwa je system Raiffeisena oddając nadto w swoje usługi te także kapitały prywatnych wierzycieli. Spółkowa bowiem kasa Raiffeisenowska zapewnia ludności potrzebującej kredytu tę samą łatwość i przystępność w uzyskaniu pożyczki, jaką następczą prywatni wierzyciele-sąsiedzi, a nadto korzyści z powodu taniości oprocentowania i dogodności zwrotu. Dlatego tam, gdzie powstała taka kasa zaznacza ona swoją działalność zwykle najsamprzód przez konwersję dawniejszych a zatamowanie nowych pożyczek „dzierżawnych.“ Wskutek tego prywatni kapitaliści więcej odzyskawszy swoje fundusze pieniężne, albo nie mając sposobności prowadzić bezpiecznie i z korzyścią dotychczasowej praktyki pożyczkowej, lokują grosz swój w miejscowej kasie spółkowej, na której użyteczną działalność patrzą i uznania swego odmówić jej nie mogą. Tak zatem działalność spółki w jednym kierunku: rozdzielania zdrowego kredytu, otwiera jej sama przez się naturalne a obfite źródło powiększenia swego kapitału obrotowego przez zbie-

*) Rocznik statystyki Galicyi. Dra. Tadeusza Rutowskiego rok III. (1889-1891) str. 134.

ranie oszczędności włościańskich. Z tego źródła płynące lokacyjne wkładki stają się w dalszym ciągu zachęcającym przykładem dla tej nawet kategorii kapitalistów włościańskich, którzy do tej pory ani obcym kasom ani prywatnym osobom (sąsiadom) nie wazyli się powierzać swoich funduszy, lecz zbierając je, przechowywali ukryte w swoim domu, bezczynne i nieoprocenowane.

Z biegiem czasu i rozwojem działalności spółki, przysparzając jej środków własne jej oszczędności, t. j. zyski czyste, tem wcześnie i obficie, że cały czysty zysk przenosi się do funduszu rezerwowego spółki, który stanowi jej niepodzielny majątek; wszystkie bowiem dywidendy i tantiemy są wykluczone z zasadniczych powodów, w których rozpatrywanie i wyjaśnienie tutaj niepodobna się zapuszczać.

Tak tedy zorganizowana według zasad systemu Raiffeisena spółkowa kasa puszcza w ruch w okręgu swej działalności często martwo leżące środki i siły ekonomiczne tj. gotówkę, oddając ją w usługi produkeyi. Kapitały martwo leżące, źle użyte lub rozprószone wydobywa, zbiera i łączy, stosunki kredytowe ludności włościańskiej reguluje i naprawia, i stwarza nowe źródła zarobku i dochodu.

Dotychczas podnieśliśmy ekonomiczne jeno momenta, jakie tkwią bądź-to w samej organizacyi spółek systemu Raiffeisena bądź też są owocem działalności. A wartość tego systemu ukaże się dopiero wówczas jasno, gdy mu się przypatrzymy ze stanowiska zalet i korzyści społecznych i moralnych. Już bowiem teoria naukowa domaga się w stosowaniu środków ekonomicznego rozwoju należytego uwzględnienia czynników moralnych, więc tradycyę przeszłości, wykształcenia, uczuć i zwyczajów ludności. Im bardziej zatem kredytowa także instytucya potrafi się zbliżyć i dostosować do właściwości społecznych tej warstwy ludności, wśród której i dla której ma pracować, tem łatwiej i skuteczniej zdoła spełnić swoje zadanie. Dlatego też biurokratycznie zorganizowane i prowadzone instytucye kredytowe działają na włościanina odpychająco. Ich cały aparat administracyjny i ludzie nim poruszający są dla włościanina naszego zawsze czemś obcym, sztywnym i zimnym. On czuje się w obec tych instytucyi przygniecionym moralnie i nieśmiałym, a stosunek z nimi staje się dla niego przykrością, której się niemal z musu poddaje i dlatego częstokroć woli szukać pomocy u sąsiada — żyda lub katolika, chociaż wie, że ją drożej opłaci aniżeli tam, gdzieby potrzebował gwałt zadawać swojemu usposobieniu. W małych natomiast parafialnych instytucyach kredytowych jakimi są spółki Raiffeisenowskie, cały aparat administracyjny jest bardzo pojedynczy a kierują nim ludzie dobrze znani, bliscy każdemu z klientów instytucyi, której zarząd składa się z osób miejscowych, a pospolicie z miejscowego właściciela dóbr lub dusz pasterza i kilku włościan. Większość członków Zarządu nie różni się przeto od sąsiada szukającego tutaj pomocy ani zwyczajami i strojem ani mową i wykształceniem, a o ile różnica ta istnieje, pomię-

dzy włościaninem a właścicielem dóbr, lub duszpasterzem, to została ona już zobojętnioną dawniejszem i częstem obcowaniem i znajomością. Tutaj przeto włościanin czuje się w swoim usposobieniu i otoczeniu, tutaj nawet surowsze traktowanie go, nie jest mu tyle przykrem co biurokratyczna, bodajby grzeeczna uprzejmość obcych zupełnie osób. Do takiej więc miejscowej spółki łatwiej i śmielej zbliża się włościanin, nie leni się wejść z nią w stosunek, gdy mu to nastrocza korzyści, nie waha się szukać pomocy w jego środkach, skoro nadarza mu się sposobność podźwignięcia swego gospodarstwa albo zarobku z innego przedsięwzięcia. Do takiej instytucji ma włościanin zaufanie, ponieważ ma ją ciągle na oku, śledzi jej działalność i użyteczność a także dla tego, że ma osobiste zaufanie do ludzi, którzy nią kierują a są mu znani i w swoim postępowaniu, w swych stosunkach gospodarczych pozostają pod jego obserwacją. Tem się tłumaczy, że takiej instytucji i takim ludziom chętniej i skorzej poświęca swoje zaoszczędzone fundusze, on, który często dawniej łatwiej zaufał i powierzył swe mienie znanemu sąsiadowi, aniżeli nieznaney kasie miejskiej.

Dzięki podniesionym co dopiero zaletom systemu Raiffeisena nazwaćby go można szkołą ekonomicznego wychowania ludności włościańskiej. Warunki po temu posiada nie każda instytucja kredytowa, bo nie wystarcza do tego rozporządzać potrzebnymi środkami pieniężnymi tak samo jak nie wystarcza posiadać chociażby najrozleglejszą wiedzę, ażeby się stać dobrym nauczycielem. O tem decyduje dopiero sposób udzielenia swojej wiedzy, umiejętność zastosowania jej do temperamentu, wieku, serea i umysłu tych, których się kształci i wychowuje. Otóż właśnie te spółki Raiffeisenowskie posiadają tę zdolność, że potrafią wzbudzić zaufanie w swych członkach patrzących nieustannie na działalność tych spółek, że członkowie ufając spółkom, składają do nich swoje oszczędzone pieniądze i uczą się oszczędności, — a zarząd udzielając pożyczek tylko na cele produkcyjne, i przestrzegając, aby pożyczki na cele inne użyte nie zostały, zachęca ludność do pracy i przedsiębiorstw w różnych kierunkach dotąd przez ludność włościańską zaniedbywanych.

Porównania takiej kasy ze szkołą należytego gospodarowania nie wahamy się dalej rozszerzyć. Jeżeli więc zależy nam na jak największym rozpowszechnieniu wiedzy, to staramy się o jak dokładniejsze uzmysłowienie pojęcia przez objaśnienie go przedmiotami lub zjawiskami prawie dotykalnymi. Dlatego to spółka Raiffeisenowska nie poprzestaje na otwarciu dla ludności zdrowego kredytu produktywnego, lecz nadto sama bierze inicyatywę w podejmowaniu aktów produkcyjnych. Odkrywa zatem i wskazuje sama potrzeby miejscowej ludności, sama obmyśla sposób ich zaspokojenia, sama nawet niejednokrotnie zakłada nowe przedsiębiorstwa i tworzy nowe źródła zarobku. Może to czynić dla tego, że zna i ocenia te stosunki i potrzeby miejscowe z osobistych spostrzeżeń a z ludnością styka się bezustannie i cieszy się jej zaufaniem. Z miejscowemi stowarzyszeniami ludowemi związaną jest częstokroć wspól-

nością osób kierujących, jako to, czytelniami ludowymi, z Kółkami rolniczemi, z spółkami sklepowemi itd. które jej ułatwiają inicyatywę w podjęciu i pomocy w wykonaniu pracy produktywnej. To też według intencji twórcy tego systemu i według praktyki instytucyj na systemie tym opartych, nie są te kasy jedynie pożyczkowemi instytucjami, nie są bankami ludowymi, lecz są spółkami włościańskimi, dla których kredyt jest tylko środkiem, a celem: materialne i moralne podźwignięcie ludności włościańskiej.

Co do ekonomicznej części zadania, poprzestajemy na tem cośmy wyżej wyłuszczyli a dołączamy jeszcze parę koniecznych uwag o drugiej części zadania.

Raiffeisen pragnął w spółkach swego systemu dać dobitny wyraz temu przekonaniu, że pomiędzy różnymi objawami życia społecznego, powinien istnieć ścisły związek, gdyż inaczej muszą powstać zgubne kolizje między rozmaitemi kierunkami interesów i dążności społeczeństwa. Więc tworząc swój system (w czterdziestych latach bieżącego stulecia) walczył przeciw teorii i praktyce ekonomicznego liberalizmu, dlatego, że ten liberalizm wychodził z zasady egoizmu, a zatem z zasady wręcz sprzecznej z zasadą moralnego życia i rozwoju społeczeństw chrześcijańskich. Już wtenczas jasno oceniał, że kierunek dotychczasowy ekonomicznego rozwoju jest sprzeczny z zasadą chrześcijańskiej moralności, gdyż skutkiem tego kierunku musi być wyzysk i uciemiężenie warstw i jednostek ekonomicznie słabszych przez mocniejsze. Skoro zaś takim był skutek tej sprzeczności zasad ekonomicznych i moralnych, więc usunięcie tej sprzeczności usunie także jej skutki, a im silniej zasada moralności chrześcijańskiej zdoła wnikać w treść życia ekonomicznego i niem zawładnąć, tem łatwiej i pewniej miejsce ucisku i wyzysku zajmie pomoc i opieka ze strony mocniejszych na korzyść słabszych. Pragnął tedy natechnąć spółki swego imienia żywym uczuciem miłości bliźniego, której praktyczne zastosowanie i rozkrzewianie powinno się stać celem tych instytucyi, tak, żeby ci co mają środki, nieśli pomoc drugim, którzy jej potrzebują i żeby ta pomoc była udzielaną nie zimną ręką bankiera, lecz ciepłą dłońią bliźniego. Tym sposobem staje się spółka Raiffeisenowska węzłem kojarzącym słuszne i sprawiedliwe interesa ludności zamożniejszej i uboższej, staje się łącznikiem społecznej zgody i życzliwości, staje się czynnikiem moralnego podźwignięcia społeczeństwa.

Praktykować miłość bliźniego można nie tylko w spółkach Raiffeisenowskich — a życzyliby sobie tego wypadało, aby ta najwyższa zasada moralna znalazła możliwie najrozleglejsze zastosowanie. Ale żadna instytucja kredytowa nie jest do tego tak uzdolnioną, jak spółki Raiffeisenowskie. Boć najprzód nie jest to bez doniosłego znaczenia tak dla charakterystyki, jak dla moralnego wpływu i działalności spółek systemu Raiffeisena, że jego twórca miłość bliźniego uznał za podstawę i wycisnął jako piętno na obmyślanej przez siebie organizacji spółkowej, że pod tym znakiem i hasłem

kazał jej pracować i waleczyć. Bo nie jest dalej i to obojętnem, że spółki Raiffeisenowskie mają tym sposobem wytknięty cel jasny a podniosły, który zdolny jest przemówić do serc i umysłów ludzkich, zjednywać je dla siebie, ożywiać, pobudzać i na dobrą kierować drogę. Nie jest to obojętnem, że Raiffeisen przelawszy tego ducha w spółki wzrosłe pod jego okiem i wpływem, stworzył dla wszystkich następnych wzór do naśladowania. Nie jest to bez znaczenia, że ta cecha i zasada jest podnoszoną, głoszoną i rozkrzewianą w naukowej i popularyzującej a już nie skąpej literaturze, traktującej o systemie Raiffeisena lub na większych i mniejszych zebraniach, zajmujących się tym przedmiotem. Pod tym bowiem wpływem ta cecha i zasada przechodzi w żywą świadomość, staje się rzeczywistym fundamentem i celem działających spółek, a przeszczepia się i wzmacnia w każdej nowopowstającej. Że staje się w nich siłą żywotniejszą i potężniejszą aniżeli w innych instytucjach kredytowych, zawdzięcza to nadto jeszcze właściwej tym spółkom organizacji. Ona bowiem jest ekonomicznym związkiem tej samej ludności, która posiada już swój związek na tle interesów religijno-kościelnych, a ci, którzy w tej organizacji parafialnej są czynnikami przodującymi, stają także zazwyczaj na czele, albo przynajmniej wchodzi w skład zarządu spółki. A przecież to jest oczywiście, że wcielać w praktykę życia ekonomicznego zasady chrześcijańskiej miłości bliźniego, jest nieporównanie łatwiej dla instytucji, która pozostaje w bezpośredniej, codziennej, osobistej styczności z ludnością swego okręgu, aniżeli dla instytucji, której zakres działania jest obszerniejszym, sięga dalej, ale nie może sięgnąć głębiej w potrzeby i życie ludności oddalonej, której stosunków ogólnych, a tem mniej osobistych znać nie może. Wreszcie, ważne to zadanie o wiele łatwiej może być spełnione, gdy praca i użyteczność instytucji, jest widoczną aniżeli wtenczas, gdy jej działalność uchyla się z pod obserwacji tej ludności, której życzliwość i zaufanie jest niezbędnym warunkiem moralnego na nią wpływu.

Jakoż istotnie to zespolenie ekonomicznych i moralnych momentów nie zawiodło nadziei twórcy systemu Raiffeisena. Skromny wójt Heddesdorfski umierał czczony, jako jeden z największych dobroczyńców narodu, w którym licznie rozmnożone spółki Raiffeisenowskie dźwignęły zamożność, samowiedzę i moralność stanu włościańskiego — a dzisiaj w wielu innych krajach zachodniej Europy spełniają to samo zadanie.

*

*

U nas już także spółkowe kasy oszczędności i pożyczek systemu Raiffeisena stanęły jako najmłodsze wiekiem w szeregu instytucji przeznaczonych do zaspokajania potrzeby kredytu dla ludności włościańskiej. Liczba ich jeszcze jest bardzo nieznaczna, gdyż praca nad ich przeszczepianiem i rozwojem zaczęła się dopiero od lat paru, a ogranicza się dotychczas na prywatną inicjatywę i pomoc.

Do połowy 1893 roku było czynnych w Galicyi 5 spółek Raiffeisenowskich, które powstały w następującym chronologicznym porządku:

1) W Czernichowie (powiat Kraków) na podstawie statutu z dnia 26 stycznia 1890.

2) W Gaci (powiat Łańcut) na podstawie statutu z dnia 8 grudnia 1890 r.

3) W Wesołej (powiat Brzozów) na podstawie statutu, z dnia 20 lutego 1892 r.

4) W Gdowie (powiat Wieliczka) na podstawie statutu z dnia 1 grudnia 1892 r.

5) W Bachórze (powiat Rzeszów) na podstawie statutu z dnia 12 lutego 1893 r.

Wszystkie te spółki przyjęły bez zmiany, wspólny statut wzorowy ułożony najprzód dla kasy Czernichowskiej, która przez udzielanie szczegółowych objaśnień i potrzebnych druków współdziałała przy zawiązywaniu się pokrewnych jej instytucyj.

Działalność tych spółek ilustrujemy przedewszystkiem przytoczeniem kilku cyfr zestawionych w wspólnej tabliczce statystycznej; daty te dla spółek w Czernichowie, Gaci i Wesołej obejmują działalność ich za czas od 1-go stycznia do 31 grudnia 1892 roku, a dla spółki w Gdowie i Bachórze za czas od założenia do końca czerwca 1893 r.

Siedziba spółki	Liczba członków	Stan funduszów w d. ³¹ / ₁₂ 1892 względnie ³⁰ / ₆ 1893 r.							
		Udziały		Wkład. oszcz.		Pożycz. udz.		Fund. rezerw.	
		złr.	ct.	złr.	ct.	złr.	ct.	złr.	ct.
Czernichów	347	342	25	25884	77	25341	71	632	55
Gac	101	101	—	11554	03	11309	90	115	70
Wesoła	121	121	—	1554	73	1761	85	14	73
Gdów	37	37	—	500	—	350	—	—	—
Bachórz	40	40	—	865	23	855	—	—	—
Razem	646	641	25	40358	76	39618	46	762	98

Ogólna kwota wpłaconych udziałów równa się prawie liczbie członków, ponieważ udziały w spółkach Raiffeisena niemają prawie żadnego znaczenia, są one uważane tylko za konieczność, wywołaną przez ustawę o stowarzyszeniach zarobkowych i gospodarczych z r.

1873, a przeto jak najniżej oznaczone (wszędzie 1złr); każdy członek może posiadać tylko jeden udział.

Wkładki oszczędności są prawie wyłącznem źródłem kapitału obrotowego; z pożyczek prywatnych lub kredytu innych instytucyj kredytowych spółki te dotychczas nie czerpały swoich funduszy obrotowych. Krótki, czas trwania i mała liczba tych spółek nie pozwala na stanowcze wnioski co do stopniowego wzrostu kapitału wkładowego. Niejaką wskazówkę daje już wszakże doświadczenie obu najstarszych spółek (w Czernichowie i Gaci) albowiem w spółce Czernichowskiej stan wkładek z końcem I. roku działalności wynosił 10803 złr. a z końcem III. roku działalności podniósł się do kwoty 25884 złr. czyli w przeciągu 2 lat o 150 pre; w Gaci wynosił z końcem 1891 roku 7138 złr. a w r. następnym 11554 złr. czyli więcej o 63 pre. Przeciętna wysokość wkładek należących do jednego właściciela nie dochodzi kwoty 100 złr. np. w Czernichowie wynosiła z końcem r. 1892 91 złr. 26 ct. Najniższa wkładka wynosiła 25 ct. a najwyższa 2000 złr. Zgodne z temi cyframi ale dosadniejsze od nich świadectwo chlubnego zaufania do tych spółek ze strony ludności, składa potwierdzone przez wszystkie zarządy tych spółek pochodzenie wkładek oszczędności przeważnie od włościan miejscowych i okolicznych; nie mała ich część lokowaną jest przez służbę i czeladź w drobnych ale często wpłacanych kwotach, ale coraz więcej napływa kapitałów dotąd bezczynnych i ukrywanych. „Wszystkie wkładki pochodzą li tylko z lokacyji od ludzi, którzy przedtem wstydzili się wyjawiać, że posiadają gotówkę większą lub mniejszą, obecnie zaś doszli do przekonania i takową lokują w naszej kasie“ są to własne słowa włościanina, Wojciecha Brożbara, przełożonego Zarządu spółki Raiffeisenowskiej w Gaci, wyjęte z jego prywatnego listu.

Przez cały przeciąg swej działalności rozdzieliły te spółki 597 pożyczek wogólnej kwocie 57604 złr. Przeciętna wysokość pożyczki wynosi zatem 96 zł. najniższa kwota jednej pożyczki 10 zł., najwyższa 600 zł. Więcej niż liczba i kwota udzielonych pożyczek świadczy o ich użyteczności sposób ich użycia. Dokładne w tym kierunku daty podaje sprawozdanie spółki Czernichowskiej za r. 1890 oraz dostarczony mi uprzejmie wykaz użycia pożyczek rozdzielonych przez spółkową kasę w Gaci w ciągu r. 1892. Daty te zatem przytaczam na następnej stronie.

Najznacznieszka liczba pożyczek służyła zatem na dokupno żywego inwentarza a ten sam fakt podnoszą relacye innych spółek. Okoliczność ta znajduje łatwe wytłumaczenie przede wszystkim w naturalnej dążności włościanina do posiadania lub powiększenia ilości własnego bydła, w czem na przeszkodzie stał brak środków do nabycia. Dlatego włościanin rozporządzający z plonów swojego gospodarstwa odpowiednią ilością paszy, posługiwał się wyłącznie lub w części obcem bydłem „wstawionem“ do jego stajni a wynajmowanem od innych włościan lub handlarzy bydła za umówiony czynsz

Cel pożyczek	w Czernichowie w r. 1890			w Gaci w r. 1892		
	Ilość pożyczek	Ogólna kwota		Ilość pożyczek	Ogólna kwota	
		złr.	ct.		złr.	ct.
1. Na obsiewy	14	752	—	—	—	—
2. „ dokupno in- wentarza	36	1630	—	11	630	—
3. „ dokupno grun.	10	1300	—	14	2630	—
4. „ spłatę długów	36	3595	—	18	1430	—
5. „ „ rodziny	8	580	—	2	200	—
6. „ budowę do- mów, stodoł itp.	20	2285	—	12	1364	—
7. „ cele przemysło- we i handlowe	7	1180	—	1	300	—
8. „ „ inne	8	485	—	—	—	—
Razem	139	11807	—	58	6554	—

roczny. Wynajem taki przedstawia jednak ważne niekorzyści, ponieważ od sztuki wartającej 25-50 złr., zwykle przytem źle odżywiającej, płaci się 5-10 złr. a więc około 20 pro. wartości a nadto częstokroć przychowkiem dzieli się wynajmujący z właścicielem, który oprócz tego odbiera krowę pospolicie w dogodnej dla siebie a niedogodnej dla wynajmującego porze, zwłaszcza wtenczas, gdy sztuka jest lepiej podpasioną. Jeżeli przeto właścianin uzyska od spółki miejscowej przystępną pożyczkę na kupno własnego bydła, to samym czynszem, który zyskuje, jest w stanie w ciągu 3-5 lat spłacić raty i należne procenta pożyczki. Wiadomo także, iż wypas trzody chlewnej jest w wielu okolicach naszego kraju bardzo rentowną gałęzią gospodarstw włościańskich. Rozwojowi tej gałęzi staje znowu na przeszkodzie brak kapitału obrotowego. Dlatego też udzielany przez spółki Raiffeisenowskie kredyt potrzebie tej w licznych wypadkach czynił zadosyć. Spółka w Wesołej kładzie nacisk na tę okoliczność, powodując się na swoje doświadczenie; przyczyniła się bowiem do powzięcia i wykonania przez gminę uchwały wystawienia nowego budynku szkolnego, zapowiadając gotowość dopomożenia uboższym włościanom pożyczkami na kupno i wypas trzody chlewnej a największą część udzielanych w r. 1892 pożyczek była wykonaniem powziętego planu.

Pożyczki na obsiewy szczególnie wiosenne należą do częstszych. Nie doprowadziły jednak spółki te jeszcze do godnego naśladowania przykładu niemieckich spółek Raiffeisenowskich, aby zorganizować wspólne zakupy nasion i nawozów sztucznych, a udzielać pożyczek odrazu w naturaliach to jest w doborowym nasieniu lub artykule nawozowym.

Ważną kategorię pożyczek stanowi konwersya prywatnych wierzytelności a więc głównie opisanych wyżej dzierżawnych pożyczek. W kilku znanych mi osobiście wypadkach sam Zarząd kasy zachęcił członków do uregulowania tym sposobem jego stosunków gospodarczych i sam przeprowadził z wierzycielami ugody, spłacając im bezpośrednio ich pretensye a odbierając zastaw. Po pokryciu tych prywatnych długów udzielano nadto członkowi pożyczkę na kupno inwentarza albo na obsiewy, aby ułatwić mu prowadzenie powiększonego gospodarstwa a tem samem spłatę jednolitego długu kasowego.

Przemysł włościański doznawał również skutecznego poparcia w kredycie wszystkich 5 spółek kasowych. Obok nie rzadkich pożyczek na prowadzenie rzemiosła szewskiego, piekarskiego, rzeźniczego, koszykarskiego, popierano tworzenie się spółek włościańskich dla prowadzenia przemysłowego przedsiębiorstwa. Tak np. dopomóżono spółce kilku członków kółka rolniczego w Czernichowie do założenia cegelni, przedsiębiorstwa z powodzeniem rozwijającego się a w innym wypadku do objęcia przez spółkę włościańską dzierżawy pieca wapiennego i. t. p.

Bardzo wybitnie zaznaczyły już dotychczas te same kasy działalność swoją przez popieranie chrześcijańskiego handlu wiejskiego. Spółkowa kasa w Wesołej wydzierżawiła na swoje imię prawo propinacyjne w całej parafii tj. w gminach Wesołej (na 7 lat) i Baryczu (na 6 lat) a w miejsce 6ciu dawniejszych karaczem żydowskich urządziła (kosztem 222 zhr.) trzy gospody chrześcijańskie w domach umyślnie na to wybudowanych przy czynnej pomocy mieszkańców obu gmin. Prowadzenie jednej z tych gospód powierzono włościaninowi, który dla braku zarobku miał zamiar wyemigrować do Ameryki, a dziś wiedzie w swej gminie spokojny żywot. Ta sama kasa wyjednawszy sobie kartę przemysłową zorganizowała zakupno jaj, masła, szmat, dając przy tem zakupnie zatrudnienie i zarobek 17stu. ludziom, którym nadto dopomogła pożyczkami. Kółku rolniczemu w Baryczy przysłała w pomoc przy założeniu sklepu chrześcijańskiego udziałem w kwocie 150 zhr. Spółkowa kasa w Czernichowie oprócz drobniejszych pożyczek na cele handlowe (np. skup jaj i masła) otwarła jednemu z włościan miejscowych kredyt, do wysokości 600 zhr. na prowadzenie handlu węglem, sprowadzanym przez tegoż przedsiębiorcę na 4 własnych jego galarach wprost z kopalni. Pomysłny rozwój tej kasy stał się zachętą dla członków miejscowego kółka rolniczego do założenia udziałowego przedsiębiorstwa handlowego pod firmą „Bazar kółka rolniczego,” już trzeci rok pracującego z powodzeniem. Do przedsiębiorstwa tego przystąpiła kasa z udziałem 300 zhr. i przyczyniła się nadto przyznaniem (przez walne zgromadzenie) wyjątkowej pożyczki hipotecznie zabezpieczonej w kwocie 2300 zhr.; do sfinansowania zakupna własnego domu bazarowego za cenę 5200 zhr. w domu tym mieści się zatem sklep kółkowy, biuro kasy i czytelnia ludowa.

Pożyczki udzielane bywają w przeważnej liczbie wypadków na przeciąg 3-5 lat, rzadziej na krótszy albo też dłuższy termin (do 10 lat za uchwałą Rady nadzorczej). Spłata pożyczek odbywa się z godną uznania regularnością tak dalece, że żadna ze spółek nie miała dotychczas powodu nie tylko do procesów ale w ogóle nawet do używania przynagających środków, a w licznych wypadkach dłużnicy uiszczają raty pożyczkowe przed umówionym terminem lub w wyższych kwotach, aniżeli zobowiązali się do tego w skrypcie dłużnym.

Zyski czyste wykazują wszystkie 3 kasy, które zestawiały już roczne zamknięcia. Zyski te przelewane w całości do funduszu rezerwowego świadczą o tem lepszym gospodarstwie, że powstały z małej stosunkowo różnicy między wypłacanymi od wkładek a pobieranymi od pożyczek procentami. Stopa bowiem procentowa od wkładek i pożyczek wynosi:

w Czernichowie	od wkładek	$4\frac{1}{2}\%$	od pożyczek	6%	różnica	$1\frac{1}{2}\%$
„ Gaci	„	6%	„	7%	„	1%
„ Wesołej	„	$4\frac{1}{2}\%$	„	6%	„	$1\frac{1}{2}\%$
„ Gdowie	„	$4\frac{1}{2}\%$	„	6%	„	$1\frac{1}{2}\%$
„ Bachórz	„	5%	„	$6\frac{1}{2}\%$	„	$1\frac{1}{2}\%$

Przytem zaś nie obojętną jest ta okoliczność, że procent od pożyczek opłaca się z dołu.

*

*

*

Zarówno teoretyczny nasz wywód o korzyściach i doniosłości spółek Raiffeisenowskich, jak rezultaty bardzo obfite za granicą obok zachęcającego doświadczenia dotychczasowego z naszymi spółkami tegoż systemu, zdołają może przyczynić się cokolwiek do zwrócenia baczniejszej uwagi na ten niedostatecznie dotąd znany i oceniany, a wskutek tego z uprzedzeniami spotykający się system organizacyi kredytu i produktywnej pracy ludności włościańskiej.

Tu i ówdzie objawiające się w naszym kraju uprzedzenie do tego systemu wpływa w pewnej części z jednego nieporozumienia. Oto krytyka skierowana przeciw przeszczerpianiu tego systemu na grunt galicyjski, powołuje się na te normy i wzory organizacyjne, administracyjne i rachunkowe, jakie obmyślane i zalecone zostały w wydany przez niższo-austryacki Wydział krajowy podręczniku dla spółek Raiffeisenowskich w tym kraju koronnym. Istotnie prawidłowe prowadzenie administracyi, a zwłaszcza rachunkowości według tych przepisów i wzorów byłoby w stosunkach naszego kraju, przy obecnym poziomie jego oświaty ludowej i zasobie sił inteligentnych, po wsiach rozprószonych, trudnem i częstokroć niemożliwem. Błąd tej krytyki polega wszakże na tem, że sąd swój opiera na materyałach i motywach wziętych z drugiej zamiast z pierwszej ręki; albowiem ten niższoaustryacki podręcznik zasadniczo odstępuje od przepisów i wzorów rachunkowych zastosowanych w Niemczech. Tam bowiem nie kontentowano się nawet ułożoną przez samego Raiffeisena, a znacznie prostszą od niższoaustryackiej

rachunkowością spółkową, lecz na podstawie wyczerpujących narad komisji złożonych z rzeczoznawców, doprowadzono tę rachunkowość do pożądanego uproszczenia bez uszczerbku dla jej dokładności. Na osiągniętych w ten sposób dodatnich rezultatach owych obrad oparłem mój „Przewodnik dla spółkowych kas oszczędności i pożyczek systemu F. W. Raiffeisena.“ *) Doświadczenie późniejsze pokazało nadto, że uproszczenie rachunkowości przeznaczonej dla naszych spółek Raiffeisenowskich można jeszcze dalej posunąć. U nas bowiem można z zakresu działalności tych spółek wykluczyć zupełnie kredyt w rachunku bieżącym oraz obrót papierów wartościowych. Wskutek tego zmniejsza się jeszcze znacznie ilość ksiąg rachunkowych a pozostałe doznają również w swoim urządzeniu uproszczenia tak, że cała rachunkowość w naszych spółkach Raiffeisenowskich ogranicza się na następujące książki:

1) Lista członków, która stanowi zarazem księgę udziałów, ponieważ wszyscy członkowie posiadają tylko po jednym, jednora-zowo wpłacanym udziale, przyczem odpada obliczanie dywidendy.

2) Dziennik kasowy podzielony w dochodzie i rozchodzie na 6 odpowiadających sobie kolumn: a) udziały b) wkładki c) pożyczki d) procenta e) inne (dochody lub rozchody) i f) razem. Każdoczesne porównanie tych odpowiadających sobie kolumn dochodu i rozchodu wykazuje stan udziałów, wkładek, pożyczek, procentów, innych dochodów lub rozchodów i gotówki kasowej.

3) Książka wkładek z osobowemi kontami właścicieli wkładek.

4) Książka pożyczek z osobowemi kontami dłużników.

W ten sposób każda pozycja dochodu i rozchodu podwójnie jest wpisywana t. j. przedewszystkiem w dzienniku kasowym, skąd przenosi się do jednej z 3 pozostałych ksiąg. Wskutek tego także zamknięcie rachunkowe nie przedstawia trudności. W tych zaś rzeczywistych warunkach zarzut nieodpowiedniej w naszych stosunkach wiejskich rachunkowości, traci podstawę a co najwyżej wyrazić należy życzenie zorganizowania praktycznych kursów naukowych dla kasyerów naszych spółek Raiffeisenowskich przy jednej z istniejących już spółek. Kurs dwutygodniowy starczyłby aż nadto do gruntownego przyswojenia sobie całej wiedzy manipulacyjno-rachunkowej.

Nie ulega kwestyi, że nie w każdej gminie naszego kraju znajdują się już dzisiaj warunki dla istnienia i prawidłowego rozwoju spółki systemu Raiffeisena. Ale też nie chodzi o to, aby je w każdej gminie zakładać. Niech najprzód powstaną i rozwijają się tam, gdzie są warunki, niech się mnożą stopniowo w miarę polepszania się stosunków intelektualnych. A już prawie idealny stan przedstawiałby w tym kierunku nasz kraj, gdyby każda jego parafia miała swoją spółkę Raiffeisenowską. W parafialnych okręgach nierównie przecież łatwiej niż w pojedynczych gminach o inteligentne siły do

*) Dr. Stefczyk: „Przewodnik dla spółkowych kas oszczędności i pożyczek systemu F. W. Raiffeisena“, Kraków 1890; główny skład w księgarni Gebethnera i sp.

kierownictwa instytucją z takich samych motywów, jakie są podstawą projektu reformy gminnej przez tworzenie gmin zbiorowych. Boć w każdej prawie parafii mieszka właściciel, pełnomocnik jego lub duszpasterz, a ta osobistość, której dobro gminy i jej członków leży najbardziej na sercu, i która posiada zaufanie członków gminy, kwalifikuje się najlepiej na kierownika spółki Raiffeisenowskiej. Prócz tego w każdej niemal parafii obok innych sił inteligentnych coraz więcej spotkać ich można pomiędzy samymi włościanami. Kościoły, szkoły, czytelnie ludowe, kółka rolnicze i prywatne zabiegi jednostek wydały już owoce widoczne dla każdego, kto chce i umie patrzeć. Nasz włościanin, zwłaszcza w zachodniej części kraju ale także w wielu wschodnich jego powiatach nie jest już tem, czem był przed kilkunastu laty. Poziom jego wykształcenia, jego świadomości obywatelskiej, jego uzdolnienia do energiczniejszej pracy ekonomicznej i społecznej znakomicie się podniósł. Można by powiedzieć, że pod tym względem przechodzi teraz nasz włościanin w stan młodzieńczej dojrzałości, garnie się do nowego życia, wyrывa w świat, szuka zaspokojenia rozszerzonych potrzeb i rozbudzonych pragnień. Jest to wiek w życiu jednostek i w życiu społecznym szczególnie ważny a niebezpieczny, wymagający czujnej a rozumnej baczności. Więc te rozbudzone siły należy zatrudnić i zużytkować wskazaniem takich celów i dostarczeniem takich środków, któreby zdolne były zrównoważyć przeciwne, ujemnie na rozwój społeczny i ekonomiczny działające prądy i wpływy a któreby zarazem nie pozbawiały kraj jego swojskich, rdzennych elementów ale przeciwnie pozwalały naszemu włościaninowi dojrzewać pod światłem i ciepłem łagodzącym różnice społeczne i ekonomiczne.

Dr. Franciszek Stefczyk.





O środkach ograniczenia ryzyka przy sprzęcie płodów rolnych.

Obok postulatu osiągnięcia jak najwyższego czystego dochodu i postulatu jego trwałości, trzecią zasadą organizacyjną w gospodarstwie wiejskiem jest tego dochodu równomierność. Dochód nie powinien ulegać gwałtownym chwianiom, w przeciwnym razie prawidłowy tok gospodarstwa doznaje wstrząśnień, które najlepszą zresztą organizację w niwecz mogą obrócić. Temu to celowi służy szereg urządzeń, jużto ekonomicznej już technicznej natury, jużto prywatno-gospodarczych już przez gospodarstwo społeczne wytworzonych. I tak służy mu kredyt, rozkładający ciężar niezwyklego wydatku na szereg lat, służy mu instytucja ubezpieczeń w różnych swoich gałęziach, zamieniająca nieobliczalne ryzyko straty na stałą, coroczny budżet obciążającą kwotę premii asekuracyjnej, — ale niemniej tenże cel mieć musi na oku gospodarz, decydując się na wybór gałęzi produkcyi, wybór roślin uprawnych i kierunków hodowli, układając płodozmian, przedsiębiorając melioracye etc.

Rozwój gospodarstwa społecznego w sposób pośredni a w sposób bezpośredni techniczny rozwój rolnictwa, w coraz to większej mierze postulatowi rzeczonemu czynią zadość. Im bardziej nieobliczalny czynnik, przyroda, traci na wyłącznem znaczeniu wobec zależnych od człowieka czynników, pracy i kapitału, tem bardziej zacieśniają się granice ryzyka w produkcyi, jakkolwiek całkiem go wykluczyć nigdy nie będzie możliwem.

Chcę wziąć pod uwagę jeden moment corocznego toku gospodarstwa, w którym ryzyko występuje z wielką siłą, w którym od stanu pogody dni kilkunastu zależy cały niemal wynik pracy rolnika. Mam na myśli sprzęt zbóż i sprzęt siana. Dzieje ubiegłego roku czynią refleksye te bardzo aktualnemi.

Co się tyczy sprzętu zbóż, to chcąc sposoby ograniczenia występującego przy nim ryzyka przedstawić na bliższych nam tylko przykładach, należałoby poprzestać na opisanu różnych metod suszenia, składania kopic itp. Wszystkie one mają na celu zabezpieczenie plonu od wpływu niepogody. Niedaleko trzeba

jeszcze szukać i dla okazania metody suszenia zboża pod dachem. W krajach alpejskich dość często można się spotkać z tą metodą, ale niejednokrotnie też na równinach. W Niemczech mają to za obyczaj słowiański. Wąskie szopy, na dwóch słupach wsparte a pod nimi rodzaj kraty, na którą się narzuca zboże, noszą nazwę harfy wendyjskiej. Metoda ta ma znaczenie i może przyszość w drobnych gospodarstwach włościańskich, na wyższym stopniu intensywności stojących. Zresztą znaleźćby mogła zastosowanie przy spręcie zboża na siew przeznaczonego, lub w ogóle gdzie nie chodzi o wielką ilość a znaczniejszy wydatek opłacić się może, np. przy zbiorze z pól doświadczalnych, pepinier, itp.

Ale jeśli spojrzymy dalej, w odleglejsze czasy i okolice, spostrzeżemy że sama zasada, na której się wszystkie nasze sposoby suszenia zboża opierają, nie jest czemś wyłącznie i jedynie możliwem. Oto na starożytnych rzeźbach egipskich widzimy żeńców, którzy używają sierpa nie schylając się; żyzniają oni same tylko kłosa. Ta metoda zdaje się być powszechną na niższych szczeblach rozwoju ekonomicznego, gdzie słoma nie przedstawia żadnej wartości. Ale spotykamy się z nią i w innych stosunkach. W Kalifornii żniwiarki (*header*) ścinają same tylko kłosa, które idą wprost do młocarni. Używane bywają nawet żniwiarki z młocarnią kombinowane (*Sentina Harvester*). Wychodzi z nich odrazu na polu produkt, który jest gotowem, czystem ziarnem. Pomijając jednak ten ostatni wypadek, zostający w związku z suchym klimatem kalifornijskim, przyznać musimy, że sposób zbioru polegający na oddzielaniu samych tylko kłosów, ułatwia niezmiernie ich wysuszenie. Masa do wysuszenia przeznaczona zmniejsza się bardzo znacznie i to zmniejsza się o część najwilgotniejszą o słomę, przerosłą nadto w spodzie zielonemi trawami. Suszenie pod dachem staje się w ten sposób możliwem. Toż jeden z poważnych współczesnych autorów rolniczych, prof. Nowacki, wyraża w dziele swoim o uprawie zbóż zapatrywanie, że ta metoda może się stać metodą przyszłości. Ograniczenie ryzyka już samo przez się opłaci osobne żniwo słomy, a do tego przybywa jeszcze korzyść tańszego i szybszego omłotu. Bo wieleż siły marnuje się przez zupełnie niepotrzebne a raczej szkodliwe przepędzanie masy słomy przez młocarnię! Ta siła byłaby zaoszczędzoną, a zarazem i słoma uchronioną od zniszczenia, połączonego tak często np. z młocką parową, a wynikającą z pospiesznego stercenia słomy pomiętej i zmierzwionej. Techniczne przeprowadzenie możnaby sobie wyobrazić albo tak, że żniwo słomy odbywałoby się osobno, albo też tak, że żniwiarka ścinałaby źdźbła całe i oddzielała od nich następnie kłosa.

Ale to jest rzeczą przyszłości. Być może iż postęp obierze tę drogę. Dziś wydaje się to raczej fantazją.... — Na porządku dziennym natomiast i w pełnym toku jest już kwestya ograniczenia ryzyka przy spręcie pasz.

Jest ona również bardzo ważną, a coraz ważniejszą staje się w miarę postępującej intensywności hodowli. Nasz klimat specjalnie dla sprzętu pasz nie jest korzystnym. Ileż to razy spostrzegają gospodarze, że wtedy właśnie kiedy mają zbierać siano, jak na złość desz pada. Ta złośliwość przyrody da się nawet wyrazić cyfrowo. Wedle dat np. zestawionych dla Lwowa, wypada przeciętnie z całorocznej ilości opadów około 16% na zimę, 19% na jesień, 25% na wiosnę a aż 39% na lato. Z tych zaś 39% najwięcej znowu przypada na koniec czerwca i początek lipca. Wtedy to nastają tak zwane „deszcze świętojańskie“. Przy zbiorze znowu otawy przeszkadza wysuszeniu krótkość dnia, mniej intensywne działanie słońca i młodszy wiek pełnej jeszcze soków rośliny.

Pytanie jednak w jaki sposób ograniczyć można ryzyko ze zbiorem pasz połączone, nie jest równoznaczne z pytaniem, w jaki sposób można robić siano bez względu na pogodę. Paszę zieloną można bowiem konserwować w inny jeszcze sposób, niż przez zamienianie jej na siano. Najprzód przecież rozpatrzmy metody robienia siana. — Rozumimy przez robienie siana zakonserwowanie roślin przez wysuszenie, z wykluczeniem ile możliwości wszelkich innych zmian. Zwyczajnie wysuszenie odbywa się pod działaniem ciepła słonecznego. Sposoby poszczególne są różne; rozchodzi się przy wszystkich o to, aby poddać ścięte rośliny jak najskuteczniej działaniu promieni słonecznych i osuszającego wiatru, a równocześnie zabezpieczyć od uszkodzenia przez opady atmosferyczne. Suszy się więc rozpościerając pokos, odwracając go i przetrząsając, składając w mniejsze i większe kopce dla ochrony przed deszczem i rosą; rozbierając te kopce i zakopijając znowu. Robota ta bywa mniej lub więcej intensywną. W miarę tego jest tańszą lub droższą, powolniejszą lub szybszą. Ułatwiają ją maszyny jak grabiarki i przetrząsacze. Przy intensywnym przetwarzaniu odpadają liście roślin motylkowych, mające największą wartość odżywczą. Dla uniknięcia tego, również jak dla umniejszenia roboty, suszy się na sochach i trójnogach, w kopicach wąskich i wysokich, które wiatr przewiewa, a po których stromej powierzchni spływa deszcz łatwo. Gdziekolwiek używają rozciągniętych sznurów, na które narzucają pokos, lub krat czyli „harf“ z łąt drewnianych. Koniec częstokroć się kuczkuje, tj. rozstawia w małych stojących snopkach. — Różne te sposoby mają swoje zalety i wady; żadna nie wyswobadza rolnika od wpływu kapryśnej przyrody.

Wszakże niemożna nakazać słońcu aby świeciło, wiatrowi aby wiał a deszczowi aby nie padał... Od wpływów tych wyzwolić się można jedynie, rezygnując z pomocy słońca i wiatru, a zatem przeprowadzając proces suszenia za pomocą ciepła wytworzonego sztucznie. W wilgotnej Anglii, gdzie praca jest drogą a kapitału nie brak i węgiel nie wiele kosztuje, próbowano suszenia ogrzanem powietrzem. Maszynę służącą do tego skonstruował

Gibbs (Gillwell Park, Shingford, Essex). Zielone rośliny przechodzą przez ogrzaną skrzynię żelazną, w której są, dla tem intensywniejszego działania ciepła, mieszane i przewracane zębami grabi rotacyjnych. Pomijając znaczne koszty, maszyna ta ma tę wadę, że dziennie nie zdoła wytworzyć więcej nad 50 c. m. siana. Przy produkcie mającym tak znaczną objętość a tak małą wartość gatunkową jak siano, wady te trudne byłyby przy sztucznem suszeniu do usunięcia.

Ale jest jeszcze jeden sposób wytworzenia ciepła niezależnie od słońca. Mogą go mianowicie wytworzyć rośliny same.

Jeśli w toku robienia siana zaskoczy nas deszcz i zmuszeni jesteśmy na pół przewiedły produkt zakopić, a przez czas dłuższy niepogoda niepozwala napowrót kopić rozrzucić, spostrzeżemy, że wśród nich wytwarza się ciepło. Siano się „grzeje”. Uważałem że chłopci przy robocie zwykłego siana do tego grzania się przywiązują wagę. Zakopiąją oni siano dlatego, jak tłumaczą, aby się trochę w kopicy zagrzało; po następem rozrzuconiu schnie wtedy daleko prędzej. Na tem to spostrzeżeniu oparł metodę swoją Klappmayer. Siano klappmayerowskie, czyli siano „grzane” (Brennheu) robi się tak, iż trochę przewiedły produkt składa się w stertę, nieco udeptując i pozostawia w niej tak długo, póki ciepło nie wzmoże się do tyła, iż w stercie ręki utrzymać nie można. Rozrzucawszy tę gorącą stertę, osiąga się zupełne wyschnięcie w przeciągu kilku godzin. Wedle Thæra koniec skoszony rano, zastercony pod wieczór, rozrzucony nazajutrz, można tegoż, tj. drugiego dnia po skoszeniu, wieczorem zwozić. Te terminy jednakowoż wydają się bądź co bądź za krótkie. W każdym jednak razie metoda ta ma tę kardynalną wadę że ryzyka nie wyklucza. Wprawdzie skraca ona czas suszenia, ale za to skupia ryzyko na jedną krótką chwilę, mianowicie na chwilę, w której koniecznie trzeba zagrzaną stertę rozrzucić, aby się nie zapaliła płomieniem. Sama możliwość zapalenia się, i to właśnie w chwili rozrzucania, jeśli sterta zanadto się zagrzała, stwarza nowe ryzyko. Wypadki takich pożarów są dość częste tam, gdzie metod podobnych używają, np. w Wirtembergii. Temperatura w stercie dojść bowiem może do 300°C., przyczem samozapalenie się łatwo następuje. — Podobne wypadki zdarzają się też przy wyrobie siana brunatnego. (Braunheu). Ten sposób jest daleko częściej od poprzedniego używany. Różni się tem, że sterty zagrzaney się nie rozrzucą, ale pozostawia aż do ostygnięcia, które następuje po kilku tygodniach. Tu więc jest się daleko mniej zależnym od pogody. I jeśli uda się uchwycić wszystkie warunki potrzebne do zrobienia dobrego siana brunatnego, to niezawodnie wielkiego ta metoda nabierze znaczenia. Produkt bowiem wytworzony bywa doskonałym, a ryzyko w znacznym stopniu się ogranicza. Tylko że dotąd nie ujęto w ścisłą regułę jaki ma być stopień przewiednięcia zastercić się mającej roślinnej masy i osiągnięcie jakiej temperatury w stercie jest najodpowiedniejszem; wreszeie

trzebaby mieć w rękę i regulowanie tej temperatury, co, jak zobaczymy niżej, jest możliwem. W obecnym stanie rzeczy, dopóki wszystkich tych warunków dobrze nie znamy, wyswobadzając się od jednego ryzyka wpadamy w drugie; pomijając już niebezpieczeństwo pożaru, stracić możemy wiele przez zgnicie, spleśnienie, lub zwęglenie się produktu.

Jeszcze o jednym sposobie robienia siana wspomnieć mi wypada, znowu na całkiem innej polegającym zasadzie. Dotąd widzieliśmy, że rolę główną odgrywało ciepło. W metodzie Klappmayera jednakże ciepło w stercie wytworzone nie służy do wysuszenia roślin, ale do zabicia ich tkanek; martwe, wysychają potem szybko na słońcu. Można jednak zabić tkanki roślinne nie tylko przez poddanie ich działaniu wysokiej temperatury. Z tego założenia wychodząc Masson skrapiał za pomocą odpowiedniej sikawki rosnącą jeszcze trawę 10% kwasem siarkowym lub solnym i w ten sposób sprowadzał natychmiastowe jej obumarcie. Umarłe przed skoszeniem jeszcze rośliny kosi się, przekłada, i otrzymuje już w trzy godziny po skoszeniu, siano gotowe do zwózki. Nie trzeba jednak sądzić, aby gotowe było także do skarmienia. Specyału tego bowiem żadne bydło nie ruszy, póki się go nie wymiesza w stosunku 1 do 10 ze zwykłym sianem lub trawą. Wtedy — „bywa spożyte i nie szkodzi“, — jak twierdzi dobroduszenie wynalazca.

Przechodzę teraz do tych metod konserwowania paszy zielonej, które nie polegają na wysuszeniu jej, czyli zamienieniu na siano, do metod zatem, które pozostawiają jej większą część wilgoci jaką zawierała w stanie świeżym. Ze w ten sposób można zakonserwowanie przeprowadzić, poucza przykład wszystkim znany: kiszenie kapusty. Jak kapustę, tak i paszę zieloną można zakisić.

Gdzie najprzód metody tej używano nie jest pewnem. Do Niemiec przyszła ona ze Szwecyi przez Kurlandję. Kurlandczyk baron v. Bistram, osiadłszy między rokiem 1850 a 60 na Szląsku, spopularyzował ją. We Francyi być może powstała niezależnie od tego. W każdym razie tu udoskonalila się najpierw i nabrała szerszego rozgłosu pod nazwą systemu Goffarda.

Paszę całkiem świeżą, pociętą na sieczkę, każe Goffard natychmiast udeptywać jak najściślej w szczelnych zbiornikach, »silo«; więc bądź w dołach wprost wykopanych w ziemi, lub obmurowanych, bądź np. w budynkach murowanych, kadziach itp. Po napełnieniu należy niezwłocznie odciąć dostęp powietrza przez nakrycie sila, uskutecznione nadto tak, aby obciążało udeptaną masę. Zawartość sila ulega fermentacyi. Ponieważ ciepło w zbitej i zgniecionej masie nie wysoko się podnosi, sądził Goffard, że świadczy to o słabym tej fermentacyi przebiegu i uważał za najważniejszy postulat swej metody owo właśnie wykluczenie silnego zagrzanja. Boć silne zagrzanje odbywa się kosztem samegoż materiału roślinnego. W sprzeczności jednak z tem twier-

dzeniem Goffarda stoi fakt, że zawartość siła bardzo znacznie się zmniejsza; gdzieś się podziewa... Przeciw temu zarzutowi ratował się Goffard uwagą, że to ubywają same tylko węglowodany, składnik pokarmowy o najniższej wartości, że natomiast nie ubywa nic prawie składników azotowych a tłuszcz nawet się mnoży. Ale i to okazało się złudnem. Azotu wprawdzie nie ubywa wiele, ale związki proteinowe, w których był zawarty, przechodzą w inne, daleko mniejszą wartość odżywczą mające. Wzrastanie wzrostu zawartości tłuszczu polega zaś na błędzie metody analitycznej, a raczej na błędnem tłómaczeniu analizy, polegającym na podstawieniu wyciągu eteru jako synonimu tłuszczu, podczas gdy zawiera on rozliczne inne jeszcze ciała, a między innymi i niepożądane produktu fermentacyi, kwasy tłuszczowe. Ta to zawartość kwasów tłuszczowych nadaje paszy Goffardowskiej niemiłą woń, niepożądaną zwłaszcza w stajni bydła mlecznego; zadawanie większej ilości kiszonki może działać szkodliwie, a — prócz znacznej utraty masy, — pasza tak sporządzona traci też i na sile odżywczej, skutkiem rozkładu składników karbowych.

Z tem wszystkiem niemożna zaprzeczyć, że metoda ta ma zalety. Można z jej pomocą zakonserwować paszę przy każdej pogodzie, a nadto zakonserwować można i pasze takie, które zasuszyć się nie dadzą. Należy do nich przedewszystkiem tak ważna dla wielu gospodarstw kukurydza zielona. To też metoda ta mimo swych błędów szerokie znalazła zastosowanie i starano się ją rozmaitemi sposobami ulepszyć. Celem usiłowań było możliwe ograniczenie fermentacyi. Grete próbował osiągnąć to za pomocą skrapiania pojedynczych warstw paszy dołowanej siarkiem węgla. Rzeczywiście zmniejszył w ten sposób znacznie ubytek substancyi, bez pogorszenia jakości paszy. Siarek węgla jednak jest drogi i łatwo zapalny. To też metoda ta nie znalazła zastosowania. Twórcą najważniejszego dla praktyki postępu jest Fry.

Fry wyszedł z zupełnie innego niż Goffard zapatrywania. Tamten wszelkimi siłami starał się nie dopuścić podniesienia się temperatury; mniemał, że zagrzanie się jest dowodem intensywności fermentacyi i powodem strat materyi organicznej; mniemał, że przez wypędzenie z siła powietrza przez ugniecenie i zamknięcie, uniemożliwi rozwój organizmów fermentobodźczych. Fry zaś pojął, że ciepło nie jest probierzem intensywności fermentacyi i że fermenty rozwijać się mogą i bez powietrza. Zasada odcięcia dostępu powietrza jest ważną, ale zastosowaną być winna obok zabicia zorganizowanych bodźców fermentacyjnych. Brak powietrza ich nie zabija, on tylko nie dopuszcza nowego ich dostępu. Zasada, na jakiej oparł się Fry, jest zasada pasteuryzowania. Wiadomo, że za pomocą pasteuryzowania konserwuje się n. p. mięso, jarzyny, owoce, przez silne ich zagrzanie i hermetyczne zamknięcie. I paszę więc trzeba podobnie traktować. Jak

ją więc zagrzać? Oto tak, jak przy robocie siana klappmayerowskiego: ona zagrzeje się sama. Do tego potrzeba aby nieco była przewiedłą, bo zbytńia masa wody zagrzaniu przeszkadza, i aby powietrze miało dostęp. Więc nie udeptuje się jej ściśle odrazu i nie ubija; niepotrzeba jej też rznąć na sieczkę. Gdy nie chodzi o niezwłoczne hermetyczne zamknięcie, a dostęp powietrza jest zrazu nawet potrzebnym, przeto nie potrzeba już szczelnych silo; wystarczy stóg, założony na otwartem powietrzu. Taki stóg zagrzewa się; doprowadziwszy go do pewnej temperatury, do zabicia bodźców fermentacyjnych potrzebnej, ściska się go silnie i zgniata. Przez zgniecenie dalszy dostęp powietrza jest odciętym; dalsze zagrzanie ustaje; stóg jest zakonserwowanym jak jarzyna w słoju pasteuryzowana. Tylko cienka warstwa zewnętrzna ulega zepsuciu.

Na zarzuty stronników Goffarda, że wysoka temperatura świadczy o intensywności fermentacyi, odpowiada Fry, że zagrzanie powodują procesa czysto chemiczne zawarunkowane oddychaniem żywych jeszcze tkanek roślinnych (utlenienie międzykomórkowe). Pomylił się jednak Fry w tem, jakoby fermenta organiczne przez to zagrzanie zostały zabite. Faktem jest tylko, że inna skutkiem tego odbywa się fermentacya. Przy temperaturze mianowicie 50—60° C. najlepiej rozwija się ferment kwasu mlecznego. Przy tej temperaturze wychodzi on zwycięsko z walki o byt, stoczonej z innemi fermentami; one przy nim rozwijać się dobrze nie mogą. Fermentacya odbywająca się w zagrzanyim stogu, jest fermentacją mleczną. Jest ona z wielu względów korzystniejszą od fermentacyi odbywającej się w silu Goffarda, przy której występowały w znaczniejszej ilości kwasy tłuszczowe. Kwas mleczny jest kwasem łagodnym. Zapach paszy Fry'a jest miłym, smak słodkim. To też nazwał on paszę swoją paszą słodką, w przeciwstawieniu do paszy kwaśnej, robionej dawną metodą. Ten to charakter paszy jest jej wielką i niewątpliwą zaletą. — Drugą zaletę przedstawia techniczna strona wykonania. Jak wspomniałem, kiszonka słodka może być robioną nie tylko w dole czyli w silo, ale też w stogu. Stóg taki założyć można gdziekolwiek na polu, co roku gdzieindziej; nie trzeba murować sila lub kopać dołów. Cała sztuka polega na tem, aby opanować temperaturę. Sztuki tej dokazać można, niewątpliwie zresztą dość znacznym nakładem staranności, za pomocą termometru specjalnie skonstruowanego i prasy. Chodzi o to, aby stóg można w stosownej chwili tak silnie zgnieść, iżby przez zgniecenie to dalszy wzrost temperatury był powstrzymanym. Zgniecenie uskutecznić można za pomocą obciążenia; ale obciążenie stogu jest uciążliwem, ile że musiałoby być nadzwyczaj wielkiem. Dlatego używa się zazwyczaj przyrządów mechanicznych. Polega urządzenie ich na linach, czy łańcuchach, przez stóg przerzuconych i naciąganych mechanicznie. Leżą te liny bezpośrednio na stogu, lub zaczepione są o belki stóg nakrywające. Naciąganie

odbywa się za pomocą walca i kół zębatach, jak w prasie Johnsona, lub za pomocą dźwigni na końcach obciążonych. Przy tym ostatnim systemie prasa działa automatycznie; ucisk trwa jednostajnie mimo osiadania stogu. Z pomiędzy licznych pras tego systemu znane są szczególnie prasa Blunta i Lindenhofska.

Gdy około roku 50-go baron Bistram zaczął popularyzować dołowanie paszy w Niemczech, w sprawozdaniu o tym systemie, na żądanie pruskiego kolegium ekonomicznego złożonem, powiedziano, że przyjdzie niedługo czas, w którym siana można będzie chyba w aptece już tylko dostać! Te różowe nadzieje zbladły z czasem, ale ożywiły się znowu z nastaniem reformy Fry'a. Agitacya na rzecz tej metody przybrała wielkie rozmiary; w Ameryce zbiera się co roku kongres ensilage'ystów, celem komunikowania sobie doświadczeń, omawiania ulepszeń. W Anglii niemniej gorąco zajęto się sprawą; później nieco spopularyzowała się ona powszechnie. W Austrii zawiązano osobne towarzystwo dla propagandy systemu. W teorii jednak zawrzał spór o wartość istotną słodkiej kiszonki. Uчени angielscy stanęli po stronie Fry'a. Voelcker, chemik królewskiego Tow. rolniczego, podał jako wynik swych doświadczeń, że utrata suchej substancji przy tej metodzie jest bardzo nieznaczna, wynosi mianowicie 13·6%. Przy robocie zaś zwykłego siana stwierdził równocześnie 10·3% ubytku. Twierdził on dalej, że proteinów wprawdzie nieco ubywa, ale zyskują za to na strawności. Próby żywienia przezeń dokonane, wykazały nadzwyczajne rezultaty. Woły jedzące ad libitum jedne siano a drugie kiszonkę i dostające obok tego ten sam dodatek pasz koncentrowanych, zjadły w dniach 80 jedne 8605 funtów suchej substancji w sianie, drugie 6949 funtów suchej substancji w kiszonce. Pierwszym przybyło na dzień i sztukę 1·3 funta wagi, drugim zaś 1·6 funta. Wyzyskanie suchej substancji słodkiej kiszonki było przeto o 36·5% lepsze. Jako pasza mleczna okazała się słodka kiszonka niemniej dobrą w doświadczeniach Lawesa i Gilberta. Ci uczeni mieli przy robocie tylko 5% straty substancji suchej. — W Niemczech spierano się z jednej strony o teorię, z drugiej różne w praktyce konstatoowano rezultaty. Pasza okazała się zawsze dobrą, o ile dobrze była zrobioną, ale różnice w stracie suchej substancji są nadzwyczajne. Kiedy Voelcker miał straty 13·6% a Lawes i Gilbert nawet tylko 5%, to inni podają straty znacznie wyższe. Najnowsze i na większą skalę z polecenia niemieckiego Tow. rolniczego przez prof. Alberta w różnych gospodarstwach przeprowadzone doświadczenia, wykazują straty ogromne, wynoszące około połowy suchej substancji i wyżej. Te cyfry zadziwiają tem więcej, że inne ścisłe experymeta, pomijając już angielskie, nie wykazywały większych ubytków nad 25%. Kühn podaje dla systemu Goffarda 15%, Weiske 20%. Przy wszystkich tych doświadczeniach (prócz Voelckera) brakuje zresztą punktu porównania; aby oce-

nić straty przy kiszeniu, trzeba wiedzieć jak wielkie są przy robieniu siana.

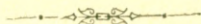
Drugą sprawą sporną jest wartość pożywna kiszonki. I tu nie wszystkie doświadczenia wypadły tak pomyślnie jak Voelckera. Mianowicie nie zostało stwierdzonem, aby przez zakiszenie pasza nabierała większej wartości pożywej, jak twierdził Voelcker. Owszem, oprócz ubytku składników karmowych, wynikłych z ubytku suchej substancji, stwierdzono cofnięcie się proteinów. Do ciekawych i nowych rezultatów doszedł Albert. Oto stwierdził on, że kiszonka słodka z mocno przegrzanej sterty pochodząca, jakkolwiek odznacza się miłą wonią i nie zawiera kwasu octowego i masłowego, jest jednakowoż faktycznie gorszą od zrobionej przy niższej temperaturze i pachnącej kwaśno — i to pomimo tego, że w paszy silnie przegrzanej utrata białka jest minimalną. Białko to bowiem okazało się mało strawnem; w wypadku gdzie kiszonka była nadto suchą i podobną do siana brunatnego, wcale nawet niestrawnem. Albert dochodzi tedy do wniosku że temperatura 60% C. jest już za wysoką i że należy poprzestać na 40% C., temperaturze, przy której kwas octowy już nie powstaje, a jakkolwiek tworzą się lotne kwasy tłuszczowe, to przecież wychodzi to na korzyść strawności białka. Twierdzi on nadto, że pasze z zapachem kwaskowatym chętniej spożywa było, niż paszę całkiem słodko pachnącą.

Te twierdzenia Alberta powróciłyby poniekąd część dawniejszej metodzie Goffarda, gdyby na nich polegać można. Ale nie można pogodzić się z niemi odrazu, wobec doświadczeń innych, niemniej ścisłych. Siano brunatne Alberta ma białko całkiem niemal niestrawne; dawniejsze cyfry Wolffa wykazują strawność do 72%.

Akta sprawy nie są zatem zamknięte. Dla badań i postępu szerokie zostaje pole.

Na dziś jednak praktyka taki może o paszy kiszonej sąd wydać: metoda ta konserwacji, choćby nawet połączoną była ze stratami substancji i obniżeniem strawności, jest wyborym środkiem ograniczenia ryzyka sprzętu pasz w latach mokrych, w których siana dobrze zrobić nie można. Należałoby więc i w pomyślnych latach nie zaniedbywać kiszenia, ale stosować go zawsze choć na małą skalę, aby zaprawić robotnika do tej pracy, która może w latach złych być deską ratunku. Sposobność do takiej praktyki znajdzie się tem łatwiej, że za pomocą kiszenia zakonserwować można pasze, których ususzenie jest i przy pogodzie trudnem, lub nawet niemożliwem.

Dr. J. G. Pawlikowski.





POGLĄD

na stan ubezpieczeń budynków mieszkalnych w każdym pojedynczym powiecie w Galicyi z końcem roku 1890.

Dołączona tabela wykazuje w 3ciej rubryce ilość domów mieszkalnych (Nr. konskrypcyjnych), które istniały w każdym powiecie Galicyi w roku 1890, w 4tej rubryce ilość tych domów, które z końcem roku 1890 były ubezpieczone w Towarzystwie wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie, a w 5tej rubryce procentowy stosunek domów ubezpieczonych do ogółu domów istniejących.

Pierwsza połowa tej tabeli (powyższych 5 rubryk) ułożoną jest alfabetycznie powiatami, dla łatwego odszukania każdego powiatu.

W drugiej połowie tej tabeli rubryka (6, 7, 8) ułożone są kolejno powiaty w miarę wysokości procentowej budynków ubezpieczonych w każdym powiecie.

Tabela ta jest skróconym wyciągiem obszernej pracy statystycznej, która miała być przedstawioną na wystawie powszechnej we Lwowie w roku 1894.

Z uwagi jednak, że przedstawienie cyfr statystycznych obejmujących rozwój działania Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie we wszystkich działach, t. j. ogniowym, gradowym, życiowym i Towarzystwa wzajemnego kredytu, w każdym powiecie z osobna i w każdym dziesięcioleciu (jak to było projektowane), wymagałoby przeszło 80-ciu kartonów o powierzchni każdego kartonu przeszło 1 metra², a pomieszczenie tej ilości kartonów tak znacznych rozmiarów, wymagałoby znowu budowy oddzielnego pawilonu o powierzchni zabudowania przynajmniej

150 m.□, gdyż inaczej kartony byłyby niedostępne i wykazy cyfrowe nieczytelne; co wszystko pociągałoby za sobą bardzo znaczne koszty, postanowiła Dyrekcyja Tow. wzaj. ubezpieczeń odstąpić od wystawienia tych tabel statystycznych na powszechnej wystawie we Lwowie, upoważniła jednak podpisanego do ogłoszenia niektórych dat statystycznych w „Kalendarzu assekuracyjno-ekonomicznym“ w tem przekonaniu, że to ogłoszenie, które może być spokojnie i rozważnie czytane przez osoby zajmujące się tym przedmiotem, przyniesie więcej korzyści jak dorywcze obejrzenie ogromnych tabel z lasem cyfr i szczegółów, z których nikt z pobieżnie zwiedzających wystawę pożytku nieodniesie.

Zestawienie to ma przedewszystkiem na celu wykazać, jaki procent budynków mieszkalnych w Galicyi w roku 1890 w ogóle istniejących, był zabezpieczony z końcem roku 1890.

Ze spisu ludności dokonanego przez władze rządowe w roku 1890 wiadomą jest dokładnie cyfra ogólna wszystkich w Galicyi istniejących budynków mieszkalnych (t. j. budynków opatrzonych numerem konskrypcyjnym) zaś z cyfr autentycznych odnoszących się do stanu ubezpieczeń dokonanych w Galicyi w roku 1881 przez wszystkie wogóle Towarzystwa asekuracyjne, doszedłem do prawdopodobnego (od rzeczywistości z największą pewnością bardzo mało różniącego się) wniosku, jaki procent budynków mieszkalnych był w ogóle w Galicyi ubezpieczony w roku 1890 przez wszystkie Towarzystwa asekuracyjne, a nie tylko przez Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie.

Wynik ten jest bardzo smutnym, gdyż wykazuje, że Galicya pod względem ilości ubezpieczeń zaledwie nie ostatnie miejsce w szeregu krajów koronnych monarchii austryjackiej zajmuje. Jedynie tylko Bukowina i Dalmacya wykazują niższy procent wartości ubezpieczonych, jak Galicya.

Z tabeli tej przekonujemy się bowiem, że wedle dat ogłoszonych w spisie ludności z roku 1890, było w Galicyi w ogóle domów mieszkalnych 1,034.577 a z tych ubezpieczonych było w Tow. wzaj. ubez. w Krakowie tylko 185.580 czyli 17.93%, to znaczy, że na 100 domów mieszkalnych w Galicyi było ubezpieczonych w Tow. wzaj. ubez. w Krakowie okrągło tylko 18 domów. Liczba domów ubezpieczonych we wszystkich innych Towarzystwach w Galicyi wynosiła co najwyżej 3—6% ogólnej ilości domów, tak że ogólna ilość domów mieszkalnych ubezpieczonych w Galicyi we wszystkich Towarzystwach asekuracyjnych z końcem roku 1890 wynosiła zaledwie 24% całości. Do cyfry tej dojdziemy na podstawie następującego rachunku:

Pogląd na ilość i procentowy

ubezpieczonych w Tow. wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie
alfabetycznie wedle powiatów i kolejno wedle wysokości procen-

1	2	3	4	5	6	7	8
Liczba porządkowa	Powiat (alfabetycznie)	Ilość domów mieszkal. w powie- cie wedle spisu lu- dności z końcem r. 1890	Ilość domów mieszkal. ubezp. w Tow. wzaj. ubezp. w Krakowie z końcem roku 1890	Sto- sunek pro- cento- wy ilości domów ubezp. %	Liczba porządkowa	Powiat (kolejno wedle wysokości pro- centowej domów ubezpieczonych)	Procent domów mieszkalnych ubezp.
1	Biała	11.863	2.964	25	1	Sokal	51·3
2	Bochnia	16.107	3.617	22·4	2	Kraków	49·7
3	Bóbrka	10.713	1.809	16·9	3	Sambo	48·4
4	Bohorodczany	9.614	584	6·1	4	Chrzanów	38·8
5	Borszczów	19.783	1.363	6·9	5	Lwów	38
6	Brody	18.682	4.371	23·4	6	Rudki	35·1
7	Brzesko	15.860	3.417	21·5	7	Tarnobrzeg	34·5
8	Brzeżany	12.900	1.978	15·3	8	Żółkiew	30
9	Brzozów	12.239	850	6·9	9	Przemysł	27·9
10	Bucza	17.094	2.199	12·8	10	Kamionka	27·7
11	Chrzanów	11.252	4.360	38·8	11	Wieliczka	27·5
12	Cieszanów	12.731	1.667	13·1	12	Gródek	26·1
13	Czortków	10.640	1.486	14	13	Biała	25
14	Dąbrowa	10.524	2.248	21·4	14	Złoczów	24·4
15	Dobromil	9.763	1.624	16·6	15	Brody	23·4
16	Dolina	14.958	1.708	11·4	16	Przemysłany	23
17	Drohobycz	18.625	3.615	19·3	17	Staremiasto	23
18	Grlice	12.994	1.994	15·3	18	Tarnów	22·5
19	Gródek	10.462	2.734	26·1	19	Bochnia	22·4
20	Grybów	7·671	795	10·4	20	Stanisławów	22
21	Horodenka	16.288	2.708	16·6	21	Mielec	21·7
22	Husiatyn	14.000	1.407	10	22	Mościska	21·6
23	Jarosław	18.481	3.446	18·6	23	Brzesko	21·5
24	Jaśło	17.267	2.968	17·2	24	Dąbrowa	21·4
25	Jaworów	12.170	1.207	10	25	Lisko	21·2
26	Kałuż	12.503	2.215	17·7	26	Nowy Sącz	20·8
27	Kamionka	15.059	4.172	27·7	27	Drohobycz	19·3
28	Kolbuszowa	12.349	1.003	8·1	28	Tarnopol	19·2
29	Kołomyja	22.879	2.384	10·4	29	Jarosław	18·6
30	Kossów	16.725	916	5·5	30	Kałuż	17·7
31	Krosno	12.850	1.817	14·1	31	Stryj	17·6
32	Kraków	10.980	5.456	49·7	32	Jaśło	17·2
33	Limanowa	12.085	720	6	33	Bóbrka	16·9
34	Lisko	11.984	2.542	21·2	34	Dobromil	16·6
35	Lwów	20.159	7.669	38	35	Horodenka	16·6
36	Łańcut	23.156	2.235	9·7	36	Żydaczów	16·4
37	Mielec	12.120	2.633	21·7	37	Ropczyce	15·8
38	Mościska	11.880	2.557	21·6	38	Sanok	15·7
Do przeniesienia		537.410	93.438				

stosunek domów mieszkalnych

z końcem r. 1890 w pojedynczych powiatach Galicji, ułożony
towej domów mieszkalnych w każdym powiecie ubezpieczonych.

1	2	3	4	5	6	7	8
Liczba porządkowa	Powiat (alfabetycznie)	Ilość domów mieszkal. w powie- cie wedle spisu lu- dności z końcem r. 1890	Ilość domów mieszkal. ubezp. w Tow. wzaj. ubezp. z końcem roku 1890	Sto- sunek pro- cento- wy ilości domów ubezp. %	Liczba porządkowa	Powiat (kolejno wedle wysokości pro- centowej domów ubezpieczonych)	Procent domów mieszkalnych ubez.
	Z przeniesienia	537.410	93.438				
39	Myślenice . . .	14.962	1.535	10:3	39	Turka . . .	15:6
40	Nadworna . . .	13.201	724	5:5	40	Rohatyn . . .	15:5
41	Nisko . . .	10.172	1.291	11:7	41	Gorlice . . .	15:3
42	Nowy Sącz . . .	15.181	3.156	20:8	42	Brzeżany . . .	15:3
43	Nowy Targ . . .	14.244	522	3:7	43	Krosno . . .	14:1
44	Pilzno . . .	8.276	974	11:7	44	Wadowice . . .	14:1
45	Podhajce . . .	12.541	1.599	12:7	45	Tłumacz . . .	14
46	Przemyśl . . .	15.142	4.224	27:9	46	Czortków . . .	14
47	Przemysławany	11.101	2.562	23	47	Cieszanów . . .	13:1
48	Rawa . . .	15.847	1.847	11:6	48	Buczacz . . .	12:8
49	Rohatyn . . .	14.690	2.313	15:5	49	Podhajce . . .	12:7
50	Ropczyce . . .	12.755	2.021	15:8	50	Pilzno . . .	11:7
51	Rudki . . .	10.663	3.745	35:1	51	Rzeszów . . .	11:7
52	Rzeszów . . .	24.220	2.835	11:7	52	Nisko . . .	11:7
53	Sambor . . .	14.786	7.167	48:4	53	Rawa . . .	11:6
54	Sanok . . .	14.736	2.320	15:7	54	Dolina . . .	11:4
55	Skałat . . .	13.073	1.475	11:3	55	Skałat . . .	11:3
56	Śniatyn . . .	14.883	1.516	10:2	56	Zbaraż . . .	10:7
57	Sokal . . .	14.597	7.483	51:3	57	Kołomyja . . .	10:4
58	Stanisławów . .	14.444	3.169	22	58	Grybów . . .	10:4
59	Staremiasto . .	8.555	1.972	23	59	Myślenice . . .	10:3
60	Stryj . . .	14.380	2.533	17:6	60	Śniatyn . . .	10:2
61	Tarnobrzeg . .	11.646	4.025	34:5	61	Jaworów . . .	10
62	Tarnopol . . .	16.890	3.246	19:2	62	Husiatyn . . .	10
63	Tarnów . . .	13.476	3.031	22:5	63	Łańcut . . .	9:7
64	Tłumacz . . .	15.489	2.176	14	64	Zaleszczyki . .	9:4
65	Trembowla . . .	11.577	829	7:1	65	Kolbuszowa . .	8:1
66	Turka . . .	10.666	1.661	15:6	66	Trembowla . . .	7:1
67	Wadowice . . .	16.546	2.338	14:1	67	Borszczów . . .	6:9
68	Wieliczka . . .	13.933	3.831	27:5	68	Brzozów . . .	6:9
69	Zaleszczyki . .	12.582	1.194	9:4	69	Bohorodczany .	6:1
70	Zbaraż . . .	10.996	1.171	10:7	70	Limanowa . . .	6
71	Złoczów . . .	23.136	5.642	24:4	71	Nadworna . . .	5:5
72	Zółkiew . . .	12.802	3.842	30	72	Kossów . . .	5:5
73	Żydaczów . . .	9.702	1.563	16:4	73	Nowy Targ . . .	3:7
74	Żywiec . . .	15.277	610	3:1	74	Żywiec . . .	3:1
	Razem . . .	1,034.577	185.580	17:93			

W roku 1881 wynosiła premia ogniowa zebrana w Galicyi przez Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie
zł. 1,431.309

Wszystkie zaś inne Towarzystwa asekuracyjne zebrały w tym roku 1881 w Galicyi premię ogólną
zł. 406.720

Z ogólnej przeto premii zebranej w Galicyi w roku 1881 w kwocie zł. 1,838-029 przypada na Tow. wzaj. ubezp. w Krakowie 77-87 % a na wszystkie inne Tow. asekuracyjne 22-13 % czyli okragło $\frac{2}{7}$ premii, jaką zebrało Towarzystwo Krakowskie.

Należy więc przyjąć, że z ogólnej ilości domów ubezpieczonych w ogóle w Galicyi w roku 1890 przypada na Towarzystwa obce $\frac{2}{7}$ części tej ilości domów, jaka była ubezpieczoną w roku 1890 u Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie.

Stosunek ten jest możliwie najwyższy, gdyż rozwój obcych Towarzystw w Galicyi w ostatnim lat dziesiątku nie był tak rozległy, jak rozwój Towarzystwa krakowskiego, tem bardziej, że w tym czasie kilka Towarzystw obcych zaniechało operacyi w Galicyi.

A ponieważ na Towarzystwo krakowskie przypada (jak to wyżej wykazano) z ogółu w Galicyi istniejących w roku 1890 budynków, ubezpieczonych domów mieszkalnych 17.93 % przeto $\frac{2}{7}$ z tej cyfry przypada na Tow. obce 5.12 % z czego wynika, że ogół domów mieszkalnych ubezpieczonych w Galicyi w r. 1890 u wszystkich Towarzystw assekuracyjnych tu operujących, wynosi tylko 23.05 %

Cyfra ta świadczy wymownie, jak potrzebnem i pożytecznem byłoby dla kraju większe rozpowszechnienie ubezpieczeń od ognia. Potrzeba ta uwydatnia się tem więcej, jeżeli się rozpatrzymy w drugiej połowie tabeli (rubryki 6, 7, 8) wykazującej, że jest tylko 3 powiaty w Galicyi t. j. Sokalski, Krakowski i Samborski, w których ogólna ilość domów ubezpieczonych przenosi 50⁰/₀ *).

W 4 powiatach, t. j. Chrzanowskim, Lwowskim, Rudeckim i Tarnobrzeskim wynosi procent ubezpieczonych budynków wyżej 40⁰/₀ ale nie dochodzi do 50⁰/₀.

W 22 powiatach oznaczonych w odnośnej rubryce liczbami bieżącymi 8 — 29 przekracza procent ubezpieczonych budynków średnią 23⁰/₀ a dochodzi do 39⁰/₀.

*) Do ułamków procentowych wykazanych w tabeli, należy zawsze doliczyć $\frac{2}{7}$ części na budynki zabezpieczone przypuszczalnie w obcych Towarzystwach.

W 23 powiatach oznaczonych liczbami 30—52 wynosi % ubezpieczonych budynków 15—23%.

W 13 powiatach oznaczonych liczbami 53—65 wynosi % ubezpieczonych budynków 10—15% ;

a w 9-ciu powiatach oznaczonych liczbami 66—74 wynosi ten procent zaledwie $3\frac{1}{2}$ —10%.

W 45 powiatach Galicyi nie dochodzi przeto ilość ubezpieczonych budynków do przeciętnej ubezpieczonych w całej Galicyi, t. j. do 23.05 %.

Uderzającą jest ta okoliczność, że w tych 22 powiatach, w których ilość ubezpieczonych domów nie dochodzi do 15%, dostrzegamy 11 powiatów górskich, z czego wynika, że w powiatach górskich są dotąd ubezpieczenia najmniej rozpowszechnione, co przeważnie trudniejszej komunikacji, ubóstwu ludności, taniości i łatwości dostania materiału budowlanego, a wreszcie częściowo i niedostatecznej ruchliwości agencji przypisać należy.

Że natomiast w powiatach: Brzozów, Brzeżany, Bóbrka, Buczacz, Horodenka, Husiatyn, Jasło, Jaworów, Krosno, Łańcut, Nisko, Pilzno, Podhajce, Rawa, Rohatyn, Ropczyce, Rzeszów, Sanok, Śniatyn, Tłumacz, Wadowice, Zbaraż, procent budynków ubezpieczonych nie dochodzi nawet do średniej przeciętnej 23%, to jedynie tylko mniejszej ruchliwości i mniej sprężystej działalności agentów w tych powiatach przypisać należy.

Zdawałoby się, że warunki dla rozwoju działalności agencji są prawie jednakowe

w powiecie Sokalskim	jak w Jasielskim
" Samborskim	" " Sanockim
" Krakowskim	" " Rzeszowskim
" Chrzanowskim	" " Wadowickim
" Rudeckim	" " Brzeżańskim
" Tarnobrzeskim	" " Rawskim
" Lwowskim	" " Łańcuckim
" Przemyskim	" " Podhajeckim
" Kamioneckim	" " Rohatyńskim
" Wielickim	" " Krosnienskim
" Złoczowskim	" " Zbaraskim,

a jednak procent ubezpieczonych budynków w powiatach na-przód wymienionych jest 2—4 razy wyższy jak w powiatach w drugim rzędzie wyszczególnionych.

Tu przeto przyczyny mniejszego rozwoju ubezpieczeń szukać należy wyłącznie w mniejszej ruchliwości agentów. Z tego wynika, że odpowiednia kwalifikacja agentów jest najlepszą dźwignią rozwoju ubezpieczeń, jak to dosadnio wykazują rezultaty osiągnięte w powiatach Sokalskim, Krakowskim, Samborskim, Chrzanowskim i Lwowskim, w których liczba ubezpieczonych budynków przekracza dwukrotnie przeciętny procent budynków w całej Galicyi ubezpieczonych.

Z dołączonej tabeli wysnuwa się także drugi bardzo poważny wniosek, a mianowicie na kwestyę, czy Towarzystwa ubezpieczeń, a właściwie ubezpieczeni, (gdyż oni ostatecznie na tołożyć by musieli) przyczyniać się mogą pewnym procentem od zebranych premii do kosztów organizacji i utrzymywania straży pożarnych w całym kraju. Otóż tabela ta daje na to zapytanie odpowiedź stanowczo przeczącą.

Jeżeli bowiem byłoby już niesprawiedliwością, aby np. w powiatach Sokalskim, Krakowskim i Samborskim połowa właścicieli ubezpieczonych płaciła podatek na straże ogniowe broniące od pożaru zarówno ich samych jakoteż i drugą połowę właścicieli nieubezpieczonych, jakże rażąca i krzyżująca staje się ta niesprawiedliwość w odniesieniu się do tych 50-ciu powiatów, z których 3%, 5%, 10%, 15% lub 20% ludności przezornej, ma ponosić ofiary dla 97, 95, 90, 85 lub 80 % ludności nieprzezornej.

Sejm Galicyjski odrzucając przeto wniosek, aby Towarzystwa ubezpieczeń płaciły od premii zebranych za ubezpieczenia ogniowe, pewien procent na utrzymanie i organizację straży ogniowych w Galicyi, działał przedewszystkiem sprawiedliwie, gdyż stanął w obronie ubezpieczonych i przezornych, aby ci nie ponosili ofiar na korzyść ludzi nieprzezornych i nieubezpieczonych.

Na tem kończymy na teraz uwagi nasze wysnute z poglądu na ilość budynków mieszkalnych w każdym powiecie w Galicyi ubezpieczonych, nadmienając, że ten obraz rozwoju w przyjętej obecnie formie, uzupełniać będziemy i nadal w przyszłych rocznikach kalendarza assekuracyjno-ekonomicznego, czem pobudzimy może właścicieli nieruchomości do wydatniejszego korzystania z instytucji ubezpieczeń, a co najważniejsza, pobudzimy może tych P. P. agentów, których działalność, — jak to tabela dołączona wykazuje, — dotąd nie dość wydatną była, do energicznego i ruchliwszego działania w zawodzie assekuracyjnym, czem nie tylko sobie korzyści przysporzą, ale także ludności w tych powiatach dobrze się przysłużą.

Pogląd taki co roku powtarzany, uwidaczniać będzie postęp lub zastój w działaniu organów Towarzystwa, a tem samem wskaże, w których powiatach reorganizacja agencyjna Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń ze względu na dobro ogólne przeprowadzoną być powinna.

Nie należy bowiem zapominać, że budynki właścicieli większych posiadłości są prawie bez wyjątku ubezpieczone, kłęski pogorzelowe na budynkach nieubezpieczonych rujnują przeto prawie bez wyjątku włościan i mieszkańców małych miasteczek. W tym przeto kierunku powinna być praca agencyjna skierowaną, aby i kraj nasz zrównał się w tej mierze

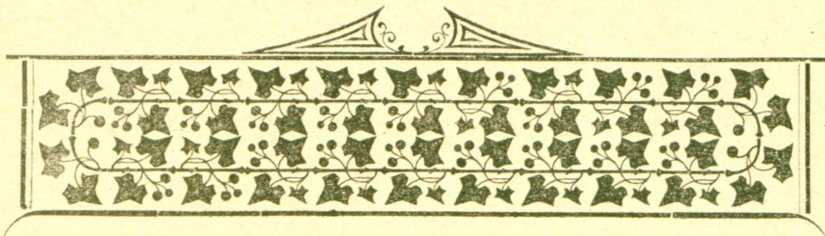
z prowincjami zachodnimi, gdzie procentowy stosunek domów ubezpieczonych dochodzi do 90% całości.

Ze stosunku procentowego ubezpieczeń w ks. Bukowinie nie wysnuwamy żadnych wniosków, gdyż na Bukowinie Towarzystwo krakowskie nie jest tak dominującym jak w Galicyi. Zaznaczyć jednak wypada, że i na Bukowinie, pomimo stosunków nie bardzo nam sprzyjających, zyskało Towarzystwo nasze bardzo poważne stanowisko, gdyż stosunek premii zebranej przez Towarzystwo krakowskie za ubezpieczenia ogniowe wynosił w 1881 roku 56.55%, gdy temczasem premja zebrana w tym roku przez wszystkie inne Towarzystwa na Bukowinie wynosiła tylko 43.45% ogólnej premii.

Stosunek ten do roku 1890 wcale się nie pogorszył, a da Bóg, z czasem pewnie się polepszy.

J. Mrzek.





Rozwój ustawodawstwa austriackiego

w dziedzinie

ubezpieczeń robotników od nieszczęśliwych wypadków.



Zamierzam w tym szkicu przedstawić krótki rys rozwoju ustawodawstwa austriackiego w przedmiocie ubezpieczeń robotników od nieszczęśliwych wypadków. Z góry zastrzegam się, że ani zamiarem moim było wyczerpującą pisać rozprawę, ani by to było możliwe uczynić w rozmiarach, które mi Redakcyja Kalendarza asekuracyjno-ekonomicznego zakresliła. Co jednak można i co powinno być w takim wydawnictwie fachowem uczynione, to zwrócenie uwagi szerokich kół czytających na ruch, jaki w kierunku zdobywania nowych dziedzin dla idei ubezpieczenia w naszych oczach się odbywa i na zdobycze, jakie ta idea w naszym czasie święci.

Dziesięć lat temu jak po raz pierwszy na drogę publiczno-prawnej organizacji społecznego działu ubezpieczeń wszedł parlament austriacki. Było to 4. grudnia 1883 r. kiedy rząd hr. Taaffego przedłożył pierwszy projekt do ustawy o ubezpieczeniu robotników od wypadków.

Pod bezpośrednim wpływem wprowadzonej podobnej ustawy w niemieckim państwie, rząd austriacki wypracował swój projekt. Był to doniosły krok naprzód na drodze reform społecznych. Dotychczas obowiązywała jedynie ustawa o odpowiedzialności przedsiębiorstw kolejowych za uszkodzenia cieleśne z powodu wypadków kolejowych (*Haftpflichtgesetz*) z 5. marca 1869 dz. u. p. Nr. 27. Była to ustawa do kolei odnosząca się a odpowiedzialność wszystkich innych przedsiębiorców ocenianą być musiała według ogólnych norm powszechnej księgi ustaw cywilnych §§. 1315, 1010 i 1161.

Przedsiębiorca fabryczny cywilnie odpowiadał tylko za takie uszkodzenia ciała lub wypadki zabicia robotników, co do których udowodnioną została albo wina jego samego, albo co do których udowodniono mu zawinienia przez zły dobór pomocników (*culpa in eligendo*).

A tego prawa swego dochodzić musiał dotknięty kalectwem robotnik, lub w razie śmierci jego na drodze walki o prawo w szrankach długiego procesu cywilnego. Szanse były nie równe. Na prowadzenie procesu i opłacanie adwokatów potrzeba było pieniędzy, tych robotnik nie posiadał — zaczęł silniejszy kapitałem przedsiębiorca albo wygrywał proces, albo nawet nie był do odpowiedzialności pociągany, Stwierdzono że na 100 wypadków kalectw lub zabicia we fabrykach tylko 12 % swych pretensyj dochodziła w drodze procesu z tych większość ze złym skutkiem, a 88 % wprost nie upominało się o swą krzywdę.

Te uwagi przekonywują jak niesprawiedliwem było dotychczasowe ustawodawstwo i jak nie warta jest zasada równości w obec prawa, jeżeli obok niej idzie praktyka, która jej w 88 % zaprzecza. Tak dalekie bywają hasła wolnościowe lub równościowe od prawdy, od rzeczywistej wolności i równości. A czasem *non jus deficit sed probatio*.

Łatwo zrozumieć, że projekt rządowy, zabezpieczający robotników przed nieszczęśliwymi wypadkami wypłatą całej płacy zwykłej w razie niezdolności lub części jej w razie niezupełnej zdolności do pracy, stanowił znaczny postęp na drodze zwrotu z formalistycznych ścisłych prawideł prawa cywilnego *sensu strictu* na rzecz wymagań społecznych i sprawiedliwości dla bezbronnych — dotąd stale przez możnych wyzyskiwanych.

Ustawę tę wniesioną 4 grudnia 1883 do Izby posłów, odesłano do komisji przemysłowej, która zdała sprawę 24. lutego 1885 (referentem był książę Aloizy Lichtenstein) lecz z powodu rozwiązania parlamentu sprawa nie doszła do załatwienia.

W roku 1886 rząd ponawia swój projekt o ubezpieczeniu robotników od wypadków. Większość komisji przemysłowej przyjmuje projekt z małemi zmianami (referent znów ks. Aloizy Lichtenstein) a mniejszość te same podnosi grawamina jak w r. 1885.

Mniejszość komisji złożona z posłów niemieckich, należących podówczas do opozycyi składa swe votum mniejszości, którego referentem był poseł Neuwirth.

Mniejszość ta chciała zmiany §. 7. projektu tj. aby robotnikowi uszkodzonemu renta wypłacana była dopiero z początkiem 7 tygodnia, licząc od dnia wypadku, podczas gdy większość komisji wnosiła, aby mu była wypłacona renta z początkiem 5-go tygodnia.

Następnie walczy ta mniejszość niemiecko-liberalna przeciw §. 10, w którym był orzeczony podział zakładów ubezpieczeń według terytoryjów krajowych, podczas gdy ona radaby zerwać terytorjalne związki, zamazać je aby śladu nie było i bodaj w tej rzeczy doprowadzić do niemożliwości, bo do jednolitej Austrii, a podział zakładów miałby się być odbywać według pokrewieństwa ekonomicznego pewnych gałęzi przedsiębiorstw przemysłowych.

Główny atoli zarzut podnoszony ze strony centralistycznej mniejszości komisji był ten, że ustawa ta nie pociąga rolników do ubezpieczenia swych robotników, że tym sposobem ustawa wkła-

da jednostronnie ciężary nowe na industrią wielką, na przemysł reprezentowany przez kraje zachodnie austriackie i kraje sudeckie, a uwalnia kraje rolnicze, jak Galicyę.

Wiemy, że tak nie jest, bo ustawa pociąga rolnictwo do współdziałania w tej pracy nad ulgą społecznym krzywd o tyle, o ile rolnictwo pracuje maszynowo, o ile używa jakichkolwiek motorów i dla tych robotników, którzy przy nich są zajęci.

Trudno przecież zajęcia wieśniaka porównywać z przedsiębiorstwem fabrycznym i każdy tę różnicę zna, jaka jest między robotnikiem rolnym, co kopie ziemniaki, a robotnikiem fabrycznym, który z całym wysiłkiem swej inteligencji, obsługując maszyny codziennie śmierci w oczy zagląda. Ustawa austriacka ogłoszoną została 28 grudnia 1887. D. u. p. Nr. 1 ex 1889.

Ustawa austriacka idąc za wzorem niemieckim nakłada na przedsiębiorców obowiązek zabezpieczenia losu robotników zatrudnionych w ich przedsiębiorstwach, a narażonych przy pracy na niebezpieczeństwo skażenia lub śmierci wskutek wypadku przy robocie.

Zabezpieczenie ma być złożone w towarzystwie ubezpieczeń na ten cel do życia powołanem.

Co do organizacyi tego towarzystwa asekuracyjnego ustawodawstwo austriackie poszło innymi torami, aniżeli niemieckie, które we wszystkim zresztą stanowiło model, na którym ustawę austriacką wzorowano.

I tu jest punkt na którym zdania mniejszości i większości komisji misji przemysłowej, a za nią austriackiego parlamentu rozchodziły się.

Centraliści niemieccy szli ślepo za wzorem z państwa niemieckiego poczerpniętym — autonomiści, będący podówczas przy rządzie dbali o wprowadzenie organizacyi decentralizującej, autonomicznej czyli terytorjalnej.

Centraliści powoływali się na wzór niemiecki i żądali ażeby utworzyć zakłady ubezpieczeń robotników według zawodów, w których robotnicy pracują, a dla każdego zawodu siedzibę utworzyć we Wiedniu. Autonomiści poszli za systemem krajów koronnych i utworzyli 7 zakładów we Lwowie, Bernie, Pradze, Wiedniu, Salzburgu, Gracu i Tryeście, a każdy z tych zakładów obejmuje całość ubezpieczeń od wypadków dla wszystkich kategorii robotników, dla wszystkich zawodów pracy w danej prowincyi.

Rozegrała się tedy w roku 1886 przy uchwalaniu ustawy o przymusowym ubezpieczeniu robotników od wypadków owa wieczna walka, stanowiąca tło wszystkich rozpraw parlamentu austriackiego między centralizmem a autonomją. I wówczas jak dziś stały naprzeciw sobie dwa obozy pod hasłem dwu idei. Wszystkie argumenty rzeczowe pójść musiały w służbę doktryny. Centraliści widzieli, w organizacyi zawodowej w jednym ręku zcentralizowanej tę zaletę że w każdej gałęzi przemysłu są różne ryzyka, że zatem trzeba organizować według pewnych kategorii niebezpieczeństw, autonomiści właśnie z tego punktu widzenia wysnuwali wniosek, że każdy zakład krajowy mając różne zawody, różne gałęzi przemysłu o różnych

kategorjach niebezpieczeństw, wyrównywać może ryzyka i tym sposobem obniżać stopę premij.

I w tem różni się system austriackich ubezpieczeń od wypadków od niemieckiego, że łączy wszystkie kategorie zawodów a co za tem idzie: wszystkie kategorie ryzyk w jednym zakładzie dla każdego kraju koronnego, lub dla połączonych kilku krajów koronnych (np. Galicya i Bukowina).

Drugą zasadniczą różnicę od systemu przyjętego w Niemczech stanowi urządzenie ściągania premij.

W Niemczech przyjęto t. z. system opłat repartycyjnych (Umlagesystem), polegający na tem, że na każdy rok układa się osobny budżet na podstawie istniejących już zobowiązań do wypłaty jednorocznych rent z oddaniem tych jednorocznych rent, które według rachunku prawdopodobieństwa w nadchodzącym roku administracyjnym powstaną. Sumę tak wypośrodkowaną repartuje się na wszystkie zabezpieczeniu podlegające przedsiębiorstwa.

Ustawa austriacka nie poszła za tym wzorem, lecz przyjęła system premii z góry opłacać się mającej i tu w takiej wysokości, aby ta premia wystarczyła nie tylko na wypłatę jednorocznej renty dla kalek, a względnie ich rodzin, ale aby wystarczyła na utworzenie kapitału, z którego aż do końca życia każdemu w odnośnym roku administracyjnym kaletwem dotkniętemu, a względnie jego rodzinie renta wypłacaną być mogła.

Różnica pomiędzy systemem niemieckim a austriackim polega w tem, że wedle systemu niemieckiego obowiązani do opłat premii płacić mają w pierwszym roku bardzo niewiele, — w drugim roku opłata ta się podwaja, bo podwaja się także liczba uprawnionych do rent, i tak z każdym rokiem wznaga się opłata przypuszczalnie przez lat 30, aż dojdzie do 30-stokrotnej wysokości tej opłaty, jaka była ściągana w 1-szym roku. — Po latach 30-stu bowiem umiera już corocznie tyle uprawnionych do poboru renty, ile przypuszczalnie w jednym roku w skutek nieszczęśliwych wypadków przybywa, i wówczas dopiero osiągniętą być może równowaga przychodów z wydatkami. System ten jest szczególnie dla tego niesprawiedliwym, że wynagrodzenia za wypadki wydarzone w pierwszych latach, muszą być pokrywane nie tylko przez stowarzyszonych, którzy w tych pierwszych latach byli właścicielami przedsiębiorstw przemysłowych lub fabrycznych ale i przez tych stowarzyszonych, którzy dopiero w 3-cim, 5-ym, 10-ym, 15-ym, lub i późniejszym roku istnienia zakładu ubezpieczeń zostali właścicielami przedsiębiorstw fabrycznych, a którzy tem samem żadnego zgoła wpływu na owe wypadki zaszły w pierwszych latach istnienia zakładu ubezpieczeń nie wywierali.

Wedle systemu natomiast w Austrii przyjętego premia opłacana przez przedsiębiorstw i uczestników ubezpieczenia, jest zaraz od pierwszego roku bardzo znacznie wyższą od repartycyi niemieckiej, ale ta stopa premii pozostaje trwale niezmienną i ciężar wypłaty rent spada zawsze tylko wyłącznie na tych, którzy w chwili wypadków nieszczęśliwych byli właścicielami przedsiębiorstw

lub uczestnikami ubezpieczenia, w żadnym zaś razie nie spada ten ciężar na następców w posiadaniu lub na nowo utworzone przedsiębiorstwa fabryczne lub przemysłowe.

Opłaty składają pracodawcy i robotnicy. Pierwsi płacą 90 % premii asekuracyjnej, robotnicy tylko 10 %.

Centraliści żądali aby całą premią asekuracyjną opłacali przedsiębiorcy. Większość autonomistyczna na to się nie zgodziła, gdyż kierowała się tym słusznym argumentem, że jeżeli z tej instytucji nowo wprowadzonej, wyniknąć ma istotna korzyść społeczna, potrzebuje ona pewnego zainteresowania się samych robotników, potrzebuje nadto wyrobienia w nich tego przeświadczenia, że i oni przyczyniając się do opłaty premii, mają nie tylko prawo, ale i obowiązek losem tej instytucji żywo się zajmować, a gdy im ustawa daje prawo udziału wspólnie z reprezentantami kapitału zasiadać w zarządzie zakładu, powinni z tego prawa czynnie korzystać.

Przewidywania te okazały się zupełnie usprawiedliwione.

Na czele każdego zakładu stoją zarządy kolegialne, których skład w $\frac{2}{3}$ polega na wyborze w $\frac{1}{3}$ na nominacji.

Z tych $\frac{2}{3}$ wybierają połowę członków robotnicy, drugą połowę przedsiębiorcy.

Pozostałą $\frac{1}{3}$ mianuje minister spraw wewnętrznych na propozycję Wydziału krajowego.

Widzimy więc, że na tym punkcie neutralnym schodzą się reprezentanci kapitału i pracy, że mają równość sił, że wspólnie radzą nad własnymi interesami — jest to pożytek pokojowego wyrównywania ostrych różnic zdania i zapatrywania się między reprezentantami krańcowo sprzecznych interesów. Na tej drodze wspólnych obrad, dyskusji, wspólnego o sobie radzenia, ścierania się zdań, zetknięcia się dwu żywiołów przeciw sobie stojących, nierzadko uprzedzonych jest nadzieja wyrównywania różnic, wyrozumienia wspólnego i porozumienia.

Jest to więc pożyteczna instytucja ładu społecznego. Uczyniono wszystko, aby robotników zbliżyć do pracodawców, aby ich stosunek uczynić trwale opartym na wspólności interesów, aby to się stało bez ubliżenia robotnikom, a więc z uszanowaniem ich praw a z uwzględnieniem ich ekonomicznej niemożności, z czego znów nie wysnuto ich upośledzenia w zarządzie, bo pomimo nierówności opłaconych premii, z których przedsiębiorcy 90 % robotnicy zaś 10 % płacą, nadano im równość głosów.

Nad tymi zarządami stoi władza kontrolująca rząd, wykonywana przez powołane do tego władze krajowe przy pomocy kontroli inspektora przemysłowego, który przedewszystkiem kontroluje czy przedsiębiorcy spełniają swe wobec robotników obowiązki.

O każdym wydarzonym wypadku nieszczęśliwym, obowiązek mają donosić przedsiębiorcy — władza administracyjna bada okoliczności towarzyszące, kontroluje fakty — celem zebrania materiału do orzeczenia wynagrodzenia asekuracyjnego.

Dla rozstrzygania zająć mogących sporów między asekurowa-

nymi a zakładem ubezpieczeń ustanowiony jest sąd polubowny, którego prezesem jest przeznaczony przez ministra sędzia zawodowy. Kolegium sądu składa się z przewodniczącego i 4 asessorów, z tych 2 mianuje rząd, a dwaj są obieralni jeden z pośród robotników, drugi z pośród pracodawców.

Najważniejszym pytaniem, na które musimy odpowiedzieć, chcąc zrozumieć w jakim zakresie ustawa te dobroczynne skutki rozstrzygać może, jest, na jakie zawody i przedsiębiorstwa rozciąga się przymus ubezpieczenia robotników?

Otóż tu jest punkt co do którego jak widzieliśmy zdania najbardziej się rozchyłały.

Pytanie to rozstrzyga interpretacya §. 1 ustawy o zabezpieczeniu robotników.

W pierwszym rzędzie pociągnięci są pod obowiązek ubezpieczenia swych robotników wszystkie przedsiębiorstwa fabryczne.

I to należą tu nie tylko robotnicy, ale i pomocnicy, urzędnicy, oficyalisty, aż do sumy 800 fl. rocznego zarobku.

Odnosi się to do wszystkich pracowników zajętych w fabrykach, hutach, w górnictwie, w łomach, w warsztatach okrętowych, przy wszystkich budowlach i przy ładowaniu towarów, przy fabrykacyi materyi wybuchowych.

Przy budowlach od obowiązku zabezpieczenia wyjęci są robotnicy zajęci przy drobnych reperacyach, wykonywanych dorywczo przez ludzi, niezajmujących się przemysłem budowlanym.

Co do robotników zatrudnionych w rolnictwie i leśnictwie to przymus ubezpieczenia tyczy się tylko tych, którzy zajęci są przy machinach rolniczych lub leśniczych, pędzonych parą, wodą, elektryką (siłą elementarną) lub pociągową.

Wyjęci są z pod ustawy wszyscy zatrudnieni przy kolejach żelaznych i przy żegludze ze względu na istniejącą co do tych przedsiębiorstw ustawę specjalną.

Obecnie rząd przedłożył projekt ustawy uzupełniającej a raczej zmieniającej postanowienia ustawy powyżej omawianej z dnia 28. grudnia 1887 dz. u. p. Nr. 1 ex 1888 co do ubezpieczenia robotników od nieszczęśliwych wypadków.

Projekt ten został poddany bardzo szczegółowym obradom w komisji przemysłowej Rady Państwa, która swój projekt wygotowała i obecnie sprawa ta stoi na porządku dziennym pierwszego posiedzenia w jesiennej sesyi Rady Państwa. Jest to więc sprawa najbardziej aktualna i zasługuje na bliższe omówienie.

Przedłożenie komisji przemysłowej rozszerza w bardzo znacznym rozmiarze zakres obowiązującej ustawy i szereguje nowe kategorie zarobkowań, które z urzędu mają podlegać przymusowemu ubezpieczeniu robotników od nieszczęśliwych wypadków.

Jest to doniosły krok na drodze rozwoju ustawodawstwa w dziedzinie społecznych ubezpieczeń.

Rząd proponował w artykule 1. przedłożonego projektu roz-

ciągnięcie przymusu ubezpieczenia robotników od nieszczęśliwych wypadków na następujące kategorie zarobkowania.

1. na wszelkie przedsiębiorstwa, zajmujące się w sposobie zarobkowaniu przewozem osób i towarów na lądzie i na rzekach z wyjątkiem tych, które w §. 2 ustawy z 28 grudnia 1887 dz. u. p. i ex 1888 od tego obowiązku uwolnione zostały t. j. a) robotników przedsiębiorstwa przewozu osób i towarów na morzu i b) przedsiębiorstwa kolei żelaznych, co do których obowiązuje ustawa z 5 marca 1869 dz. u. p. nr. 27 (Haftpflichtgesetz).

2. na wszelkie przedsiębiorstwa budowli wodnych i wypompowywania wody, stawu etc. zapomocą maszyn (tak zwane Baggereien).

3. na przedsiębiorstwa, które się w sposobie zarobkowania zajmują czyszczeniem ulic i budynków (okien i dachów).

4. przedsiębiorstwa piwniczne, składów towarowych, tudzież składów drzewa i węgla;

5. przedsiębiorstwa stałych teatrów (robotników, urzędników i aktorów);

6. zawodowe straże pożarne;

7. przedsiębiorstwa czyszczenia kłosek i kanałów;

8. przedsiębiorstwa kominiarskie;

9. przedsiębiorstwa kamieniarskie;

10. na te przedsiębiorstwa, które się zajmują wykonywaniem robót budowlanych we wspólnych warsztatach.

Komisya przemysłowa w swym projekcie Izbie postów przedłożonym, poszła znacznie dalej, gdyż rozciągnęła przymus ubezpieczenia robotników w punkcie pierwszym na wszystkich robotników i urzędników przy ruchu na kolejach żelaznych zatrudnionych bez względu na to, jaką siłą motoru przedsiębiorstwa te są poruszane.

W punkcie 5. rozciągnęła komisya przemysłowa przymus ubezpieczenia robotników, urzędników i aktorów zajętych nie tylko w teatrach stałych, ale i w prowizorycznych, chociażby nawet „nie przez cały rok przedstawienia się odbywały“.

Punkt 9. i 10. Komisya przemysłowa objęła jednym postanowieniem, nakładajacem przymus ubezpieczenia na przedsiębiorstwa kamieniarskie, ciesielskie, studziennie, brukarskie i konstruktorów żelaza.

Najdonioslejszą jest zmiana Komisji co do punktu 1. art. I., którą nałożono przymus ubezpieczenia od wypadków przedsiębiorstwom kolejowym. Jestto zupełne zerwanie z dotychczasową ustawą z 5. marca 1869.

Ustawą z 28. grudnia 1887 poddani zostali pod przymus ubezpieczenia od wypadków jedynie robotnicy i urzędnicy kolejowi, zajęci przy budowie, przy warsztatach kolejowych i przy ubocznych zakładach kolejowych, podczas gdy cała służba przy ruchu kolejowym, to jest ci, którzy najbardziej są wystawieni na niebezpieczeństwo podlegali jedynie problematycznemu postanowieniom ustawy z 5. marca 1869, której niedosiężność powyżej scharakteryzowaliśmy.

Na podstawie §. 58. ustawy z 28. grudnia 1887 utworzono Zakład ubezpieczeń od wypadków dla austriackich kolei żelaznych

i w tym zakładzie przedsiębiorstwa kolejowe ubezpieczały swych robotników.

Było to jednak zawisłe od dobrej woli przedsiębiorstw kolejowych czy zechcą swych robotników w tym, na podstawie §. 58. ust. o ubez. rob. do życia powołanym zakładzie ubezpieczać czy nie i w jakim rozmiarze. Było tedy stan całkiem anormalny i prowizoryczny, który obecnie przez wniosek Komisji przemysłowej ma być ustawodawczo uregulowany.

Rząd zgodził się na wniosek Komisji co do pociągnięcia przedsiębiorstw kolejowych ustawodawczo do przymusu ubezpieczenia swych robotników i nie ulega dziś wątpliwości, że i Izba poselska zmianę tę zatwierdzi.

Oprócz tej, doniosła jest zmiana w punkcie 2. pociągająca przedsiębiorstwa przewozu towarów i osób na rzekach i jeziorach do przymusu ubezpieczania swej służby. Uczyniono jedynie wyjątek co do przewozu na morzu, który podlega odrębnym ustawom.

Tutaj należą także przedsiębiorstwa spedycyjne i wszelkie przedsiębiorstwa przewozowe, jak tramwaje, omnibusy, fiakry itd.

Nie pociąga natomiast projekt rządowy zarządu poczt i telegrafów do przymusowego ubezpieczania służby. Natomiast Komisja przemysłowa sądziła, że nie ma powodu wykluczyć tej kategorii służby rządowej narażonej na tak liczne niebezpieczeństwa od dobrodziejstwa ubezpieczenia. Nie zdobyła się jednak Komisja przemysłowa na uchwałę podporządkującą tę służbę pod obowiązek ubezpieczenia, gdyż rząd zajął stanowisko nieprzychylnie tej myśli.

Komisarz rządowy dał oświadczenie w Komisji, że rząd w zasadzie tej myśli nie jest przeciwny, jednakże wskazał na wiecznie te same trudności budżetowe, na potrzebę poprzedniego porozumienia się z ministerstwem skarbu i prosił o czas do rozważenia tej sprawy; złożył zarazem rząd oświadczenie, że w krótkim czasie sam przyjdzie z przedłożeniem odnośnem. Tymczasowo zaś obiecał ubezpieczać zajętych przy ruchu urzędników i służbę w drodze dobrowolnego ubezpieczenia w myśl Art. V. i VII. przedłożonej nowelli.

Komisja przemysłowa oświadczenie to przyjęła do wiadomości i uchwaliła przedłożenie Izbie rezolucyi, wzywającej rząd, aby na najbliższej sesji Rady Państwa wniósł odpowiedni projekt do ustawy.

Znaczny krok naprzód dla rozwoju idei przymusowego ubezpieczenia od wypadków uczynił Rząd i Komisja przemysłowa przez rozciągnięcie przymusu na dalszy szereg przemysłowych zawodów, w których zajęci narażeni są na niebezpieczeństwo.

Mamy tu na myśli budowlę wodne i kanałowe, czyszczenie ulic i budynków, czyszczenie kanałów i kominów. Natomiast ograniczyła Komisja projekt rządowy przez uchylenie obowiązku ubezpieczenia dla służby zajętej przy przedsiębiorstwach piwnicznych.

Co do składów drzewa i węgla Komisja ograniczyła obowiązek ubezpieczenia tylko co do przedsiębiorstw *en gros*.

Co do teatrów rozciągnęła Komisja obowiązek ubezpieczenia nawet na teatru niestałe, przez część roku otwarte.

Znacznym postępem jest objęcie straży pożarnych zawodowych przymusem ubezpieczenia.

Natomiast niepodobna było zgodzić się na obowiązkowe ubezpieczenie ochotniczych straży ogniowych ze względu na koszt, któreby to za sobą pociągnęło. W r. 1890 było w Austrii 5561 towarzystw ochotniczych straży ogniowych z liczbą członków pół miliona. Rząd wskazywał tu na rejestrowane kasy pomocnicze jako najodpowiedniejszą instytucję dla ochotniczych straży ogniowych, zwłaszcza, jeżeli przez fundusz krajowy lub przez zakłady ubezpieczeń od ognia towarzystwa te są subwenyjonowane.

Bardzo trudne było rozstrzygnięcie pytania co do objęcia przymusem robotników warstatowych, zajętych przy przemyśle budowniczym.

Są to roboty nieraz na krótki czas przez przedsiębiorców budowniczych zamówione. Każda budowa większa zatrudnia mnóstwo robotników warstatowych, których na niebezpieczeństwo naraża — malarze, szklarze, ślusarze, blacharze, stolarze, studzienni, asfalterzy, stuccaterzy, instalatorowie telefonów i gromochronów; wszyscy oni są na niebezpieczeństwo narażeni a nie byli dotychczasową ustawą o przymusie ubezpieczenia objęci.

Jest to zawód, który pracuje z najwyższem niebezpieczeństwem. Rachunki dzisiejszych zakładów ubezpieczeń od wypadku wskazują, że przemysł budowniczy w r. 1890 płacił premii zhr. 500.530 a w skutek wypadków zaszytych został obciążony rentami na sumę zhr. 382.517; w r. 1891 zapłacił premii zhr. 578.616 a został obciążony rentami w kwocie zhr. 635.518.

Dyskusa nad rozszerzeniem przymusu i na tych, którzy przy przemyśle budowniczym pracują lecz zajęci są w warstatach, przeszła wnet na ogólny temat przymusu zabezpieczenia dla całego drobnego przemysłu (Kleingewerbe). Skończyło się na tem, że rozciągnięto ten przymus na cieślów, studziennych, brukarzy i konstruktorów żelaznych.

Oprócz tych postanowień artykuł V. i VI. nowelli wprowadza instytucję dobrowolnego ubezpieczenia od wypadku. Umożliwia to tedy przedsiębiorstwom, na które nie nałożono przymusu ubezpieczenia, ubezpieczać swych narażonych na niebezpieczeństwo wypadku robotników i urzędników pod gwarancją ustawy z 28. grudnia 1887.

Ma to na celu umożliwienie drobnemu przemysłowi ubezpieczenia zatrudnionych w nim majstrów, pomocników, uczniów etc.

Tymi postanowieniami, które mają cechę nie ustawę §. z 23. grudnia 1887 zmieniających, lecz ją rozszerzających postanowień, otwiera się drogę dla nowej instytucji dobrowolnej ubezpieczenia od wypadku i rozszerza się przymus ubezpieczenia dla przeszło 150.000 osób, które z dobrodziejstwa tego w przyszłości korzystać będą.

Dr. Witold Lewicki.

Rada.

W Styczniu, miej przy Nowym roku,
Ubezpieczenie na oku.

W Lutym pali się dzień cały,
Ubezpiecza dom — kto dbały.

W Marcu, wszelka dusza chora,
Ubezpiecz się — dokąd pora.

W Kwietniu ciężki czas na dzieci,
Ubezpiecz je — bo czas leci,

W Maju, dla rozmaitości,
Ubezpieczaj ruchomości.

W Czerwcu, straszne tłuką grady,
Ubezpiecz się — nie ma rady.

W Lipcu piorun strzela z nieba,
Ubezpieczać się potrzeba.

W Sierpniu kończysz zbierać zboże,
Ubezpiecz je w imię Boże.

We Wrześniu pełne stodoły,
Ubezpiecz — bo będziesz goły.

W Październiku rozum każe,
Ubezpieczać inwentarze.

W Listopadzie mgły i nudy,
Spij — lecz ubezpiecz się wprzód.

W Grudniu — Boże Narodzenie,
Masz czas — pisz ubezpieczenie.

M. Rodoć,



Szkoły przemysłowe w Galicyi.



Organizacya szkolnictwa przemysłowego, której początki datują się od połowy XVII wieku, rozwinęła się najpierw we Francyi, co przyczyniło się nie mało do podniesienia materialnej i artystycznej wartości wyrobów francuskiego przemysłu, stanowiących wobec tego przez długie czasy przedmiot europejskiej mody i upodobania.

W innych państwach, a między niemi także w Austrii znacznie dopiero później pomyślano o szkolnem wykształceniu przemysłowem.

W Austrii widzimy już wprawdzie w r. 1758 w Wiedniu t. z. „Manufactur-Zeichenschule“, ale właściwa działalność na polu przemysłowego szkolnictwa rozpoczęła się później dopiero.

Najpierw rozwinęto ją w krajach, zamieszkałych przeważnie przez ludność niemiecką, tudzież w Czechach; inne kraje liczą dzieje swego przemysłowego szkolnictwa od ostatnich lat dzieśiątek.

W Galicyi organizacya przemysłowego szkolnictwa datuje się właściwie dopiero od r. 1877. t. j. od czasu pierwszej większej wystawy krajowej rolniczo-przemysłowej.

Moment ten, ważny dla rozwoju przemysłu w ogóle, zaznacza między innymi poseł Teofil Merunowicz w publikacji „Opieka kraju nad szkolnictwem przemysłowem w Galicyi“, Lwów 1887, jako nader ważny także dla rozwoju przemysłowego szkolnictwa.

Według publikacji tej, wydanej w 10 lat po pierwszej, a właśnie w czasie drugiej wystawy krajowej, było u nas w r. 1887. 33 szkół, pozostających pod opieką kraju, a mianowicie 15 uzupełniających, 16 fachowych (4 tkackie 6 dla przemysłu drzewnego, 2 garncarskie, 2 koronkarskie, 2 robót kobiecych), tudzież jedna szkoła wydziałowa męska z kierunkiem przemysłowym i jedna stacya doświadczalna. Nadto były już wówczas następujące szkoły, nie podlegające opiece kraju: 1) C. k. Wyższa szkoła przemysłowa w Krakowie. 2) C. k. Szkoła dla przemysłu artystycznego przy Muzeum miejskiem we Lwowie. 3) Miejska szkoła przemysłowa i handlowa we Lwowie. 4) Szkoła dla

przemysłu artystycznego w Krakowie przy krakowskiem Muzeum przemysłowem. 5) Szkoła tkacka w Glinianach, utrzymywana przez tamtejsze Towarzystwo zaliczkowe. 6) Szkółka koszykarska w Ulanowie i 7) Szkółka koszykarska w Rudniku.

Było więc wówczas już około 40 szkół; a jakkolwiek cyfrata w porównaniu ze stanem współczesnym w innych krajach bardzo jest małą, to jednak w porównaniu z cyfrą szkół przemysłowych przed czasem wystawy, w której wzięła czynny udział zaledwie jedna szkoła przemysłowa — była już dość znaczną i świadczącą o wielkiej różnicy pomiędzy czasem przed rokiem 1877, a 10-leciem 1877—1878.

W dziesięcioleciu tem nie mogły jeszcze — co prawda — władze krajowe rozwinąć w całej pełni opieki nad przemysłowem szkolnictwem; brakło bowiem z początku odpowiednio urządzonego organu; wytrwały jednak usiłowania i praca pokonały z czasem tę trudność.

Oto z „tymczasowego Komitetu doradczego dla spraw przemysłowych“, ustanowionego przy Wydziale krajowym reskryptem tegoż Wydziału z 26 października 1877. l. 34, 962 wyłoniła się w r. 1879 „Kuratorya dla spraw przemysłu domowego i rękodzielniczego“, a wreszcie „Komisyja krajowa dla spraw przemysłowych.“.

Instytucya ta już w toku swych przemian zdziałała wiele; od czasu zaś ostatecznej organizacyi rozwija co raz wydatniej pożyteczną swą działalność.

Oto mniej więcej w pięć lat od czasu wspomnianej publikacyi Teofila Merunowicza znajdujemy w „Sprawozdaniu z czynności Komisyi krajowej dla spraw przemysłowych za czas od sierpnia 1891 do końca sierpnia 1892 znacznie powiększoną liczbę szkół przemysłowych, pozostających pod opieką kraju. Mianowicie wzrosła ona była z 33 na 47, w liczbie których znajdowało się 22 szkół zawodowych, a 25 uzupełniających — z tych dwie z kursem handlowym.

Za okres najnowszy t. j. od sierpnia 1882 do końca sierpnia 1893, niema jeszcze sprawozdania krajowej Komisyi przemysłowej w chwili, gdy to piszemy; na podstawie zasiągniętych jednak wiadomości możemy w tym okresie skonstatować nader pomyślny rozwój szkół przemysłowych, podległych administracyi kraju.

Stan tych szkół przedstawia się dziś następująco:

I. Szkoły zawodowe.

Dla wyrobów z drzewa i łoziny.

	Rok założenia
1) Dźurów. — w pow. Śniatyn	1892/3
2) Grybów. Zakład wzorowy kołodziejski	1890

Z zestawienia powyższego widzimy, że pod skrzydłami krajowej komisji przemysłowej weszło w życie w roku 1892/3 aż 6 szkół przemysłowych, na podstawie planów, obmyślanych w ostatnich latach. — Świadczy to o żywotności sprawy i dobrem funkcjonowaniu wspomnianej komisji.

II. Do dawniejszych szkół przemysłowych uzupełniających: 1) w Białej, 2) Bochni, 3) Brodach, 4) Brzeżanach, 5) Drohobyczu, 6) Gorlicach, 7) Jarosławiu, 8) Jasle, 9) Kołomyi, 10—13) w Krakowie, (cztery szkoły na Kleparzu, w Ogrodzie angielskim, na Smoleńsku, na Kaźmierzu), 14) Lwowie (izraelicka, im. Marka Bernsteina), 15) Nowym Sączu, 16) Nowym Targu, 17) Podgórzu, 18) Przemyślu, 19) Rzeszowie, 20) Samborze, 21) Stanisławowie, 22) Starym Sączu, 23) Stryju, 24) Tarnopolu, 25) Tarnowie, 26) Wadowicach, 27) Wieliczce, 28) Żółkwi — przybyły w ciągu roku 1892/3 jeszcze następujące szkoły: 29) w Krakowie (5ta szkoła przemysłowa uzupełniająca „na Dajworze“ 30) w Krośnie, 31—39) we Lwowie, gdzie istniejące już dawniej szkoły przemysłowe uzupełniające zostały w ciągu r. 1892/3 poddane opiece Wydziału Krajowego (mianowicie: 1) Szkoła Śtej Anny, 2) Śtego Antoniego, 3) im. Czackiego, 4) Elżbiety, 5) Śtej M. Magdaleny, 6) Śtego Marcina, 7) Piramowicza, 8) Staszica, i 9) Mickiewicza), — a wreszcie 40) w Sanoku.

Nadto zauważyć należy, że do dwu kursów handlowych, istniejących przy szkołach uzupełniających w Kołomyi i Stanisławowie, przybył trzeci, mianowicie przy szkole uzupełniającej w Tarnowie w ostatnim roku szkolnym.

W tymże roku odbyło się też właściwie zarządzane jeszcze 5. grudnia 1890 r. przeistoczenie Szkoły dla przemysłu artystycznego przy Muzeum przemysłowem we Lwowie na c. k. Państwową Szkołę przemysłową.

Z tego pobieżnego i na prędce jeno naszkicowanego zarysu naszego szkolnictwa przemysłowego można bądź co bądź popowziąć wyobrażenie o jego znacznym rozwoju od czasu wystawy krajowej r. 1877.

Mimo to wszystko jednak rozwój ten, aczkolwiek stara się odpowiedzieć potrzebom kraju, zbyt nikłym jest i słabym w porównaniu z rozwojem szkolnictwa przemysłowego w innych krajach.

Oto, gdy u nas i to dopiero obecnie można liczyć około 80 szkół przemysłowych w ogóle, to w Austrii Niższej było ich już w roku 1891/2 przeszło 160, a w Czechach przeszło 260. — Bądź co bądź rozwój szkół przemysłowych jest u nas widoczny; a zaznaczyć należy, że wreszcie też i rząd namyślił się w sprawie przemysłowego szkolnictwa w naszym kraju i że od r. 1887 mniej więcej hojniejsze już nieco sumy wstawia w preliminarz na galicyjskie szkoły przemysłowe — sumy w każdym razie jednak jeszcze bardzo skromne.

Co do organizacyi szkół naszych przemysłowych możnaby zarzucić to i owo; lecz w ogóle z uznaniem o niej wyrazić się

trzeba; uposażenie jednak tych szkół, a w szczególności zaopatrzenie ich w środki naukowe wiele jeszcze pozostawia do życzenia, co zresztą jest zupełnie usprawiedliwione świeżością akcji na tem polu.

Na kilka rzeczy atoli godzi się tutaj zwrócić uwagę, a mianowicie na brak odpowiednich podręczników i w ogóle książek dla młodzieży szkół przemysłowych. Wprawdzie Komisyja, zawiadująca miejską szkołą przemysłową lwowską, uchwaliła swojego czasu wydawnictwo podręczników pod zbiorowym tytułem „Biblioteka dla uczniów szkół przemysłowych“ i prowadzi je przy pomocy Towarzystwa Pedagogicznego, ale sprawa ta bardzo jeszcze mało postąpiła naprzód.

Zdaniem naszym oprócz podręczników tego rodzaju, które oby jak najszerzy objęły zakres — należałoby jeszcze życzyć sobie, aby krajowa komisyja przemysłowa podjęła wydawnictwo „Biblioteki przemysłowej“, któraby zawierała popularne przewodniki technologiczne dla różnych rodzajów rzemiosł i któraby, na wzór warszawskiej »Biblioteki« tego rodzaju, dawała pokarm naukowy także tym przemysłowcom, którzy bądź ukończyli już szkołę przemysłową, bądź też, co częściej bywa, wcale jej nigdy nie widzieli.

Wydawnictwo takie nie byłoby zbyt drogie; a wielkie krajowemu przemysłowi oddaćby mogło usługi.

Obok tego wydawnictwa lub na razie przynajmniej zamiast niego byłoby rzeczą wielce pożądaną wydawanie czasopisma przemysłowego, zastosowanego zarówno do potrzeb przemysłu w ogóle, jako też do użytku szkół przemysłowych.

W małej oto Szwajcaryi wspiera rząd związkowy kilka prywatnych czasopism dla nauki przemysłowej, które zato muszą być bezpłatnie dostarczane szkołom przemysłowym.

W Prusiech istnieje od r. 1886 »Zeitschrift für den gewerblichen Unterricht in Preussen«, organ w r. 1887 założonego »Związku niemieckich nauczycieli szkół przemysłowych«; w Saksonii widzimy »Gewerbebeschau« w Württembergii »Gewerbeblatt aus Württemberg« w Baden zaś »Badische Gewerbezeitung« — a wszystko to organa szkół przemysłowych.

Istnieje też i w Austrii od r. 1883 bardzo cenne czasopismo dla szkolnictwa przemysłowego, ale niestety niemieckie i przeznaczone głównie dla dyrekcji i nauczycielstwa szkół przemysłowych; to też czasopismo to, noszące tytuł »Centralblatt für das gewerbliche Unterrichtswesen in Oesterreich«, a wydawane przez Ministerium wyznań i oświaty, nie może żadnych ważniejszych usług oddawać galicyjskiemu przemysłowemu szkolnictwu.

Potrzeba tedy osobnego polskiego czasopisma przemysłowego, któreby służąc przemysłowi w ogóle, mogło zarazem stanowić organ naszych szkół przemysłowych. Pojmie

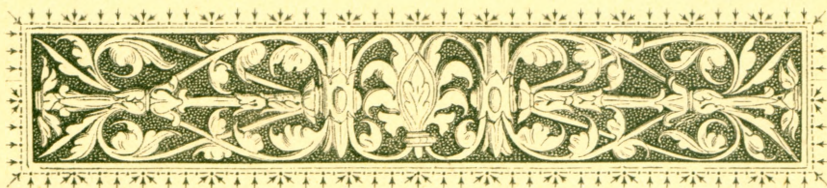
to każdy, komu nie jest obcym wpływ zawodowej literatury na rozwój przemysłu.

Z uznaniem podnieść należy, że ostatnimi czasy podjęła krajowa Komisya przemysłowa wydawnictwo „Wzorów rysunkowych“ (r. 1890) i „Zabytków przemysłu artystycznego w Polsce“ (r. 1891); życzycyby sobie jednak należało, o ile możliwości, spieszniejszej akcji w tym kierunku, gdyż szczególnie brak wzorów rysunkowych dotkliwie u nas odczuwać się daje. W obcych krajach istnieją nawet osobne peryodyczne wydawnictwa rysunków przemysłowych itp., jak np. w Czechach *Kreslirz Czesky* itd.

Nakoniec zwracamy tu jeszcze uwagę na potrzebę zaprowadzenia u nas w niektórych, a przynajmniej większych szkołach przemysłowych nauki ekonomii społecznej w zarysie.

Ważny to przedmiot nie tylko ze względów praktycznych, lecz także, jako dzielny czynnik pedagogiczny i umoralniający.

Zygmunt Korosteński.



Nieszczęśliwe wypadki w roku 1892.

Margrabia of Lorne, zięć królowej angielskiej, zapytany o zdanie co do ubezpieczenia od nieszczęśliwych wypadków, powiedział: „Nie mogę tego pojąć, aby człowiek, chociażby cokolwiek tylko przezorny, mógł zaniedbać ubezpieczenia się od nieszczęśliwych wypadków“.

Rzut oka na ilość i jakość wypadków wydarzonych w roku 1892, udowadnia, jak słusznem i uzasadnionem jest zdanie powyższe. A jednak tylko nieliczne wypadki nieszczęśliwe, które mogą zainteresować ogół bądź z powodu nadzwyczajności wypadku, bądź też z powodu osobistości dotkniętej wypadkiem nieszczęśliwym, dochodzą do wiadomości publicznej; nierównie większa ilość wypadków znaną jest tylko osobom najbliższemu interesowanemu, dotkniętemu bezpośrednio lub pośrednio nieszczęśliwym wypadkiem.

Rzut oka na wypadki nieszczęśliwe roku 1892 musi się przeto naturalnie ograniczyć tylko na wypadki głośne, które swego czasu cały ogół zainteresowanym został.

Najpierwsze miejsce co do ilości nieszczęśliwych wypadków w roku 1892 zajmują wypadki podczas podróży morskich. Rozpowszechnionem jest dziś zdanie, że podróż morska jest warunkowo bezpieczną i żadnych obaw nastroczać nie powinna. Od czasu do czasu zdarzają się jednak takie wypadki, które zawierają niejako przestrożę, że dzieła ludzkie nie mogą być doskonałe, że niebezpieczeństwo podróży morskich można znacznie złagodzić, ale zupełne ich usunięcie jest niepodobieństwem. A co najdziwniejsza, że w roku 1892 właśnie takie okręty, które znane były w całym świecie jako najdoskonalej zbudowane, które powszechnie poczytywano i sławiono jako najbezpieczniejsze, pochłonięte zostały przez fale lub zniszczone przez ryfy morskie.

I tak przy rozbiciu parowca „*Rommania*“ zginęło 113 ludzi, na parowcu „*Bokhara*“ należącego do „*Peninsular and*

Oriental steam Navigation Company“ zatoneło 124 ludzi, na „*Concordia*“ znalazło śmierć 54 ludzi, „*Victorja Bay*“ wyleciała w powietrze z 17 majtkami i 39 podróżnymi, angielski parowiec „*City of Chicago*“ i północno-niemiecki parowiec „*Eider*“ zostały również na morzu rozbite, nie licząc już wiele innych mniejszych nieszczęść, których wyszczególnienie przekroczyłoby skromne rozmiary niniejszego poglądu.

Najdotkliwsze wypadki kolejowe wydarzały się w roku 1892 w Anglii. I tak, wskutek zderzenia pociągów przy *Bishopsgate* zginęło 4 ludzi, a na stacyi *Hampstead Heath* zginęło 8 ludzi i mnóstwo zostało kalekami. Przy katastrofie w *Thirsk* spowodowanej zderzeniem się wieczornego pospiesznego pociągu wychodzącego z Edynburga do Londynu z pociągiem towarowym, poniosło na miejscu śmierć 13 ludzi, a mnóstwo zostało bądź ciężko, bądź lekko pokaleczonych. Na kontynencie Europejskim zdarzyło się również kilka kolejowych wypadków; i tak przy wykolejeniu pociągu błyskawicznego w *Löwen* na Szląsku pruskim, odniosło 8 osób ciężkich obrażeń cielesnych, przy zderzeniu się dwóch pociągów osobowych na centralnym dworcu w *Amsterdamie* zostało 8 osób ciężko, a 20 osób lżej pokaleczonych, przy zderzeniu się pociągu teatralnego z *Mons* do *Charleroi* z pociągiem towarowym doznało 29 osób obrażeń cielesnych. Nie wspominamy naturalnie o tych licznych wypadkach zderzenia pociągów lub wykolejenia, gdzie pojedyncze osoby dotknięte zostały kalectwem lub śmierć poniosły. Rok 1892 można nazwać zresztą bardzo szczęśliwym pod względem wypadków kolejowych, gdyż na kartach tego roku nie mamy dzięki Bogu, do zapisania podobnego nieszczęścia, jakie się zdarzyło w roku 1891 przy *Mönchenstein*, gdzie wskutek zawalenia się mostu podczas przejazdu pociągu kolejowego około 100 osób życie straciło, a przeszło 150 osób kalectwa doznało.

Najwięcej nieszczęśliwych wypadków wydarzyło się w roku 1892 w miesiącu lipcu. W tym bowiem miesiącu zginęło na wyspie Sangir przeszło 1000 ludzi wskutek wulkanicznego wybuchu a pomiędzy tymi 4 Niemców. 14 lipca usunęły się w Szwajcaryi nad miejscowością *St.-Gervais les Bains* lodowce, wskutek czego cała ta miejscowość przez wody zabraną została, przyczem przeszło 100 gości kąpielowych zginęło. W kilka dni później nastąpiła eksplozja kotła parowego na parowcu „*Montblanc*“ na *jeździe Genewskiem* 26; osób poniosło śmierć na miejscu, pomiędzy temi jedna osoba, która przy wypadku w *St. Gervais* prawie cudem uratowaną została. W tymże samym miesiącu wydarzyła się eksplozja w kopalni węgla w *Tondu* w Anglii, przy którym nieszczęściu zginęło 112 ludzi, a w tymże samym miesiącu szalał straszny pożar w *St. Johns*, który również liczne ofiary pochłonął.

Szczególnie groźnym i smutnym był rok 1892 pod względem pożarów, przy których mnóstwo osób i bardzo wielu członków straży pożarnych zginęło, lub kalekami zostało. Przy pożarze n. p. wielkiego hotelu „Royal“ w *New-York* spaliło się 60 ludzi. Właśnie wypadki tego rodzaju dowodzą dobitnie niebezpieczeństwa, na które każdy człowiek może być narażonym. Wypadek taki zdarza się niespodziewanie, najczęściej w nocy, gdy o ratunku spiesznym mowy być nie może.

A pomimo tych bardzo poważnych wyżej wymienionych cyfr, pochłonięty te tak zwane katastrofy w porównaniu z wypadkami, któremi pojedyncze osoby dotknięte zostały, zaledwie małą cząstkę ofiar. Niezliczone są bowiem wypadki, któremi pojedyncze osoby przy spełnianiu swych zawodowych czynności albo przy jeździe konnej, łódką, powozem lub welocypedem, przy polowaniach, przy ślizganiu się, przy tańczeniu, gimnastyce, wycieczkach górskich, pływaniu i t. p. dotknięte zostały. Przy wycieczkach górskich zdarzyło się w roku 1892 wedle „Oesterreichische Touristen Zeitung“ 42 nieszczęśliwych wypadków.

Ale nie tylko zajęcia domowe i tak zwane „sporty“ narażają na nieszczęśliwe wypadki. W codziennem, zwykłem naszym towarzyskiem, najspokojniejszym życiu, wydarzają się one często najniespodziewaniej. W roku 1892 było stosunkowo nadzwyczaj wiele wypadków przy śnieżycy i gołoledzi.

Iluż to ludzi znanych w całym świecie, rozumnych, ostrożnych, strzeżonych, doznało wypadków nieszczęśliwych w roku 1892. Poseł Br. Stauffenberg w Monachium, upadł na trotoarze, i doznał ciężkiego uszkodzenia ciała. Sekretarz Stanu Hanauer spadł ze skały przy zbieraniu kwiatów i złamał rękę. Minister Gladstone doznał uszkodzenia oka. Książę Hermann Schaumburg-Lippe spadłszy z konia, rozstrzaskał sobie czaszkę. Baron Alfons Rothschild stracił na polowaniu oko. Te fakta dowodzą, że wypadki nieszczęśliwe nie oszczędzają nikogo, każdy zwykły śmiertelnik jest na nie narażony, zarówno jak książęta, ministrowie, mężowie stanu i milionerzy!

Wypadki nieszczęśliwe zdarzają się w każdym stanie, przy każdym zajęciu, przy pracy i rozrywce, w domu i w podróży, na stałym lądzie i na wodzie, na ulicy i w mieszkaniu, a nawet przy siedzeniu i leżeniu w łóżku! Statystyka Towarzystw ubezpieczeń od wypadków wykazuje, że corocznie co najmniej jeden na 10 ubezpieczonych dotknięty zostaje nieszczęśliwym wypadkiem.

Wprawdzie człowiek rozważny i ostrożny strzeże się sam od widocznych niebezpieczeństw, nie wskakuje ani nie wyskakuje z pociągu lub powozu będącego w ruchu, po posadzce woskowanej i gołoledzi stąpa ostrożnie, — wstrzymać się zresztą może od wszelkich tak zwanych sportów, jako to: jazdy konnej, pły-

wania, polowania, gimnastyki i t. p., a przecież przy największej ostrożności, może być niespodziewanie dotknięty nieszczęśliwym wypadkiem.

Ustrzeżenie się zupełne od nieszczęśliwego wypadku, jest przeto niemożliwem, a jedynym środkiem uchronienia siebie i swoich od skutków wynikających z nieszczęśliwych wypadków, jest ubezpieczenie*).

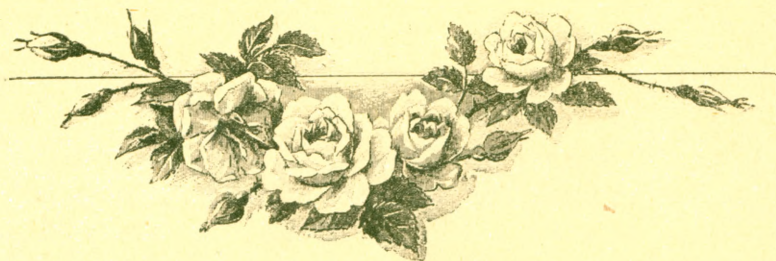
„Wilhelma“.



*) Zwraca się uwagę na prospekt „Słowniczyszenia Przemysłowców celem ubezpieczenia od wypadków nieszczęśliwych“ (str. 49).



Ogłoszenia.



Piotr Miaczyński

we Lwowie, ulica Systuńska L. 47.

Firma istniejąca od 31 lat.

Utrzymuje w swoich składach li tylko
najlepsze gatunki wyłącznie krajowej nieeksploatującej

NAFTY.

Prowadząc swoje magazyny podczas najtańszego letniego sezonu,
jest w możności dostarczania swoim odbiorcom rzeczywiście **dobrej**
nafty po najniższej cenie.

Oprócz nafty utrzymuje we wszystkich swoich sklepach we Lwo-
wie: **Świece stearynowe i parafinowe, mydło, krochmal i sodę,**
smarowidło powozowe, oliwę do maszyn gospodarskich, oleje na-
ftowe do pokostowania konserwujące drzewo, tudzież wszelkie
przybory do lamp, które to towary w najlepszej jakości po możli-
wie najtańszej cenie swoim Szan. odbiorcom dostarcza.

Zamówienia z prowincyi uskutecznia jak najrychlej.

Cenniki na żądanie dostarcza franco.

FELIKS KOWALSKI

we Lwowie pod „Opatrznością“

Rynek L. 6.

(kamienica JO. ks. Ponińskiego)

poleca:

Płótna i stołową bieliznę. Schir-
tingi i Chirtingi z fabryki Bene-
dykta Schrolla i Syna. Flanelki,
barchany białe i kolorowe, płó-
cienka i dreluchy, saskie pończochy
i szkarpetki. Wełnę owczą, kołdry
pikowe, trykotowe i pikowane z
każmiru i atlasu wełnianego. Dymy
»Marienegradi« na kalessony, metr
42 ct. Chuski Himalaja i włócz-
kowych, wełnianych koszul, kafta-
ników i spodni.

**Towar doborowy. — Ceny stałe
i najmińsze.**

Wyszczególniona na wystawach
medalami i dyplomem hono-
rowym.

Fabryka rękawiczek J. A. SPOŻARSKIEGO

we Lwowie

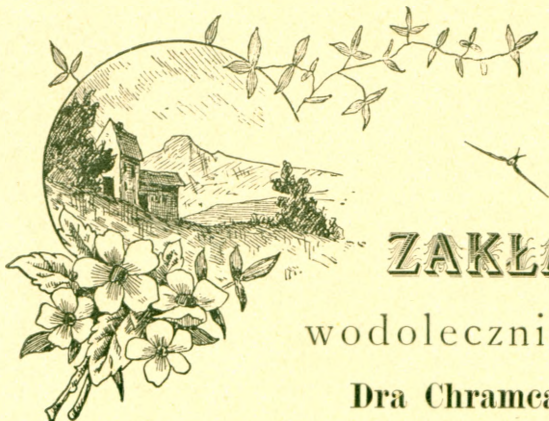
przy ul. Halickiej liczba 20.

Poleca Szanownej P. T.
Publiczności własne wyroby
według najnowszych wzorów
rękawiczki tylko w najlepszych
gatunkach,

Ceny stałe umiarkowane.

Na prowincję łaskawe zamó-
wienia wysyła się odwrotną
poczta.

ZAKOPANE



ZAKŁAD

wodoleczniczy

Dra Chramca

**nagrodzony medalem na wystawie lekarskiej
w Krakowie 1891. r.**

położony w uroczej partji Zakopanego, z precudnym widokiem na Tatry, jest otwarty przez cały rok; w porze zimowej pokoje i korytarze są ogrzewane.

Goście zakładowi mogą korzystać bezpłatnie z fortepianu, bilardu, biblioteki, gimnastyki itd. pomieszczonych w dwu wspniałych salach.

Cenę pokoi, co do urządzenia i wygody nie ustępujących wcale takimże zakładom zagranicznym, na sezon zimowy zniża się o 20%.

Z Chabówki dojechać można do Zakładu na zamówienie, krytymi, odpowiednio ogrzanyymi, saniami w porze zimowej.

Poczta i telegraf w miejscu.

ROK 1894.

Towarzystwo Wzajemnych Ubezpieczeń w Krakowie.

Dział ubezpieczeń na życie

(rozpoczął czynności w roku 1869).

CIEL.

Ubezpieczenie życia człowieka we wszelkich kombinacjach, a mianowicie:

Zabezpieczenie kapitałów płatnych natychmiast po śmierci zabezpieczonego, (tab. I i II).

Zabezpieczenie kapitałów pośmiertnych z opłatą premii prz. ez pewien naprzód oznaczony przeciąg czasu (tab. III).

Zabezpieczenie czasowe kapitałów pośmiertnych (tab. IV).

Zabezpieczenie kapitału płatnego przy osiągnięciu naprzód oznaczonego wieku — a w razie wcześniejszej śmierci sukcesorom lub okazicielowi policy (tab. V).

Zabezpieczenie kapitału na dożycie ze zwrotem premij złożonych (tab. VI i VII).

Wzajemne zabezpieczenie kapitału pośmiertnego, płatnego po śmierci jednego z dwóch zabezpieczonych temu, który przy życiu pozostaje (tab. VIII).

Zabezpieczenie kapitału na przeżycie i kapitału posagowego (tab. IX, X i X a).

Zabezpieczenie renty natychmiastowej, renty od pewnego terminu i wzajemnej renty na przeżycie (tab. XI, XII, XIII i XIV).

Zabezpieczeni wedle tablic I, II, III, V, VIII, IX, XIII i XIV rodani monarchji aust. węg. w wieku od 19 do 42 roku życia, obowiązani do służby wojskowej lub w pospolitem ruszeniu, zabezpieczeni są obligatorycznie

bez opłaty dodatkowej premji także na wypadek wojny do maximum kwoty zhr. 5000 kapitału lub 500 renty. Osoby natomiast w czynnej służbie wojskowej pozostając lub wyższe kapiały nad wymienione wyżej sumy mogą być zabezpieczone na wypadek wojny tylko za uiszczeniem dodatkowej opłaty.

Towarzystwo ubezpieczeń na życie oparte jest na wzajemności; na pokrycie wydatków służą premie składane przez Członków; na nieprzewidziane straty istnieją rezerwy nadzwyczajne tj. fundusz rezerwowy, rezerwa zysków, rezerwa specjalna i fundusz wojenny, które z końcem roku 1892 wynosiły zhr. 513.963 et. 49.

Czysta nadwyżka po zamknięciu rachunków każdego roku rozdziela się pomiędzy stowarzyszonych w myśl art. 7. statutu.

Według rachunków, zamkniętych z końcem roku 1892. wynosiła czysta pozostałość w dziale ubezpieczeń kapitałów pośmiertnych zhr. 49.401 et. 93, z której przypadło Członkom 12 % zwrotu, a w dziale ubezpieczeń na dożycie zhr. 16.320 et. 05, z której wypłacono Członkom 5 % zwrotu od wpłaconych premij.

Do końca roku 1892. stan ogólny ubezpieczeń kapitałów pośmiertnych, na dożycie i rent zabezpieczonych 12.889 policami wynosił zhr. 24.568.501 et. 75. **Wypłacone** kapiały pośmiertne, posagi i renty w czasie 23-letniego istnienia działu ubezpieczeń na życie wynoszą zhr. 3.119.546 et. 45, a wypłacona w tym samym czasie dywidenda Członkom działu żyćowego wynosi zhr. 471.477 et. 94.

Fundusze gwarancyjne działu ubezpieczeń na życie z końcem r. 1892. składają się:

z rezerwy premij, wynoszącej	6,141.131-71
z funduszu rezerwowego	203.129-62
z rezerwy zysków, wynoszącej	231.422.02
z " specjalnej "	79.411-85

Dyrekcja i jej Reprezentanci, oraz agenci Towarzystwa udzielią na żądanie wszelkich wyjaśnień w sprawach ubezpieczeń na życie i dostarczą prospektów, statutów i obowiązujących warunków tychże ubezpieczeń.

EKONOMISTA POLSKI

pismo miesięczne — wychodzi rok IV.

pod redakcją:

Romana br. Gostkowskiego prof. politechniki,
Dra Witołda Lewickiego posła do Rady państwa,
Teofila Merunowicza posła na Sejm krajowy,
Dra Jana Pawlikowskiego prof. szkoły agr.,
Tadeusza Romanowicza Członka Wydziału krajowego
Dra Tadeusza Rutowskiego posła na Sejm krajowy i do Rady państwa,
Leona Syroczyńskiego prof. politechniki,
Stanisława Szczepanowskiego posła na Sejm krajowy i do Rady państwa i
Franciszka Zimy dyrektora gal. kasy oszczędności.

Cena prenumeraty

we LWOWIE i NA PROWINCYI:

Rocznie	. . .	12 złr.
Półrocznie	. .	6 „
Kwartalnie	. .	3 „
Miesięcznie	. .	1 „

Prenumeratę przyjmuje:

„Administracya Ekonomisty Polskiego“

Lwów, plac Bernardyński 7.

Skład główny

w Krakowie Księgarnia S. Krzyżanowskiego
w Warszawie Księgarnia Gebethnera i Wolffa

Adres Redakcyi:

Teatralna 5. — Telefon 356.

*Prenumeratorowie „Ekonomisty polskiego“
otrzymują „Kalendarz asekuracyjno-ekonomiczny“ o 25% niżej ceny.*

„Dniestr”

Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń

we Lwowie

ul. Wałowa 1. 11. I. piętro

przyjmuje ubezpieczenie budynków i ruchomości od szkód ogniowych pod bardzo przystępnymi warunkami.

Towarzystwo oparte jest na wzajemności swoich członków; na pokrycie wydatków służą przede wszystkim zaliczki składane przez Członków; na nieprzewidziane wydatki tworzy się osobny fundusz rezerwowy, prócz tego istnieje prawnie przepisany fundusz zakładowy w sumie 50.000 złr. ulokowany całkowicie w pupilarnych papierach wartościowych i pomnażający się narastającymi odsetkami.

Układy z najpoważniejszymi Towarzystwami kontr-asekuracyjnymi, oraz fundusz zakładowy i znaczna liczba Członków dają „Dniestrowi” możliwość ubezpieczenia i wypłacania nawet najwyższych wartości.

Szkody likwiduje się i wypłaca bezzwłocznie po pożarze.

„Dniestr” pośredniczy także w zawieraniu ubezpieczeń na życie w »Towarzystwie wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie« we wszystkich możliwych kombinacjach.

Druków, prospektów i wszelkich wyjaśnień żądać można od agentów „Dniestra” lub bezpośrednio od Dyrekcji we Lwowie.

Zgłoszenia o agencji w tych okolicach i miasteczkach gdzie „Dniestr” nie jest dotychczas zastąpiony, adresować należy do Dyrekcji we Lwowie, ulica Wałowa liczba 11.

(1)

Rok założenia 1849 KRASUCZYN. Rok odnowienia 1891.

PIERWSZA Parowa cegielnia

w Krasuczynie
(Lwów, ulica Snopkowska 1. 46.)

wyrabia cegłę zwykłą murową maszynową i ręczną, szte-
lażówkę, cegłę okładzinkową, cyrkłową na studnie, ko-
miny i piece, posadzki, gzymsy, kliny sklepieniowe, rury
drenowe, ozdoby na fasady tak według własnych, jakoteż
udzielonych rysunków,

Cegielnia istnieje od roku 1849, a w roku
1891 przeistoczona została na

CEGIELNIĘ PAROWĄ

o piecu pierścieniowym najnowszej konstrukcyi
i zatrzymaną w własnej administracyi.

Zamówienia przyjmuje się w kancelaryi
zarządu w Krasuczynie (Lwów, ul. Snopkowska
1. 46.), albo u właściciela, Lwów, ul. Trzeciego
Maja 1. 16. drzwi nr. 9. parter.

Adres dla korespondencyi:

Zarząd, cegielni parowej
KRASUCZYN (Lwów, ulica
Snopkowska 1. 46).

Adres dla telegramów:

CEGIELNIA
Krasuczyn
Lwów.

Nr. Telefonu 62.

Rok założenia 1849 KRASUCZYN. Rok odnowienia 1891.

Handel delikatesów i win
Musiałowicz & Janik

we Lwowie, ul. 3-go Maja
w dawnym gmachu Kasy Oszczęd. vis à vis hotelu Imperial.

Z komfortem urządzone
POKOJE GOŚCINNE DO ŚNIADAŃ I KOLACYI
(osobne gabinety).

Doborowe zimne i gorące przekąski przez cały dzień do nocy.
Znakomite piwo pilzneńskie
oraz wielki wybór win krajow. i zagranicznych.

Majonesy, auspiki, galantyny, pasztety itd.

Dom bankowy i kantor wymiany
SOKAL I EILLEN

we Lwowie

ulica Hetmańska liczba 8. (hotel Langa)

kupuje i sprzedaje listy zastawne Towarzystwa kredytowego,
galic. banku krajowego, jakoteż obligacje komunalne banku
krajowego i obligacje galic. pożyczki krajowej, wszelkie
renty, losy rządowe i prywatne, akcje kolejowe i obligacje
pierwszeństwa, również wszelkie monety krajowe i zagra-
niczne pod najkorzystniejszymi warunkami.

Przyjmuje za mierną prowizją wszelkie zlecenia, wcho-
dzące w zakres interesów bankowych.

Zlecenia z prowincji wykonuje jak najrychlej.

ROK 1894.

Towarzystwo Wzajemnych Ubezpieczeń

w Krakowie

— * ZAŁOŻONE W 1860. ROKU. * —



CEIL.

Ubezpieczenie budynków i ruchomości od szkód ogniowych, Ubezpieczenie ziemiopłodów od gradobicia.

Towarzystwo oparte jest na wzajemności, na pokrycie wydatków służą przedewszystkiem zaliczki składane przez Członków; na nieprzewidziane wypadki istnieją fundusze rezerwowe, które z końcem 1892 roku wynosiły w dziale ogniowym i gradowym: zhr. 3,086.069 ct. 21.

Czystą pozostałość po zamknięciu rachunków każdego roku rozdziela się pomiędzy stowarzyszonych w stosunku do opłat wnoszonych.

Według rachunków zamkniętych z końcem roku 1892 wynosiła

w dziale ubezpieczeń od ognia: wartość ubezpieczona zhr. 501,494.038, zebrana zaliczka zhr. 3,450.459 ct. 25, szkody zhr. 2,197.502 ct. 32, a czysta pozostałość zhr. 474.914 ct. 86, z której wypłacono Członkom 18% zwrotu od wpłaconych zaliczek;

w dziale ubezpieczeń od gradu wynosiła wartość ubezpieczona zhr. 20,185.913, zebrana zaliczka zhr. 461.418 ct. 25, szkody wypłacone zhr. 186.284 ct. 70, a pozostałość zhr. 213.547 ct. 81, którą użyto na pokrycie niedoborów z lat 1890 i 1891.

Wypłacone wynagrodzenia za klęski elementarne w czasie 32-letniego istnienia Towarzystwa wynoszą zhr. 41,593.138 ct. 90.

Zwrócono Członkom od czasu założenia Towarzystwa w dziale ogniowym i gradowym zhr. 9,482.451 ct. 72.

NAKLADY i KOMISY
KSIĘGARNI
JAKUBOWSKIEGO & ZADUROWICZA
we Lwowie, Plac Maryacki 10.



Abgar-Sołtan , Polubowna uгода	zł. ct. 2·10
Arcydzieła poetów polskich z objaśnieniami:	
I. Malczewski Antoni, Marja. Wstępem, żywotem poety i objaśnieniami opatrzył Piotr Parylak . . .	—·30
II. Słowacki Juliusz, Ojciec zadżumionych. Wstępem i objaśnieniami opatrzył Piotr Parylak . . .	—·10
III. Kochanowski Jan, Treny. Wstępem i objaśnie- niami opatrzył Piotr Parylak . . .	—·30
Caro Dr. Leopold, Kwestja żydowska w świetle etyki. przetłómaczył Bolesław Lewicki. Wydanie drugie .	—·40
Czapelski Tadeusz, Paż księcia Prymasa, Fragment z nie- ogłoszonych dotąd pamiętników Wojciecha Dobie- ckiego	—·50
Deklamacje. Zbiór poezyj dla użytku uczennic zakładów wychowawczych, ułożyła Wiktoria Niedziałkowska.	
Kartonowane	2·—
Oprawne w płótno	2·70
Oprawne w płótno ze złożonemi brzegami . . .	3·—
Dzieduszycki , hr. Wojciech, Matężństwo mieszane. Po- wieść. 2 tomy	1·50
Graybner St., Mamin synek. Powieść współczesna . . .	2·10
— Na warszawskim bruku. Nowele	2·10
Horoszkiewiczowa Walentyna, Pisma. Tom I. Poezje . .	1·20
Louis , Ustawa z dnia 27. prędz. 1849. roku o postępowa- niu sądowem w sprawach o naruszenie posiadania . .	—·60
— Ustawa z dnia 16. listopada 1858. roku o poste- powaniu sądowem w sprawach najmu i dzierżawy . .	—·60
Łoś , hr. Wincenty, Z różnych pułków. Nowele i opo- wiadania. 2 tomy	2·40
Łoziński Walery, Ludzie z pod słomianej strzechy. Wy- danie czwarte. Karton	—·50
Medwey , Dr. Aleksander, Księdza Kneipp'a »wodołecze- nie» w stosunku do »hydroterapii»	—·60
Przejażdżki po Wołyniu. Obrazki z przeszłości i tera- niejszości. Napisał X.	—·80

Rojan Kazimierz, Maska. Powieść współczesna . . .	2:10
— Tymko Medier. Powieść współczesna . . .	2:—
Romer Eugenjusz, Studja nad rozkładem ciepła na kuli ziemskiej . . .	—:50
Possowski Stanisław, Z teki impresjonisty. Nowele . . .	1:80
Semkowicz , Dr. Aleksanander, Walka o monarchją 1288. do 1294. (Ustęp z dziejów Piastowskich) . . .	—:60
Świątkiewicz Antoni, Ostatni szturm na Smoleńsk r. 1611 . . .	—:30
Thullie Maksymilian, Mosty blaszane. Wykłady autogr. z 50 tablicami . . .	5:—
— Podręcznik teorii mostów. Belki proste statycznie niewyznaczalne, z 92 rysunkami w tekście z 4 tablicami . . .	4:—
— Przyczółki i filary kamienne mostów drewnianych i żelaznych. Wykłady autogr. z 13 rysunkami w tekście i 32 tablicami. . .	2:—
Ujejski Kordyan, Pierwiosnki. Obrazek w jednym akcie wierszem z ilustracjami Stanisława Radziejowskiego . . .	1:—
Ujejski Roman, Wspomnienia z podróży do Australii . . .	1:20
Z obozu ruskiego. Kilka słów w kwestji ruskiej. Napisał K. Serja druga . . .	—:90
Zwierkowski Łukasz, O reformie metody nauki czytania . . .	—:30

NUTY.

Fall Maurycy, op. 210. »Poezya i proza«. Walce na fortepian . . .	1:—
— op. 211. »Pedagogia«. Polka francuska na fortepian . . .	—:60
— op. 212. »Valse de Casino« pour Piano . . .	1:—
— op. 213. »3-ci maja« 1791—1891. Polones na fortepian . . .	1:—
Köhler Antoine, »Marie« Polka franc. pour Piano . . .	—:60
Marek Louis, Valse mélodique pour le Piano (Oeuvre posthume) . . .	1:—
Mazewski I., op. 4. »Regrets« Meditation pour Violon et Piano . . .	1:—
Morawska Marie, Valse pour le piano . . .	—:80
Niewiadomski Stanisław, op. 9. Kolendy polskie do spiewu z towarzyszeniem fortepianu . . .	1:20
— op. 11. Z wiosennych tchnień. Trzy piosnki : . . .	
1) Dziewczę z buzią jak malina . . .	—:75
2) Choć kwiaty w około . . .	
3) Śmieją się złote łany . . .	
— Cztery pieśni : . . .	
1) Zaczarowana królewna . . .	1:20
2) Gdy ostatnia róża zwiędła . . .	
3) Serenada . . .	
4) Barkarola . . .	
— Trzy humoreski do spiewu : . . .	
1) Między nami nic nie było . . .	1:—
2) Rezeda . . .	
3) Z ksiąg Genezy . . .	

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

Ces. król. uprzywilejowane

Towarzystwo ubezpieczeń



Towarzystwo ubezpieczeń na życie

AUSTRYACKI FENIKS we Wiedniu

I. Riemergasse 2. (w własnym domu).

Wpłacony kapitał akcyjny tudzież inne środki gwarancyjne Towarzystwa wynoszą

nad 4 1/2 miliona złr. w. a.

Towarzystwo udziela ubezpieczeń: **nad 9 milionów złr. w. a.**

- a) od szkód, zarządzonych **pożarem** albo **poruśnięciem**, eksplozją par wodnej lub gazu, tudzież gaszeniem, zrywaniem i wypróżnieniem, na budynkach mieszkalnych i gospodarskich, fabrykach, maszynach, ruchomościach i urządzeniach wszelkiego rodzaju, składach towarów, żywym inwentarzu, gospodarskich sprzętach i zapasach, ziemiopłodach w stodołach lub stertach;
- b) od szkód, wskutek przypadkowego **zbliziaszyb zwierciadlanych**;
- c) od szkód na ziemiopłodach, wyrządzonych **gradem**;
- d) od niebezpieczeństw przy **transportie towarów** wodą lub lądem;

e) od **wypadków wszelkiego rodzaju**, w każdej żądanej kombinacji (ubezpieczenie pojedynczych osób lub zbiorowe, urzędników, na czas podróży lądem lub morzem).

Premie są niższe, korzyści zaś, jakich Towarzystwo udziela, znacznie wyższe, jak dotychczas na tem polu praktykowano.

Na życie członkowi we wszystkich przyjętych kombinacjach,

Reprezentacye Towarzystwa znajdują się w następujących miastach:

Berno, Budapeszt, Czerniowce, Genua, Grac, Hamburg, Innsbruck, Königsberg (Królewiec), w Pr., Kraków, Kronstadt, Linc, Lipsk, Lwów, Monachium, Praga, Szczecin, Triest, Wiedeń i Zagrzeb.

Prócz tego znajdują się we wszystkich miastach i znacznich miejscowościach austro-węgierskiej monarchii, w Niemczech, Włoszech etc. Agencje główne i powiatowe, które udzielają chętnie informacji, wydają bezpłatnie blankiety wniosków i prospektu i przyjmują zgłoszenia do ubezpieczeń.

(5)

jako: **ubezpieczenia na wypadek śmierci**, płatne natychmiast po śmierci ubezpieczonego tegoż spadkobiercom lub innym obowiązującym;

ubezpieczenia na wypadek śmierci i mięszane ubezpieczenia, z uwolnieniem od płacenia premii a względnie z udzieleniem rocznej renty w razie nieudolności do zarabkowania;

ubezpieczenie na dożycie, płatne samemu ubezpieczonemu po osiągnięciu oznaczonego wieku;

ubezpieczenia rent dożywoćnich, pensyi dla wdów i rent na wychowanie dzieci —

po najtanszych premiach i pod najprzystępniejszymi warunkami, a zwłaszcza przy bezwzględnej ważności i nieprzepadłości polie, również ubezpieczeniu na wypadek wojny bez osobnej dopłaty, następnie wolności podróžowania i zatrzymania się we wszystkich częścicach świata i zmianie zawodu bez wszelkiej dopłaty premii.

Ż głosów prasy!

Listy specjalisty, II. wydanie.

Pod powyższym tytułem wyszła z druku interesująca i bardzo pożyteczna książka, zawierająca rady i wskazówki co do leczenia cierpień płciowych i wenerycznych. Autorem jest **Dr. Dubanowicz**. Fachowa krytyka wyraziła się o tym poradniku bardzo pochlebnie, uznając takowy jako nader gorliwe studium o całokształcie nauk anatomii, fizjologii, patologii i terapii płciowej rozkoszy. Jasny, zajmujący, także dla nie-lekarza przystępny i zrozumiały sposób pisania, barwny styl i silny, a zdrowy humor więzi formalnie uwagę czytelnika, dopóki nie przeczyta wszystkich 23 „Listów Specjalisty“, wyczerpujących całą kwestię reprodukcji naszego rodu.

Skorowidz treści „Listów Specjalisty“: Białe upławy, brak peryodu, ciąża, histerya, higiena miodowych miesięcy, impotencya męczyzn, Malthusyanizm, niepłodność kobiet, onanizm, prawo poślubnej nocy, Sodoma i Gomora, Syphilis i t. d.

Cena księgarska »Listów Specjalisty« 3 zł. 50 ct., środki apłeczne do leczenia się domowego podług tego poradnika wysyła autor (ul. Ormiań. 1. 32 we Lwowie) dyskretnie pod pseudonimem.

Godziny ordyn. umieszczone są na drzwiach.

(10)

A. PRZYSZLAK

ZAKŁAD ARTYSTYCZNY

dla

lito-, chromo- i autografii

ulica Kopernika 1. 9. we Lwowie

poleca się do wykonywania

DRUKÓW ARTYSTYCZNYCH

przy zastosowaniu najnowszych wynalazków na polu litografii.

Piękne bilety wizytowe od 1 złr. 50 cnt. Zaprośnienia ślubne etc. i wszelkie inne roboty wykonuje starannie, szybko i za umiarkowaną cenę.

(12)

55 zastępstw w kraju.

BANK KRAJOWY

Król. Galicyi i Lodomeryi z Wielk. Księstwem Krakowskiem

przyjmuje

Lokacye gotówki

na

KSIĄŻECZKI OSZCZĘDNOŚCI

na

4⁰/₁₀₀ rocznie

500 zł. w. a. wypłaca Bank bez wypowiedzenia.

ASYGNATY KASOWE

- a) z 30-dniowem wypowiedzeniem na 4⁰/₁₀₀ rocznie
b) z 13 " " " " " 3¹/₂⁰/₁₀₀ "
c) z 8 " " " " " 3⁰/₁₀₀ "

RACHUNEK CZEKOWY

- a) bez wypowiedzenia na 3⁰/₁₀₀ rocznie
b) za 10 dniowem wypowiedzeniem na 3¹/₂⁰/₁₀₀ "
(z 3¹/₂⁰/₁₀₀ rachunku wypłaca Bank 1000 zł. bez wypowiedzenia).
c) za 30-dniowem wypowiedzeniem na 4⁰/₁₀₀ "
(z 4⁰/₁₀₀ rachunku wypłaca Bank 500 zł. bez wypowiedzenia).

CONTO CORRENTE

- a) bez wypowiedzenia do 20.000 zł. dziennie na 3⁰/₁₀₀ rocznie
b) za 3-dniowem wypowiedzeniem całej kwoty na 3¹/₂⁰/₁₀₀ "
c) fundusze zakładów dobroczynnych, składowe i t. p. na 4⁰/₁₀₀ "

W ODDZIALE HIPOTECZNYM

udziela pożyczki do połowy wartości hipoteki w 4% listach zastawnych **bezpośrednio**: na **dobry tabularne** spłacalne w lat: 57, 44, 39, 34¹/₂, 29, 22, 18, 15 i 13.

na **domy czynszowe** w 4% listach zastawnych w miastach przez Wydział krajowy wskazanych spłacalne w lat 39, 34, 29, 22, 18, 15 i 13.

za **pośrednictwem Zastępstw** na **pośladkości gruntowe wiejskie** w księgach zapisane w 4% listach zastawnych spłacalne w lat: 24, 21, 17¹/₂, 14¹/₂ i 13.

W ODDZIALE KOMUNALNYM

udziela pożyczki gminom i powiatom w 5 % obligacjach komunalnych a mianowicie :

powiatom i gminom miast, mającym własne statuty

na lat $30\frac{1}{2}$, 29, $19\frac{1}{2}$ i 10

innym **gminom miejskim** na lat 29, $19\frac{1}{2}$ i 10

gminom wiejskim na lat $19\frac{1}{2}$ i 10

W ODDZIALE BANKOWYM

eskontuje **weksle, warranty i rymessy** z biegiem do 180 dni za opłatą 4 % i 5 % rocznie,

przyjmuje **w lombard** na czas i w rachunku bieżącym walory o pupilarnem bezpieczeństwie za opłatą $5\frac{1}{2}\%$ i 5 % rocznie,

eskontuje za zwrotem 4 % i 5 % **kupony i wylosowane efekta** własne i krajowe,

udziela **zaliczki na produkta naftowe** za opłatą 5 % rocznie,

udziela **poręki od podatku spożywczego** od cukru i olejów mineralnych za opłatą $\frac{3}{4}\%$ prowizyi od kwoty poręczonej, od wódki i piwa za opłatą $\frac{1}{2}\%$ prowizyi od kwoty poręczonej,

przyjmuje **w przechowanie depozyta** za opłatą $\frac{1}{40}\%$ półrocznie.

Bank kupuje i sprzedaje po kursie dziennym :

4 % obligacye funduszu propinacyjnego, 4 % i $4\frac{1}{2}\%$ obligacye pożyczki krajowej, 5 % obligacye komunalne Banku krajowego, 4 % i $4\frac{1}{2}\%$ krajowe listy zastawne,

wydaje **przekazy** na wszystkie znaczniejsze miasta w kraju i za granicą za opłatą $\frac{1}{20}\%$,

załatwia wszelkie **komisa bankowe**, kupno i sprzedaż efektów, incasso wszelkich należności, domicyle obcych weksli i t. d. za opłatą prowizyi $\frac{1}{10}$ do $\frac{1}{8}\%$.



55 zastępstw w kraju.

JAN SCHUMANN

skład hurtowny wyrobów żelaznych

I EKSPEDYCYA TOWARÓW NA PROWINCYĘ

poleca

PIECE GEBURTHA

WAGI GARVENSE

KASY OGNIOTRWAŁE

KAROLA JAHNA

po cenach fabrycznych oraz w obfitym wyborze

OKUCIA DO BUDOWLI

NARZĘDZIA DLA RZEMIEŚLNİKÓW

NACZYNNIA KUCHENNE

CENNIK POD TYTUŁEM:

„NAJNOWSZE WIADOMOŚCI“ o wyrobach żelaznych otrzyma każdy
odbiorca gratis i franko. (2)

DZIENNIK POLSKI

PISMO POLITYCZNE

wychodzi we Lwowie od lat dwudziestu sześciu codzien-
nie, niewyłączając niedziel i świąt;

Prenumeratorzy otrzymują zatem bez przerwy cały rok numera

„DZIENNIKA POLSKIEGO“

zawierające najnowsze wiadomości z kraju i zagranicy
w możliwie krótkim czasie.

Dla dogodności P. T. Prenumeratorów zawarliśmy
też ugodę z wydawcą „BLUSZCZU“ mocą której do-
ręczać możemy naszym P. T. Prenumeratorom

„BLUSZCZ“

za dopłatą do prenumeraty miesięcznie 50 ct., kwartalnie zł. 1.50;
na prowincji miesięcznie 80 ct., kwartalnie zł. 2.40.

Administracja we Lwowie plac Marjacki liczba 6.

Wspierajmy przemysł krajowy!

Centralny BAZAR KRAJOWY

we Lwowie ul. Karola Ludwika 1. 5 na 1. piętrze.
(w domu Wgo Stromengera)

utrzymuje na składzie i przyjmuje zamówienia na wszelkie

wyroby przemysłu krajowego

jako to:

Płótna krajowe. Płócienka. Drelichy.

Sukna krajowe, sławuckie, bialskie, kentskie.

Wyroby koszykarskie. Meble ogrodowe i fantazyjne

Wyroby powroźnicze. Uprząż dla koni. Hamaki. Siatki.

Wyroby ze skóry. Kufry podróżne. Obuwie letnie i zwykłe.

Koronki — Rzeźby — Ceramika.

Wyroby z żelaza i platerowane,

Nieustająca wystawa przemysłowa.

Nawozy sztuczne. Ul. Jagiellońska 1. 3.

Maszyny i narzędzia rolnicze

Ulica Jagiellońska 1. 3.

Przybory i narzędzia pożarne

Ulica Jagiellońska 1. 3.

Kupujmy co kraj produkuje!

Zalesie, poczta Rzeszów.

Fabryka dachówek maszynowych

i wyrobów ceramicznych

Ignacego Gumińskiego

W

Zalesiu

poczta Rzeszów

poleca

DACHÓWKI FALCOWANE FRANCUSKIE

po umiarkowanych cenach,

a mianowicie:

1000 dachówek czerwonych 1 cm. grubych,

15 sztuk na 1 m. □ po 40 zł.

1000 połówek dla wyrównania dachu po 40 zł.

1 gąsior na kalenicę i narożniki 20 ct.

Podczas gdy dachówki innego wyrobu w kraju i zagranicą

		ważą		kosztują
1 m. □ (krajowej)	suc. ej	42 kl. mokrej	47·25	— 75·5 ct.
1 m. □ (niższo-austr.)	>	39 >	>	45·05 — 76·5 >
1 m. □ (krajowej)	>	36·03	>	40·70 — 88·0 >
to 1 m. k. Zalesianek cien.	s.	36·0	>	40·80 — 64·0 >

Zalesie, poczta Rzeszów.

KURYER POLSKI

pismo codzienne, poranne w Krakowie

największe co do rozmiarów i ilości tekstu ze wszystkich gazet galicyjskich,
politycznie zupełnie niezależne, bezstronne, stojące na gruncie czysto narodowym,

bogato uposażone w dziale ekonomicznym, społecznym i literackim,
posiadające korespondentów we wszystkich stolicach Europy, oraz miastach i miasteczkach kraju, podające własne najświeższe telegramy.

Wychodzi w Krakowie od lat trzech pod naczelną redakcją

Dra Józefa Orłowskiego

przy współudziale najznakomitszych piór publicystycznych i literackich polskich.

Prenumerata na prowincyi: rocznie 20 złr., półrocznie 10 złr.
kwartalnie 5 złr., miesięcznie 1 złr. 70 ct. **Prenumerata w Krakowie:**
rocznie 16 złr., półrocznie 8 złr., kwartalnie 4 złr., miesięcznie 1 zł. 35 ct.

Dr. LEOPOLDA CARO

„Kwestya żydowska w świetle etyki“

w tłumaczeniu **Bolesława Lewickiego**

do nabycia w księgarni

ZADUROWICZA & JAKUBOWSKIEGO

Lwów, plac Maryacki 10.

Cena 40 ct.

II. tysiąc.



ADOLF ALEKSANDROWICZ

poleca swą

PRACOWNIE i MAGAZYN

obuwia damskiego, męskiego i dzieciennego
po cenach stałych i umiarkowanych.

ulica Batorego liczba 24 we Lwowie,



„SLAVIA”

BANK WZAJEMNYCH UBEZPIECZEŃ

w Pradze

założony w roku 1869.

Z końcem r. 1892 wynosiły:

Wykazany majątek banku w gotówce, realnościach, papierach wartości. itd.	5,706.614·91
Fundusze rezerwowe i gwarancyjne wszystkich sekcij na	5,568.728·41
Dochody premijne wszystkich sekcij	2,164·136·74
Ubezpieczone sumy w sekcjach ży- ciowych	21,153.903·38
Ubezpieczone sumy w sekcji ogniowej	216,465·763—
Wypłacono w czasie od 15. maja 1869 aż do 31. grudnia 1892 wyną- godzenia szkód wszystkich sekcij	21,462.868·94
Fundusz emerytalny agentów na wy- padek ich niezdolności	118.948·63
Fundusz emerytalny urzędników . .	235·872·49

JÓZEF GOLDMANN

ZEGARMISTRZ

we Lwowie przy ulicy Halickiej liczba 15.

Poleca swój bogato zaopatrzony

SKŁAD ZEGARKÓW KIESZONKOWYCH

złotych i srebrnych,

ZEGARÓW PENDULOWYCH I BUDZIKÓW,

łańcuszków do zegarków, złotych, srebrnych i metalowych,

BIŻUTERJI MĘSKIEJ I DAMSKIEJ

w wielkim wyborze.

== Wszelkie reperacje wykonują się szybko i z poręczeniem. ==

CENY UMIARKOWANE.

Największy skład powozów wyrobu krajowego.

Polecam moje ekwipaże, powozy landauskie, landolety, coupe, caps, mylordo, fajetony, drożki zwyczajne i damskie, jakoteż wszystkie gospodarskie wózki lub tarantasy, również wielki wybór sanek w najlepszym wykończeniu z gwarancją doskonałego wyrobu po bardzo przystępnych cenach.

M. NASS

SKŁAD POWOZÓW

Lwów, ulica Szpitalna liczbą 28.

Krajowy skład publiczny

dla zboża i spirytusu

połączony

ze składem wolnym

we Lwowie

poręczony przez Królestwo Galicyi i Lodomeryi z W. Ks. Krakowskiem jest przeznaczony w myśl ustawy z d. 28. Kwietnia 1889: do **przechowywania zboża** wszelkiego rodzaju, krajowego i zagranicznego, ziarn, roślin strączkowych i olejnych oraz innych nasion, tudzież do **przechowania spirytusu** nieopodatkowanego.

Krajowy skład publiczny przyjęte produkta wyładowuje i przechowuje w swoich magazynach z całą starannością: **każdą partję zboża przechowuje oddzielnie**, w razie potrzeby przesypuje, przewietrza elewatozem, czyści na wialni i tryerze; **spirytus przechowuje w oddzielnym magazynie w rezerwoarach żelaznych**; wszelkie produkta przyjęte do magazynów, **ubezpiecza** bezzwłocznie od szkód pożaru, na złożone produkta **wydaje poświadczenia składowe z warantami**, na które to poświadczenia instytucye finansowe udzielają zaliczek; zajmuje się naładowaniem i wysyłką produktów, wydanych ze składu; **w zastępstwie składających produkta ponosi kosztą** przywozu (frachty kolejowe), jak również kosztą połączone tak z przyjęciem jak i z wydaniem złożonych produktów.

Dyrekcya Krajowego składu publicznego

we LWOWIE, przy ul. Gródeckiej l. 64.

wydaje na żądanie regulaminy i taryfy, oraz udziela z całą gotowością wszelkich wyjaśnień.

GALICYJSKI

Bank Kredytowy

począwszy od dnia 1. Lutego 1890 r.

wydaje

4⁰/₁₀ Asygnaty kasowe

z 30-dniowem wypowiedzeniem i

3¹/₂⁰/₁₀ Asygnaty kasowe

z 8-dniowem wypowiedzeniem.



Wszystkie zaś znajdujące się w obiegu

4¹/₂⁰/₁₀ Asygnaty kasowe



z 90-dniowem wypowiedzeniem oprocentowane będą

począwszy od dnia 1. Maja 1890

po 4⁰/₁₀ z 30-dniowym terminem wypowiedzenia.

Przyjmuje

Wkładki na książeczki oszczędności

oprocentowując takowe

po 4¹/₂⁰/₁₀ rocznie

oraz

kupuje i sprzedaje wszelkie papiery wartościowe krajowe

po kursie dziennym.

BANK ZALICZKOWY

we Lwowie

ulica Hetmańska liczba 12, I. piętro



UDZIELA POŻYCZKI

na

SKRYPTA i WEKSLE

przyjmuje

wkładki oszczędności

i oprocentowuje takowe

po $4\frac{1}{2}$ od sta rocznie.

Dyrekcya.



Teofil Kopystyński

artysta-malarz

Lwów, Krakowska 20.

po ukończeniu studiów akademickich za granicą, od lat kilkunastu praktycznej pracy malarskiej, przyjmuje roboty: obrazy kościelne, upiększenia wnętrza kościołów, złocenie, rzeźbienie; również odnawia pamiątkowe zniszczone obrazy na płótnie, drzewie lub ścianach z upoważnienia konserwatorji i w ogóle wszystko, co wchodzi w zakres malarstwa.

Michała Waselicy

pracownia stolarska

we Lwowie

ulica Szpitalna l. 15.

poleca na zamówienie **wyrobów meblarskich** najnowszej konstrukcji podług wzorów, bardzo eleganckie, trwałe, tanie i tak gustowne, że może nawet najwybredniejszy gust zadowolić; jak również wykonuje w ogóle wszystko, co wchodzi w zakres stolarstwa.



Rok założenia 1841.

Największy handel

MATERJAŁÓW, FARB, LAKIERÓW I KORZENI

O. T. Wincklera Syn

Lwów, ulica Teatralna liczba 7.

POLECA:

Lakier do podłóg
Lak.ery angielskie
Farby olejne
Farby akwarelowe
Przybory do malowania
Ceraty
Środki desinfekcyjne
Korki, lak i kabzle do flaszek
Rogózki i chodniki kokosowe
Gąbki i mydła

Kawę Ceylon
Herbaty wyborne
Rum z Jamajki
Cognac francuski
Likwory
Wina przewyborne
Karty do grania
Krochmal brylantowy
Świece
Oliwę do palenia itp.

Masa do zapuszczania podłóg.

Szczotki wszelkiego rodzaju.

Farby, oleje, lakiery i pokosty.

„HORTENZYA”

wzorowa

szkoła francuskiego kroju

oryginalną metodą

WORTH'A

przy niej

PRACOWNIA SUKIEŃ

i

okryć damskich



we Lwowie

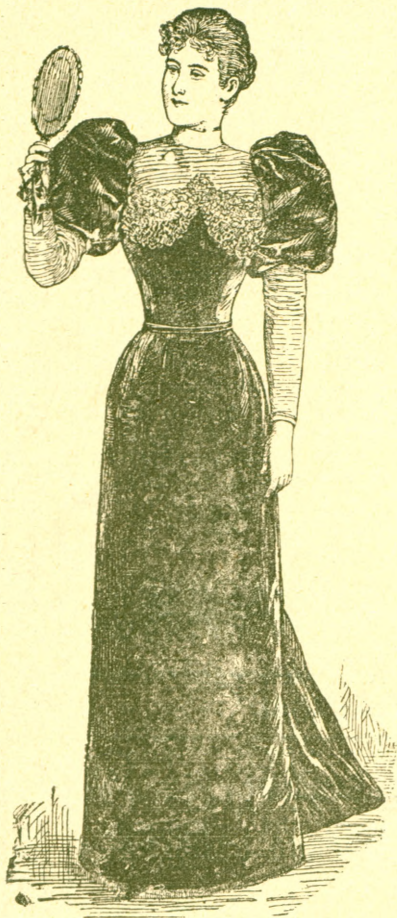
przy ulicy

Antoniego Małeckiego Nr. 2.

(boczna Zimorowicza).



Zamówienia na Prowincją
uskutecznia w najkrótszym
czasie.



LEON KOCZOROWSKI

lakiernik

we Lwowie, ulica Wałowa 1. 20

przyjmuje:

wszelkie roboty lakiernicze zwłaszcza przy przedsiębior-
stwach budowlanych i wykonuje takowe jak najstaranniej,
czego dowodem liczne uznania.

KANTOR WYMIANY

c. k. uprzyw.

Galicyjskiego akcyjnego Banku Hipotecznego

kupuje i sprzedaje

WSZYSTKIE EFEKTA I MONETY

po kursie dziennym najdokładniejszym, nie licząc żadnej prowizji.

Jako dobrą i pewną lokację poleca:

4 1/2 % listy hipoteczne
5 0/0 listy hipoteczne premiovane
5 0/0 listy hipoteczne bez premii
4 1/2 % listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego
4 1/2 % listy Banku królowego
4 1/2 % pożyczkę krajową galicyjską

i wszelkie renty austriackie i węgierskie.

które to papiery Kantor wymiany Banku hipotecznego zawsze nabywa i sprzedaje

po cenach najkorzystniejszych.

Uwaga: Kantor wymiany Banku hipotecznego przyjmuje od P. T. kupujących wszelkie wylosowane, a już płatne miejscowe papiery wartościowe, tudzież zapadłe kupony za gotówkę, bez wszelkiego potrącenia, zaś zaniejskowe, jedynie za potrąceniem rzeczywistych kosztów.

Do efektów, u których wyzerpały się kupony, dostarcza nowych arkuszy kuponowych, za zwrotem kosztów, które sam ponosi.

Wszystkim P. T. Inzerentom, którym zależy na możliwie największem rozpowszechnieniu ich ogłoszeń w Galicji i w Krakowie, polecamy wychodzący od lat 12 dziennik

NOWA REFORMA

organ narodowego stronnictwa postępowego
demokratycznego.

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych.

Prenumerata „NOWEJ REFORMY“ wynosi:

Na prowincji z przesyłką pocztową rocznie 24 złr., półrocznie 12 złr., kwartalnie 6 złr., miesięcznie 2 złr.

W Państwie niemieckiem rocznie 28 złr., półrocznie 14 złr., kwartalnie 7 złr., miesięcznie 2-50.

W miejscu 20 złr., półrocznie 10 złr., kwartalnie 5 złr., miesięcznie 1-80.

Do Włoch, Francji, Anglii, Belgii, Szwajcarii, Turcji i innych krajów rocznie 32 złr., półrocznie 16 złr., kwartalnie 8 złr., miesięcznie 3 złr.

Pojedynczy numer kosztuje 10 ct., z przesyłką pocztową 12 ct.

Adres Redakcji i Administracji:

Kraków, ulica św. Jana liczba 13.

FABRYKA DACHÓWEK MASZYNOWYCH

I WYROBÓW CERAMICZNYCH

Jana Lewińskiego, Aleks. Domaszewicza i Sp.

we Lwowie

poleca

DACHÓWKI FALCOWANE FRANCUSKIE

po cenach znacznie niższych.

Szczegółowe cenniki darmo i oplatnie.





JAN BROMILSKI

we Lwowie, ulica Karola Ludwika (Grand Hotel)

SKŁAD PAPIERU

PRZYBORÓW DO PISANIA, RYSOWANIA I MAŁOWANIA RAM DO OBRAZÓW

Wyłączny skład komisowy ksiąg rachunkowych i kopiowych E. ROLLINGERA
poleca:

*Materyały i przybory do potrzeb kancelaryjnych, szkolnych, domowych, biur
technicznych, zarządów gospodarskich i. t. p.*

Uskutecznia zamówienia na bilety wizytowe, papiery i kowerty z firmą i inne tego
rodzaju roboty.



L. J. MALEWSKI

we Lwowie ulica Ormiańska liczba 12.

poleca wyrabiane w swej fabryce

korki do beczek i butelek

w lepszej jakości od zagranicznych, jakoteż drzewo korkowe i koła do
mielenia jagieł, oraz podeszwy i koreczki damskie.

Przytem mam sobie za obowiązek przestrzedz P. T. domy handlowe, aby się nie po-
zwoliły w błąd wprowadzać zewnętrznemi odznakami do mych podobnemi, nawet i formą, i tó-
remi posilają się indywidua, nie umiejące i nie mogące uczynnym sposobem otrzymać uzna-
nia, — jakoteż i przed szumnemi ogłoszeniami o wielkich składach korków zagranicznych,
a w ręku ludzi niefachowych, którym dobro kraju naszego pod względem przemysłu jest obojętne.

I. galic. fabryka korków katalońskich, założona w r. 1877.

DYMITR KOWALSKI

krawiec męski

wykonuje wszelkie zamówienia w zakres krawiectwa
wchodzące

a specyjalnie dla P. T. Duchowieństwa.

We Lwowie, ul. Skarbkowska I. 19.

BANK ROLNICZY we Lwowie

ulica Trzeciego Maja 1. 2.

Pośredniczy w kupnie i sprzedaży wszystkich produktów rolnych i spirytusu; ma zawsze na składzie wszelkie nasiona w najlepszych jakościach, tudzież owies obroczy tak wagonami, jak i w drobnych partyach. Dostarcza nawozy sztuczne z pierwszorzędných fabryk po najtańszych cenach, oraz maszyny rolnicze i naczynia do gospodarstwa mlecznego.

MICHAŁ BOJARSKI

artysta - malarz

we Lwowie, ul. Łyczakowska 1. 39 (ul. św. Antoniego 1. 4.)

przyjmuje

roboty kościelne, cerkiewne, dekoracyjne i wogóle
wszystko co wchodzi w zakres malarstwa i *restauracyi*
zabytków malarstwa.

GAZETA NARODOWA

istniejąca we Lwowie od lat 31

wychodzi obecnie w wydaniu prowincjonalnem w nocy, tak, że **ona jedna może jak najrychlej przynieść prowincjonalnym czytelnikom wiadomości** o wypadkach, które zdarzyły się w ciągu dnia.

Prócz artykułów, korespondencyj i telegramów z głównych stolic obszernego działu **wiadomości bieżących** tak krajowych jak i zagranicznych, korespondencyj z prowincyj i fachowo opracowanego działu **ekonomicznego**, zamieszczane są stale dwa **fejletony powieściowe**, a nadto w miarę miejsca tuzi fejleton okolicznościowy.

„Gazeta Narodowa“ kosztuje na prowincyi z przesyłką pocztową: półrocznie 12 zł. — kwartalnie 6 zł. — mies. 2 zł.

Mowi prenumeratoremie otrzymają bezpłatnie początek rozpoczętych powieści.

Prenumeratę nadsyłać należy przekazem pocztowym pod adresem:
Administrcya „Gazety Narodowej“ we Lwowie.

„The Equitable”

Największe Towarzystwo ubezpieczeń życiowych świata

z siedzibą w Nowym Yorku,

Koncesyonowane w Austrii i pod każdym
względem nadzorowi władz, jak wszystkie
krajowe Towarzystwa podlegające.

**Przyjmuje wszelkiego rodzaju ubezpieczenia na życie,
kapitały i renty.**

Cyfry następujące wykazują rozmiary tego Towarzystwa.

Ubezpieczenia z końcem r. 1892 zł. 2,127405613

Nowe w r. 1892 zawarte ubezpie-
czenia zł. 501225790

Ogół dochodu w r. 1892 100715593.72

Fundusz własny Towarzystwa z koń-
cem r. 1892 zł. 382650130.02

Nadto służy na pokrycie ubezpieczonych w Austrii pałac Towarzystwa Stock im Eisenp'atz wartości 2 milionów.

Wzrost ten zawdzięcza „Equitable” głównie systemowi
Tontyny (gromadzenia zysków przez 10, 15 lub 20 lat), którą
wytłómaczy następujący przykład:

Polica Nr. 66.548 wiek 36 l. na 10.000 zł. z premią do-
żywotnią, — ubezpieczony zapłaci premii przez lat 20 5450. —
Obecnie ma prawo podnieść 7213 — odbiera zatem kapitał
z procentem i był przez 20 lat darmo na 10.000 ubezpieczony —
albo podnosi udział w zysku 4154 i płaci dalej premię — zwró-
cono mu zatem 76% wypłaconych premii, albo otrzymuje policę
na 13.380, na którą już **żadnej premii płacić** nie potrzebuje.

Jeneralna Agencja „Equitable”

dla Galicji i Bukowiny

wie Lwowie ul. Walowa l. 23, pod kierownictwem

J. Piepesa.

Wille gotowe na Kastelówco

JAN LEWIŃSKI

koncesyonowany budowniczy

we Lwowie, Plac Kapitulny Nr. 7.

przyjmuje

wszelkie roboty w zakres budownictwa wchodzące,

jakoto

budowy domów i kościołów

po bardzo umiarkowanych cenach.

Wielki skład pieców kaflowych w rozmaitych kolorach i wielkości z własnej fabryki; majolik fasadowych, figur terrakotowych, dachówek glazerowanych dla podziału pokoju i ścianek gipsowych, tudż eż dla posadzek w cerkwiach, płytek szamotowych w rozmaitych deseniach jako najlepszy materyał dotychczas znany.

znajduje się przy ul. Kilińskiego 2.

KASTELÓWKA.

Parcele pod budowę na Kastelówce

Grunta pod budowę na Kastelówce

Fr. Gawlik

poleca swoje

Pracownię i magazyn

obuwia damskiego, męskiego i dziecinnego po cenach stałych i umiarkowanych.

we Lwowie

ulica Strzelecka l. 2.

Nowo
otworzony
Z A K Ł A D
ARTYSTYCZNO-LITOGRAFICZNY

A. Andrejeczyna



we Lwowie

Rynek l. 28.

Przyjmuje wszelkie roboty w zakres tego zakładu wchodzące i wykonuje takowe pięknie, sumiennie i po miernych cenach.

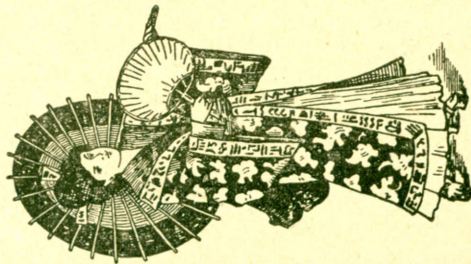
Bilety wiążtowe

na pięknym kartonie 100 sztuk od zł. 1'20



Bandel herbaty chińsko-rosyjskiej EDMUNDA RIEDLA

we Lwowie, plac Maryacki l. 10.



poleca

HERBATE

zbioru majowego, bezpośrednio z Chin
sprowadzoną, ciemno naciągającą z wy-
bornym smakiem i aromatyczną wonią:

	zł.	ct.
1/2 kl. Congo	1	60
" " Souchong	2	—
" " zbiór majowy	3	—
" Kaysow najprzedniejsza	4	—
" Pecco kwiatowa	3	—
" " przednia	4	—
" " karawanowa	6	—
" Gunpowder zielona	3 i 4	—
Wystawki z własnych herbat zhr. l-30 i l-60.		

poleca najlepsze gatunki

KAFFEE

o smaku czystym i aromatycznym, które
rozsyła franko, opłacone do każdej sta-
cyi pocztowej 4 3/4 kilogr. w woreczku:

	zł.	ct.
Portorico	9 — 1/2 k.	— 90
Cuba grubo ziarnista	9 50	— 93
Ceylon zielona	10 —	1 —
" przednia	10 40	1 04
" grubo ziarnista	10 75	1 08
" perłowa	10 75	1 08
Mocca arabska aromatyczna	10 75	1 08
Jawa złoza	10 75	1 08

Opakowania nie liczy się.

Zamówienia z prowincyi załatwia się odwrotną pocztą.



Spółka stolarzy lwowskich
we Lwowie
plac Bernardyński I. 17.



poleca swój od roku 1854 istniejący

SKŁAD MEBLI

obficie zaopatrzony

w wielki wybór garniturów do salonów, kompletne urządzenia pokoi jadalnych i sypialnych, oraz utrzymuje na składzie meble gięte i żelazne.

Wszelkie zamówienia w zakres stolarstwa i tapicerstwa wchodzące przyjmuje **po cenach najprzystępniejszych** rękąc za spieszne, gustowne i wedle zlecenia dokładne wykonanie.

DOM SPEDYCYJNY i KOMISOWY

Przeprowadzenia w obrębie miasta.

OPAKOWANIA MEBLI.

K. TUSZYŃSKI i SPÓŁKA

LWÓW — Hotel George.

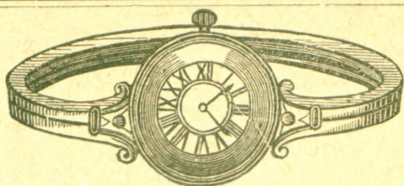
Własne wozy wyścielane do transportu mebli bez opakowania koleją i gościńcem.

Skład artykułów i potrzeb Budowlanych.

Najlepszy

CEMENT PORTLANDZKI.

NOWOŚĆ: Gotowe podkłady do robót sztukaturowych.



Wielki wybór najnowszych i najgustowniejszych

Zegarów pendułowych
biurkowych, budzików i kieszonek

z pierwszorzędných fabryk genewskich.

Łańcuszki złote i srebrne najnowszych fasonów.

Przyjmuje oraz naprawy wchodzące w zakres sztuki zegarmistrzowskiej, wykonując z całą umiejętnością, jako specjalista pod gwarancją.

Józef Komorowski, zegarmistrz ul. Akademicka 5 we Lwowie.

Pierwszy krajowy
Zakład
Fototechniczny
Trzemeskiego
we Lwowie
przy ul. trzeciego Maja 1.7.

wykonuje
fotocynkograficzne
płyty,
autotypy,
fotolitografie
i
fotodruki.

Proby i kszutyry na ządanie
bezpłatnie i franko

**MAGAZYN
GOTOWYCH SUKIEŃ MĘSKICH
i DZIECINNYCH
HEILMANA KOHNA i SYNÓW**

Lwów, ul. Teatralna 1.
gdzie najgustowniej i po cenach
najprzystępniejszych
na każdą porę roku
wbierać się można.

CUKIERNIA
pod firmą
K. KRUSZYŃSKI
we Lwowie przy ul. Jagiellońskiej 1. 5.
poleca

MAZURKI i TORTY: marcypanowe, nugatowe, makaronikowe, dak-
telowe, kamienne, linckie, kruche, czekoladowe (suche), mięszone
(Alliance), kasztanowe, grylażowe, jabłkowe a la Reine, czekoladowe
a la Sacher, migdałowe pulchne, chlebowe pulchne, ponczowe pul-
chne, warszawskie, skaliste, ryżowe. Duchesse Marientort, kremowe
(de Prowenie), waflowe — CZEKOLADA w paczkach własnego wy-
robu i Massona — LIKIERY i COGNAC francuski wprost sprowa-
dzane, jakoteż rozolisy i wódki krajowe. — CHŁODNIKI Shery
Gobler, Grenadina, Dejardina Oranżada, Limoniada, Orszada, Kawa
mrożona, Mazagran. — LODY w kilku gatunkach przez cały rok pro-
wadzimy i podajemy w porcyach, cegiełkach i na salaterkach z forem.

CZYTELNIA zaopatrzona w pisma polityczne i ilustrowane
polskie, francuskie, niemieckie i angielskie.

Główny skład
NASION i ROŚLIN
J. STACHIEWICZA

we Lwowie, plac Marjacki nr. 11.

Odszczególniony na wystawach krajowych medalami państwowymi za usługi, za zdrowe, piękne okazy nasion

poleca:

Całkiem świeżego zbiornu: nasiona jarzyn, kwiatów, traw roślin pastewnych, koniczy y krajowej i oryginalnej, lucerny francuskiej, nasiona lesne, krzewów itp.

Drzewa owocowe i do ozdoby parków,

Róże, Georginie, jakoteż wszelkie rozsady jarzyn i kwiatów.

Od Września do końca Grudnia **Cebulki kwiatowe**, tj. Hyacenty, Tulipany, Narcyzy, Tacety, Jonskwile, Krokusy, Lilie itp.

W każdej porze roku **Bukiety i Gierlandy** ze świeżych sztucznych i zasuszonych kwiatów.

Cenniki rozsełają się na żądanie franko.

Szanowna Publiczności!

Niniejszem najuprzejmiej upraszam o łaskawe przekonanie się o moim nowo założonym hurtownym i drobiazgowym składzie fabrycznym, własnego wyrobu wszelkiego rodzaju rozolisów krajowych i zagranicznych, rumów, koniaku i śliwownicy, następnie o gatunkach na sposób gdański produkowanych likierów, jakoteż na dotychczas niebywały wyrób prawdziwej polskiej żytniówki, na sposób Jana Kondorowicza z Wilna. Polecając się najłaskawiej Szan. Publiczności z moimi powyższymi wyrobami i gotowością spiesznej i najrzetelniejszej usługi, mam zaszczyt kreślić się z najgłębszym szacunkiem

Markus Kessler

dawniej Pinkas Schiffmann

Lwów, ulica Ormiańska liczbą 28.

KUFRY, WALIZKI, TORBY
i wszelkie przybory do podróży.

TOWARY MODNE i BIELIZNĘ MĘSKĄ

Przybory toaletowe i do golenia. Perfumerję i t. p.

poleca najtaniej

Paweł Langner

Lwów, ul. Halicka l. 16.

Handel płócien, stołowej bielizny
i gotowej bielizny dla Pań i Mężczyzn

JANA RIEDLA

we Lwowie, plac Marjański 1. 6.

poleca z pierwszorzędných fabryk:

REGENHARTA i RAYMANNA z FREIWALDAU WYROBY PŁÓCIENNE,
Benedykta Schrolla Syna z Braunau wyroby bawełniane

po najtańszych cenach:

Płótno domowe sztuka 23 $\frac{1}{2}$ metra po zhr. 7-50, 8-50, 10, 11, 12 do 14.
Płótno na pielnuski, miękkie bez apretury, 23 $\frac{1}{2}$ mtr. po zhr. 6-—, 7-50, 8-50, 11-—.
Płótno rumburskie 78 ctm. szerokości 23 $\frac{1}{2}$ metra na 10 kalksonów zhr. 13-50, 15, 16, 17.
Płótno rumburskie 90 ctm. szerok 23 $\frac{1}{2}$ metra na 8 koszul po zhr. 17, 19, 22, 25.
Węba irlandzka 38 mtr. na 13 koszul po zhr. 22, 25, 28, 30, 35, 40 i wyżej.
Węba sznałcarska 38 mtr. na 13 koszul zhr. 30, 33, 36, 40, 45 i wyżej.
Węba rumburska 42 mtr. na 14 koszul po zhr. 28, 30, 34, 37, 43, 48, 50 do 90.
Płótno rumburskie na prześcieradła bez szwu 155 i 174 ctm. szerokości na 6 do 7 prześcierań po zhr. 14, 15-50, 18, 20, 24, 27, 30 i wyżej.
Garnitury stołowej bielizny na 6, 12, 18 i 24 osób, od zhr. 3-50, 5, 8, 10 do 60.
Obrusy od zhr. 1-25 do 3-50 zhr. 10, 15, 20, 25, 30, 35, 40, 45, 50, 55, 60 do 15.
Servitury kolorowe do kawy z fręz. zhr. 2, 3, 4, 5 i 10.
Ręczniki niteane tużin zhr. 3-40 do 12 i wyżej.
Ręczniki tureckie tużin zhr. 12, 13 i 16.
Chuski płóciennne z kolorowem szlaczkiem tużin zhr. 2-50, 3, 4, 4-80, 6, 7, 9, 11.
Chuski balystone tużin zhr. 5, 6, 7, 12 do 36.
Chuski koronkowe po zhr. 1-50, 2, 3 do 8.
Chuski dla dzieci sztuka 10, 15, 20, 25 centów.
Dyna t. z. Husaren-Gradi najtwardszy materiał na kalesony sztuka 20 metr. zhr. 9-25.
Dynka na bieliznę damską metr 40 ctm.
Drelichy na materace i story 117 ctm szer. metr. 70, 95 ct.
Drelich na liberye w paski granat, z białm mtr. 58 ct.
Płótno szare na pokrowce na meble metr 36 ct.
Płótno granatone na ubrania robotnicze i fartuchy metr 36, 40, 45 i 55 ct.
Chiffony i shirtingi na bieliznę metr 20, 22, 24, 27, 30, 46 ct.
Chiffon bez szwu na prześcieradła mtr. 62, 73, 80, 92 ct.
Prześcieradła gotowe 210 ctm. długie, po zhr. 1-40 i 1-65.
Prześcieradła płóciennne grube do kąpiei zhr. 1-90.

Kołdry szyte po zhr. 5, 5-65, 9-50, 11, 16 i wyżej.

Największy wybór saskich pończoch, skarpetek białych i kolorowych, kamasy, kaftaników wełnianych i bawełnianych dla pań, mężczyzn i dzieci.

Staniaki włóczkowe damskie z rękawami i bez, do noszenia po sukni p. zhr. 3-25, 3-60 i 4.

Prawdziwa woda kolońska „JOHANN MARIA FARINA Julichsplatz 4“
flakon mniejszy po 50 ct., większy 1 zhr.

Dla osób watego zdrowia łatwo się przeziębających

Oryginalne prof. GUST. JAEGERA z fabryki W. BENGERA w Bregenzji.

Kaftaniki, kosule, kalesony, pończochy, skarpetki, ogrzewacze żołądka, pończochy myśliwskie ze stopami i bez, kamizelki włóczkowe męskie sprzedają podług cennika fabrycznego.

Wszelkie zlecenia wykonuje się jak najsumienniej.

Weba górska

z najlepszej bawełnianej przędzy tak zwanej Draht-Garn, najtwardszy materiał na wszelkiego rodzaju bieliznę, sztuka 23 mtr. (czyli 30 łokci) pługa, 88 cm. szeroka zhr. 6-10, 6-75, 7-60, 8-15, 8-75, 9-40; na prześcieradła bez szwu sztuka 15 metrów (na 6 lub 7 prześcierań) zhr. 9-30, 10-50, 11, 12, 13-75.

Prześcieradła tureckie do kąpiei zhr. 2-75, 4-25, 5-50.
Plaszcz tureckie do kąpiei 5-25, 6, 7 i 8-50.
Ścierki płóciennne tużin zhr. 1-90, 2-20, 3, 3-50 i 4.
Kosule męskie z angielskiego chiffonu białe po zhr. 1-05, 1-65, 2, 2-25, 2-50 do 3, z przadami płóciennymi po 3 i 3-50, z płótna dobrego po 3, 3-50, 4, 4-50.
Półkoszulki z kołnierzymi, prane 50 cnt.
Przody do koszul do wszywania 40, 50, 65, i zhr. 1.
Kosule męskie nocne po zhr. 1-65, 2, ozdabiane na wzór ukraińskich po 2-40, 2-60, 3.
Kosule dla chłopaków zhr. 1-45 i 1-60.
Kalesony męskie z materiału «Calicot» po zhr. 95 ct. 1-10, 1-25, z dymy najlepszej po 1-25, 1-40, 1-65, z płótna rumburskiego po 1-75, 2, 2-25.
Kosule damskie z shirtingu po zhr. 1-25, z haftem 1-80, 2, 2-25, suto haftem ubierane 2-60, 3, 3-50, z płótna po 2-60, 3, 3-60, 4 do 5.
Kosule damskie nocne zhr. 1-95, 2-20, 2-50 i 3-75.
Majutki damskie z shirtingu 95 ct. ozdobięsze z zakładkami zhr. 1-20 z haftem 1-75 z wstawkami 2-25, 2-30 do 3.
Kaftaniki damskie z dobrego shirtingu po zhr. 1-35, lepsze, u szyi i rękawów haftem obszyte zhr. 1-85 suto haftem ozdobięne 2-20, 2-70, do 5, z barchanu pikowego 2-50, do 3-60.
Spodnice damskie zwykłe kostiumowe zhr. 1-25, 1-60, 2, 2-50, ozdobięne haftem lub wstawkami 3, 4, do 6 zł. z barchanu zhr. 1-75 2, 2-60.
Kolnierzyki męskie i damskie tużin po zhr. 2-40 i 2-80, dla chłopaków 1-80 i 2-40.
Mankiety męskie tużin zhr. 4 i 4-80, damskie i dla dzieci tużin 3 i 3-60.
Szunówki francuskie najlepszego kroju po zhr. 2-80. 3-50, 4-25, 5-50 i 6.
Szarki i wstawki haftowane na płótnie i shirtingu metr 20, 22, 25, 30, 40, 50 centów.
Stenniaki kolorowe po zhr. 1-15, 1-35, 1-70, 2-30.
Kaftaniki do gimnastyki po 50, 55, i 60 ct.
Fartuszeki różnego rodzaju od ct. 75 do 2 zł.
Skarpelki męskie tuż. zhr. 3, 4-75 do 5-50, 6, 7-50 i 10.
Pończochy damskie tuż. zhr. 5-50, 7, 7-50, 9 i wyżej.
Płótno, Croise i Satyna na nasytki pierza.

Ces. król.  uprzyw.

RAFINERYA SPIRYTUSU

FABRYKA

rumu, likierów i octu

Następców

J. Mikolascha

JAKÓB SPRECHER i SPÓŁKA

we Lwowie

poleca

Spirytus najczystszy

dla fabryk likierów i do fabrykacyi

PERFUM

dla panów aptekarzy i t. d.

Rozolisy najprzedniejsze

Wódki mocne i t. p.

Wszystko po cenach umiarkowanych.

GLÓWNY SKŁAD WE LWOWIE

przy ul. Jagiellońskiej 1. 9.

Fabryka papieru maszynowego

BRACI FIAŁKOWSKICH

w Bielsku-Białej

poleca

wszystkie gatunki papieru

drukowego, kancelaryjnego, conceptowego
i kolorowego

po najniższych cenach fabrycznych

zastępca fabryki

M. APPERMANN

Lwów, ul. Jagiellońska 1. 9.

A. KRZYSZTOFOWICZ
We Lwowie, plac Halicki Nr. 2.

Poleca:

Tapety od najtańszych do najwy-
Materje na meble jak plusze,
burety, weneccy, kretony i t. p.

Dywany salonowe oryginalne,
perskie, smyrneńskie i angielskie.

Dywaniki przed inadłóżka, takżena
metry do wyściel. pokoi.

Portiery wschodnie, wełniane, je-
dzielnie w najrozsm. gatunkach i cenach.

Firanki gazowe, guipirowe creamie i
kolorowe. Vitráže na szyby.

Chodniki wełniane, parcianne, ko-
kosowe i t. p.

Kapy na łóżka i serwety na
stoły w znacznym wyborze.

Story i żaluzje we wszystkich
rodzajach.

Kołderki wełniane, kocyki i derki
na konie.

Nowości dekoracyjne jak:
parawany, ekrany, makaty, szale i t. p.

Możliwe wzory

na żądanie

pocztą odwrotnie wyśłam.

MAGAZYN

znany

z doborowych
i najgustowniejszych

TOWARÓW

krajowych
i zagranicznych

do urzędzeń pokojowych.

Pierwszorzędny Zakład

Galanteryjno - Introligatorski

W. Kuczabińskiego

we Lwowie, ul. Karola Ludwika 1. 3.

Przyjmuje do wykonania roboty w zakres tego
zawodu wchodzące, jako to:

Oprawy książek, Teki na dyplomy i Adresy.

Oprawa obrazów do ram i wyrób karto-
nów wgłębianych (Passepartouts).

SKŁAD KSIĄŻEK DO NABOŻEŃSTWA

ksiąg handlowych, aptekarskich, kopiałów itp.

„ENTRÉPRISE DES POMPES FUNÉBRES“

ULICA:
SOBIESKIEGO

LICZBA 10.

Telefon 217.

Pierwszy
koncesyonowany przez
W. e. k. Namiestnictwo

FILIA:
„CONCORDIA“
plac
KAPITUŁNY 3.
Telefon 80.

ZAKŁAD POGRZEBOWY

WE LWOWIE

ANTONIEGO KURKOWSKIEGO

Pomieszkanie ul. Kochanowskiego 1. 64. (dom własny)

Telefon Nr. 232.

Towarzystwo Wzajemnego Kredytu

w Krakowie

I FILIA WE LWOWIE,



założone przez Tow. Wzajemnych Ubezpieczeń w Krakowie w r. 1874 na podstawie ustawy o stowarzyszeniach z d. 9. kwietnia 1873. Polega ono na zasadzie wzajemności — odpowiedzialność członków jest do podwójnego udziału ograniczoną — a kredyt osobisty jest najważniejszą podstawą tego stowarzyszenia.

Celem Towarzystwa jest dostarczanie Członkom swoim, *szczególne trudniącym się rolnictwem*, potrzebnych im kapitałów obrotowych.

Na książeczkę wkładkowe wolno jest nietylko członkom, ale wszystkim osobom, niebędącym nawet Członkami Towarzystwa, oszczędności swoje

lokować. Wkłady przynoszą stale z góry oznaczony procent, t. z. składany (obecnie 4 %.) Wkłady wyższe nad zhr. 10.000 w. a. przynoszą umówiony z Towarzystwem procent i mogą być tylko za umówieniem z Towarzystwem wypowiedzeniem odebrane. Najniższa wkładka jest 1 zhr. w. a.

Rachunek bieżący

otworzonym być może tylko dla Członków Towarzystwa na podstawie w zastaw oddanych papierów wartościowych, lub także dla osób, nie będących Członkami Towarzystwa, na podstawie złożonej gotówki.

Jako zastaw przyjmowane być mogą tylko te papiery, które Bank Austro-Węgierski lombarduje, zaś zaliczki udzielane być mogą do 70 %, na niepupilarne, a do 75 % kursowej wartości na pupilarne efekta, tudzież listy zastawne Królestwa polskiego, listy zastawne miasta Warszawy i listy likwidacyjne Królestwa polskiego.

Obecnie Towarzystwo płaci 4^o%, zaś pobiera 5^o%.



Księgarnia i Skład Nut SEYFARTHA i CZAJKOWSKIEGO we Lwowie, Rynek 24.

poleca

wydawnictwa własne i na składzie będące.

- Czerkawski Dr. Wł.** Teorya czystego dochodu z ziemi
1893. w 80 stron 230. złr. 2.
- Czermak Dr. W.** Z czasów Jana Kazimierza. Studya
historyczne. 1893. w 80 stron 395. złr. 3-50
- Dunikowski Dr. E. H.** Od Atlantyku poza góry skaliste.
Szkice przyrodnicze z dwukrotnej podróży do A-
meryki poñn. Z licznemi ilustracyami i portretem
autora. 1893. w dużej 80 stron 354. złr. 3-
- Jędrzejowiczowa W.** Starożytny Egipt pod względem
historyi, religii, cywilizacyi i obyczajów 1893 w
80 stron 370 oprawna złr. 3-
- Sternal Tadeusz.** Z powodu dzieła Stanisława Tar-
nowskiego o Zigmuncie Kasińskim. 1894 w 80
stron 70 złr. —70
- Tatomir Ł.** Dzieje Polski w zarysie. Podręcznik szkolny
1893. Wyd. II. w 80 stron 283. kart. złr. 1-40
- Till Dr. Ernest.** Pr wo prywatne austriackie Tom I.
(Wykład nauk ogólnych prawa prywatnego austr.)
w 80 stron 504. 1892 złr. 3-80
— Prawo prywatne austr. Tom II. (Prawo rzeczowe)
1892. w 80 stron 577 złr. 3-50
- Urbański Aureli.** „Miatież“ Rok 1863. Wydanie II. u-
zupełnione 1893 w 80 stron 12'. . . złr. 1-
- Ustawy łowieckie.** 1893 w 320 stron 38. złr. —20
- Boberski Władysław.** Obrazy do nauki poglądowej, zwie-
rzęta i rośliny w kolorowanych rycinach dla domu
i szkoły, 30 tabl. z objaśn. tekst. (nazwy w 3 językach
po polsku, niemiecku i rusku) kartonow. złr. 5-
— naklejone na płótnie z wąskami, 5 tablic „ 10-
— tekst oddzielnie „ — 30

NOWO OTWORZONY

MAGAZYN ARTYKUŁÓW MĘSKICH I DAMSKICH

T. Górski i S. Szydłowski

we Lwowie plac Maryacki liczbą 8. (róg Hetmańskiej)

polecają w wielkim wyborze:

- Rękawiczki** męskie i damskie o 2, 3, 4, 6 i 10 guzikach, w najlepszych gatunkach: gładkie, dąskie, sarnie, angielskie (krój Viktoria) po zł. 1'20, 1'50, 1'60, 2 i t. d.
- Kapelusze** filcowe miękkie i twarde, najnowszego fasonu, po zł. 1'50, 2, 4 i 5.
- Cylindry** angielskie po zł. 8 i 9.
- Kapelusze** składane (Chapeaux claque) po zł. 8, i 9.
- Krawaty** męskie angielskie i francuskie we wszystkich najmodniejszych formach, w wielkim wyborze.
- Parasole** angielskie damskie i męskie, nowego systemu (automat paragon) i En-tout cas od deszczu, lekkie i cienkie po zł. 2'75, 4, 5, 5'50, 6, 8 i t. d.
- Koszule** męskie białe i kolorowe (krój francuski), począwszy od zł. 2 za sztukę.
- Kołnierzyki** i mankiety w najnowszych fasonach, po 20 ct.
- Bielizna** wełniana systemu dr. Jaegera.
- Spinki** do mankiet i gorsetów.
- Szpilki** do krawatów.
- Pończochy** i skarpetki bawełniane, wełniane i fil. d'ecosse, czarne i kolorowe po najniższych cenach.
- Chustki** męskie i damskie, płócienne i batystowe — najnowsze wzory — w wielkim wyborze, począwszy od złr. 2 za tuzin.
- Kalosze** prawdziwe rosyjskie, męskie i damskie, od 1'50
- Kołdry** angielskie, plaidy, szale Himalaya, szkockie, kacyki do podróży.
- Płaszcze** i haweloki angielskie, z materii czysto wełnianej, nieprzemakalne.
- Szlafroki** angielskie Himalaya, miękkie i ciepłe, od złr. 16 do 34
- Kamizelki** włóczkowe i skórą podszycie, do polowania.
- Kamasze** i pończochy myśliwskie.
- Kufry**, kuferki i torby z przyborami do podróży.
- Wielki wybór wyrobów ze skóry.** pularesy, tytonierki, portmonetki, woreczki, papierosnice z pierwszorzędných fabryk i w najlepszej jakości.
- Przybory toaletowe** w wielkim wyborze.
- Perfumerya** francuska i angielska tylko z fabryk zaszczytnie znanych.
- Szczotki**, szczoteczki do paznokci i zębów.
- Grzebień** we wszystkich wielkościach, lusterka, gąbki, szczyroryki, nożyczki i brzytwy angielskie.

SKŁAD WODY KOŁOŃSKIEJ flakon po ct 50, zł. 1, 1'50 i 3.

Zamówienia zamiejscowe uskuteczniamy szybko i do ładnie, a staraniem naszym będzie zjednać sobie względy P. T. Szanownej Publiczności.

Polecając swoje usługi zostajemy z głębokim szacunkiem

T. Górski i S. Szydłowski.

PRZEGŁĄD PRAWA i ADMINISTRACYI

Pismo wychodzące we Lwowie
w zeszytach miesięcznych 7 arkuszowych
pod redakcyą

Dr. Ernesta Tilla,
profesora Uniw. lwow. i adv. kraj.

Dr. Bronisława Łozińskiego
emer. Rady Namiestnictwa

ze stałym współudziałem profesorów Uniwersytetu lwowskiego
i krakowskiego oraz prawników zawodów praktycznych.

ORGAN TOWARZYSTWA PRAWNICZEGO LWOWSKIEGO.

Rok wydawnictwa 18.

Pismo to obejmuje rozprawy i artykuły z zakresu prawa
i nauk społecznych, sprawozdania i recenzye literackie, przeglądy
prawodawstwa, orzeczenia zasadnicze Trybunałów sądowych i Władz
administracyjnych.

Cena prenumeraty: w Austr. Węg. Monarchii 7 złr. w. a.
w Królestwie Polskiem i w Rosyi 6 rs. w Księstwie Poznańskiem
i Cesarstwie niemieckiem rocznie 15 marek.

Redakcyą i administracyą we Lwowie Pańska 7.

„Prawnik“

Pismo tygodniowe
wychodzi **25.** rok
we Lwowie

Ulica Sykstuska 27.

pod redakcyą
adwokata

dra. J. Szez. Czermeryńskiego

Prenumerata roczna 6 zł. = 8 rs.

Jedynie katolicko-socyalne
czasopismo

„Praca“

wychodzi w Krakowie

ul. Karmelicka 17.

każdego 5. i 20. w miesiącu.

Prenumerata wynosi:

rocznie 4 zł. 40 (z przesyłką)

kwartalnie 1 zł. 10 ct.

Telefon Nr. 300.

Założony w r. 1770.

Telefon Nr. 300.

Na wystawie higieniczno-lekarskiej w r. 1888

MEDALEM SREBRNYM

za dobroć i smak przedni piwa

odznaczony

BROWAR KAROLA KISELKI

we Lwowie

UL. ŻÓŁKIEWSKA L. 90.

poleca sławne

PIWO MARCOWE (leżak).

Sprzedaż piwa w browarze odbywa się **en gros**.
Odbiorcy w mniejszych ilościach mogą nabywać piwo
w browarze **tylko od $\frac{1}{4}$ hekta począwszy** (25 litrów).

Sprzedaż i wyszynk piwa **en detail** odbywa się
w restauracjach we Lwowie.

Dostawa zamówień w miejscu wykonuje się **na-
tychmiast gratis**.

Wszelkie zamówienia z prowincyi wykonuje za-
rząd browaru ściśle i punktualnie odwrotną pocztą.

Ceny umiarkowane.

Wszelkich informacyj ustnie i listownie udziela

Zarząd browaru Karola Kiselki
we Lwowie ul. Żółkiewska l. 90.

We wszystkich księgarniach lwowskich i krakowskich,
tudzież we wszystkich większych księgarniach kraju
jest do nabycia:

dzieło **Z. Korosteńskiego**

„ROZWÓJ WALUTY“

wydane nakładem „*Ekonomisty Polskiego*“.



Cena 2 złr. w. a. (4 korony w. k.).

Połowa dochodu przeznaczona jest na pomnożenie
funduszu zakładowego czasopisma przemysłowo-hand-
lowego p. t. „*Dźwignia*“ wchodzącego w życie w po-
czątkach r. 1894.

AGENCYA NAUCZYCIELSKA

prywatna

HELENY

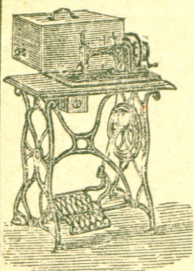
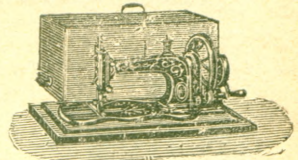
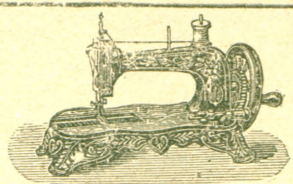
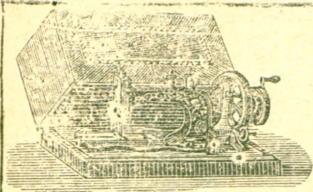
z Jordanów Biernackiej

we Lwowie, ul. Długosza 1. 19.

poleca

Nauczycielki, fröeblanki i bony.

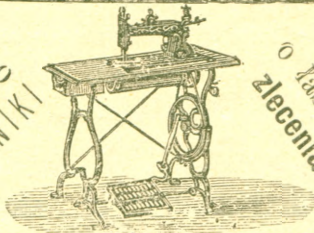
→ Pierwszy raz koncesya w ręku fachowo
uzdolnionej i egzaminowanej nauczycielki.



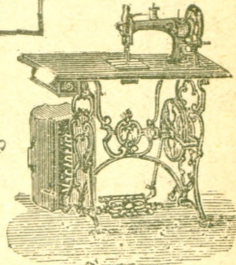
Największy wybór maszyn do szycia
 Singera ręczne od 28 do 48 Złr.
 nożne " 30 " 65
 " gotówką 10% taniej. " 2
Józef Iwanicki
 mechanik i specjalista
Lwów Kraków
 Hotel Żorża Rynek 25.



proszę
 ZŁADAC
 GENNIKI



proszę
 o łaskawo
 zlecenia.



Maszyna do pisania

poprawna amerykańska
 jedyna praktyczna
 pisze wszystkimi językami.

Dla dokładnego na-
 uczenia się wystarczy
 15 minut czasu.

Józef Iwanicki
 we Lwowie
 Hotel Żorża.
 W KRAKOWIE
 Rynek 35.



ROK ZAŁOŻENIA 1853.

August Schellenberg i Syn

DOM BANKOWY i KANTOR WYMIANY
we Lwowie, ul. Karola Ludwika 1.

kupuje i sprzedaje wszelkie krajowe i zagraniczne

Papiery wartościowe i monety

po najprzystępniejszych cenach.

Losy za gotówkę

lub też na spłaty miesięczne.

PROMESY

do wszystkich ciągnień.

Ubezpieczenie losów przed stratą przy losowaniu.

Nakładem tegoż Domu bankowego wychodzi dwutygodnik

„NADZIEJA“

Cena roczna zfr. 1'50, z odnoszeniem do domu 1'70, pocztą 1'80

ZLECENIA GIEŁDOWE

uskućniamy pod korzystnymi warunkami bezwłocześnie i sumiennie.

Wszelkie informacje, co do pewnej i korzystnej

Lokacyi kapitałów

udzielamy chętnie i najdokładniej.

we Lwowie, ulica Teatralna 1. 16.

Leon Janikowski

ZEGARMISTRZ

we Lwowie, ulica Teatralna 16.

poleca

swój obfity skład zegarków

złotych, srebrnych i niklowych z pierwszorzędných fabryk genewskich, francuskich; utrzymuje na składzie wielki wybór zegarów ściennych, stołowych i pendułych, budzików różnego rodzaju

✂ po najniższych cenach. ✂

Przyjmuje wszelkie naprawy zegarków, zegarów ściennych, grających, starożytnych; także odnawianie tychże, uskućnia w jak najkróćszym czasie pod gwarancją.

we Lwowie, ulica Teatralna 1. 16.

GŁÓWNY SKŁAD ROSKOPFÓW.

GŁÓWNY SKŁAD ROSKOPFÓW.

Nie ma więcej Ruptur!

Świadeetwo lekarskie, mocą którego poświadczam, że dnia dzisiejszego odwiedziłem ponownie oglądacza mięsa Józefa Heckera, którego dnia 24. Marca tego roku, jak to stwierdziłem świadeetwem z tej samej daty, zaopatrzył P. Freilich w doskonale przylegający bandaż przepuklinowy. Oddając hołd prawdzie muszę zauważyć, że obecnie ani okiem wysledzić, ani dotykaniem nieda się odczuć przepukliny. Pierścienie są jeszcze wprowadzić otwarte, lecz weale już nie można namacać przepuklin, ani też ich w jakikolwiek inny sposób wykazać. To też ta okoliczność, że chory po zdjęciu bandaża przepuklinowego, może już dziś bez wszelkich trudności chodzić i pracować, służy na stwierdzenie tego zdania, że przez odpowiednie bandaże przepuklinowe dadzą się przepukliny nawet u ludzi w starszym wieku nietylko zupełnie powstrzymać, lecz nawet wyleczyć.

We Lwowie, dnia 21. Lipca 1893.

Dr. Józef Weigel m. p.

Precz!! z rupturami i bandażami

tylko udać się do

M. FREILICHA

specjalisty bandażysty

We Lwowie ul. Szpitalna l. 4. parter.

List otwarty do WP. Freilicha

bandażysty-specjalisty we Lwowie ul. Szpitalna 4a.

Wielmożny Panie!

Tylko troskliwej opiece Pańskiej nader umiejętnie poprowadzonej, zawdzięczam obecnie szczęśliwe wyleczenie z przepukliny, tem groźniejszej, że pojawiła się obustronnie, nie wiele pozostawiając mi nadziei. Dziś obawa ustąpiła miejsca spokojowi wewnętrznemu i wróciło utracone zdrowie. Pozwól Pan przeto bym wyraził uznanie dla wiedzy Pańskiej, a prawdziwą wdzięczność za staranne zajęcie się kuracją moją.

Z szacunkiem

Lwów dnia 10. Maja 1893.

S. Weitzman.

Z przyjemnością przychodzi mi stwierdzić, że p. M. Freilich, bandażysta ze Lwowa, dokonał szczęśliwej wprawy ruptury, która w najwyższym stopniu zagrażała życiu księdza gr. kat. Łuczakowskiego w Pławiu. Ruptura ta mogła być usuniętą, zdaniem lekarzy jedynie przez operację. Wprawy tej dokonał p. Freilich z nadwyzczajną zręcznością, bez operacji, przyczem wykazał wielką umiejętność w zakładaniu bandażu.

Skole, 26. listopada 1892

Dr. Mironowicz.

Najgorętsze podziękowanie. Będąc cierpiącym od młodości na przepuklinę, która była przyczyną, że niezdolny byłem do wojska, ari też do żadnej ciężkiej pracy. W później szym wieku choroba ta bardzo mi dokuczała, pogorszając się coraz więcej, i mimo tego, że będąc fachowym cyrulikiem, to podobnych wypadków wiele widziałem, jak też rozmaite operacje, jednak w moim złym stanie poradzić było niemożliwem. Dnia 12. grudnia 1892 r. zachorowałem w nocy nagle tak niebezpiecznie, że życie moje było wątpliwem.

W tedy z porady dobrych ludzi, udałem się do znanego zaszczytnie specjalisty - bandażysty p. **M. Freilicha**, mieszkającego we Lwowie, przy ulicy Szpitalnej l. 4. a) z prośbą o poradę, który natychmiast teje noc przybył, a poświęciwszy resztę nocy, zdołał mnie swoją zręcznością i prawdziwą sztuką od śmierci wyratować, tak, że obecnie jestem zupełnie zdrow.

Przeto składam najgorętsze podziękowanie temu szlachetnemu i biegłemu w swej sztuce mężowi, z tem życzeniem, by Go Bóg zachował w jak najdłuższe lata dla cierpiącej ludzkości, który potrafi bez bólu i bez operacji najcięższe wypadki przepukliny wyratować, przeto polecam go jako najznakomitszego specjalistę-bandażystę wszystkim cierpiącym. — Jako świadekowie: Izrael All i Wolf Zommer.

Józef Satz we Lwowie.

Wkrótce wyjdzie broszura, z setkami dziękiczynnych świadectw, którą za nadesłaniem adresu natychmiast franco się wysyła.

Dziw nad dziwami!

Istnie cudownym sposobem ze zimnej dłoni śmierci, której byłem już tak bliskim, wybawiony, nie mogłem się wstrzymać, by cudu tego całemu światu nie oznajmić. Oto cierpiałem na ciężką przepuklinę i mimo pomocy lekarzy, którzy wszelkich starań dokładali, żadnych skutków w rezultacie nie osiągnięto, zdecydowano w końcu, że o życiu mojem jedynie tylko operacya rozstrzygnąć może. Dla podjęcia się więc tejże operacyi przyjechałem z Bełża do Lwowa w towarzystwie lekarza i zamieszkałem w hotelu „Grünberga“. W piątek 6 maja 1892 na dniu przedsiębrać się mającej operacyi, gdy przybyło konsylium lekarzy, w tej samej chwili zesłał mi Bóg swe najłaskawsze ocalenie w osobie p. **Mojżesza Freilicha (specjalisty bandażysty)** mieszkającego **ul. Szpitalna L. 4** (w parterze), któremu całe moje życie zawdzięczam. On jako znawca w swym fachu, przez swoją zręczność potrafił mię zupełnie bez operacyi i bez lekarstw od cierpień uwolnić, tak, że lekarze wydziwić się nie mogli, a ja wkrótce zupełnie uleczony zdrów do domu powróciłem. Przyjmę więc Pan za to, Panie Freilich, najgorętsze podziękowanie i zapewnienie, że przez całe życie moje będę Panu wdzięczny i jako specjalistę wszystkim cierpiącym na przepuklinę polecam.

Jako świadkowie: *Szulim Spinner, Chaim Izaak Grünberg*, właściciel hotelu we Lwowie.

Simche Mehlmann z Bełża.

**Nazwiska lekarzy, od których posiadam chlubne świadectwa,
polecające mię cierpiącym na przepuklinę.**

- Dr. Krobicki, lekarz miejski we Lwowie.
- Dr. Józef Weigel, we Lwowie.
- Dr. Paweł Goldhaber, fizyk w Brodac^h.
- Dr. Feliks Kałach, w Brodach.
- Dr. Andrzej Lorencki, Radomyśl wielki.
- Dr. Zucker, lekarz pułkowy w Jarosławiu.
- Dr. Drobner, we Lwowie.
- Dr. Aptekarz, Albert Maroczan m. Sziget.
- Dr. Zygmunt Blum, lekarz sądowy i kolejowy w Bełzie.
- Dr. Bukowski Endre, fizyk w Töczu.
- Dr. Stefan Szilagyi w Szigecie.
- Dr. Samuel Hegyczi, lekarz powiatowy m. Sziget.
- Dr. S. Lewenberg, m. Sziget.
- Dr. Józef Eizner, lekarz miejski i sąd. w Felső-Szwidni (Węgry).
- Dr. Zygmunt Komaron, m. Sziget.
- Dr. Leopold Herzel, w Brodach.
- Dr. Schwarz Nandor, w Budapeszcie.
- Dr. Mironowicz, fizyk miejski w Skolem.

„KURJER LWOWSKI“

wychodzi codziennie nie wyłączając niedziel i świąt
dla Lwowa o godzinie 8. rano
a na prowincję w wieczornem wydaniu, ekspedjowanem
nocnymi pociągami.

Co poniedziałku wychodzi

DODATEK LITERACKI

Kurjera Lwowskiego „TYDZIEŃ“

Redakcja i administracja we Lwowie, Chorażczyzna 5.

Przedpłata „Kurjera Lwowskiego“ wraz z tygodniowym „Dodatkiem Literackim“ wynosi:

We Lwowie:

miesięcznie . . 1 zł. 20 ct.
kwartalnie . . 3 „ 60 „

Na prowincji:

miesięcznie . . 1 zł. 60 ct.
kwartalnie . . 4 „ 80 „

Prenumeratorowie „Kurjera Lwowskiego“ mogą
otrzymywać dwutygodnik

„NOWE MODY“

za 40 ct. miesięcznie.

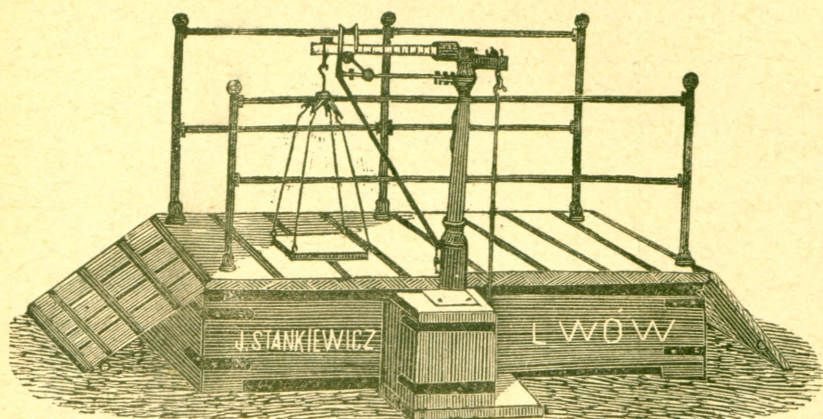
OGŁOSZENIA:

za jeden wiersz drobnym drukiem (petitem) albo jego miejsce 6 cent.

Doniesienia w rubryce

„NADEŚLANE“

za jeden wiersz drobnym drukiem albo jego miejsce 30 cent.



Ślusarnia artystyczna i budowlana

J. STANKIEWICZ

ul. Batorego liczba 32.

Poleca Szan. P. T. Publiczności swoje pracownię robót ślusarskich i budowlanych oraz wszelkich w zakres tenże wchodzących. Przyjmuje tak w miejscu, jak i na prowincyi wszelkie zamówienia na okucia okien, drzwi, bram itp. podług najnowszych modeli.

Przyjmuje wszelkie roboty artystyczne, tj. balkony żelazne kute, balustrady, kroksztyny, sztachety, latarnie grobowe, żelazne ogrodzenia klombów, ławki żelazne ogrodowe i tp., oraz wszelkie inne roboty w zakres tenże wchodzące, również i wszelkie reparacye po jak najumiarkowańszej cenie.

Główna pracownia wag decimalnych.

Polecam Szan. P. T. Publiczności w pracowni mojej wykonane wszelkie wagi dziesiętne (decimalne), setne (centimalne, najnowszych konstrukcyi i tak: wagi dziesiętne od 26 kg. aż do 2000 kg. wagi do ważenia bydła z mostami, otwieranymi do wpędzania i wypędzania bydła, również z mostami rozbieranymi, które nadzwyczaj użyteczne są przy gospodarstwie, ponieważ można ważyć różne inne przedmioty. Mniejsze wagi konstrukcyjne żelazne, wagi do ważenia ziarna, worków i tp., urządzam również wagi mostowe setne do ważenia worów i większych ciężarów, wagi krzyżowe równoramienne kupieckie, precesyjne (ściśle) aptekarskie, do ważenia złota i tp.

Przyjmuje również reperacye wszelkich wag, jakoteż i ciężarki do tarowania, lub wymiany. Wszelkie obstalunki na nowe lub reperacye przyjmuje tak w miejscu jakoteż na prowincyi. Kosztorysy wysyłam franco. Pracując już dłużej w tymże zawodzie, śmiało stanąć mogę z pierwszymi fabrykami zamiejscowemi, ręcząc za dobry wyrób ręcznej roboty z kutego żelaza, oraz sumienne i dokładne wykonanie i po jak najumiarkowańszej cenie.

Kreślę się z szacunkiem

J. Stankiewicz, Lwów ulica Batorego liczba 32.

⇒ Z gwarancją jednoroczną. ⇐

JÓZEF TILLINGER

INTROLIGATOR

we Lwowie, ulica Karola Ludwika I. 5.

poleca swoją

PRACOWNIE INTROLIGATORSKA,

w której wykonuje wszelkie roboty,

w zakres introligatorstwa wchodzące

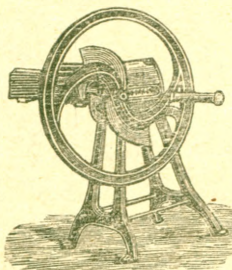
po miernych cenach.

(13)

J. WYCHERA

**Fabryka i skład maszyn i narzędzi rolniczych
i odlewnia żelaza.**

we Lwowie ul. Grodecka I. 47.



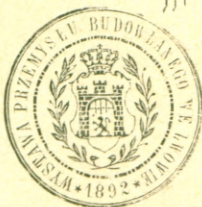
poleca swe najnowsze c. k. patent. młocarnie ręczne prze-
wożne z uprzyw. wytrząsaczami i aparatem do oczyszcz-
nia zboża, kieraty stałe, przewozowe, wialnie, młynarki,
gniotowniki, do suchego i zielonego siodu, buraczarki,
sieczkarnie, siewniki, brony, pompy, sikawki do gnojówek
i ogniowe, grabiarki, młocarnie pasowe i lokomobile naj-
sławniejszych firm po niskich cenach i w wielkim wyborze
i takowe mogą być oddane rzetelnym gospodarzom do
spł. cenia ratami. Reperacye i ustawienia maszyn wykonuje
jak najtaniej. Części lanych pojedynczo lub do kompletnych maszyn, pługów etc. surowe
lub obrobione, dostarczam dla P. T. maszynistów i warsztatów folwarcznych z mych lub z do-
starczonych modeli, szybko, przy miernem obliczeniu.

Skład i Pracownia Futer SAMUELA WALDMANA

we Lwowie. Rynek I. 16.

Poleca wszelkie gatunki Futer a mianowicie: Futra podróżne i miastowe męskie
we wszystkich rodzajach i gatunkach. Futra damskie podług fasonów najnowszych
a mianowicie: Paletoty, rotondy, dolmańki krótkie, dolmany oraz zarękawki, koł-
nierzy damskie, boa, czapeczki futrzanne itd. Czapki i kołpaki męskie, zarękawki
myśliwskie i deki do sań. Wierzchy gotowe do futer męskich i damskich, nowe
fasony. Wielki wybór materij najmłodniejszych wyłącznie na wierzchy do futer,
SKÓRY na futra pojedynczo i hurtownie we wszystkich możliwie gatunkach. Zamówienia z pro-
wincyj z nadaniem dokładnej miary, uskutecznia się spiesznie, akuracie i sumiennie. Za towar
nabyty w magazynie gwarantuje się. Daje na wypłaty w ratach miesięcznych. Przyjmuje do
przerobienia stare futra wszelkiego rodzaju po cenach najniższych, również przechowuje się takwe.

„POD PIECZĘCIĄ“



ZAKŁAD

i pracownia rytownicza



Aleksandra Schindlera

Lwów ulica Sykstuska l. 15.

wykonuje najstaranniej i po bardzo niskich cenach **szpilki do krawatów z monogramami: monogramy na wachlarzach, portcygarach, poronnetkach laskach i t. d. Rytowanie herbów, Monogramów, Liter i Emblemów** na złocie, srebrze, stali, miedzi, mosiądzu i kości słoniowej. Pierwsza, pracownia rytownicza dla Galicji wraz z W. K. Krakowskiem **na drogich kancleniach, Herbów, Monogramów i Liter.**

Metalowe pieczęcie do laku i farby dla urzędów, gmin, parafij, szkół, kancelaryjnych, adwokackich i notarialnych, bibliotek i innych. Własna pracownia pieczęci kauczukowych stampili dla wszystkich przedsiębiorstw przemysłowych, składów towarowych i korporacji. — Szylidy grawirowane i odlewane. — Maszynki do suchego wypukłego druku herbów, monogramów liter i całych słów. Cęgi do opłatków, medale wystawowe, pamiątkowe i medaliki religijne podług rysunków, fotografij lub sztychów. — Jedyny skład biżuterji polskiej. — Szpilki do krawatów i broszki z ołzami polskimi.

Zakład reklamowany za wykonania artystyczne w dziennikach miejscowych. Zamówienia z prowincji uskutecznia najrychlej za zaliczką.

„**CONCORDIA**“

REICHENBERSKO-BERNEŃSKIE

TOWARZYSTWO WZAJEMNYCH UBEZPIECZEŃ

założone w roku 1867.

Zabezpiecza od wszelkich szkód ogniowych realności i ruchomości, wszelkiego rodzaju fabryki, maszyny, meble i urządzenia domowe, składy towarów, handle i urządzenia domowe, inwentarze, żywe i martwe, zapasy zboża itp. pod warunkami ułatwionymi.

Ogólne fundusze rezerwowe	zł. 1,400.000
Papiery wartościowe i gotówka	„ 826.500
Realności własne i hipoteki	„ 485.646
Wypłacone szkody od czasu istnienia Tow. „	9.200.000

Dywidenda w dziale życiowym za roku 1892/3 wynosi 16 %

Biurowo Reprezentacyi
we Lwowie, ul. Trybunalska l. 6.

Wiktor Berger

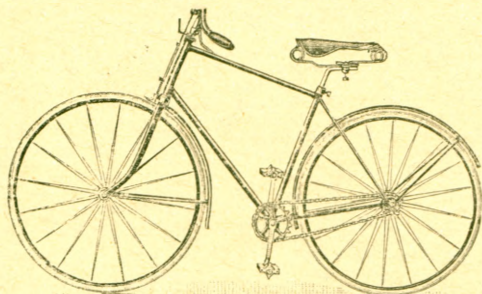
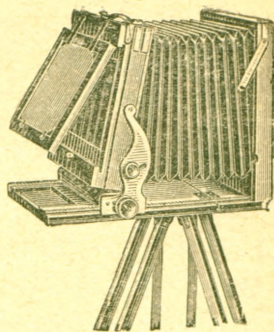
ul. Akademicka 1. 8.

Skład fabryczny na Galicyę wszelkich artykułów dla

FOTOGRAFII

aparata, płyty, obiektywa. papiery. chemikalia

„THE SPORT”



Jeneralne zastępstwo
i magazyn specjalny:

BICYKLI

Rowerów, Tricykli i części składowych po cenach fabrycznych.

Prawdziwe angielskie
SIODŁA UPRZEŻA KOCY etc.

Przybory dla szermierki.

Ubrania szportowe,
ŁYŻWY i t. p.

Albert Szkowron

HANDEL

towarów kolonialnych,
win, owoców południowych
i delikatesów

we Lwowie

Plac Maryacki liczba 7.

TOWARY

w najlepszych

jakościach,

Geny jak najtańsze.



SCANISŁAW BORSZOWSKI

Lwów ul. Osolińskich 1. 12.

NAJWIĘKSZY SKŁAD i WYPOŻYCZALNIA

FORTEPIANÓW i PIANIN.

Zastępstwo fabryki harmonium Teofila Kotyłowicza
c. k. dostawcy nadwornego we Wiedniu. Główny skład
dla Galicyi i Bukowiny lipskich, berlińskich i szwaj-
carskich instrumentów samogrających (symfonionów ari-
stonów manopanów etc.)

Sprzedają na raty

Ilustrowany cennik gratis i franco.

3) Zwracamy uwagę Sz. Czytelników na to ogłoszenie.

Pierwsza krajowa fabryka chemiczno-kosmetyczna

Jana Ilnatowicza

magistra farmacji i chemika sądowego

wyszczególniona na wystawach krajowych i zagranicznych
10 medalami zasługi, dyplomem uznania i dyplomem honorowym na wszechświatowej Wystawie w Antwerpii.

Fabryka we Lwowie, przy ulicy Sykstuskiej 5.
Sklepy własne ulica Kopernika 1. 3, ulica Halicka róg ul. Boimów.
W Krakowie (Filia) Sukiennice 2 i w **Czerniowiech** Rynek 2.

Woda fiołkowa

usuwa z twarzy pryszcze, liszaje, trądziki, pierzchnienie i łuszczenie się skóry, wygładza zmarszczki i dołki ospowe, twarz odświeża i nadaje jej nieporównaną delikatność.

Cena 1 zł.

Woda liliowa

usuwa z twarzy i całego ciała plamy żółte i czerwone. Cena 1 zł. 50 ct.

Orientalina

puddr płynny, nadaje twarzy piękną i przyjemną białość, odświeża i konserwuje. Cena 1 zł.

Magnolina

usuwa czerwoność nosa i policzków, niszczy wągry. Cena tego znakomitego środka 1-50.

Woda kolońska

najprzedniejsza 20, 40, 80 ct. i 1 zł. 50 ct., przednia 15, 25, 50 ct. i 1 zł.

WODA LWOWSKA

odznacza się nader przyjemnym i długotrwałym zapachem.

Cena flakonu dużego 1 zł. 50 ct., małego 80 ct.

Walentin

niezawodny ten środek wstrzymuje najsilniejsze wypadanie włosów, cebulki wzmacnia, ożywia i do rośnięcia włosów pobudza, zapobiega tworzeniu się łupieżu, barwę włosów utrwała i wszelkie słabości skóry na głowie usuwa. Flakon 3 zł., pół flakonu 1-50 ct.

Pilipton

woda odmładzająca włosy, po kilkakrotnem użyciu przywraca włosom swym naturalny piękny kolor. Cena 1-50 ct.

Nigretina

środek do natychmiastowego

farbowania włosów i włosów na kolor ciemny i czarny, cena 1 zł.

Pudr książęcy

przylega przyjemnie do twarzy nadaje śliczną, naturalną białość i delikatność. Pudełko małe pudru białego 60 ct. 1 zł. i 1-50 ct. Różowy dla blondynek 70 ct., 1-20 i 1-60 ct. Żółty dla szatynek i brunetek 70 ct. 1-20 ct. i 1-60 ct.

Antilentilia

usuwa piegi, plamy żółte i czerwone i opalenie słoneczne. Twarzy przywraca białość i delikatność. — Cena 2 zł.

KSIEGARNIA POLSKA WE LWOWIE

plac Halicki liczba 14.

poleca wielki sortyment książek polskich, oraz francuskich i niemieckich.

JESZCZE POLSKA NIE ZGINEŁA!

pieśni patryotyczne i narodowe zebrał **Franciszek Barański**.
Część I. **Muzyka**, stronic 128. — Część II. **Słowa**, stronic 175.

Ozdobna w kilku kolorach litografowana okładka.

Cena **1 zł. 75 ct.** — w oprawie kartonowanej **2 zł.**

DZIEŁA ADAMA MICKIEWICZA

wydał **Dr. Henryk Biegeleisen**.

W 4 tomach, z 4 portretami poety i 4 podobiznami autografów, w ozdobnej oprawie **złr. 6** — bez oprawy **złr. 4-50**.

Wydanie z uwagami, objaśnieniami i przypiskami

Dra Henryka Biegeleisena

8 złr. — W bogato złoczonej oprawie **10 zł.**

WIELKA ENCYKLOPEDIA POWSZECHNA ILUSTROWANA

wydawana w Warszawie

zawierać będzie około **10.000** drzeworytów w tekście i około **300** tablic obrazowych i map geograficznych. Po koniec roku 1893 wyszedł tom **XII**, czyli 96 zeszytów. Cena zeszytu 65 ct. Cena tomu 5 zł. 20 ct. Dwa tomy w jednej oprawie 12 zł. — Aby ułatwić nabycie tego wspaniałego i bogatego dzieła, które pozostanie na zawsze zabytkiem pomnikowym dzisiejszej naszej literatury, tym wszystkim, którzy mieć je pragnęliby, a nieabonują od początku wychodzenia, wprowadziliśmy ułatwienie nabywania wszystkich dotychczasowych tomów przez

spłatę ratami miesięcznymi

w następujący sposób: Osoby zasługujące na zaufanie, które wniosą pierwszą ratę 5 złr. i zobowiążą się płacić następne raty po **2 złr.** miesięcznie, otrzymają natychmiast pierwsze 4 tomy w oprawie, wartości **24 zł.** Dalsze tomy, w razie regularnej spłaty dostarczymy dodatkowo w krótkim czasie. Wszelkie inne propozycje spłaty, o ile dla nas będą możliwe, chętnie uwzględnimy.

DZIEŁA JULJUSZA SŁOWACKIEGO

Pierwsze wydanie krytyczne, w porządku chronologicznym ułożył, uwagami objaśnieniami i przypiskami zaopatrzył **Dr. Henryk Biegeleisen** w 4 tomach, z 4 portretami wieszcza, z podobiznami autografów i krajobrazów z oryginalnych rysunków poety.

POD PRASĄ!

Szekspira arcydzieła dramatyczne

we wzorowych tłumaczeniach Koźmiana,
Paskowskiego i innych.

Trzeci nakład dra **L. Caro**

„Kwestyi żydowskiej w świetle etyki“

w tłumaczeniu polskiem.

Cena — **40 ct.**

KAŻDE DZIEŁO

za poprzedniemi poroz mieniem się
można nabyć na

spłaty miesięczne.

Spłaty uskutecznia się jak najdogodniej za pośrednictwem c. k.
Pocztowej Kasy Oszczędności Nr.

825-755.

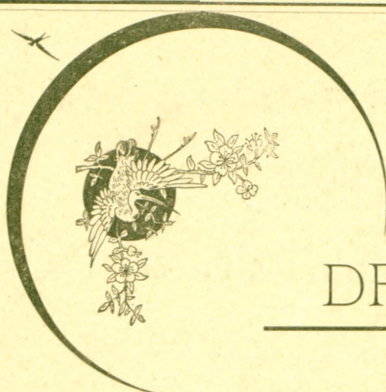
TUTKI
cygaretowe
 z najznakomitszej bibułki francuskiej
1000 sztuk 1 złr.
 poleca fabryka
F. NIŻAŁOWSKIEGO
 Lwów, Hotel Żorża.
 Zamówienia odwrotnie.
 Opakowanie
 gratis.



GLIŃSKO
 Fabryka dla wyrobów ceramicznych.

PIECE KAFLOWE
 szamotowe ogniotrwałe

ARNOLD WERNER
 we Lwowie, ulica Sobieskiego I. 3.



DRUKARNIA



Zygmunta Golloba

Lwów, ul. Ossolińskich 15.

wykonuje

wszelkie w zakres wchodzące roboty

starannie i szybko.



DRUK DZIEŁ, TABELE i AKCYDENSE.

Wydawnictwo kalendarzy.

WŁASNA STEREOTYPIA.



Fabryka wyrobów asfaltowych

Emila Kuźnickiego

w Oświęcimie.

Tektury do okrywania dachów, smoła z węgla kamiennych, pokost dachowy, cement drzewny i pokrewne wytwory.

Podaje się:

Przeprowadzać kompletne pokrycia dachów, asfaltowanie, osuszanie wilgotnych murów i podłóg, jakoteż wszystkie do tego należące roboty.

Reprezentacya i skład u p. *Franciszka Zagórskiego* we Lwowie ul. Pańska liczba 17. Telefon 39.

Franciszek Zagórski HANDEL I SKŁAD MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

we Lwowie, ul. Pańska l. 17.

— TELEFON NR. 39. —

poleca:

Cement Portlandzki, wapno hydrauliczne, wapno w kawałkach i gaszone, gips, płyty mozaikowe, elastyczne asfaltowe płyty izolacyjne, asfaltowe tekturki ogniotrwałe do krycia dachów, obustronnie polewane rury kamionkowe do wodociągów, kanałów, wychodków, klinkery, cegły ogniotrwałe, cegielki kolorowe do facyat, dachówki, rury drewnowe, piec kaflowe, parkiety, konstrukcye żelazne, ogrodzenia druciane i żelazne, ogrzewalnie centralne dla domów i cieplarni, maszyny i przyrządy techniczne i t. p.

Przedsiębiorstwo asfaltowe

wykonuje wszystkie roboty asfaltowe, izoplowanie murów fundamentowych, położenie posadzek i bruków asfaltowych, osuszanie zawilgotnionych ścian w mieszkaniach, krycie dachów tekturą asfaltową itp.

BIBLIOTEKA KÓRNICKA

C ₂	21520	1894
----------------	-------	------